PISMO ŚWIĘTE

NOWY TESTAMENT

BIBLIA
TYSIĄCLECIA
WYDANIE IV

1

Ew. wg św. Mateusza

DZIECIĘCTWO JEZUSA

Rodowód Jezusa*

1 Rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. **2** Abraham był ojcem
Izaaka; Izaak ojcem Jakuba; Jakub ojcem Judy i jego braci; **3** Juda zaś był ojcem
Faresa i Zary, których matką była Tamar. Fares był ojcem Ezrona; Ezron ojcem
Arama; **4** Aram ojcem Aminadaba; Aminadab ojcem Naassona; Naasson ojcem
Salmona; **5** Salmon ojcem Booza, a matką była Rachab. Booz był ojcem Obeda, a
matką była Rut. Obed był ojcem Jessego, **6** a Jesse ojcem króla Dawida.
Dawid był ojcem Salomona, a matką była [dawna] żona Uriasza. **7** Salomon był
ojcem Roboama; Roboam ojcem Abiasza; Abiasz ojcem Asy; **8** Asa ojcem
Jozafata; Jozafat ojcem Jorama; Joram ojcem Ozjasza; **9** Ozjasz ojcem Joatama;
Joatam ojcem Achaza; Achaz ojcem Ezechiasza; **10** Ezechiasz ojcem Manassesa;
Manasses ojcem Amosa; Amos ojcem Jozjasza; **11** Jozjasz ojcem Jechoniasza i
jego braci w czasie przesiedlenia babilońskiego.
12 Po przesiedleniu babilońskim Jechoniasz był ojcem Salatiela; Salatiel ojcem
Zorobabela; **13** Zorobabel ojcem Abiuda; Abiud ojcem Eliakima; Eliakim ojcem
Azora; **14** Azor ojcem Sadoka; Sadok ojcem Achima; Achim ojcem Eliuda;
15 Eliud ojcem Eleazara; Eleazar ojcem Mattana; Mattan ojcem Jakuba; **16** Jakub
ojcem Józefa, męża Maryi, z której narodził się Jezus, zwany Chrystusem.
17 Tak więc w całości od Abrahama do Dawida jest czternaście pokoleń; od
Dawida do przesiedlenia babilońskiego czternaście pokoleń; od przesiedlenia
babilońskiego do Chrystusa czternaście pokoleń.

Narodzenie Jezusa

18 Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi,
z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą

Ducha Świętego*. **19** Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie
chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddalić Ją potajemnie*. **20** Gdy
powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie* i rzekł: «Józefie, synu
Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha
Świętego jest to, co się w Niej poczęło. **21** Porodzi Syna, któremu nadasz imię
Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». **22** A stało się to wszystko,
aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: **23** Oto Dziewica
pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel*, to znaczy: "Bóg z
nami". **24** Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański:
wziął swoją Małżonkę do siebie, **25** lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła
Syna*, któremu nadał imię Jezus*.

1,1-16 Por. Łk 3,23-38. Brzmienie imion rzadszych - wg tekstu gr. nie zaś oryginalne hebr. Nie wszystkie imiona przodków z ST są tu wymienione, a zachodzą także inne, których tam brak. Por. Rdz 21,3; Rdz 25,19.26; Rdz 38,18.29; Rdz 49,8-12; Joz 6,25; Rt 4,12.17-22; 2 Sm 11,27; 2 Sm 12,24; 1 Krn 2,1-15; 1 Krn 3,1-19.

1,18 Zaślubiny Maryi z Józefem były rzeczywistym związkiem małżeńskim. Brak mu było jedynie "zamieszkania razem", czyli przeprowadzenia Maryi do domu Józefa.

1,19 Józef w swej sprawiedliwości ani nie podejrzewa winy Maryi, ani nie chce Jej zniesławienia czy kary za cudzołóstwo.

1,20 ST odnosi się do snów krytycznie (Pwt 13,2-6; Jr 23,25-32; Jr 29,8; Syr 34,1-7). Sny w NT tym się wyróżniają, że nie są alegoryczne, tzn. nie potrzebują wykładu, lecz wprost pouczają; śniącemu ukazuje się Bóg, anioł lub człowiek i przekazuje mu wiadomość lub rozkaz (zob. Dz 16,9; Dz 18,9).

1,23 Iz 7,14.

1,25 "Nie zbliżał... Syna". - Sam tekst nie twierdzi, że po narodzeniu Jezusa Maryja nadal pozostała dziewicą, lecz i nie przeczy temu. Wieczyste dziewictwo Matki Zbawiciela zakłada dalszy ciąg Ewangelii (por. J 19,26n), jak i dogmatyczna tradycja Kościoła. "Jezus" por. Łk 1,31; Łk 2,21.

Mędrcy ze Wschodu

1 Gdy zaś Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda*, oto
Mędrcy* ze Wschodu przybyli do Jerozolimy **2** i pytali: «Gdzie jest nowo
narodzony król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem jego gwiazdę* na Wschodzie i
przybyliśmy oddać mu pokłon». **3** Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z
nim cała Jerozolima. **4** Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i
wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. **5** Ci mu odpowiedzieli: «W
Betlejem* judzkim, bo tak napisał Prorok:

6 A ty, Betlejem, ziemio Judy,
nie jesteś zgoła najlichsze spośród głównych miast Judy,
albowiem z ciebie wyjdzie władca,
który będzie pasterzem ludu mego, Izraela»*.

7 Wtedy Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas
ukazania się gwiazdy. **8** A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i
wypytujcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł
pójść i oddać Mu pokłon». **9** Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto
gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, szła przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się
nad miejscem, gdzie było Dziecię. **10** Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali.
11 Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; upadli na twarz i
oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i
mirrę. **12** A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą
udali się do swojej ojczyzny.

Ucieczka do Egiptu

13 Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł:
«Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci
powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». **14** On wstał, wziął
w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; **15** tam pozostał aż do śmierci
Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu
wezwałem Syna mego*.

Rzeź niemowląt

16 Wtedy Herod widząc, że go Mędrcy zawiedli, wpadł w straszny gniew. Posłał
[oprawców] do Betlejem i całej okolicy i kazał pozabijać wszystkich chłopców w
wieku do lat dwóch, stosownie do czasu, o którym się dowiedział od Mędrców.
17 Wtedy spełniły się słowa proroka Jeremiasza:
18 Krzyk usłyszano w Rama,
płacz i jęk wielki.
Rachel opłakuje swe dzieci
i nie chce utulić się w żalu,
bo ich już nie ma*.

Powrót do Nazaretu

19 A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie,
20 i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli
ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia»*. **21** On więc wstał, wziął Dziecię i Jego
Matkę i wrócił do ziemi Izraela. **22** Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje
Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymawszy zaś we śnie
nakaz, udał się w strony Galilei. **23** Przybył do miasta, zwanego Nazaret*, i tam
osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: Nazwany będzie Nazarejczykiem*.

2,1 "Heroda" - było to na pewno przed czwartym rokiem przed naszą erą, gdyż w tym roku przed Świętem Paschy umarł Herod. "Mędrcy" (dosł.: magowie) należeli do stanu kapłańskiego. Z powodu swej tajemnej wiedzy byli w wysokim poważaniu na Wschodzie.

2,2 Ewangelia ma na myśli nadzwyczajne jakieś zjawisko (por. Mt 2,9), dlatego daremne są wszystkie próby naturalnego wytłumaczenia.

2,5 Odległym 8 km na południe od Jerozolimy. Było miejscem urodzenia Dawida (1 Sm 16,1).

2,6 Mi 5,1.

2,15 Oz 11,1.

2,18 Mt stosuje skargę, którą prorok Jeremiasz (Jr 31,15) wkłada w usta Racheli, "matki Izraela", płaczącej nad uciskiem Izraela w niewoli (pokoleń jej synów; Józefa, tu reprezentowanego przez Efraima i Beniamina).

2,20 Wj 4,11.

2,23 Por. Łk 2,39n. Nazaret - położone na południowym zboczu góry Dżebel es-Sich. "Nazarejczyk" - Mt ma tu prawdopodobnie na myśli Iz 11,1, gdzie występuje wyraz "odrośl" (neser) lub "Księcia" (nazir) z Rdz 49,26; Pwt 33,16 lub też "Ocalałego" (nasur) z Iz 49,6; por. Za 9,9; i zachowała się w świecie semickim.

PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁALNOŚCI JEZUSA

Jan Chrzciciel*

1 W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa:
2 «Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie». **3** Do niego to odnosi się
słowo proroka Izajasza, gdy mówi:

Głos wołającego na pustyni:
Przygotujcie drogę Panu,
Dla Niego prostujcie ścieżki!*

4 Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a
jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. **5** Wówczas ciągnęły do niego
Jerozolima oraz cała Judea i cała okolica nad Jordanem. **6** Przyjmowano od niego
chrzest w rzece Jordan, wyznając przy tym swe grzechy.
7 * A gdy widział, że przychodzi do chrztu wielu spośród faryzeuszów i
saduceuszów, mówił im: «Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed
nadchodzącym gniewem? **8** Wydajcie więc godny owoc nawrócenia, **9** a nie
myślcie, że możecie sobie mówić: "Abrahama mamy za ojca", bo powiadam wam,
że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi. **10** Już siekiera do
korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego
owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. **11** Ja was chrzczę wodą dla
nawrócenia; lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie; ja nie jestem
godzien nosić Mu sandałów. On was chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem.
12 Ma On wiejadło w ręku i oczyści swój omłot: pszenicę zbierze do spichlerza, a
plewy spali w ogniu nieugaszonym».

Chrzest Jezusa*

13 Wtedy przyszedł Jezus z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć chrzest od
niego. **14** Lecz Jan powstrzymywał Go, mówiąc: «To ja potrzebuję chrztu od
Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?» **15** Jezus mu odpowiedział: «Pozwól teraz, bo
tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe*». Wtedy Mu ustąpił. **16** A
gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast* wyszedł z wody. A oto otworzyły Mu
się niebiosa i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego na
Niego. **17** A głos z nieba mówił: «Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam
upodobanie».

3,1-12 Por. Mk 1,1-8; Łk 3,1-18.
3,3 Iz 40,3.
3,7-12 "Gniew" wiązał się w ST z "dniem Pańskim". Tu mowa o ogniu sądu Mesjasza, spalającym "plewy", tj. tych, którzy uparcie nie chcą się nawrócić. "Ogień" w ST symbolizuje oczyszczenie sumień Por. Syr 2,5; Iz 1,25; Za 13,9; Ml 3,2n.
3,13-17 Por. Mk 1,9nn; Łk 3,21n; J 1,31-34. Niezwykłość słów dających się słyszeć z nieba polega na tym, iż; 1. Jezus jest nazwany Synem umiłowanym. W jęz. gr. określenie to może również znaczyć "sługa najmilszy", i wówczas mielibyśmy do czynienia z pewną aluzją do Sługi Pańskiego z Iz 42,1; 2. wzmianka o "upodobaniu sobie w Synu" każe się domyślać, że już w chwili chrztu Ojciec aprobuje wszystko, co Syn będzie mówił i czynił. U źródeł całego opisu chrztu znajduje się niewątpliwie

katecheza Jana Chrzciciela. Objawia się tutaj cała Trójca Święta.

3,15 Nowa sprawiedliwość, przez którą Jezus chce wypełnić i udoskonalić sprawiedliwość Starego Prawa.

3,16 Tzn. inaczej niż inni, którzy wyznawali swoje grzechy.

Kuszenie Jezusa*

1 Wtedy Duch wyprowadził Jezusa na pustynię, aby był kuszony przez diabła. 2 A
gdy przepościł czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód. 3 Wtedy
przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te
kamienie stały się chlebem». 4 Lecz On mu odparł: «Napisane jest: Nie samym
chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych»*.
5 Wtedy wziął Go diabeł do Miasta Świętego, postawił na narożniku świątyni*
6 i rzekł Mu: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół, jest przecież napisane:
Aniołom swoim rozkaże o tobie, a na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie
uraził swej nogi o kamień»*. 7 Odrzekł mu Jezus: «Ale jest napisane także: Nie
będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»*.
8 Jeszcze raz wziął Go diabeł na bardzo wysoką górę, pokazał Mu wszystkie
królestwa świata oraz ich przepych 9 i rzekł do Niego: «Dam Ci to wszystko, jeśli
upadniesz i oddasz mi pokłon». 10 Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie!
Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu
samemu służyć będziesz»*. 11 Wtedy opuścił Go diabeł, a oto aniołowie
przystąpili i usługiwali Mu.

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W GALILEI

POCZĄTEK DZIAŁALNOŚCI

Pole działalności

12 Gdy [Jezus] posłyszał, że Jan został uwięziony, usunął się do Galilei.
13 Opuścił jednak Nazaret, przyszedł i osiadł w Kafarnaum* nad jeziorem, na
pograniczu Zabulona i Neftalego. 14 Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza:
15 * Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego.
Droga morska, Zajordanie,
Galilea pogan!
16 Lud, który siedział w ciemności,
ujrzał światło wielkie,
i mieszkańcom cienistej krainy śmierci
światło wzeszło.
17 Odtąd począł Jezus nauczać i mówić: «Nawracajcie się, albowiem bliskie jest
królestwo niebieskie».

Powołanie pierwszych uczniów*

18 Gdy [Jezus] przechodził obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał dwóch braci:
Szymona, zwanego Piotrem, i brata jego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro;
byli bowiem rybakami. 19 I rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a uczynię was
rybakami ludzi». 20 Oni natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim*.
21 A gdy poszedł stamtąd dalej, ujrzał innych dwóch braci: Jakuba, syna

Zebedeusza, i brata jego, Jana, jak z ojcem swym Zebedeuszem naprawiali w łodzi
swe sieci. Ich też powołał. **22** A oni natychmiast zostawili łódź i ojca i poszli za
Nim.

Dalsza działalność Jezusa

23 I obchodził Jezus całą Galileę, nauczając w tamtejszych synagogach, głosząc
Ewangelię o królestwie i lecząc wszystkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu.
24 A wieść o Nim rozeszła się po całej Syrii. Przynoszono więc do Niego
wszystkich cierpiących, których dręczyły rozmaite choroby i dolegliwości,
opętanych, epileptyków i paralityków, a On ich uzdrawiał. **25** I szły za Nim liczne
tłumy z Galilei i z Dekapolu, z Jerozolimy, z Judei i z Zajordania.

4,1-11 Por. Mk 1,12n; Łk 4,1-13. Fakt kuszenia w niczym nie sprzeciwia się absolutnej bezgrzeszności Jezusa, gdyż o grzechu decyduje postawa kuszonego wobec pokusy. Nie podając w wątpliwość samego faktu kuszenia, wzmianki o fizycznym przenoszeniu Jezusa przez szatana należy uznać za literackie obrazy. Każda z trzech pokus miała na celu swoiste nakłonienie Jezusa do oświadczenia, że jest Mesjaszem.

4,4 Pwt 8,3.

4,5 Wyraz "świątynia" oznacza nie samo sanktuarium, lecz całą przestrzeń świątynną wraz z dziedzińcami i zabudowaniami. Tu mowa zapewne o szczycie królewskiego krużganku Heroda, na pd. krawędzi dziedzińca pogan, nad doliną Cedronu.

4,6 Ps 91[90],11n.

4,7 Pwt 6,16.

4,10 Pwt 6,13.

4,13 Na pn.-zach. wybrzeżu jeziora Genezaret. Jezus udał się najpierw do Nazaretu, lecz został przez swoich odepchnięty (por. Łk 4,16-30).

4,15n Iz 8,23a; Iz 9,1.

4,18-22 Por. Mk 1,16-20.

4,20 Por. wcześniejsze spotkania z uczniami: Łk 5,1-11; J 1,40nn.

KAZANIE NA GÓRZE*

1 Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego
uczniowie. **2** Wtedy otworzył swoje usta i nauczał ich tymi słowami:

Osiem błogosławieństw*

3 «Błogosławieni ubodzy w duchu*, albowiem do nich należy królestwo
niebieskie.
4 Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.
5 Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiądą ziemię.
6 Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą
nasyceni.
7 Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
8 Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
9 Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami
Bożymi.
10 Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem
do nich należy królestwo niebieskie.
11 Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z
mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. **12** Cieszcie się i radujcie,
albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali
proroków*, którzy byli przed wami.

Zadanie uczniów

13 Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją
posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.
14 Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze.
15 Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem*, ale na świeczniku, aby
świeciło wszystkim, którzy są w domu. **16** Tak niech świeci wasze światło przed
ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w
niebie.

Jezus a Prawo

17 Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem
znieść, ale wypełnić*. **18** Zaprawdę. bowiem powiadam wam: Dopóki niebo i
ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się
wszystko spełni. **19** Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby
najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie
niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie
niebieskim. **20** Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa
niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego.

Piąte przykazanie

21 Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj!*; a kto by się dopuścił
zabójstwa, podlega sądowi. **22** A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na
swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka*, podlega
Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: "Bezbożniku", podlega karze piekła
ognistego. **23** Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że
brat twój ma coś przeciw tobie, **24** zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw
idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj! **25** * Pogódź
się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię
przeciwnik nie podał sędziemu, a sędzia dozorcy, i aby nie wtrącono cię do
więzienia. **26** Zaprawdę, powiadam ci: nie wyjdziesz stamtąd, aż zwrócisz ostatni
grosz.

Szóste przykazanie

27 Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż!* **28** A Ja wam powiadam:
Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią
cudzołóstwa. **29** * Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup
je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich
członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. **30** I jeśli prawa
twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej
bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje
ciało miało iść do piekła.
31 Powiedziano też: Jeśli kto chce oddalić swoją żonę, niech jej da list
rozwodowy*. **32** A ja wam powiadam: Każdy, kto oddala swoją żonę - poza
wypadkiem nierządu - naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę,
dopuszcza się cudzołóstwa*.

Ósme przykazanie

33 Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie
przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi*. **34** A Ja wam powiadam: Wcale
nie przysięgajcie, ani na niebo, bo jest tronem Bożym; **35** ani na ziemię, bo jest
podnóżkiem stóp Jego; ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego Króla. **36** Ani
na swoją głowę nie przysięgaj, bo nie możesz nawet jednego włosa uczynić białym
albo czarnym. **37** Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie*. A co nadto jest,
od Złego pochodzi.

Prawo odwetu*

38 Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i ząb za ząb!* **39** * A Ja wam
powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek,
nadstaw mu i drugi! **40** Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę,

odstąp i płaszcz! **41** Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące!
42 Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie.

Miłość nieprzyjaciół*

43 Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a
nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził*. **44** A Ja wam powiadam: Miłujcie
waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują; **45** tak
będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że
słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na
sprawiedliwych i niesprawiedliwych. **46** Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was
miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? **47** I jeśli
pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego
nie czynią? **48** Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz
niebieski.

5,1 - 7,29 Kazanie na Górze uchodzi za kodeks moralności chrześcijańskiej. "Nowa" moralność polega na wypełnieniu duchem (miłości) dawnej litery Prawa (Mt 5,17), Mateuszowa wersja Kazania na Górze, znacznie dłuższa od relacji Łukasza (Mt 6,17-49), być może odtwarza wierniej oryginalne przemówienie Jezusa. Mt nadaje również - zwłaszcza błogosławieństwom - charakter bardziej duchowy ("ubodzy w duchu", "łakną i pragną sprawiedliwości"). Usytuowanie Kazania na Górze, wśród wypadków z życia Jezusa, jest chyba poprawniejsze u Łukasza, tzn. nie na początku, lecz w pełni działalności Jezusa.

5,3-12 Por. Łk 6,20-26.

5,3 To anawim ST, tzn. biedni, uciśnieni, wyzuci ze wszystkiego (por. Iz 61,1). To ubóstwo idzie w parze z dziecięctwem duchowym, warunkiem wejścia do królestwa niebieskiego (Mt 18,1-4).

5,12 Uczniowie Jezusa są następcami proroków.

5,15 Miara ciał sypkich (ok. 8 l). Tu mowa tylko o naczyniu. Zadaniem apostołów jest szerzyć znajomość Boga wobec wszystkich.

5,17 Tzn. udoskonalić; ale, jak wskazują następne przykłady, może to również odnosić się do wypełnienia proroctw, zawartych o Nim jako Mesjaszu w Prawie i Prorokach (por. Łk 24,44).

5,21 Wj 20,13; Wj 21,12; Pwt 5,17.

5,22 Dosł.: "pusta głowo" lub "człowieku godny pogardy".

5,25n Por. Łk 12,58n. Kontekst w Łk wskazuje na to, że chodzi tu o rozliczenie się przed sądem Bożym.

5,27 Wj 20,14; Pwt 5,18.

5,29n Zob. Mt 18,8.

5,31 Pwt 24,1.

5,32 Z wszystkich trzech Synoptyków wynika jasno i niedwuznacznie, że Jezus przywrócił pierwotną nierozerwalność małżeństwa i nie pozwolił na żadne rozwody (Mt 19,6-9; Mk 10,2-12; Łk 16,18; por. 1 Kor 7,10n). Wyjątek, o którym jest mowa tu i w Mt 19,9, należy prawdopodobnie tak rozumieć, że chodzi nie o ważne, legalnie zawarte małżeństwo. Współżycie zaś dwóch osób poza małżeństwem jest zawsze nierządem. Użyty tu termin gr. Gyne oznacza i żonę, i kobietę w ogóle. Tylko Mt bierze pod uwagę dyskusje rabinackie.

5,33 Por. Wj 20,7; Lb 30,3.

5,37 Por. Jk 5,12.

5,38-42 Por. Łk 6,29n.

5,38 Kpł 24,19n.

5,39-42 Jezus wymaga przezwyciężenia zła dobrem (por. Rz 12,21).

5,43-48 Por. Łk 6,27n.31-36.

5,43 Kpł 19,18. W ST nie ma polecenia nienawiści nieprzyjaciół. Natomiast była ona nakazem

sekty w Qumran. Podobnie rabini tłumaczyli nakazy dotyczące niektórych sąsiadów (np. Pwt 7,2-5; Pwt 15,3; Pwt 20,13-18; Pwt 25,19). Jezus odwołuje się i do nakazu Prawa, i do potocznej jego interpretacji.

Czystość zamiarów

1 Strzeżcie się, żebyście uczynków pobożnych nie wykonywali przed ludźmi po
to, aby was widzieli; inaczej nie będziecie mieli nagrody u Ojca waszego, który jest
w niebie.

Jałmużna

2 Kiedy więc dajesz jałmużnę, nie trąb przed sobą, jak obłudnicy czynią w
synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam: ci
otrzymali już swoją nagrodę. **3** Kiedy zaś ty dajesz jałmużnę, niech nie wie lewa
twoja ręka, co czyni prawa, **4** aby twoja jałmużna pozostała w ukryciu. A Ojciec
twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Modlitwa

5 Gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy. Oni lubią w synagogach i na
rogach ulic wystawać i modlić się, żeby się ludziom pokazać. Zaprawdę, powiadam
wam: otrzymali już swoją nagrodę. **6** Ty zaś, gdy chcesz się modlić, wejdź do swej
izdebki, zamknij drzwi i módl się do Ojca twego, który jest w ukryciu. A Ojciec
twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.
7 Na modlitwie nie bądźcie gadatliwi jak poganie. Oni myślą, że przez wzgląd
na swe wielomówstwo* będą wysłuchani. **8** Nie bądźcie podobni do nich!
Albowiem wie Ojciec wasz, czego wam potrzeba, wpierw zanim Go poprosicie.
Wy zatem tak się módlcie:
9 * Ojcze nasz, który jesteś w niebie,
niech się święci imię Twoje!
10 Niech przyjdzie królestwo Twoje; niech Twoja wola spełnia się na ziemi, tak
jak i w niebie.
11 Chleba naszego powszedniego* daj nam dzisiaj;
12 i przebacz nam nasze winy, jak i my przebaczamy tym, którzy przeciw nam
zawinili;
13 i nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie, ale nas zachowaj od złego!
14 Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec
wasz niebieski.
15 Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych
przewinień.

Post

16 Kiedy pościcie, nie bądźcie posępni jak obłudnicy. Przybierają oni wygląd
ponury, aby pokazać ludziom, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam: już odebrali
swoją nagrodę. **17** Ty zaś, gdy pościsz, namaść sobie głowę i umyj twarz, **18** aby
nie ludziom pokazać, że pościsz, ale Ojcu twemu, który jest w ukryciu. A Ojciec
twój, który widzi w ukryciu, odda tobie.

Dobra trwałe*

19 Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczą i gdzie
złodzieje włamują się, i kradną. **20** Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani
mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się, i nie kradną. **21** Bo
gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje.
22 Światłem ciała jest oko. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało
będzie w świetle. **23** Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe twoje ciało będzie w
ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jakże wielka to
ciemność!
24 * Nikt nie może dwom panom służyć. Bo albo jednego będzie nienawidził, a
drugiego będzie miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie
możecie służyć Bogu i Mamonie.

Zbytnie troski*

25 Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się zbytnio o swoje życie, o to, co
macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. Czyż życie nie
znaczy więcej niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie? **26** Przypatrzcie się ptakom
w powietrzu: nie sieją ani żną i nie zbierają do spichrzów, a Ojciec wasz niebieski
je żywi. Czyż wy nie jesteście ważniejsi niż one? **27** Kto z was przy całej swej
trosce może choćby jedną chwilę* dołożyć do wieku swego życia? **28** A o odzienie
czemu się zbytnio troszczycie? Przypatrzcie się liliom na polu, jak rosną: nie
pracują ani przędą. **29** A powiadam wam: nawet Salomon w całym swoim
przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. **30** Jeśli więc ziele na polu, które
dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, to czyż nie tym
bardziej was, małej wiary? **31** Nie troszczcie się więc zbytnio i nie mówcie: co
będziemy jeść? co będziemy pić? czym będziemy się przyodziewać? **32** Bo o to
wszystko poganie zabiegają. Przecież Ojciec wasz niebieski wie, że tego
wszystkiego potrzebujecie. **33** Starajcie się naprzód o królestwo <Boga> i o Jego
sprawiedliwość, a to wszystko będzie wam dodane. **34** Nie troszczcie się więc
zbytnio o jutro, bo jutrzejszy dzień sam o siebie troszczyć się będzie. Dosyć ma
dzień swojej biedy*.

6,7 Jezus nie odrzuca nawet dłuższej wewnętrznej modlitwy, której sam dawał przykład, lecz czczą paplaninę.
6,9-13 Por. Łk 11,2-4. Ostatni wyraz - "złego" - można też rozumieć osobowo - o szatanie.
6,11 "Powszechnego" - por. przyp. Do Łk 11,3.
6,19-23 Por. Łk 12,33n; Łk 11,34nn.
6,24 Por. Łk 16,13.
6,25-34 Por. Łk 12,22-31.
6,27 Dosł.: "jeden łokieć".
6,34 Nie jest to zachęta do bezczynności (por. 2 Tes 3,10), lecz przestroga przed zbytnim zaprzątaniem całego umysłu sprawami tylko ubrania i jedzenia, a zarazem przypomnienie, by ludzka praca łącząca się zawsze z wiarą w nieskończoną dobroć Boga.

Powściągliwość w sądzeniu. Obłuda*

1 Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. **2** Bo takim sądem, jakim sądzicie, i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzą. **3** Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? **4** Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? **5** Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata. **6** Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie swych pereł przed świnie, by ich nie podeptały nogami, i obróciwszy się, was nie poszarpały*.

Wytrwałość w modlitwie*

7 Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. **8** Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. **9** Gdy którego z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? **10** Albo gdy prosi o rybę, czy poda mu węża? **11** Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to, co dobre, tym, którzy Go proszą.

Złota zasada postępowania*

12 Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie! Albowiem na tym polega Prawo i Prorocy.

Ciasna brama*

13 Wchodźcie przez ciasną bramę! Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzą. **14** Jakże ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do życia, a mało jest takich, którzy ją znajdują!

Ostrzeżenie przed fałszywymi apostołami*

15 Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami*. **16** Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia, albo z ostu figi? **17** Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. **18** Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. **19** Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. **20** A więc: poznacie ich po ich owocach.

Łudzenie samego siebie*

21 Nie każdy, który Mi mówi: "Panie, Panie!", wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. **22** Wielu

powie Mi w owym dniu: "Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?" **23** Wtedy oświadczę im: "Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!"

Dobra lub zła budowa*

24 Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztropnym, który dom swój zbudował na skale. **25** Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo na skale był utwierdzony. **26** Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. **27** Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki».

28 Gdy Jezus dokończył tych mów, tłumy zdumiewały się Jego nauką. **29** Uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak ich uczeni w Piśmie*.

7,1-6 Por. Łk 6,37n.41n.
7,6 Świętości nie należy narażać na zbezczeszczenie.
7,7-11 Por. Łk 11,9-13.
7,12 Por. Łk 6,31.
7,13n Por. Łk 13,23n.
7,15-20 Por. Łk 6,43nn.
7,15 Aluzja nie tyle może do uczonych w Piśmie i faryzeuszy, ile raczej do fałszywych nauczycieli i "pseudoproroków" chrześcijańskich ("wilki w owczej skórze").
7,21nn Por. Łk 6,46; Łk 13,26n.
7,24-29 Por. Łk 6,47nn.
7,29 Uczeni żydowscy opierali się na tradycji i na powadze swych przodków.

JEZUS CUDOTWÓRCA

Uzdrowienie trędowatego*

1 Gdy zszedł z góry, postępowały za Nim wielkie tłumy. **2** A oto zbliżył się
trędowaty, upadł przed Nim i prosił Go: «Panie, jeśli chcesz, możesz mnie
oczyścić». **3** [Jezus] wyciągnął rękę, dotknął go i rzekł: «Chcę, bądź
oczyszczony!». I natychmiast został oczyszczony z trądu. **4** A Jezus rzekł do niego:
«Uważaj, nie mów nikomu, ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż ofiarę, którą
przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich».

Setnik z Kafarnaum*

5 Gdy wszedł do Kafarnaum, zwrócił się do Niego setnik i prosił Go, **6** mówiąc:
«Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi» **7** Rzekł mu Jezus:
«Przyjdę i uzdrowię go». **8** Lecz setnik odpowiedział: «Panie, nie jestem godzien,
abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a mój sługa odzyska zdrowie.
9 Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod sobą żołnierzy. Mówię temu: "Idź!" - a
idzie; drugiemu: "Chodź tu!" - a przychodzi; a słudze: "Zrób to!" - a robi». **10** Gdy
Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: «Zaprawdę
powiadam wam: U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. **11** Lecz
powiadam wam: Wielu przyjdzie ze Wschodu i Zachodu i zasiądą do stołu z
Abrahamem, Izaakiem i Jakubem w królestwie niebieskim. **12** A synowie
królestwa zostaną wyrzuceni na zewnątrz - w ciemność; tam będzie płacz i
zgrzytanie zębów». **13** Do setnika zaś Jezus rzekł: «Idź, niech ci się stanie, jak
uwierzyłeś». I o tej godzinie jego sługa odzyskał zdrowie.

W domu Piotra. Liczne uzdrowienia*

14 Gdy Jezus przyszedł do domu Piotra, ujrzał jego teściową, leżącą w gorączce.
15 Ujął ją za rękę, a gorączka ją opuściła. Wstała i usługiwała Mu.
16 Z nastaniem wieczora przyprowadzono Mu wielu opętanych. On słowem
wypędził złe duchy i wszystkich chorych uzdrowił. **17** Tak oto spełniło się słowo
proroka Izajasza:

On wziął na siebie nasze słabości
i nosił nasze choroby*.

Potrzeba wyrzeczenia*

18 Gdy Jezus zobaczył tłum dokoła siebie, kazał odpłynąć na drugą stronę*.
19 Wtem przystąpił pewien uczony w Piśmie i rzekł do Niego: «Nauczycielu,
pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz». **20** Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają
nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy* nie ma miejsca, gdzie by
głowę mógł oprzeć». **21** Ktoś inny spośród uczniów rzekł do Niego: «Panie,

pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!». **22** Lecz Jezus mu odpowiedział: «Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!»*

Uciszenie burzy*

23 Gdy wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie. **24** Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał. **25** Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: «Panie, ratuj, giniemy!» **26** A On im rzekł: «Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary?» Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastała głęboka cisza. **27** A ludzie pytali zdumieni: «Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?»

Dwaj opętani*

28 Gdy przybył na drugi brzeg do kraju Gadareńczyków*, wybiegli Mu naprzeciw dwaj opętani, którzy wyszli z grobów, bardzo dzicy, tak że nikt nie mógł przejść tą drogą. **29** Zaczęli krzyczeć: «Czego chcesz od nas, <Jezusie>, Synu Boży? Przyszedłeś tu przed czasem dręczyć nas?» **30** A opodal nich pasła się duża trzoda świń. **31** Złe duchy prosiły Go: «Jeżeli nas wyrzucasz, to poślij nas w tę trzodę świń!» **32** Rzekł do nich: «Idźcie!» Wyszły więc i weszły w świnie. I naraz cała trzoda ruszyła pędem po urwistym zboczu do jeziora i zginęła w falach. **33** Pasterze zaś uciekli i przyszedłszy do miasta rozpowiedzieli wszystko, a także zdarzenie z opętanymi. **34** Wtedy całe miasto wyszło na spotkanie Jezusa; a gdy Go ujrzeli, prosili, żeby odszedł z ich granic.

8,1-4 Por. Mk 1,40-45; Łk 5,12-16.
8,5-13 Por. Łk 7,1-10; Łk 13,28nn.
8,14-17 Por. Mk 1,29-34: Łk 4,38-41.
8,17 Iz 53,4.
8,18-22 Por. Łk 9,57-62.
8,18 Na wschodnią stronę jeziora Genezaret.
8,20 Tytuł Syn Człowieczy [aram. bar nasz(a), podczas gdy każdy zwykły człowiek = enasz(a)], przypisywał sobie Jezus najczęściej sam, gdy stwierdzał, że posiada szczególną, duchowej natury, władzę, gdy się przedstawiał w roli przyszłego Sędziego lub gdy stosował do siebie proroctwa o Słudze Pańskim. Określenie to przejęte z Dn 7,13 poprzez apokaliptykę żydowską (16 razy w Księdze Henocha), zawiera wszystko, co znamionuje Mesjasza, a nie nasuwa myśli o partykularyzmie żydowskim. Jezus jest Synem Człowieczym, ponieważ w pełni czasów urzeczywistnia królestwo mesjańskie przewidziane przez Dn 7,22.
8,22 Sens: trzeba iść bezzwłocznie za powołaniem Bożym. Obowiązków zwykłych dopełnią równie dobrze nie powołani - "umarli" wobec głosu Chrystusa.
8,23-27 Por. Mk 4,35-41; Łk 8,22-25.
8,28-34 Por. Mt 5,1-20; Łk 8,26-39.
8,28 Gadara - miasto na pd.-wsch. brzegu jeziora. Nazwa ta występuje w rkp w trzech brzmieniach.

Uzdrowienie paralityka*

1 On wsiadł do łodzi, przeprawił się z powrotem i przyszedł do swego miasta*. **2** I
oto przynieśli Mu paralityka, leżącego na łożu. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do
paralityka: «Ufaj, synu! Odpuszczają ci się twoje grzechy». **3** Na to pomyśleli
sobie niektórzy z uczonych w Piśmie: On bluźni. **4** A Jezus, znając ich myśli, rzekł:
«Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach? **5** Cóż bowiem jest łatwiej
powiedzieć: "Odpuszczają ci się twoje grzechy", czy też powiedzieć: "Wstań i
chodź!" **6** Otóż żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę
odpuszczania grzechów - rzekł do paralityka: Wstań, weź swoje łoże i idź do
domu!» **7** On wstał i poszedł do domu. **8** A tłumy ogarnął lęk na ten widok, i
wielbiły Boga, który takiej mocy udzielił ludziom.

Powołanie Mateusza*

9 Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w
komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim.
10 Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników* i
siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. **11** Widząc to, faryzeusze mówili do Jego
uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?»
12 On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle
mają. **13** Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż
ofiary*. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Sprawa postów*

14 Wtedy podeszli do Niego uczniowie Jana i zapytali: «Dlaczego my i
faryzeusze dużo pościmy, Twoi zaś uczniowie nie poszczą?» **15** Jezus im rzekł:
«Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz
przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć. **16** Nikt nie
przyszywa łaty z surowego sukna do starego ubrania, gdyż łata obrywa ubranie, i
gorsze robi się przedarcie. **17** Nie wlewa się też młodego wina do starych
bukłaków. W przeciwnym razie bukłaki pękają, wino wycieka, a bukłaki się psują.
Raczej młode wino wlewa się do nowych bukłaków, a tak jedno i drugie się
zachowuje*».

Córka Jaira i kobieta cierpiąca na krwotok*

18 Gdy to mówił do nich, pewien zwierzchnik [synagogi]* przyszedł do Niego i,
oddając pokłon, prosił: «Panie, moja córka dopiero co skonała, lecz przyjdź i włóż
na nią rękę, a żyć będzie». **19** Jezus wstał i wraz z uczniami poszedł za nim.
20 Wtem jakaś kobieta, która dwanaście lat cierpiała na krwotok, podeszła z tyłu
i dotknęła się frędzli Jego płaszcza. **21** Bo sobie mówiła: Żebym się choć Jego
płaszcza dotknęła, a będę zdrowa. **22** Jezus obrócił się, i widząc ją, rzekł: «Ufaj,
córko! Twoja wiara cię ocaliła». I od tej chwili kobieta była zdrowa.

23 Gdy Jezus przyszedł do domu zwierzchnika i zobaczył fletnistów oraz tłum
zgiełkliwy, **24** rzekł: «Usuńcie się, bo dziewczynka nie umarła, tylko śpi». A oni
wyśmiewali Go. **25** Skoro jednak usunięto tłum, wszedł i ujął ją za rękę, a
dziewczynka wstała. **26** Wieść o tym rozeszła się po całej tamtejszej okolicy.

Uzdrowienie dwóch niewidomych*

27 Gdy Jezus odchodził stamtąd, szli za Nim dwaj niewidomi którzy wołali
głośno: «Ulituj się nad nami, Synu Dawida!»* **28** Gdy wszedł do domu niewidomi
przystąpili do Niego, a Jezus ich zapytał: «Wierzycie, że mogę to uczynić?» Oni
odpowiedzieli Mu: «Tak, Panie!» **29** Wtedy dotknął ich oczu, mówiąc: «Według
wiary waszej niech wam się stanie!» **30** I otworzyły się ich oczy, a Jezus surowo
im przykazał: «Uważajcie, niech się nikt o tym nie dowie!» **31** Oni jednak, skoro
tylko wyszli, roznieśli wieść o Nim po całej tamtejszej okolicy.

Uzdrowienie opętanego i chorych

32 Gdy ci wychodzili, oto przyprowadzono Mu niemowę opętanego. **33** Po
wyrzuceniu złego ducha niemy odzyskał mowę, a tłumy pełne podziwu wołały:
«Jeszcze się nigdy nic podobnego nie pojawiło w Izraelu!» **34** Lecz faryzeusze
mówili: «Wyrzuca złe duchy mocą ich przywódcy».
35 Tak Jezus obchodził wszystkie miasta i wioski. Nauczał w tamtejszych
synagogach, głosił Ewangelię królestwa i leczył wszystkie choroby i wszystkie
słabości. **36** A widząc tłumy ludzi, litował się nad nimi, bo byli znękani i
porzuceni, jak owce nie mające pasterza*. **37** Wtedy rzekł do swych uczniów:
«Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. **38** Proście Pana żniwa, żeby
wyprawił robotników na swoje żniwo».

9,1-8 Por. Mk 2,1-12; Łk 5,17-26.
9,1 Tj. Kafarnaum.
9,9-13 Por. Mk 2,13-17; Łk 5,27-32.
9,10 Ludzie, których osobiste obyczaje lub zawód czyniły "nieczystymi" w oczach faryzeuszów.
9,13 Oz 6,6 Cytat wg LXX, ale sens zgodny z hebr.
9,14-17 Por. Mk 2,18-22; Łk 5,33-39.
9,17 Nowego ducha Ewangelii nie można wkładać w stare formy pobożności żydowskiej.
9,18-26 Por. Mk 5,21-43; Łk 8,40-56.
9,18 Jair (Mk 5,22).
9,27-31 Por. Mt 20,29-34; Mk 10,46-52; Łk 18,35-43.
9,27 Tytuł Mesjasza, który według wyraźnej obietnicy Bożej miał być potomkiem Dawida (2 Sm 7,12-16; Łk 1,32).
9,36 Lb 27,17.

10

WYSŁANIE DWUNASTU APOSTOŁÓW

Wybór Dwunastu*

1 Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich uczniów i udzielił im władzy nad
duchami nieczystymi, aby je wypędzali i leczyli wszystkie choroby i wszelkie
słabości. **2** A oto imiona dwunastu apostołów: pierwszy Szymon, zwany Piotrem, i
brat jego Andrzej, potem Jakub, syn Zebedeusza, i brat jego Jan, **3** Filip i
Bartłomiej, Tomasz i celnik Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Tadeusz, **4** Szymon
Gorliwy* i Judasz Iskariota, ten, który Go zdradził.

Mowa misyjna*

5 Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: «Nie idźcie
do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego! **6** Idźcie raczej do
owiec, które poginęły z domu Izraela*. **7** Idźcie i głoście: "Bliskie już jest
królestwo niebieskie". **8** Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych,
oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo
dawajcie! **9** Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swych trzosów. **10** Nie
bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest
bowiem robotnik swej strawy*.
11 A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywiedzcie się, kto tam jest
godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie*. **12** * Wchodząc do
domu, przywitajcie go pozdrowieniem. **13** Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi
na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was!*
14 Gdyby was gdzie nie chciano przyjąć i nie chciano słuchać słów waszych,
wychodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych!*
15 Zaprawdę, powiadam wam: Ziemi sodomskiej i gomorejskiej lżej będzie w
dzień sądu niż temu miastu.
16 Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże,
a nieskazitelni jak gołębie!

Zapowiedź prześladowań*

17 Miejcie się na baczności przed ludźmi! Będą was wydawać sądom i w swych
synagogach będą was biczować. **18** Nawet przed namiestników i królów będą was
wodzić z mego powodu, na świadectwo im i poganom. **19** Kiedy was wydadzą, nie
martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam
poddane, co macie mówić, **20** gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca
waszego będzie mówił przez was. **21** Brat wyda brata na śmierć i ojciec syna;
dzieci powstaną przeciw rodzicom i o śmierć ich przyprawią. **22** Będziecie w
nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten
będzie zbawiony. **23** Gdy was prześladować będą w tym mieście, uciekajcie do
innego. Zaprawdę, powiadam wam: Nie zdążycie obejść miast Izraela, nim
przyjdzie Syn Człowieczy*.

Męstwo w ucisku

24 * Uczeń nie przewyższa nauczyciela ani sługa swego pana. **25** Wystarczy, jeśli uczeń będzie jak jego nauczyciel, a sługa jak pan jego. Jeśli pana domu przezwali Belzebubem*, o ileż bardziej jego domowników tak nazwą. **26** * Więc się ich nie bójcie! Nie ma bowiem nic zakrytego, co by nie miało być wyjawione, ani nic tajemnego, o czym by się nie miano dowiedzieć. **27** Co mówię wam w ciemności, powtarzajcie na świetle, a co słyszycie na ucho, rozgłaszajcie na dachach! **28** Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w piekle. **29** Czyż nie sprzedają dwóch wróbli za asa? A przecież żaden z nich bez woli Ojca waszego nie spadnie na ziemię. **30** U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone. **31** Dlatego nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.

32 * Do każdego więc, który się przyzna do Mnie przed ludźmi, przyznam się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie. **33** Lecz kto się Mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i Ja przed moim Ojcem, który jest w niebie.

Za Jezusem lub przeciw Niemu. Wyrzeczenie*

34 Nie sądźcie, że przyszedłem pokój przynieść na ziemię. Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz. **35** Bo przyszedłem poróżnić syna z jego ojcem, córkę z matką, synową z teściową*; **36** i będą nieprzyjaciółmi człowieka jego domownicy*. **37** Kto kocha ojca lub matkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. I kto kocha syna lub córkę bardziej niż Mnie, nie jest Mnie godzien. **38** Kto nie bierze swego krzyża*, a idzie za Mną, nie jest Mnie godzien. **39** Kto chce znaleźć swe życie, straci je. a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je.

Nagroda za oddanie się Jezusowi*

40 Kto was przyjmuje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. **41** Kto przyjmuje proroka, jako proroka, nagrodę proroka otrzyma. Kto przyjmuje sprawiedliwego, jako sprawiedliwego, nagrodę sprawiedliwego otrzyma*. **42** Kto poda kubek świeżej wody do picia jednemu z tych najmniejszych, dlatego że jest uczniem*, zaprawdę powiadam wam, nie utraci swojej nagrody».

10,1-4 Por. Mk 3,13-19; Łk 6,12-16; Dz 1,13. Mt wylicza apostołów parami, łącząc przy tym, gdzie to było możliwe, braci z braćmi. Mk wymienia wszystkich pojedynczo. Łk w Ewangelii cytuje imiona apostołów pojedynczo, w Dz zaś parami. Liczba "dwanaście" jest niewątpliwie nawiązaniem do dwunastu pokoleń Izraela (Nowy Izrael).

10,4 Dosł.: "Kananejczyk" (= Mk 3,18). Łk 6,15 ma już przekład gr. zelótes. Być może apostoł ten był przedtem członkiem stronnictwa zelotów, o których mówi Józef Flawiusz.

10,5-16 Por. Mk 6,7-13; Łk 9,1-6; Łk 10,3-12.

10,6 Dopiero po wniebowstąpieniu Pana misja apostołów obejmuje swym zasięgiem wszystkie narody świata (Mt 28,19).

10,10 Odrębność tego pouczenia w relacji Mk, zezwalającego wziąć ze sobą jedynie laskę

(Mt 6,8), nie zmienia wcale myśli przewodniej nakazu: apostoł ma zaufać Bogu i oddać się całkowicie głoszeniu Ewangelii. Wierni są zobowiązani troszczyć się o jego sprawy doczesne.

10,11 Zakaz poszukiwania lepszych, wygodniejszych warunków, gdyby się okazało, że pierwsze miejsce postoju jest zbyt ubogie i skromne. Łk mówi wprost: "Nie przechodźcie z domu do domu" (Mt 10,7).

10,12n Pokój apostolski jest czymś bardzo konkretnym: jeśli nie zostanie przyjęty, wróci do apostoła. Por. Ps 35[34],13.

10,13 Pokój apostolski jest czymś bardzo konkretnym: jeśli nie zostanie przyjęty, wróci do apostoła. Por. Ps 35[34],13.

10,14 Żydzi uważali za nieczysty proch każdego kraju poza Ziemią Świętą. Dlatego wracając do kraju, starannie otrząsano obuwie i ubranie. Otóż miasto, które nie przyjmie misjonarzy, jest jakby pogańskie. Por. Dz 18,6.

10,17-23 Por. Łk 12,11n; Łk 21,12-17.19; J 15,18-21; J 16,2.

10,23 Chodzi tu o przyjście Syna Człowieczego nie na Sąd Ostateczny, lecz na ukaranie ludu niewiernego, co miało nastąpić przez zburzenie Jerozolimy i świątyni w roku 70.

10,24n Por. Łk 6,40; J 15,20.

10,25 W gr. NT stale: Bee<l>zebul.

10,26-33 Por. Łk 8,17; Łk 12,2-9; Mk 4,22.

10,32n Mowa o Sądzie Ostatecznym, kiedy Syn odda wybranych swemu Ojcu: Mt 25,34. Por. Mk 8,38; Łk 9,26.

10,34-39 Por. Mt 16,24nn; Mk 8,34n; Łk 9,23nn; Łk 12,51nn; Łk 14,26n; Łk 17,33.

10,35 Jezus jest "znakiem sprzeciwu" (Łk 2,34) i powodem rozłąki przez to, że wymaga stanowczo wyboru za sobą lub przeciw sobie.

10,36 Mi 7,6.

10,38 Symbol gotowości ucznia na solidarne podzielenie życia i śmierci z Panem.

10,40nn Por. Mt 18,5; Mk 9,37-41; Łk 10,16; J 13,20.

10,41 "Prorok" - "misjonarz"; "sprawiedliwy" = "chrześcijanin". Natomiast: Mt 13,17; Mt 23,29; mówią o postaciach z ST.

10,42 Jezusa, wysłanym na prace apostolskie.

11

1 Gdy Jezus skończył dawać te wskazania dwunastu swoim uczniom, odszedł stamtąd, aby nauczać i głosić [Ewangelię] w ich miastach.

Poselstwo Jana Chrzciciela*

2 Tymczasem Jan, skoro usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów **3** z zapytaniem: «Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» **4** Jezus im odpowiedział: «Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: **5** niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię*. **6** A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi».

Świadectwo Jezusa o Janie*

7 Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: «Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? **8** Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą*. **9** Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. **10** On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę*. **11** Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on*. **12** A od czasu Jana Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu i ludzie gwałtowni zdobywają je*. **13** Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. **14** A jeśli chcecie przyjąć, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. **15** Kto ma uszy, niechaj słucha!

Sąd Jezusa o współczesnych*

16 Lecz z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przebywających na rynku dzieci, które przymawiają swym rówieśnikom: **17** "Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wyście nie zawodzili". **18** Przyszedł bowiem Jan: nie jadł ani nie pił, a oni mówią: "Zły duch go opętał". **19** Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije. a oni mówią: "Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników". A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny*».

Biada nie pokutującym miastom*

20 Wtedy począł czynić wyrzuty miastom, w których najwięcej Jego cudów się dokonało, że się nie nawróciły. **21** «Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno w worze i w popiele by się nawróciły. **22** Toteż powiadam wam: Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dzień sądu niż wam. **23** A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do Otchłani zejdziesz. Bo gdyby w Sodomie działy się

cuda, które się w tobie dokonały, zostałaby aż do dnia dzisiejszego. **24** Toteż powiadam wam: Ziemi sodomskiej lżej będzie w dzień sądu niż tobie».

Objawienie Ojca i Syna*

25 W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: «Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom*. **26** Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie. **27** Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić.

Wezwanie do utrudzonych

28 Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. **29** Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. **30** Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie».

11,2-6 Por. Łk 7,18-23. Na dwa sposoby można wyjaśnić ten urywek: 1. Jan wiedział z objawienia, że Jezus jest Mesjaszem (J 1,26-34). Tkwił on jednak głęboko w pojęciach żydowskich o Mesjaszu i nie rozróżniał pierwszego przyjścia Mesjasza od drugiego. Jezus powinien był zacząć swą działalność od chrztu ogniem, czyli od karzącego sądu nad grzesznikami. Tymczasem uczniowie donoszą mu o "czynach" Mesjasza (Mt rozdz. 8-9 [->Mt 8,1]), nie mających nic wspólnego z sądem i karą. Zwraca się więc do Jezusa z wyraźnym zapytaniem i domaga się w pewnym sensie, nie bez zniecierpliwienia, wymiaru sprawiedliwości dla tych, którzy sprzeciwiają się prostowaniu dróg dla Pana. Jezus nie odpowiada wprost ani "tak", ani "nie", lecz wcale niedwuznacznie daje do zrozumienia, że na Nim właśnie spełniają się proroctwa mesjańskie (Iz 29,18n; Iz 35,5n). Nie jest więc Jezus Mesjaszem mścicielem, ale Mesjaszem dobroczyńcą, "cierpiącym Sługą Pańskim". Zaczyna działalność mesjańską nie od kary, lecz od dobrodziejstw zbawienia. Tajemnica mesjańska (Mt 13,10-16) i dla Jana była częściowo zakryta. 2. Jan osobiście nie miał wątpliwości, lecz zadał pytanie w imieniu Izraelitów, którzy byli niepewni, po to, by skłonić Jezusa do wyraźnej deklaracji.

11,5 Iz 35,5n; Iz 61,1; por. Iz 26,19.

11,7-15 Por. Łk 7,24-30.

11,8 Najprawdopodobniej aluzja do Heroda.

11,10 Mt 3,1.

11,11 Największy z proroków, Jan, należy do starej "ekonomii" zbawienia, stąd najmniejszy w królestwie nowym - mesjańskim większy jest od niego.

11,12 Królestwo niebieskie nie zamyka się w ramach Starego Prawa, bo nie wchodzi się do niego tytułem dziedzictwa, lecz zdobywa się je osobistym wysiłkiem jako odpowiedzią na łaskę powołania (por. Łk 16,16).

11,16-19 Por. Łk 7,31-35. Jak dzieci grymaśne i uparte odrzucają każdą zabawę wesołą czy smutną, którą proponują rówieśnicy, tak uparci faryzeusze i pyszni uczeni odrzucają zaproszenie do królestwa mesjańskiego, niezależnie od tego, czy ono pochodzi od surowego Jana, czy od cichego i pokornego Jezusa.

11,19 Są jednak ludzie, którzy zarówno w czynach Jana, jak i Jezusa uznają działanie mądrości Bożej. Łk 7,35 nazywa ich "dziećmi mądrości".

11,20-24 Por. Łk 10,13nn.

11,25nn Por. Łk 10,21n.

11,25 Tajemnica królestwa mesjańskiego zakryta jest przed faryzeuszami i uczonymi, a objawiona uczniom Jezusa, dobrze usposobionym do jej przyjęcia (zob. Mt 13,11.16).

12

Łuskanie kłosów w szabat*

1 Pewnego razu Jezus przechodził w szabat wśród zbóż. Uczniowie Jego,
odczuwając głód, zaczęli zrywać kłosy i jeść. 2 Gdy to ujrzeli faryzeusze, rzekli
Mu: «Oto Twoi uczniowie czynią to, czego nie wolno czynić w szabat». 3 A On im
odpowiedział: «Nie czytaliście, co uczynił Dawid, gdy był głodny, on i jego
towarzysze? 4 Jak wszedł do domu Bożego i jadł chleby pokładne, których nie
było wolno jeść jemu ani jego towarzyszom, tylko samym kapłanom?* 5 Albo nie
czytaliście w Prawie, że w dzień szabatu kapłani naruszają w świątyni spoczynek
szabatu, a są bez winy?* 6 Oto powiadam wam: Tu jest coś większego niż
świątynia. 7 Gdybyście zrozumieli, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż
ofiary*, nie potępialibyście niewinnych. 8 Albowiem Syn Człowieczy jest Panem
szabatu*».

Uzdrowienie w szabat*

9 Idąc stamtąd, wszedł do ich synagogi. 10 A [był tam] człowiek, który miał
uschłą rękę. Zapytali Go, by móc Go oskarżyć: «Czy wolno uzdrawiać w szabat?»
11 Lecz On im odpowiedział: «Kto z was jeśli ma jedną owcę, i jeżeli mu ta w dół
wpadnie w szabat, nie chwyci i nie wyciągnie jej? 12 O ileż ważniejszy jest
człowiek niż owca! Tak więc wolno jest w szabat dobrze czynić». 13 Wtedy rzekł
do owego człowieka: «Wyciągnij rękę!» Wyciągnął, i stała się znów tak zdrowa jak
druga. 14 Faryzeusze zaś wyszli i odbyli naradę przeciw Niemu, w jaki sposób Go
zgładzić.

Jezus "Sługa Pański"*

15 Gdy się Jezus dowiedział o tym, oddalił się stamtąd. A wielu poszło za Nim i
uzdrowił ich wszystkich. 16 Lecz im surowo zabronił, żeby Go nie ujawniali.
17 Tak miało się spełnić słowo proroka Izajasza:
18 * Oto mój Sługa; którego wybrałem,
Umiłowany mój, w którym moje serce ma upodobanie.
Położę ducha mojego na Nim, a On zapowie prawo narodom.
19 Nie będzie się spierał ani krzyczał,
i nikt nie usłyszy na ulicach Jego głosu.
20 Trzciny zgniecionej nie złamie
ani knota tlejącego nie dogasi, aż zwycięsko sąd przeprowadzi.
21 W Jego imieniu narody nadzieję pokładać będą.

Zarzut faryzeuszów i obrona Jezusa*

22 Wówczas przyprowadzono Mu opętanego*, który był niewidomy i niemy.
Uzdrowił go, tak że niemy mógł mówić i widzieć. 23 A wszystkie tłumy pełne
były podziwu i mówiły: «Czyż nie jest to Syn Dawida?» 24 Lecz faryzeusze,
słysząc to, mówili: «On tylko przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe

duchy». **25** Jezus, znając ich myśli, rzekł do nich: «Każde królestwo, wewnętrznie
skłócone, pustoszeje. I żadne miasto ani dom, wewnętrznie skłócony, się nie ostoi.
26 Jeśli szatan wyrzuca szatana, to sam ze sobą jest skłócony, jakże się więc ostoi
jego królestwo? **27** I jeśli Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy, to przez kogo
je wyrzucają wasi synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. **28** Lecz jeśli Ja
mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo
Boże. **29** Albo jak może ktoś wejść do domu mocarza, i sprzęt mu zagrabić, jeśli
mocarza wpierw nie zwiąże? I dopiero wtedy dom Jego ograbi.
30 Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; i kto nie zbiera ze Mną, rozprasza.

Grzech przeciwko Duchowi Świętemu*

31 Dlatego powiadam wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będą odpuszczone
ludziom, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi nie będzie odpuszczone. **32** Jeśli
ktoś powie słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie mu odpuszczone, lecz
jeśli powie przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie mu odpuszczone ani w tym
wieku, ani w przyszłym*. **33** Albo uznajcie, że drzewo jest dobre, wtedy i jego
owoc jest dobry, albo uznajcie, że drzewo jest złe, wtedy i owoc jego jest zły; bo z
owocu poznaje się drzewo. **34** Plemię żmijowe! Jakże wy możecie mówić dobrze,
skoro źli jesteście? Przecież z obfitości serca usta mówią. **35** Dobry człowiek z
dobrego skarbca wydobywa dobre rzeczy, zły człowiek ze złego skarbca
wydobywa złe rzeczy. **36** A powiadam wam: Z każdego bezużytecznego słowa,
które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu. **37** Bo na podstawie słów
twoich będziesz uniewinniony i na podstawie słów twoich będziesz potępiony».

Znak Jonasza*

38 Wówczas rzekli do Niego niektórzy z uczonych w Piśmie i faryzeuszów:
«Nauczycielu, chcielibyśmy jakiś znak widzieć od Ciebie». **39** Lecz On im
odpowiedział: «Plemię przewrotne i wiarołomne żąda znaku, ale żaden znak nie
będzie mu dany, prócz znaku proroka Jonasza. **40** Albowiem jak Jonasz był trzy
dni i trzy noce we wnętrznościach wielkiej ryby*, tak Syn Człowieczy będzie trzy
dni i trzy noce w łonie ziemi. **41** Ludzie z Niniwy* powstaną na sądzie przeciw
temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni wskutek nawoływania Jonasza się
nawrócili*, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz. **42** Królowa z Południa* powstanie
na sądzie przeciw temu plemieniu i potępi je; ponieważ ona z krańców ziemi
przybyła słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon.

Nawrót do grzechu*

43 Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych*,
szukając spoczynku, ale nie znajduje. **44** Wtedy mówi: "Wrócę do swego domu,
skąd wyszedłem"; a przyszedłszy zastaje go niezajętym, wymiecionym i
przyozdobionym. **45** Wtedy idzie i bierze z sobą siedmiu innych duchów
złośliwszych niż on sam; wchodzą i mieszkają tam. I staje się późniejszy stan

owego człowieka gorszy, niż był poprzedni*. Tak będzie i z tym przewrotnym plemieniem».

Prawdziwi krewni Jezusa*

46 Gdy jeszcze przemawiał do tłumów, oto Jego Matka i bracia* stanęli na
dworze i chcieli z Nim mówić. **47** Ktoś rzekł do Niego: «Oto Twoja Matka i Twoi
bracia stoją na dworze i chcą mówić z Tobą». **48** Lecz On odpowiedział temu,
który Mu to oznajmił: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» **49** I
wyciągnąwszy rękę ku swoim uczniom, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia.
50 Bo kto pełni wolę Ojca mojego, który jest w niebie, ten Mi jest bratem, siostrą i
matką»*.

12,1-8 por. Mk 2,23-28; Łk 6,1-5.
12,4 Por. 1 Sm 21,4-7.
12,5 Por. Lb 28,9.
12,7 Oz 6,6 Cytat wg LXX, ale sens zgodny z hebr.
12,8 Jezus stwierdza tu swą władzę suwerenną nad instytucjami danymi Izraelowi przez Boga za pośrednictwem Mojżesza.
12,9-14 Por. Mk 3,1-6; Łk 6,6-11.
12,15-21 Por. Mk 3,7-12; Łk 6,17nn.
12,18-21 Iz 42,1-4.
12,22-30 Por. Mk 3,22-27; Łk 11,14-23.
12,22 Opętanymi są też nazywane często różne choroby psychiczne, zwłaszcza epilepsja.
12,31-37 Por. Mk 3,28nn; Łk 12,10; Łk 6,44n.
12,32 Bóstwo Jezusa, ukryte pod postacią Syna Człowieczego, nie było wówczas jeszcze oczywiste, lecz w Jego cudach przejawiała się wyraźnie działalność Ducha Świętego. Przypisywać je szatanowi, to grzeszyć złą wolą i zamykać sobie drogę do nawrócenia. Odpuszczenie w "przyszłym wieku" - pojęcie rabinistyczne.
12,38-42 Por. Mk 16,1-4; Łk 8,11n; Łk 11,16.29-32.
12,40 Por. Jon 2,1.
12,41 Stolicy dawnej Asyrii, której król, Sargon II (por. Iz 20,1), zdobył Samarię i zburzył północne państwo Izraela w roku 721 przed Chr. (2 Krl 17,5n); "nawrócili" - por. Jon 3,5-10.
12,42 Królestwo Saby, południowo-zachodniej części Arabii ze stolicą Magib. Zob. 1 Krl 10,1-10.
12,43nn Por. Łk 11,24nn.
12,43 Starożytni uważali miejsca pustynne za mieszkanie złych duchów.
12,45 Recydywistów, tj. ludzi popadających ciągle na nowo, w tych samych okolicznościach, w takie same grzechy, każe Kościół traktować z większą surowością przy sakramencie pokuty.
12,46-50 Por. Mk 3,31-35; Łk 8,19nn; Łk 11,28.
12,46 Nie bracia rodzeni, lecz stryjeczni lub cioteczni, albo kuzyni. Język hebr. i aram. nie ma osobnych wyrazów na oznaczenie bliższych krewnych (por. Mk 3,31).
12,50 Sens: węzły duchowe ważniejsze są niż węzły krwi.

13

NAUCZANIE W PRZYPOWIEŚCIACH

Przypowieść o siewcy*

1 Owego dnia Jezus wyszedł z domu i usiadł nad jeziorem. 2 Wnet zebrały się koło
Niego tłumy tak wielkie, że wszedł do łodzi i usiadł, a cały lud stał na brzegu. 3 I
mówił im wiele w przypowieściach* tymi słowami:
«Oto siewca wyszedł siać. 4 A gdy siał, niektóre [ziarna] padły na drogę,
nadleciały ptaki i wydziobały je. 5 Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele
miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. 6 Lecz gdy słońce
wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. 7 Inne znowu padły między
ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. 8 Inne w końcu padły na ziemię żyzną i
plon wydały, jedno stokrotny, drugie sześćdziesięciokrotny, a inne
trzydziestokrotny. 9 Kto ma uszy, niechaj słucha!».

Cel przypowieści*

10 Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: «Dlaczego w przypowieściach
mówisz do nich?»* 11 On im odpowiedział: «Wam dano poznać tajemnice
królestwa niebieskiego, im zaś nie dano*. 12 * Bo kto ma, temu będzie dodane, i
nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. 13 Dlatego
mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi
uszami nie słyszą ani nie rozumieją. 14 Tak spełnia się na nich przepowiednia
Izajasza*:
Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie,
patrzeć będziecie, a nie zobaczycie.
15 Bo stwardniało serce tego ludu,
ich uszy stępiały i oczy swe zamknęli,
żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli,
ani swym sercem nie rozumieli: i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił.
16 Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. 17 Bo
zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych* pragnęło ujrzeć to,
na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

Wyjaśnienie przypowieści o siewcy*

18 Wy zatem posłuchajcie przypowieści o siewcy! 19 Do każdego, kto słucha
słowa o królestwie, a nie rozumie go, przychodzi Zły i porywa to, co zasiane jest w
jego sercu. Takiego człowieka oznacza ziarno posiane na drodze. 20 Posiane na
miejsce skaliste oznacza tego, kto słucha słowa i natychmiast z radością je
przyjmuje; 21 ale nie ma w sobie korzenia, lecz jest niestały. Gdy przyjdzie ucisk
lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się załamuje. 22 Posiane między ciernie
oznacza tego, kto słucha słowa, lecz troski doczesne i ułuda bogactwa zagłuszają
słowo, tak że zostaje bezowocne. 23 Posiane w końcu na ziemię żyzną oznacza

tego, kto słucha słowa i rozumie je. On też wydaje plon: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, inny trzydziestokrotny».

Przypowieść o chwaście

24 Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swej roli. **25** Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. **26** A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosy, wtedy pojawił się i chwast. **27** Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: "Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?" **28** Odpowiedział im: "Nieprzyjazny człowiek to sprawił". Rzekli mu słudzy: "Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?" **29** A on im odrzekł: "Nie, byście zbierając chwast nie wyrwali razem z nim i pszenicy. **30** Pozwólcie obojgu róść aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza"».

Przypowieść o ziarnku gorczycy i o zaczynie*

31 Inną przypowieść im przedłożył: «Królestwo niebieskie podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. **32** Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, jest większe od innych jarzyn* i staje się drzewem, tak że ptaki przylatują z powietrza i gnieżdżą się na jego gałęziach».
33 Powiedział im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasiło».
34 To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. **35** Tak miało się spełnić słowo Proroka:

Otworzę usta w przypowieściach,
wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata*.

Wyjaśnienie przypowieści o chwaście

36 Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie i prosili Go: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście!» **37** On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. **38** Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. **39** Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. **40** Jak więc zbiera się chwast i spala ogniem, tak będzie przy końcu świata. **41** Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, **42** i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. **43** Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego*. Kto ma uszy, niechaj słucha!

Przypowieść o skarbie i perle

44 Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go
pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co
miał, i kupił tę rolę. **45** Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca,
poszukującego pięknych pereł. **46** Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł,
sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją.

Przypowieść o sieci

47 Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i
zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. **48** Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na
brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. **49** Tak będzie przy
końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych **50** i wrzucą
w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.
51 Zrozumieliście to wszystko?» Odpowiedzieli Mu: «Tak jest». **52** A On rzekł
do nich: «Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa
niebieskiego, podobny jest do ojca rodziny, który ze swego skarbca wydobywa
rzeczy nowe i stare»*.

Jezus w Nazarecie*

53 Gdy Jezus dokończył tych przypowieści, oddalił się stamtąd. **54** Przyszedłszy
do swego miasta rodzinnego, nauczał ich w synagodze, tak że byli zdumieni i
pytali: «Skąd u Niego ta mądrość i cuda? **55** Czyż nie jest On synem cieśli? Czy
Jego Matce nie jest na imię Mariam*, a Jego braciom* Jakub, Józef, Szymon i
Juda? **56** Także Jego siostry czy nie żyją wszystkie u nas? Skądże więc ma to
wszystko?» **57** I powątpiewali o Nim. A Jezus rzekł do nich: «Tylko w swojej
ojczyźnie i w swoim domu może być prorok lekceważony». **58** I niewiele zdziałał
tam cudów, z powodu ich niedowiarstwa.

13,1-9 Por. Mk 4,1-9; Łk 8,4-8.

13,3 Celem każdej przypowieści jest przedstawienie jakiejś prawdy abstrakcyjnej za pomocą konkretnych obrazów, zaczerpniętych z codziennego życia. Wszystkie przypowieści ewangelijne dotyczą wprost lub pośrednio królestwa Bożego: jego założenia, wartości, wzrostu, struktury itp.

13,10-17 Por. Mk 4,10-13 z przypisami; Łk 8,9n.

13,10 Problem przypowieści związany jest w Ewangeliach z problemem tajemnicy mesjańskiej. Z powodu uprzedzeń i błędnych pojęć Żydów o Mesjaszu, władcy doczesnym i Jego królestwie, Jezus tylko stopniowo ujawniał się jako Mesjasz. W całości Jego godność mesjańska miała pozostać tajemnicą aż do zmartwychwstania (Mt 16,20; Mt 17,9; Mk 8,30; Mk 9,9).

13,11 Tylko uczniowie otrzymali, i to w różnym stopniu, poznanie tajemnicy mesjańskiej (Mk 4,11), czyli poznanie w Jezusie Mesjasza (Mt 16,17), a w Jego dziełach - założenie królestwa mesjańskiego. Dlatego oczy ich są szczęśliwe (Mt 13,16n). Ludowi przedstawia Jezus tajemnicę mesjańską pod osłoną symboli, w przypowieściach, których mu bliżej nie wyjaśnia, czekając na głębsze zainteresowanie tą sprawą. Natomiast uczniom zainteresowanym, dopuszczonym do poznania tajemnicy przypowieści wyjaśniane przez Jezusa dają głębszą jej znajomość.

13,12 Zob. Mt 25,29 i Łk 8,18.

13,14n Iz 6,9n (LXX).

13,17 Zob. przyp. do Mt 10,41.

13,18-23 Por. Mk 4,14-20; Łk 8,11-15. Jak los nasienia zależy od rodzaju gleby, tak skuteczność słowa Bożego i wzrost Jego królestwa zależą od usposobienia i współpracy słuchaczy.

13,31-35 Por. Mk 4,30-34; Łk 13,18-21. Obydwie przypowieści mają na celu zobrazowanie zasobów energii, tkwiących w królestwie Bożym; pierwsza ukazuje moc ekstensywną królestwa Bożego, druga uwydatnia moc słowa Bożego, które przetwarza całe królestwo Boże od wewnątrz.

13,32 Gorczyca (Brassica nigra) dochodzi w Palestynie do 4 m wysokości.

13,35 Ps 78[77],2.

13,43 Dn 12,3. Po królestwie mesjańskim Syna nastąpi królestwo Ojca, któremu Syn odda wszystkich zbawionych (Mt 25,34; 1 Kor 15,24).

13,52 Uczony w Piśmie, gdy stanie się uczniem Jezusa, do znajomości ST dodaje poznanie rzeczy nowych - Ewangelii.

13,53-58 Por. Mk 6,1-6; Łk 4,16-30; J 4,44; J 6,42.

13,55 Gr. brzmienie imienia Maryi odpowiada bardziej aram. "Mariam" niż hebr. "Miriam" (por. Wj 15,20 wg hebr. i LXX): "braciom" - zob. przypis do Mt 12,46.

14

KSZTAŁTOWANIE APOSTOŁÓW W GALILEI I NA POGRANICZU

Ścięcie Jana Chrzciciela*

1 W owym czasie doszła do uszu tetrarchy Heroda* wieść o Jezusie. **2** I rzekł do
swych dworzan: «To Jan Chrzciciel. On powstał z martwych i dlatego moce
cudotwórcze w nim działają». **3** Herod bowiem kazał pochwycić Jana i związanego
wrzucić do więzienia. Powodem była Herodiada, żona brata jego, Filipa*. **4** Jan
bowiem upomniał go: «Nie wolno ci jej trzymać». **5** Chętnie też byłby go zgładził,
bał się jednak ludu, ponieważ miano go za proroka.
6 Otóż, kiedy obchodzono urodziny Heroda, tańczyła córka Herodiady* wobec
gości i spodobała się Herodowi. **7** Zatem pod przysięgą obiecał jej dać wszystko, o
cokolwiek poprosi. **8** A ona przedtem już podmówiona przez swą matkę: «Daj mi -
rzekła - tu na misie głowę Jana Chrzciciela!» **9** Zasmucił się król. Lecz przez
wzgląd na przysięgę i na współbiesiadników kazał jej dać. **10** Posłał więc [kata] i
kazał ściąć Jana w więzieniu. **11** Przyniesiono głowę jego na misie i dano
dziewczęciu, a ono zaniosło ją swojej matce. **12** Uczniowie zaś Jana przyszli,
zabrali jego ciało i pogrzebali je; potem poszli i donieśli o tym Jezusowi.

Pierwsze rozmnożenie chleba*

13 Gdy Jezus to usłyszał, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne,
osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. **14** Gdy
wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych.
15 A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce to
jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i
zakupią sobie żywności!» **16** Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie potrzebują
odchodzić; wy dajcie im jeść!» **17** Odpowiedzieli Mu: «Nie mamy tu nic prócz
pięciu chlebów i dwóch ryb». **18** On rzekł: «Przynieście Mi je tutaj!» **19** Kazał
tłumom usiąść na trawie, następnie wziąwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w
niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby dał je uczniom, uczniowie
zaś tłumom*. **20** Jedli wszyscy do sytości, i zebrano z tego, co pozostało,
dwanaście pełnych koszy ułomków. **21** Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu
tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

Jezus chodzi po jeziorze*

22 Zaraz też przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzili Go na drugi
brzeg, zanim odprawi tłumy. **23** Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby
się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. **24** Łódź zaś była już sporo
stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. **25** Lecz o
czwartej straży nocnej* przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. **26** Uczniowie,
zobaczywszy Go kroczącego po jeziorze, zlękli się myśląc, że to zjawa, i ze strachu

krzyknęli. **27** Jezus zaraz przemówił do nich: «Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!»
28 Na to odezwał się Piotr: «Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po
wodzie!» **29** A On rzekł: «Przyjdź!» Piotr wyszedł z łodzi, i krocząc po wodzie,
przyszedł do Jezusa. **30** Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć,
krzyknął: «Panie, ratuj mnie!» **31** Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go,
mówiąc: «Czemu zwątpiłeś, małej wiary?» **32** Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się
uciszył. **33** Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie
jesteś Synem Bożym».

Uzdrowienia w Genezaret*

34 Gdy się przeprawiali, przyszli do ziemi Genezaret. **35** Ludzie miejscowi,
poznawszy Go, rozesłali [posłańców] po całej tamtejszej okolicy, znieśli do Niego
wszystkich chorych **36** i prosili, żeby przynajmniej frędzli Jego płaszcza mogli się
dotknąć; a wszyscy, którzy się Go dotknęli, zostali uzdrowieni.

14,1-12 Por. Mk 6,14-29; Łk 9,7nn.
14,1 Był to Herod Antypas, syn Heroda Wielkiego.
14,3 Różnego od Filipa, tetrarchy Iturei i kraju Trachonu (Łk 3,1). Józef Flawiusz nazywa go Herodem. Herod Antypas jeszcze za życia Filipa zabrał mu żonę, po oddaleniu swej pierwszej.
14,6 Salome wg Józefa Flawiusza.
14,13-21 Por. Mk 6,34-44; Łk 9,12-17; J 6,1-15.
14,19 Chleb cudownie rozmnożony nie jest Eucharystią, lecz jej typem biblijnym i przygotowaniem do niej (Mt 26,26; J 6,1-15.51-58).
14,22n Por. Mk 6,45-52; J 6,16-21.
14,25 Między godzina trzecia a szóstą rano.
14,34nn. Mk 6,53-56.

15

Spór o tradycję*

1 Wtedy przyszli do Jezusa faryzeusze i uczeni w Piśmie z Jerozolimy z
zapytaniem: 2 «Dlaczego Twoi uczniowie postępują wbrew tradycji starszych?*
Bo nie myją sobie rąk przed jedzeniem». 3 On im odpowiedział: «Dlaczego i wy
przestępujecie przykazanie Boże dla waszej tradycji? 4 Bóg przecież powiedział:
Czcij ojca i matkę oraz: Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech śmierć poniesie*.
5 Wy zaś mówicie: "Kto by oświadczył ojcu lub matce: Darem [złożonym w
ofierze] jest to, co dla ciebie miało być wsparciem ode mnie*, 6 ten nie potrzebuje
czcić swego ojca ni matki". I tak ze względu na waszą tradycję znieśliście
przykazanie Boże. 7 Obłudnicy, dobrze powiedział o was prorok Izajasz:
8 * Ten lud czci Mnie wargami,
lecz sercem swym daleko jest ode Mnie.
9 Ale czci mnie na próżno,
ucząc zasad podanych przez ludzi».

Prawdziwa nieczystość*

10 Potem przywołał do siebie tłum i rzekł do niego: «Słuchajcie i chciejcie
zrozumieć. 11 Nie to, co wchodzi do ust, czyni człowieka nieczystym, ale co z ust
wychodzi, to go czyni nieczystym»*. 12 wtedy przystąpili do Niego uczniowie i
rzekli: «Wiesz, że faryzeusze zgorszyli się, gdy usłyszeli to powiedzenie?» 13 On
zaś odrzekł: «Każda roślina, której nie sadził mój Ojciec niebieski, będzie
wyrwana. 14 Zostawcie ich! To są ślepi przewodnicy ślepych. Lecz jeśli ślepy
ślepego prowadzi, obaj w dół wpadną».
15 Wtedy Piotr zabrał głos i rzekł do Niego: «Wytłumacz nam tę przypowieść!».
16 On rzekł: «To i wy jeszcze niepojętni jesteście? 17 Nie rozumiecie, że
wszystko, co wchodzi do ust, do żołądka idzie i wydala się na zewnątrz. 18 Lecz
to, co z ust wychodzi, pochodzi z serca, i to czyni człowieka nieczystym. 19 Z
serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, czyny nierządne,
kradzieże, fałszywe świadectwa, przekleństwa. 20 To właśnie czyni człowieka
nieczystym. To zaś, że się je nie umytymi rękami, nie czyni człowieka
nieczystym».

Wiara kobiety kananejskiej*

21 Potem Jezus odszedł stamtąd i podążył w stronę Tyru i Sydonu. 22 A oto
kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała: «Ulituj się nade mną,
Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez złego ducha». 23 Lecz
On nie odezwał się do niej ani słowem. Na to podeszli Jego uczniowie i prosili Go:
«Odpraw ją, bo krzyczy za nami!» 24 Lecz On odpowiedział: «Jestem posłany
tylko do owiec, które poginęły z domu Izraela»*. 25 A ona przyszła, upadła przed
Nim i prosiła: «Panie, dopomóż mi!» 26 On jednak odparł: «Niedobrze jest zabrać
chleb dzieciom a rzucić psom». 27 A ona odrzekła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta
jedzą z okruszyn, które spadają ze stołów ich panów». 28 Wtedy Jezus jej

odpowiedział: «O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz!» Od tej chwili jej córka była zdrowa.

Uzdrowienia nad jeziorem*

29 Stamtąd podążył Jezus dalej i przyszedł nad Jezioro Galilejskie. Wszedł na górę i tam siedział. **30** I przyszły do Niego wielkie tłumy, mając z sobą chromych, ułomnych, niewidomych, niemych i wielu innych, i położyli ich u nóg Jego, a On ich uzdrowił. **31** Tłumy zdumiewały się widząc, że niemi mówią, ułomni są zdrowi, chromi chodzą, niewidomi widzą. I wielbiły Boga Izraela.

Drugie rozmnożenie chleba*

32 Lecz Jezus przywołał swoich uczniów i rzekł: «Żal Mi tego tłumu! Już trzy dni trwają przy Mnie, a nie mają co jeść. Nie chcę ich puścić zgłodniałych, żeby kto nie zasłabł w drodze». **33** Na to rzekli Mu uczniowie: «Skąd tu na pustkowiu weźmiemy tyle chleba żeby nakarmić takie mnóstwo?» **34** Jezus zapytał ich: «Ile macie chlebów?» Odpowiedzieli: «Siedem i parę rybek». **35** Polecił ludowi usiąść na ziemi; **36** wziął siedem chlebów i ryby, i odmówiwszy dziękczynienie, połamał, dawał uczniom, uczniowie zaś tłumom. **37** Jedli wszyscy do sytości, a pozostałych ułomków zebrano jeszcze siedem pełnych koszów. **38** Tych zaś, którzy jedli, było cztery tysiące mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci. **39** Potem odprawił tłumy, wsiadł do łodzi i przybył w granice Magedan.

15,1-9 Por. Mk 7,1-13.

15,2 Mowa o ustnej interpretacji Prawa, pochodzącej od dawnych rabinów (halacha).

15,4 Wj 20,12.

15,5 Zdaniem uczonych taki "ślub" nie pozwalał rodzicom korzystać z danej rzeczy jako świętej, a ślubującego wcale nie obowiązywał do spełnienia.

15,8n Iz 29,13.

15,10-20 Por. Mk 7,14-23.

15,11 Mowa o pokarmach, które Prawo (Kpł rozdz. 11 [->Kpł 11,1]) uważało za nieczyste i nie pozwalało ich spożywać (tzw. nieczystość rytualna). Ważniejsza jest nieczystość moralna, bo ona prawdziwie czyni człowieka nieczystym (por. Dz 10,9-16.28; Rz 14,14; 1 Tm 4,3; Tt 1,15).

15,21-28 Por. Mk 7,24-30, gdzie otrzymuje dokładniejsze określenie "Syrofenicjanka".

15,24 Misja Mesjasza ma na celu, zgodnie z zapowiedziami proroków, ocalenie przede wszystkim Izraela, który jest jak stado owiec bez pasterza. Kiedy Izrael odnajdzie swego Pasterza - Boga i pójdzie za Nim, wtedy zgromadzą się wokół Niego narody. Nakaz misyjny (Mk 16,15) dany Apostołom zobowiązuje do głoszenia Dobrej Nowiny całemu światu.

15,29nn Por. Mk 7,31-37.

15,32-39 Por. Mk 8,1-10.

16

Nowe żądanie znaku*

1 Przystąpili do Niego faryzeusze i saduceusze i wystawiając Go na próbę, prosili o
ukazanie im znaku z nieba. **2** Lecz On im odpowiedział: «Wieczorem mówicie:
"Będzie piękna pogoda, bo niebo się czerwieni", **3** rano zaś: "Dziś burza, bo niebo
się czerwieni i jest zasępione". Wygląd nieba umiecie rozpoznawać, a znaków
czasu nie możecie? **4** Plemię przewrotne i wiarołomne żąda znaku, ale żaden znak
nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza*». Z tym ich zostawił i odszedł.

Kwas faryzeuszów i saduceuszów*

5 Przeprawiając się na drugi brzeg, uczniowie zapomnieli wziąć z sobą chleba.
6 Jezus rzekł do nich: «Uważajcie i strzeżcie się kwasu faryzeuszów i
saduceuszów!» **7** Oni zaś rozprawiali między sobą i mówili: «Nie wzięliśmy
chleba». **8** Jezus, poznawszy to, rzekł: «Ludzie małej wiary czemu zastanawiacie
się nad tym, że nie wzięliście chleba? **9** Czy jeszcze nie rozumiecie i nie pamiętacie
owych pięciu chlebów na pięć tysięcy, i ile zebraliście koszów? **10** Ani owych
siedmiu chlebów na cztery tysiące, i ileście koszów zebrali? **11** Jak to, nie
rozumiecie, że nie o chlebie mówiłem wam, lecz: strzeżcie się kwasu faryzeuszów i
saduceuszów?» **12** Wówczas zrozumieli, że mówił o wystrzeganiu się nie kwasu
chlebowego, lecz nauki faryzeuszów i saduceuszów.

Wyznanie Piotra*

13 Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: «Za
kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?» **14** A oni odpowiedzieli: «Jedni za Jana
Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z
proroków»*. **15** Jezus zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?»
16 Odpowiedział Szymon Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego». **17** Na to
Jezus mu rzekł: «Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie
objawiły ci tego ciało i krew*, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. **18** Otóż i Ja
tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skała], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a
bramy piekielne go nie przemogą*. **19** I tobie dam klucze królestwa niebieskiego;
cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi,
będzie rozwiązane w niebie». **20** Wtedy surowo zabronił uczniom, aby nikomu nie
mówili, że On jest Mesjaszem.

Pierwsza zapowiedź męki i zmartwychwstania*

21 Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do
Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie; że
będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. **22** A Piotr wziął Go na bok i
począł robić Mu wyrzuty: «Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na
Ciebie». **23** Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: «Zejdź Mi z oczu, szatanie!
Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki».

Warunki naśladowania Jezusa*

24 Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli kto chce pójść za Mną, niech
się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój* i niech Mnie naśladuje. **25** Bo
kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu,
znajdzie je. **26** Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat
zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją
duszę? **27** Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z
aniołami swoimi*, i wtedy odda każdemu według jego postępowania.
28 Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż
ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w królestwie swoim»*.

16,1-4 Por. Mk 8,11nn.
16,4 Zob. Mt 12,38nn.
16,5-12 Por. Mk 8,14-21; Łk 12,1.
16,13-20 Por. Mk 8,27-30; Łk 9,18-21. W relacji Marka nie ma obietnicy ustanowienia władzy prymatu. Nie wykluczone, że Marek opuścił te słowa na wyraźne życzenie Piotra, który nie chciał, by były wypowiedziane tak bardzo pochlebne o nim zdania, uważając być może to dobrowolne upokorzenie się za wyraz smutku z powodu zaparcia się Mistrza.
16,14 Sam Herod sądził, że Jezus jest zmartwychwstałym Janem Chrzcicielem (Mt 14,2). Eliasz miał się znów pojawić na ziemi zwiastując przyjście Mesjasza (Ml 3,23n; [Wlg 4,5n]). Jeremiasz - może ze względu na wielki szacunek, jakim Żydzi otaczali tego proroka potężnego, lecz jakże cierpiącego równocześnie.
16,17 Tzn. nie doszedłeś do tej prawdy nie drodze poznania tylko naturalnego.
16,18 "Skała" - gra słów. Greckie Petros, petra; po aram. W obu wypadkach ten sam wyraz Kefa. "Kościół" - słowo gr. Ekklesia oznacza zwołane zgromadzenie ludu, a także dom, w którym się zgromadzenie odbywa. "Bramy piekielne" - wrogie potęgi świata podziemnego, uderzające na skałę i na Kościół na niej założony.
16,21nn Por. Mk 8,31nn; Łk 9,22.
16,24-28 Por. Mk 8,34-9,1; Łk 9,23-27.
16,24 Por. Mt 10,38.
16,27 Przy końcu świata.
16,28 Chodzi tu o duchowe przyjście Jezusa i rozwój Jego królestwa - Kościoła, który się zacznie z upadkiem Jerozolimy w roku 70.

17

Przemienienie Jezusa*

1 Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana* i
zaprowadził ich na górę* wysoką, osobno. **2** Tam przemienił się wobec nich: twarz
Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. **3** A oto im się
ukazali Mojżesz i Eliasz*, którzy rozmawiali z Nim. **4** Wtedy Piotr rzekł do Jezusa:
«Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla
Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». **5** Gdy on jeszcze mówił, oto obłok
świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, w
którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!»* **6** Uczniowie, słysząc to, upadli na
twarz i bardzo się zlękli. **7** A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł:
«Wstańcie, nie lękajcie się!» **8** Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko
samego Jezusa.

Przyjście Eliasza*

9 A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: «Nie opowiadajcie
nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie»*. **10** Wtedy
zapytali Go uczniowie: «Czemu więc uczeni w Piśmie twierdzą, że najpierw musi
przyjść Eliasz?» **11** On odparł: «Eliasz istotnie przyjdzie i naprawi wszystko.
12 Lecz powiadam wam: Eliasz już przyszedł, a nie poznali go i postąpili z nim
tak, jak chcieli. Tak i Syn Człowieczy będzie od nich cierpiał». **13** Wtedy
uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzcicielu.

Uzdrowienie epileptyka*

14 Gdy przyszli do tłumu, podszedł do Niego pewien człowiek i padając przed
Nim na kolana, **15** prosił: «Panie, zlituj się nad moim synem! Jest epileptykiem i
bardzo cierpi; bo często wpada w ogień, a często w wodę. **16** Przyprowadziłem go
do Twoich uczniów, lecz nie mogli go uzdrowić». **17** Na to Jezus odrzekł: «O
plemię niewierne i przewrotne! Jak długo jeszcze mam być z wami; jak długo mam
was cierpieć?* Przyprowadźcie Mi go tutaj!» **18** Jezus rozkazał mu surowo, i zły
duch opuścił go. Od owej pory chłopiec odzyskał zdrowie. **19** Wtedy uczniowie
zbliżyli się do Jezusa na osobności i pytali: «Dlaczego my nie mogliśmy go
wypędzić?» **20** On zaś im rzekł: «Z powodu małej wiary waszej. Bo zaprawdę,
powiadam wam: Jeśli będziecie mieć wiarę jak ziarnko gorczycy, powiecie tej
górze: "Przesuń się stąd tam!", a przesunie się. I nic niemożliwego nie będzie dla
was. **21** <Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem>»*.

Druga zapowiedź męki i zmartwychwstania*

22 A kiedy przebywali razem w Galilei, Jezus rzekł do nich: «Syn Człowieczy
będzie wydany w ręce ludzi. **23** Oni zabiją Go, ale trzeciego dnia
zmartwychwstanie». I bardzo się zasmucili.

Podatek na świątynię

24 Gdy przyszli do Kafarnaum, przystąpili do Piotra poborcy dwudrachmy* z
zapytaniem: «Wasz Nauczyciel nie płaci dwudrachmy?» **25** Odpowiedział:
«Owszem». Gdy wszedł do domu, Jezus uprzedził go, mówiąc: «Szymonie, jak ci
się zdaje? Od kogo królowie ziemscy pobierają daniny lub podatki? Od synów
swoich czy od obcych*?» **26** Gdy powiedział: «Od obcych», Jezus mu rzekł: «A
zatem synowie są wolni. **27** żebyśmy jednak nie dali im powodu do zgorszenia, idź
nad jezioro i zarzuć wędkę! Weź pierwszą rybę, którą wyciągniesz, i otwórz jej
pyszczek: znajdziesz statera. Weź go i daj im za Mnie i za siebie!»

17,1-8 Por. Mk 9,2-8; Łk 9,28-36; 2 P 1,16nn.

17,1 Trzech dopuszczonych najbliżej do poznania tajemnicy mesjańskiej (por. Mk 5,35-43; Mk 14,32-42). "Górę" - Tabor. Przemienienie objawiło Jezusa w Jego Boskiej chwale jako Syna Bożego.

17,3 Przedstawienie Prawa i Proroków (por. Łk 24,44).

17,5 Por. Mt 3,17; Pwt 18,15; Ps 2,7; Iz 42,1.

17,9-13 Por. Mk 9,9-13.

17,9 Zakaz mógł mieć na celu albo: 1. obawę, aby nie utwierdzić Żydów w przeświadczeniu o widzialnej potędze Mesjasza; 2. albo to, żeby nie narażać ludzi na zgorszenie, gdy będą patrzeć na pełną cierpień śmierć Zbawiciela.

17,14-21 Por. Mk 9,14-29; Łk 9,37-43.

17,17 Jezus cierpi z powodu niewiary tych, co za Nim chodzili, szukając jedynie własnych korzyści lub goniąc za sensacją.

17,21 Zdania tego brak w czołowych rkp.

17,22n Por. Mk 9,30nn; Łk 9,43nn.

17,24 Tj. daniny na potrzeby świątyni.

17,25 Tj. od poddanych.

18

Spór o pierwszeństwo*

1 W tym czasie uczniowie przystąpili do Jezusa z zapytaniem: «Kto właściwie jest
największy w królestwie niebieskim?» **2** On przywołał dziecko, postawił je przed
nimi i rzekł: **3** «Zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie
jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. **4** Kto się więc uniży jak to
dziecko, ten jest największy w królestwie niebieskim. **5** I kto by przyjął jedno takie
dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje.

Zgorszenie*

6 Lecz kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy
wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w
głębi morza. **7** Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą wprawdzie przyjść
zgorszenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie. **8** Otóż
jeśli twoja ręka lub noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją i odrzuć od
siebie! Lepiej jest dla ciebie wejść do życia ułomnym lub chromym, niż z dwiema
rękami lub dwiema nogami być wrzuconym w ogień wieczny*. **9** I jeśli twoje oko
jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie! Lepiej jest dla ciebie
jednookim wejść do życia, niż z dwojgiem oczu być wrzuconym do piekła*
ognistego.
10 Strzeżcie się, żebyście nie gardzili żadnym z tych małych; albowiem
powiadam wam: Aniołowie ich w niebie wpatrują się zawsze w oblicze Ojca
mojego, który jest w niebie. **11** <Albowiem Syn Człowieczy przyszedł ocalić to, co
zginęło>*.

Owca zabłąkana*

12 Jak wam się zdaje? Jeśli kto posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich: czy
nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która
się zabłąkała? **13** A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy
się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały.
14 Tak też nie jest wolą Ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło jedno z
tych małych.

Upomnienie braterskie

15 Gdy brat twój zgrzeszy <przeciw tobie>, idź i upomnij go w cztery oczy.
Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. **16** Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą
jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła
się cała sprawa*. **17** Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet
Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik! **18** Zaprawdę,
powiadam wam: Wszystko, co zwiążecie na ziemi, będzie związane w niebie, a co
rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane w niebie*.
19 Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś

prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie. **20** Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich».

Obowiązek przebaczenia*

21 Wtedy Piotr zbliżył się do Niego i zapytał: «Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy?» **22** Jezus mu odrzekł: «Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy*.

Nielitościwy dłużnik

23 Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał rozliczyć się ze swymi sługami. **24** Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. **25** Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. **26** Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: "Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam". **27** Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. **28** Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współsług, który mu był winien sto denarów. Chwycił go i zaczął dusić, mówiąc: "Oddaj, coś winien!" **29** Jego współsługa upadł przed nim i prosił go: "Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie". **30** On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. **31** Współsłudzy jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli i opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. **32** Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: "Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. **33** Czyż więc i ty nie powinieneś był ulitować się nad swoim współsługą, jak ja ulitowałem się nad tobą?" **34** I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. **35** Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

18,1-5 Por. Mk 9,33-37; Mk 10,15; Łk 9,46-48; Łk 18,17.
18,6-11 Por. Mk 9,42-48; Łk 17,1n.
18,8 Jest to niewątpliwie figura literacka, zwana hiperbolą: nie chodzi o to, by w pewnych okolicznościach należało lub można było pozbawić się ręki, nogi lub oczu, ale z pewnością chodzi o wskazanie na bardzo wielką konieczność skutecznego unikania okazji do grzechu.
18,9 W tekście geenna.
18,11 Zob. Przypis do Mt 17,21.
18,12nn Por. Łk 15,3-7.
18,16 Pwt 19,15.
18,18 jest to rozszerzenie na starszych Kościoła tych uprawnień, które w związku z obietnicą ustanowienia władzy prymatu były dane samemu Piotrowi. Por. Mt 16,19; J 20,23.
18,21n Por. Łk 17,3n.
18,22 Inni: "Siedemdziesiąt razy po siedem". Sens: zawsze trzeba przebaczać.

19

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W JUDEI I W JEROZOLIMIE

OSTATNIA PODRÓŻ DO JEROZOLIMY

Nierozerwalność małżeństwa*

1 Gdy Jezus dokończył tych mów, opuścił Galileę i przeniósł się w granice Judei za
Jordan. **2** Poszły za Nim wielkie tłumy, i tam ich uzdrowił.
3 Wtedy przystąpili do Niego faryzeusze, chcąc Go wystawić na próbę, i zadali
Mu pytanie: «Czy wolno oddalić swoją żonę z jakiegokolwiek powodu?» **4** * On
odpowiedział: «Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich jako
mężczyznę i kobietę? **5** I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się
ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. **6** A tak już nie są dwoje, lecz jedno
ciało. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela»*. **7** Odparli Mu: «Czemu
więc Mojżesz polecił dać jej list rozwodowy i odprawić ją?»* **8** Odpowiedział im:
«Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać
wasze żony; lecz od początku tak nie było. **9** A powiadam wam: Kto oddala swoją
żonę - chyba w wypadku nierządu* - a bierze inną, popełnia cudzołóstwo. I kto
oddaloną bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo».

Dobrowolna bezżenność

10 Rzekli Mu uczniowie: «Jeśli tak ma się sprawa człowieka z żoną, to nie warto
się żenić». **11** Lecz On im odpowiedział: «Nie wszyscy to pojmują, lecz tylko ci,
którym to jest dane. **12** Bo są niezdatni do małżeństwa, którzy z łona matki takimi
się urodzili; i są niezdatni do małżeństwa, których ludzie takimi uczynili; a są i tacy
bezżenni, którzy dla królestwa niebieskiego sami zostali bezżenni. Kto może pojąć,
niech pojmuje!»

Jezus błogosławi dzieci*

13 Wtedy przyniesiono Mu dzieci, aby włożył na nie ręce i pomodlił się za nie; a
uczniowie szorstko zabraniali im tego. **14** Lecz Jezus rzekł: «Dopuśćcie dzieci i nie
przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo
niebieskie». **15** Włożył na nie ręce i poszedł stamtąd.

Bogaty młodzieniec*

16 A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: «Nauczycielu, co
dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» **17** Odpowiedział mu:
«Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry*. A jeśli chcesz osiągnąć
życie, zachowaj przykazania». **18** Zapytał Go: «Które?» Jezus odpowiedział: «Oto
te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, **19** czcij ojca i
matkę oraz miłuj swego bliźniego, jak siebie samego!»* **20** Odrzekł Mu

młodzieniec: «Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?»
21 Jezus mu odpowiedział: «Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co
posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź
za Mną!» **22** Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem
wiele posiadłości.

Niebezpieczeństwo bogactw*

23 Jezus zaś powiedział do swoich uczniów: «Zaprawdę, powiadam wam:
Bogaty z trudnością wejdzie do królestwa niebieskiego, **24** Jeszcze raz wam
powiadam: Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść
do królestwa niebieskiego». **25** Gdy uczniowie to usłyszeli, przerazili się bardzo i
pytali: «Któż więc może się zbawić?» **26** Jezus spojrzał na nich i rzekł: «U ludzi to
niemożliwe, lecz u Boga wszystko jest możliwe».

Nagroda za dobrowolne ubóstwo*

27 Wtedy Piotr rzekł do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za
Tobą, cóż więc otrzymamy?» **28** Jezus zaś rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam
wam: Przy odrodzeniu*, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały,
wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, sądząc*
dwanaście pokoleń Izraela. **29** I każdy, kto dla mego imienia opuści dom, braci lub
siostry, ojca lub matkę, dzieci lub pole, stokroć tyle otrzyma i życie wieczne
odziedziczy. **30** Wielu zaś pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi.

19,1-9 Por. Mk 10,1-12; Łk 16,18.
19,4n Rdz 1,27; Rdz 2,24.
19,6 Stwierdzenie bezwzględnej nierozerwalności małżeństwa.
19,7 Por. Pwt 24,1.
19,9 Prawdopodobnie mowa o związku nieprawym (zob. Mt 5,32).
19,13-15 Por. Mk 10,13-16; Łk 18,15nn.
19,16-22 Por. Mk 10,17-22; Łk 18,18-23.
19,17 Tj. Bóg (por. Mk 10,18).
19,19 Pwt 5,16-20; Kpł 19,18.
19,23-26 Por. Mk 10,23-27; Łk 18,24-27.
19,27-30 Por. Mk 10,28-31; Łk 18,28nn; Łk 22,30.
19,28 "Odrodzeniu" - mesjańskim na końcu wieków. W świecie duchowym zacznie się odrodzenie mesjańskie już przez zmartwychwstanie Chrystusa i Jego królestwo w Kościele; "sądząc" - w Piśmie świętym to tyle, co "rządząc". Dwanaście pokoleń oznacza nowego Izraela - Kościół.

Przypowieść o robotnikach w winnicy

1 Albowiem królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł
wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. **2** Umówił się z
robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy. **3** Gdy wyszedł około
godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku bezczynnie, **4** i rzekł do nich:
"Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam". **5** Oni poszli.
Wyszedłszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił. **6** Gdy
wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: "Czemu
tu stoicie cały dzień bezczynnie?" **7** Odpowiedzieli mu: "Bo nas nikt nie najął".
Rzekł im: "Idźcie i wy do winnicy!" **8** A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel
winnicy do swego rządcy: "Zwołaj robotników i wypłać im należność, począwszy
od ostatnich aż do pierwszych!" **9** Przyszli najęci około jedenastej godziny i
otrzymali po denarze. **10** Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną;
lecz i oni otrzymali po denarze. **11** Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi,
12 mówiąc: "Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami,
którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekoty". **13** Na to odrzekł jednemu z nich:
"Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną?
14 Weź, co twoje i odejdź! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie.
15 Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz,
że ja jestem dobry?" **16** Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi».

Trzecia zapowiedź męki i zmartwychwstania*

17 Mając udać się do Jerozolimy, Jezus wziął osobno Dwunastu i w drodze rzekł
do nich: **18** «Oto idziemy do Jerozolimy: tam Syn Człowieczy zostanie wydany
arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skażą Go na śmierć **19** i wydadzą Go
poganom na wyszydzenie, ubiczowanie i ukrzyżowanie; a trzeciego dnia
zmartwychwstanie».

Synowie Zebedeusza*

20 Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i
oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. **21** On ją zapytał: «Czego pragniesz?»
Rzekła Mu: «Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie
jeden po prawej, a drugi po lewej Twej stronie». **22** Odpowiadając Jezus rzekł:
«Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich*, który Ja mam pić?»
Odpowiedzieli Mu: «Możemy». **23** On rzekł do nich: «Kielich mój pić będziecie.
Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale
[dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował».

Przełożeństwo jest służbą*

24 Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, oburzyli się na tych dwóch braci.
25 A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: «Wiecie, że władcy narodów uciskają

je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. **26** Nie tak będzie u was. Lecz kto by
między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. **27** A kto by
chciał być pierwszym między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, **28** na
wzór Syna Człowieczego, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i
dać swoje życie na okup za wielu».

Niewidomi pod Jerychem*

29 Gdy wychodzili z Jerycha, towarzyszył Mu wielki tłum ludu. **30** A oto dwaj
niewidomi, którzy siedzieli przy drodze, słysząc, że Jezus przechodzi, zaczęli
wołać: «Panie, ulituj się nad nami, Synu Dawida!». **31** Tłum nastawał na nich,
żeby umilkli; lecz oni jeszcze głośniej wołali: «Panie, ulituj się nad nami, Synu
Dawida!». **32** Jezus przystanął, kazał ich przywołać i zapytał: «Cóż chcecie, żebym
wam uczynił?» **33** Odpowiedzieli Mu: «Panie, żeby się oczy nasze otworzyły».
34 Jezus więc zdjęty litością dotknął ich oczu, a natychmiast przejrzeli i poszli za
Nim.

20,17nn Por. Mk 10,32nn; Łk 18,31-34.
20,20-23 Por. Mk 10,35-40.
20,22 Męki (por. Iz 51,17).
20,24-28 Por. Mk 10,41-45.
20,29-34 Por. Mt 9,27-31; Mk 10,46-52; Łk 18,35-43. Rozbieżności pomiędzy trzema Ewangelistami - Łk i Mk wspominają tylko jednego niewidomego: wg Łk cud ma miejsce przy wejściu do miasta, wg Mk przy wyjściu z miasta - powstały wskutek tego, że Mt nie odróżnia uzdrowienia niewidomego pod Jerychem od cudu wspomnianego tylko przez Mk (Mk 8,22-26): uleczenie innego niewidomego.

21

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W JEROZOLIMIE

Uroczysty wjazd do Jerozolimy*

1 Gdy się przybliżyli do Jerozolimy i przyszli do Betfage na Górze Oliwnej, wtedy
Jezus posłał dwóch uczniów **2** i rzekł im: «Idźcie do wsi, która jest przed wami, a
zaraz znajdziecie oślicę uwiązaną i źrebię z nią. Odwiążcie je i przyprowadźcie do
Mnie! **3** A gdyby wam kto co mówił, powiecie: "Pan ich potrzebuje, a zaraz je
puści"». **4** Stało się to, żeby się spełniło słowo Proroka: **5** Powiedzcie Córze
Syjońskiej: Oto Król twój przychodzi do Ciebie łagodny, siedzący na osiołku,
źrebięciu oślicy*. **6** Uczniowie poszli i uczynili, jak im Jezus polecił.
7 Przyprowadzili oślicę i źrebię i położyli na nie swe płaszcze, a On usiadł na
nich*. **8** A ogromny tłum słał swe płaszcze na drodze, inni obcinali gałązki z drzew
i ścielili na drodze. **9** A tłumy, które Go poprzedzały i które szły za Nim, wołały
głośno:

Hosanna* Synowi Dawida!
Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie!
Hosanna na wysokościach!

10 Gdy wjechał do Jerozolimy, poruszyło się całe miasto, i pytano: «Kto to
jest?» **11** A tłumy odpowiadały: «To jest prorok, Jezus z Nazaretu w Galilei».

Jezus w świątyni*

12 A Jezus wszedł do świątyni* i wyrzucił wszystkich sprzedających i
kupujących w świątyni; powywracał stoły zmieniających pieniądze oraz ławki tych,
którzy sprzedawali gołębie. **13** I rzekł do nich: «Napisane jest: Mój dom ma być
domem modlitwy, a wy czynicie z niego jaskinię zbójców»*.
14 W świątyni podeszli do Niego niewidomi i chromi, i uzdrowił ich. **15** Lecz
arcykapłani i uczeni w Piśmie - widząc cuda, które uczynił, i dzieci wołające w
świątyni: «Hosanna Synowi Dawida» - oburzyli się **16** i rzekli do Niego:
«Słyszysz, co one mówią?» A Jezus im odpowiedział: «Tak jest. Czy nigdy nie
czytaliście: Z ust niemowląt i ssących zgotowałeś sobie chwałę?»* **17** Z tym ich
zostawił, wyszedł poza miasto do Betanii i tam zanocował.

Nieurodzajne drzewo figowe*

18 Wracając rano do miasta, uczuł głód. **19** A widząc drzewo figowe przy
drodze, podszedł ku niemu, lecz nic na nim nie znalazł oprócz liści. I rzekł do
niego: «Niechże już nigdy nie rodzi się z ciebie owoc!» I drzewo figowe
natychmiast uschło. **20** A uczniowie, widząc to, pytali ze zdumieniem: «Jak mogło
drzewo figowe tak od razu uschnąć?» **21** Jezus im odpowiedział: «Zaprawdę,
powiadam wam: jeśli będziecie mieć wiarę, a nie zwątpicie, to nie tylko z figowym
drzewem to uczynicie, ale nawet jeśli powiecie tej górze: "Podnieś się i rzuć się w
morze!", stanie się. **22** I otrzymacie wszystko, o co na modlitwie z wiarą prosić
będziecie».

SPORY Z PRZECIWNIKAMI W ŚWIĄTYNI

Pytanie o władzę*

23 Gdy przyszedł do świątyni i nauczał, przystąpili do Niego arcykapłani i starsi
ludu z pytaniem: «Jakim prawem to czynisz? I kto Ci dał tę władzę?» **24** Jezus im
odpowiedział: «Ja też zadam wam jedno pytanie; jeśli odpowiecie Mi na nie, i Ja
powiem wam, jakim prawem to czynię. **25** Skąd pochodził chrzest Janowy: z nieba
czy od ludzi?» Oni zastanawiali się między sobą: «Jeśli powiemy: "z nieba", to
nam zarzuci: "Dlaczego więc nie uwierzyliście mu?" **26** A jeśli powiemy: "od
ludzi" - boimy się tłumu, bo wszyscy uważają Jana za proroka». **27** Odpowiedzieli
więc Jezusowi: «Nie wiemy». On również im odpowiedział: «Więc i Ja wam nie
powiem, jakim prawem to czynię.

Przypowieść o dwóch synach*

28 Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego
i rzekł: "Dziecko, idź dzisiaj i pracuj w winnicy!" **29** Ten odpowiedział: "Idę,
panie!", lecz nie poszedł. **30** Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten
odparł: "Nie chcę". Później jednak opamiętał się i poszedł. **31** Któryż z tych dwóch
spełnił wolę ojca?» Mówią Mu: «Ten drugi». Wtedy Jezus rzekł do nich:
«Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnice wchodzą przed wami do
królestwa niebieskiego. **32** Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości*,
a wyście mu nie uwierzyli. Celnicy zaś i nierządnice uwierzyli mu. Wy patrzyliście
na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć.

Przypowieść o przewrotnych rolnikach*

33 Posłuchajcie innej przypowieści! Był pewien gospodarz, który założył
winnicę. Otoczył ją murem, wykopał w niej tłocznię, zbudował wieżę*, w końcu
oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał. **34** Gdy nadszedł czas zbiorów, posłał
swoje sługi do rolników, by odebrali plon jemu należny. **35** Ale rolnicy chwycili
jego sługi i jednego obili, drugiego zabili, trzeciego zaś ukamienowali. **36** Wtedy
posłał inne sługi, więcej niż za pierwszym razem, lecz i z nimi tak samo postąpili.
37 W końcu posłał do nich swego syna, tak sobie myśląc: Uszanują mojego syna.
38 Lecz rolnicy zobaczywszy syna mówili do siebie: "To jest dziedzic; chodźcie
zabijmy go, a posiądziemy jego dziedzictwo". **39** Chwyciwszy go, wyrzucili z
winnicy i zabili. **40** Kiedy więc właściciel winnicy przyjdzie, co uczyni z owymi
rolnikami?» **41** Rzekli Mu: «Nędzników marnie wytraci, a winnicę odda w
dzierżawę innym rolnikom, takim, którzy mu będą oddawali plon we właściwej
porze». **42** Jezus im rzekł: «Czy nigdy nie czytaliście w Piśmie: Właśnie ten
kamień, który odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. Pan to sprawił, i jest
cudem w naszych oczach*. **43** Dlatego powiadam wam: Królestwo Boże będzie
wam zabrane, a dane narodowi, który wyda jego owoce. **44** Kto upadnie na ten
kamień, rozbije się, a na kogo on spadnie, zmiażdży go».

45 Arcykapłani i faryzeusze, słuchając Jego przypowieści, poznali, że o nich
mówi. **46** Toteż starali się Go pochwycić, lecz bali się tłumów, ponieważ miały Go
za proroka.

21,1-11 Por. Mk 11,1-11; Łk 19,29-40; J 12,12-19.
21,5 Za 9,9.
21,7 Tzn. na płaszczach.
21,9 Ps 118[117],25n.
21,12-17 Por. Mk 11,15-19; Łk 19,45-48.
21,12 Tzn. na dziedziniec świątyni, nie do samego przybytku.
21,13 Iz 56,7; Jr 7,11.
21,16 Ps 8,3.
21,18-22 Por. Mk 11,12nn; Łk 13,6-9. Drzewo figowe jest tu symbolem bezpłodnego Izraela (por. Jr 18,1-12).
21,23-27 Por. Mk 11,27-33; Łk 20,1-8.
21,28 Ci dwaj synowie - to faryzeusze i celnicy. Faryzeusze uważali się zawsze za posłusznych Bogu i Jego Prawu. Lecz gdy chwila odpowiednia nadeszła, nie dają posłuchu ani Janowi, ani Jezusowi, i do królestwa mesjańskiego nie wchodzą. Celnicy i nierządnice żyli z dala od Boga i Prawa, lecz na słowa Jezusa nawracają się i wyprzedzają tamtych do królestwa mesjańskiego.
21,32 Tzn. ukazując życie sprawiedliwe.
21,33-46 Por. Mk 12,1-12; Łk 20,9-19.
21,33 Iz 5,2.
21,42 Ps 118[117],22n.

Przypowieść o uczcie królewskiej*

1 A Jezus znowu w przypowieściach mówił do nich: **2** «Królestwo niebieskie
podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. **3** Posłał więc
swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść.
4 Posłał jeszcze raz inne sługi z poleceniem: "Powiedzcie zaproszonym: Oto
przygotowałem moją ucztę: woły i tuczne zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe.
Przyjdźcie na ucztę!" **5** Lecz oni zlekceważyli to i poszli: jeden na swoje pole,
drugi do swego kupiectwa, **6** a inni pochwycili jego sługi i znieważywszy [ich],
pozabijali. **7** Na to król uniósł się gniewem. Posłał swe wojska i kazał wytracić
owych zabójców, a miasto ich spalić. **8** Wtedy rzekł swoim sługom: "Uczta
wprawdzie jest gotowa, lecz zaproszeni nie byli jej godni. **9** Idźcie więc na
rozstajne drogi i zaproście na ucztę wszystkich, których spotkacie". **10** Słudzy ci
wyszli na drogi i sprowadzili wszystkich, których napotkali: złych i dobrych. I sala
zapełniła się biesiadnikami. **11** Wszedł król, żeby się przypatrzyć biesiadnikom, i
zauważył tam człowieka, nie ubranego w strój weselny. **12** Rzekł do niego:
"Przyjacielu, jakże tu wszedłeś nie mając stroju weselnego?"* Lecz on oniemiał.
13 Wtedy król rzekł sługom: "Związcie mu ręce i nogi i wyrzućcie go na zewnątrz,
w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów". **14** Bo wielu jest powołanych,
lecz mało wybranych».

Sprawa podatku*

15 Wtedy faryzeusze odeszli i naradzali się, jak by podchwycić Go w mowie.
16 Posłali więc do Niego swych uczniów razem ze zwolennikami Heroda, aby Mu
powiedzieli: «Nauczycielu, wiemy, że jesteś prawdomówny i drogi Bożej w
prawdzie nauczasz. Na nikim Ci też nie zależy, bo nie oglądasz się na osobę
ludzką. **17** Powiedz nam więc, jak Ci się zdaje? Czy wolno płacić podatek
Cezarowi, czy nie?» **18** Jezus przejrzał ich przewrotność i rzekł: «Czemu Mnie
wystawiacie na próbę, obłudnicy? **19** Pokażcie Mi monetę podatkową!» Przynieśli
Mu denara. **20** On ich zapytał: «Czyj jest ten obraz i napis?» **21** Odpowiedzieli:
«Cezara». Wówczas rzekł do nich: «Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do
Cezara, a Bogu to, co należy do Boga». **22** Gdy to usłyszeli, zmieszali się i
zostawiwszy Go, odeszli.

Sprawa zmartwychwstania*

23 W owym dniu przyszli do Niego saduceusze, którzy twierdzą, że nie ma
zmartwychwstania, i zagadnęli go **24** w ten sposób: «Nauczycielu, Mojżesz
powiedział: Jeśli kto umrze bezdzietnie, niech jego brat weźmie wdowę po nim i
wzbudzi potomstwo swemu bratu*. **25** Otóż było u nas siedmiu braci. Pierwszy
ożenił się i umarł, a ponieważ nie miał potomstwa, zostawił swoją żonę bratu.
26 Tak samo drugi i trzeci - aż do siódmego. **27** W końcu po wszystkich umarła ta
kobieta. **28** Do którego więc z tych siedmiu należeć będzie przy
zmartwychwstaniu? Bo wszyscy ją mieli [za żonę]». **29** Jezus im odpowiedział:

«Jesteście w błędzie, nie znając Pisma ani mocy Bożej. **30** Przy zmartwychwstaniu
bowiem nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie
Boży w niebie. **31** A co do zmartwychwstania umarłych, nie czytaliście, co wam
Bóg powiedział w słowach: **32** Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg
Jakuba?* Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz żywych». **33** A tłumy, słysząc to,
zdumiewały się nad Jego nauką.

Największe przykazanie*

34 Gdy faryzeusze dowiedzieli się, że zamknął usta saduceuszom, zebrali się
razem, **35** a jeden z nich, uczony w Prawie, zapytał Go, wystawiając Go na próbę:
36 «Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest największe?»* **37** On mu
odpowiedział: «Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem, całą
swoją duszą i całym swoim umysłem*. **38** To jest największe i pierwsze
przykazanie. **39** Drugie podobne jest do niego: Będziesz miłował swego bliźniego
jak siebie samego*. **40** Na tych dwóch przykazaniach opiera się całe Prawo i
Prorocy».

Mesjasz Synem Bożym*

41 Gdy faryzeusze byli zebrani, Jezus zadał im takie pytanie: **42** «Co sądzicie o
Mesjaszu? Czyim jest synem?» Odpowiedzieli Mu: «Dawida». **43** Wtedy rzekł do
nich: «Jakżeż więc Dawid natchniony przez Ducha może nazywać Go Panem, gdy
mówi:

44 Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej,
aż położę Twoich nieprzyjaciół pod stopy Twoje*.

45 Jeśli więc Dawid nazywa Go Panem, to jak może być [tylko] jego synem?»
46 I żaden z nich nie mógł Mu odpowiedzieć. Nikt też od owego dnia nie odważył
się więcej Go pytać.

22,1 Przypowieść alegoryzująca. Królem jest Bóg. Uczta weselna to szczęśliwość mesjańska Jezusa; zaproszeni to Żydzi; spalenie miasta to zburzenie Jerozolimy; słudzy to Prorocy i Apostołowie; ludzie zebrani z ulicy to grzesznicy i poganie. Por. Łk 14,16-24.

22,12 Wyrzut uczyniony przez króla, a tym więcej kara, jaką kazał wymierzyć niestarannie ubranemu, zrozumiałe są tylko w założeniu, że albo: 1. zaproszeni już w domu gospodarza otrzymywali ten strój; albo 2. zaproszeni przybyli z własnych domów, a nie z dróg rozstajnych.

22,15-22 Por. Mk 12,13-17; Łk 20,20-26.

22,23-33 Por. Mk 12,18-27; Łk 20,27-40.

22,24 Por. Pwt 25,5.

22,32 Wj 3,6; Tzn. dla Boga i umarli żyją.

22,34-40 Por. Mk 12,28-34.

22,36 Przykazania - w liczbie 613 - rabini dzielili zgodnie na wielkie i małe. Różne były jednak ich opinie, gdy chodziło o kolejność hierarchiczna nakazów w ramach wielkich przykazań.

22,37.39 Pwt 6,5; Kpł 19,18.

22,41-46 Por. Mk 12,35nn; Łk 20,41-44.

22,44 Ps 110[109],1.

23

MOWA JEZUSA PRZECIW UCZONYM W PIŚMIE I FARYZEUSZOM

Ostrzeżenie przed uczonymi w Piśmie*

1 Wówczas przemówił Jezus do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: **2** «Na
katedrze* Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. **3** Czyńcie więc i
zachowujcie wszystko, co wam polecą*, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią
bowiem, ale sami nie czynią. **4** Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je
ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. **5** Wszystkie swe
uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje
filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. **6** Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i
pierwsze krzesła w synagogach. **7** Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby
ludzie nazywali ich Rabbi*. **8** Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi,
albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. **9** Nikogo też
na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem*; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w
niebie. **10** Nie chciejcie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest
tylko wasz Mistrz, Chrystus. **11** Największy z was niech będzie waszym sługą.
12 Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

Biada obłudnikom

13 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo zamykacie
królestwo niebieskie przed ludźmi. Wy sami nie wchodzicie i nie pozwalacie wejść
tym, którzy do niego idą*.
15 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy, bo obchodzicie morze i
ziemię, żeby pozyskać jednego współwyznawcę*. A gdy się nim stanie, czynicie
go dwakroć bardziej winnym piekła niż wy sami.
16 Biada wam, przewodnicy ślepi, którzy mówicie: Kto by przysiągł na
przybytek, to nic nie znaczy; lecz kto by przysiągł na złoto przybytku, ten jest
związany przysięgą. **17** Głupi i ślepi! Cóż bowiem jest ważniejsze, złoto czy
przybytek, który uświęca złoto? **18** Dalej: Kto by przysiągł na ołtarz, to nic nie
znaczy; lecz kto by przysiągł na ofiarę, która jest na nim, ten jest związany
przysięgą. **19** Ślepi! Cóż bowiem jest ważniejsze, ofiara czy ołtarz, który uświęca
ofiarę? **20** Kto więc przysięga na ołtarz, przysięga na niego i na wszystko, co na
nim leży. **21** A kto przysięga na przybytek, przysięga na niego i na Tego, który w
nim mieszka. **22** A kto przysięga na niebo, przysięga na tron Boży i na Tego, który
na nim zasiada.
23 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę
z mięty, kopru i kminku*, lecz pomijacie to, co ważniejsze jest w Prawie:
sprawiedliwość, miłosierdzie i wiarę. To zaś należało czynić, a tamtego nie
opuszczać. **24** Przewodnicy ślepi, którzy przecedzacie komara, a połykacie
wielbłąda!
25 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dbacie o czystość

zewnętrznej strony kubka i misy, a wewnątrz pełne są one zdzierstwa i
niepowściągliwości. **26** Faryzeuszu ślepy! Oczyść wpierw wnętrze kubka, żeby i
zewnętrzna jego strona stała się czysta.
27 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo podobni jesteście
do grobów pobielanych, które z zewnątrz wyglądają pięknie, lecz wewnątrz pełne
są kości trupich i wszelkiego plugastwa. **28** Tak i wy z zewnątrz wydajecie się
ludziom sprawiedliwi, lecz wewnątrz pełni jesteście obłudy i nieprawości.
29 Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo budujecie groby
prorokom i zdobicie grobowce sprawiedliwych*, **30** i mówicie: "Gdybyśmy żyli za
czasów naszych przodków, nie byliśmy ich wspólnikami w zabójstwie proroków".
31 Przez to sami przyznajecie, że jesteście potomkami tych, którzy mordowali
proroków! **32** Dopełnijcie i wy miary waszych przodków!* **33** Węże, plemię
żmijowe, jak wy możecie ujść potępienia w piekle?
34 Dlatego oto Ja posyłam do was proroków, mędrców i uczonych*. Jednych z
nich zabijecie i ukrzyżujecie; innych będziecie biczować w swych synagogach i
przepędzać z miasta do miasta. **35** Tak spadnie na was wszystka krew niewinna,
przelana na ziemi, począwszy od krwi Abla sprawiedliwego aż do krwi
Zachariasza*, syna Barachiasza, którego zamordowaliście między przybytkiem a
ołtarzem. **36** Zaprawdę, powiadam wam: Przyjdzie to wszystko na to pokolenie.

Jezus odwraca się od Miasta*

37 Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do
ciebie są posłani! Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swe pisklęta
zbiera pod skrzydła, a nie chcieliście. **38** Oto wasz dom zostanie wam pusty.
39 Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie Mnie odtąd, aż powiecie:
Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie»*.

23,1-38 Por. Mk 12,38nn; Łk 20,45nn.
23,2 W znaczeniu miejsca, z którego się naucza.
23,3 O ile przekazują wam naukę otrzymaną od Mojżesza.
23,7 Tzn. "Mój Mistrzu". Tak przemawiali do Jezusa Jego uczniowie (Mt 26,25.49).
23,9 Tj. aram. Abba, inny tytuł zaszczytny.
23,13 Przez nadmierne wymagania, którymi obwarowywali Prawo, czynili je niemożliwym do zachowania dla ludzi i przez to zamykali im drogę do zbawienia. Oni też ponoszą największą winę za niewiarę ludu w Jezusa Mesjasza. Wlg ma w. 14: "Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze obłudnicy, że objadacie domy wdów pod pozorem długich modlitw, dlatego otrzymacie większy wyrok".
23,15 Przez nawrócenie poganina.
23,23 Przepisy Prawa o dziesięcinie ze zboża, wina, oliwy (Pwt 14,22n) rabini rozciągnęli na najdrobniejsze rośliny.
23,29 Zob. przyp. do Mt 10,41.
23,32 Zabijając Jezusa.
23,34 Misjonarzy chrześcijańskich (por. Mt 10,1; Mt 13,52).
23,35 Chodzi prawdopodobnie o Zachariasza, syna Jojady (2 Krn 24,20nn). Wyraz "Barachiasza" pochodzi być może z Iz 8,2 (LXX).
23,37nn Por. Łk 13,34n.

23,39 Ps 118[117],26. Żydzi tak powiedzą przy końcu świata. Inni odnoszą to do powszechnego nawrócenia Żydów (por. Rz 11,12.25nn).

MOWA O ZBURZENIU JEROZOLIMY I PRZYJŚCIU CHRYSTUSA

Zniszczenie świątyni*

1 Gdy Jezus szedł po wyjściu ze świątyni, podeszli do Niego uczniowie, aby Mu
pokazać budowle świątyni. **2** Lecz On rzekł do nich: «Widzicie to wszystko?
Zaprawdę, powiadam wam, nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był
zwalony». **3** A gdy siedział na Górze Oliwnej, podeszli do Niego uczniowie i pytali
na osobności: «Powiedz nam, kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twego przyjścia i
końca świata?»*

Początek boleści

4 Na to Jezus im odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. **5** Wielu
bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem Mesjaszem*. I
wielu w błąd wprowadzą. **6** Będziecie słyszeć o wojnach i o pogłoskach
wojennych; uważajcie, nie trwóżcie się tym. To musi się stać, ale to jeszcze nie
koniec! **7** Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw
królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. **8** Lecz to wszystko
jest dopiero początkiem boleści.

Prześladowanie uczniów*

9 Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u
wszystkich narodów, z powodu mego imienia. **10** Wówczas wielu zachwieje się w
wierze; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić. **11** Powstanie
wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą; **12** a ponieważ wzmoże się
nieprawość, oziębnie miłość wielu. **13** Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie
zbawiony. **14** A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na
świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec.

Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy*

15 Gdy więc ujrzycie "ohydę spustoszenia", o której mówi prorok Daniel,
zalegającą miejsce święte* - kto czyta, niech rozumie - **16** wtedy ci, którzy będą w
Judei, niech uciekają w góry! **17** Kto będzie na dachu, niech nie schodzi, by zabrać
rzeczy z domu. **18** A kto będzie na polu, niech nie wraca, żeby wziąć swój płaszcz.
19 Biada zaś brzemiennym i karmiącym w owe dni! **20** A módlcie się, żeby
ucieczka wasza nie wypadła w zimie albo w szabat. **21** Będzie bowiem wówczas
wielki ucisk, jakiego nie było od początku świata aż dotąd* i nigdy nie będzie.
22 Gdyby ów czas nie został skrócony, nikt by nie ocalał. Lecz z powodu
wybranych ów czas zostanie skrócony.

Przyjście Chrystusa*

23 Wtedy jeśliby wam kto powiedział: "Oto tu jest Mesjasz" albo: "Tam", nie
wierzcie! **24** Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i działać będą
wielkie znaki i cuda, by w błąd wprowadzić, jeśli to możliwe, także wybranych.
25 Oto wam przepowiedziałem. **26** Jeśli więc wam powiedzą: "Oto jest na
pustyni", nie chodźcie tam!; "Oto wewnątrz domu", nie wierzcie! **27** Albowiem jak
błyskawica zabłyśnie na wschodzie, a świeci aż na zachodzie, tak będzie z
przyjściem Syna Człowieczego. **28** Gdzie jest padlina, tam się i sępy zgromadzą*.
29 Zaraz też po ucisku owych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da swego
blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte*.
30 Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego*, i wtedy będą narzekać
wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach
niebieskich* z wielką mocą i chwałą. **31** Pośle On swoich aniołów z trąbą* o głosie
potężnym, i zgromadzą Jego wybranych* z czterech stron świata, od jednego
krańca nieba aż do drugiego.

Przykład z drzewa figowego*

32 A od figowego drzewa uczcie się przez podobieństwo! Gdy jego gałązka
staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. **33** Tak samo i
wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach.
34 Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko
stanie*. **35** Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

Nieznany czas przyjścia*

36 Lecz o dniu owym i godzinie nikt nie wie, nawet aniołowie niebiescy, tylko
sam Ojciec. **37** A jak było za dni Noego, tak będzie z przyjściem Syna
Człowieczego. **38** Albowiem jak w czasie przed potopem jedli i pili, żenili się i za
mąż wydawali aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki, **39** i nie spostrzegli się, aż
przyszedł potop i pochłonął wszystkich, tak również będzie z przyjściem Syna
Człowieczego. **40** Wtedy dwóch będzie w polu: jeden będzie wzięty, drugi
zostawiony. **41** Dwie będą mleć na żarnach: jedna będzie wzięta, druga
zostawiona.

Potrzeba czujności*

42 Czuwajcie więc, bo nie wiecie, w którym dniu Pan wasz przyjdzie. **43** A to
rozumiejcie: Gdyby gospodarz wiedział, o której porze nocy złodziej ma przyjść,
na pewno by czuwał i nie pozwoliłby włamać się do swego domu. **44** Dlatego i wy
bądźcie gotowi, bo w chwili, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie.

Przypowieść o słudze wiernym i niewiernym*

45 Któż jest tym sługą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowił nad swoją
służbą, żeby na czas rozdał jej żywność? **46** Szczęśliwy ów sługa, którego pan, gdy

wróci, zastanie przy tej czynności. **47** Zaprawdę, powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. **48** Lecz jeśli taki zły sługa powie sobie w duszy: "Mój pan się ociąga", **49** i zacznie bić swoje współsługi, i będzie jadł i pił z pijakami, **50** to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna. **51** Każe go ćwiartować* i z obłudnikami wyznaczy mu miejsce. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów.

24,1-8 Por. Mk 13,1-8; Łk 21,5-11.

24,3 Być może, że w swej mowie do Apostołów Jezus odróżniał wyraźnie przepowiednie o zburzeniu Jerozolimy od przepowiedni dotyczących końca świata i swego przyjścia. Tak, jak je przedstawia Mt, jest czasem bardzo trudną rzeczą odróżnić jedne od drugich. Trzeba raczej przyjąć, że z wyjątkiem Mt 25,31-42, mowa eschatologiczna Jezusa odnosi się zarówno do zburzenia Jerozolimy, jak i do końca świata. Jezus posługuje się tu stylem apokaliptycznym: mówi o zburzeniu Miasta Świętego i następnie o końcu świata. Samo zburzenie Jerozolimy i świątyni było "dniem Pańskim" dla ST. Wówczas Jezus przyszedł, żeby zapoczątkować swoje królestwo. Drugi raz przyjdzie przy końcu wieków, żeby je przekazać Ojcu, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (1 Kor 15,28).

24,5 Przed rokiem 70 wielu awanturników podawało się za Mesjasza.

24,9-24 Por. Mk 13,9-13; Łk 21,12-19.

24,15-22 Por. Mk 13,14-32; Łk 21,20-24.

24,15 Por. 1 Mch 1,54. Dn 9,27 ma prawdopodobnie na myśli bóstwo pogańskie, którego posąg Antioch IV Epifanes postawił w świątyni (r. 167 przed Chr.). Jezus stosuje te przepowiednię do oblężenia i zajęcia miasta oraz świątyni przez wojska rzymskie (zob. Łk 21,20-24).

24,21 Dn 12,1.

24,23-31 Por. Mk 13,24-27; Łk 21,25-28.

24,28 Zob. Łk 17,37.

24,29 Iz 13,10; Iz 34,4.

24,30 "Znak Syna Człowieczego" - będzie nim albo sam Chrystus objawiający się w triumfie Kościoła, jako wywyższony przez Boga, wyposażony w potęgę i chwałę, albo krzyż (według Ojców greckich). "Będą narzekać... niebieskich": Za 12,10nn; Dn 7,13n.

24,31 "Trąba": por. 1 Kor 15,52; 1 Tes 4,16 oraz opisy dnia Pańskiego z ST; Iz 27,13; Jl 2,1-17; "wybranych" = tych spośród Żydów, których Pan Bóg zachowa w katastrofie narodu, by ich razem z poganami przyjąć do swego królestwa.

24,32-35 Por. Mk 13,28-31; Łk 21,29-33.

24,34 Słowa te wskazują, że chodzi tu raczej o zburzenie Jerozolimy niż o koniec świata. Inni zaś "to pokolenie" odnoszą w ogóle do Izraela na całej przestrzeni dziejów.

24,36-41 Por. Mk 13,32.

24,42nn Por. Mk 13,33-37; Łk 21,34nn.

24,45-51 Por. Łk 12,41-46.

24,51 Dosł.: "przeciąć na pół"; inni "surowo ukarać".

Przypowieść o pannach roztropnych i nierozsądnych

1 Wtedy podobne będzie królestwo niebieskie do dziesięciu panien, które wzięły
swoje lampy i wyszły na spotkanie pana młodego. **2** Pięć z nich było
nierozsądnych, a pięć roztropnych. **3** Nierozsądne wzięły lampy, ale nie wzięły z
sobą oliwy. **4** Roztropne zaś razem z lampami zabrały również oliwę w naczyniach.
5 Gdy się pan młody opóźniał, zmorzone snem wszystkie zasnęły. **6** Lecz o
północy rozległo się wołanie: "Pan młody idzie, wyjdźcie mu na spotkanie!"
7 Wtedy powstały wszystkie owe panny i opatrzyły swe lampy. **8** A nierozsądne
rzekły do roztropnych: "Użyczcie nam swej oliwy, bo nasze lampy gasną".
9 Odpowiedziały roztropne: "Mogłoby i nam, i wam nie wystarczyć. Idźcie raczej
do sprzedających i kupcie sobie!" **10** Gdy one szły kupić, nadszedł pan młody. Te,
które były gotowe, weszły z nim na ucztę weselną, i drzwi zamknięto. **11** W końcu
nadchodzą i pozostałe panny, prosząc: "Panie, panie, otwórz nam!" **12** Lecz on
odpowiedział: "Zaprawdę, powiadam wam, nie znam was". **13** Czuwajcie więc, bo
nie znacie dnia ani godziny.

Przypowieść o talentach*

14 Podobnie też [jest] jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w
podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. **15** Jednemu dał pięć
talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i
odjechał. Zaraz **16** ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i
zyskał drugie pięć. **17** Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał
drugie dwa. **18** Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył
pieniądze swego pana. **19** Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął
rozliczać się z nimi. **20** Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów.
Przyniósł drugie pięć i rzekł: "Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć
talentów zyskałem". **21** Rzekł mu pan: "Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś
wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego
pana!" **22** Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: "Panie,
przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem". **23** Rzekł mu pan:
"Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię
postawię: wejdź do radości twego pana!" **24** Przyszedł i ten, który otrzymał jeden
talent, i rzekł: "Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek twardy: chcesz żąć tam, gdzie
nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. **25** Bojąc się więc, poszedłem i
ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!" **26** Odrzekł mu pan jego:
"Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem, i zbierać
tam, gdziem nie rozsypał. **27** Powinieneś więc był oddać moje pieniądze
bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność.
28 Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów.
29 Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu
zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma*. **30** A sługę nieużytecznego wyrzućcie na
zewnątrz - w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów".

Sąd Ostateczny

31 Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim,
wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. **32** I zgromadzą się przed Nim
wszystkie narody, a On oddzieli jednych [ludzi] od drugich, jak pasterz oddziela
owce od kozłów. **33** Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie.
34 Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: "Pójdźcie, błogosławieni
Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia
świata!
35 Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść;
byłem spragniony, a daliście Mi pić;
byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie;
36 byłem nagi, a przyodzialiście Mnie;
byłem chory, a odwiedziliście Mnie;
byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie".
37 Wówczas zapytają sprawiedliwi: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i
nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? **38** Kiedy widzieliśmy Cię
przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? **39** Kiedy
widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?" **40** A Król im
odpowie: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych
braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili".
41 Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: "Idźcie precz ode Mnie,
przeklęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!
42 Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść;
byłem spragniony, a nie daliście Mi pić;
43 byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie;
byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie;
byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie."
44 Wówczas zapytają i ci: "Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo
spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie
usłużyliśmy Tobie?" **45** Wtedy odpowie im: "Zaprawdę, powiadam wam:
Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie
nie uczynili". **46** I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia
wiecznego».

25,14-30 Por. Łk 19,12-27.
25,29 Zasada ta została jaśniej ujęta w Łk 8,18.

MĘKA I ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Ostatnia zapowiedź męki*

1 Gdy Jezus dokończył wszystkich tych mów, rzekł do swoich uczniów:
2 «Wiecie, że po dwóch dniach jest Pascha, i Syn Człowieczy będzie wydany na ukrzyżowanie».

Postanowienie Wysokiej Rady

3 Wówczas to zebrali się arcykapłani i starsi ludu w pałacu najwyższego kapłana, imieniem Kajfasz, **4** i odbyli naradę, żeby Jezusa podstępnie pochwycić i zabić. **5** Lecz mówili: «Tylko nie w czasie święta, żeby wzburzenie nie powstało wśród ludu».

Namaszczenie w Betanii*

6 Gdy Jezus przebywał w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, **7** podeszła do Niego kobieta* z alabastrowym flakonikiem drogiego olejku i wylała Mu olejek na głowę, gdy spoczywał przy stole. **8** Widząc to, uczniowie oburzali się, mówiąc: «Na co takie marnotrawstwo? **9** Przecież można było drogo to sprzedać i rozdać ubogim». **10** Lecz Jezus zauważył to i rzekł do nich: «Czemu sprawiacie przykrość tej kobiecie? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. **11** Albowiem zawsze ubogich macie u siebie, lecz Mnie nie zawsze macie. **12** Wylewając ten olejek na moje ciało, na mój pogrzeb to uczyniła*. **13** Zaprawdę, powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła».

Zdrada Judasza*

14 Wtedy jeden z Dwunastu, imieniem Judasz Iskariota, udał się do arcykapłanów **15** i rzekł: «Co chcecie mi dać, a ja wam Go wydam». A oni wyznaczyli mu trzydzieści srebrników*. **16** Odtąd szukał sposobności, żeby Go wydać.

OSTATNIA WIECZERZA

Przygotowanie Paschy*

17 W pierwszy dzień Przaśników przystąpili do Jezusa uczniowie i zapytali Go: «Gdzie chcesz, żebyśmy Ci przygotowali Paschę do spożycia?» **18** On odrzekł: «Idźcie do miasta, do znanego nam człowieka, i powiedzcie mu: "Nauczyciel mówi: Czas mój jest bliski; u ciebie chcę urządzić Paschę z moimi uczniami"».
19 Uczniowie uczynili tak, jak im polecił Jezus, i przygotowali Paschę.

Wyjawienie zdrajcy*

20 Z nastaniem wieczoru zajął miejsce u stołu razem z dwunastu <uczniami>.
21 A gdy jedli, rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was mnie zdradzi».
22 Bardzo tym zasmuceni zaczęli pytać jeden przez drugiego: «Chyba nie ja,
Panie?» **23** On zaś odpowiedział: «Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on
Mnie zdradzi. **24** Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane,
lecz biada temu człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany.
Byłoby lepiej dla tego człowieka, gdyby się nie narodził». **25** Wtedy Judasz, który
Go miał zdradzić, rzekł: «Czy nie ja, Rabbi?» Odpowiedział mu: «Tak jest, ty».

Ustanowienie Eucharystii*

26 A gdy oni jedli, Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał
i dał uczniom, mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». **27** Następnie wziął
kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: «Pijcie z niego wszyscy,
28 bo to jest moja Krew Przymierza*, która za wielu będzie wylana na
odpuszczenie grzechów. **29** Lecz powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z tego
owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę z wami nowy, w
królestwie Ojca mojego»*. **30** Po odśpiewaniu hymnu wyszli ku Górze Oliwnej.

Przepowiednia zaparcia się Piotra*

31 Wówczas Jezus rzekł do nich: «Wy wszyscy zwątpicie we Mnie tej nocy. Bo
jest napisane: Uderzę pasterza, a rozproszą się owce stada*. **32** Lecz gdy powstanę,
uprzedzę was do Galilei». **33** Odpowiedział Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili
w Ciebie, ja nigdy nie zwątpię». **34** Jezus mu rzekł: «Zaprawdę, powiadam ci:
Jeszcze tej nocy, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». **35** Na to
Piotr: «Choćby mi przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». Podobnie
zapewniali wszyscy uczniowie.

JEZUS W OGRÓJCU

Modlitwa i trwoga konania*

36 Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani*, i rzekł do
uczniów: «Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił». **37** Wziąwszy
z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę.
38 Wtedy rzekł do nich: «Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i
czuwajcie ze Mną!» **39** I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi
słowami: «Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże
nie jak Ja chcę, ale jak Ty». **40** Potem przyszedł do uczniów i zastał ich śpiących.
Rzekł więc do Piotra: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuwać ze Mną?
41 Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; duch wprawdzie ochoczy,
ale ciało słabe». **42** Powtórnie odszedł i tak się modlił: «Ojcze mój, jeśli nie może

ominąć Mnie ten kielich, i muszę go wypić, niech się stanie wola Twoja!»
43 Potem przyszedł i znów zastał ich śpiących, bo oczy ich były senne.
44 Zostawiwszy ich, odszedł znowu i modlił się po raz trzeci, powtarzając te same
słowa. **45** Potem wrócił do uczniów i rzekł do nich: «Śpicie jeszcze i
odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce
grzeszników. **46** Wstańcie, chodźmy! Oto blisko jest mój zdrajca».

Pojmanie Jezusa*

47 Gdy On jeszcze mówił, oto nadszedł Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim
wielka zgraja z mieczami i kijami, od arcykapłanów i starszych ludu. **48** Zdrajca
zaś dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; Jego pochwyćcie!». **49** Zaraz
też przystąpił do Jezusa, mówiąc: «Witaj Rabbi!», i pocałował Go. **50** A Jezus
rzekł do niego: «Przyjacielu, po coś przyszedł?» Wtedy podeszli, rzucili się na
Jezusa i pochwycili Go. **51** A oto jeden z tych, którzy byli z Jezusem, wyciągnął
rękę, dobył miecza i ugodziwszy sługę najwyższego kapłana odciął mu ucho.
52 Wtedy Jezus rzekł do niego: «Schowaj miecz swój do pochwy, bo wszyscy,
którzy za miecz chwytają, od miecza giną. **53** Czy myślisz, że nie mógłbym
poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby Mi więcej niż dwanaście zastępów
aniołów? **54** Jakże więc spełnią się Pisma, że tak się stać musi?»
55 W owej chwili Jezus rzekł do tłumów: «Wyszliście z mieczami i kijami jak
na zbójcę, żeby Mnie pojmać. Codziennie zasiadałem w świątyni i nauczałem, a nie
pochwyciliście Mnie. **56** Lecz stało się to wszystko, żeby się wypełniły Pisma
proroków». Wtedy wszyscy uczniowie opuścili Go i uciekli.

JEZUS PRZED SWOIMI SĘDZIAMI

Wobec Wysokiej Rady*

57 Ci zaś, którzy pochwycili Jezusa, zaprowadzili Go do najwyższego kapłana,
Kajfasza, gdzie zebrali się uczeni w Piśmie i starsi*. **58** A Piotr szedł za Nim z
daleka, aż do pałacu najwyższego kapłana. Wszedł tam na dziedziniec i usiadł
między służbą, aby widzieć, jaki będzie wynik.
59 Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali fałszywego świadectwa
przeciw Jezusowi, aby Go zgładzić. **60** Lecz nie znaleźli, jakkolwiek występowało
wielu fałszywych świadków. W końcu stanęli dwaj **61** i zeznali: «On powiedział:
"Mogę zburzyć przybytek Boży i w ciągu trzech dni go odbudować"». **62** Wtedy
powstał najwyższy kapłan i rzekł do Niego: «Nic nie odpowiadasz na to, co oni
zeznają przeciwko Tobie?» **63** Lecz Jezus milczał. A najwyższy kapłan rzekł do
Niego: «Poprzysięgam Cię na Boga żywego, powiedz nam: Czy Ty jesteś Mesjasz,
Syn Boży?» **64** Jezus mu odpowiedział: «Tak, Ja Nim jestem. Ale powiadam wam:
Odtąd ujrzycie Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego*, i
nadchodzącego na obłokach niebieskich». **65** Wtedy najwyższy kapłan rozdarł
swoje szaty i rzekł: «Zbluźnił. Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? Oto teraz
słyszeliście bluźnierstwo. **66** Co wam się zdaje?» Oni odpowiedzieli: «Winien jest

śmierci». **67** Wówczas zaczęli pluć Mu w twarz i bić Go pięściami, a inni
policzkowali Go **68** i szydzili: «Prorokuj nam, Mesjaszu, kto Cię uderzył?»

Zaparcie się Piotra*

69 Piotr zaś siedział zewnątrz na dziedzińcu. Podeszła do niego jedna służąca i
rzekła: «I ty byłeś z Galilejczykiem Jezusem». **70** Lecz on zaprzeczył temu wobec
wszystkich i rzekł: «Nie wiem, co mówisz». **71** A gdy wyszedł ku bramie,
zauważyła go inna i rzekła do tych, co tam byli: «Ten był z Jezusem
Nazarejczykiem». **72** I znowu zaprzeczył pod przysięgą: «Nie znam tego
Człowieka». **73** Po chwili ci, którzy tam stali, zbliżyli się i rzekli do Piotra: «Na
pewno i ty jesteś jednym z nich, bo i twoja mowa cię zdradza». **74** Wtedy począł
się zaklinać i przysięgać: «Nie znam tego Człowieka». I w tej chwili kogut zapiał.
75 Wspomniał Piotr na słowo Jezusa, który mu powiedział: «Zanim kogut zapieje,
trzy razy się Mnie wyprzesz». Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

26,1-5 Por. Mk 14,1n; Łk 22,1n.
26,6-13 Por. Mk 14,3-9; J 12,1-8.
26,7 To jest Maria z Betanii, siostra Łazarza i Marty, jak zaznacza św. Jan (J 12,3); natomiast w Łk 7,36-50 chodzi o inną, bezimienną osobę.
26,12 Grzebanie umarłych, jako uczynek miłosierdzia było uważane u Żydów za coś lepszego niż jałmużna.
26,14nn Por. Mk 14,10n; Łk 22,3-6.
26,15 Tj. syklów. Była to ustalona przez Prawo cena niewolnika (Wj 21,32).
26,17nn Por. Mk 14,12-16; Łk 22,7-13.
26,20-25 Por. Mk 14,17-21; Łk 22,21nn; J 13,18.21-30.
26,26-30 Por. Mk 14,22-25; Łk 22,19n; 1 Kor 11,23-26. Opisy te stwierdzają, że Jezus ustanowił Eucharystię jako Nową Paschę, ofiarę Nowego Przymierza i nieustanną pamiątkę.
26,28 Jak kiedyś na Synaju Mojżesz krwią ofiar przypieczętował przymierze zawarte między Bogiem a Jego ludem, tak na krzyżu Jezus krwią swoją przypieczętuje przymierze "nowe", zapowiedziane przez proroków (Jr 31,31).
26,29 Uczta eucharystyczna jest zapowiedzią i zadatkiem mesjańskiej uczty eschatologicznej.
26,31-35 Por. Mk 14,26-31; Łk 22,31-34; J 13,36nn.
26,31 Za 13,7.
26,36-46 Por. Mk 14,32-42; Łk 22,39-46.
26,36 Gat-Szemane = "tłocznia oliwy".
26,47-56 Por. Mk 14,43-52; Łk 22,47-53; J 18,1-11.
26,57-68 Czyli Sanhedrynu. Por. Mk 14,53-65; Łk 22,66-71; J 18,12-24.
26,57 Wg J 18,12n Jezusa zaprowadzono naprzód do Annasza, teścia Kajfasza. Mt i Mk opisują tę scenę, nadając jej cechy posiedzenia porannego.
26,64 Dosł.: Wszechmocy, Potęgi = Boga, Jezus twierdzi tu stanowczo, że jest Mesjaszem, o którym mówi Ps 110[109],1; Dn 7,13n. Por. Mt 22,42-46.
26,69-75 Por. Mk 14,66-72; Łk 22,54-62; J 18,15-27.

27

Wydanie Jezusa Piłatowi*

1 A gdy nastał ranek, wszyscy arcykapłani i starsi ludu powzięli uchwałę przeciw
Jezusowi, żeby Go zgładzić. **2** Związawszy Go zaprowadzili i wydali w ręce
namiestnika <Poncjusza> Piłata*.

Koniec zdrajcy*

3 Wtedy Judasz, który Go wydał, widząc, że Go skazano, opamiętał się, zwrócił
trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym **4** i rzekł: «Zgrzeszyłem,
wydawszy krew niewinną». Lecz oni odparli: «Co nas to obchodzi? To twoja
sprawa». **5** Rzuciwszy srebrniki ku przybytkowi, oddalił się, potem poszedł i
powiesił się. **6** Arcykapłani zaś wzięli srebrniki i orzekli: «Nie wolno kłaść ich do
skarbca świątyni, bo są zapłatą za krew». **7** Po odbyciu narady kupili za nie Pole
Garncarza, na grzebanie cudzoziemców. **8** Dlatego pole to aż po dziś dzień nosi
nazwę Pole Krwi*. **9** Wtedy spełniło się to, co powiedział prorok Jeremiasz*:
Wzięli trzydzieści srebrników, zapłatę za Tego, którego oszacowali synowie
Izraela. **10** I dali je za Pole Garncarza, jak mi Pan rozkazał.

Jezus przed Piłatem*

11 Jezusa zaś stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie:
«Czy Ty jesteś królem żydowskim?» Jezus odpowiedział: «Tak, Ja nim jestem»*.
12 A gdy Go oskarżali arcykapłani i starsi, nic nie odpowiadał. **13** Wtedy zapytał
Go Piłat: «Nie słyszysz, jak wiele zeznają przeciw Tobie?» **14** On jednak nie
odpowiedział mu na żadne pytanie, tak że namiestnik bardzo się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród*

15 A był zwyczaj, że na każde święto namiestnik uwalniał jednego więźnia,
którego chcieli. **16** Trzymano zaś wtedy znacznego więźnia, imieniem Barabasz.
17 Gdy się więc zebrali, spytał ich Piłat: «Którego chcecie, żebym wam uwolnił,
Barabasza czy Jezusa, zwanego Mesjaszem?» **18** Wiedział bowiem, że przez
zawiść Go wydali. **19** A gdy on odbywał przewód sądowy, żona jego przysłała mu
ostrzeżenie: «Nie miej nic do czynienia z tym Sprawiedliwym, bo dzisiaj we śnie
wiele nacierpiałam się z Jego powodu». **20** Tymczasem arcykapłani i starsi
namówili tłumy, żeby prosiły o Barabasza, a domagały się śmierci Jezusa. **21** Pytał
ich namiestnik: «Którego z tych dwóch chcecie, żebym wam uwolnił?»
Odpowiedzieli: «Barabasza». **22** Rzekł do nich Piłat: «Cóż więc mam uczynić z
Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?» Zawołali wszyscy: «Na krzyż z Nim!»
23 Namiestnik odpowiedział: «Cóż właściwie złego uczynił?» Lecz oni jeszcze
głośniej krzyczeli: «Na krzyż z Nim!» **24** Piłat widząc, że nic nie osiąga, a
wzburzenie raczej wzrasta, wziął wodę i umył ręce wobec tłumu, mówiąc: «Nie
jestem winny krwi tego Sprawiedliwego. To wasza rzecz». **25** A cały lud zawołał:
«Krew Jego na nas i na dzieci nasze»*.

26 Wówczas uwolnił im Barabasza, a Jezusa kazał ubiczować* i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany*

27 Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. **28** Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. **29** Uplótłszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: «Witaj, Królu Żydowski!» **30** Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. **31** A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie.

JEZUS NA GOLGOCIE

Droga krzyżowa*

32 Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. **33** Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą, to znaczy Miejscem Czaszki, **34** dali Mu pić wino zaprawione goryczą*. Skosztował, ale nie chciał pić.

Ukrzyżowanie*

35 Gdy Go ukrzyżowali, rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy. **36** I siedząc, tam Go pilnowali. **37** A nad głową Jego umieścili napis z podaniem Jego winy: «To jest Jezus, Król Żydowski». **38** Wtedy też ukrzyżowano z Nim dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie.

Wyszydzenie na krzyżu*

39 Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go i potrząsali głowami, **40** mówiąc: «Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, wybaw sam siebie; jeśli jesteś Synem Bożym, zejdź z krzyża!» **41** Podobnie arcykapłani z uczonymi w Piśmie i starszymi, szydząc, powtarzali: **42** «Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jest królem Izraela: niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego. **43** Zaufał Bogu: niechże Go teraz wybawi, jeśli Go miłuje*. Przecież powiedział: "Jestem Synem Bożym"». **44** Tak samo lżyli Go i złoczyńcy, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa*

45 Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej*. **46** Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eli, Eli, lema sabachthani?»*, to znaczy Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? **47** Słysząc

to, niektórzy ze stojących tam mówili: «On Eliasza woła». **48** Zaraz też jeden z nich pobiegł i wziąwszy gąbkę, napełnił ją octem*, włożył na trzcinę i dawał Mu pić. **49** Lecz inni mówili: «Poczekaj! Zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, aby Go wybawić». **50** A Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha.

Po śmierci Jezusa*

51 A oto zasłona* przybytku rozdarła się na dwoje z góry na dół; ziemia zadrżała i skały zaczęły pękać. **52** Groby się otworzyły i wiele ciał Świętych, którzy umarli, powstało. **53** I wyszedłszy z grobów po Jego zmartwychwstaniu, weszli oni do Miasta Świętego i ukazali się wielu.
54 Setnik zaś i jego ludzie, którzy odbywali straż przy Jezusie, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, zlękli się bardzo i mówili: «Prawdziwie, Ten był Synem Bożym».
55 Było tam również wiele niewiast, które przypatrywały się z daleka. Szły one za Jezusem z Galilei i usługiwały Mu. **56** Między nimi były: Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba i Józefa, oraz matka synów Zebedeusza.

Pogrzeb Jezusa*

57 Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. **58** On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. **59** Józef zabrał ciało, owinął je w czyste płótno **60** i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. **61** Lecz Maria Magdalena i druga Maria pozostały tam, siedząc naprzeciw grobu.

Straż przy grobie

62 Nazajutrz, to znaczy po dniu Przygotowania*, zebrali się arcykapłani i faryzeusze u Piłata **63** i oznajmili: «Panie, przypomnieliśmy sobie, że ów oszust powiedział jeszcze za życia: "Po trzech dniach powstanę". **64** Każ więc zabezpieczyć grób aż do trzeciego dnia, żeby przypadkiem nie przyszli jego uczniowie, nie wykradli Go i nie powiedzieli ludowi: "Powstał z martwych". I będzie ostatnie oszustwo gorsze niż pierwsze». **65** Rzekł im Piłat: «Macie straż: idźcie, zabezpieczcie grób, jak umiecie». **66** Oni poszli i zabezpieczyli grób opieczętowując kamień i stawiając straż.

27,1n Por. Mk 15,1; Łk 23,1; J 18,28.
27,2 Żydzi nie mieli prawa wykonywania wyroków śmierci. Po zatwierdzenie i wykonanie musieli się zwrócić do namiestnika rzymskiego.
27,3-10 Por. Dz 1,18n.
27,8 Aram. Chaqel dema (por. Dz 1,19).
27,9n Za 11,12n. Cytat swobodny. "Jeremiasz" - jeśli tu nie ma błędu tłumaczenia z oryginału semickiego lub kopistów - może być aluzją do Jr 18,2n; Jr 19,1-11; Jr 32,6-15.
27,11-14 Por. Mk 15,2-5; Łk 23,2-7; J 18,28-19,14.
27,11 Dosł.: "Ty mówisz" (semityzm).

27,15-26 Por. Mk 15,6; Łk 23,17-25; J 19,15n.
27,25 Przez to lud bierze na siebie odpowiedzialność za zbrodnię, której się domaga.
27,26 U Rzymian biczowanie było zwyczajnie wstępem do ukrzyżowania.
27,27-31 Por. Mk 15,16-20.
27,32nn Por. Mk 15,20nn; Łk 23,26-32; J 19,17.
27,34 Napój odurzający, mający łagodzić cierpienie krzyżowanego (zob. Mk 15,23).
27,35-38 Por. Mk 15,23-28; Łk 23,33n; J 19,17-24.
27,39-44 Por. Mk 15,29-32; Łk 23,35-38.
27,43 Ps 22[21],9.
27,45-50 Por. Mk 15,33-37; Łk 23,44nn; J 19,30.
27,45 Tzn. od dwunastej do piętnastej. Nie było to jednak naturalne zaćmienie słońca, gdyż księżyc był wówczas w pełni.
27,46 Ps 22[21],2 (gr. transkrypcja słów aram.).
27,48 Kwaśne wino, którego używali żołnierze rzymscy do gaszenia pragnienia (Mk 15,36; Łk 23,36).
27,51-56 Por. Mk 15,38-41; Łk 23,47nn.
27,51 Oddzielająca Miejsce Święte od Najświętszego (por. Wj 26,31nn). W rozdarciu zasłony tradycja chrześcijańska widziała zniesienie kultu Mojżeszowego i otwarcie przez Jezusa wstępu do przybytku mesjańskiego (por. Hbr 9,3.12; Hbr 10,20). Opisane w tym i nast. wierszu zjawiska były znakiem dnia Pańskiego (por. Iz 2,10; Jr 4,24; Am 5,18; Am 8,8n).
27,57-61 Por. Mk 15,42-47; Łk 23,50-56; J 19,38-42.
27,62 Tak określano piątek ze względu na szabat.

28

ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Pusty grób*

1 Po upływie szabatu, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria
Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. **2** A oto powstało wielkie trzęsienie ziemi.
Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim.
3 Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. **4** Ze
strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby umarli.
5 Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie
Jezusa Ukrzyżowanego. **6** Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak powiedział.
Chodźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. **7** A idźcie szybko i powiedzcie Jego
uczniom: Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go
ujrzycie. Oto, co wam powiedziałem». **8** Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z
bojaźnią i wielką radością, i biegły oznajmić to Jego uczniom.

Jezus ukazuje się niewiastom*

9 A oto Jezus stanął przed nimi i rzekł: «Witajcie!» One podeszły do Niego,
objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. **10** A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się!
Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą».

Przekupiona straż

11 Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszli do miasta i powiadomili
arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. **12** Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie
dali żołnierzom sporo pieniędzy **13** i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie
przyszli w nocy i wykradli Go, gdyśmy spali. **14** A gdyby to doszło do uszu
namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». **15** Ci więc wzięli
pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między
Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego.

JEZUS UKAZUJE SIĘ UCZNIOM

Ostatni rozkaz*

16 Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei na górę, tam gdzie Jezus im
polecił. **17** A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wątpili.
18 Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: «Dana Mi jest
wszelka władza w niebie i na ziemi. **19** Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody*,
udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. **20** Uczcie je
zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez
wszystkie dni, aż do skończenia świata»*.

28,1-8 Por. Mk 16,1-8; Łk 24,1-11; J 20,1-10.

28,9n Por. Mk 16,9nn; J 20,11-18.

28,16-20 Por. Mk 16,15-18.

28,19 Dosł.: "Idźcie więc i czyńcie uczniów ze wszystkich narodów". Dalsze zaś słowa zawierają formułę sakramentu chrztu.

28,20 Dzięki tej osobistej obecności Chrystusa i asystencji Ducha Świętego, mimo największych przeszkód i trudności, prowadzić będzie Kościół dzieło zbawienia ludzkości szczęśliwie do końca. Por. Mt 18,18-20.

Ew. wg św. Marka

PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁALNOŚCI JEZUSA

Jan Chrzciciel*

1 Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. **2** Jak jest napisane u
proroka Izajasza:
Oto Ja posyłam wysłańca mego
przed Tobą;
on przygotuje drogę Twoją*.
3 Głos wołającego na pustyni:
Przygotujcie drogę Panu,
Dla Niego prostujcie ścieżki!*
4 Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie
grzechów. **5** Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy
Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając [przy tym]
swe grzechy. **6** Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około
bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. **7** I tak głosił: «Idzie za mną
mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u
Jego sandałów. **8** Ja chrzciłem was wodą, On zaś chrzcić was będzie Duchem
Świętym».

Chrzest Jezusa*

9 W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest
w Jordanie. **10** W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i
Ducha jak gołębicę zstępującego na siebie. **11** A z nieba odezwał się głos: «Tyś
jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie»*.

Kuszenie Jezusa*

12 Zaraz też Duch wyprowadził Go na pustynię. **13** Czterdzieści dni przebył na
pustyni, kuszony przez szatana. Żył tam wśród zwierząt, aniołowie zaś usługiwali
Mu.

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W GALILEI

POCZĄTEK DZIAŁALNOŚCI*

Pierwsze wystąpienie

14 Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię
Bożą. Mówił: **15** «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się
i wierzcie w Ewangelię!»

Powołanie pierwszych uczniów*

16 Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata
Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami.
17 Jezus rzekł do nich: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami
ludzi». **18** I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.
19 Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli
w łodzi i naprawiali sieci. **20** Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego,
Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

Nauczanie w Kafarnaum*

21 Przyszli do Kafarnaum. Zaraz w szabat wszedł do synagogi i nauczał.
22 Zdumiewali się Jego nauką: uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie
jak uczeni w Piśmie.

Uzdrowienie opętanego*

23 Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął
on wołać: **24** «Czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas
zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży*». **25** Lecz Jezus rozkazał mu surowo:
«Milcz i wyjdź z niego!». **26** Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym
krzykiem wyszedł z niego. **27** A wszyscy się zdumieli, tak że jeden drugiego pytał:
«Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są
Mu posłuszne». **28** I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej
krainie galilejskiej.

W domu Piotra*

29 Zaraz po wyjściu z synagogi przyszedł z Jakubem i Janem do domu Szymona
i Andrzeja. **30** Teściowa zaś Szymona leżała w gorączce. Zaraz powiedzieli Mu o
niej. **31** On podszedł do niej i podniósł ją ująwszy za rękę, gorączka ją opuściła. A
ona im usługiwała.

Liczne uzdrowienia

32 Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich
chorych i opętanych; **33** i całe miasto było zebrane u drzwi. **34** Uzdrowił wielu
dotkniętych rozmaitymi chorobami i wiele złych duchów wyrzucił, lecz nie
pozwalał złym duchom mówić*, ponieważ wiedziały, kim On jest.

W okolicy Kafarnaum

35 Nad ranem, gdy jeszcze było ciemno, wstał, wyszedł i udał się na miejsce
pustynne, i tam się modlił. **36** Pospieszył za Nim Szymon z towarzyszami, **37** a
gdy Go znaleźli, powiedzieli Mu: «Wszyscy Cię szukają». **38** Lecz On rzekł do
nich: «Pójdźmy gdzie indziej, do sąsiednich miejscowości, abym i tam mógł
nauczać, bo na to wyszedłem*». **39** I chodził po całej Galilei, nauczając w ich
synagogach i wyrzucając złe duchy.

Uzdrowienie trędowatego*

40 Wtedy przyszedł do Niego trędowaty i upadając na kolana, prosił Go: «Jeśli
chcesz, możesz mnie oczyścić». **41** Zdjęty litością, wyciągnął rękę, dotknął go i
rzekł do niego: «Chcę, bądź oczyszczony!». **42** Natychmiast trąd go opuścił i
został oczyszczony. **43** Jezus surowo mu przykazał i zaraz go odprawił, **44** mówiąc
mu: «Uważaj, nikomu nic nie mów*, ale idź pokaż się kapłanowi i złóż za swe
oczyszczenie ofiarę, którą przepisał Mojżesz, na świadectwo* dla nich». **45** Lecz
on po wyjściu zaczął wiele opowiadać i rozgłaszać to, co zaszło, tak że Jezus nie
mógł już jawnie wejść do miasta, lecz przebywał w miejscach pustynnych. A
ludzie zewsząd schodzili się do Niego.

1,1-8 Por. Mt 3,1-12; Łk 3,1-18; J 1,19-34.
1,2 Ml 3,1. Cytat ten niekiedy uważano za glosę.
1,3 Iz 40,3.
1,9nn Por. Mt 3,13-17 z przypisem; Łk 3,21n; J 1,32nn.
1,11 Por. Iz 42,1.
1,12n Por. Mt 4,1-11; Łk 4,1-13.
1,14-45 Por. Mt 4,12-22; Mt 8,14nn; Łk 4,14n.31-44; Łk 5,12-16.
1,16-20 Por. Mt 4,18-22; wcześniejsze spotkanie: J 1,35-50; J 2,1-12.
1,21n Por. Mt 7,28n; Łk 4,31n.
1,23-28 Por. Łk 4,33-37.
1,24 Jezus jest Święty przez swe synostwo Boże i przez godność mesjańską.
1,29-34 Por. Mt 8,14-17; Łk 4,38-41.
1,34 Zob. Mk 4,11.
1,38 Z Kafarnaum lub - w głębszym sensie - od Ojca.
1,40-45 Por. Mt 8,1-4; Łk 5,12-16.
1,44 "nie mów" - zob. Mk 4,11; "świadectwo" - wg Kpł 14,1-32.

PIERWSZE SPORY Z PRZYWÓDCAMI LUDU

Uzdrowienie paralityka*

1 Gdy po pewnym czasie wrócił do Kafarnaum, posłyszeli, że jest w domu.
2 Zebrało się tyle ludzi, że nawet przed drzwiami nie było miejsca, a On głosił im naukę. **3** Wtem przyszli do Niego z paralitykiem, którego niosło czterech. **4** Nie mogąc z powodu tłumu przynieść go do Niego, odkryli dach nad miejscem, gdzie Jezus się znajdował, i przez otwór spuścili łoże, na którym leżał paralityk. **5** Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralityka: «Synu, odpuszczają ci się twoje grzechy».
6 A siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli w sercach swoich:
7 «Czemu On tak mówi? On bluźni. Któż może odpuszczać grzechy, oprócz jednego Boga?» **8** Jezus poznał zaraz w swym duchu, że tak myślą, i rzekł do nich: «Czemu nurtują te myśli w waszych sercach? **9** Cóż jest łatwiej: powiedzieć do paralityka: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań, weź swoje łoże i chodź? **10** Otóż, żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do paralityka: **11** Mówię ci: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu!». **12** On wstał, wziął zaraz swoje łoże i wyszedł na oczach wszystkich. Zdumieli się wszyscy i wielbili Boga mówiąc: «Jeszcze nigdy nie widzieliśmy czegoś podobnego».

Powołanie Lewiego*

13 Potem wyszedł znowu nad jezioro*. Cały lud przychodził do Niego, a On go nauczał. **14** A przechodząc, ujrzał Lewiego, syna Alfeusza, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!». On wstał i poszedł za Nim.
15 Gdy Jezus siedział w jego domu przy stole, wielu celników i grzeszników siedziało razem z Jezusem i Jego uczniami. Było bowiem wielu, którzy szli za Nim. **16** Niektórzy uczeni w Piśmie, spośród faryzeuszów, widząc, że je z grzesznikami i celnikami, mówili do Jego uczniów: «Czemu On je i pije z celnikami i grzesznikami?» **17** Jezus usłyszał to i rzekł do nich: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

Sprawa postów*

18 Uczniowie Jana i faryzeusze mieli właśnie post. Przyszli więc do Niego i pytali: «Dlaczego uczniowie Jana i uczniowie faryzeuszów poszczą, a Twoi uczniowie nie poszczą?» **19** Jezus im odpowiedział: «Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo pana młodego mają u siebie. **20** Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć.
21 Nikt nie przyszywa łaty z surowego sukna do starego ubrania. W przeciwnym razie nowa łata obrywa jeszcze [część] ze starego ubrania i robi się gorsze przedarcie. **22** Nikt też młodego wina nie wlewa do starych bukłaków. W

przeciwnym razie wino rozerwie bukłaki; i wino przepadnie, i bukłaki. Lecz młode wino [należy wlewać] do nowych bukłaków».

Łuskanie kłosów w szabat*

23 Pewnego razu, gdy Jezus przechodził w szabat wśród zbóż, uczniowie Jego
zaczęli po drodze zrywać kłosy. **24** Na to faryzeusze rzekli do Niego: «Patrz,
czemu oni robią w szabat to, czego nie wolno?» **25** On im odpowiedział: «Czy
nigdy nie czytaliście, co uczynił Dawid, kiedy znalazł się w potrzebie, i był głodny
on i jego towarzysze? **26** Jak wszedł do domu Bożego za Abiatara*, najwyższego
kapłana, i jadł chleby pokładne, które tylko kapłanom jeść wolno; i dał również
swoim towarzyszom». **27** I dodał: «To szabat został ustanowiony dla człowieka, a
nie człowiek dla szabatu. **28** Zatem Syn Człowieczy jest panem szabatu».

2,1-12 Por. Mt 9,1-8; Łk 5,17-26.
2,13-17 Por. Mt 9,9-13; Łk 5,27-32.
2,13 Genezaret, zwane także Galilejskim lub Tyberiadzkim. Por. Mk 1,16.
2,18-22 Por. Mt 9,14-17; Łk 5,33-39.
2,23-28 Por. Mt 12,1-8 z przypisami; Łk 6,1-5.
2,26 Wg 1 Sm 21,7 chleby podał Dawidowi Achimelek, ojciec Abiatara.

Uzdrowienie w szabat*

1 Wszedł znowu do synagogi. Był tam człowiek, który miał uschłą rękę. 2 A
śledzili Go, czy uzdrowi go w szabat, żeby Go oskarżyć. 3 On zaś rzekł do
człowieka, który miał uschłą rękę: «Stań tu na środku!». 4 A do nich powiedział:
«Co wolno w szabat: uczynić coś dobrego czy coś złego? Życie ocalić czy zabić?»
Lecz oni milczeli. 5 Wtedy spojrzawszy wkoło po wszystkich z gniewem,
zasmucony z powodu zatwardziałości ich serca, rzekł do człowieka: «Wyciągnij
rękę!». Wyciągnął, i ręka jego stała się znów zdrowa. 6 A faryzeusze wyszli i ze
zwolennikami Heroda* zaraz odbyli naradę przeciwko Niemu, w jaki sposób Go
zgładzić.

JEZUS CUDOTWÓRCA I NAUCZYCIEL

Napływ ludu*

7 Jezus zaś oddalił się ze swymi uczniami w stronę jeziora. A szło za Nim
wielkie mnóstwo ludu z Galilei. Także z Judei, 8 z Jerozolimy, z Idumei i
Zajordania oraz z okolic Tyru i Sydonu szło do Niego mnóstwo wielkie na wieść o
Jego wielkich czynach. 9 Toteż polecił swym uczniom, żeby łódka była dla Niego
stale w pogotowiu ze względu na tłum, aby się na Niego nie tłoczyli. 10 Wielu
bowiem uzdrowił i wskutek tego wszyscy, którzy mieli jakieś choroby, cisnęli się
do Niego, aby się Go dotknąć. 11 Nawet duchy nieczyste, na Jego widok, padały
przed Nim i wołały: «Ty jesteś Syn Boży». 12 Lecz On surowo im zabraniał, żeby
Go nie ujawniały.

Wybór Dwunastu*

13 Potem wyszedł na górę i przywołał do siebie tych, których sam chciał, a oni
przyszli do Niego. 14 I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł
wysyłać ich na głoszenie nauki, 15 i by mieli władzę wypędzać złe duchy.
16 Ustanowił więc Dwunastu: Szymona, któremu nadał imię Piotr; 17 dalej
Jakuba, syna Zebedeusza, i Jana, brata Jakuba, którym nadał przydomek
Boanerges*, to znaczy synowie gromu; 18 dalej Andrzeja, Filipa, Bartłomieja,
Mateusza, Tomasza, Jakuba, syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Gorliwego 19 i
Judasza Iskariotę, który właśnie Go wydał.

Wzmożony ruch

20 Potem przyszedł do domu, a tłum znów się zbierał, tak, że nawet posilić się
nie mogli. 21 Gdy to posłyszeli Jego bliscy*, wybrali się, żeby Go powstrzymać.
Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów».

Oszczerstwa uczonych w Piśmie*

22 Natomiast uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i przez władcę złych duchów wyrzuca złe duchy».
23 Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może szatan wyrzucać szatana? **24** Jeśli jakieś królestwo wewnętrznie jest skłócone, takie królestwo nie może się ostać. **25** I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. **26** Jeśli więc szatan powstał przeciw sobie i wewnętrznie jest skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. **27** Nie nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabić, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i wtedy dom jego ograbi.
28 * Zaprawdę, powiadam wam: wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. **29** Kto by jednak zbluźnił przeciw Duchowi Świętemu, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu wiecznego». **30** Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego».

Prawdziwi krewni Jezusa*

31 Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. **32** Właśnie tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze pytają się o Ciebie».
33 Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i [którzy] są braćmi?» **34** I spoglądając na siedzących dokoła Niego rzekł: «Oto moja matka i moi bracia.
35 Bo kto pełni wolę Bożą, ten Mi jest bratem, siostrą i matką».

3,1-6 Por. Mt 12,9-14; Łk 6,6-11.
3,6 Antypasa, tetrarchy Galilei i Perei, syna Heroda Wielkiego.
3,7-12 Por. Mt 12,15-21 z przypisem; Łk 6,17nn.
3,13-19 Por. Mt 10,1-4; Łk 6,12-16.
3,17 Hebr.: Bene-Regesz.
3,21 Matka i krewni - zob. Mk 3,31.
3,22-27 Por. Mt 12,22-30; Łk 11,15-22.
3,28nn Por. Mt 12,31-37 z przypisami; Łk 12,10.
3,31-35 Por. Mt 12,46-50 z przypisami; Łk 8,19nn.

NAUCZANIE W PRZYPOWIEŚCIACH

Przypowieść o siewcy*

1 Znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy
Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej [pozostając] na jeziorze, a cały lud
stał na brzegu jeziora. **2** Uczył ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej
nauce:
3 «Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siać. **4** A gdy siał, jedno padło na drogę; i
przyleciały ptaki, i wydziobały je. **5** Inne padło na miejsce skaliste, gdzie nie miało
wiele ziemi, i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. **6** Lecz po wschodzie
słońca przypaliło się i nie mając korzenia, uschło. **7** Inne znów padło między
ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. **8** Inne w
końcu padły na ziemię żyzną, wzeszły, wyrosły i wydały plon: trzydziestokrotny,
sześćdziesięciokrotny i stokrotny». **9** I dodał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj
słucha!».

Cel przypowieści*

10 A gdy był sam, pytali Go ci, którzy przy Nim byli, razem z Dwunastoma, o
przypowieść. **11** On im odrzekł: «Wam dana jest tajemnica* królestwa Bożego, dla
tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach,
12 aby
patrzyli oczami, a nie widzieli,
słuchali uszami, a nie rozumieli,
żeby się nie nawrócili i nie była im wydana
[tajemnica*]».
13 I mówił im: «Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże zrozumiecie inne
przypowieści?

Wyjaśnienie przypowieści o siewcy*

14 Siewca sieje słowo. **15** A oto są ci [posiani] na drodze: u nich się sieje słowo,
a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi szatan i porywa słowo zasiane w nich.
16 Podobnie na miejscach skalistych posiani są ci, którzy, gdy usłyszą słowo,
natychmiast przyjmują je z radością, **17** lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali.
Gdy potem przyjdzie ucisk lub prześladowanie z powodu słowa, zaraz się
załamują. **18** Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to są ci, którzy słuchają
wprawdzie słowa, **19** lecz troski tego świata, ułuda bogactwa i inne żądze wciskają
się i zagłuszają słowo, tak że zostaje bezowocne. **20** W końcu na ziemię żyzną
zostali posiani ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc:
trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny».

Przypowieść o lampie*

21 Mówił im dalej: «Czy po to wnosi się światło, by je postawić pod korcem lub
pod łóżkiem? Czy nie po to, aby je postawić na świeczniku? **22** Nie ma bowiem
nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw. **23** Kto ma uszy do słuchania, niechaj
słucha!».

Przypowieść o mierze*

24 I mówił im: «Uważajcie na to, czego słuchacie. Taką samą miarą, jaką wy
mierzycie, odmierzą wam i jeszcze wam dołożą. **25** Bo kto ma, temu będzie dane;
a kto nie ma, pozbawią go i tego, co ma».

Przypowieść o zasiewie*

26 Mówił dalej: «Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie
wrzucił w ziemię. **27** Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy nasienie kiełkuje i
rośnie, on sam nie wie jak. **28** Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło,
potem kłos, a potem pełne ziarnko w kłosie. **29** A gdy stan zboża na to pozwala,
zaraz zapuszcza się sierp, bo pora już na żniwo».

Przypowieść o ziarnku gorczycy*

30 Mówił jeszcze: «Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej
przypowieści je przedstawimy? **31** Jest ono jak ziarnko gorczycy; gdy się je
wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. **32** Lecz wsiane
wyrasta i staje się większe od jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki
powietrzne gnieżdżą się w jego cieniu».

Zakończenie nauczania w przypowieściach

33 W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli [ją] rozumieć.
34 A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko
swoim uczniom.

BLIŻSZE PRZYGOTOWANIE UCZNIÓW

Burza na jeziorze*

35 Gdy zapadł wieczór owego dnia, rzekł do nich: «Przeprawmy się na drugą
stronę». **36** Zostawili więc tłum, a Jego zabrali, tak jak był w łodzi. Także inne
łodzie płynęły z Nim. **37** Naraz zerwał się gwałtowny wicher*. Fale biły w łódź,
tak że łódź już się napełniała. **38** On zaś spał w tyle łodzi na wezgłowiu. Zbudzili
Go i powiedzieli do Niego: «Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że giniemy?»
39 On wstał, rozkazał wichrowi i rzekł do jeziora: «Milcz, ucisz się!». Wicher się
uspokoił i nastała głęboka cisza. **40** Wtedy rzekł do nich: «Czemu tak bojaźliwi

jesteście? Jakże wam brak wiary?» **41** Oni zlękli się bardzo i mówili jeden do drugiego: «Kim właściwie On jest, że nawet wicher i jezioro są Mu posłuszne?»

4,1-9 Por. Mt 13,1-9; Łk 8,4-8.

4,10-13 Por. Mt 13,10-17; Łk 8,9n.

4,11 Według zamiarów Bożych zbawienie świata i sposób dokonania tegoż przez Jezusa Chrystusa miały pozostać tajemnicą aż do Jego zmartwychwstania. Tylko apostołowie, zwłaszcza Piotr, Jakub i Jan, i uczniowie stali się uczestnikami tej tajemnicy mesjańskiej, tajemnicy królestwa Bożego. Innym Jezus objawia ją częściowo pod osłoną przypowieści i symboli, których dokładniej nie wyjaśnia. Z tego powodu Jezus zabrania uzdrowionym rozgłaszać cuda, i szatanom zdradzać, kim jest.

4,12 W naszym kontekście o odpuszczeniu grzechów (jak tłumaczy Wlg) nie ma wcale mowy. Por. jednak Mt 13,15. Chodzi tu o stwierdzenie - za pomocą cytatu Iz 6,9n - faktu, że nauczanie Chrystusa będzie okazją do zatwardziałości dla słuchaczy, którzy dobrowolnie popadli w ślepotę i w sposób zawiniony w niej trwają. Cytat z Izajasza stwierdza pewien przewidziany i dopuszczony skutek przewrotnego postępowania ludzi.

4,14-20 Por. Mt 13,18-23; Łk 8,11-15.

4,21 Por. Mt 5,15 z przypisem; Łk 8,16nn; Łk 11,33.

4,24n Por. Mt 7,2; Mt 13,12.

4,26-29 Jak nasienie, wrzucone w odpowiednią ziemię, mocą własnej energii rośnie i wydaje owoc, tak królestwo Boże, założone na ziemi, mocą nadprzyrodzonych energii rozwijać się będzie powoli, lecz stale, aż do pełnej dojrzałości.

4,30-34 Por. Mt 13,31n z przypisami; Łk 13,18n.

4,35-41 Por. Mt 8,23-27; Łk 8,22-25.

4,37 Wiejący od Hermonu przez wąwóz Jordanu. Jezioro Genezaret leży 208 m poniżej powierzchni Morza Śródziemnego.

Uzdrowienie opętanego*

1 Przybyli na drugą stronę jeziora do kraju Gerazeńczyków*. **2** Ledwie wysiadł z
łodzi, zaraz wybiegł Mu naprzeciw z grobów człowiek opętany przez ducha
nieczystego. **3** Mieszkał on stale w grobach i nawet łańcuchem nie mógł go już nikt
związać. **4** Często bowiem wiązano go w pęta i łańcuchy; ale łańcuchy kruszył, a
pęta rozrywał, i nikt nie zdołał go poskromić. **5** Wciąż dniem i nocą krzyczał, tłukł
się kamieniami w grobach i po górach. **6** Skoro z daleka ujrzał Jezusa przybiegł,
oddał Mu pokłon **7** i krzyczał wniebogłosy: «Czego chcesz ode mnie, Jezusie,
Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię na Boga, nie dręcz mnie!». **8** Powiedział
mu bowiem: «Wyjdź, duchu nieczysty, z tego człowieka». **9** I zapytał go: «Jak ci
na imię?» Odpowiedział Mu: «Na imię mi "Legion", bo nas jest wielu». **10** I prosił
Go na wszystko, żeby ich nie wyganiał z tej okolicy. **11** A pasła się tam na górze
wielka trzoda świń. **12** Prosili Go więc: «Poślij nas w świnie, żebyśmy w nie wejść
mogli». **13** I pozwolił im. Tak duchy nieczyste wyszły i weszły w świnie. A trzoda
około dwutysięczna ruszyła pędem po urwistym zboczu do jeziora. I potonęły w
jeziorze. **14** Pasterze zaś uciekli i rozpowiedzieli to w mieście i po zagrodach, a
ludzie wyszli zobaczyć, co się stało. **15** Gdy przyszli do Jezusa, ujrzeli opętanego,
który miał w sobie "legion", jak siedział ubrany i przy zdrowych zmysłach. Strach
ich ogarnął. **16** A ci, którzy widzieli, opowiedzieli im, co się stało z opętanym, a
także o świniach. **17** Wtedy zaczęli Go prosić, żeby odszedł z ich granic.
18 Gdy wsiadł do łodzi, prosił Go opętany, żeby mógł zostać przy Nim. **19** Ale
nie zgodził się na to, tylko rzekł do niego: «Wracaj do domu, do swoich, i
opowiadaj im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą». **20** Poszedł
więc i zaczął rozgłaszać w Dekapolu wszystko, co Jezus z nim uczynił, a wszyscy
się dziwili.

Kobieta cierpiąca na krwotok*

21 Gdy Jezus przeprawił się z powrotem w łodzi na drugi brzeg, zebrał się
wielki tłum wokół Niego, a On był jeszcze nad jeziorem. **22** Wtedy przyszedł jeden
z przełożonych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrzał, upadł Mu do nóg i prosił
usilnie: **23** «Moja córeczka dogorywa, przyjdź i połóż na nią ręce, aby ocalała i
żyła». **24** Poszedł więc z nim, a wielki tłum szedł za Nim i zewsząd na Niego
napierał.
25 A pewna kobieta od dwunastu lat cierpiała na upływ krwi. Wiele
przecierpiała od różnych lekarzy **26** i całe swe mienie wydała, a nic jej nie
pomogło, lecz miała się jeszcze gorzej. **27** Słyszała ona o Jezusie, więc przyszła od
tyłu, między tłumem, i dotknęła się Jego płaszcza. **28** Mówiła bowiem: «Żebym się
choć Jego płaszcza dotknęła, a będę zdrowa». **29** Zaraz też ustał jej krwotok i
poczuła w ciele, że jest uzdrowiona z dolegliwości. **30** A Jezus natychmiast
uświadomił sobie, że moc wyszła od Niego. Obrócił się w tłumie i zapytał: «Kto
się dotknął mojego płaszcza?» **31** Odpowiedzieli Mu uczniowie: «Widzisz, że tłum
zewsząd Cię ściska, a pytasz: Kto się Mnie dotknął». **32** On jednak rozglądał się,
by ujrzeć tę, która to uczyniła. **33** Wtedy kobieta przyszła zalękniona i drżąca, gdyż

wiedziała, co się z nią stało, upadła przed Nim i wyznała Mu całą prawdę. **34** On
zaś rzekł do niej: «Córko, twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona
ze swej dolegliwości!».

Córka Jaira*

35 Gdy On jeszcze mówił, przyszli ludzie od przełożonego synagogi i donieśli:
«Twoja córka umarła, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» **36** Lecz Jezus
słysząc, co mówiono, rzekł przełożonemu synagogi: «Nie bój się, wierz tylko!».
37 I nie pozwolił nikomu iść z sobą z wyjątkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata
Jakubowego. **38** Tak przyszli do domu przełożonego synagogi. Wobec
zamieszania, płaczu i głośnego zawodzenia, **39** wszedł i rzekł do nich: «Czemu
robicie zgiełk i płaczecie? Dziecko nie umarło, tylko śpi». **40** I wyśmiewali Go.
Lecz On odsunął wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych,
którzy z Nim byli, i wszedł tam, gdzie dziecko leżało. **41** Ująwszy dziewczynkę za
rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: "Dziewczynko, mówię ci, wstań!"
42 Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I
osłupieli wprost ze zdumienia. **43** Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym
nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

5,1-20 Por. Mt 8,28-34; Łk 8,26-39.
5,1 Być może, że w Mk mowa jest również o Gadareńczykach, jak ma część rkp. Por. Mt 8,28.
5,21-34 Por. Mt 9,18-22; Łk 8,40-48.
5,35-43 Por. Mt 9,23-26; Łk 8,49-56.

Jezus w Nazarecie*

1 Wyszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu
Jego uczniowie. 2 Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu,
przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: «Skąd On to ma? I co za mądrość, która
Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! 3 Czy nie jest to cieśla, syn
Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego
siostry?» I powątpiewali o Nim. 4 A Jezus mówił im: «Tylko w swojej ojczyźnie,
wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony». 5 I
nie mógł tam zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i
uzdrowił ich. 6 Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i
nauczał.

Rozesłanie Dwunastu*

7 Następnie przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch*. Dał
im też władzę nad duchami nieczystymi 8 i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali
na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. 9 «Ale idźcie
obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien!» 10 I mówił do nich: «Gdy do
jakiego domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. 11 Jeśli w jakim
miejscu was nie przyjmą i nie będą słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch
z nóg waszych na świadectwo dla nich!» 12 Oni więc wyszli i wzywali do
nawrócenia. 13 Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczali
olejem i uzdrawiali.

Sąd Heroda o Jezusie*

14 Także król Herod posłyszał o Nim gdyż Jego imię nabrało rozgłosu, i mówił:
«Jan Chrzciciel powstał z martwych i dlatego moce cudotwórcze działają w Nim».
15 Inni zaś mówili: «To jest Eliasz»; jeszcze inni utrzymywali, że to prorok, jak
jeden z dawnych proroków. 16 Herod, słysząc to, twierdził: «To Jan, którego ściąć
kazałem, zmartwychwstał».

Śmierć Jana Chrzciciela*

17 Ten bowiem Herod kazał pochwycić Jana i związanego trzymał w więzieniu,
z powodu Herodiady, żony brata swego Filipa, którą wziął za żonę. 18 Jan bowiem
wypominał Herodowi: «Nie wolno ci mieć żony twego brata». 19 A Herodiada
zawzięła się na niego i rada byłaby go zgładzić, lecz nie mogła. 20 Herod bowiem
czuł lęk przed Janem, znając go jako męża prawego i świętego, i brał go w obronę.
Ilekroć go posłyszał, odczuwał duży niepokój, a przecież chętnie go słuchał.
21 Otóż chwila sposobna nadeszła, kiedy Herod w dzień swoich urodzin
wyprawił ucztę swym dostojnikom, dowódcom wojskowym i osobom znakomitym
w Galilei. 22 Gdy córka tej Herodiady weszła i tańczyła, spodobała się Herodowi i
współbiesiadnikom. Król rzekł do dziewczęcia: «Proś mię, o co chcesz, a dam ci».

23 Nawet jej przysiągł: «Dam ci, o co tylko poprosisz, nawet połowę mojego
królestwa». **24** Ona wyszła i zapytała swą matkę: «O co mam prosić?» Ta
odpowiedziała: «O głowę Jana Chrzciciela». **25** Natychmiast weszła z pośpiechem
do króla i prosiła: «Chcę, żebyś mi zaraz dał na misie głowę Jana Chrzciciela».
26 A król bardzo się zasmucił, ale przez wzgląd na przysięgę i biesiadników nie
chciał jej odmówić. **27** Zaraz też król posłał kata i polecił przynieść głowę Jana.
Ten poszedł, ściął go w więzieniu **28** i przyniósł głowę jego na misie; dał ją
dziewczęciu, a dziewczę dało swej matce. **29** Uczniowie Jana, dowiedziawszy się o
tym, przyszli, zabrali jego ciało i złożyli je w grobie.

Powrót Apostołów. Pierwsze rozmnożenie chleba

30 Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co
zdziałali i czego nauczali. **31** A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na
miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!». Tak wielu bowiem przychodziło i
odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. **32** Odpłynęli więc łodzią na
miejsce pustynne, osobno. **33** Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło
to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili.
34 * Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem
jak owce nie mające pasterza*. I zaczął ich nauczać. **35** A gdy pora była już późna,
przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: «Miejsce jest puste, a pora już późna.
36 Odpraw ich! Niech idą do okolicznych osiedli i wsi, a kupią sobie coś do
jedzenia». **37** Lecz On im odpowiedział: «Wy dajcie im jeść!» Rzekli Mu: «Mamy
pójść i za dwieście denarów kupić chleba, żeby im dać jeść?» **38** On ich spytał:
«Ile macie chlebów? Idźcie, zobaczcie!» Gdy się upewnili, rzekli: «Pięć i dwie
ryby». **39** Wtedy polecił im wszystkim usiąść gromadami na zielonej trawie*. **40** I
rozłożyli się, gromada przy gromadzie, po stu i po pięćdziesięciu. **41** A wziąwszy
pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w niebo, odmówił błogosławieństwo, połamał
chleby i dawał uczniom, by kładli przed nimi; także dwie ryby rozdzielił między
wszystkich. **42** Jedli wszyscy do sytości. **43** i zebrali jeszcze dwanaście pełnych
koszów ułomków i ostatków z ryb. **44** A tych, którzy jedli chleby, było pięć tysięcy
mężczyzn.

Jezus chodzi po jeziorze*

45 Zaraz też przynaglił swych uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzali Go
na drugi brzeg, do Betsaidy, zanim odprawi tłum. **46** Gdy rozstał się z nimi,
odszedł na górę, aby się modlić. **47** Wieczór zapadł, łódź była na środku jeziora, a
On sam jeden na lądzie. **48** Widząc, jak się trudzili przy wiosłowaniu, bo wiatr był
im przeciwny, około czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze,
i chciał ich minąć. **49** Oni zaś, gdy Go ujrzeli kroczącego po jeziorze, myśleli, że to
zjawa, i zaczęli krzyczeć. **50** Widzieli Go bowiem wszyscy i zatrwożyli się. Lecz
On zaraz przemówił do nich: «Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się!». **51** I wszedł do
nich do łodzi, a wiatr się uciszył. **52** Oni tym bardziej byli zdumieni w duszy, że
nie zrozumieli sprawy z chlebami, gdyż umysł ich był otępiały.

Uzdrowienia w Genezaret*

53 Gdy się przeprawili, przypłynęli do ziemi Genezaret i przybili do brzegu.
54 Skoro wysiedli z łodzi, zaraz Go poznano. **55** Ludzie biegali po całej owej
okolicy i zaczęli znosić na noszach chorych, tam gdzie, jak słyszeli, przebywa. **56** I
gdziekolwiek wchodził do wsi, do miast czy osad, kładli chorych na otwartych
miejscach i prosili Go, żeby choć frędzli u Jego płaszcza mogli się dotknąć. A
wszyscy, którzy się Go dotknęli, odzyskiwali zdrowie.

6,1-6 Por. Mt 13,53-58 z przypisami; Łk 4,16-30.
6,7-13 Por. Mt 10,5-16 z przypisami; Łk 9,1-6.
6,7 Dopiero od tego momentu ci, którzy otrzymali pozwolenie na przyłączenie się do Jezusa (por. J 1,39n) lub zostali przez Niego wręcz powołani (np. J 1,43), zasługują w pełni na miano apostołów, tzn. posłanych.
6,14-29 Por. Mt 14,1-12 z przypisami; Łk 9,7nn.
6,17-29 Por. Mt 14,3-12; Łk 7,9.
6,34-44 Por. Mt 14,13-21; Łk 9,10-17; J 6,1-15.
6,34 Lb 27,17; Ez 34,5.
6,39 Co wskazuje na wiosnę, blisko Święta Paschy (J 6,4).
6,45-52 Por. Mt 14,22-33 z przypisami; J 6,16-21.
6,53-56 Por. Mt 14,34nn z przypisami.

Spór o tradycję*

1 Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z
Jerozolimy. 2 I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi,
to znaczy nie obmytymi rękami. 3 Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając
się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść*. 4 I
[gdy wrócą] z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych
[zwyczajów], które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków,
dzbanków, naczyń miedzianych. 5 Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie:
«Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą
nieczystymi rękami?» 6 Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o
was, obłudnikach, jak jest napisane*:

Ten lud czci Mnie wargami,
lecz sercem swym daleko jest ode Mnie.
7 Ale czci Mnie na próżno,
ucząc zasad podanych przez ludzi.

8 Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, <dokonujecie
obmywania dzbanków i kubków. I wiele innych podobnych rzeczy czynicie>». 9 I
mówił do nich: «Umiecie dobrze uchylać przykazanie Boże, aby swoją tradycję
zachować. 10 Mojżesz tak powiedział: Czcij ojca swego i matkę swoją, oraz: Kto
złorzeczy ojcu lub matce, niech śmiercią zginie*. 11 A wy mówicie: "Jeśli kto
powie ojcu lub matce: Korban, to znaczy darem [złożonym w ofierze] jest to, co by
ode mnie miało być wsparciem dla ciebie" - 12 to już nie pozwalacie mu nic
uczynić dla ojca ni dla matki. 13 I znosicie słowo Boże przez waszą tradycję,
którąście sobie przekazali. Wiele też innych tym podobnych rzeczy czynicie».

Prawdziwa nieczystość*

14 Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie,
wszyscy, i zrozumiejcie! 15 Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby
uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka
nieczystym. 16 Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!».

17 Gdy się oddalił od tłumu i wszedł do domu, uczniowie pytali Go o to
przysłowie. 18 Odpowiedział im: «I wy tak niepojętni jesteście? Nie rozumiecie, że
nic z tego, co z zewnątrz wchodzi do człowieka, nie może uczynić go nieczystym;
19 bo nie wchodzi do jego serca, lecz do żołądka i na zewnątrz się wydala». Tak
uznał wszystkie potrawy za czyste. 20 I mówił dalej: «Co wychodzi z człowieka, to
czyni go nieczystym. 21 Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli,
nierząd, kradzieże, zabójstwa, 22 cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp,
wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. 23 Całe to zło z wnętrza pochodzi i
czyni człowieka nieczystym».

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA POZA GALILEĄ
PRZED PODRÓŻĄ DO JEROZOLIMY

Wiara Syrofenicjanki*

24 Wybrał się stamtąd i udał się w okolice Tyru i Sydonu. Wstąpił do pewnego
domu i chciał, żeby nikt o tym nie wiedział, lecz nie mógł pozostać w ukryciu.
25 Wnet bowiem usłyszała o Nim kobieta, której córeczka była opętana przez
ducha nieczystego. Przyszła, upadła Mu do nóg, **26** a była to poganka,
Syrofenicjanka rodem, i prosiła Go, żeby złego ducha wyrzucił z jej córki.
27 Odrzekł jej: «Pozwól wpierw nasycić się dzieciom; bo niedobrze jest zabrać
chleb dzieciom, a rzucić psom». **28** Ona Mu odparła: «Tak, Panie, lecz i szczenięta
pod stołem jadają z okruszyn dzieci». **29** On jej rzekł: «Przez wzgląd na te słowa
idź, zły duch opuścił twoją córkę». **30** Gdy wróciła do domu, zastała dziecko
leżące na łóżku, a zły duch wyszedł.

Uzdrowienie głuchoniemego*

31 Znowu opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie,
przemierzając posiadłości Dekapolu. **32** Przyprowadzili Mu głuchoniemego i
prosili Go, żeby położył na niego rękę. **33** On wziął go na bok, osobno od tłumu,
włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka*; **34** a spojrzawszy w niebo,
westchnął i rzekł do niego: «Effatha», to znaczy: Otwórz się! **35** Zaraz otworzyły
się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. **36** [Jezus]
przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym
gorliwiej to rozgłaszali. **37** I pełni zdumienia mówili: «Dobrze uczynił wszystko.
Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę».

7,1-13 Por. Mt 15,1-9 z przypisami.
7,3 Chodziło o obmycie rąk nie z brudu, lecz z nieczystości legalnej, spowodowanej nawet przez nieświadome zetknięcie się z poganinem lub dotknięcie rzeczy nieczystej. "Rozluźniając pięść" można małą ilością wody obmyć razem złożone końce wszystkich palców.
7,6n Iz 29,13 (LXX).
7,10 Wj 20,12; Wj 21,17; Pwt 5,16.
7,14-23 por. Mt 15,10-20 z przypisem.
7,24-30 Por. Mt 15,21-28.
7,31-37 Por. Mt 15,29nn.
7,33 Odejście na bok (por. także Mk 5,40; Mk 8,23) miało na celu uniknięcie ostentacji lub niepotrzebnych komentarzy ze strony, pogańskich po większej części, mieszkańców Dekapolu, którzy mogli uznać gest Jezusa za swoistą magię.

Drugie rozmnożenie chleba*

1 W owym czasie, gdy znowu wielki tłum był z Nim i nie mieli co jeść, przywołał
do siebie uczniów i rzekł im: **2** «Żal Mi tego tłumu, bo już trzy dni trwają przy
Mnie, a nie mają co jeść. **3** A jeśli ich puszczę zgłodniałych do domu, zasłabną w
drodze; bo niektórzy z nich przyszli z daleka». **4** Odpowiedzieli uczniowie: «Skąd
tu na pustkowiu będzie mógł ktoś nakarmić ich chlebem?» **5** Zapytał ich: «Ile
macie chlebów?» Odpowiedzieli: «Siedem». **6** I polecił ludowi usiąść na ziemi. A
wziąwszy siedem chlebów, odmówił dziękczynienie, połamał i dawał uczniom, aby
je rozdzielali. I rozdali tłumowi. **7** Mieli też kilka rybek. I nad tymi odmówił
błogosławieństwo i polecił je rozdać. **8** Jedli do sytości, a pozostałych ułomków
zebrali siedem koszów. **9** Było zaś około czterech tysięcy ludzi. Potem ich
odprawił.

Nowe żądanie znaku*

10 Zaraz też wsiadł z uczniami do łodzi i przybył w okolice Dalmanuty.
11 Nadeszli faryzeusze i zaczęli rozprawiać z Nim, a chcąc wystawić Go na próbę,
domagali się od Niego znaku. **12** On zaś westchnął głęboko w duszy i rzekł:
«Czemu to plemię domaga się znaku? Zaprawdę powiadam wam: żaden znak nie
będzie dany temu plemieniu». **13** I zostawiwszy ich, wsiadł z powrotem do łodzi i
odpłynął na drugą stronę.

Kwas faryzeuszów*

14 A uczniowie zapomnieli wziąć chlebów i tylko jeden mieli z sobą w łodzi.
15 Wtedy im przykazał: «Uważajcie, strzeżcie się kwasu faryzeuszów i kwasu
Heroda!». **16** Oni zaczęli rozprawiać między sobą o tym, że nie mają chleba.
17 Jezus zauważył to i rzekł im: «Czemu rozprawiacie o tym, że nie macie chleba?
Jeszcze nie pojmujecie i nie rozumiecie, tak otępiały macie umysł? **18** Macie oczy,
a nie widzicie; macie uszy, a nie słyszycie?* Nie pamiętacie, ile zebraliście koszów
pełnych ułomków, **19** kiedy połamałem pięć chlebów dla pięciu tysięcy?»
Odpowiedzieli Mu: «Dwanaście». **20** «A kiedy połamałem siedem chlebów dla
czterech tysięcy, ile zebraliście koszów pełnych ułomków?» Odpowiedzieli:
«Siedem». **21** I rzekł im: «Jeszcze nie rozumiecie?»*

Uzdrowienie niewidomego*

22 Potem przyszli do Betsaidy. Tam przyprowadzili Mu niewidomego i prosili,
żeby się go dotknął. **23** On ujął niewidomego za rękę i wyprowadził go poza wieś.
Zwilżył mu oczy śliną, położył na niego ręce i zapytał: «Czy widzisz co?» **24** A
gdy przejrzał, powiedział: «Widzę ludzi, bo gdy chodzą, dostrzegam ich niby
drzewa». **25** Potem znowu położył ręce na jego oczy. I przejrzał [on] zupełnie, i
został uzdrowiony; wszystko widział teraz jasno i wyraźnie. **26** Jezus odesłał go do
domu ze słowami: «Tylko do wsi nie wstępuj!».

Wyznanie Piotra*

27 Potem Jezus udał się ze swoimi uczniami do wiosek pod Cezareą Filipową.
W drodze pytał uczniów: «Za kogo uważają Mnie ludzie?» **28** Oni Mu
odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z
proroków». **29** On ich zapytał: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Odpowiedział Mu
Piotr: «Ty jesteś Mesjasz». **30** Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim
nie mówili.

Pierwsza zapowiedź męki i zmartwychwstania*

31 I zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie
odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity,
ale po trzech dniach zmartwychwstanie. **32** A mówił zupełnie otwarcie te słowa.
Wtedy Piotr wziął Go na bok i zaczął Go upominać. **33** Lecz On obrócił się i
patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami: «Zejdź Mi z oczu, szatanie, bo
nie myślisz o tym, co Boże, ale o tym, co ludzkie».

Warunki naśladowania Jezusa*

34 Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im: «Jeśli
kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i
niech Mnie naśladuje! **35** Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci
swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je. **36** Cóż bowiem za korzyść
stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić? **37** Bo cóż może
dać człowiek w zamian za swoją duszę? **38** * Kto się bowiem Mnie i słów moich
zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy
wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami
świętymi».

8,1-9 Por. Mt 15,32-39.
8,10-13 Por. Mt 16,1-4; Łk 11,16.29.
8,14-21 Por. Mt 16,5; Łk 12,1.
8,18 Iz 6,9n; Jr 5,21; Ez 12,2.
8,21 Że ważniejsze od rzeczy materialnych jest odwieczne posłannictwo Jezusa, stwierdzone Jego cudami.
8,22-26 Por. Mk 7,33. "Zwilżył... śliną... położył... ręce" - wspomniane przez najstarszą tradycję dwa typowe dla wielu uzdrowień gesty świadczą nie tylko o wyjątkowo ciężkim przypadku schorzenia, ile o wysiłku i skupieniu przywracającego zdrowie.
8,27-30 Por. Mt 16,13-20; Łk 9,18-21.
8,31nn Por. Mt 16,21nn; Łk 9,22.
8,34-37 Por. Mt 10,37nn; Mt 16,24nn; Łk 9,23nn; Łk 14,26n; Łk 17,33.
8,38 Por. Mt 10,32n; Łk 9,26.

1 Mówił także do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją,
nie zaznają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże przychodzące w mocy»*.

Przemienienie Jezusa*

2 Po sześciu dniach Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich
samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się* wobec nich. **3** Jego odzienie
stało się lśniąco białe tak, jak żaden folusznik na ziemi wybielić nie zdoła. **4** I
ukazał się im Eliasz z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. **5** Wtedy Piotr
rzekł do Jezusa: «Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla
Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». **6** Nie wiedział bowiem, co należy
mówić, tak byli przestraszeni. **7** I zjawił się obłok*, osłaniający ich, a z obłoku
odezwał się głos: «To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!». **8** I zaraz potem,
gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa.

Przyjście Eliasza*

9 A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co
widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. **10** Zachowali to
polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy "powstać z martwych". **11** I
pytali Go: «Czemu uczeni w Piśmie twierdzą, że wpierw musi przyjść Eliasz?»
12 Rzekł im w odpowiedzi: «Istotnie, Eliasz przyjdzie najpierw i naprawi
wszystko. Ale jak jest napisane o Synu Człowieczym? Ma On wiele cierpieć i być
wzgardzonym. **13** Otóż mówię wam: Eliasz już przyszedł* i uczynili mu tak, jak
chcieli, jak o nim jest napisane».

Uzdrowienie epileptyka*

14 Gdy przyszli do uczniów, ujrzeli wielki tłum wokół nich i uczonych w
Piśmie, którzy rozprawiali z nimi. **15** Skoro Go zobaczyli, zaraz podziw ogarnął
cały tłum i przybiegając, witali Go. **16** On ich zapytał: «O czym rozprawiacie z
nimi?» **17** Odpowiedział Mu jeden z tłumu: «Nauczycielu, przyprowadziłem do
Ciebie mojego syna, który ma ducha niemego. **18** Ten, gdziekolwiek go chwyci,
rzuca nim, a on wtedy się pieni, zgrzyta zębami i drętwieje. Powiedziałem Twoim
uczniom, żeby go wyrzucili, ale nie mogli». **19** On zaś rzekł do nich: «O plemię
niewierne, dopóki mam być z wami? Dopóki mam was cierpieć? Przyprowadźcie
go do Mnie!» **20** I przywiedli go do Niego. Na widok Jezusa duch zaraz począł
szarpać chłopca, tak że upadł na ziemię i tarzał się z pianą na ustach. **21** Jezus
zapytał ojca: «Od jak dawna to mu się zdarza?» Ten zaś odrzekł: «Od dzieciństwa.
22 I często wrzucał go nawet w ogień i w wodę, żeby go zgubić. Lecz jeśli możesz
co, zlituj się nad nami i pomóż nam!». **23** Jezus mu odrzekł: «Jeśli możesz?
Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy». **24** Natychmiast ojciec chłopca
zawołał: «Wierzę, zaradź memu niedowiarstwu!» **25** A Jezus widząc, że tłum się
zbiega, rozkazał surowo duchowi nieczystemu: «Duchu niemy i głuchy, rozkazuję
ci, wyjdź z niego i nie wchodź więcej w niego!». **26** A on krzyknął i wyszedł

wśród gwałtownych wstrząsów. Chłopiec zaś pozostawał jak martwy, tak że wielu mówiło: «On umarł». **27** Lecz Jezus ujął go za rękę i podniósł, a on wstał. **28** Gdy przyszedł do domu, uczniowie Go pytali na osobności: «Dlaczego my nie mogliśmy go wyrzucić?» **29** Rzekł im: «Ten rodzaj można wyrzucić tylko modlitwą <i postem>».

Druga zapowiedź męki i zmartwychwstania*

30 Po wyjściu stamtąd podróżowali przez Galileę, On jednak nie chciał, żeby kto wiedział o tym. **31** Pouczał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity po trzech dniach zmartwychwstanie». **32** Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać.

Spór o pierwszeństwo*

33 Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» **34** Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. **35** On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli kto chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich!». **36** Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: **37** «Kto przyjmuje jedno z tych dzieci w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał».

W imię Jezusa*

38 Wtedy Jan rzekł do Niego: «Nauczycielu, widzieliśmy kogoś, kto nie chodzi z nami, jak w Twoje imię wyrzucał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodził z nami». **39** Lecz Jezus odrzekł: «Nie zabraniajcie mu, bo nikt, kto czyni cuda w imię moje, nie będzie mógł zaraz źle mówić o Mnie. **40** Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami. **41** Kto wam poda kubek wody do picia, dlatego że należycie do Chrystusa, zaprawdę, powiadam wam, nie utraci swojej nagrody.

Zgorszenie*

42 Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą*, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go w morze. **43** Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie ułomnym wejść do życia wiecznego, niż z dwiema rękami pójść do piekła w ogień nieugaszony*. **45** I jeśli twoja noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie, chromym wejść do życia, niż z dwiema nogami być wrzuconym do piekła. **47** Jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem grzechu, wyłup je; lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do królestwa Bożego, niż z dwojgiem oczu być wrzuconym do piekła, **48** gdzie robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie*. **49** Bo każdy ogniem* będzie posolony. **50** Dobra jest sól; lecz jeśli sól smak

utraci, czymże ją przyprawicie? Miejcie sól w sobie* i zachowujcie pokój między sobą!».

9,1 Por. Mt 16,28 z przypisem; Łk 9,27.
9,2-8 Por. Mt 17,1-8 z przypisem; Łk 9,28-36.
9,2 Jedyny raz za życia ziemskiego Jezus objawił się uczniom "w postaci Bożej" (Flp 2,6).
9,7 W ST znak szczególnej obecności Boga (np. Wj 13,22; Wj 16,10; Wj 19,9.16; Wj 24,15.18; Kpł 16,2; Lb 11,25). W NT zob. jeszcze Dz 1,9; Ap 14,14nn.
9,9-13 Por. Mt 17,9-13 z przypisem.
9,13 W osobie Jana Chrzciciela (por. Łk 1,17).
9,14-29 Por. Mt 17,14-21 z przypisami; Łk 9,37-43.
9,30nn Por. Mt 17,22n; Łk 9,43.
9,33-37 Por. Mt 18,1-5; Łk 9,46nn.
9,38-41 Por. Łk 9,49n.
9,42-48 Por. Mt 18,6-11 z przypisami; Łk 17,1n.
9,42 Część rkp dod.: "we Mnie".
9,43 W następnych trzech wierszach zachodzi różnica w numeracji: Wlg dodaje w. 48 jako 44 i 46.
9,48 Iz 66,24; por. Jdt 16,17.
9,49 Który zachowuje i oczyszcza - symbol zesłanych przez Boga cierpień i podjętych ofiar (por. Iz 48,10; 1 P 1,7; 1 P 4,12). Ofiarę posypywano solą (Kpł 2,13).
9,50 Tzn. prawdziwie chrześcijańskiego ducha. Sól jest symbolem przyjaźni, stąd "przymierze soli" (Lb 18,19).

10

PODRÓŻ DO JEROZOLIMY

Nierozerwalność małżeństwa*

1 Wybrał się stamtąd i przyszedł w granice Judei i Zajordania. Tłumy znowu
ściągały do Niego i znowu je nauczał, jak miał zwyczaj. **2** Przystąpili do Niego
faryzeusze i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić
żonę. **3** Odpowiadając zapytał ich: «Co wam nakazał Mojżesz?» **4** Oni rzekli:
«Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić». **5** Wówczas Jezus rzekł do
nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie.
6 Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę:
7 dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę **8** i złączy się ze swoją żoną, i będą
oboje jednym ciałem*. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. **9** Co więc Bóg
złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!»
10 W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. **11** Powiedział im: «Kto
oddala żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. **12** I jeśli
żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo».

Jezus błogosławi dzieci*

13 Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko
zabraniali im tego. **14** A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: «Pozwólcie
dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy
królestwo Boże. **15** Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa
Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego». **16** I biorąc je w objęcia, kładł na
nie ręce i błogosławił je.

Bogaty młodzieniec*

17 Gdy wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek i upadłszy przed Nim
na kolana, pytał Go: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie
wieczne?» **18** Jezus mu rzekł: «Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest
dobry, tylko sam Bóg*. **19** Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie
kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę»*. **20** On
Mu rzekł: «Nauczycielu, wszystkiego tego przestrzegałem od mojej młodości».
21 Wtedy Jezus spojrzał z miłością na niego i rzekł mu: «Jednego ci brakuje. Idź,
sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie.
Potem przyjdź i chodź za Mną!» **22** Lecz on spochmurniał na te słowa i odszedł
zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości.

Niebezpieczeństwo bogactw*

23 Wówczas Jezus spojrzał wokoło i rzekł do swoich uczniów: «Jak trudno jest
bogatym wejść do królestwa Bożego». **24** Uczniowie zdumieli się na Jego słowa,
lecz Jezus powtórnie rzekł im: «Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego

<tym, którzy w dostatkach pokładają ufność>*. **25** Łatwiej jest wielbłądowi
przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego». **26** A oni
tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: «Któż więc może się zbawić?»
27 Jezus spojrzał na nich i rzekł: «U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u
Boga wszystko jest możliwe».

Nagroda za dobrowolne ubóstwo*

28 Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: «Oto my opuściliśmy wszystko i
poszliśmy za Tobą». **29** Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie
opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól **30** z powodu Mnie i z
powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów,
braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie
przyszłym. **31** Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi».

Trzecia zapowiedź męki i zmartwychwstania*

32 A kiedy byli w drodze, zdążając do Jerozolimy, Jezus wyprzedzał ich, tak że
się dziwili; ci zaś, którzy szli za Nim, byli strwożeni. Wziął znowu Dwunastu i
zaczął mówić im o tym, co miało Go spotkać: **33** «Oto idziemy do Jerozolimy.
Tam Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni
skażą Go na śmierć i wydadzą poganom. **34** I będą z Niego szydzić, oplują Go,
ubiczują i zabiją, a po trzech dniach zmartwychwstanie».

Synowie Zebedeusza*

35 Wtedy zbliżyli się do Niego synowie Zebedeusza, Jakub i Jan, i rzekli:
«Nauczycielu, chcemy, żebyś nam uczynił to, o co Cię poprosimy». **36** On ich
zapytał: «Co chcecie, żebym wam uczynił?» **37** Rzekli Mu: «Daj nam, żebyśmy w
Twojej chwale siedzieli jeden po prawej, drugi po lewej Twojej stronie». **38** Jezus
im odparł: «Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić,
albo przyjąć chrzest, którym Ja mam być ochrzczony?» **39** Odpowiedzieli Mu:
«Możemy». Lecz Jezus rzekł do nich: «Kielich, który Ja mam pić, pić będziecie; i
chrzest, który Ja mam przyjąć, wy również przyjmiecie. **40** Nie do Mnie jednak
należy dać miejsce po mojej stronie prawej lub lewej, ale [dostanie się ono] tym,
dla których zostało przygotowane».

Przełożeństwo służbą*

41 Gdy dziesięciu [pozostałych] to usłyszało, poczęli oburzać się na Jakuba i
Jana. **42** A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł do nich: «Wiecie, że ci, którzy
uchodzą za władców narodów, uciskają je, a ich wielcy dają im odczuć swą władzę.
43 Nie tak będzie między wami. Lecz kto by między wami chciał się stać wielkim,
niech będzie sługą waszym. **44** A kto by chciał być pierwszym między wami, niech

będzie niewolnikiem wszystkich. **45** Bo i Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu».

Niewidomy pod Jerychem*

46 Tak przyszli do Jerycha. Gdy wraz z uczniami i sporym tłumem wychodził z Jerycha, niewidomy żebrak, Bartymeusz, syn Tymeusza, siedział przy drodze.
47 Ten słysząc, że to jest Jezus z Nazaretu, zaczął wołać: «Jezusie, Synu Dawida*, ulituj się nade mną!» **48** Wielu nastawało na niego, żeby umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Synu Dawida, ulituj się nade mną!» **49** Jezus przystanął i rzekł: «Zawołajcie go!» I przywołali niewidomego, mówiąc mu: «Bądź dobrej myśli, wstań, woła cię». **50** On zrzucił z siebie płaszcz, zerwał się i przyszedł do Jezusa.
51 A Jezus przemówił do niego: «Co chcesz, abym ci uczynił?» Powiedział Mu niewidomy: «Rabbuni*, żebym przejrzał». **52** Jezus mu rzekł: «Idź, twoja wiara cię uzdrowiła». Natychmiast przejrzał i szedł za Nim drogą.

10,1-12 Por. Mt 19,1-19 z przypisami; Łk 16,18.
10,8 Rdz 1,27; Rdz 2,24.
10,13-16 Por. Mt 19,13nn; Łk 18,15nn.
10,17-22 Por. Mt 19,16-22; Łk 18,18-23.
10,18 Jako najwyższe dobro i źródło wszelkiego dobra.
10,19 Wj 20,12-16; Pwt 5,16-20.
10,23-27 Por. Mt 19,23-26; Łk 18,24-27.
10,24 Słów tych brakuje w kilku czołowych rkp.
10,28-31 Por. Mt 19,27-30; Łk 18,28nn.
10,32nn Por. Mt 20,17nn; Łk 18,31-34.
10,35-40 Por. Mt 20,20-23 z przypisem.
10,41-45 Por. Mt 20,24-28.
10,46-52 Por. Mt 9,27-31; Mt 20,29-34 z przypisem; Łk 18,35-43.
10,47 Tytuł Mesjasza.
10,51 Tzn. "Mój Mistrzu" (por. J 20,16).

11

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W JEROZOLIMIE
NAUCZANIE I SPORY Z PRZECIWNIKAMI

Uroczysty wjazd do Jerozolimy*

1 Gdy się zbliżali do Jerozolimy, do Betfage i Betanii na Górze Oliwnej, posłał
dwóch spośród swoich uczniów **2** i rzekł im: «Idźcie do wsi, która jest przed wami,
a zaraz przy wejściu do niej znajdziecie oślę uwiązane, na którym jeszcze nikt z
ludzi nie siedział. Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj! **3** A gdyby was kto pytał,
dlaczego to robicie, powiedzcie: Pan go potrzebuje i zaraz odeśle je tu z
powrotem». **4** Poszli i znaleźli oślę przywiązane do drzwi z zewnątrz, na ulicy.
Odwiązali je, **5** a niektórzy ze stojących tam pytali ich: «Co to ma znaczyć, że
odwiązujecie oślę?» **6** Oni zaś odpowiedzieli im tak, jak Jezus polecił. I pozwolili
im. **7** Przyprowadzili więc oślę do Jezusa i zarzucili na nie swe płaszcze, a On
wsiadł na nie. **8** Wielu zaś słało swe płaszcze na drodze, a inni gałązki ścięte na
polach. **9** A ci, którzy Go poprzedzali i którzy szli za Nim, wołali:
«Hosanna!
Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie*.
10 Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi.
Hosanna na wysokościach!»
11 Tak przybył do Jerozolimy i wszedł do świątyni. Obejrzał wszystko, a że
pora była już późna, wyszedł razem z Dwunastoma do Betanii.

Nieurodzajne drzewo figowe*

12 Nazajutrz, gdy wyszli oni z Betanii, uczuł głód. **13** A widząc z daleka drzewo
figowe, okryte liśćmi, podszedł ku niemu zobaczyć, czy nie znajdzie czegoś na
nim. Lecz przyszedłszy bliżej, nie znalazł nic prócz liści, gdyż nie był to czas na
figi. **14** Wtedy rzekł do drzewa: «Niech nikt nigdy nie je owocu z ciebie!» Słyszeli
to Jego uczniowie.

Wypędzenie przekupniów*

15 I przyszedł do Jerozolimy. Wszedłszy do świątyni, zaczął wyrzucać tych,
którzy sprzedawali i kupowali w świątyni powywracał stoły zmieniających
pieniądze i ławki tych, którzy sprzedawali gołębie, **16** i nie pozwolił, żeby kto
przeniósł sprzęt jaki przez świątynię. **17** Potem uczył ich mówiąc: «Czyż nie jest
napisane: Mój dom ma być domem modlitwy dla wszystkich narodów, lecz wy
uczyniliście z niego jaskinię zbójców»*. **18** Doszło to do arcykapłanów i uczonych
w Piśmie, i szukali sposobu, jak by Go zgładzić. Czuli bowiem lęk przed Nim,
gdyż cały tłum był zachwycony Jego nauką.
19 Gdy zaś wieczór zapadał, [Jezus i uczniowie] wychodzili poza miasto.

Wiara i modlitwa*

20 Przechodząc rano, ujrzeli drzewo figowe uschłe od korzeni. **21** Wtedy Piotr
przypomniał sobie i rzekł do Niego: «Rabbi, patrz, drzewo figowe, któreś przeklął,
uschło». **22** Jezus im odpowiedział: «Miejcie wiarę w Boga! **23** Zaprawdę,
powiadam wam: Kto powie tej górze: "Podnieś się i rzuć się w morze", a nie wątpi
w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie. **24** Dlatego
powiadam wam: Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko
wierzcie, że otrzymacie. **25** A kiedy stajecie do modlitwy, przebaczcie, jeśli macie
co przeciw komu, aby także Ojciec wasz, który jest w niebie, przebaczył wam
wykroczenia wasze»*.

Pytanie o władzę*

27 Przyszli znowu do Jerozolimy. Kiedy chodził po świątyni, przystąpili do
Niego arcykapłani, uczeni w Piśmie i starsi **28** i zapytali Go: «Jakim prawem to
czynisz? I kto Ci dał tę władzę, żeby to czynić?» **29** Jezus im odpowiedział:
«Zadam wam jedno pytanie. Odpowiedzcie Mi na nie, a powiem wam, jakim
prawem to czynię. **30** Czy chrzest Janowy pochodził z nieba, czy też od ludzi?
Odpowiedzcie Mi!» **31** Oni zastanawiali się między sobą: «Jeśli powiemy : "z
nieba", to nam zarzuci: "Dlaczego więc nie uwierzyliście mu?" **32** Powiemy: "Od
ludzi"». Lecz bali się tłumu, ponieważ wszyscy uważali Jana rzeczywiście za
proroka. **33** Odpowiedzieli więc Jezusowi: «Nie wiemy». Jezus im rzekł: «Więc i
Ja nie powiem wam, jakim prawem to czynię».

11,1-11 Por. Mt 21,1-11; Łk 19,29-40; J 12,12-19.
11,9 Ps 118[117],25n.
11,12nn Por. Mt 21,18n z przypisem.
11,15-19 Por. Mt 21,12-17 z przypisem; Łk 19,45-48.
11,17 Iz 56,7; Jr 7,11.
11,20-25 Por. Mt 21,20nn.
11,25 Część rkp i przekł. starożytnych z Wlg na czele dodaje w. 26: "A jeśli wy nie odpuścicie, ani Ojciec wasz w niebie nie odpuści waszych wykroczeń".
11,27-33 Por. Mt 21,23-27; Łk 20,1-8.

12

Przypowieść o przewrotnych rolnikach*

1 I zaczął im mówić w przypowieściach: «Pewien człowiek założył winnicę.
Otoczył ją murem, wykopał tłocznię i zbudował wieżę*. W końcu oddał ją w
dzierżawę rolnikom i wyjechał. **2** W odpowiedniej porze posłał do rolników sługę,
by odebrał od nich część należną z plonów winnicy. **3** Ci chwycili go, obili i
odesłali z niczym. **4** Wtedy posłał do nich drugiego sługę; lecz i tego zranili w
głowę i znieważyli. **5** Posłał jeszcze jednego, tego zabili. I posłał wielu innych, z
których jednych obili, drugich pozabijali. **6** Miał jeszcze jednego, ukochanego
syna. Posłał go jako ostatniego do nich, bo sobie mówił: "Uszanują mojego syna".
7 Lecz owi rolnicy mówili nawzajem do siebie: "To jest dziedzic. Chodźcie,
zabijmy go, a dziedzictwo będzie nasze". **8** I chwyciwszy, zabili go i wyrzucili z
winnicy. **9** Cóż uczyni właściciel winnicy? Przyjdzie i wytraci rolników, a winnicę
odda innym. **10** * Nie czytaliście tych słów w Piśmie: Właśnie ten kamień, który
odrzucili budujący, stał się głowicą węgła. **11** Pan to sprawił i jest cudem w oczach
naszych». **12** I starali się Go ująć, lecz bali się tłumu. Zrozumieli bowiem, że
przeciw nim powiedział tę przypowieść. Zostawili więc Go i odeszli.

Sprawa podatku*

13 Posłali natomiast do Niego kilku faryzeuszów i zwolenników Heroda, którzy
mieli pochwycić Go w mowie. **14** Ci przyszli i rzekli do Niego: «Nauczycielu,
wiemy, że jesteś prawdomówny i na nikim Ci nie zależy. Bo nie oglądasz się na
osobę ludzką, lecz drogi Bożej w prawdzie nauczasz. Czy wolno płacić podatek
Cezarowi, czy nie? Mamy płacić czy nie płacić?» **15** Lecz On poznał ich obłudę i
rzekł do nich: «Czemu Mnie wystawiacie na próbę? Przynieście Mi denara, chcę
zobaczyć». **16** Przynieśli, a On ich zapytał: «Czyj jest ten obraz i napis?»
Odpowiedzieli Mu: «Cezara». **17** Wówczas Jezus rzekł do nich: «Oddajcie więc
Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga». I byli pełni
podziwu dla Niego.

Sprawa zmartwychwstania*

18 Potem przyszli do Niego saduceusze, którzy twierdzą, że nie ma
zmartwychwstania, i zagadnęli Go w ten sposób: **19** «Nauczycielu, Mojżesz tak
nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat i pozostawi żonę, a nie zostawi dziecka, niech
jego brat weźmie ją za żonę i wzbudzi potomstwo swemu bratu*. **20** Otóż było
siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umierając nie zostawił potomstwa. **21** Drugi
ją wziął i też umarł bez potomstwa, tak samo trzeci. **22** I siedmiu ich nie zostawiło
potomstwa. W końcu po wszystkich umarła ta kobieta. **23** Przy zmartwychwstaniu
więc, gdy powstaną, którego z nich będzie żoną? Bo siedmiu miało ją za żonę».
24 Jezus im rzekł: «Czyż nie dlatego jesteście w błędzie, że nie rozumiecie Pisma
ani mocy Bożej? **25** Gdy bowiem powstaną z martwych, nie będą się ani żenić, ani
za mąż wychodzić, ale będą jak aniołowie w niebie. **26** Co zaś dotyczy umarłych,
że zmartwychwstaną, czyż nie czytaliście w księdze Mojżesza, tam gdzie mowa "O

krzaku"*, jak Bóg powiedział do niego: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. **27** Nie jest On Bogiem umarłych, lecz żywych. Jesteście w wielkim błędzie».

Największe przykazanie*

28 Zbliżył się także jeden z uczonych w Piśmie, który im się przysłuchiwał, gdy rozprawiali ze sobą. Widząc, że Jezus dobrze im odpowiedział, zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?» **29** Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest*: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. **30** Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. **31** Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych». **32** Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. **33** Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary». **34** Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego». I nikt już nie odważył się więcej Go pytać.

Mesjasz Synem Bożym*

35 Nauczając w świątyni, Jezus zapytał: «Jak mogą twierdzić uczeni w Piśmie, że Mesjasz jest Synem Dawida? **36** Wszak sam Dawid mówi w Duchu Świętym: Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich pod stopy Twoje*. **37** Sam Dawid nazywa Go Panem, skądże więc jest [tylko] jego synem?» A wielki tłum chętnie Go słuchał.

Ostrzeżenie przed uczonymi w Piśmie*

38 I nauczając dalej mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, **39** pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. **40** Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok».

Grosz wdowi*

41 Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. **42** Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz*. **43** Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. **44** Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie».

12,1-12 Por. Mt 21,33-46; Łk 20,9-19.
12,1 Iz 5,2.

12,10n Ps 118[117],22n.
12,13-17 Por. Mt 22,15-22; Łk 20,20-26.
12,18-27 Por. Mt 22,23-33 z przypisem; Łk 20,27-40.
12,19 Pwt 25,5n.
12,26 Gorejącym: Wj 3,6.
12,28-34 Por. Mt 22,34-40 z przypisem; Łk 10,25-28.
12,29nn Pwt 6,4n; Kpł 19,18.
12,35nn Por. Mt 22,41-46; Łk 20,41-44.
12,36 Ps 110[109],1.
12,38nn Por. Mt 23,1-36 z przypisami; Łk 20,45nn.
12,41 Por. Łk 21,1-4.
12,42 Rzymski quadrans równa się czwartej asa.

13

MOWA O ZBURZENIU JEROZOLIMY I PRZYJŚCIU CHRYSTUSA

Zniszczenie świątyni*

1 Gdy wychodził ze świątyni, rzekł Mu jeden z uczniów: «Nauczycielu, patrz, co
za kamienie i jakie budowle!» **2** Jezus mu odpowiedział: «Widzisz te potężne
budowle? Nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie był zwalony».
3 A gdy siedział na Górze Oliwnej, naprzeciw świątyni, pytali Go na osobności
Piotr, Jakub, Jan i Andrzej: **4** «Powiedz nam, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak,
gdy to wszystko zacznie się spełniać?»

Początek boleści*

5 Wówczas Jezus zaczął im mówić: «Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł.
6 Wielu przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem. I wielu w błąd
wprowadzą. **7** Kiedy więc usłyszycie o wojnach i pogłoskach wojennych, nie
trwóżcie się! To się musi stać, ale to jeszcze nie koniec. **8** Powstanie bowiem naród
przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu; będą miejscami trzęsienia ziemi,
będą klęski głodu. To jest początek boleści.

Prześladowanie uczniów*

9 A wy miejcie się na baczności. Wydawać was będą sądom i w synagogach
będą was chłostać. Nawet przed namiestnikami i królami stawać będziecie z mego
powodu, na świadectwo dla nich. **10** Lecz najpierw musi być głoszona Ewangelia
wszystkim narodom. **11** A gdy was poprowadzą, żeby was wydać, nie martwcie się
przedtem, co macie mówić; ale mówcie to, co wam w owej chwili będzie dane. Bo
nie wy będziecie mówić, ale Duch Święty. **12** Brat wyda brata na śmierć i ojciec
swoje dziecko; powstaną dzieci przeciw rodzicom i o śmierć ich przyprawią. **13** I
będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mojego imienia. Lecz kto wytrwa
do końca, ten będzie zbawiony.

Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy*

14 A gdy ujrzycie ohydę spustoszenia*, zalegającą tam, gdzie być nie powinna -
kto czyta, niech rozumie - wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry.
15 Kto będzie na dachu, niech nie schodzi i nie wchodzi do domu, żeby coś zabrać.
16 A kto będzie na polu, niech nie wraca, żeby wziąć swój płaszcz. **17** Biada zaś
brzemiennym i karmiącym w owe dni. **18** A módlcie się, żeby to nie przypadło w
zimie. **19** Albowiem dni owe będą czasem ucisku, jakiego nie było od początku
stworzenia Bożego aż dotąd* i nigdy nie będzie. **20** I gdyby Pan nie skrócił owych
dni, nikt by nie ocalał. Ale skróci te dni z powodu wybranych, których sobie obrał.
21 I wtedy jeśliby wam kto powiedział: Oto tu jest Mesjasz, oto tam: nie
wierzcie. **22** Powstaną bowiem fałszywi mesjasze i fałszywi prorocy i czynić będą

znaki i cuda, żeby wprowadzić w błąd, jeśli to możliwe wybranych. **23** Wy przeto uważajcie! Wszystko wam przepowiedziałem.

Przyjście Chrystusa*

24 * W owe dni, po tym ucisku, słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku.
25 Gwiazdy będą padać z nieba i moce na niebie zostaną wstrząśnięte.
26 Wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą*. **27** Wtedy pośle On aniołów i zbierze swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi aż do szczytu nieba.

Przykład z drzewa figowego*

28 A od drzewa figowego uczcie się przez podobieństwo! Kiedy już jego gałąź nabiera soków i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. **29** Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach. **30** Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie*. **31** Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moje nie przeminą.
32 Lecz o dniu owym lub godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn*, tylko Ojciec.

Potrzeba czujności*

33 Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. **34** Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. **35** Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem.
36 By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. **37** Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie!».

13,1-4 Por Mt 24,1nn z przypisami; Łk 21,5nn.
13,5-8 Por. Mt 24,4-8 z przypisami; Łk 21,8-11.
13,9-13 Por. Mt 24,9-14; Łk 21,12-19.
13,14-23 Por. Mt 24,15-22 z przypisem; Łk 21,20-24.
13,14 Por. Dn 9,27; 1 Mch 1,54.
13,19 Dn 12,1.
13,24-27 Por. Mt 24,29nn; Łk 21,25-28.
13,24n Por. Iz 13,10; Iz 34,4.
13,26 Por. Dn 7,13n.
13,28-31 Por. Mt 24,32-35 z przypisem; Łk 21,29-33.
13,30 Zob. przypis do Mt 24,34.
13,32 Por. Mt 24,36-41. "Syn" nie wie jako człowiek, zwłaszcza jako Mesjasz obdarzony posłannictwem przekazania ludziom objawienia.
13,33-37 Por. Mt 24,42-44; Mt 25,1-13; Łk 12,35-40; Łk 21,36.

14

MĘKA I ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Spisek przeciw Jezusowi*

1 Za dwa dni była Pascha i Święto Przaśników. Arcykapłani i uczeni w Piśmie
szukali sposobu, jak by Jezusa podstępnie ująć i zabić. 2 Lecz mówili: «Tylko nie
w czasie święta, by nie było wzburzenia między ludem».

Namaszczenie w Betanii*

3 A gdy Jezus był w Betanii, w domu Szymona Trędowatego, i siedział za
stołem, przyszła kobieta z alabastrowym flakonikiem prawdziwego olejku
nardowego, bardzo drogiego. Rozbiła flakonik i wylała Mu olejek na głowę. 4 A
niektórzy oburzyli się, mówiąc między sobą: «Po co to marnowanie olejku?
5 Wszak można było olejek ten sprzedać drożej niż za trzysta denarów i rozdać
ubogim». I przeciw niej szemrali. 6 Lecz Jezus rzekł: «Zostawcie ją; czemu
sprawiacie jej przykrość? Dobry uczynek spełniła względem Mnie. 7 Bo ubogich
zawsze macie u siebie i kiedy zechcecie, możecie im dobrze czynić; lecz Mnie nie
zawsze macie. 8 Ona uczyniła, co mogła; już naprzód namaściła moje ciało na
pogrzeb. 9 Zaprawdę, powiadam wam: Gdziekolwiek po całym świecie głosić będą
tę Ewangelię, będą również opowiadać na jej pamiątkę to, co uczyniła».

Zdrada Judasza*

10 Wtedy Judasz Iskariota, jeden z Dwunastu, poszedł do arcykapłanów, aby im
Go wydać. 11 Gdy to usłyszeli, ucieszyli się i przyrzekli dać mu pieniądze. Odtąd
szukał dogodnej sposobności, jak by Go wydać.

OSTATNIA WIECZERZA

Przygotowanie Paschy*

12 W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowywano Paschę, zapytali Jezusa
Jego uczniowie: «Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś
mógł spożyć Paschę?» 13 I posłał dwóch spośród swoich uczniów z tym
poleceniem: «Idźcie do miasta, a spotka was człowiek, niosący dzban wody. Idźcie
za nim 14 i tam, gdzie wejdzie, powiecie gospodarzowi: Nauczyciel pyta: gdzie
jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami? 15 On
wskaże wam na górze salę dużą, usłaną* i gotową. Tam przygotujecie dla nas».
16 Uczniowie wybrali się i przyszli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im
powiedział, i przygotowali Paschę.

Zapowiedź zdrady*

17 Z nastaniem wieczoru przyszedł tam razem z Dwunastoma. **18** A gdy zajęli
miejsca i jedli, Jezus rzekł: «Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi,
ten, który je ze Mną». **19** Zaczęli się smucić i pytać jeden po drugim: «Czyżbym
ja?» **20** On im rzekł: «Jeden z Dwunastu, ten, który ze Mną rękę zanurza w misie.
21 Wprawdzie Syn Człowieczy odchodzi, jak o Nim jest napisane, lecz biada temu
człowiekowi, przez którego Syn Człowieczy będzie wydany. Byłoby lepiej dla tego
człowieka, gdyby się nie narodził».

Ustanowienie Eucharystii*

22 A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im
mówiąc: «Bierzcie, to jest Ciało moje». **23** Potem wziął kielich i odmówiwszy
dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. **24** I rzekł do nich: «To jest moja
Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. **25** Zaprawdę, powiadam wam:
Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go
będę nowy w królestwie Bożym».

JEZUS W OGRÓJCU

Przepowiednia zaparcia się Piotra*

26 Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej. **27** Wtedy Jezus im
rzekł: «Wszyscy zwątpicie we Mnie. Jest bowiem napisane: Uderzę pasterza, a
rozproszą się owce*. **28** Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei». **29** Na to
rzekł Mu Piotr: «Choćby wszyscy zwątpili, ale nie ja!» **30** Odpowiedział mu Jezus:
«Zaprawdę, powiadam ci: dzisiaj, tej nocy, zanim kogut dwa razy zapieje, ty trzy
razy się Mnie wyprzesz». **31** Lecz on tym bardziej zapewniał: «Choćby mi
przyszło umrzeć z Tobą, nie wyprę się Ciebie». I wszyscy tak samo mówili.

Modlitwa i trwoga konania*

32 A kiedy przyszli do ogrodu zwanego Getsemani, rzekł Jezus do swoich
uczniów: «Usiądźcie tutaj, Ja tymczasem będę się modlił». **33** Wziął ze sobą
Piotra, Jakuba i Jana i począł drżeć, i odczuwać trwogę. **34** I rzekł do nich:
«Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie!» **35** I odszedłszy
nieco dalej, upadł na ziemię i modlił się, żeby - jeśli to możliwe - ominęła Go ta
godzina. **36** I mówił: «Abba*, Ojcze, dla Ciebie wszystko jest możliwe, zabierz ten
kielich ode Mnie! Lecz nie to, co Ja chcę, ale to, co Ty [niech się stanie]!»
37 Potem wrócił i zastał ich śpiących. Rzekł do Piotra: «Szymonie, śpisz? Jednej
godziny nie mogłeś czuwać? **38** Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli
pokusie; duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe». **39** Odszedł znowu i modlił się,
powtarzając te same słowa. **40** Gdy wrócił, zastał ich śpiących, gdyż oczy ich były
snem zmorzone, i nie wiedzieli, co Mu odpowiedzieć.
41 Gdy przyszedł po raz trzeci, rzekł do nich: «Śpicie dalej i odpoczywacie?

Dosyć! Przyszła godzina, oto Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników.
42 Wstańcie, chodźmy, oto zbliża się mój zdrajca».

Pojmanie Jezusa*

43 I zaraz, gdy On jeszcze mówił, zjawił się Judasz, jeden z Dwunastu, a z nim
zgraja z mieczami i kijami wysłana przez arcykapłanów, uczonych w Piśmie i
starszych. **44** A zdrajca dał im taki znak: «Ten, którego pocałuję, to On; chwyćcie
Go i prowadźcie ostrożnie!». **45** Skoro tylko przyszedł, przystąpił do Jezusa i
rzekł: «Rabbi!», i pocałował Go. **46** Tamci zaś rzucili się na Niego, i pochwycili
Go. **47** A jeden z tych, którzy tam stali, dobył miecza, uderzył sługę najwyższego
kapłana i odciął mu ucho.
48 A Jezus zwrócił się i rzekł do nich: «Wyszliście z mieczami i kijami, jak na
zbójcę, żeby Mnie pochwycić. **49** Codziennie nauczałem u was w świątyni, a nie
pojmaliście Mnie. Ale Pisma muszą się wypełnić».
50 Wtedy opuścili Go wszyscy i uciekli. **51** A pewien młodzieniec* szedł za
Nim, odziany prześcieradłem na gołym ciele. Chcieli go chwycić, **52** lecz on
zostawił prześcieradło i nago uciekł od nich.

JEZUS PRZED SWOIMI SĘDZIAMI

Wobec Wysokiej Rady*

53 A Jezusa zaprowadzili do najwyższego kapłana, u którego zebrali się
wszyscy arcykapłani, starsi i uczeni w Piśmie. **54** Piotr zaś szedł za Nim z daleka
aż na dziedziniec pałacu najwyższego kapłana. Tam siedział między służbą i grzał
się przy ogniu.
55 Tymczasem arcykapłani i cała Wysoka Rada szukali świadectwa przeciw
Jezusowi, aby Go zgładzić, lecz nie znaleźli. **56** Wielu wprawdzie zeznawało
fałszywie przeciwko Niemu, ale świadectwa te nie były zgodne. **57** A niektórzy
wystąpili i zeznali fałszywie przeciw Niemu: **58** «Myśmy słyszeli, jak On mówił:
"Ja zburzę ten przybytek uczyniony ludzką ręką i w ciągu trzech dni zbuduję inny,
nie ręką ludzką uczyniony"». **59** Lecz i w tym ich świadectwo nie było zgodne.
60 Wtedy najwyższy kapłan wystąpił na środek i zapytał Jezusa: «Nic nie
odpowiadasz na to, co oni zeznają przeciw Tobie?» **61** Lecz On milczał i nic nie
odpowiedział. Najwyższy kapłan zapytał Go ponownie: «Czy Ty jesteś Mesjasz,
Syn Błogosławionego*?» **62** Jezus odpowiedział: «Ja jestem. Ujrzycie Syna
Człowieczego, siedzącego po prawicy Wszechmocnego i nadchodzącego z
obłokami niebieskimi»*. **63** Wówczas najwyższy kapłan rozdarł swoje szaty i
rzekł: «Na cóż nam jeszcze potrzeba świadków? **64** Słyszeliście bluźnierstwo. Cóż
wam się zdaje?» Oni zaś wszyscy wydali wyrok, że winien jest śmierci. **65** I
niektórzy zaczęli pluć na Niego; zakrywali Mu twarz, policzkowali Go i mówili:
«Prorokuj!» Także słudzy bili Go pięściami po twarzy.

Zaparcie się Piotra*

66 Kiedy Piotr był na dole na dziedzińcu, przyszła jedna ze służących
najwyższego kapłana. **67** Zobaczywszy Piotra grzejącego się [przy ogniu],
przypatrzyła mu się i rzekła: «I tyś był z Nazarejczykiem Jezusem». **68** Lecz on
zaprzeczył temu, mówiąc: «Nie wiem i nie rozumiem, co mówisz». I wyszedł na
zewnątrz do przedsionka, a kogut zapiał. **69** Służąca, widząc go, znowu zaczęła
mówić do tych, którzy tam stali: «To jest jeden z nich». **70** A on ponownie
zaprzeczył. Po chwili ci, którzy tam stali, mówili znowu do Piotra: «Na pewno
jesteś jednym z nich, jesteś także Galilejczykiem». **71** Lecz on począł się zaklinać i
przysięgać: «Nie znam tego człowieka, o którym mówicie». **72** I w tej chwili kogut
powtórnie zapiał. Wspomniał Piotr na słowa, które mu powiedział Jezus: «Pierwej,
nim kogut dwa razy zapieje, trzy razy Mnie się wyprzesz». I wybuchnął płaczem.

14,1n Por. Mt 26,1-5; Łk 22,1n.
14,3-9 Por. Mt 26,6-13 z przypisem; J 12,1-8.
14,10n Por. Mt 26,14-16; Łk 22,3-6.
14,12-16 Por. Mt 26,17nn; Łk 22,7-13.
14,15 Tzn. zaopatrzona w dywany lub niskie sofy, na których spoczywano dokoła stołu.
14,17-21 Por. Mt 26,20-25; Łk 22,21nn; J 13,18.21-30.
14,22-25 Por. Mt 26,26-30; Łk 22,19n; 1 Kor 11,23-26.
14,26-31 Por. Mt 26,30-35; Łk 22,31-34.39 J 13,36nn.
14,27 Za 13,7.
14,32-42 Por. Mt 26,36-46; Łk 22,39-46.
14,36 Tj. "Ojcze" po aramejsku, z odcieniem serdeczności.
14,43-52 Por. Mt 26,47-56; Łk 22,47-53; J 18,1-11.
14,51 Prawdopodobnie sam Ewangelista, gdyż szczegół ten, bez znaczenia dla katechezy pierwotnej, opuszczają inni Ewangeliści. Obecność jego w ogrodzie tłumaczy się łatwo, jeśli ogród należał do jego matki Marii, której dom potem był pierwszym Kościołem jerozolimskim (Dz 12,12).
14,53-65 Czyli Sanhedrynu. Por. Mt 26,57-68; Łk 22,54n.66-71; J 18,12nn.19-24.
14,61 Tak zamiast właściwego imienia Boga.
14,62 Ps 110[109],1; Dn 7,13.
14,66-72 Por. Mt 26,69-75; Łk 22,54-62; J 18,15-27.

15

Jezus przed Piłatem*

1 Zaraz wczesnym rankiem arcykapłani wraz ze starszymi i uczonymi w Piśmie i
cała Wysoka Rada powzięli uchwałę. Kazali Jezusa związanego odprowadzić i
wydali Go Piłatowi. **2** Piłat zapytał Go: «Czy Ty jesteś królem żydowskim?»
Odpowiedział mu: «Tak, Ja nim jestem». **3** Arcykapłani zaś oskarżali Go o wiele
rzeczy. **4** Piłat ponownie Go zapytał: «Nic nie odpowiadasz? Zważ, o jakie rzeczy
Cię oskarżają». **5** Lecz Jezus nic już nie odpowiedział, tak że Piłat się dziwił.

Jezus odrzucony przez swój naród*

6 Na każde zaś święto miał zwyczaj uwalniać im jednego więźnia, którego
żądali. **7** A był tam jeden, zwany Barabaszem, uwięziony z buntownikami, którzy
w rozruchu popełnili zabójstwo. **8** Tłum przyszedł i zaczął domagać się tego, co
zawsze im czynił. **9** Piłat im odpowiedział: «Jeśli chcecie, uwolnię wam Króla
Żydowskiego?» **10** Wiedział bowiem, że arcykapłani wydali Go przez zawiść.
11 Lecz arcykapłani podburzyli tłum, żeby uwolnił im raczej Barabasza. **12** Piłat
ponownie ich zapytał: «Cóż więc mam uczynić z tym, którego nazywacie Królem
Żydowskim?» **13** Odpowiedzieli mu krzykiem: «Ukrzyżuj Go!» **14** Piłat odparł:
«Cóż więc złego uczynił?» Lecz oni jeszcze głośniej krzyczeli: «Ukrzyżuj Go!»
15 Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił Barabasza, Jezusa zaś kazał
ubiczować i wydał na ukrzyżowanie.

Król wyśmiany*

16 Żołnierze zaprowadzili Go na wewnętrzny dziedziniec, czyli pretorium, i
zwołali całą kohortę. **17** Ubrali Go w purpurę i uplótłszy wieniec z ciernia włożyli
Mu na głowę. **18** I zaczęli Go pozdrawiać: «Witaj, Królu Żydowski!» **19** Przy tym
bili Go trzciną po głowie, pluli na Niego i przyklękając oddawali Mu hołd. **20** A
gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego purpurę i włożyli na Niego własne Jego szaty.

JEZUS NA GOLGOCIE

Droga krzyżowa*

Następnie wyprowadzili Go, aby Go ukrzyżować. **21** I przymusili niejakiego
Szymona z Cyreny, ojca Aleksandra i Rufusa*, który wracając z pola właśnie
przechodził, żeby niósł krzyż Jego. **22** Przyprowadzili Go na miejsce Golgota, to
znaczy miejsce Czaszki.

Ukrzyżowanie*

23 Tam dawali Mu wino zaprawione mirrą, lecz On nie przyjął. **24** Ukrzyżowali
Go i rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając o nie losy, co który miał zabrać.
25 A była godzina trzecia*, gdy Go ukrzyżowali. **26** Był też napis z podaniem

Jego winy, tak ułożony: «Król Żydowski». **27** Razem z Nim ukrzyżowali dwóch złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. **28** Tak wypełniło się słowo Pisma: W poczet złoczyńców został zaliczony*.

Wyszydzenie na krzyżu*

29 Ci zaś, którzy przechodzili obok, przeklinali Go, potrząsali głowami, mówiąc: «Ej, Ty, który burzysz przybytek i w trzech dniach go odbudowujesz, **30** zejdź z krzyża i wybaw samego siebie!» **31** Podobnie arcykapłani wraz z uczonymi w Piśmie drwili między sobą i mówili: «Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. **32** Mesjasz, król Izraela, niechże teraz zejdzie z krzyża, żebyśmy widzieli i uwierzyli». Lżyli Go także ci, którzy byli z Nim ukrzyżowani.

Śmierć Jezusa*

33 A gdy nadeszła godzina szósta, mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. **34** O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: «Eloi, Eloi, lema sabachthani», to znaczy: Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?*
35 Niektórzy ze stojących obok, słysząc to, mówili: «Patrz, woła Eliasza». **36** Ktoś pobiegł i napełniwszy gąbkę octem, włożył na trzcinę i dawał Mu pić, mówiąc: «Poczekajcie, zobaczymy, czy przyjdzie Eliasz, żeby Go zdjąć [z krzyża]».
37 Lecz Jezus zawołał donośnym głosem i oddał ducha.

Po śmierci Jezusa*

38 A zasłona przybytku rozdarła się na dwoje, z góry na dół. **39** Setnik zaś, który stał naprzeciw, widząc, że w ten sposób oddał ducha, rzekł: «Prawdziwie, ten człowiek był Synem Bożym»*.
40 Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, i Salome. **41** Kiedy przebywał w Galilei, one towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jerozolimy.

Pogrzeb Jezusa*

42 Pod wieczór już, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, **43** przyszedł Józef z Arymatei, poważny członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. **44** Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i pytał go, czy już dawno umarł. **45** Upewniony przez setnika, podarował ciało Józefowi. **46** Ten kupił płótno, zdjął Jezusa [z krzyża], owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. **47** A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono.

15,1-5 Por. Mt 27,1n.11-14; Łk 23,1-7; J 18,28-19,16.
15,6-15 Por. Mt 27,15-26; Łk 23,17-25; J 19,15n.

15,16-20a Por. Mt 27,27-31.
15,20b-22 Por. Mt 27,31nn; Łk 23,26-32; J 19,17.
15,21 Znanych prawdopodobnie w gminie rzymskiej (por. Rz 16,13).
15,23-28 Por. Mt 27,33-38; Łk 23,33n; J 19,18-24.
15,25 Tj. nasza dziewiąta rano; tu raczej w znaczeniu szerszym - czas między dziewiątą a południem.
15,28 Iz 53,12.
15,29-32 Por. Mt 27,39-44; Łk 23,35-38.
15,33-37 Por. Mt 27,45-50 z przypisami; Łk 24,44nn.
15,34 Ps 22[21],2 nieco inne brzmienie niż Mt 27,46.
15,38-41 Por. Mt 27,51-55; Łk 23,47nn.
15,39 Setnik jako poganin nie brał tych słów w naszym ścisłym znaczeniu. W każdym razie świadczy on o niewinności Jezusa, który nie jest zwyczajnym człowiekiem.
15,42-47 Por. Mt 27,57-61; Łk 23,50-56; J 19,38-42.

16

ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Pusty grób*

1 Po upływie szabatu Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły
wonności, żeby pójść namaścić Jezusa*. **2** Wczesnym rankiem w pierwszy dzień
tygodnia przyszły do grobu, gdy słońce wzeszło. **3** A mówiły między sobą: «Kto
nam odsunie kamień od wejścia do grobu?» **4** Gdy jednak spojrzały, zauważyły, że
kamień był już odsunięty, a był bardzo duży. **5** Weszły więc do grobu i ujrzały
młodzieńca siedzącego po prawej stronie, ubranego w białą szatę; i bardzo się
przestraszyły. **6** Lecz on rzekł do nich: «Nie bójcie się! Szukacie Jezusa z
Nazaretu, ukrzyżowanego; powstał, nie ma Go tu. Oto miejsce, gdzie Go złożyli.
7 Lecz idźcie, powiedzcie Jego uczniom i Piotrowi: Idzie przed wami do Galilei,
tam Go ujrzycie, jak wam powiedział». **8** One wyszły i uciekły od grobu; ogarnęło
je bowiem zdumienie i przestrach. Nikomu też nic nie oznajmiły, bo się bały*.

Jezus ukazuje się swoim*

9 Po swym zmartwychwstaniu, wczesnym rankiem w pierwszy dzień tygodnia,
Jezus ukazał się najpierw Marii Magdalenie, z której wyrzucił siedem złych
duchów. **10** Ona poszła i oznajmiła to tym, którzy byli z Nim, pogrążonym w
smutku i płaczącym. **11** Ci jednak słysząc, że żyje i że ona Go widziała, nie chcieli
wierzyć.
12 Potem ukazał się w innej postaci dwom z nich na drodze, gdy szli do wsi.
13 Oni powrócili i oznajmili pozostałym. Lecz im też nie uwierzyli.
14 W końcu ukazał się samym Jedenastu, gdy siedzieli za stołem, i wyrzucał im
brak wiary i upór, że nie wierzyli tym, którzy widzieli Go zmartwychwstałego.

Ostatni rozkaz*

15 I rzekł do nich: «Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu
stworzeniu! **16** Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie
uwierzy, będzie potępiony. **17** Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć
będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą;
18 węże brać będą do rąk, i jeśliby co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na
chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie».

Wniebowstąpienie*

19 Po rozmowie z nimi Pan Jezus został wzięty do nieba i zasiadł po prawicy
Boga. **20** Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i
potwierdził naukę znakami, które jej towarzyszyły.

16,1-8 Por. Mt 28,1-10; Łk 24,1-11; J 20,1-10.

16,1 Nie jest wykluczone, że przy składaniu Jezusa do grobu dokonano naprędce tylko prowizorycznego namaszczenia ciała. Inaczej nie można pojąć, dlaczego niewiasty szły namaścić

Jezusa.

16,8 Mk przedstawia stan pierwotnego przerażenia, które było powodem milczenia niewiast. Gdy nieco ochłonęły - taką sytuacją zdaje się przedstawiać Łk 24,9n - "oznajmiły to wszystko Jedenastu".

16,9-20 Choć tego tekstu brak w niektórych rkp i nie zna go kilku Ojców Kościoła (Euzebiusz, Hieronim), to jednak przeważająca liczba rkp - zwłaszcza tych najpoważniejszych - zawiera to zakończenie Ewangelii Marka. Nie można jednak zaprzeczyć, że powiązanie tego fragmentu z kontekstem poprzedzającym jest dość sztuczne, a jego styl odbiega cokolwiek od właściwości literackich całej Ewangelii. Nie wykluczone, że Marek dorzucił to zakończenie po to, by i w jego Ewangelii, podobnie jak w pozostałych, znalazły się relacje o ukazywaniu się Chrystusa zmartwychwstałego. Por. Mt 28,9n; Łk 24,10-49; J 20,11-29.

16,15n Por. Mt 28,16-20 z przypisami; Łk 24,36-39; J rozdz. 21 [->J 21,1].

16,19n Por. Łk 24,50n; Dz 1,1-9.

1

Ew. wg św. Łukasza

PRZEDMOWA

1 Wielu już starało się ułożyć opowiadanie o zdarzeniach, które się dokonały
pośród nas, **2** tak jak nam je przekazali ci, którzy od początku byli naocznymi
świadkami i sługami słowa*. **3** Postanowiłem więc i ja zbadać dokładnie wszystko
od pierwszych chwil i opisać ci po kolei, dostojny Teofilu*, **4** abyś się mógł
przekonać o całkowitej pewności nauk, których ci udzielono.

NARODZENIE I ŻYCIE UKRYTE JANA CHRZCICIELA I JEZUSA PRZED NARODZENIEM

Zapowiedź narodzenia Jana*

5 Za czasów Heroda, króla Judei, żył pewien kapłan, imieniem Zachariasz, z
oddziału* Abiasza. Miał on żonę z rodu Aarona, a na imię było jej Elżbieta.
6 Oboje byli sprawiedliwi wobec Boga i postępowali nienagannie według
wszystkich przykazań i przepisów Pańskich. **7** Nie mieli jednak dziecka, ponieważ
Elżbieta była niepłodna; oboje zaś byli już posunięci w latach.
8 Kiedy w wyznaczonej dla swego oddziału kolei pełnił służbę kapłańską przed
Bogiem, **9** jemu zgodnie ze zwyczajem kapłańskim przypadł los*, żeby wejść do
przybytku Pańskiego i złożyć ofiarę kadzenia. **10** A cały lud modlił się na zewnątrz
w czasie kadzenia. **11** Naraz ukazał mu się anioł Pański, stojący po prawej stronie
ołtarza kadzenia. **12** Przeraził się na ten widok Zachariasz i strach padł na niego.
13 Lecz anioł rzekł do niego: «Nie bój się Zachariaszu! Twoja prośba została
wysłuchana: żona twoja Elżbieta urodzi ci syna, któremu nadasz imię Jan.
14 Będzie to dla ciebie radość i wesele; i wielu z jego narodzenia cieszyć się
będzie. **15** Będzie bowiem wielki w oczach Pana; wina i sycery pić nie będzie* i
już w łonie matki napełniony będzie Duchem Świętym. **16** Wielu spośród synów
Izraela nawróci do Pana, Boga ich; **17** on sam pójdzie przed Nim w duchu i mocy
Eliasza, żeby serca ojców nakłonić ku dzieciom*, a nieposłusznych - do
usposobienia sprawiedliwych, by przygotować Panu lud doskonały». **18** Na to
rzekł Zachariasz do anioła: «Po czym to poznam? Bo ja jestem już stary i moja
żona jest w podeszłym wieku». **19** Odpowiedział mu anioł: «Ja jestem Gabriel,
który stoję przed Bogiem. A zostałem posłany, aby mówić z tobą i oznajmić ci tę
wieść radosną. **20** A oto będziesz niemy i nie będziesz mógł mówić aż do dnia, w
którym się to stanie, bo nie uwierzyłeś moim słowom, które się spełnią w swoim
czasie».
21 Lud tymczasem czekał na Zachariasza i dziwił się, że tak długo zatrzymuje
się w przybytku. **22** Kiedy wyszedł, nie mógł do nich mówić, i zrozumieli, że miał

widzenie w przybytku. On zaś dawał im znaki i pozostał niemy. **23** A gdy upłynęły dni jego posługi kapłańskiej, powrócił do swego domu.
24 Potem żona jego, Elżbieta, poczęła i pozostawała w ukryciu przez pięć miesięcy. **25** «Tak uczynił mi Pan - mówiła - wówczas, kiedy wejrzał łaskawie i zdjął ze mnie hańbę* w oczach ludzi».

Zwiastowanie Maryi

26 W szóstym miesiącu* posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, **27** do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida*; a Dziewicy było na imię Maryja. **28** Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona*, pełna łaski, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>».
29 Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. **30** Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. **31** Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. **32** Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. **33** Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». **34** Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?»* **35** Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym*. **36** A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. **37** Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». **38** Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

Nawiedzenie

39 W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w [pokoleniu] Judy*. **40** Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. **41** Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. **42** Wydała ona okrzyk i powiedziała: «Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona*. **43** A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? **44** Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. **45** Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana».

Magnificat*

46 Wtedy Maryja rzekła:
«Wielbi dusza moja Pana,
47 i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.
48 Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.

Oto bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia,
49 gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny.
Święte jest Jego imię -
50 a swoje miłosierdzie na pokolenia i pokolenia [zachowuje] dla tych, co się Go boją.
51 On przejawia moc ramienia swego,
rozprasza [ludzi] pyszniących się zamysłami serc swoich.
52 Strąca władców z tronu, a wywyższa pokornych.
53 Głodnych nasyca dobrami, a bogatych z niczym odprawia.
54 Ujął się za sługą swoim, Izraelem,
pomny na miłosierdzie swoje -
55 jak przyobiecał naszym ojcom -
na rzecz Abrahama i jego potomstwa na wieki».
56 Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy; potem wróciła do domu.

NARODZENIE I ŻYCIE UKRYTE

Narodzenie Jana

57 Dla Elżbiety zaś nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. **58** Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. **59** Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecię, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. **60** Jednakże matka jego odpowiedziała: «Nie, lecz ma otrzymać imię Jan». **61** Odrzekli jej: «Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię». **62** Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. **63** On zażądał tabliczki i napisał: «Jan będzie mu na imię». I wszyscy się dziwili. **64** A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. **65** I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozpowiadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. **66** A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: «Kimże będzie to dziecię?» Bo istotnie ręka Pańska była z nim.

Benedictus

67 Wtedy ojciec jego, Zachariasz, został napełniony Duchem Świętym i prorokował, mówiąc*:
68 «Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela,
że nawiedził lud swój i wyzwolił go,
69 i moc zbawczą nam wzbudził*
w domu sługi swego, Dawida:
70 jak zapowiedział to z dawien dawna
przez usta swych świętych proroków,
71 że nas wybawi od nieprzyjaciół
i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą;
72 że miłosierdzie okaże ojcom naszym

i wspomni na swoje święte Przymierze -
73 na przysięgę*, którą złożył ojcu naszemu, Abrahamowi,
że nam użyczy tego,
74 iż z mocy nieprzyjaciół wyrwani
bez lęku służyć Mu będziemy
75 w pobożności i sprawiedliwości przed Nim
po wszystkie dni nasze.
76 A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz,
bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi;
77 Jego ludowi dasz poznać zbawienie
[co się dokona] przez odpuszczenie mu grzechów,
78 dzięki litości serdecznej Boga naszego.
Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi,
79 by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają,
aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju».
80 Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem*.

1,2 Tzn. życia, cudów i nauki Jezusa. Autor ma na myśli przede wszystkim Apostołów; por. Dz 1,21n; Dz 6,4.

1,3 Był on prawdopodobnie chrześcijaninem, Jego tytuł wskazuje na wysokiego urzędnika w administracji rzymskiej. Zob. Wstęp.

1,5-25 W tradycji żydowskiej pozakanonicznej istnieje wiele analogicznych zapowiedzi narodzin wielkich mężów (Abraham, Izaak, Mojżesz). Mówi się zatem o tzw. anuncjacyjnym gatunku literackim pozabiblijnym. W nurcie tej tradycji znajdują się również Łukaszowe opisy historycznych faktów zwiastowania, narodzin i dziecięctwa zarówno Jana Chrzciciela, jak i Jezusa.

1,5 Kapłani byli podzieleni na 24 oddziały (zmiany), z których każdy pełnił służbę w świątyni przez tydzień. Oddział Abiasza był ósmy (1 Krn 24,10).

1,9 Z powodu bardzo dużej liczby kapłanów każdy z nich mógł tylko raz w życiu złożyć tę ofiarę, w dniu wyznaczonym przez losowanie. Ofiara polegała na odnowieniu ognia i spaleniu wonności przed wejściem do Miejsca Najświętszego. Kadzenie to odbywało się przed ofiara poranną i po ofierze wieczornej.

1,15 "Wina..." - Lb 6,3; Sdz 13,4n; 1 Sm 1,11.

1,17 Wg tradycji żydowskiej Eliasz miał przyjść namaścić Mesjasza. Tekst przytoczony: Ml 3,23n.

1,25 Bezpłodność uchodziła u Izraelitów za karę Bożą i hańbę - por. Rdz 16,4; Rdz 30,23; 1 Sm 1,6.

1,26 Od poczęcia Jana.

1,27 Słowa "z rodu Dawida" odnoszą się do Józefa, o czym świadczy konstrukcja całego zdania oraz teksty równoległe: Łk 2,4; Mt 1,16.20. Aluzja do pochodzenia Maryi z rodu Dawida: zob. Łk 1,32; Rz 1,3. Wyraźnie o przynależności Maryi do tego pokolenia mówią dopiero św. Justyn i św. Ignacy Antiocheński.

1,28 Dosł.: "raduj się", "wesel się" - gr. Pozdrowienie; odpowiednik hebr.: "pokój z tobą". Może aluzja do So 3,10-18; Za 9,9. Słowa umieszczone w nawiasie - brak ich w niektórych kodeksach - zostały wprowadzone w celu zharmonizowania tego opisu z Łk 1,42.

1,34 Albo aluzja do tego, że Maryja, aczkolwiek już zaręczona, w chwili zwiastowania nie korzysta jeszcze z pełni praw małżeńskich i tylko tę sytuację ma na myśli, albo odwołuje się do wcześniej uczynionego i już obejmującego całe życie Maryi postanowienia trwania w dziewictwie.

1,35 Albo: "dlatego też, co się narodzi z Ciebie, będzie nazwane Świętym, Synem Bożym".

1,39 Dzisiejsze Ain-Karim, 7 km na zachód od Jerozolimy.

1,42 Zob. przypis do Łk 1,28.

1,46 Tego hymnu nie należy uważać za stenograficzne powtórzenie słów Maryi, lecz za swobodna

konstrukcję literacką, ułożoną później na tle tej wypowiedzi, w oparciu o pewne prawzory z ST - stąd tak typowe dla tamtej poezji paralelizmy - z szczególnym nawiązaniem do 1 Sm 2,1-10. Inne reminiscencje z ST: Ps 113[112],5n; 1 Sm 1,11; Ps 111[110],9; Ps 103[102],17; Ps 89[88],11; 2 Sm 22,28; Ps 147[146],6; Hi 12,19; Ps 107[106],9; Ps 34[33],11; Iz 41,8n; Ps 98[97],3; Mi 7,20; Rdz 17,7; Rdz 18,18; Rdz 22,17. Wszystkie czasowniki opisujące działanie Boga można uważać bądź za aluzje do konkretnych wydarzeń z historii Izraela, bądź widzieć w nich ogólne stwierdzenie przedstawiające stosunek Boga do jakichkolwiek i kiedykolwiek żyjących ludzi. Podobnie jest z hymnem Zachariasza z Łk 1,68-79.

1,67 Zob. przypis do Łk 1,46. - Po dziękczynieniu (w. 68-75) następuje wizja przyszłości (w. 76-79). Reminiscencje z ST; Ps 41[40],14; Ps 72[71],18; Ps 106[105],48; Ps 111[110],9; 1 Sm 2,10; Ps 132[131],17; Ps 106[105],10; Ps 105[104],8; Ps 106[105],45; Rdz 17,7; Kpł 26,42; Rdz 22,16n; Mi 7,20; Jr 11,5; Ml 3,1; Jr 31,34; Lb 24,17; Iz 60,1n; Ml 3,24; Iz 9,2; Iz 58,8.

1,69 Dosł.: "podniósł róg zbawienia".

1,73 Zob. Rdz 22,16nn.

1,80 Jedno z tych "streszczeń" (summaria), które są typowe dla stylu Łukasza i których jest więcej w Dz. Zob. Wstęp do Dz.

Narodzenie Jezusa

1 W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta*, żeby przeprowadzić
spis ludności w całym państwie. **2** Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy
wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz*. **3** Wybierali się więc wszyscy, aby się dać
zapisać, każdy do swego miasta. **4** Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret,
do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i
rodu Dawida, **5** żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była
brzemienna. **6** Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania.
7 Porodziła swego pierworodnego* Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w
żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

Pasterze u żłóbka

8 W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad
swoją trzodą. **9** Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich
oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. **10** Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie
się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu:
11 dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.
12 A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i
leżące w żłobie». **13** I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów
niebieskich, które wielbiły Boga słowami:
14 «Chwała Bogu na wysokościach,
a na ziemi pokój
ludziom Jego upodobania»*.
15 Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie:
«Pójdźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan
oznajmił». **16** Udali się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę,
leżące w żłobie. **17** Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o
tym Dziecięciu. **18** A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze
opowiadali. **19** Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w
swoim sercu. **20** A pasterze wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co
słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane.

Obrzezanie

21 Gdy nadszedł dzień ósmy i należało obrzezać Dziecię*, nadano Mu imię
Jezus, którym Je nazwał anioł, zanim się poczęło w łonie [Matki].

Ofiarowanie w świątyni

22 Gdy potem upłynęły dni ich* oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego,
przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. **23** Tak bowiem jest napisane
w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone

Panu*. 24 Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie*, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

Starzec Symeon

25 A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. 26 Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego*. 27 Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, 28 on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił:
29 «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu
w pokoju, według Twojego słowa.
30 * Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie,
31 któreś przygotował wobec wszystkich narodów:
32 światło na oświecenie pogan
i chwałę ludu Twego, Izraela».

Proroctwo Symeona

33 A Jego ojciec* i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. 34 Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą*.
35 A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

Prorokini Anna

36 Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem 37 i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. 38 Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy*.

Powrót do Nazaretu*

39 A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. 40 Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Dwunastoletni Jezus w świątyni

41 Rodzice Jego chodzili co roku do Jerozolimy na Święto Paschy. 42 Gdy miał lat dwanaście*, udali się tam zwyczajem świątecznym. 43 Kiedy wracali po skończonych uroczystościach, został Jezus w Jerozolimie, a tego nie zauważyli Jego Rodzice. 44 Przypuszczając, że jest w towarzystwie pątników, uszli dzień

drogi i szukali Go wśród krewnych i znajomych. **45** Gdy Go nie znaleźli, wrócili do Jerozolimy szukając Go.

46 Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni, gdzie siedział między nauczycielami, przysłuchiwał się im i zadawał pytania. **47** Wszyscy zaś, którzy Go słuchali, byli zdumieni bystrością Jego umysłu i odpowiedziami. **48** Na ten widok zdziwili się bardzo, a Jego Matka rzekła do Niego: «Synu, czemuś nam to uczynił? Oto ojciec Twój i ja z bólem serca szukaliśmy Ciebie». **49** Lecz On im odpowiedział: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy* do mego Ojca?» **50** Oni jednak nie zrozumieli tego, co im powiedział.

Życie w Nazarecie

51 Potem poszedł z nimi i wrócił do Nazaretu; i był im poddany. A Matka Jego chowała wiernie wszystkie te wspomnienia w swym sercu. **52** Jezus zaś czynił postępy w mądrości*, w latach i w łasce* u Boga i u ludzi.

2,1 Rządził od roku 30 przed do 14 po Chr.

2,2 Po tym spisie były jeszcze inne. Spisu dokonał prawdopodobnie Sencjusz Saturninus, wielkorządca Syrii od roku 8 do 6 przed Chr. Łk wspomina Kwiryniusza może dlatego, że był on bardziej znany z następnego spisu, który sam przeprowadził w roku 6/7 po Chr. Mniej prawdopodobne jest przypuszczenie, że chodzi o spis dokonany w ogóle po raz pierwszy w Palestynie.

2,7 W sensie biblijnym (por. Wj 13,11-16, gdzie znaczy "poświęcony Bogu") ze względu na prawa i przywileje, jakie pierworodny miał w rodzinie, a nie jakoby Maryja posiadała liczniejsze potomstwo. O tym, że pierworodnymi nazywano także jedynaków, świadczy pewien nagrobek starożytny z roku 5 przed Chr. Z napisem: "Los doprowadził mnie do końca życia wśród bólów rodzenia mego pierworodnego dziecka".

2,14 Ten przekład jest lepszy od dotychczasowego "pokój ludziom dobrej woli" z racji następującej: w kontekście są opiewane przymioty Boga. Narodziny Syna Bożego - to wyraz upodobania sobie Boga w ludziach.

2,21 Gr.: "Go". Por. Mt 1,25.

2,22 Liczba mnoga ze względu na podmiot zdania głównego odpowiadający orzeczeniu "przynieśli" lub może dlatego, że ofiarowanie Jezusa zostało objęte terminem szerszym "oczyszczenia", które, ściśle mówiąc, odnosiło się tylko do Maryi.

2,23 Wj 13,2.12.15.

2,24 Tzw. "ofiara ubogich" (Kpł 5,7; Kpł 12,8).

2,26 Tzn. Króla-Mesjasza, którego Pan (=Jahwe) namaścił.

2,30nn Por. Iz 40,5; Iz 52,10; Iz 42,6; Iz 49,6.9; Iz 25,7; Iz 46,13.

2,33 Określenie "ojciec" w stosunku do Józefa oznacza pewną władzę i opiekę Józefa nad Jezusem a nie ojcostwo w sensie ścisłym. Zob. Łk 1,26-38.

2,34 Najkrótsze chyba streszczenie skutków nieprzyjmowania i przyjmowania nauki Jezusa.

2,38 Wyzwolenia doczesnego, które było rękojmią odnowienia religijnego.

2,39n Por. Mt 2,23.

2,42 Według powszechnie zachowywanego zwyczaju chłopiec był zobowiązany do przestrzegania przepisów Prawa po ukończeniu 13 roku życia. W pobożniejszych rodzinach jednakże już od wcześniejszych lat wdrażano dzieci w praktyki religijne.

2,49 Inni tłum.: "w sprawach" lub "w domu".

2,52 "W mądrości" - ludzkiej, doświadczalnej; "w łasce" - w oznakach Bożego upodobania.

PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁALNOŚCI JEZUSA

Jan Chrzciciel*

1 Było to w piętnastym* roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; **2** za najwyższych kapłanów Annasza* i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni.
3 Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia dla odpuszczenia grzechów, **4** jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza*:

Głos wołającego na pustyni:
Przygotujcie drogę Panu,
prostujcie ścieżki dla Niego!
Każda dolina niech będzie wypełniona,
5 każda góra i pagórek zrównane,
drogi kręte niech się staną prostymi,
a wyboiste drogami gładkimi!
6 I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże.

Wezwanie do nawrócenia*

7 Mówił więc do tłumów, które wychodziły, żeby przyjąć chrzest od niego: «Plemię żmijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodzącym gniewem?
8 Wydajcie więc owoce godne nawrócenia; i nie próbujcie sobie mówić: "Abrahama mamy za ojca", bo powiadam wam, że z tych kamieni może Bóg wzbudzić dzieci Abrahamowi*. **9** Już siekiera do korzenia drzew jest przyłożona. Każde więc drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone».

Szczególne wskazania

10 Pytały go tłumy: «Cóż więc mamy czynić?» **11** On im odpowiadał: «Kto ma dwie suknie, niech [jedną] da temu, który nie ma; a kto ma żywność, niech tak samo czyni». **12** Przychodzili także celnicy, żeby przyjąć chrzest, i pytali go: «Nauczycielu, co mamy czynić?» **13** On im odpowiadał: «Nie pobierajcie nic więcej ponad to, ile wam wyznaczono». **14** Pytali go też i żołnierze: «A my, co mamy czynić?» On im odpowiadał: «Nad nikim się nie znęcajcie i nikogo nie uciskajcie, lecz poprzestawajcie na swoim żołdzie».

Świadectwo Jana o Mesjaszu*

15 Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, **16** on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem.
17 Ma On wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do

spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym». **18** Wiele też innych napomnień
dawał ludowi i głosił dobrą nowinę.

Uwięzienie Jana*

19 Lecz tetrarcha Herod, karcony przez niego z powodu Herodiady, żony swego
brata, i z powodu innych zbrodni, które popełnił, **20** dodał do wszystkiego i to, że
zamknął Jana w więzieniu.

JEZUS MESJASZEM

Chrzest Jezusa*

21 Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się
modlił, otworzyło się niebo **22** i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej
niby gołębica, a nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie
mam upodobanie».

Rodowód Jezusa*

23 Sam zaś Jezus rozpoczynając swoją działalność miał lat około trzydziestu.
Był, jak mniemano, synem Józefa, syna Helego, **24** syna Mattata, syna Lewiego,
syna Melchiego, syna Jannaja, syna Józefa, **25** syna Matatiasza, syna Amosa, syna
Nahuma, syna Chesliego, syna Naggaja, **26** syna Maata, syna Matatiasza, syna
Semei, syna Josecha, syna Jody, **27** syna Jana, syna Resy, syna Zorobabela, syna
Salatiela, syna Neriego, **28** syna Melchiego, syna Addiego, syna Kosama, syna
Elmadana, syna Hera, **29** syna Jezusa, syna Eliezera, syna Jorima, syna Mattata,
syna Lewiego, **30** syna Symeona, syna Judy, syna Józefa, syna Jony, syna
Eliakima, **31** syna Meleasza, syna Menny, syna Mattata, syna Natana, syna
Dawida, **32** syna Jessego, syna Jobeda, syna Booza, syna Sali, syna Naassona,
33 syna Aminadaba, syna Admina, syna Arniego, syna Esroma, syna Faresa, syna
Judy, **34** syna Jakuba, syna Izaaka, syna Abrahama, syna Tarego, syna Nachora,
35 syna Serucha, syna Ragaua, syna Faleka, syna Ebera, syna Sali, **36** syna
Kainama, syna Arfaksada, syna Sema, syna Noego, syna Lamecha, **37** syna
Matusali, syna Enocha, syna Jareta, syna Maleleela, syna Kainama, **38** syna Enosa,
syna Seta, syna Adama, syna Bożego*.

3,1-6 Por. Mt 3,1-6; Mk 1,1-6; J 1,6n.23.
3,1 Tzn. w czasie od 1 X 27 do 1 X 28 roku po Chr.
3,2 Złożonego wprawdzie z urzędu przez Rzymian, lecz cieszącego się wielką powagą u ludu.
3,4 Iz 40,3-5. "Wypełnianie dolin" - to aluzja do biednych, zgłodniałych, którzy będą nasyceni w czasach mesjańskiej szczęśliwości (Łk 1,52); "góra" i "pagórek" zrównane - to zapowiedź upokorzeń, które mają spotkać wyniosłych i pysznych tego świata.
3,7nn Por. Mt 3,7-10 z przypisem.
3,8 Potomkami Abrahama są również ci wszyscy, którzy nawet nie pochodzą fizycznie od Abrahama, ale żyją wiarą w obietnice dane Abrahamowi. Por. Ga 3,6-18; Rz 4,1-12.
3,15-18 Por. Mt 3,11n; Mk 1,7; J 1,15,26n.30.33.
3,19 por. Mt 14,3-5; Mk 6,17-20.

3,21 Por. Mt 3,13-17 z przypisami; Mk 1,9nn.

3,23-38 Por. Łk 1,1-17. Rodowód Jezusa podany przez Łk, jakkolwiek zewnętrznie jest rodowodem Józefa, w rzeczywistości jednak jest najprawdopodobniej rodowodem Najświętszej Panny. Jeśli Maryja nie miała braci, a była dziedziczką, to mąż Jej Józef wchodził w prawa i przywileje synowskie w stosunku do Helego, który był Jej ojcem (por. Lb 36,6-12; 1 Krn 2,34nn; Ezd 2,61). Brzmienie imion według tekstu gr. Tylko część znajduje się w ST (2 Sm 5,14; 1 Krn 3,5.17.19; 1 Krn 14,4; Za 12,12).

3,38 Chodzi tu o bezpośrednie pochodzenie od Boga Stwórcy, natomiast Jezus Chrystus jest Synem Bożym w najściślejszym znaczeniu (por. 1 Kor 15,22.45-49).

Kuszenie na pustyni*

1 Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu
[Świętym] na pustyni 2 czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w
owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. 3 Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli
jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem».
4 Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek»*.
5 Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie
królestwa świata 6 i rzekł diabeł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego
wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. 7 Jeśli więc
upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». 8 Lecz Jezus mu odrzekł:
«Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu
służyć będziesz»*.
9 Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do
Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! 10 Jest bowiem napisane:
Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, 11 i na rękach nosić Cię będą,
byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»*. 12 Lecz Jezus mu odparł:
«Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»*.
13 Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu*.

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W GALILEI

POCZĄTEK DZIAŁALNOŚCI

Pierwsze wystąpienie

14 Potem powrócił Jezus w mocy Ducha do Galilei, a wieść o Nim rozeszła się
po całej okolicy. 15 On zaś nauczał w ich synagogach, wysławiany przez
wszystkich.

Jezus w Nazarecie*

16 Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował. W dzień szabatu udał
się swoim zwyczajem do synagogi i powstał, aby czytać. 17 Podano Mu księgę
proroka Izajasza. Rozwinąwszy księgę, natrafił na miejsce, gdzie było napisane:
18 * Duch Pański spoczywa na Mnie,
ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie,
abym ubogim niósł dobrą nowinę,
więźniom głosił wolność,
a niewidomym przejrzenie;
abym uciśnionych odsyłał wolnymi,
19 abym obwoływał rok łaski od Pana.
20 Zwinąwszy księgę oddał słudze i usiadł; a oczy wszystkich w synagodze były w
Nim utkwione. 21 Począł więc mówić do nich: «Dziś spełniły się te słowa Pisma,
któreście słyszeli». 22 A wszyscy przyświadczali Mu i dziwili się pełnym wdzięku

słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: «Czy nie jest to syn Józefa?» **23** Wtedy
rzekł do nich: «Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego
siebie; dokonajże i tu w swojej ojczyźnie tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w
Kafarnaum». **24** I dodał: «Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest mile
widziany w swojej ojczyźnie. **25** Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w
Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i
sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; **26** a Eliasz do żadnej z
nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej*. **27** I wielu
trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został
oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman»*. **28** Na te słowa wszyscy w synagodze
unieśli się gniewem. **29** Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i
wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go
strącić. **30** On jednak przeszedłszy pośród nich oddalił się.

Jezus w Kafarnaum. Uzdrowienie opętanego*

31 Udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał w szabat.
32 Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy.
33 A był w synagodze człowiek, który miał w sobie ducha nieczystego. Zaczął
on krzyczeć wniebogłosy; **34** «Och, czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku?
Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Święty Boży». **35** Lecz Jezus rozkazał
mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy zły duch rzucił go na środek i wyszedł
z niego nie wyrządzając mu żadnej szkody. **36** Wprawiło to wszystkich w
zdumienie i mówili między sobą: «Cóż to za słowo? Z władzą i mocą rozkazuje
nawet duchom nieczystym, i wychodzą».
37 I wieść o Nim rozchodziła się wszędzie po okolicy.

W domu Piotra*

38 Po opuszczeniu synagogi przyszedł do domu Szymona. A wysoka gorączka
trawiła teściową Szymona. I prosili Go za nią. **39** On stanąwszy nad nią rozkazał
gorączce, i opuściła ją. Zaraz też wstała i usługiwała im.
40 O zachodzie słońca wszyscy, którzy mieli cierpiących na rozmaite choroby,
przynosili ich do Niego. On zaś na każdego z nich kładł ręce i uzdrawiał ich.
41 Także złe duchy wychodziły z wielu, wołając: «Ty jesteś Syn Boży!» Lecz On
je gromił i nie pozwalał im mówić, ponieważ wiedziały, że On jest Mesjaszem.

Jezus opuszcza Kafarnaum

42 Z nastaniem dnia wyszedł i udał się na miejsce pustynne. A tłumy szukały Go
i przyszły aż do Niego; chciały Go zatrzymać, żeby nie odchodził od nich. **43** Lecz
On rzekł do nich: «Także innym miastom muszę głosić Dobrą Nowinę o królestwie
Bożym, bo na to zostałem posłany». **44** I głosił słowo w synagogach Judei*.

4,1-13 Por. Mt 4,1-11 z przypisami; Mk 1,12.
4,4 Pwt 8,3.
4,8 Pwt 6,13.
4,11 Ps 91[90],11n.
4,12 Pwt 6,16.
4,13 Aż do czasu męki, która jest zewnętrznym znakiem nowych ataków szatana (J 14,30), posługującego się takimi narzędziami jak Judasz i starszyzna narodu żydowskiego.
4,16-30 Por. Mt 13,53-58; Mk 6,1-6. Autor zdaje się połączył tu trzykrotny pobyt Jezusa w Nazarecie. Pierwszy pobyt (16-22; por. Mt 4,13); drugi pobyt (23n; Mt 13,53-58; Mk 6,1-6); trzeci pobyt pod koniec swej działalności w Galilei (25-30). Tak Łk już na początku zaznacza dobroczynną działalność Jezusa i odepchnięcie Go przez naród.
4,18n Por. Iz 61,1n; Iz 58,6.
4,26 Por. 1 Krl 17,9.
4,27 Por. 2 Krl 5,14.
4,31-37 Por. Mt 7,28n; Mk 1,21-28 z przypisami; J 7,28.
4,38-44 Por. Mt 8,14-17; Mk 1,29-34; Mk 3,11n.
4,44 W znaczeniu szerszym - o całej Palestynie (por. Mk 1,39).

Nauczanie z łodzi

1 Pewnego razu - gdy tłum cisnął się do Niego aby słuchać słowa Bożego, a On
stał nad jeziorem Genezaret - **2** zobaczył dwie łodzie, stojące przy brzegu; rybacy
zaś wyszli z nich i płukali sieci. **3** Wszedłszy do jednej łodzi, która należała do
Szymona, poprosił go, żeby nieco odbił od brzegu. Potem usiadł i z łodzi nauczał
tłumy.

Obfity połów

4 Gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: «Wypłyń na głębię i zarzućcie sieci na
połów!». **5** A Szymon odpowiedział: «Mistrzu, całą noc pracowaliśmy i niceśmy
nie ułowili. Lecz na Twoje słowo zarzucę sieci». **6** Skoro to uczynili, zagarnęli tak
wielkie mnóstwo ryb, że sieci ich zaczynały się rwać. **7** Skinęli więc na
wspólników w drugiej łodzi, żeby im przyszli z pomocą. Ci podpłynęli; i napełnili
obie łodzie, tak że się prawie zanurzały. **8** Widząc to Szymon Piotr przypadł
Jezusowi do kolan i rzekł: «Odejdź ode mnie, Panie, bo jestem człowiek grzeszny».
9 I jego bowiem, i wszystkich jego towarzyszy w zdumienie wprawił połów ryb,
jakiego dokonali; **10** jak również Jakuba i Jana, synów Zebedeusza, którzy byli
wspólnikami Szymona. Lecz Jezus rzekł do Szymona: «Nie bój się, odtąd ludzi
będziesz łowił». **11** I przyciągnąwszy łodzie do brzegu, zostawili wszystko i poszli
za Nim.

Uzdrowienie trędowatego*

12 Gdy przebywał w jednym z miast, zjawił się człowiek cały pokryty trądem.
Gdy ujrzał Jezusa, upadł na twarz i prosił Go: «Panie, jeśli chcesz, możesz mnie
oczyścić». **13** Jezus wyciągnął rękę i dotknął go, mówiąc: «Chcę, bądź
oczyszczony». I natychmiast trąd z niego ustąpił. **14** A On mu przykazał, żeby
nikomu nie mówił: «Ale idź, pokaż się kapłanowi i złóż ofiarę za swe
oczyszczenie, jak przepisał Mojżesz, na świadectwo dla nich». **15** Lecz tym szerzej
rozchodziła się Jego sława, a liczne tłumy zbierały się, aby Go słuchać i znaleźć
uzdrowienie ze swych niedomagań. **16** On jednak usuwał się na miejsca pustynne i
modlił się.

PIERWSZY ZATARG Z FARYZEUSZAMI

Uzdrowienie paralityka*

17 Pewnego dnia, gdy nauczał, siedzieli przy tym faryzeusze i uczeni w Prawie,
którzy przyszli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy. A była w
Nim moc Pańska, że mógł uzdrawiać. **18** Wtem jacyś ludzie niosąc na łożu
człowieka, który był sparaliżowany, starali się go wnieść i położyć przed Nim.
19 Nie mogąc z powodu tłumu w żaden sposób go przynieść, wyszli na płaski dach
i przez powałę spuścili go wraz z łożem w sam środek przed Jezusa. **20** On widząc

ich wiarę rzekł: «Człowieku, odpuszczają ci się twoje grzechy».
21 Na to uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli się zastanawiać i mówić. «Któż
On jest, że śmie mówić bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz
samego Boga?» **22** Lecz Jezus przejrzał ich myśli i rzekł do nich: «Co za myśli
nurtują w sercach waszych? **23** Cóż jest łatwiej powiedzieć: "Odpuszczają ci się
twoje grzechy", czy powiedzieć: "Wstań i chodź"? **24** Lecz abyście wiedzieli, że
Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów» - rzekł do
sparaliżowanego: «Mówię ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu!» **25** I
natychmiast wstał wobec nich, wziął łoże, na którym leżał, i poszedł do domu,
wielbiąc Boga.
26 Wtedy zdumienie ogarnęło wszystkich; wielbili Boga i pełni bojaźni mówili:
«Przedziwne rzeczy widzieliśmy dzisiaj».

Powołanie Lewiego*

27 Potem wyszedł i zobaczył celnika, imieniem Lewi, siedzącego w komorze
celnej. Rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» **28** On zostawił wszystko, wstał i chodził*
za Nim.
29 Potem Lewi wyprawił dla Niego wielkie przyjęcie u siebie w domu; a była
spora liczba celników oraz innych, którzy zasiadali z nimi do stołu. **30** Na to
szemrali faryzeusze i uczeni ich w Piśmie i mówili do Jego uczniów: «Dlaczego
jecie i pijecie z celnikami i grzesznikami?» **31** Lecz Jezus im odpowiedział: «Nie
potrzebują lekarza zdrowi, ale ci, którzy się źle mają. **32** Nie przyszedłem wezwać
do nawrócenia sprawiedliwych, lecz grzeszników».

Sprawa postów*

33 Wówczas oni rzekli do Niego: «Uczniowie Jana dużo poszczą i modły
odprawiają, tak samo uczniowie faryzeuszów; Twoi zaś jedzą i piją». **34** Jezus
rzekł do nich: «Czy możecie gości weselnych nakłonić do postu, dopóki pan młody
jest z nimi? **35** Lecz przyjdzie czas kiedy zabiorą im pana młodego, i wtedy, w owe
dni, będą pościli».
36 Opowiedział im też przypowieść: «Nikt nie przyszywa do starego ubrania
jako łaty tego, co oderwie od nowego; w przeciwnym razie i nowe podrze, i łata z
nowego nie nada się do starego. **37** Nikt też młodego wina nie wlewa do starych
bukłaków; w przeciwnym razie młode wino rozerwie bukłaki i samo wycieknie, i
bukłaki się zepsują. **38** Lecz młode wino należy lać do nowych bukłaków. **39** Kto
się napił starego wina, nie chce potem młodego - mówi bowiem: "Stare jest
lepsze"»*.

5,12-16 Por. Mt 8,1-4; Mk 1,40-45.
5,17-26 Por. Mt 9,1-8; Mk 2,1-12.
5,27-32 Por. Mt 9,9-13 z przypisem; Mk 2,23-17.
5,28 Część rkp.: "poszedł".
5,33-39 Por. Mt 9,14-17 z przypisem; Mk 2,18-22.
5,39 Aluzja do Starego Prawa i do nowej nauki głoszonej przez Jezusa.

Łuskanie kłosów w szabat*

1 W pewien szabat przechodził wśród zbóż, a uczniowie zrywali kłosy i
wykruszając je rękami, jedli. 2 Na to niektórzy z faryzeuszów mówili: «Czemu
czynicie to, czego nie wolno czynić w szabat?» 3 Wtedy Jezus rzekł im w
odpowiedzi: «Nawet tegoście nie czytali, co uczynił Dawid, gdy był głodny on i
jego ludzie? 4 Jak wszedł do domu Bożego i wziąwszy chleby pokładne, sam jadł i
dał swoim ludziom? Chociaż samym tylko kapłanom wolno je spożywać». 5 I
dodał: «Syn Człowieczy jest panem szabatu».

Uzdrowienie w szabat*

6 W inny szabat wszedł do synagogi i nauczał. A był tam człowiek, który miał
uschłą prawą rękę. 7 Uczeni zaś w Piśmie i faryzeusze śledzili Go, czy w szabat
uzdrawia, żeby znaleźć powód do oskarżenia Go. 8 On wszakże znał ich myśli i
rzekł do człowieka, który miał uschłą rękę: «Podnieś się i stań na środku!»
Podniósł się i stanął. 9 Wtedy Jezus rzekł do nich: «Pytam was: Czy wolno w
szabat dobrze czynić, czy wolno źle czynić; życie ocalić czy zniszczyć?» 10 I
spojrzawszy wkoło po wszystkich, rzekł do człowieka: «Wyciągnij rękę!» Uczynił
to i jego ręka stała się znów zdrowa. 11 Oni zaś wpadli w szał i naradzali się
między sobą, co by uczynić Jezusowi.

W TOKU PEŁNEJ DZIAŁALNOŚCI

Wybór Dwunastu*

12 W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na
modlitwie do Boga. 13 Z nastaniem dnia przywołał swoich uczniów i wybrał
spośród nich dwunastu, których też nazwał apostołami: 14 Szymona, którego
nazwał Piotrem; i brata jego, Andrzeja; Jakuba i Jana; Filipa i Bartłomieja;
15 Mateusza i Tomasza; Jakuba, syna Alfeusza, i Szymona z przydomkiem
Gorliwy; 16 Judę, syna Jakuba, i Judasza Iskariotę, który stał się zdrajcą.

Napływ ludu*

17 Zeszedł z nimi na dół i zatrzymał się na równinie. Był tam duży poczet Jego
uczniów i wielkie mnóstwo ludu z całej Judei i Jerozolimy oraz z wybrzeża Tyru i
Sydonu; 18 przyszli oni, aby Go słuchać i znaleźć uzdrowienie ze swych chorób.
Także i ci, których dręczyły duchy nieczyste, doznawali uzdrowienia. 19 A cały
tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała
wszystkich.

Błogosławieństwa*

20 A On podniósł oczy na swoich uczniów i mówił:
«Błogosławieni jesteście wy, ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże.
21 Błogosławieni wy, którzy teraz głodujecie, albowiem będziecie nasyceni.
Błogosławieni wy, którzy teraz płaczecie, albowiem śmiać się będziecie.
22 Błogosławieni będziecie, gdy ludzie was znienawidzą, i gdy was wyłączą spośród siebie, gdy zelżą was i z powodu Syna Człowieczego podadzą w pogardę wasze imię jako niecne: **23** cieszcie się i radujcie w owym dniu, bo wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak samo bowiem przodkowie ich* czynili prorokom.

Przekleństwa

24 Natomiast biada wam, bogaczom, bo odebraliście już pociechę waszą.
25 Biada wam, którzy teraz jesteście syci, albowiem głód cierpieć będziecie.
Biada wam, którzy się teraz śmiejecie, albowiem smucić się i płakać będziecie.
26 Biada wam, gdy wszyscy ludzie chwalić was będą. Tak samo bowiem przodkowie ich* czynili fałszywym prorokom.

Miłość nieprzyjaciół*

27 Lecz powiadam wam, którzy słuchacie: Miłujcie waszych nieprzyjaciół; dobrze czyńcie tym, którzy was nienawidzą; **28** błogosławcie tym, którzy was przeklinają, i módlcie się za tych, którzy was oczerniają. **29** Jeśli cię kto uderzy w [jeden] policzek, nadstaw mu i drugi! Jeśli bierze ci płaszcz, nie broń mu i szaty! **30** Daj każdemu, kto cię prosi, a nie dopominaj się zwrotu od tego, który bierze twoje.
31 Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie! **32** Jeśli bowiem miłujecie tych tylko, którzy was miłują, jakaż za to dla was wdzięczność?* Przecież i grzesznicy miłość okazują tym, którzy ich miłują. **33** I jeśli dobrze czynicie tym tylko, którzy wam dobrze czynią, jaka za to dla was wdzięczność? I grzesznicy to samo czynią. **34** Jeśli pożyczek udzielacie tym, od których spodziewacie się zwrotu, jakaż za to dla was wdzięczność? I grzesznicy grzesznikom pożyczają, żeby tyleż samo otrzymać. **35** Wy natomiast miłujcie waszych nieprzyjaciół, czyńcie dobrze i pożyczajcie, niczego się za to nie spodziewając. A wasza nagroda będzie wielka, i będziecie synami Najwyższego; ponieważ On jest dobry dla niewdzięcznych i złych. **36** Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny.

Powściągliwość w sądzeniu*

37 Nie sądźcie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. **38** Dawajcie, a będzie wam dane; miarę dobrą, natłoczoną, utrzęsioną i opływającą wsypią w zanadrza wasze. Odmierzą wam bowiem taką miarą, jaką wy mierzycie».

Dwóch niewidomych*

39 Opowiedział im też przypowieść*: «Czy może niewidomy prowadzić
niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? **40** Uczeń nie przewyższa
nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego
nauczyciel.

Obłuda*

41 Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie
dostrzegasz? **42** Jak możesz mówić swemu bratu: "Bracie, pozwól, że usunę
drzazgę, która jest w twoim oku", gdy sam belki w swoim oku nie widzisz?
Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrzysz, ażeby usunąć
drzazgę z oka swego brata.

Drzewo i owoce*

43 Nie jest dobrym drzewem to, które wydaje zły owoc, ani złym drzewem to,
które wydaje dobry owoc. **44** Po owocu bowiem poznaje się każde drzewo; nie
zrywa się fig z ciernia ani z krzaka jeżyny* nie zbiera się winogron. **45** Dobry
człowiek z dobrego skarbca swego serca wydobywa dobro, a zły człowiek ze złego
skarbca wydobywa zło. Bo z obfitości serca mówią jego usta.

Dobra lub zła budowa*

46 Czemu to wzywacie Mnie: "Panie, Panie!", a nie czynicie tego, co mówię?
47 Pokażę wam, do kogo podobny jest każdy, kto przychodzi do Mnie, słucha słów
moich i wypełnia je. **48** Podobny jest do człowieka, który buduje dom: wkopał się
głęboko i fundament założył na skale. Gdy przyszła powódź, potok wezbrany
uderzył w ten dom, ale nie zdołał go naruszyć, ponieważ był dobrze zbudowany.
49 Lecz ten, kto słucha, a nie wypełnia, podobny jest do człowieka, który
zbudował dom na ziemi bez fundamentu. [Gdy] potok uderzył w niego, od razu
runął, a upadek jego był wielki».

6,1-5 Por. Mt 12,1-8 z przypisem; Mk 2,23-28.
6,6-11 Por. Mt 12,9-14; Mk 3,1-6.
6,12-16 Por. Mt 10,1-4 z przypisami; Mk 3,13-19.
6,17nn Por. Mt 4,23nn; Mt 12,15-21; Mk 3,7-12.
6,20-26 Por. Mt 5,3-12 z przypisami.
6,20-49 Zob. przypis do Mt 5,1.
6,23.26 Tj. prześladowców Jezusa i Jego uczniów.
6,27-36 Por. Mt 5,38-48 z przypisami.
6,32 Tutaj w sensie nagrody od Boga, jak wynika z w. 35 i Mt 5,46.
6,37-42 Por. Mt 7,1-5.
6,39n Por. Mt 15,14; Mt 10,24n.
6,39 Tu w znaczeniu dosadnego przysłowia.
6,41n Por. Mt 7,3nn.
6,43nn Por. Mt 7,16-30; Mt 12,33-37.
6,44 Jeżyna, czyli ostrężyna, jest w Palestynie rośliną wprost niezniszczalną. Kiedy wszystko

usycha, ona jeszcze kwitnie, ale owoc jej jest bez wartości z powodu braku soków.
6,46-49 Por. Mt 7,21.24-28.

Setnik z Kafarnaum*

1 Gdy Jezus dokończył wszystkich tych mów do ludu, który się przysłuchiwał,
wszedł do Kafarnaum. **2** Sługa pewnego setnika, szczególnie przez niego ceniony,
chorował i bliski był śmierci. **3** Skoro setnik posłyszał o Jezusie, wysłał do Niego
starszyznę żydowską z prośbą, żeby przyszedł i uzdrowił mu sługę. **4** Ci zjawili się
u Jezusa i prosili Go usilnie: «Godzien jest, żebyś mu to wyświadczył - mówili -
5 miłuje bowiem nasz naród i sam zbudował nam synagogę». **6** Jezus przeto
wybrał się z nimi. A gdy był już niedaleko domu, setnik wysłał do Niego przyjaciół
z prośbą: «Panie, nie trudź się, bo nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój.
7 I dlatego ja sam nie uważałem się za godnego przyjść do Ciebie. Lecz powiedz
słowo, a mój sługa będzie uzdrowiony. **8** Bo i ja, choć podlegam władzy, mam pod
sobą żołnierzy. Mówię temu: "Idź!" - a idzie; drugiemu: "Chodź!" - a przychodzi; a
mojemu słudze: "Zrób to!" - a robi». **9** Gdy Jezus to usłyszał, zadziwił się i
zwracając się do tłumu, który szedł za Nim, rzekł: «Powiadam wam: Tak wielkiej
wiary nie znalazłem nawet w Izraelu». **10** A gdy wysłani wrócili do domu zastali
sługę zdrowego.

Młodzieniec z Nain

11 Wkrótce potem udał się do pewnego miasta, zwanego Nain; a szli z Nim Jego
uczniowie i tłum wielki. **12** Gdy zbliżył się do bramy miejskiej, właśnie
wynoszono umarłego - jedynego syna matki, a ta była wdową. Towarzyszył jej
spory tłum z miasta. **13** Na jej widok Pan użalił się nad nią i rzekł do niej: «Nie
płacz!» **14** Potem przystąpił, dotknął się mar - a ci, którzy je nieśli, stanęli - i rzekł:
«Młodzieńcze, tobie mówię wstań!» **15** Zmarły usiadł i zaczął mówić; i oddał go
jego matce. **16** A wszystkich ogarnął strach; wielbili Boga i mówili: «Wielki
prorok powstał wśród nas, i Bóg łaskawie nawiedził lud swój». **17** I rozeszła się ta
wieść o Nim po całej Judei i po całej okolicznej krainie.

Poselstwo Jana Chrzciciela*

18 O tym wszystkim donieśli Janowi jego uczniowie. Wtedy Jan przywołał do
siebie dwóch spośród swoich uczniów **19** i posłał ich do Pana z zapytaniem: «Czy
Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» **20** Gdy ludzie
ci zjawili się u Jezusa, rzekli: «Jan Chrzciciel przysyła do Ciebie z zapytaniem: Czy
Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?» **21** W tym
właśnie czasie wielu uzdrowił z chorób, dolegliwości i [uwolnił] od złych duchów;
oraz wielu niewidomych obdarzył wzrokiem. **22** Odpowiedział im więc: «Idźcie i
donieście Janowi to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi
chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą; umarli zmartwychwstają,
ubogim głosi się Ewangelię*. **23** A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie
zwątpi».

Świadectwo Jezusa o Janie*

24 Gdy wysłannicy Jana odeszli, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie:
«Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? **25** Ale
coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w pałacach
królewskich przebywają ci, którzy noszą okazałe stroje i żyją w zbytkach. **26** Ale
coście wyszli zobaczyć? Proroka? Tak, mówię wam, nawet więcej niż proroka.
27 On jest tym, o którym napisano: Oto posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby
Ci przygotował drogę*. **28** Powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie
ma większego od Jana. Lecz najmniejszy w królestwie Bożym większy jest niż
on». **29** I cały lud, który Go słuchał, nawet celnicy przyznawali słuszność Bogu,
przyjmując chrzest Janowy. **30** Faryzeusze zaś i uczeni w Prawie udaremnili
zamiar Boży względem siebie, nie przyjmując chrztu od niego.

Sąd Jezusa o współczesnych*

31 «Z kim więc mam porównać ludzi tego pokolenia? Do kogo są podobni?
32 Podobni są do dzieci, które przebywają na rynku i głośno przymawiają jedne
drugim: "Przygrywaliśmy wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wyście nie
płakali". **33** Przyszedł bowiem Jan Chrzciciel: nie jadł chleba i nie pił wina; a wy
mówicie: "Zły duch go opętał". **34** Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije; a wy
mówicie: "Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników". **35** A jednak
wszystkie dzieci mądrości przyznały jej słuszność».

Nawrócona grzesznica*

36 Jeden z faryzeuszów zaprosił Go do siebie na posiłek. Wszedł więc do domu
faryzeusza i zajął miejsce za stołem. **37** A oto kobieta, która prowadziła w mieście
życie grzeszne*, dowiedziawszy się, że jest gościem w domu faryzeusza,
przyniosła flakonik alabastrowy olejku, **38** i stanąwszy z tyłu u nóg Jego, płacząc,
zaczęła łzami oblewać Jego nogi i włosami swej głowy je wycierać. Potem
całowała Jego stopy i namaszczała je olejkiem.
39 Widząc to faryzeusz, który Go zaprosił, mówił sam do siebie: «Gdyby On był
prorokiem, wiedziałby, co za jedna i jaka jest ta kobieta, która się Go dotyka, że
jest grzesznicą». **40** Na to Jezus rzekł do niego: «Szymonie, mam ci coś
powiedzieć». On rzekł: «Powiedz, Nauczycielu!» **41** «Pewien wierzyciel miał
dwóch dłużników. Jeden winien mu był pięćset denarów, a drugi pięćdziesiąt.
42 Gdy nie mieli z czego oddać, darował obydwom. Który więc z nich będzie go
bardziej miłował?» **43** Szymon odpowiedział: «Sądzę, że ten, któremu więcej
darował». On mu rzekł: «Słusznie osądziłeś».
44 Potem zwrócił się do kobiety i rzekł Szymonowi: «Widzisz tę kobietę?
Wszedłem do twego domu, a nie podałeś Mi wody do nóg; ona zaś łzami oblała Mi
stopy i swymi włosami je otarła. **45** Nie dałeś Mi pocałunku; a ona, odkąd
wszedłem, nie przestaje całować nóg moich. **46** Głowy nie namaściłeś Mi oliwą;
ona zaś olejkiem namaściła moje nogi. **47** Dlatego powiadam ci: Odpuszczone są
jej liczne grzechy, ponieważ* bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza,
mało miłuje». **48** Do niej zaś rzekł: «Twoje grzechy są odpuszczone». **49** Na to

współbiesiadnicy zaczęli mówić sami do siebie: «Któż On jest, że nawet grzechy odpuszcza?» **50** On zaś rzekł do kobiety: «Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokoju!»

7,1-10 Por. Mt 8,5-13.
7,18-22 Por. Mt 11,2-6 z przypisami.
7,22 Iz 35,5; Iz 61,1.
7,24-30 Por. Mt 11,7-15 z przypisami.
7,27 Ml 3,1.
7,31-35 Por. Mt 11,16-19 z przypisami.
7,36-50 Scena właściwa Łk, zupełnie różna od namaszczenia w Betanii (zob. Mt 26,6-13; Mk 14,3-9; J 12,1-8).
7,37 Nie jest nią Maria Magdalena (Łk 8,2), a tym mniej Maria z Betanii (Łk 10,39; J 11,1; J 12,3), jak to połączono dopiero w VI w. i tylko na Zachodzie.
7,47 Zgodnie z powyższą przypowieścią o dłużnikach wielka miłość grzesznicy nie jest przyczyną odpuszczenia jej grzechów, lecz skutkiem. Ufność jej w miłosierdzie Boże potęguje w niej tę miłość. Inni tłum.: "skoro wiele umiłowała".

Śladem Jezusa

1 Następnie wędrował przez miasta i wsie, nauczając i głosząc Ewangelię o
królestwie Bożym. A było z Nim Dwunastu **2** oraz kilka kobiet, które uwolnił od
złych duchów i od słabości: Maria, zwana Magdaleną, którą opuściło siedem złych
duchów; **3** Joanna, żona Chuzy, zarządcy u Heroda; Zuzanna i wiele innych, które
im usługiwały ze swego mienia.

Przypowieść o siewcy*

4 Gdy zebrał się wielki tłum i z miast przychodzili do Niego; rzekł w
przypowieściach: **5** «Siewca wyszedł siać ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i
zostało podeptane, a ptaki powietrzne wydziobały je. **6** Inne padło na skałę i gdy
wzeszło, uschło, bo nie miało wilgoci. **7** Inne znowu padło między ciernie, a
ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. **8** Inne w końcu padło na ziemię żyzną
i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». Przy tych słowach wołał: «Kto ma uszy do
słuchania, niechaj słucha!»

Cel i wyjaśnienie przypowieści

9 * Wtedy pytali Go Jego uczniowie, co oznacza ta przypowieść. **10** On rzekł:
«Wam dano poznać tajemnice królestwa Bożego, innym zaś w przypowieściach,
aby patrząc nie widzieli i słuchając nie rozumieli*.
11 * Takie jest znaczenie przypowieści: Ziarnem jest słowo Boże. **12** Tymi na
drodze są ci, którzy słuchają słowa; potem przychodzi diabeł i zabiera słowo z ich
serca, żeby nie uwierzyli i nie byli zbawieni. **13** Na skałę pada u tych, którzy, gdy
usłyszą, z radością przyjmują słowo, lecz nie mają korzenia: wierzą do czasu, a w
chwili pokusy odstępują. **14** To, co padło między ciernie, oznacza tych, którzy
słuchają słowa, lecz potem odchodzą i przez troski, bogactwa i przyjemności życia
bywają zagłuszeni i nie wydają owocu. **15** W końcu ziarno w żyznej ziemi oznacza
tych, którzy wysłuchawszy słowa sercem szlachetnym i dobrym, zatrzymują je i
wydają owoc przez swą wytrwałość.

Zadanie uczniów*

16 Nikt nie zapala lampy i nie przykrywa jej garncem ani nie stawia pod
łóżkiem; lecz stawia na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzą.
17 Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic
tajemnego, co by nie było poznane i na jaw nie wyszło. **18** Uważajcie więc, jak
słuchacie. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, temu zabiorą i to, co mu się
wydaje, że ma».

Prawdziwi krewni Jezusa*

19 Wtedy przyszli do Niego Jego Matka i bracia, lecz nie mogli dostać się do
Niego z powodu tłumu. **20** Oznajmiono Mu: «Twoja Matka i bracia stoją na
dworze i chcą się widzieć z Tobą». **21** Lecz On im odpowiedział: «Moją matką i
moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je».

CUDA I NAUCZANIE

Burza na jeziorze*

22 Pewnego dnia wsiadł ze swymi uczniami do łodzi i rzekł do nich:
«Przeprawmy się na drugą stronę jeziora!» I odbili od brzegu. **23** A gdy płynęli,
zasnął. Wtedy spadł gwałtowny wicher na jezioro, tak że fale ich zalewały i byli w
niebezpieczeństwie. **24** Przystąpili więc do Niego i obudzili Go, wołając: «Mistrzu,
Mistrzu, giniemy!» Lecz On wstał, rozkazał wichrowi i wzburzonej fali: uspokoiły
się i nastała cisza. **25** A do nich rzekł: «Gdzie jest wasza wiara?» Oni zaś
przestraszeni i pełni podziwu mówili nawzajem do siebie: «Kim właściwie On jest,
że nawet wichrom i wodzie rozkazuje, a są Mu posłuszne».

Uzdrowienie opętanego*

26 I przypłynęli do kraju Gergezeńczyków, który leży naprzeciw Galilei.
27 Gdy wyszedł na ląd, wybiegł Mu naprzeciw pewien człowiek, który był opętany
przez złe duchy. Już od dłuższego czasu nie nosił ubrania i nie mieszkał w domu,
lecz w grobach. **28** Gdy ujrzał Jezusa, z krzykiem upadł przed Nim i zawołał:
«Czego chcesz ode mnie, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Błagam Cię, nie dręcz
mnie!» **29** Rozkazywał bowiem duchowi nieczystemu, by wyszedł z tego
człowieka. Bo już wiele razy porywał go, a choć wiązano go łańcuchami i
trzymano w pętach, on rwał więzy, a zły duch pędził go na miejsca pustynne. **30** A
Jezus zapytał go: «Jak ci na imię?» On odpowiedział: «Legion», bo wielu złych
duchów weszło w niego. **31** Te prosiły Jezusa, żeby im nie kazał odejść do
Czeluści*. **32** A była tam duża trzoda świń, pasących się na górze. Prosiły Go więc
[złe duchy], żeby im pozwolił wejść w nie. I pozwolił im. **33** Wtedy złe duchy
wyszły z człowieka i weszły w świnie, a trzoda ruszyła pędem po urwistym zboczu
do jeziora i utonęła.

34 Na widok tego, co zaszło, pasterze uciekli i rozpowiedzieli to w mieście i po
zagrodach. **35** Ludzie wyszli zobaczyć, co się stało. Przyszli do Jezusa i zastali
człowieka, z którego wyszły złe duchy, ubranego i przy zdrowych zmysłach,
siedzącego u nóg Jezusa. Strach ich ogarnął. **36** A ci, którzy wiedzieli,
opowiedzieli im, w jaki sposób opętany został uzdrowiony. **37** Wtedy cała ludność
okoliczna Gergezeńczyków prosiła Go, żeby odszedł od nich, ponieważ wielkim
strachem byli przejęci. On więc wsiadł do łodzi i odpłynął z powrotem.

38 Człowiek zaś, z którego wyszły złe duchy, prosił Go, żeby mógł zostać przy
Nim. Lecz [Jezus] odprawił go słowami: **39** «Wracaj do domu i opowiadaj
wszystko, co Bóg uczynił z tobą». Poszedł więc i głosił po całym mieście
wszystko, co Jezus mu uczynił.

Kobieta cierpiąca na krwotok*

40 Gdy Jezus powrócił, tłum przyjął Go z radością, bo wszyscy Go wyczekiwali.
41 A oto przyszedł człowiek, imieniem Jair, który był przełożonym synagogi.
Upadł Jezusowi do nóg i prosił Go, żeby zaszedł do jego domu. **42** Miał bowiem
córkę jedynaczkę, liczącą około dwunastu lat, która była bliska śmierci.
Gdy Jezus tam szedł, tłumy napierały na Niego. **43** A pewna kobieta od
dwunastu lat cierpiała na upływ krwi; całe swe mienie wydała na lekarzy, a żaden
nie mógł jej uleczyć. **44** Podeszła z tyłu i dotknęła się frędzli Jego płaszcza, a
natychmiast ustał jej upływ krwi. **45** Lecz Jezus zapytał: «Kto się Mnie dotknął?»
Gdy wszyscy się wypierali, Piotr powiedział: «Mistrzu, to tłumy zewsząd Cię
otaczają i ściskają». **46** Lecz Jezus rzekł: «Ktoś się Mnie dotknął, bo poznałem, że
moc wyszła ode Mnie». **47** Wtedy kobieta, widząc, że się nie ukryje, zbliżyła się
drżąca i upadłszy przed Nim opowiedziała wobec całego ludu, dlaczego się Go
dotknęła i jak natychmiast została uleczona. **48** Jezus rzekł do niej: «Córko, twoja
wiara cię ocaliła, idź w pokoju!»

Córka Jaira*

49 Gdy On jeszcze mówił, przyszedł ktoś z domu przełożonego synagogi i
oznajmił: «Twoja córka umarła, nie trudź już Nauczyciela!» **50** Lecz Jezus, słysząc
to, rzekł: «Nie bój się; wierz tylko, a będzie ocalona». **51** Gdy przyszedł do domu,
nie pozwolił nikomu wejść z sobą, oprócz Piotra, Jakuba i Jana oraz ojca i matki
dziecka. **52** A wszyscy płakali i żałowali jej. Lecz On rzekł: «Nie płaczcie, bo nie
umarła, tylko śpi». **53** I wyśmiewali Go, wiedząc, że umarła. **54** On zaś ująwszy ją
za rękę rzekł głośno: «Dziewczynko, wstań!» **55** Duch jej powrócił, i zaraz wstała.
Polecił też, aby jej dano jeść. **56** Rodzice jej osłupieli ze zdumienia, lecz On
przykazał im, żeby nikomu nie mówili o tym, co się stało.

8,4-8 Por. Mt 13,1-9; Mk 4,1-9.
8,9n Por. Mt 13,10-17; Mk 4,10nn (oraz przypisy do obu miejsc).
8,10 Iz 6,9n.
8,11-15 Por. Mt 13,18-23; Mk 4,14-20.
8,16nn Por. Mt 5,15; Mt 13,12; Mk 4,21-25.
8,19nn Por. Mt 12,46-50 z przypisami; Mk 3,31-35.
8,22-25 Por. Mt 8,23-27; Mk 4,35-41.
8,26-39 Por. Mt 8,28-34; Mk 5,1-20. Dziwna w Łk nazwa krainy, występująca w większości rkp, była znana św. Hieronimowi.
8,31 Miejsce ich stałego przebywania. Por. Ap 9,1n.11; Ap 11,7; Ap 17,8; Ap 10,1.3.
8,40-48 Por. Mt 9,18-22; Mk 5,21-34.
8,49-56 Por. Mt 9,23-26; Mk 5,35-43.

Pierwsze wysłanie Apostołów*

1 Wtedy zwołał Dwunastu, dał im moc i władzę nad wszystkimi złymi duchami i
władzę leczenia chorób. **2** I wysłał ich, aby głosili królestwo Boże i uzdrawiali
chorych. **3** Mówił do nich: «Nie bierzcie nic na drogę: ani laski, ani torby
podróżnej, ani chleba, ani pieniędzy; nie miejcie też po dwie suknie! **4** Gdy do
jakiego domu wejdziecie, tam pozostańcie i stamtąd będziecie wychodzić. **5** Jeśli
was gdzie nie przyjmą, wyjdźcie z tego miasta i strząśnijcie proch z nóg waszych
na świadectwo przeciwko nim!» **6** Wyszli więc i chodzili po wsiach, głosząc
Ewangelię i uzdrawiając wszędzie.

Niepokój Heroda Antypasa*

7 O wszystkich tych wydarzeniach usłyszał również tetrarcha Herod i był
zaniepokojony. Niektórzy bowiem mówili, że Jan powstał z martwych; **8** inni, że
Eliasz się zjawił; jeszcze inni, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał.
9 Lecz Herod mówił: «Jana ja ściąć kazałem. Któż więc jest Ten, o którym takie
rzeczy słyszę?» I chciał Go zobaczyć.

Powrót Apostołów*

10 Gdy Apostołowie wrócili, opowiedzieli Mu wszystko, co zdziałali. Wtedy
wziął ich z sobą i udał się osobno w okolicę miasta, zwanego Betsaidą. **11** Lecz
tłumy dowiedziały się o tym i poszły za Nim. On je przyjął i mówił im o królestwie
Bożym, a tych, którzy leczenia potrzebowali, uzdrawiał.

Pierwsze rozmnożenie chleba*

12 Dzień począł się chylić ku wieczorowi. Wtedy przystąpiło do Niego
Dwunastu mówiąc: «Odpraw tłum; niech idą do okolicznych wsi i zagród, gdzie
znajdą schronienie i żywność, bo jesteśmy tu na pustkowiu». **13** Lecz On rzekł do
nich: «Wy dajcie im jeść!» Oni odpowiedzieli: «Mamy tylko pięć chlebów i dwie
ryby; chyba że pójdziemy i nakupimy żywności dla wszystkich tych ludzi».
14 Było bowiem około pięciu tysięcy mężczyzn. Wtedy rzekł do swych uczniów:
«Każcie im rozsiąść się gromadami mniej więcej po pięćdziesięciu!» **15** Uczynili
tak i rozmieścili wszystkich. **16** A On wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzał w
niebo i odmówiwszy nad nimi błogosławieństwo, połamał i dawał uczniom, by
podawali ludowi. **17** Jedli i nasycili się wszyscy, i zebrano jeszcze dwanaście
koszów ułomków, które im zostały.

Wyznanie Piotra*

18 Gdy raz modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich
z zapytaniem: «Za kogo uważają Mnie tłumy?» **19** Oni odpowiedzieli: «Za Jana
Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków

zmartwychwstał». **20** Zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiedział: «Za Mesjasza Bożego». **21** Wtedy surowo im przykazał i napomniał ich, żeby nikomu o tym nie mówili.

Pierwsza zapowiedź męki i zmartwychwstania*

22 I dodał: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; będzie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie».

Warunki naśladowania Jezusa

23 * Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! **24** Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. **25** Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie? **26** * Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów. **27** Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zaznają śmierci, aż ujrzą królestwo Boże».

Przemienienie Jezusa*

28 W jakieś osiem dni po tych mowach wziął z sobą Piotra, Jana i Jakuba i wyszedł na górę, aby się modlić. **29** Gdy się modlił*, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe. **30** A oto dwóch mężów rozmawiało z Nim. Byli to Mojżesz i Eliasz. **31** Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dokonać w Jerozolimie. **32** Tymczasem Piotr i towarzysze snem byli zmorzeni. Gdy się ocknęli, ujrzeli Jego chwałę i obydwóch mężów, stojących przy Nim. **33** Gdy oni odchodzili od Niego, Piotr rzekł do Jezusa: «Mistrzu, dobrze, że tu jesteśmy. Postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza». Nie wiedział bowiem, co mówi. **34** Gdy jeszcze to mówił, zjawił się obłok i osłonił ich; zlękli się, gdy [tamci] weszli w obłok. **35** A z obłoku odezwał się głos: «To jest Syn mój, Wybrany*, Jego słuchajcie!» **36** W chwili, gdy odezwał się ten głos, Jezus znalazł się sam. A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nic nie oznajmiali o tym, co widzieli.

Uzdrowienie epileptyka*

37 Następnego dnia, gdy zeszli z góry, wielki tłum wyszedł naprzeciw Niego. **38** Naraz ktoś z tłumu zawołał: «Nauczycielu, spojrzyj, proszę Cię, na mego syna; to mój jedynak. **39** A oto duch chwyta go, tak że nagle krzyczy; targa go tak, że się pieni, i tylko z trudem odstępuje od niego, męcząc go. **40** Prosiłem Twoich uczniów, żeby go wyrzucili, ale nie mogli». **41** Na to Jezus rzekł: «O plemię

niewierne i przewrotne! Jak długo jeszcze będę u was i będę was znosił? Przyprowadź tu swego syna!» **42** Gdy on jeszcze się zbliżał, zły duch porwał go i zaczął targać. Jezus rozkazał surowo duchowi nieczystemu, uzdrowił chłopca i oddał go jego ojcu. **43** A wszyscy osłupieli ze zdumienia nad wielkością Boga.

Druga zapowiedź męki*

Gdy tak wszyscy pełni byli podziwu dla wszystkich Jego czynów, Jezus powiedział do swoich uczniów: **44** «Weźcie wy sobie dobrze do serca te właśnie słowa: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi». **45** Lecz oni nie rozumieli tego powiedzenia; było ono zakryte przed nimi, tak że go nie pojęli, a bali się zapytać Go o nie.

Spór o pierwszeństwo*

46 Przyszła im też myśl, kto z nich jest największy. **47** Lecz Jezus, znając myśli ich serca, wziął dziecko, postawił je przy sobie **48** i rzekł do nich: «Kto przyjmie to dziecko w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki».

W imię Jezusa*

49 Wtedy przemówił Jan: «Mistrzu, widzieliśmy kogoś, jak w imię Twoje wypędzał złe duchy, i zabranialiśmy mu, bo nie chodzi z nami». **50** Lecz Jezus mu odpowiedział: «Nie zabraniajcie; kto bowiem nie jest przeciwko wam, ten jest z wami».

PODRÓŻ DO JEROZOLIMY

PIERWSZY OKRES PODRÓŻY

Niegościnni Samarytanie

51 Gdy dopełnił się czas Jego wzięcia [z tego świata], postanowił udać się do Jerozolimy **52** i wysłał przed sobą posłańców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. **53** Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jerozolimy*. **54** Widząc to, uczniowie Jakub i Jan* rzekli: «Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?» **55** Lecz On odwróciwszy się zabronił im. **56** I udali się do innego miasteczka.

Trzej naśladowcy Jezusa*

57 A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz!» **58** Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć».

59 Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» **60** Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głoś królestwo Boże!»
61 Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu!» **62** Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego»*.

9,1-6 Por. Mt 10,5-16 z przypisami; Mk 6,7-13.
9,7nn Por. Mt 14,1n; Mk 6,14nn.
9,10n Por. Mk 6,30-33.
9,12-27 Por. Mt 14,13-21; Mk 6,34-44; J 6,1-14. Powyższego rozmnożenia chleba nie należy utożsamiać z tym, które zostało opisane w Mt 15,32-39 i Mk 8,1-9.
9,18-21 Por. Mt 16,13-20 z przypisami; Mk 8,27-30.
9,22 Por. Mt 16,21nn; Mk 8,31nn.
9,23nn Por. Mt 10,37nn; Mt 16,24nn; Mk 8,34-9,1.
9,26n Por. Mt 10,32n; Mk 8,38; Mk 9,1.
9,28-36 Por. Mt 17,1-8; Mk 9,2-8.
9,29 Tylko Łk podaje tę okoliczność.
9,35 Terminem tym określano Mesjasza.
9,37-43a Por. Mt 17,14-21 z przypisami; Mk 9,14-29.
9,43 b-45 Por. Mt 17,22n; Mk 9,30nn.
9,44 (9,43b-45) Por. Mt 17,22n; Mk 9,30nn.
9,46-48 Por. Mt 18,1-5; Mk 9,33-37.
9,49n Por. Mk 9,38-41.
9,53 Samarytanie okazywali swą nienawiść do Żydów, zwłaszcza względem pielgrzymów idących do Jerozolimy (por. J 4,9).
9,54 Jako prawdziwi "synowie gromu" (Mk 3,17).
9,57-62 Por. Mt 8,19-22.
9,62 Bezwzględny nakaz oddania się całkowitego tylko Chrystusowi, inaczej niż było w opisie 1 Krl 19,20.

10

Wysłanie siedemdziesięciu dwóch*

1 Następnie wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po
dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał.
2 Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało;
proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. **3** Idźcie, oto
was posyłam jak owce między wilki. **4** Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani
sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie!* **5** Gdy do jakiego domu
wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi! **6** Jeśli tam mieszka człowiek
godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. **7** W tym
samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją
zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. **8** Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i
przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; **9** uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i
mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. **10** Lecz jeśli do jakiego miasta
wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: **11** Nawet
proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to
wiedzcie, że bliskie jest królestwo Boże. **12** Powiadam wam: Sodomie lżej będzie
w ów dzień niż temu miastu.

Biada nie pokutującym miastom*

13 Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido! Bo gdyby w Tyrze i Sydonie
działy się cuda, które u was się dokonały, już dawno by się nawróciły, siedząc w
worze pokutnym i w popiele. **14** Toteż Tyrowi i Sydonowi lżej będzie na sądzie
niżeli wam. **15** A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba masz być wyniesione? Aż do
Otchłani zejdziesz!
16 Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną
gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał»*.

Radość apostoła

17 Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: «Panie, przez wzgląd na
Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają». **18** Wtedy rzekł do nich:
«Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica. **19** Oto dałem wam
władzę stąpania po wężach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic
wam nie zaszkodzi. **20** Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają,
lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

Objawienie Ojca i Syna*

21 W tej właśnie chwili Jezus rozradował się w Duchu Świętym i rzekł:
«Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i
roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje
upodobanie.

22 Ojciec mój przekazał Mi wszystko. Nikt też nie wie, kim jest Syn, tylko Ojciec; ani kim jest Ojciec, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić».

Przywilej uczniów*

23 Potem zwrócił się do samych uczniów i rzekł: «Szczęśliwe oczy, które widzą to, co wy widzicie. **24** Bo powiadam wam: Wielu proroków i królów pragnęło ujrzeć to, co wy widzicie, a nie ujrzeli, i usłyszeć, co słyszycie, a nie usłyszeli».

Miłość bliźniego*

25 A oto powstał jakiś uczony w Prawie i wystawiając Go na próbę, zapytał: «Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?» **26** Jezus mu odpowiedział: «Co jest napisane w Prawie? Jak czytasz?» **27** On rzekł: Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całą swoją mocą i całym swoim umysłem; a swego bliźniego jak siebie samego*. **28** Jezus rzekł do niego: «Dobrześ odpowiedział. To czyń, a będziesz żył»*. **29** Lecz on, chcąc się usprawiedliwić, zapytał Jezusa: «A kto jest moim bliźnim?»

Miłosierny Samarytanin

30 Jezus nawiązując do tego, rzekł: «Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko że go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawiwszy na pół umarłego, odeszli. **31** Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. **32** Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. **33** Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko:
34 podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. **35** Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał". **36** Któryż z tych trzech okazał się, według twego zdania, bliźnim tego, który wpadł w ręce zbójców?»
37 On odpowiedział: «Ten, który mu okazał miłosierdzie». Jezus mu rzekł: «Idź, i ty czyń podobnie!»

Marta i Maria

38 W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu*. **39** Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. **40** Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». **41** A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, **42** a potrzeba <mało albo> tylko jednego*. Maria obrała najlepszą cząstkę, której nie będzie pozbawiona».

10,1-12 Por. Mt 10,7-16 z przypisami; Mt 11,24. Grono siedemdziesięciu dwóch (w wielu rkp: siedemdziesięciu) to ludzie zwani kiedy indziej "uczniami". O ich misji mówi tylko Łk, być może po to, by lepiej uwydatnić powszechny zasięg posłannictwa Chrystusa.

10,4 Pozdrowienia na Wschodzie, połączone z rozmową, zabierają dość dużo czasu.

10,13-16 Por. Mt 11,20-23; Mt 10,40.

10,16 Por. J 13,20.

10,21-24 Por. Mt 11,25nn z przypisem.

10,23n Por. Mt 13,16n. Chodzi o tajemnicę mesjańską; zob. Mk 4,11.

10,25-29 Por. Mt 22,35-40; Mk 12,28-34.

10,27 Pwt 6,5; Kpł 19,18.

10,28 Kpł 18,5.

10,38 Zob. J 11,1-44.

10,42 Słowa zachodzące w niektórych rkp gr. Tekst krótszy jest zapewne pierwotny. Sens: konieczne jest słuchanie słowa Bożego (por. Łk 11,28).

11

Modlitwa

1 Gdy Jezus przebywał w jakimś miejscu na modlitwie i skończył ją, rzekł jeden z
uczniów do Niego: «Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył swoich
uczniów». **2** * A On rzekł do nich: «Kiedy się modlicie, mówcie:
Ojcze, niech się święci Twoje imię;
niech przyjdzie Twoje królestwo!
3 Naszego chleba powszedniego* dawaj nam na każdy dzień
4 i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczamy każdemu, kto nam zawini;
i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Natrętny przyjaciel

5 Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o
północy i powie mu: "Przyjacielu, użycz mi trzy chleby, **6** bo mój przyjaciel
przyszedł do mnie z drogi, a nie mam, co mu podać". **7** Lecz tamten odpowie z
wewnątrz: "Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci leżą ze
mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie". **8** Mówię wam: Chociażby nie wstał i
nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa
wstanie i da mu, ile potrzebuje.

Wytrwałość w modlitwie*

9 I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie;
kołaczcie, a otworzą wam. **10** Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka,
znajduje; a kołaczącemu otworzą. **11** Jeżeli którego z was, ojców, syn poprosi o
chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża*?
12 Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpiona*? **13** Jeśli więc wy, choć źli
jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba
da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

Złośliwe zarzuty*

14 Raz wyrzucał złego ducha [u tego], który był niemy. A gdy zły duch wyszedł,
niemy zaczął mówić i tłumy były zdumione. **15** Lecz niektórzy z nich rzekli:
«Przez Belzebuba, władcę złych duchów, wyrzuca złe duchy». **16** Inni zaś, chcąc
Go wystawić na próbę, domagali się od Niego znaku z nieba. **17** On jednak, znając
ich myśli, rzekł do nich: «Każde królestwo wewnętrznie skłócone pustoszeje i dom
na dom się wali. **18** Jeśli więc i szatan z sobą jest skłócony, jakże się ostoi jego
królestwo? Mówicie bowiem, że Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy. **19** Lecz
jeśli Ja przez Belzebuba wyrzucam złe duchy, to przez kogo je wyrzucają wasi
synowie? Dlatego oni będą waszymi sędziami. **20** A jeśli Ja palcem Bożym*
wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was królestwo Boże.
21 Gdy mocarz uzbrojony strzeże swego dworu, bezpieczne jest jego mienie.
22 Lecz gdy mocniejszy od niego nadejdzie i pokona go, zabierze całą broń jego,

na której polegał, i łupy jego rozda.
23 Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; a kto nie zbiera ze Mną, rozprasza.

Nawrót do grzechu*

24 Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych,
szukając spoczynku. A gdy go nie znajduje, mówi: "Wrócę do swego domu, skąd
wyszedłem". **25** Przychodzi i zastaje go wymiecionym i przyozdobionym.
26 Wtedy idzie i bierze siedem innych duchów złośliwszych niż on sam; wchodzą i
mieszkają tam. I stan późniejszy owego człowieka staje się gorszy niż poprzedni».

Prawdziwie błogosławieni

27 Gdy On to mówił, jakaś kobieta z tłumu głośno zawołała do Niego:
«Błogosławione łono, które Cię nosiło, i piersi, które ssałeś». **28** Lecz On rzekł:
«Owszem, ale przecież błogosławieni ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują
je».

Znak Jonasza*

29 A gdy tłumy się gromadziły, zaczął mówić: «To plemię jest plemieniem
przewrotnym. Żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku
Jonasza. **30** Jak bowiem Jonasz był znakiem* dla mieszkańców Niniwy, tak będzie
Syn Człowieczy dla tego plemienia. **31** Królowa z Południa powstanie na sądzie
przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona przybyła z krańców
ziemi słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon. **32** Ludzie
z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni
dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz.

Światło

33 Nikt nie zapala światła i nie stawia go w ukryciu ani pod korcem, lecz na
świeczniku, aby jego blask widzieli ci, którzy wchodzą*. **34** * Światłem ciała jest
twoje oko. Jeśli twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie w świetle. Lecz jeśli
jest chore, ciało twoje będzie również w ciemności. **35** Patrz więc, żeby światło,
które jest w tobie, nie było ciemnością. **36** Jeśli zatem całe twoje ciało będzie w
świetle, nie mając w sobie nic ciemnego, całe będzie w świetle, jak gdyby światło
oświecało cię swym blaskiem»*.

Napiętnowanie faryzeuszów*

37 Gdy jeszcze mówił, zaprosił Go pewien faryzeusz do siebie na obiad. Poszedł
więc i zajął miejsce za stołem. **38** Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie,
że nie obmył wpierw rąk przed posiłkiem. **39** Na to rzekł Pan do niego: «Właśnie
wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze
wnętrze pełne jest zdzierstwa i niegodziwości. **40** Nierozumni! Czyż Stwórca
zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza? **41** Raczej dajcie to, co jest

wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste*.
42 Lecz biada wam, faryzeuszom, bo dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z wszelkiego rodzaju jarzyny, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą. Tymczasem to należało czynić, i tamtego nie opuszczać. **43** Biada wam, faryzeuszom, bo lubicie pierwsze miejsce w synagogach i pozdrowienia na rynku.
44 Biada wam, bo jesteście jak groby niewidoczne, po których ludzie bezwiednie przechodzą*».

Napiętnowanie uczonych w Prawie

45 Wtedy odezwał się do Niego jeden z uczonych w Prawie: «Nauczycielu, tymi słowami nam też ubliżasz». **46** On odparł: «I wam, uczonym w Prawie, biada! Bo wkładacie na ludzi ciężary nie do uniesienia, a sami jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie.
47 Biada wam, ponieważ budujecie grobowce prorokom, a wasi ojcowie ich zamordowali. **48** A tak jesteście świadkami i przytakujecie uczynkom waszych ojców, gdyż oni ich pomordowali, a wy im wznosicie grobowce. **49** Dlatego też powiedziała Mądrość Boża: Poślę do nich proroków i apostołów, a z nich niektórych zabiją i prześladować będą. **50** Tak na tym plemieniu będzie pomszczona krew wszystkich proroków, która została przelana od stworzenia świata, **51** od krwi Abla aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a przybytkiem. Tak, mówię wam, na tym plemieniu będzie pomszczona.
52 Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; samiście nie weszli, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli».
53 Gdy wyszedł stamtąd, uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli gwałtownie nastawać na Niego i wypytywać Go o wiele rzeczy. **54** Czyhali przy tym, żeby go podchwycić na jakimś słowie.

11,2nn Por. Mt 6,9-13.
11,3 Inni tłum.: przyszłego (= eschatologicznego). Z myślą o Eucharystii.
11,9-13 Por. Mt 7,7-11.
11,11n Wąż i skorpion - to symbole zła (por. Pwt 8,15; Syr 26,7; Syr 39,30; Łk 10,19; Ap 9,3.5).
11,12 Wąż i skorpion - to symbole zła (por. Pwt 8,15; Syr 26,7; Syr 39,30; Łk 10,19; Ap 9,3.5).
11,14-23 Por. Mt 12,22-30; Mk 3,22-27.
11,20 Por. Wj 8,15; nieco inaczej Mt 12,28.
11,24nn Por. Mt 12,43nn z przypisami.
11,29-32 Por. Mt 12,38-42 z przypisami; Mk 8,12.
11,30 Znakiem Jonasza tutaj jest jego kazanie do mieszkańców Niniwy (Jon 3,2nn), gdy w Mt zmartwychwstanie Chrystusa.
11,33 Zob. Mt 5,15.
11,34nn. Por. Mt 6,22n.
11,36 Tekst skażony. Zapewne mowa o Chrystusie jako prawdziwym świetle.
11,37-52 Por. Mt 23,1-36 z przypisami.
11,41 Tutaj chodzi o dzielenie się żywnością (por. Łk 12,33), co zwalnia od przepisów o czystości legalnej.
11,44 I zaciągają przez to nieczystość legalną na siedem dni (por. Lb 19,16).

12

Kwas faryzeuszów. Męstwo w ucisku*

1 Kiedy wielotysięczne tłumy zebrały się koło Niego, tak że jedni cisnęli się na
drugich, zaczął mówić najpierw do swoich uczniów: «Strzeżcie się kwasu, to
znaczy obłudy faryzeuszów. **2** * Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie wyszło na
jaw, ani nic tajemnego, co by się nie stało wiadome. **3** Dlatego wszystko, co
powiedzieliście w mroku, w świetle będzie słyszane, a coście w izbie szeptali do
ucha, głosić będą na dachach.
4 Lecz mówię wam, przyjaciołom moim: Nie bójcie się tych, którzy zabijają
ciało, a potem nic więcej uczynić nie mogą. **5** Pokażę wam, kogo się macie
obawiać: bójcie się Tego, który po zabiciu ma moc wtrącić do piekła. Tak, mówię
wam: Tego się bójcie! **6** Czyż nie sprzedają pięciu wróbli za dwa asy? A przecież
żaden z nich nie jest zapomniany w oczach Bożych. **7** U was zaś nawet włosy na
głowie wszystkie są policzone. Nie bójcie się: jesteście ważniejsi niż wiele wróbli.
8 A powiadam wam: Kto się przyzna do Mnie wobec ludzi, przyzna się i Syn
Człowieczy do niego wobec aniołów Bożych; **9** a kto się Mnie wyprze wobec
ludzi, tego wyprę się i Ja wobec aniołów Bożych. **10** * Każdemu, kto mówi jakieś
słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie przebaczone, lecz temu, kto bluźni
przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie przebaczone.
11 * Kiedy was ciągać będą do synagog, urzędów i władz, nie martwcie się, w
jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, **12** bo Duch Święty nauczy
was w tej właśnie godzinie, co należy powiedzieć».

Ostrzeżenie przed chciwością

13 Wtedy ktoś z tłumu rzekł do Niego: «Nauczycielu, powiedz mojemu bratu,
żeby się podzielił ze mną spadkiem». **14** Lecz On mu odpowiedział: «Człowieku,
któż Mię ustanowił sędzią albo rozjemcą nad wami?»
15 Powiedział też do nich: «Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo
nawet gdy ktoś opływa [we wszystko], życie jego nie jest zależne od jego mienia».
16 I opowiedział im przypowieść: «Pewnemu zamożnemu człowiekowi dobrze
obrodziło pole. **17** I rozważał sam w sobie: Co tu począć? Nie mam gdzie
pomieścić moich zbiorów. **18** I rzekł: Tak zrobię: zburzę moje spichlerze, a
pobuduję większe i tam zgromadzę całe zboże i moje dobra. **19** I powiem sobie:
Masz wielkie zasoby dóbr, na długie lata złożone; odpoczywaj, jedz, pij i używaj!
20 Lecz Bóg rzekł do niego: "Głupcze, jeszcze tej nocy zażądają twojej duszy od
ciebie; komu więc przypadnie to, coś przygotował?" **21** Tak dzieje się z każdym,
kto skarby gromadzi dla siebie, a nie jest bogaty przed Bogiem».

Zbytnie troski*

22 Potem rzekł do swoich uczniów: «Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się
zbytnio o życie, co macie jeść, ani o ciało, czym macie się przyodziać. **23** życie
bowiem więcej znaczy niż pokarm, a ciało więcej niż odzienie. **24** Przypatrzcie się
krukom: nie sieją ani żną; nie mają piwnic ani spichlerzy, a Bóg je żywi. O ileż

ważniejsi jesteście wy niż ptaki! **25** Któż z was przy całej swej trosce może choćby chwilę dołożyć do wieku swego życia? **26** Jeśli więc nawet drobnej rzeczy [uczynić] nie możecie, to czemu zbytnio troszczycie się o inne? **27** Przypatrzcie się liliom, jak rosną: nie pracują i nie przędą. A powiadam wam: Nawet Salomon w całym swym przepychu nie był tak ubrany jak jedna z nich. **28** Jeśli więc ziele na polu, które dziś jest, a jutro do pieca będzie wrzucone, Bóg tak przyodziewa, o ileż bardziej was, małej wiary! **29** I wy zatem nie pytajcie, co będziecie jedli i co będziecie pili, i nie bądźcie o to niespokojni! **30** O to wszystko bowiem zabiegają narody świata, lecz Ojciec wasz wie, że tego potrzebujecie. **31** Starajcie się raczej o Jego królestwo, a te rzeczy będą wam dodane.

Dobra trwałe*

32 Nie bój się, mała trzódko, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. **33** Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosy, które nie niszczeją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. **34** Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze.

Gotowość na przyjście Pana

35 Niech będą przepasane biodra* wasze i zapalone pochodnie! **36** A wy [bądźcie] podobni do ludzi, oczekujących swego pana, kiedy z uczty weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakołacze. **37** Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę, powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał. **38** Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. **39** A to rozumiejcie, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliłby włamać się do swego domu. **40** Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie».

Przypowieść o słudze wiernym i niewiernym*

41 Wtedy Piotr zapytał: «Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich?» **42** Pan odpowiedział: «Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas rozdawał jej żywność? **43** Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. **44** Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. **45** Lecz jeśli sługa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, **46** to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go ćwiartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. **47** Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. **48** Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą.

Za Jezusem lub przeciw Niemu

49 Przyszedłem rzucić ogień* na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już
zapłonął **50** Chrzest mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. **51** * Czy
myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam.
52 Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie
przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; **53** ojciec przeciw synowi, a syn przeciw
ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a
synowa przeciw teściowej».

Znaki czasu*

54 Mówił także do tłumów: «Gdy ujrzycie chmurę podnoszącą się na zachodzie,
zaraz mówicie: "Deszcze idzie". I tak bywa. **55** A gdy wiatr wieje z południa,
powiadacie: "Będzie upał". I bywa. **56** Obłudnicy, umiecie rozpoznawać wygląd
ziemi i nieba, a jakże obecnego czasu nie rozpoznajecie? **57** I dlaczego sami z
siebie nie rozróżniacie tego, co jest słuszne?
58 * Gdy idziesz do urzędu ze swym przeciwnikiem, staraj się w drodze dojść z
nim do zgody, by cię nie pociągnął do sędziego; a sędzia przekazałby cię dozorcy,
dozorca zaś wtrąciłby cię do więzienia. **59** Powiadam ci, nie wyjdziesz stamtąd,
póki nie oddasz ostatniego pieniążka».

12,1 Por. Mt 16,5-12; Mk 8,14-21.
12,2-9 Por. Mt 10,26-33 z przypisem.
12,10 Por. Mt 12,31n z przypisem ; Mk 3,28nn.
12,11n Por. Mt 10,17-25.
12,22-31 Por. Mt 6,25-34 z przypisami.
12,32nn Por. Mt 6,19nn.
12,35 "Biodra przepasane" - gotowość (szaty już nie będą krępowały ruchów ciała) na spotkanie z Panem.
12,41-46 Por. Mt 24,45-51 z przypisem.
12,49 "Ogień", który oczyści i zapali serca, a który zapłonie na krzyżu (zob. J 12,32).
12,51nn Por. Mt 10,34nn z przypisem.
12,54nn Por. Mt 16,2n.
12,58n Por. Mt 5,25n z przypisem.

13

Wezwanie do nawrócenia

1 W tym samym czasie przyszli niektórzy i donieśli Mu o Galilejczykach, których
krew Piłat zmieszał z krwią ich ofiar. **2** Jezus im odpowiedział: «Czyż myślicie, że
ci Galilejczycy byli większymi grzesznikami niż inni mieszkańcy Galilei, że to
ucierpieli? **3** Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy
podobnie zginiecie. **4** Albo myślicie, że owych osiemnastu, na których zwaliła się
wieża w Siloam* i zabiła ich, było większymi winowajcami niż inni mieszkańcy
Jerozolimy? **5** Bynajmniej, powiadam wam; lecz jeśli się nie nawrócicie, wszyscy
tak samo zginiecie».

Nieurodzajne drzewo figowe

6 I opowiedział im następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał drzewo
figowe zasadzone w swojej winnicy; przyszedł i szukał na nim owoców, ale nie
znalazł. **7** Rzekł więc do ogrodnika: "Oto już trzy lata, odkąd przychodzę i szukam
owocu na tym drzewie figowym, a nie znajduję. Wytnij je: po co jeszcze ziemię
wyjaławia?" **8** Lecz on mu odpowiedział: "Panie, jeszcze na ten rok je pozostaw; ja
okopię je i obłożę nawozem; **9** może wyda owoc. A jeśli nie, w przyszłości możesz
je wyciąć"».

Uzdrowienie kobiety w szabat

10 Nauczał raz w szabat w jednej z synagog. **11** A była tam kobieta, która od
osiemnastu lat miała ducha niemocy: była pochylona i w żaden sposób nie mogła
się wyprostować. **12** Gdy Jezus ją zobaczył, przywołał ją i rzekł do niej:
«Niewiasto, jesteś wolna od swej niemocy». **13** Włożył na nią ręce, a natychmiast
wyprostowała się i chwaliła Boga. **14** Lecz przełożony synagogi, oburzony tym, że
Jezus w szabat uzdrowił, rzekł do ludu: «Jest sześć dni, w których należy
pracować. W te więc przychodźcie i leczcie się, a nie w dzień szabatu!» **15** Pan mu
odpowiedział: «Obłudnicy, czyż każdy z was nie odwiązuje w szabat wołu lub osła
od żłobu i nie prowadzi, by go napoić? **16** A tej córki Abrahama, którą szatan
osiemnaście lat trzymał na uwięzi, nie należało uwolnić od tych więzów w dzień
szabatu?» **17** Na te słowa wstyd ogarnął wszystkich Jego przeciwników, a lud cały
cieszył się ze wszystkich wspaniałych czynów, dokonywanych przez Niego.

Przypowieść o ziarnku gorczycy i o zaczynie*

18 Mówił więc: «Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je
porównać? **19** Podobne jest do ziarnka gorczycy, które ktoś wziął i posadził w
swoim ogrodzie. Wyrosło i stało się wielkim drzewem, tak że ptaki powietrzne
gnieździły się na jego gałęziach».
20 I mówił dalej: «Z czym mam porównać królestwo Boże? **21** Podobne jest do
zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż wszystko się
zakwasiło».

DRUGI OKRES PODRÓŻY DO JEROZOLIMY

Odrzucenie Żydów

22 Tak nauczając, szedł przez miasta i wsie i odbywał swą podróż do
Jerozolimy. **23** Raz ktoś Go zapytał: «Panie, czy tylko nieliczni będą zbawieni?»
On rzekł do nich: **24** «Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi*; gdyż wielu, powiadam
wam, będzie chciało wejść, a nie będą mogli. **25** Skoro Pan domu wstanie i drzwi
zamknie, wówczas stojąc na dworze, zaczniecie kołatać do drzwi i wołać: "Panie,
otwórz nam!"; lecz On wam odpowie: "Nie wiem, skąd jesteście". **26** * Wtedy
zaczniecie mówić: "Przecież jadaliśmy i piliśmy z Tobą, i na ulicach naszych
nauczałeś". **27** Lecz On rzecze: "Powiadam wam, nie wiem, skąd jesteście.
Odstąpcie ode Mnie wszyscy dopuszczający się niesprawiedliwości!"* **28** Tam
będzie płacz i zgrzytanie zębów, gdy ujrzycie Abrahama, Izaaka i Jakuba, i
wszystkich proroków w królestwie Bożym, a siebie samych precz wyrzuconych.
29 Przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i siądą za stołem w
królestwie Bożym. **30** Tak oto są ostatni, którzy będą pierwszymi, i są pierwsi,
którzy będą ostatnimi».

Chytry Herod

31 W tym czasie przyszli niektórzy faryzeusze i rzekli Mu: «Wyjdź i uchodź
stąd, bo Herod chce Cię zabić». **32** Lecz On im odpowiedział: «Idźcie i powiedzcie
temu lisowi: Oto wyrzucam złe duchy i dokonuję uzdrowień dziś i jutro, a
trzeciego dnia będę u kresu. **33** Jednak dziś, jutro i pojutrze muszę być w drodze,
bo rzecz niemożliwa, żeby prorok zginął poza Jerozolimą.

Nieszczęsne miasto*

34 Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do
ciebie są posłani. Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje
pisklęta pod skrzydła, a nie chcieliście. **35** Oto dom wasz [tylko] dla was
pozostanie*. Albowiem powiadam wam, nie ujrzycie Mnie, aż <nadejdzie czas,
gdy> powiecie: Błogosławiony Ten, który przychodzi w imię Pańskie»*.

13,4 Zob. J 9,7.
13,18-21 Por. Mt 13,31nn z przypisami; Mk 4,30nn.
13,24 Por. Mt 7,13.
13,26n Por. Mt 7,22n.
13,27 Ps 6,9.
13,34n Por. Mt 23,37nn.
13,35 Tzn. Przestanie być Bożym; część rkp dodaje: "pusty"; "Błogosławiony..."; Ps 118[117],26.

14

Nowe uzdrowienie w szabat

1 Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat
spożyć posiłek, oni Go śledzili. **2** A oto zjawił się przed Nim pewien człowiek
chory na wodną puchlinę. **3** Wtedy Jezus zapytał uczonych w Prawie i
faryzeuszów: «Czy wolno w szabat uzdrawiać, czy też nie?» **4** Lecz oni milczeli.
On zaś dotknął go, uzdrowił i odprawił. **5** A do nich rzekł: «Któż z was, jeśli jego
syn albo wół wpadnie do studni, nie wyciągnie go zaraz, nawet w dzień szabatu?»*
6 I nie mogli mu na to odpowiedzieć.

Skromność

7 Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie
pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: **8** «Jeśli cię kto zaprosi na ucztę,
nie zajmuj pierwszego miejsca, by czasem ktoś znakomitszy od ciebie nie był
zaproszony przez niego. **9** Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci:
"Ustąp temu miejsca!"; i musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. **10** Lecz
gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. Wtedy przyjdzie
gospodarz i powie ci: "Przyjacielu, przesiądź się wyżej!"; i spotka cię zaszczyt
wobec wszystkich współbiesiadników. **11** Każdy bowiem, kto się wywyższa,
będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

Kogo zapraszać na ucztę

12 Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: «Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę,
nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów,
aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. **13** Lecz kiedy urządzasz
przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. **14** A będziesz
szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzięczyć; odpłatę bowiem
otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych».

Przypowieść o uczcie*

15 Słysząc to, jeden ze współbiesiadników rzekł do Niego: «Szczęśliwy jest ten,
kto będzie ucztował w królestwie Bożym». **16** Jezus mu odpowiedział: «Pewien
człowiek wyprawił wielką ucztę i zaprosił wielu. **17** Kiedy nadszedł czas uczty,
posłał swego sługę, aby powiedział zaproszonym: Przyjdźcie, bo już wszystko jest
gotowe*. **18** Wtedy zaczęli się wszyscy jednomyślnie wymawiać. Pierwszy kazał
mu powiedzieć: "Kupiłem pole, muszę wyjść, aby je obejrzeć; proszę cię, uważaj
mnie za usprawiedliwionego!" **19** Drugi rzekł: "Kupiłem pięć par wołów i idę je
wypróbować; proszę cię, uważaj mnie za usprawiedliwionego!" **20** Jeszcze inny
rzekł: "Poślubiłem żonę i dlatego nie mogę przyjść". **21** Sługa powrócił i oznajmił
to swemu panu. Wtedy rozgniewany gospodarz nakazał słudze: "Wyjdź co prędzej
na ulice i zaułki miasta i wprowadź tu ubogich, ułomnych, niewidomych i
chromych!" **22** Sługa oznajmił: "Panie, stało się, jak rozkazałeś, a jeszcze jest

miejsce". **23** Na to pan rzekł do sługi: "Wyjdź na drogi i między opłotki i zmuszaj do wejścia, aby mój dom był zapełniony. **24** Albowiem powiadam wam: Żaden z owych ludzi, którzy byli zaproszeni, nie skosztuje mojej uczty"».

Obowiązki uczniów Jezusa*

25 A szły z Nim wielkie tłumy. On odwrócił się i rzekł do nich: **26** «Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści* swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. **27** Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem.

28 Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw i nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? **29** Inaczej, gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy, patrząc na to, zaczęliby drwić z niego: **30** "Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć".

31 Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestoma tysiącami nadciąga przeciw niemu? **32** Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju.

33 Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem.

34 * Dobra jest sól; lecz jeśli nawet sól smak swój utraci, to czymże ją zaprawić? **35** Nie nadaje się ani do ziemi, ani do nawozu; precz się ją wyrzuca. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

14,5 Por. Mt 12,11.

14,15-24 Por. Mt 22,1-14 z przypisem.

14,17 To drugie zaproszenie było w zwyczaju u Żydów, jak dziś jeszcze jest u Arabów. Odmówić temu zaproszeniu - to wielka zniewaga.

14,25n Por. Łk 9,23nn; Łk 17,33; Mt 10,37nn; Mt 16,24nn; Mk 8,34n.

14,26 Nie chodzi tu o uczucie nienawiści, lecz o wewnętrzne oderwanie się, o postawienie miłości Boga i Chrystusa ponad wszystko, nawet ponad najbliższych.

14,34n Por. Mt 5,13; Mk 9,50.

15

BOŻE PRZEBACZENIE

Zaginiona owca

1 Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. **2** Na to
szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi».
3 * Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: **4** «Któż z was, gdy ma sto
owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni
i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? **5** A gdy ją znajdzie, bierze z radością na
ramiona **6** i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się
ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". **7** Powiadam wam: Tak samo w
niebie* większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z
dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia.

Zgubiona drachma

8 Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie
zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? **9** A
znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: "Cieszcie się ze mną, bo
znalazłam drachmę, którą zgubiłam". **10** Tak samo, powiadam wam, radość
powstaje u aniołów Bożych* z jednego grzesznika, który się nawraca».

Syn marnotrawny

11 Powiedział też: «Pewien człowiek miał dwóch synów. **12** Młodszy z nich
rzekł do ojca: "Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił
więc majątek między nich. **13** Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko,
odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. **14** A
gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć
niedostatek. **15** Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał
go na swoje pola żeby pasł świnie*. **16** Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami,
którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. **17** Wtedy zastanowił się i
rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu
ginę. **18** Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem
przeciw Bogu* i względem ciebie; **19** już nie jestem godzien nazywać się twoim
synem: uczyń mię choćby jednym z najemników. **20** Wybrał się więc i poszedł do
swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się
głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. **21** A syn
rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu* i względem ciebie, już nie
jestem godzien nazywać się twoim synem". **22** Lecz ojciec rzekł do swoich sług:
"Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i
sandały na nogi! **23** Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i
bawić się, **24** ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł
się". I zaczęli się bawić.
25 Tymczasem starszy jego syn* przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko

domu, usłyszał muzykę i tańce. **26** Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma
znaczyć. **27** Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone
cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". **28** Na to rozgniewał się i nie chciał wejść;
wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. **29** Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto
tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś
nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. **30** Skoro jednak wrócił ten syn
twój, który roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego
utuczone cielę". **31** Lecz on mu odpowiedział: "Moje dziecko, ty zawsze jesteś
przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. **32** A trzeba się weselić i cieszyć z
tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się"».

15,3-7 Por. Mt 18,12nn.

15,3-10 Obydwie przypowieści mają na celu zobrazowanie zatroskania Boga o to, co małe, cierpiące, zagubione i potrzebujące pomocy.

15,7.10 "W niebie" i "u aniołów Bożych" to opisowe formy radości samego Boga.

15,15 Zajęcie najbardziej hańbiące, a dla Żydów niewysłowione poniżenie, bo świnie uchodziły za zwierzęta nieczyste (por. Kpł 11,7n).

15,18.21 Dosłownie: "przeciw niebu".

15,25 Przedstawia on sprawiedliwych, którzy wraz z Ojcem niebieskim powinni by się cieszyć z nawrócenia swych braci, a jednak nie zawsze pojmują nieskończoną miłość Boga względem nawracających się grzeszników.

16

NIEBEZPIECZEŃSTWO BOGACTW

Obrotny rządca

1 Powiedział też do uczniów: «Pewien bogaty człowiek miał rządcę, którego
oskarżono przed nim, że trwoni jego majątek. **2** Przywołał go do siebie i rzekł mu:
"Cóż to słyszę o tobie? Zdaj sprawę z twego zarządu, bo już nie będziesz mógł być
rządcą". **3** Na to rządca rzekł sam do siebie: Co ja poczne, skoro mój pan pozbawia
mię zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydzę. **4** Wiem, co uczynię, żeby mię
ludzie przyjęli do swoich domów, gdy będę usunięty z zarządu. **5** Przywołał więc
do siebie każdego z dłużników swego pana i zapytał pierwszego: "Ile jesteś winien
mojemu panu?" **6** Ten odpowiedział: "Sto beczek* oliwy". On mu rzekł: "Weź
swoje zobowiązanie, siadaj prędko i napisz: pięćdziesiąt". **7** Następnie pytał
drugiego: "A ty ile jesteś winien?" Ten odrzekł: "Sto korcy pszenicy". Mówi mu:
"Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt". **8** Pan pochwalił* nieuczciwego
rządcę, że roztropnie postąpił. Bo synowie tego świata roztropniejsi są w
stosunkach z ludźmi podobnymi sobie niż synowie światłości.

Dobry użytek z pieniądza

9 Ja też wam powiadam: Pozyskujcie sobie przyjaciół niegodziwą mamoną*,
aby gdy [wszystko] się skończy*, przyjęto was do wiecznych przybytków.
10 Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w
drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. **11** Jeśli więc w
zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni*, prawdziwe dobro kto
wam powierzy? **12** Jeśli w zarządzie cudzym dobrem* nie okazaliście się wierni,
kto wam da wasze?
13 * Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie
nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi.
Nie możecie służyć Bogu i Mamonie».

Faryzejska świętość

14 Słuchali tego wszystkiego chciwi na grosz faryzeusze i podrwiwali sobie z
Niego. **15** Powiedział więc do nich: «To wy właśnie wobec ludzi udajecie
sprawiedliwych, ale Bóg zna wasze serca. To bowiem, co za wielkie uchodzi
między ludźmi, obrzydliwością jest w oczach Bożych.

Początek królestwa Bożego*

16 Aż do Jana sięgało Prawo i Prorocy; odtąd głosi się Dobrą Nowinę o
królestwie Bożym, i każdy gwałtem wdziera się do niego. **17** Lecz łatwiej niebo i
ziemia przeminą, niż żeby jedna kreska miała odpaść z Prawa*.

Nierozerwalność małżeństwa*

18 Każdy, kto oddala swoją żonę, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo; i kto oddaloną przez męża bierze za żonę, popełnia cudzołóstwo.

Bogacz i ubogi Łazarz

19 Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w
dzień świetnie się bawił. **20** U bramy jego pałacu leżał żebrak okryty wrzodami,
imieniem Łazarz. **21** Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza; nadto i
psy przychodziły i lizały jego wrzody. **22** Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na
łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. **23** Gdy w Otchłani,
pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego
łonie. **24** I zawołał: "Ojcze Abrahamie, ulituj się nade mną i poślij Łazarza; niech
koniec swego palca umoczy w wodzie i ochłodzi mój język, bo strasznie cierpię w
tym płomieniu". **25** Lecz Abraham odrzekł: "Wspomnij, synu, że za życia
otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz przeciwnie, niedolę; teraz on tu doznaje
pociechy, a ty męki cierpisz. **26** A prócz tego między nami a wami zionie ogromna
przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd do
nas się przedostać". **27** Tamten rzekł: "Proszę cię więc, ojcze, poślij go do domu
mojego ojca! **28** Mam bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie
przyszli na to miejsce męki". **29** Lecz Abraham odparł: "Mają Mojżesza i
Proroków, niechże ich słuchają!" **30** "Nie, ojcze Abrahamie - odrzekł tamten - lecz
gdyby kto z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą". **31** Odpowiedział mu:
"Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie
uwierzą"»*.

16,6 Dosł.: "bat"

16,8 Nie za jego nieuczciwość, lecz za obrotność w znalezieniu wyjścia z ciężkiego położenia.

16,9 "Mamoną" - pieniądz jest niegodziwy dlatego, że człowiek łatwo się do niego przywiązuje i często używa do złych celów; "się skończy" - inni rozumieją o życiu (część rkp i przekł. staroż. ma 2 os. l.mn.) lub pieniądzu.

16,11 Wierni Bogu, to znaczy bez przywiązania do dóbr doczesnych. "Wierność" dobrom tego świata jest niewiernością względem Boga.

16,12 Cudze dobro to niewątpliwie mamona. Korzystanie z pieniędzy jest jakby próbowaniem człowieka: czy będzie umiał korzystać z dóbr większych, z tych, które są rzeczywiście przeznaczone dla niego.

16,13 Por. Mt 6,24.

16,16n Mt 11,12n; Mt 5,18. Mowa o prawie moralnym.

16,17 Mt 11,12n; Mt 5,18. Mowa o prawie moralnym.

16,18 Por. Mt 5,32; Mt 19,9; Mk 10,11.

16,31 Saul nie nawrócił się, chociaż widział Samuela w Endor (1 Sm 28,14). Faryzeusze widzieli Łazarza, gdy wyszedł z grobu (J 11,44-50; J 12,1). Także zmartwychwstanie Jezusa usiłowano wytłumaczyć oszustwem (Mt 28,12-15).

17

RÓŻNE WSKAZANIA

Zgorszenie*

1 Rzekł znowu do swoich uczniów: «Niepodobna, żeby nie przyszły zgorszenia;
lecz biada temu, przez którego przychodzą. **2** Byłoby lepiej dla niego, gdyby
kamień młyński zawieszono mu u szyi i wrzucono go w morze, niż żeby miał być
powodem grzechu jednego z tych małych. Uważajcie na siebie!

Obowiązek przebaczenia

3 Jeśli brat twój zawini, upomnij go; i jeśli żałuje, przebacz mu! **4** I jeśliby
siedem razy na dzień zawinił przeciw tobie i siedem razy zwróciłby się do ciebie,
mówiąc: "Żałuję tego", przebacz mu!»

Moc wiary

5 Apostołowie prosili Pana: «Przymnóż nam wiary!» **6** Pan rzekł: «Gdybyście
mieli wiarę jak ziarnko gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: "Wyrwij się z
korzeniem i przesadź się w morze!", a byłaby wam posłuszna.

Służyć z pokorą

7 Kto z was, mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola:
"Pójdź i siądź do stołu?" **8** Czy nie powie mu raczej: "Przygotuj mi wieczerzę,
przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił?" **9** Czy
dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? **10** Tak mówcie i wy, gdy
uczynicie wszystko, co wam polecono: "Słudzy nieużyteczni jesteśmy;
wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać"».

TRZECI OKRES PODRÓŻY DO JEROZOLIMY

Wdzięczny Samarytanin

11 Zmierzając do Jerozolimy przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei.
12 Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niego dziesięciu trędowatych.
Zatrzymali się z daleka **13** i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad
nami!» **14** Na ich widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» A gdy
szli, zostali oczyszczeni. **15** Wtedy jeden z nich widząc, że jest uzdrowiony, wrócił
chwaląc Boga donośnym głosem, **16** upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu.
A był to Samarytanin. **17** Jezus zaś rzekł: «Czy nie dziesięciu zostało
oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? **18** Żaden się nie znalazł, który by wrócił i
oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec». **19** Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź,
twoja wiara cię uzdrowiła».

Przyjście królestwa Bożego

20 Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział
im: «Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; **21** i nie powiedzą: "Oto tu jest"
albo: "Tam". Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest»*.

Dzień Syna Człowieczego*

22 Do uczniów zaś rzekł: «Przyjdzie czas, kiedy zapragniecie ujrzeć choćby
jeden z dni Syna Człowieczego, a nie zobaczycie. **23** Powiedzą wam: "Oto tam"
lub: "Oto tu". Nie chodźcie tam i nie biegnijcie za nimi! **24** Bo jak błyskawica, gdy
zabłyśnie, świeci od jednego krańca widnokręgu aż do drugiego, tak będzie z
Synem Człowieczym w dniu Jego. **25** Wpierw jednak musi wiele wycierpieć i być
odrzuconym przez to pokolenie.
26 Jak działo się za dni Noego, tak będzie również za dni Syna Człowieczego:
27 jedli i pili, żenili się i za mąż wychodziły aż do dnia, kiedy Noe wszedł do arki;
nagle przyszedł potop i wygubił wszystkich. **28** Podobnie jak działo się za czasów
Lota: jedli i pili, kupowali i sprzedawali, sadzili i budowali, **29** lecz w dniu, kiedy
Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki* i wygubił wszystkich;
30 tak samo będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi.
31 W owym dniu kto będzie na dachu, a jego rzeczy w mieszkaniu, niech nie
schodzi, by je zabrać; a kto na polu, niech również nie wraca do siebie.
32 Przypomnijcie sobie żonę Lota. **33** Kto będzie się starał zachować swoje życie,
straci je; a kto je straci, zachowa je*. **34** Powiadam wam: Tej nocy dwóch będzie
na jednym posłaniu: jeden będzie wzięty, a drugi zostawiony. **35** Dwie będą mleć
razem: jedna będzie wzięta, a druga zostawiona»*. **36** Pytali Go: «Gdzie, Panie?»
37 On im odpowiedział: «Gdzie jest padlina, tam zgromadzą się i sępy*».

17,1-4 Por. Mt 18,6-11.21n z przypisami; Mk 9,42-48.
17,21 Jako rzeczywistość, która już działa.
17,22-37 Jezus mówi tu o swym przyjściu chwalebnym przy końcu wieków. Por. Mt 24,17.25nn.37-41 z przypisami; Mk 8,35; Mk 13,15n.35.
17,29 Rdz 19,24.
17,33 Por. Łk 9,23nn; Łk 14,26n; Mt 10,39; Mt 16,24nn.
17,35 Wiersza 36 (= Mt 24,40) brak w najlepszych rkp gr.
17,37 Domyślnie: Gdzie zbiorą się wzięci do królestwa? Jezus cytuje tu przysłowie. Jak sępy zlatują się gromadnie na miejsce, gdzie jest padlina, tak wybrani zbiorą się w jednej chwili wokół Syna Człowieczego. Sam obraz łączy się z Ez 39,4.17-20 (por. Ap 19,17: "uczta Boga").

18

Moc wytrwałej modlitwy

1 Powiedział im też przypowieść o tym, że zawsze powinni modlić się i nie
ustawać: **2** «W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z
ludźmi. **3** W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z
prośbą: "Obroń mnie przed moim przeciwnikiem!" **4** Przez pewien czas nie chciał;
lecz potem rzekł do siebie: "Chociaż Boga się nie boję ani z ludźmi się nie liczę,
5 to jednak, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie
przychodziła bez końca i nie zadręczała mnie"».
6 I Pan dodał: «Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. **7** A Bóg, czyż
nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i
czy będzie zwlekał w ich sprawie? **8** Powiadam wam, że prędko weźmie ich w
obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»

Faryzeusz i celnik

9 Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi
gardzili, tę przypowieść: **10** «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić,
jeden faryzeusz a drugi celnik. **11** Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: "Boże,
dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdziercy, oszuści, cudzołożnicy, albo jak
i ten celnik. **12** Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze
wszystkiego, co nabywam". **13** Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet
oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: "Boże, miej litość dla mnie,
grzesznika!" **14** Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie
tamten*. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża,
będzie wywyższony».

Jezus przyjmuje dzieci*

15 Przynosili Mu również niemowlęta, żeby na nie ręce włożył, lecz uczniowie,
widząc to, szorstko zabraniali im. **16** Jezus zaś przywołał je do siebie i rzekł:
«Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie i nie przeszkadzajcie im: do takich
bowiem należy królestwo Boże. **17** Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie
królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego».

Bogaty młodzieniec*

18 Zapytał Go pewien zwierzchnik: «Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby
osiągnąć życie wieczne?» **19** Jezus mu odpowiedział: «Czemu nazywasz Mnie
dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. **20** Znasz przykazania: Nie cudzołóż,
nie zabijaj, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij swego ojca i matkę!»* **21** On
odrzekł: «Od młodości przestrzegałem tego wszystkiego». **22** Jezus słysząc to,
rzekł mu: «Jednego ci jeszcze brak: sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a
będziesz miał skarb w niebie; potem przyjdź i chodź ze Mną». **23** Gdy to usłyszał,
mocno się zasmucił, gdyż był bardzo bogaty.

Niebezpieczeństwo bogactw*

24 Jezus zobaczywszy go [takim] rzekł: «Jak trudno bogatym wejść do
królestwa Bożego. **25** Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż
bogatemu wejść do królestwa Bożego». **26** Zapytali ci, którzy to słyszeli: «Któż
więc może być zbawiony?» **27** Jezus odpowiedział: «Co niemożliwe jest u ludzi,
możliwe jest u Boga».

Nagroda za dobrowolne ubóstwo*

28 Wówczas Piotr rzekł: «Oto my opuściliśmy swoją własność i poszliśmy za
Tobą». **29** On im odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza
domu albo żony, braci, rodziców albo dzieci dla królestwa Bożego, żeby **30** nie
otrzymał daleko więcej w tym czasie, a w wieku przyszłym - życia wiecznego».

Trzecia zapowiedź męki i zmartwychwstania*

31 Potem wziął Dwunastu i powiedział do nich: «Oto idziemy do Jerozolimy i
spełni się wszystko, co napisali prorocy o Synu Człowieczym. **32** Zostanie wydany
w ręce pogan, będzie wyszydzony, zelżony i opluty; **33** ubiczują Go i zabiją, a
trzeciego dnia zmartwychwstanie». **34** Oni jednak nic z tego nie zrozumieli. Rzecz
ta była zakryta przed nimi i nie pojmowali tego, o czym była mowa.

Niewidomy pod Jerychem*

35 Kiedy zbliżał się do Jerycha, jakiś niewidomy siedział przy drodze i żebrał.
36 Gdy usłyszał, że tłum przeciąga, dowiadywał się, co się dzieje. **37** Powiedzieli
mu, że Jezus z Nazaretu przechodzi. **38** Wtedy zaczął wołać: «Jezusie, Synu
Dawida, ulituj się nade mną!» **39** Ci, co szli na przedzie, nastawali na niego, żeby
umilkł. Lecz on jeszcze głośniej wołał: «Jezusie, Synu Dawida, ulituj się nade
mną!» **40** Jezus przystanął i kazał przyprowadzić go do siebie. A gdy się zbliżył,
zapytał go: **41** «Co chcesz, abym ci uczynił?» Odpowiedział: «Panie, żebym
przejrzał». **42** Jezus mu odrzekł: «Przejrzyj, twoja wiara cię uzdrowiła».
43 Natychmiast przejrzał i szedł za Nim, wielbiąc Boga. Także cały lud, który to
widział, oddał chwałę Bogu.

18,14 Inni tłum.: "bardziej niż tamten".
18,15nn Por. Mt 19,13nn; Mk 10,13-16.
18,18-23 Por. Mt 19,16-22; Mk 10,17-22.
18,20 Wj 20,12-16; Pwt 5,16-20.
18,24-27 Por. Mt 19,23-26; Mk 10,23-27.
18,28-30 Por. Mt 19,27-30; Mk 10,28-31.
18,31-34 Por. Mt 20,17-19; Mk 10,32-34.
18,35-43 Por. Mt 9,27-31; Mt 20,29-34 (oba z przypisami); Mk 10,46-52.

19

Zacheusz

1 Potem wszedł do Jerycha i przechodził przez miasto. **2** A [był tam] pewien
człowiek, imieniem Zacheusz, zwierzchnik celników i bardzo bogaty. **3** Chciał on
koniecznie zobaczyć Jezusa, kto to jest, ale nie mógł z powodu tłumu, gdyż był
niskiego wzrostu. **4** Pobiegł więc naprzód i wspiął się na sykomorę, aby móc Go
ujrzeć, tamtędy bowiem miał przechodzić. **5** Gdy Jezus przyszedł na to miejsce,
spojrzał w górę i rzekł do niego: «Zacheuszu, zejdź prędko, albowiem dziś muszę
się zatrzymać w twoim domu». **6** Zeszedł więc z pośpiechem i przyjął Go
rozradowany. **7** A wszyscy, widząc to, szemrali: «Do grzesznika poszedł w
gościnę». **8** Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego
majątku daję ubogim, a jeśli kogo w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnie».
9 Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i
on jest synem Abrahama. **10** Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić
to, co zginęło»*.

Przypowieść o minach*

11 Gdy słuchali tych rzeczy, dodał jeszcze przypowieść, dlatego że był blisko
Jerozolimy, a oni myśleli, że królestwo Boże zaraz się zjawi. **12** Mówił więc:
«Pewien człowiek szlachetnego rodu udał się w kraj daleki, aby uzyskać dla siebie
godność królewską i wrócić. **13** Przywołał więc dziesięciu sług swoich, dał im
dziesięć min i rzekł do nich: "Zarabiajcie nimi, aż wrócę". **14** Ale jego
współobywatele nienawidzili go i wysłali za nim poselstwo z oświadczeniem: "Nie
chcemy, żeby ten królował nad nami"*. **15** Gdy po otrzymaniu godności
królewskiej wrócił, kazał przywołać do siebie te sługi, którym dał pieniądze, aby
się dowiedzieć, co każdy zyskał. **16** Stawił się więc pierwszy i rzekł: "Panie, twoja
mina przysporzyła dziesięć min". **17** Odpowiedział mu: "Dobrze, sługo dobry;
ponieważ w drobnej rzeczy okazałeś się wierny, sprawuj władzę nad dziesięciu
miastami!" **18** Także drugi przyszedł i rzekł: "Panie, twoja mina przyniosła pięć
min". **19** Temu też powiedział: "I ty miej władzę nad pięciu miastami!"
20 Następny przyszedł i rzekł: "Panie, tu jest twoja mina, którą trzymałem
zawiniętą w chustce. **21** Lękałem się bowiem ciebie, bo jesteś człowiekiem
surowym: chcesz brać, czegoś nie położył, i żąć, czegoś nie posiał".
22 Odpowiedział mu: "Według słów twoich sądzę cię, zły sługo! Wiedziałeś, że
jestem człowiekiem surowym: chcę brać, gdzie nie położyłem, i żąć, gdziem nie
posiał. **23** Czemu więc nie dałeś moich pieniędzy do banku? A ja po powrocie
byłbym je z zyskiem odebrał". **24** Do obecnych zaś rzekł: "Odbierzcie mu minę i
dajcie temu, który ma dziesięć min". **25** Odpowiedzieli mu: "Panie, ma już dziesięć
min". **26** "Powiadam wam: Każdemu, kto ma, będzie dodane; a temu, kto nie ma,
zabiorą nawet to, co ma*. **27** Tych zaś przeciwników moich, którzy nie chcieli,
żebym panował nad nimi, przyprowadźcie tu i pościnajcie w moich oczach"».
28 Po tych słowach ruszył na przedzie, zdążając do Jerozolimy.

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA W JEROZOLIMIE

Uroczysty wjazd do Jerozolimy*

29 Gdy przyszedł w pobliże Betfage i Betanii, do góry zwanej Oliwną, wysłał
dwóch spośród uczniów, **30** mówiąc: «Idźcie do wsi, która jest naprzeciwko, a
wchodząc do niej, znajdziecie oślę uwiązane, którego jeszcze nikt nie dosiadł.
Odwiążcie je i przyprowadźcie tutaj! **31** A gdyby was kto pytał: "Dlaczego
odwiązujecie?", tak powiecie: "Pan go potrzebuje"». **32** Wysłani poszli i znaleźli
wszystko tak, jak im powiedział. **33** A gdy odwiązywali oślę, zapytali ich jego
właściciele: «Czemu odwiązujecie oślę?» **34** Odpowiedzieli: «Pan go potrzebuje».
35 I przyprowadzili je do Jezusa, a zarzuciwszy na nie swe płaszcze, wsadzili na
nie Jezusa. **36** Gdy jechał, słali swe płaszcze na drodze. **37** Zbliżał się już do
zboczy Góry Oliwnej, kiedy całe mnóstwo uczniów poczęło wielbić radośnie Boga
za wszystkie cuda, które widzieli. **38** I wołali głośno:

«Błogosławiony Król,
który przychodzi w imię Pańskie*.
Pokój w niebie
i chwała na wysokościach».

39 Lecz niektórzy faryzeusze spośród tłumu rzekli do Niego: «Nauczycielu, zabroń
tego swoim uczniom!» **40** Odrzekł: «Powiadam wam: Jeśli ci umilkną, kamienie
wołać będą»*.

Zapowiedź upadku miasta

41 Gdy był już blisko, na widok miasta zapłakał nad nim **42** i rzekł: «O gdybyś i
ty poznało w ten dzień to, co służy pokojowi! Ale teraz zostało to zakryte przed
twoimi oczami. **43** Bo przyjdą na ciebie dni, gdy twoi nieprzyjaciele otoczą cię
wałem, oblegną cię i ścisną zewsząd. **44** Powalą na ziemię ciebie i twoje dzieci z
tobą i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu za to, żeś nie rozpoznało czasu
twojego nawiedzenia».

Wypędzenie przekupniów*

45 Potem wszedł do świątyni i zaczął wyrzucać sprzedających w niej. **46** Mówił
do nich: «Napisane jest: Mój dom będzie domem modlitwy, a wy uczyniliście z
niego jaskinię zbójców»*.

Nauczanie w świątyni

47 I nauczał codziennie w świątyni. Lecz arcykapłani i uczeni w Piśmie oraz
przywódcy ludu czyhali na Jego życie. **48** Tylko nie wiedzieli, co by mogli
uczynić, cały lud bowiem słuchał Go z zapartym tchem.

19,10 Ez 34,16; por. J 3,17.
19,11-27 Por. Mt 25,14-30.
19,14 W takiej sytuacji znalazł się Archelaos (Mt 2,22), udawszy się do Rzymu.
19,26 Zob. tę samą myśl jaśniej wyrażoną w Łk 8,18.

19,29-38 Por. Mt 21,1-11; Mk 11,1-11; J 12,12-19.
19,38 Ps 118[117],26.
19,40 Por. Ha 2,11.
19,45-48 Por. Mt 21,12-17; Mk 11,15-19.
19,46 Iz 56,7; Jr 7,11.

20

Pytanie o władzę*

1 Pewnego dnia, kiedy nauczał lud w świątyni i głosił Dobrą Nowinę, podeszli
arcykapłani i uczeni w Piśmie wraz ze starszymi 2 i zapytali Go: «Powiedz nam,
jakim prawem to czynisz albo kto Ci dał tę władzę?» 3 Odpowiedział im: «Ja też
zadam wam pytanie. Powiedzcie Mi: 4 Czy chrzest Janowy pochodził z nieba, czy
też od ludzi?» 5 Oni zastanawiali się i mówili między sobą: «Jeśli powiemy: "Z
nieba", zarzuci nam: "Dlaczego nie uwierzyliście mu?" 6 A jeśli powiemy: "Od
ludzi", cały lud nas ukamienuje, bo jest przekonany, że Jan był prorokiem».
7 Odpowiedzieli więc, że nie wiedzą, skąd pochodził. 8 Wtedy Jezus im rzekł: «To
i Ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię».

Przypowieść o przewrotnych rolnikach*

9 I zaczął mówić do ludu tę przypowieść: «Pewien człowiek założył winnicę*,
oddał ją w dzierżawę rolnikom i wyjechał na dłuższy czas. 10 W odpowiedniej
porze* wysłał sługę do rolników, aby mu oddali jego część z plonu winnicy. Lecz
rolnicy obili go i odesłali z niczym. 11 Ponownie posłał drugiego sługę. Lecz i tego
obili, znieważyli i odesłali z niczym. 12 Posłał jeszcze trzeciego; tego również
pobili do krwi i wyrzucili. 13 Wówczas rzekł pan winnicy: "Co mam począć?
Poślę mojego syna ukochanego, chyba go uszanują". 14 Lecz rolnicy, zobaczywszy
go, naradzali się między sobą mówiąc: "To jest dziedzic, zabijmy go, a dziedzictwo
stanie się nasze". 15 I wyrzuciwszy go z winnicy, zabili. Co więc uczyni z nimi
właściciel winnicy? 16 Przyjdzie i wytraci tych rolników, a winnicę da innym».
Gdy to usłyszeli, zawołali: «Nie, nigdy!» 17 On zaś spojrzał na nich i rzekł: «Cóż
więc znaczy to słowo Pisma: Właśnie ten kamień, który odrzucili budujący, stał się
głowicą węgła?* 18 Każdy, kto upadnie na ten kamień, rozbije się, a na kogo on
spadnie, zmiażdży go».
19 W tej samej godzinie uczeni w Piśmie i arcykapłani chcieli koniecznie dostać
Go w swoje ręce, lecz bali się ludu. Zrozumieli bowiem, że przeciwko nim
skierował tę przypowieść.

Sprawa podatku*

20 Śledzili Go więc i nasłali na Niego szpiegów*. Ci udawali pobożnych i mieli
podchwycić Go w mowie, aby Go wydać zwierzchności i władzy namiestnika.
21 Zapytali Go więc: «Nauczycielu, wiemy, że słusznie mówisz i uczysz, i nie
masz względu na osobę, lecz drogi Bożej w prawdzie nauczasz. 22 Czy wolno nam
płacić podatek Cezarowi, czy nie?» 23 On przejrzał ich podstęp i rzekł do nich:
24 «Pokażcie Mi denara. Czyj nosi obraz i napis?» Odpowiedzieli: «Cezara».
25 Wówczas rzekł do nich: «Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a
Bogu to, co należy do Boga». 26 I nie mogli podchwycić Go w żadnym słowie
wobec ludu. Zmieszani Jego odpowiedzią, zamilkli.

Sprawa zmartwychwstania*

27 Wówczas podeszło do Niego kilku saduceuszów, którzy twierdzą, że nie ma
zmartwychwstania, i zagadnęli Go **28** w ten sposób: «Nauczycielu, Mojżesz tak
nam przepisał: Jeśli umrze czyjś brat, który miał żonę, a był bezdzietny, niech jego
brat weźmie wdowę i niech wzbudzi potomstwo swemu bratu*. **29** Otóż było
siedmiu braci. Pierwszy wziął żonę i umarł bezdzietnie. **30** Wziął ją drugi, **31** a
potem trzeci, i tak wszyscy pomarli, nie zostawiwszy dzieci. **32** W końcu umarła ta
kobieta. **33** Przy zmartwychwstaniu więc którego z nich będzie żoną? Wszyscy
siedmiu bowiem mieli ją za żonę».
34 Jezus im odpowiedział: «Dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą.
35 Lecz ci, którzy uznani zostaną za godnych udziału w świecie przyszłym i w
powstaniu z martwych, ani się żenić nie będą, ani za mąż wychodzić. **36** Już
bowiem umrzeć nie mogą, gdyż są równi aniołom i są dziećmi Bożymi, będąc
uczestnikami zmartwychwstania. **37** A że umarli zmartwychwstają, to i Mojżesz
zaznaczył tam, gdzie jest mowa "O krzaku", gdy Pana nazywa Bogiem Abrahama,
Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba*. **38** Bóg nie jest [Bogiem] umarłych, lecz
żywych; wszyscy bowiem dla Niego żyją». **39** Na to rzekli niektórzy z uczonych w
Piśmie: «Nauczycielu, dobrześ powiedział», **40** bo już o nic nie śmieli Go pytać.

Mesjasz Synem Bożym*

41 Natomiast On rzekł do nich: «Jak można twierdzić, że Mesjasz jest synem
Dawida? **42** Przecież sam Dawid mówi w Księdze Psalmów: Rzekł Pan do Pana
mego: Siądź po prawicy mojej, **43** aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnóżek
pod Twoje stopy*. **44** Dawid nazywa Go Panem: jak zatem może On być [tylko]
jego synem?»

Ostrzeżenie przed uczonymi w Piśmie*

45 Gdy cały lud się przysłuchiwał, rzekł do swoich uczniów: **46** «Strzeżcie się
uczonych w Piśmie, którzy z upodobaniem chodzą w powłóczystych szatach, lubią
pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na
ucztach. **47** Objadają oni domy wdów i dla pozoru długo się modlą. Ci tym
surowszy dostaną wyrok».

20,1-8 Por. Mt 21,23-27; Mk 11,27-33.
20,9-19 Por. Mt 21,33-46; Mk 12,1-12.
20,9 Iz 5,1.
20,10 Tzn. w porze winobrania (zob. Mt 21,34).
20,17 Ps 118[117],22.
20,20-26 Por. Mt 22,15-22; Mk 12,13-17.
20,20 Ci szpiedzy byli uczniami faryzeuszów. Także Herodianie należeli do nich (Mt 22,16; Mk 12,13).
20,27-40 Por. Mt 22,23-33 z przypisami; Mk 12,18-27.
20,28 Pwt 25,5n.
20,37 Wj 3,2.6.
20,41-44 Por. Mt 22,41-45; Mk 12,35nn.
20,43 Ps 110[109] [->Ps 110[109],1].
20,45nn Por. Mt 23,1-36; Mk 12,38nn.

21

Grosz wdowi*

1 Gdy podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony.
2 Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, **3** i rzekł:
«Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni.
4 Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku
swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».

MOWA O ZBURZENIU JEROZOLIMY I PRZYJŚCIU CHRYSTUSA

Zniszczenie świątyni*

5 Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami
i darami, powiedział: **6** «Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie
kamień na kamieniu, który by nie był zwalony». **7** Zapytali Go: «Nauczycielu,
kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dziać zacznie?»

Początek boleści

8 Jezus odpowiedział: «Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem
przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz: "Nadszedł czas".
Nie chodźcie za nimi! **9** I nie trwóżcie się, gdy posłyszycie o wojnach i
przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec». **10** Wtedy
mówił do nich: «Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu.
11 Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukażą się straszne
zjawiska i wielkie znaki na niebie.

Prześladowanie uczniów*

12 Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować.
Wydadzą was do synagog i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec was
będą do królów i namiestników. **13** Będzie to dla was sposobność do składania
świadectwa. **14** Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony.
15 Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych
prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. **16** A wydawać was
będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć
przyprawią. **17** I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich.
18 Ale włos z głowy wam nie zginie. **19** Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze
życie.

Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy*

20 Skoro ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedzcie, że jej
spustoszenie jest bliskie. **21** Wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry;
ci, którzy są w mieście, niech z niego uchodzą, a ci po wsiach, niech do niego nie
wchodzą! **22** Będzie to bowiem czas pomsty, aby się spełniło wszystko, co jest

napisane. **23** Biada brzemiennym i karmiącym w owe dni! Będzie bowiem wielki
ucisk na ziemi i gniew na ten naród: **24** jedni polegną od miecza, a drugich zapędzą
w niewolę między wszystkie narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan*,
aż czasy pogan przeminą.

Przyjście Chrystusa*

25 Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów
bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy. **26** Ludzie mdleć będą ze
strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios
zostaną wstrząśnięte*. **27** Wtedy ujrzą Syna Człowieczego, nadchodzącego w
obłoku* z wielką mocą i chwałą. **28** A gdy się to dziać zacznie, nabierzcie ducha i
podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie».

Przykład z drzewa figowego*

29 I powiedział im przypowieść: «Patrzcie na drzewo figowe i na inne drzewa.
30 Gdy widzicie, że wypuszczają pączki, sami poznajecie, że już blisko jest lato.
31 Tak i wy, gdy ujrzycie, że to się dzieje, wiedzcie, iż blisko jest królestwo Boże.
32 Zaprawdę, powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się wszystko stanie.
33 Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nie przeminą.

Potrzeba czujności*

34 Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa,
pijaństwa i trosk doczesnych, żeby ten dzień nie przypadł na was znienacka, **35** jak
potrzask. Przyjdzie on bowiem na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi*.
36 Czuwajcie więc i módlcie się w każdym czasie, abyście mogli uniknąć tego
wszystkiego, co ma nastąpić, i stanąć przed Synem Człowieczym».

Ostatnie dni Jezusa

37 Przez dzień nauczał Jezus w świątyni, wieczorem zaś wychodził i noce
spędzał na górze zwanej Oliwną. **38** A rano cały lud śpieszył do Niego, aby Go
słuchać w świątyni.

21,1-4 Por. Mk 12,41-44.
21,5-11 Por. Mt 24,1-8 z przypisami; Mk 13,1-8.
21,12-19 Por. Mt 24,9-14; Mk 13,9-13.
21,20-24 Por. Mt 24,15-22; Mk 13,14-20.
21,24 Za 12,3 (LXX). W planie Bożym poganie zajmą miejsce Żydów (zob. Łk 20,16; Rz 11,25-36).
21,25-28 Por. Mt 24,23-31; Mk 13,24-27.
21,26 Por. Iz 34,4.
21,27 Dn 7,13.
21,29-33 Por. Mt 24,32-35 z przypisem; Mk 13,28-31.
21,34n Por. Mt 24,42nn; Mk 13,33-37.
21,35 Iz 24,17.

22

MĘKA I ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Spisek przeciw Jezusowi i zdrada Judasza*

1 Nadchodziła uroczystość Przaśników, tak zwana Pascha. **2** Arcykapłani i uczeni
w Piśmie szukali sposobu, jak by Go zabić, gdyż bali się ludu.
3 Wtedy szatan wszedł w Judasza, zwanego Iskariotą, który był jednym z
Dwunastu. **4** Poszedł więc i umówił się z arcykapłanami i dowódcami straży, jak
ma im Go wydać. **5** Ucieszyli się i ułożyli się z nim, że dadzą mu pieniądze. **6** On
zgodził się i szukał sposobności, żeby im Go wydać bez wiedzy tłumu.

Przygotowanie Paschy*

7 Tak nadszedł dzień Przaśników, w którym należało ofiarować Paschę. **8** Jezus
posłał Piotra i Jana z poleceniem: «Idźcie i przygotujcie nam Paschę, byśmy mogli
ją spożyć». **9** Oni Go zapytali: «Gdzie chcesz, abyśmy ją przygotowali?»
10 Odpowiedział im: «Oto gdy wejdziecie do miasta, spotka się z wami człowiek
niosący dzban wody. Idźcie za nim do domu, do którego wejdzie, **11** i powiecie
gospodarzowi: "Nauczyciel pyta cię: Gdzie jest izba, w której mógłbym spożyć
Paschę z moimi uczniami?" **12** On wskaże wam salę dużą, usłaną; tam
przygotujecie». **13** Oni poszli, znaleźli tak, jak im powiedział, i przygotowali
Paschę.

Ostatnia Pascha

14 A gdy nadeszła pora, zajął miejsce u stołu i Apostołowie z Nim. **15** Wtedy
rzekł do nich: «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał.
16 Albowiem powiadam wam: Już jej spożywać nie będę, aż się spełni* w
królestwie Bożym».
17 Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie rzekł: «Weźcie go i
podzielcie między siebie; **18** albowiem powiadam wam: odtąd nie będę już pił z
owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże».

Ustanowienie Eucharystii*

19 Następnie wziął chleb, odmówiwszy dziękczynienie połamał go i podał
mówiąc: «To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją
pamiątkę!» **20** Tak samo i kielich po wieczerzy, mówiąc: «Ten kielich to Nowe
Przymierze* we Krwi mojej, która za was będzie wylana.

Zapowiedź zdrady*

21 Lecz oto ręka mojego zdrajcy jest ze Mną na stole. **22** Wprawdzie Syn
Człowieczy odchodzi według tego, jak jest postanowione, lecz biada temu

człowiekowi, przez którego będzie wydany». **23** A oni zaczęli wypytywać jeden drugiego, kto by mógł spośród nich to uczynić.

Spór o pierwszeństwo

24 Powstał również spór między nimi o to, który z nich zdaje się być największy. **25** * Lecz On rzekł do nich: «Królowie narodów panują nad nimi, a ich władcy przyjmują nazwę dobroczyńców. **26** Wy zaś nie tak [macie postępować]. Lecz największy między wami niech będzie jak najmłodszy, a przełożony jak sługa! **27** Któż bowiem jest większy? Czy ten, kto siedzi za stołem, czy ten, kto służy? Czyż nie ten, kto siedzi za stołem? Otóż Ja jestem pośród was jak ten, kto służy.
28 Wyście wytrwali przy Mnie w moich przeciwnościach. **29** Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: **30** abyście w królestwie moim jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela*.

Obietnica dana Piotrowi i zapowiedź jego upadku*

31 Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiać jak pszenicę; **32** ale Ja prosiłem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony* utwierdzaj twoich braci». **33** On zaś rzekł: «Panie, z Tobą gotów jestem iść nawet do więzienia i na śmierć». **34** Lecz Jezus odrzekł: «Powiadam ci, Piotrze, nie zapieje dziś kogut, a ty trzy razy wyprzesz się tego, że Mnie znasz».

Chwila walki

35 I rzekł do nich: «Czy brak wam było czego, kiedy was posyłałem bez trzosa, bez torby i bez sandałów?» Oni odpowiedzieli: «Niczego». **36** «Lecz teraz - mówił dalej - kto ma trzos, niech go weźmie; tak samo torbę; a kto nie ma, niech sprzeda swój płaszcz i kupi miecz!* **37** Albowiem powiadam wam: to, co jest napisane, musi się spełnić na Mnie: Zaliczony został do złoczyńców*. To bowiem, co się do Mnie odnosi, dochodzi kresu»*. **38** Oni rzekli: «Panie, tu są dwa miecze». Odpowiedział im: «Wystarczy».

JEZUS W OGRÓJCU

Modlitwa i trwoga konania*

39 Potem wyszedł i udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną: towarzyszyli Mu także uczniowie. **40** Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: «Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». **41** A sam oddalił się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się **42** tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!» **43** Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. **44** Pogrążony w udręce

jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. **45** Gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku. **46** Rzekł do nich: «Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie».

Pojmanie Jezusa*

47 Gdy On jeszcze mówił, oto zjawił się tłum. A jeden z Dwunastu, imieniem Judasz, szedł na ich czele i zbliżył się do Jezusa, aby Go pocałować. **48** Jezus mu rzekł: «Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?» **49** Towarzysze Jezusa widząc, na co się zanosi, zapytali: «Panie, czy mamy uderzyć mieczem?» **50** I któryś z nich uderzył sługę najwyższego kapłana i odciął mu prawe ucho. **51** Lecz Jezus odpowiedział: «Przestańcie, dosyć!» I dotknąwszy ucha, uzdrowił go. **52** Do arcykapłanów zaś, dowódcy straży świątynnej i starszych, którzy wyszli przeciw Niemu, Jezus rzekł: «Wyszliście z mieczami i kijami jak na zbójcę? **53** Gdy codziennie bywałem u was w świątyni, nie podnieśliście rąk na Mnie, lecz to jest wasza godzina i panowanie ciemności».

JEZUS PRZED SWOIMI SĘDZIAMI

Zaparcie się Piotra*

54 Schwycili Go więc, poprowadzili i zawiedli do domu najwyższego kapłana. A Piotr szedł z daleka. **55** Gdy rozniecili ogień na środku dziedzińca i zasiedli wkoło, Piotr usiadł także między nimi. **56** A jakaś służąca, zobaczywszy go siedzącego przy ogniu, przyjrzała mu się uważnie i rzekła: «I ten był razem z Nim». **57** Lecz on zaprzeczył temu, mówiąc: «Nie znam Go, kobieto». **58** Po chwili zobaczył go ktoś inny i rzekł: «I ty jesteś jednym z nich». Piotr odrzekł: «Człowieku, nie jestem». **59** Po upływie prawie godziny jeszcze ktoś inny począł zawzięcie twierdzić: «Na pewno i ten był razem z Nim; jest przecież Galilejczykiem». **60** Piotr zaś rzekł: «Człowieku, nie wiem, co mówisz». I w tej chwili, gdy on jeszcze mówił, kogut zapiał. **61** A Pan obrócił się i spojrzał na Piotra. Wspomniał Piotr na słowo Pana, jak mu powiedział: «Dziś, zanim kogut zapieje, trzy razy się Mnie wyprzesz». **62** Wyszedł na zewnątrz i gorzko zapłakał.

Jezus wyszydzony*

63 Tymczasem ludzie, którzy pilnowali Jezusa, naigrawali się z Niego i bili Go. **64** Zasłaniali Mu oczy i pytali: «Prorokuj, kto Cię uderzył». **65** Wiele też innych obelg miotali przeciw Niemu.

Wobec Wysokiej Rady

66 Skoro dzień nastał, zebrała się starszyzna ludu, arcykapłani i uczeni w Piśmie i kazali przyprowadzić Go przed swoją Radę*. **67** Rzekli: «Jeśli Ty jesteś Mesjasz,

powiedz nam!» On im odrzekł: «Jeśli wam powiem, nie uwierzycie Mi, **68** i jeśli
was zapytam, nie dacie Mi odpowiedzi. **69** Lecz odtąd Syn Człowieczy siedzieć
będzie po prawej stronie Wszechmocy Bożej»*. **70** Zawołali wszyscy: «Więc Ty
jesteś Synem Bożym?» Odpowiedział im: «Tak. Jestem Nim». **71** A oni zawołali:
«Na co nam jeszcze potrzeba świadectwa? Sami przecież słyszeliśmy z ust Jego».

22,1-6 Por. Mt 26,1-5.14nn; Mk 14,1n.10n.
22,7-13 Por. Mt 26,17nn; Mk 14,12-16 z przypisem.
22,16 Zob. przypis do Mt 26,29.
22,19n Por. Mt 26,26-29; Mk 14,22-25; 1 Kor 11,23nn. Wraz z Eucharystią ustanawia Jezus hierarchiczne kapłaństwo.
22,20 Lub: "Nowy Testament".
22,21nn Por. Mt 26,20-25; Mk 14,17-21; J 13,18.21-30.
22,25nn Por. Mt 20,25nn; Mk 10,42nn; J 13,3-14.
22,30 Por. Mt 19,20.
22,31-34 Por. Mt 26,31-35; Mk 14,26-31; J 13,36-38.
22,32 Dosł. "nawróciwszy się utwierdzaj", jest to idiomatyczny zwrot oparty na znaczeniu szczególnym hebr. czasownika szub - wprowadzania nowej czynności (por. Ps 85[84],7; Jr 18,4; Mi 7,19). Tutaj: Piotr umocniony ma z kolei utwierdzać innych.
22,36 Z powodu warunków zmienionych na gorsze.
22,37 Iz 53,12; "kresu" - śmierć Pana jest bliska.
22,39-46 Por. Mt 26,30.36-46; Mk 14,26.32-42; J 18,1n.
22,47-53 Por. Mt 26,47-56; Mk 14,43-52; J 18,1-11.
22,54-62 Por. Mt 26,69-75; Mk 14,66-72; J 18,15-27.
22,63nn Por. Mt 26,66n; Mk 14,65.
22,66-71 Por. Mt 26,57-68 z przypisami; Mk 14,53-65; J 18,12nn.
22,69 Dn 7,13; Ps 110[109],1.

23

Jezus przed Piłatem*

1 Teraz całe ich zgromadzenie powstało i poprowadzili Go przed Piłata. 2 Tam
zaczęli oskarżać Go: «Stwierdziliśmy, że ten człowiek podburza nasz naród, że
odwodzi od płacenia podatków Cezarowi i że siebie podaje za Mesjasza - Króla».
3 Piłat zapytał Go: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział mu:
«Tak, Ja Nim jestem». 4 Piłat więc oświadczył arcykapłanom i tłumom: «Nie
znajduję żadnej winy w tym człowieku». 5 Lecz oni nastawali i mówili: «Podburza
lud, szerząc swą naukę po całej Judei, od Galilei, gdzie rozpoczął, aż dotąd». 6 Gdy
Piłat to usłyszał, zapytał, czy człowiek ten jest Galilejczykiem. 7 A gdy się
upewnił, że jest spod władzy Heroda, odesłał Go do Heroda, który w tych dniach
również przebywał w Jerozolimie.

Jezus przed Herodem

8 Na widok Jezusa Herod bardzo się ucieszył. Od dawna bowiem chciał Go
ujrzeć, ponieważ słyszał o Nim i spodziewał się, że zobaczy jaki znak, zdziałany
przez Niego. 9 Zasypał Go też wieloma pytaniami, lecz Jezus nic mu nie
odpowiedział. 10 Arcykapłani zaś i uczeni w Piśmie stali i gwałtownie Go
oskarżali. 11 Wówczas wzgardził Nim Herod wraz ze swoją strażą; na
pośmiewisko kazał ubrać Go w lśniący płaszcz i odesłał do Piłata. 12 W tym dniu
Herod i Piłat stali się przyjaciółmi. Przedtem bowiem żyli z sobą w nieprzyjaźni.

Jezus ponownie przed Piłatem

13 Piłat więc kazał zwołać arcykapłanów, członków Wysokiej Rady oraz lud
14 i rzekł do nich: «Przywiedliście mi tego człowieka pod zarzutem, że podburza
lud. Otóż ja przesłuchałem Go wobec was i nie znalazłem w Nim żadnej winy w
sprawach, o które Go oskarżacie. 15 Ani też Herod - bo odesłał Go do nas; a oto
nie popełnił On nic godnego śmierci. 16 Każę Go więc wychłostać i uwolnię».

Jezus odrzucony przez swój naród*

17 <A był obowiązany uwalniać im jednego na święta>*. 18 Zawołali więc
wszyscy razem: «Strać Tego, a uwolnij nam Barabasza!» 19 Był on wtrącony do
więzienia za jakiś rozruch powstały w mieście i za zabójstwo. 20 Piłat, chcąc
uwolnić Jezusa, ponownie przemówił do nich. 21 Lecz oni wołali: «Ukrzyżuj,
ukrzyżuj Go!» 22 Zapytał ich po raz trzeci: «Cóż On złego uczynił? Nie znalazłem
w Nim nic zasługującego na śmierć. Każę Go więc wychłostać i uwolnię». 23 Lecz
oni nalegali z wielkim wrzaskiem, domagając się, aby Go ukrzyżowano; i
wzmagały się ich krzyki. 24 Piłat więc zawyrokował, żeby ich żądanie zostało
spełnione. 25 Uwolnił im tego, którego się domagali, a który za rozruch i
zabójstwo był wtrącony do więzienia; Jezusa zaś zdał na ich wolę.

Droga krzyżowa*

26 Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem.
27 A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. **28** Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: «Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! **29** Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: "Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły". **30** Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas!* **31** Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?»*
32 Przyprowadzono też dwóch innych - złoczyńców, aby ich z Nim stracić.

Ukrzyżowanie*

33 Gdy przyszli na miejsce, zwane «Czaszką», ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. **34** Lecz Jezus mówił: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią». Potem rozdzielili między siebie Jego szaty, rzucając losy.

Wyszydzenie na krzyżu*

35 A lud stał i patrzył. Lecz członkowie Wysokiej Rady drwiąco mówili: «Innych wybawiał, niechże teraz siebie wybawi, jeśli On jest Mesjaszem, Wybrańcem Bożym». **36** Szydzili z Niego i żołnierze; podchodzili do Niego i podawali Mu ocet, **37** mówiąc: «Jeśli Ty jesteś królem żydowskim, wybaw sam siebie».
38 Był także nad Nim napis w języku greckim, łacińskim i hebrajskim: «To jest Król Żydowski»*.

Dobry łotr

39 Jeden ze złoczyńców, których [tam] powieszono, urągał Mu: «Czy Ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas». **40** Lecz drugi, karcąc go, rzekł: «Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? **41** My przecież - sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale On nic złego nie uczynił». **42** I dodał: «Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa». **43** Jezus mu odpowiedział: «Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju».

Śmierć Jezusa*

44 Było już około godziny szóstej i mrok ogarnął całą ziemię aż do godziny dziewiątej. **45** Słońce się zaćmiło* i zasłona przybytku rozdarła się przez środek. **46** Wtedy Jezus zawołał donośnym głosem: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mojego*. Po tych słowach wyzionął ducha.

Po śmierci Jezusa*

47 Na widok tego, co się działo, setnik oddał chwałę Bogu i mówił: «Istotnie, człowiek ten był sprawiedliwy». **48** Wszystkie też tłumy, które zbiegły się na to widowisko, gdy zobaczyły, co się działo, wracały bijąc się w piersi. **49** Wszyscy Jego znajomi stali z daleka; a również niewiasty, które Mu towarzyszyły od Galilei, przypatrywały się temu.

Pogrzeb Jezusa*

50 Był tam człowiek dobry i sprawiedliwy, imieniem Józef, członek Wysokiej Rady. **51** Nie przystał on na ich uchwałę i postępowanie. Był z miasta żydowskiego Arymatei, i oczekiwał królestwa Bożego. **52** On to udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. **53** Zdjął je z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, wykutym w skale, w którym nikt jeszcze nie był pochowany. **54** Był to dzień Przygotowania i szabat się rozjaśniał*.

55 Były przy tym niewiasty, które z Nim przyszły z Galilei. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone ciało Jezusa. **56** Po powrocie przygotowały wonności i olejki; lecz zgodnie z przykazaniem zachowały spoczynek szabatu*.

23,1-6.13-16 Por. Mt 27,1n.11-14 z przypisem; Mk 15,1-5; J 18,28-19,14.
23,17-25 Por. Mt 27,15-26; Mk 15,6-15; J 19,15n.
23,17 Wiersza tego brak w niektórych rkp lub następuje on po w. 19.
23,26-32 Por. Mt 27,31n; Mk 15,20nn; J 19,17.
23,30 Oz 10,8.
23,31 Alegoria: suchym drzewem jest Izrael, zielonym - sam Jezus.
23,33 Por. Mt 27,35-38; Mk 15,23-28; J 19,18nn.
23,35nn Por. Mt 27,39-44; Mk 15,29-37.
23,38 Pełny tytuł brzmiał zapewne tak, jak ma J 19,19.
23,44nn Por. Mt 27,45-50; Mk 15,33-37; J 19,30.
23,45 Zob. przypis do Mt 27,45.
23,46 Ps 31[30],6.
23,47nn Por. Mt 27,51-56; Mk 15,38-41.
23,50-56 Por. Mt 27,57-61 z przypisem; Mk 15,42-47; J 19,38-42.
23,54 Światłami zapalanymi w wieczór piątkowy.
23,56 Zob. Wj 12,16; Wj 20,10; Kpł 23,8.

24

ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

Pusty grób*

1 W pierwszy dzień tygodnia poszły skoro świt do grobu, niosąc przygotowane
wonności. **2** Kamień od grobu zastały odsunięty. **3** A skoro weszły, nie znalazły
ciała Pana Jezusa. **4** Gdy wobec tego były bezradne, nagle stanęło przed nimi
dwóch mężczyzn w lśniących szatach. **5** Przestraszone, pochyliły twarze ku ziemi,
lecz tamci rzekli do nich: «Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? **6** Nie ma
Go tutaj; zmartwychwstał. Przypomnijcie sobie, jak wam mówił, będąc jeszcze w
Galilei: **7** "Syn Człowieczy musi być wydany w ręce grzeszników i ukrzyżowany,
lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie"». **8** Wtedy przypomniały sobie Jego słowa
9 i wróciły od grobu, oznajmiły to wszystko Jedenastu i wszystkim pozostałym.
10 A były to: Maria Magdalena, Joanna i Maria, matka Jakuba; i inne z nimi
opowiadały to Apostołom. **11** Lecz słowa te wydały im się czczą gadaniną i nie
dali im wiary.

Piotr u grobu

12 Jednakże Piotr wybrał się i pobiegł do grobu; schyliwszy się, ujrzał same
tylko płótna. I wrócił do siebie, dziwiąc się temu, co się stało.

Uczniowie z Emaus

13 Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus,
oddalonej sześćdziesiąt stadiów* od Jerozolimy. **14** Rozmawiali oni z sobą o tym
wszystkim, co się wydarzyło. **15** Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam
Jezus przybliżył się i szedł z nimi. **16** Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że
Go nie poznali. **17** On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w
drodze?» Zatrzymali się smutni. **18** A jeden z nich, imieniem Kleofas,
odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie,
który nie wie, co się tam w tych dniach stało». **19** Zapytał ich: «Cóż takiego?»
Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był
prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; **20** jak
arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. **21** A myśmy się
spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś
już trzeci dzień, jak się to stało. **22** Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet
przeraziły nas: były rano u grobu, **23** a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i
opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. **24** Poszli
niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale
Jego nie widzieli».
25 Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do
wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! **26** Czyż Mesjasz nie miał tego
cierpieć, aby wejść do swej chwały?» **27** I zaczynając od Mojżesza poprzez
wszystkich proroków wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do

Niego.
28 Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść
dalej. **29** Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi
i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. **30** Gdy zajął z nimi
miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im.
31 Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. **32** I
mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami
w drodze i Pisma nam wyjaśniał?»
33 W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali
zebranych Jedenastu i innych z nimi, **34** którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście
zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». **35** Oni również opowiadali, co ich
spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

Jezus ukazuje się Apostołom*

36 A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój
wam!» **37** Zatrwożonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. **38** Lecz On
rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w
waszych sercach? **39** Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się
Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam».
40 Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. **41** Lecz gdy oni z radości
jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do
jedzenia?» **42** Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. **43** Wziął i jadł wobec nich.

Ostatnie pouczenia

44 Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was,
gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w
Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». **45** Wtedy oświecił ich umysły, aby
rozumieli Pisma, **46** i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i
trzeciego dnia zmartwychwstanie, **47** w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i
odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. **48** Wy
jesteście świadkami tego. **49** Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś
pozostańcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka».

Wniebowstąpienie*

50 Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. **51** A
kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba.

Zakończenie

52 Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, **53** gdzie
stale przebywali w świątyni, <wielbiąc i> błogosławiąc Boga.

24,1-12 Por. Mt 28,1-8 z przypisem; Mk 16,1-8; J 20,1-10.
24,13 Około 11 km. Część rkp - 160 stadiów. (Ok. 29 km).
24,36-43 Łukasz pisze do Greków, którym trudno było wierzyć w zmartwychwstanie ciał. Dlatego tak usilnie podkreśla rzeczywistość fizyczną ciała zmartwychwstałego Pana. Por. J 20,19-23.
24,50n Por. Mk 16,19; Dz 1,2-10.

1

Ew. wg św. Jana

DZIAŁALNOŚĆ JEZUSA CHRYSTUSA JAKO SŁOWA, ŚWIATŁOŚCI I ŻYCIA

O SŁOWIE

Prolog

1 Na początku było Słowo*,
a Słowo było u Boga*,
i Bogiem było Słowo.
2 Ono było na początku u Boga.
3 Wszystko przez Nie się stało,
a bez Niego nic się nie stało,
co się stało*.
4 W Nim było życie*,
a życie było światłością* ludzi,
5 a światłość w ciemności świeci
i ciemność jej nie ogarnęła.
6 Pojawił się człowiek posłany przez Boga -
Jan mu było na imię*.
7 Przyszedł on na świadectwo,
aby zaświadczyć o światłości,
by wszyscy uwierzyli przez niego.
8 Nie był on światłością,
lecz [posłanym], aby zaświadczyć o światłości.
9 Była światłość prawdziwa,
która oświeca każdego człowieka,
gdy na świat przychodzi*.
10 Na świecie było [Słowo],
a świat stał się przez Nie,
lecz świat* Go nie poznał*.
11 Przyszło do swojej własności,
a swoi Go nie przyjęli.
12 Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli,
dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi*,
tym, którzy wierzą w imię Jego -
13 którzy ani z krwi,
ani z żądzy ciała,
ani z woli męża,
ale z Boga się narodzili*.
14 A Słowo stało się ciałem*

i zamieszkało* wśród nas.
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca,
pełen* łaski i prawdy.
15 Jan daje o Nim świadectwo i głośno woła w słowach: «Ten był, o którym
powiedziałem: Ten, który po mnie idzie, przewyższył mnie godnością, gdyż był
wcześniej ode mnie». **16** Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce*.
17 Podczas gdy Prawo zostało nadane przez Mojżesza, łaska i prawda przyszły
przez Jezusa Chrystusa. **18** Boga nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony Bóg,
który jest w łonie Ojca, [o Nim] pouczył*.

PIERWSZA PASCHA - ŚWIADECTWA I ZNAKI

Świadectwo Jana Chrzciciela

19 Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi* wysłali do niego z Jerozolimy
kapłanów i lewitów z zapytaniem: «Kto ty jesteś?», **20** on wyznał, a nie
zaprzeczył, oświadczając: «Ja nie jestem Mesjaszem». **21** Zapytali go: «Cóż
zatem? Czy jesteś Eliaszem?»* Odrzekł: «Nie jestem». «Czy ty jesteś prorokiem?»
Odparł: «Nie!» **22** Powiedzieli mu więc: «Kim jesteś, abyśmy mogli dać
odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie?» **23** Odpowiedział:
«Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską*, jak powiedział prorok
Izajasz». **24** A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. **25** I zadawali mu pytania,
mówiąc do niego: «Czemu zatem chrzcisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani
Eliaszem, ani prorokiem?» **26** Jan im tak odpowiedział: «Ja chrzczę wodą. Pośród
was stoi Ten, którego wy nie znacie, **27** który po mnie idzie, a któremu ja nie
jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała». **28** Działo się to w Betanii*, po
drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.
29 Nazajutrz zobaczył Jezusa, nadchodzącego ku niemu, i rzekł: «Oto Baranek
Boży*, który gładzi grzech świata. **30** To jest Ten, o którym powiedziałem: Po
mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode
mnie. **31** Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu,
aby On się objawił Izraelowi». **32** Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha,
który jak gołębica zstępował z nieba i spoczął na Nim. **33** Ja Go przedtem nie
znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: "Ten,
nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego nad Nim, jest Tym,
który chrzci Duchem Świętym"*. **34** Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest
Synem Bożym».

Świadectwo uczniów

35 Nazajutrz Jan znowu stał w tym miejscu wraz z dwoma swoimi uczniami
36 i gdy zobaczył przechodzącego Jezusa, rzekł: «Oto Baranek Boży». **37** Dwaj
uczniowie usłyszeli, jak mówił, i poszli za Jezusem. **38** Jezus zaś odwróciwszy się
i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?» Oni powiedzieli

do Niego: «Rabbi! - to znaczy: Nauczycielu - gdzie mieszkasz?» **39** Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie». Poszli więc i zobaczyli, gdzie mieszka, i tego dnia pozostali u Niego. Było to około godziny dziesiątej*. **40** Jednym* z dwóch, którzy to usłyszeli od Jana i poszli za Nim, był Andrzej, brat Szymona Piotra. **41** Ten spotkał najpierw swego brata i rzekł do niego: «Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. **42** I przyprowadził go do Jezusa. A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas»* - to znaczy: Piotr.

43 Nazajutrz [Jezus] postanowił udać się do Galilei. I spotkał Filipa. Jezus powiedział do niego: «Pójdź za Mną!». **44** Filip zaś pochodził z Betsaidy, z miasta Andrzeja i Piotra. **45** Filip spotkał Natanaela* i powiedział do niego: «Znaleźliśmy Tego, o którym pisał Mojżesz w Prawie i Prorocy - Jezusa, syna Józefa z Nazaretu». **46** Rzekł do niego Natanael: «Czyż może być co dobrego z Nazaretu?» Odpowiedział mu Filip: «Chodź i zobacz!» **47** Jezus ujrzał, jak Natanael zbliżał się do Niego, i powiedział o nim: «Patrz, to prawdziwy Izraelita, w którym nie ma podstępu». **48** Powiedział do Niego Natanael: «Skąd mnie znasz?» Odrzekł mu Jezus: «Widziałem cię, zanim cię zawołał Filip, gdy byłeś pod drzewem figowym»*. **49** Odpowiedział Mu Natanael: «Rabbi, Ty jesteś Synem Bożym*, Ty jesteś Królem Izraela!» **50** Odparł mu Jezus: «Czy dlatego wierzysz, że powiedziałem ci: Widziałem cię pod drzewem figowym? Zobaczysz jeszcze więcej niż to». **51** Potem powiedział do niego: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ujrzycie niebiosa otwarte i aniołów Bożych wstępujących i zstępujących na Syna Człowieczego»*.

1,1 "Słowo" - druga Osoba Trójcy Przenajświętszej. Zob. Wstęp; "u Boga" - tylko taki przekład jest odpowiednikiem hellenistycznego zwrotu tu użytego.

1,3 c Niektórzy łączą ten stych w jedno zdanie z 4a: "Co się stało, w Nim było życiem."

1,4 "Życie": Słowo, Syn Ojca, zawiera w sobie pełnię życia (J 3,14; J 17,2), samo jest życiem (J 11,24; J 14,6; 1 J 1,1) i jako takie jest także źródłem życia przyrodzonego i nadprzyrodzonego dla każdego człowieka; "światłością": Słowo, na podobieństwo światła, prowadzi ludzi do Boga i udziela im szczęścia, życia, zbawienia wiecznego (J 3,19; J 9,35-39; J 12,35n.46; por. Dz 5,20). Por. Prz 4,1.18n; Iz 9,1; Iz 45,7; Łk 1,79. Światłość ta przezwycięży ciemności (J 8,12; J 12,46).

1,6 Za życia Ewangelisty rozpowszechniały się błędne przekonania, jakoby obiecanym Mesjaszem, był właśnie Jan Chrzciciel. Natchniony Autor odrzuca je (por. J 1,15.19-34; J 3,22n; Mt 3,1nn; Łk 1,5nn.57nn).

1,9 Ostatnie zdanie poboczne można odnieść bądź do człowieka, bądź do światłości, co jest bardziej prawdopodobne.

1,10 "Świat" w ST oznacza przede wszystkim tych ludzi, którzy zostają we wrogim stosunku do Boga i Jego przykazań; "nie poznał" - w terminologii semickiej, zwłaszcza Janowej, "poznać" oznacza nie tyle akt umysłu, ile zmianę całej moralnej postawy człowieka wobec miłującego Boga, który mu się objawia (J 8,32.55; J 10,14; J 16,3; J 17,3; 1 J 2,4; 1 J 4,8; por. Jr 22,15n).

1,12 Człowiek staje się dzieckiem Bożym przez łaskę. Droga do dziecięctwa Bożego prowadzi poprzez wiarę w Syna Bożego (J 3,12). Por. Mt 5,9; Rz 8,14; Ga 3,26; Ga 4,5; 1 J 3,1.

1,13 Kilka rkp oraz cytatów u Ojców Kościoła pozwala odczytać: "który... się narodził". Wówczas byłaby to aluzja do odwiecznych narodzin Słowa lub Jego wcielenia z Matki Dziewicy.

1,14 "Ciałem": hebraizm; znaczy tyle, co "człowiekiem"; "zamieszkało": podobnie jak w ST w czasie wędrówki do Ziemi Obiecanej, a później w świątyni Pan Bóg przebywał wśród swego ludu, czemu dawał symboliczny wyraz m.in. w obłoku w czasie dnia, a w słupie ognistym w nocy (por. Wj 13,21n; Wj 24,16; 1 Krl 8,10n; Ez 9,3), tak przez wcielenie Jezus Chrystus realnie zamieszkał wśród nas. Eucharystia to kontynuuje; "pełen" - połączenie tego nieodmiennego przymiotnika raczej z rzeczownikiem "Jednorodzony" niż ze "Słowem" lub z "chwałą" dyktują reguły gramatyczne języka Janowego. Niektórzy upatrują tu echo Wj 34,6.

1,16 Tzn. łaskę Przymierza Nowego po łasce Starego (por. J 1,17) lub: w następstwie łaski wcielenia - łaskę uczestnictwa w życiu Syna Bożego (J 1,12).

1,18 Dopiero Jezus Chrystus dał doskonałe objawienie o Ojcu: J 3,11; J 6,46; J 7,16; J 14,6-11; Mt 11,27.

1,19 W czwartej Ewangelii - zazwyczaj wrogo nastawieni do Jezusa.

1,21 Por. Ml 3,23n; Pwt 18,15.

1,23 Iz 40,3.

1,28 Część rkp ma: "Betabara".

1,29 Określenie to nawiązuje do Sługi Pańskiego z Iz 53,7 (por. Kpł 14,13.21.24n) oraz do baranka paschalnego z Wj 12,3nn (por. Ap 5,6).

1,33 Por. Mt 3,11 par. Chrystus pośle Ducha Świętego po swoim zmartwychwstaniu: J 3,5; J 7,37nn; J 14,16n; J 16,7n; J 20,22; Dz 1,5; Dz 2,1-4.

1,39 Tj. czwarta po południu.

1,40 Drugim był zapewne sam Ewangelista - Jan (por. J 13,23; J 20,2; J 21,7.20-24).

1,42 Zob. Mt 16,18.

1,45 Jeszcze raz wystąpi on w J 21,2. Powszechnie się uważa, że jest to drugie imię Bartłomieja, którego Synoptycy wymieniają zaraz po Filipie (Mt 10,3; Mk 3,18; Łk 6,14).

1,48 Przypomniał mu Jezus jakieś szczególne przeżycie, wiadome tylko Bogu.

1,49 Tytuł mesjański, podobnie jak "Król Izraela": Mt 4,3; Mt 16,16.

1,51 Por. Rdz 28,12-17; Dn 7,13n. Przenośne to określenie charakteryzuje całość ziemskiego życia Jezusa jako Mesjasza, który łączy ziemię z niebem.

Pierwszy znak w Kanie Galilejskiej

1 Trzeciego* dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka
Jezusa. **2** Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. **3** A kiedy zabrakło
wina, Matka Jezusa mówi do Niego: «Nie mają już wina». **4** Jezus Jej
odpowiedział: «Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto?* Czyż jeszcze nie
nadeszła godzina moja*?» **5** Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: «Zróbcie
wszystko, cokolwiek wam powie»*. **6** Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych
przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń*, z których każda mogła pomieścić
dwie lub trzy miary. **7** Rzekł do nich Jezus: «Napełnijcie stągwie wodą!» I
napełnili je aż po brzegi. **8** Potem do nich powiedział: «Zaczerpnijcie teraz i
zanieście staroście weselnemu!» Oni zaś zanieśli. **9** A gdy starosta weselny
skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi,
ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego **10** i
powiedział do niego: «Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się
napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory». **11** Taki to
początek znaków* uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i
uwierzyli w Niego Jego uczniowie.
12 Następnie On, Jego Matka, bracia i uczniowie Jego udali się do Kafarnaum,
gdzie pozostali kilka dni.

Znak oczyszczenia świątyni*

13 Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. **14** W
świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali
woły, baranki i gołębie. **15** Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków,
powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucał monety
bankierów, a stoły powywracał. **16** Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł:
«Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!» **17** Uczniowie Jego
przypomnieli sobie, że napisano: Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie*. **18** W
odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec
nas, skoro takie rzeczy czynisz?» **19** Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę
świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». **20** Powiedzieli do Niego
Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w
przeciągu trzech dni?» **21** On zaś mówił o świątyni swego ciała*. **22** Gdy więc
zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli
Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

Powściągliwość Jezusa

23 Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym,
wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. **24** Jezus natomiast nie
zwierzał się im, bo wszystkich znał **25** i nie potrzebował niczyjego świadectwa o
człowieku. Sam bowiem wiedział, co w człowieku się kryje.

2,1 Licząc od decyzji udania się do Galilei (J 1,43) lub od powołania Natanaela. Inni widzą tu szczególny schemat.

2,4 "Czyż to moja lub Twoja sprawa" - jest to semityzm wyrażający na ogół różnicę postawy duchowej w dialogu (por. Sdz 11,12; Mt 8,29). Stąd inni interpretują dalsze słowa w duchu odnowy, nie dając po nich znaku zapytania. Jezus posłużył się tutaj wyrazem "Niewiasto" w odniesieniu do swojej Matki przypuszczalnie także dlatego, że chciał podkreślić Jej nową godność w stosunku do całej ludzkości, nawiązując do pierwszej niewiasty-matki Ewy. Por. J 19,26; Rdz 3,15.20. "Godzina moja" - moment przeznaczony przez Ojca, w którym Syn ma doznać uwielbienia. Por. J 13,1; J 17,1.

2,5 Por. Rdz 41,55.

2,6 Oczywiście, obrzędowych (por. Mk 7,2-5).

2,11 To określenie cudów nawiązuje do Księgi Mądrości, gdzie autor opisuje, jak Bóg dla okazania swojej opieki nad narodem w czasie podróży do Ziemi Obiecanej czyni znaki - cuda. Celem obudzenia w narodzie izraelskim wiary w swoje posłannictwo, Jezus legitymuje się znakami - cudami (rozdz. 2; J 3,2; J 4,54; J 11,42n), podobnie jak prorocy w ST. Cuda Jezusa są objawem potęgi Bożej mieszkającej w Nim (J 5,36; J 10,38; J 20,30n).

2,13-22 Synoptycy (Mt 21,12-17; Mk 11,15-19; Łk 19,45n) opowiadają o tym (lub podobnym) zdarzeniu, umieszczając je bezpośrednio po triumfalnym wjeździe Jezusa do Jerozolimy a przed Jego męką. Umiejscowienie tego faktu w życiu Jezusa jest przedmiotem dyskusji wśród specjalistów. Na kolejność u Jana może wpłynął wzgląd teologiczny: Jezus objawia swą godność mesjańską.

2,17 Ps 69[68],10; por. Za 14,21.

2,21 Jako miejscu obecności Bożej (J 1,14; por. J 7,37nn). Jezus Chrystus, Bóg-Człowiek, będzie ośrodkiem kultu w Duchu i prawdzie (J 4,21nn; Mt 12,6; Mt 26,61; Ef 2,21; Ap 21,22).

ŻYCIODAJNA WODA

Nikodem

1 Był wśród faryzeuszów pewien człowiek, imieniem Nikodem, dostojnik
żydowski. **2** Ten przyszedł do Niego nocą i powiedział Mu: «Rabbi, wiemy, że od
Boga przyszedłeś jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków,
jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». **3** W odpowiedzi rzekł do niego Jezus:
«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie*, nie może
ujrzeć królestwa Bożego». **4** Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się
człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i
narodzić się?» **5** Jezus odpowiedział: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się
ktoś nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego*. **6** To, co
się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. **7** Nie
dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie* narodzić. **8** Wiatr* wieje
tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd
podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha». **9** W odpowiedzi rzekł do
Niego Nikodem: «Jakżeż to się może stać?» **10** Odpowiadając na to rzekł mu
Jezus: «Ty jesteś nauczycielem Izraela, a tego nie wiesz? **11** Zaprawdę, zaprawdę,
powiadam ci, że to mówimy, co wiemy, i o tym świadczymy, cośmy widzieli, a
świadectwa naszego* nie przyjmujecie. **12** Jeżeli wam mówię o tym, co jest
ziemskie, a nie wierzycie, to jakżeż uwierzycie temu, co wam powiem o sprawach
niebieskich?* **13** I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił -
Syna Człowieczego.

14 A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni*, tak potrzeba, by wywyższono*
Syna Człowieczego, **15** aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne*.
16 Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby
każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne. **17** Albowiem Bóg
nie posłał* swego Syna na świat po to, aby świat potępił, ale po to, by świat został
przez Niego zbawiony. **18** Kto wierzy w Niego, nie podlega potępieniu; a kto nie
wierzy, już został potępiony, bo nie uwierzył w imię Jednorodzonego Syna
Bożego. **19** A sąd polega na tym, że światło przyszło na świat, lecz ludzie bardziej
umiłowali ciemność aniżeli światło: bo złe były ich uczynki. **20** Każdy bowiem,
kto się dopuszcza nieprawości, nienawidzi światła i nie zbliża się do światła, aby
nie potępiono jego uczynków. **21** Kto spełnia wymagania prawdy, zbliża się do
światła, aby się okazało, że jego uczynki są dokonane w Bogu».

Jezus a Jan Chrzciciel

22 Potem Jezus i uczniowie Jego udali się do ziemi judzkiej. Tam z nimi
przebywał i udzielał chrztu*. **23** Także i Jan był w Ainon, w pobliżu Salim,
udzielając chrztu, ponieważ było tam wiele wody. I przychodzili [tam] ludzie i
przyjmowali chrzest. **24** Nie wtrącono bowiem jeszcze Jana do więzienia.

25 A powstał spór między uczniami Jana a [pewnym] Żydem* w sprawie
oczyszczenia. **26** Przyszli więc do Jana i powiedzieli do niego: «Nauczycielu, oto

Ten, który był z tobą po drugiej stronie Jordanu i o którym ty wydałeś świadectwo,
teraz udziela chrztu i wszyscy idą do Niego». **27** Na to Jan odrzekł: «Człowiek nie
może otrzymać niczego, co by mu nie było dane z nieba. **28** Wy sami jesteście mi
świadkami, że powiedziałem: Ja nie jestem Mesjaszem, ale zostałem przed Nim
posłany. **29** Ten, kto ma oblubienicę, jest oblubieńcem*; a przyjaciel oblubieńca,
który stoi i słucha go, doznaje najwyższej radości na głos oblubieńca. Ta zaś moja
radość doszła do szczytu. **30** Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał.
31 Kto przychodzi z wysoka, panuje nad wszystkimi, a kto z ziemi pochodzi,
należy do ziemi i po ziemsku przemawia. Kto z nieba pochodzi, Ten jest ponad
wszystkim. **32** Świadczy On o tym, co widział i słyszał, a świadectwa Jego nikt nie
przyjmuje. **33** Kto przyjął Jego świadectwo, wyraźnie potwierdził, że Bóg jest
prawdomówny. **34** Ten bowiem, kogo Bóg posłał, mówi słowa Boże: a z
niezmierzonej obfitości udziela [mu] Ducha*. **35** Ojciec miłuje Syna i wszystko
oddał w Jego ręce. **36** Kto wierzy w Syna, ma życie wieczne; kto zaś nie wierzy
Synowi, nie ujrzy życia, lecz grozi mu gniew Boży».

3,3.7 Mowa o narodzeniu do życia nadprzyrodzonego. Inni tłum.: "z góry".

3,5 Zamiast tego wyrażenia, tak często występującego u Synoptyków, św. Jan mówi o życiu (J 1,4), o życiu wiecznym (J 3,15). Tutaj występuje aluzja do sakramentu chrztu i jego absolutnej konieczności do zbawienia (J 1,33; Tt 3,5).

3,8 W jęz. gr. ten sam wyraz pneuma oznacza wiatr, i ducha, także Ducha Świętego.

3,11 Jezus podkreśla tu świadectwo swoje i Ojca (J 1,1.18; J 3,34; J 8,28), ale wielu świadectwa tego nie przyjęło (J 7,43; J 8,13; J 10,19).

3,12 Wiara u św. Jana polega na uznaniu Jezusa za Syna posłanego od Ojca (J 3,16nn; J 14,1.10; J 17,21-25; J 20,31), na przyjściu do Niego (J 6,35n) i zobaczeniu Go (J 6,36n) oraz na uznaniu Jezusa i Ojca wraz z Nim (J 10,38; J 11,40; J 14,7.20). Praktyka wiary polega na zachowywaniu w miłości Jego przykazań (J 8,51; J 14,21.23; J 17,6nn; 1 J 2,3n). Taka wiara daje życie wieczne (J 3,15; J 20,31; 1 J 5,1nn).

3,14 "Na pustyni" - por. Lb 21,4-9; "wywyższono Syna Człowieczego" - wzmianka o śmierci krzyżowej Chrystusa (J 8,28; J 12,32).

3,15 Jest to życie, w które wchodzi wierzący (J 3,12). Polega ono na udzieleniu Bożego życia, które ostateczny swój triumf osiąga po śmierci (J 1,4; J 6,40; J 17,3; 1 J 5,12).

3,17 Ojciec wysyła Syna (J 4,34; J 5,30; J 7,28; J 8,42; J 17,3), poświęca Go (J 10,36; J 17,19) i daje światu dla jego zbawienia (J 3,16.36). Owocem posłannictwa Chrystusa ma być uczestnictwo w doskonałej wspólnocie Ojca i Syna.

3,22 Por. J 4,2.

3,25 Część rkp ma liczbę mnogą: "z Żydami".

3,29 Wyraz ten, wzięty z obrazu wyrażającego stosunek Boga do Izraela (Oz 1,2; por. 2 Kor 11,2; Ap 19,7; Ap 21,2), odnosi się do Chrystusa.

3,34 Można rozumieć, że bądź Ojciec udziela Synowi Ducha Świętego bez ograniczeń, w przeciwieństwie do proroków ST, bądź Syn udziela Ducha wierzącym.

Jezus i Samarytanka

1 A kiedy Pan dowiedział się, że faryzeusze usłyszeli, iż Jezus pozyskuje sobie
więcej uczniów i chrzci więcej niż Jan - **2** chociaż w rzeczywistości sam Jezus nie
chrzcił, lecz Jego uczniowie - **3** opuścił Judeę i odszedł znów do Galilei. **4** Trzeba
Mu było przejść przez Samarię. **5** Przybył więc do miasteczka samarytańskiego,
zwanego Sychar, w pobliżu pola, które [niegdyś] dał Jakub synowi swemu,
Józefowi*. **6** Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy
studni. Było to około szóstej godziny*. **7** Nadeszła [tam] kobieta z Samarii, aby
zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» **8** Jego uczniowie bowiem
udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności. **9** Na to rzekła do Niego
Samarytanka: «Jakżeż Ty będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała
się napić?» Żydzi bowiem z Samarytanami unikają się nawzajem. **10** Jezus
odpowiedział jej na to: «O, gdybyś znała dar Boży i [wiedziała], kim jest Ten, kto
ci mówi: "Daj Mi się napić" - prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej»*.
11 Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest
głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? **12** Czy Ty jesteś większy od ojca
naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie i
jego bydło?» **13** W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę,
znów będzie pragnął. **14** Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie
pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody
wytryskającej ku życiu wiecznemu». **15** Rzekła do Niego kobieta: «Daj mi tej
wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać». **16** A On jej
odpowiedział: «Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj!» **17** A kobieta odrzekła Mu
na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: «Dobrze powiedziałaś: Nie mam
męża. **18** Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim
mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą». **19** Rzekła do Niego kobieta: «Panie,
widzę, że jesteś prorokiem. **20** Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a
wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga».
21 Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na
tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. **22** Wy czcicie to, czego nie
znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów.
23 Nadchodzi jednak godzina, owszem już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą
oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie*, a takich to czcicieli chce mieć Ojciec.
24 Bóg jest duchem: potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu
i prawdzie». **25** Rzekła do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany
Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». **26** Powiedział do niej
Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię».

27 Na to przyszli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże
żaden nie powiedział: «Czego od niej chcesz? - lub: - Czemu z nią rozmawiasz?»
28 Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom:
29 «Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam:
Czyż On nie jest Mesjaszem?» **30** Wyszli z miasta i szli do Niego. **31** Tymczasem
prosili Go uczniowie, mówiąc: «Rabbi, jedz!» **32** On im rzekł: «Ja mam do
jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie». **33** Mówili więc uczniowie jeden do

drugiego: «Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia?» **34** Powiedział im Jezus:
«Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego
dzieło. **35** Czyż nie mówicie: "Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?" Oto
powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo.
36 Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca
cieszy się razem ze żniwiarzem. **37** Tu bowiem okazuje się prawdziwym
powiedzenie: Jeden sieje, a drugi zbiera. **38** Ja was wysłałem żąć to, nad czym
wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli»*.
39 Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu
kobiety świadczącej: «Powiedział mi wszystko, co uczyniłam». **40** Kiedy więc
Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem
dwa dni. **41** I o wiele więcej ich uwierzyło na Jego słowo, **42** a do tej kobiety
mówili: «Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy
usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata».

Powrót do Galilei

43 Po dwóch dniach wyszedł stamtąd do Galilei. **44** Jezus wprawdzie sam
stwierdził, że prorok nie doznaje czci we własnej ojczyźnie*. **45** Kiedy jednak
przybył do Galilei, Galilejczycy przyjęli Go, ponieważ widzieli wszystko, co
uczynił w Jerozolimie w czasie świąt. I oni bowiem przybyli na święto.

Syn dworzanina

46 Następnie przybył powtórnie do Kany Galilejskiej, gdzie przedtem
przemienił wodę w wino. A w Kafarnaum mieszkał pewien urzędnik królewski,
którego syn chorował. **47** Usłyszawszy, że Jezus przybył z Judei do Galilei, udał
się do Niego z prośbą, aby przyszedł i uzdrowił jego syna: był on bowiem już
umierający. **48** Jezus rzekł do niego: «Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie
uwierzycie». **49** Powiedział do Niego urzędnik królewski: «Panie, przyjdź, zanim
umrze moje dziecko». **50** Rzekł do niego Jezus: «Idź, syn twój żyje». Uwierzył
człowiek słowu, które Jezus powiedział do niego, i szedł z powrotem. **51** A kiedy
był jeszcze w drodze, słudzy wyszli mu naprzeciw, mówiąc, że syn jego żyje.
52 Zapytał ich o godzinę, o której mu się polepszyło. Rzekli mu: «Wczoraj około
godziny siódmej opuściła go gorączka». **53** Poznał więc ojciec, że było to o tej
godzinie, o której Jezus rzekł do niego: «Syn twój żyje». I uwierzył on sam i cała
jego rodzina. **54** Ten już drugi znak uczynił Jezus od chwili przybycia z Judei do
Galilei.

4,5 Por. Rdz 48,22; Joz 24,32.

4,6 Tzn. około południa.

4,10 Woda żywa - źródlana, tak upragniona na Wschodzie, symbolizująca życie dane przez Boga (np. Ps 36[35],9n; Syr 24,23-29; Iz 12,3 itd.). Tutaj jest symbolem Ducha Świętego (J 1,33; J 3,5; J 7,37nn).

4,23 Źródłem nowego życia (J 3,5) i nowego kultu jest Duch Święty. Kult ten jest "prawdziwy", ponieważ wynika z nowego objawienia i stanowi realizację zapowiedzi z ST. Nie przeczy to konieczności wyrażania tej czci na zewnątrz.

4,38 Rolę siewców w ST spełniali prorocy, zapowiadający przyjście Chrystusa, a następnie Chrystus. Rozpoczęte przez Niego dzieło (J 3,17) będą kontynuować Apostołowie i ich następcy (J 13,16-20; J 15,16n; J 17,18.20; J 20,21; Łk 10,16; Dz 1,8; 1 J 1,3).

4,44 Por. Mt 13,57; Mk 6,4; Łk 4,24.

DRUGI POBYT ŚWIĄTECZNY W JEROZOLIMIE

Uzdrowienie chromego nad sadzawką

1 Potem nastąpiło święto żydowskie i Jezus udał się do Jerozolimy. **2** W
Jerozolimie zaś znajduje się sadzawka Owcza, nazwana po hebrajsku Betesda*,
zaopatrzona w pięć krużganków. **3** Wśród nich leżało mnóstwo chorych:
niewidomych, chromych, sparaliżowanych*, <którzy czekali na poruszenie się
wody. **4** Anioł bowiem zstępował w stosownym czasie i poruszał wodę. A kto
pierwszy wchodził po poruszeniu się wody, doznawał uzdrowienia niezależnie od
tego, na jaką cierpiał chorobę>. **5** Znajdował się tam pewien człowiek, który już od
lat trzydziestu ośmiu cierpiał na swoją chorobę. **6** Gdy Jezus ujrzał go leżącego i
poznał, że czeka już długi czas, rzekł do niego: «Czy chcesz stać się zdrowym?»
7 Odpowiedział Mu chory: «Panie, nie mam człowieka, aby mnie wprowadził do
sadzawki, gdy nastąpi poruszenie wody. Gdy ja sam już dochodzę, inny wchodzi
przede mną». **8** Rzekł do niego Jezus: «Wstań, weź swoje łoże i chodź!»
9 Natychmiast wyzdrowiał ów człowiek, wziął swoje łoże i chodził.

Jednakże dnia tego był szabat. **10** Rzekli więc Żydzi do uzdrowionego: «Dziś
jest szabat, nie wolno ci nieść twojego łoża». **11** On im odpowiedział: «Ten, który
mnie uzdrowił, rzekł do mnie: Weź swoje łoże i chodź». **12** Pytali go więc: «Cóż to
za człowiek ci powiedział: Weź i chodź?» **13** Lecz uzdrowiony nie wiedział, kim
On jest; albowiem Jezus odsunął się od tłumu, który był w tym miejscu.

14 Potem Jezus znalazł go w świątyni i rzekł do niego: «Oto wyzdrowiałeś. Nie
grzesz już więcej, aby ci się coś gorszego nie przydarzyło». **15** Człowiek ów
odszedł i doniósł Żydom, że to Jezus go uzdrowił. **16** I dlatego Żydzi prześladowali
Jezusa, że to uczynił w szabat*. **17** Lecz Jezus im odpowiedział: «Ojciec mój
działa aż do tej chwili i Ja działam». **18** Dlatego więc usiłowali Żydzi tym bardziej
Go zabić, bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim
Ojcem, czyniąc się równym Bogu.

Apologia Jezusa*

19 W odpowiedzi na to Jezus im mówił: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam:
Syn nie mógłby niczego czynić sam od siebie, gdyby nie widział Ojca czyniącego.
Albowiem to samo, co On czyni, podobnie i Syn czyni. **20** Ojciec bowiem miłuje
Syna i ukazuje Mu to wszystko, co On sam czyni, i jeszcze większe dzieła ukaże
Mu, abyście się dziwili. **21** Albowiem jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak
również i Syn ożywia tych, których chce. **22** Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, lecz
cały sąd przekazał Synowi, **23** aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają
cześć Ojcu. Kto nie oddaje czci Synowi, nie oddaje czci Ojcu, który Go posłał.
24 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto słucha słowa mego i wierzy w Tego,
który Mnie posłał, ma życie wieczne i nie idzie na sąd, lecz ze śmierci przeszedł do
życia. **25** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że nadchodzi godzina, nawet już
jest, kiedy to umarli usłyszą* głos Syna Bożego, i ci, którzy usłyszą, żyć będą.
26 Podobnie jak Ojciec ma życie w sobie, tak również dał Synowi: mieć życie w

sobie samym. **27** Przekazał Mu władzę wykonywania sądu, ponieważ jest Synem
Człowieczym. **28** Nie dziwcie się temu! Nadchodzi bowiem godzina, w której
wszyscy, którzy spoczywają w grobach*, usłyszą głos Jego: **29** a ci, którzy pełnili
dobre czyny, pójdą na zmartwychwstanie życia; ci, którzy pełnili złe czyny - na
zmartwychwstanie potępienia. **30** Ja sam z siebie nic czynić nie mogę*. Tak, jak
słyszę, sądzę, a sąd mój jest sprawiedliwy; nie szukam bowiem własnej woli, lecz
woli Tego, który Mnie posłał.
31 Gdybym Ja wydawał świadectwo o sobie samym, sąd mój nie byłby
prawdziwy*. **32** Jest przecież ktoś inny, kto wydaje sąd o Mnie; a wiem, że sąd,
który o Mnie wydaje, jest prawdziwy. **33** Wysłaliście poselstwo do Jana i on dał
świadectwo prawdzie. **34** Ja nie zważam na świadectwo człowieka, ale mówię to,
abyście byli zbawieni. **35** On był lampą, co płonie i świeci, wy zaś chcieliście
radować się krótki czas jego światłem.
36 Ja mam świadectwo większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał Mi
do wykonania; dzieła, które czynię, świadczą o Mnie, że Ojciec Mnie posłał.
37 Ojciec, który Mnie posłał, On dał o Mnie świadectwo. Nigdy nie słyszeliście
ani Jego głosu, ani nie widzieliście Jego oblicza; **38** nie macie także słowa Jego,
trwającego w was, bo wyście nie uwierzyli w Tego, którego On posłał. **39** Badacie
Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich zawarte jest życie wieczne*: to one właśnie
dają o Mnie świadectwo. **40** A przecież nie chcecie przyjść do Mnie, aby mieć
życie. **41** Nie odbieram chwały od ludzi, **42** ale wiem o was, że nie macie w sobie
miłości Boga. **43** Przyszedłem w imieniu Ojca mego, a nie przyjęliście Mnie.
Gdyby jednak przybył kto inny we własnym imieniu, to byście go przyjęli. **44** Jak
możecie uwierzyć, skoro od siebie wzajemnie odbieracie chwałę, a nie szukacie
chwały, która pochodzi od samego Boga? **45** Nie mniemajcie jednak, że to Ja was
oskarżę przed Ojcem. Waszym oskarżycielem jest Mojżesz, w którym wy
pokładacie nadzieję. **46** Gdybyście jednak uwierzyli Mojżeszowi, to byście i Mnie
uwierzyli. O Mnie bowiem on pisał. **47** Jeżeli jednak jego pismom nie wierzycie,
jakżeż moim słowom będziecie wierzyli?»

5,2 Inne nazwy: Betsata, Bezeta, Betsaida (Wlg). Szczegół o pięciu krużgankach potwierdziły odkrycia archeologiczne.
5,3 Słów w nawiasie <> brak w czołowych rkp - zapewne glosa wyjaśniająca zjawisko naturalne.
5,16 Epilogiem tego zdarzenia będzie J 7,19-23.
5,19-47 Jeżeli Ojciec przekazał Synowi całkowitą władzę udzielania życia (J 3,35), to w takim razie i sądzenia tych, którzy je przyjmą lub odrzucą (J 5,19-30).
5,25 Mowa o umarłych na duchu, tj. grzesznikach, którzy słyszą Dobrą Nowinę dającą im życie dzięki wierze (por. J 3,18).
5,28 Tzn. wszyscy zmarli cieleśnie.
5,30 Wyraża to zależność Syna od Ojca.
5,31 Ojciec ukazał nam siebie w Chrystusie i wydaje o Nim świadectwo (w. 31n), a także czyny Chrystusa (w. 36nn), św. Jan Chrzciciel (w. 33.35) oraz Pismo św. i Mojżesz (w. 39-47; por. J 3,11; J 10,25).
5,39 Pismo św. jest źródłem życia (por. J 4,1-8; J 8,1-6; Ps 119[118] [->Ps 119[118],1]). Jego ideą przewodnią jest Jezus Chrystus (J 1,45; J 2,22; J 20,9; por. Łk 24,27; 1 P 1,10nn).

CHLEB ŻYWY

Cudowne rozmnożenie chleba*

1 Potem Jezus udał się za Jezioro Galilejskie, czyli Tyberiadzkie. **2** Szedł za Nim
wielki tłum, bo widziano znaki, jakie czynił na tych, którzy chorowali. **3** Jezus
wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. **4** A zbliżało się święto
żydowskie, Pascha. **5** Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy
schodzą do Niego, rzekł do Filipa: «Skąd kupimy chleba, aby oni się posilili?» **6** A
mówił to wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co miał czynić.
7 Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy
z nich mógł choć trochę otrzymać». **8** Jeden z uczniów Jego, Andrzej, brat
Szymona Piotra, rzekł do Niego: **9** «Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów
jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?» **10** Jezus zatem rzekł:
«Każcie ludziom usiąść!» A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc
mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. **11** Jezus więc wziął chleby i
odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił z rybami,
rozdając tyle, ile kto chciał. **12** A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: «Zbierzcie
pozostałe ułomki, aby nic nie zginęło». **13** Zebrali więc, i ułomkami z pięciu
chlebów jęczmiennych, które zostały po spożywających, napełnili dwanaście
koszów.
14 A kiedy ci ludzie spostrzegli, jaki cud uczynił Jezus, mówili: «Ten
prawdziwie jest prorokiem, który miał przyjść na świat». **15** Gdy więc Jezus
poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów
na górę.

Jezus chodzi po jeziorze*

16 O zmierzchu uczniowie Jego zeszli nad jezioro **17** i wsiadłszy do łodzi
przeprawili się przez nie do Kafarnaum. Nastały już ciemności, a Jezus jeszcze do
nich nie przyszedł; **18** jezioro burzyło się od silnego wichru. **19** Gdy upłynęli
około dwudziestu pięciu lub trzydziestu stadiów, ujrzeli Jezusa kroczącego po
jeziorze i zbliżającego się do łodzi. I przestraszyli się. **20** On zaś rzekł do nich: «To
Ja jestem, nie bójcie się!» **21** Chcieli Go zabrać do łodzi, ale łódź znalazła się
natychmiast przy brzegu, do którego zdążali.

Mowa eucharystyczna

22 Nazajutrz lud, stojąc po drugiej stronie jeziora, spostrzegł, że poza jedną
łodzią nie było tam żadnej innej oraz że Jezus nie wsiadł do łodzi razem ze swymi
uczniami, lecz że Jego uczniowie odpłynęli sami. **23** Tymczasem w pobliże tego
miejsca, gdzie spożyto chleb po modlitwie dziękczynnej Pana, przypłynęły do
Tyberiady inne łodzie. **24** A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa,
a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali
Jezusa. **25** Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego:

«Rabbi, kiedy tu przybyłeś?»
26 W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. **27** Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec». **28** Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?» **29** Jezus odpowiadając rzekł do nich: «Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał». **30** Rzekli do Niego: «Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? **31** Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba»*. **32** Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba*. **33** Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». **34** Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» **35** Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie*. **36** Powiedziałem wam jednak: Widzieliście Mnie, a przecież nie wierzycie. **37** Wszystko, co Mi daje Ojciec, do Mnie przyjdzie, a tego, który do Mnie przychodzi, precz nie odrzucę, **38** ponieważ z nieba zstąpiłem nie po to, aby pełnić swoją wolę, ale wolę Tego, który Mnie posłał. **39** Jest wolą Tego, który Mię posłał, abym ze wszystkiego, co Mi dał, niczego nie stracił, ale żebym to wskrzesił w dniu ostatecznym. **40** To bowiem jest wolą Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w Niego, miał życie wieczne. A ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym».
41 Ale Żydzi szemrali przeciwko Niemu, dlatego że powiedział: «Jam jest chleb, który z nieba zstąpił». **42** I mówili: «Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: "Z nieba zstąpiłem"».
43 Jezus rzekł im w odpowiedzi: «Nie szemrajcie między sobą! **44** Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskrzeszę go w dniu ostatecznym. **45** Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga*. Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie.
46 Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca*. **47** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto <we Mnie> wierzy, ma życie wieczne.
48 Jam jest chleb życia. **49** * Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli.
50 To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. **51** Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata». **52** Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: «Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?»
53 Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. **54** Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. **55** Ciało moje jest

prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. **56** Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. **57** Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez* Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. **58** To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki». **59** To powiedział ucząc w synagodze w Kafarnaum.

60 A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?» **61** Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy? **62** A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? **63** Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda*. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem. **64** Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą». Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są , co nie wierzą, i kto miał Go wydać. **65** Rzekł więc: «Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca». **66** Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i już z Nim nie chodziło. **67** Rzekł więc Jezus do Dwunastu: «Czyż i wy chcecie odejść?» **68** Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. **69** A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga*». **70** Na to rzekł do nich Jezus: «Czyż nie wybrałem was dwunastu? A jeden z was jest diabłem». **71** Mówił zaś o Judaszu, synu Szymona Iskarioty. Ten bowiem - jeden z Dwunastu - miał Go wydać.

6,1-15 Zdarzenie opisane i przez Synoptyków (Mt 14,14-21; Mk 6,34-44; Łk 9,11-17). Znamienne dla J są: 1. uzupełnienia co do okoliczności faktu; 2. uwydatnienie inicjatywy samego Jezusa; 3. związek teologiczny faktu z Eucharystią.

6,16-21 Por. Mt 14,22-33; Mk 6,45-52.

6,31 Por. Wj 16,4.13nn; Ps 78[77],24.

6,32 Cud rozmnożenia chleba wywołał podniecenie umysłów (J 6,14), z czego korzysta Jezus i zapowiada ustanowienie Eucharystii - największego znaku, w którym On sam, jako prawdziwy Chleb z nieba, da ludziom swoje ciało na pokarm (w. 32-58).

6,35 Może aluzja do Wj 3,14; por. J 8,24. Chleb Boży prawdziwy ma spełnić podobną rolę, jak manna na pustyni w odniesieniu do Żydów. Rozmnożenie chleba jest typem Eucharystii.

6,45 Iz 54,13; Jr 31,33n.

6,46 Por. J 1,18.

6,49nn Eucharystia zapewnia wiernym życie Boże.

6,57 Inni: "dla Ojca", "dla Mnie".

6,63 Duch - ciało to w NT częste przeciwstawienie łaski i natury skażonej. Por. Rz 8,1-14; Ga 5,16-26. Eucharystia - to ciało Zmartwychwstałego, który stał się "duchem ożywiającym" (1 Kor 15,45).

6,69 Jest to tytuł Mesjasza (por. Mk 1,24).

7

WODA ŻYWA I ŚWIATŁOŚĆ

W drodze na Święto Namiotów

1 Potem Jezus obchodził Galileę. Nie chciał bowiem chodzić po Judei, bo Żydzi
mieli zamiar Go zabić. **2** A zbliżało się żydowskie Święto Namiotów. **3** Rzekli
więc Jego bracia do Niego: «Wyjdź stąd i idź do Judei, aby i uczniowie Twoi
ujrzeli czyny, których dokonujesz. **4** Nikt bowiem nie dokonuje niczego w ukryciu,
jeżeli chce się publicznie ujawnić. Skoro takich rzeczy dokonujesz, to okaż się
światu!» **5** Bo nawet Jego bracia nie wierzyli w Niego. **6** Powiedział więc do nich
Jezus: «Dla Mnie stosowny czas jeszcze nie nadszedł, ale dla was - zawsze jest do
rozporządzenia. **7** Was świat nie może nienawidzić, ale Mnie nienawidzi, bo Ja o
nim świadczę, że złe są jego uczynki. **8** Wy idźcie na święto; Ja jeszcze nie idę na
to święto, bo czas mój jeszcze się nie wypełnił»*. **9** To im powiedział i pozostał w
Galilei.
10 Kiedy zaś bracia Jego udali się na święto, wówczas poszedł i On, jednakże
nie jawnie, lecz skrycie*. **11** Tymczasem Żydzi już Go szukali w czasie święta i
mówili: **12** «Gdzie On jest?» Wśród tłumów zaś wiele mówiono o Nim pokątnie.
Jedni mówili: «Jest dobry». Inni zaś mówili: «Nie, przeciwnie - zwodzi tłumy».
13 Nikt jednak nie odzywał się o Nim jawnie z obawy przed Żydami.

Spory w czasie święta

14 Tymczasem dopiero w połowie świąt przybył Jezus do Świątyni i nauczał.
15 Żydzi zdumiewali się mówiąc: «W jaki sposób zna On Pisma, skoro się nie
uczył?» **16** Odpowiedział im Jezus mówiąc: «Moja nauka nie jest moją, lecz Tego,
który Mnie posłał. **17** Jeśli kto chce pełnić Jego wolę, pozna, czy nauka ta jest od
Boga, czy też Ja mówię od siebie samego. **18** Kto mówi we własnym imieniu, ten
szuka własnej chwały. Kto zaś szuka chwały Tego, który go posłał, ten godzien jest
wiary i nie ma w nim nieprawości. **19** Czyż Mojżesz nie dał wam Prawa? A
przecież nikt z was nie zachowuje Prawa, [bo] czemuż usiłujecie Mnie zabić?»
20 Tłum odpowiedział : «Jesteś opętany przez złego ducha! Któż usiłuje Cię
zabić?» **21** W odpowiedzi Jezus rzekł do nich: «Dokonałem tylko jednego czynu*,
a wszyscy jesteście zdziwieni. **22** Oto Mojżesz dał wam obrzezanie - ale nie
pochodzi ono od Mojżesza, lecz od przodków* - i wy w szabat obrzezujecie
człowieka. **23** Jeżeli człowiek może przyjmować obrzezanie nawet w szabat, aby
nie przekroczono Prawa Mojżeszowego, to dlaczego złościcie się na Mnie, że w
szabat uzdrowiłem całego człowieka? **24** Nie sądźcie z zewnętrznych pozorów,
lecz wydajcie wyrok sprawiedliwy»*.
25 Niektórzy z mieszkańców Jerozolimy mówili: «Czyż to nie jest Ten, którego
usiłują zabić? **26** A oto jawnie przemawia i nic Mu nie mówią. Czyżby
zwierzchnicy naprawdę się przekonali, że On jest Mesjaszem? **27** Przecież my
wiemy, skąd On pochodzi, natomiast gdy Mesjasz przyjdzie, nikt nie będzie
wiedział, skąd jest»*. **28** A Jezus, ucząc w świątyni, zawołał tymi słowami: «I
Mnie znacie, i wiecie, skąd jestem. Ja jednak nie przyszedłem sam od siebie; lecz

prawdziwy jest Ten, który Mnie posłał, którego wy nie znacie. **29** Ja Go znam, bo od Niego jestem i On Mnie posłał». **30** Zamierzali więc Go pojmać, jednakże nikt nie podniósł na Niego ręki, ponieważ godzina Jego jeszcze nie nadeszła.
31 Natomiast wielu spośród tłumu uwierzyło w Niego i mówili: «Czyż Mesjasz, kiedy przyjdzie, uczyni więcej znaków*, niż On uczynił?»

32 Faryzeusze usłyszeli, że tłum tak mówił o Nim w podnieceniu. Kapłani więc wraz z faryzeuszami wysłali strażników celem pojmania Go. **33** Ale Jezus rzekł: «Jeszcze krótki czas jestem z wami, a potem pójdę do Tego, który Mnie posłał.
34 Będziecie Mnie szukać, a nie znajdziecie, a tam, gdzie Ja będę potem, wy pójść nie możecie»*. **35** Rzekli Żydzi do siebie: «Dokąd to zamierza pójść, że Go nie będziemy mogli znaleźć? Czyżby miał zamiar udać się do Żydów rozproszonych wśród Greków i uczyć Greków? **36** Cóż znaczy to Jego powiedzenie: "Będziecie Mnie szukać i nie znajdziecie, a tam, gdzie Ja będę, wy pójść nie możecie?"»

Źródło wody żywej

37 * W ostatnim zaś, najbardziej uroczystym dniu święta, Jezus stojąc zawołał donośnym głosem: «Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije! **38** Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza». **39** A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był <dany>*, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony. **40** A wśród słuchających Go tłumów odezwały się głosy: «Ten prawdziwie jest prorokiem». **41** Inni mówili: «To jest Mesjasz». «Ale - mówili drudzy - czyż Mesjasz przyjdzie z Galilei?* **42** Czyż Pismo nie mówi, że Mesjasz będzie pochodził z potomstwa Dawidowego i z miasteczka Betlejem?»* **43** I powstało w tłumie rozdwojenie z Jego powodu. **44** Niektórzy chcieli Go nawet pojmać, lecz nikt nie odważył się podnieść na Niego ręki.

45 Wrócili więc strażnicy do arcykapłanów i faryzeuszów, a ci rzekli do nich: «Czemuście Go nie pojmali?» **46** Strażnicy odpowiedzieli: «Nigdy jeszcze nikt nie przemawiał tak, jak ten człowiek przemawia». **47** Odpowiedzieli im faryzeusze: «Czyż i wy daliście się zwieść? **48** Czy ktoś ze zwierzchników lub faryzeuszów uwierzył w Niego? **49** A ten tłum, który nie zna Prawa, jest przeklęty».
50 Odezwał się do nich jeden spośród nich, Nikodem, ten, który przedtem przyszedł do Niego: **51** «Czy Prawo nasze potępia człowieka, zanim go wpierw przesłucha, i zbada, co czyni?» **52** Odpowiedzieli mu: «Czy i ty jesteś z Galilei? Zbadaj, zobacz, że żaden prorok nie powstaje z Galilei».

53 I rozeszli się - każdy do swego domu.

7,8 Jest to godzina (zob. J 2,4) decydującego pójścia do Jerozolimy na mękę.
7,10 Zapowiedź z wiersza 8 dotyczyła oficjalnego udziału w święcie.
7,21 Zob. J 5,1-18.
7,22 Tzn. z okresu patriarchów. por. Rdz 17,10.
7,24 Że Jezus, "Pan szabatu" (Mt 12,8), jest równy Ojcu, który ustanowił szabat (Wj 20,8).
7,27 Pogląd późnego judaizmu. Por. Hbr 7,3.
7,31 Zob. J 2,11.
7,34 Por. Iz 55,6; Oz 5,6. Niestety, Żydzi nie zrozumieli godziny łaski i nie przyjęli jej. Przyjmą ją

poganie: J 12,40; Dz 28,25-29.

7,37n W ostatni dzień oktawy Święta Namiotów kapłan czerpał wodę z sadzawki Siloam i zaniósłszy ją do dziedzińca wewnętrznego świątyni wylewał na ołtarz całopalenia. Jezus nawiązuje do tego obrzędu i stwierdza, że On jako Mesjasz spełni zapowiedziane przez "Pismo" wylanie Ducha Świętego. Cytat przy tym jest sumaryczny (por. Wj 17,1n; Iz 34,20; Iz 44,3; Iz 58,11; Ez 47,1; Za 14,8). W NT podobna myśl: J 1,33; J 4,10.13n; Dz 1,4n; 1 Kor 10,4; Ap 21,6; Ap 22,1. Wlg inaczej dzieli to zdanie, sugerując, że z wnętrza wierzącego człowieka płyną wody żywe.

7,39 Tzn. jeszcze nie zstąpił na Kościół.

7,41 Por. J 1,46.

7,42 Por. Mi 5,1.

Kobieta cudzołożna*

1 Jezus natomiast udał się na Górę Oliwną, **2** ale o brzasku zjawił się znów w
świątyni. Cały lud schodził się do Niego, a On usiadłszy nauczał ich. **3** Wówczas
uczeni w Piśmie i faryzeusze przyprowadzili do Niego kobietę którą pochwycono
na cudzołóstwie, a postawiwszy ją pośrodku, powiedzieli do Niego:
4 «Nauczycielu, tę kobietę dopiero pochwycono na cudzołóstwie. **5** W Prawie
Mojżesz nakazał nam takie kamienować*. A Ty co mówisz?» **6** Mówili to
wystawiając Go na próbę, aby mieli o co Go oskarżyć*. Lecz Jezus nachyliwszy się
pisał palcem po ziemi. **7** A kiedy w dalszym ciągu Go pytali, podniósł się i rzekł do
nich: «Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci na nią kamień». **8** I
powtórnie nachyliwszy się pisał na ziemi. **9** Kiedy to usłyszeli, wszyscy jeden po
drugim zaczęli odchodzić, poczynając od starszych, aż do ostatnich. Pozostał tylko
Jezus i kobieta, stojąca na środku. **10** Wówczas Jezus podniósłszy się rzekł do niej:
«Kobieto, gdzież oni są? Nikt cię nie potępił?» **11** A ona odrzekła: «Nikt, Panie!»
Rzekł do niej Jezus: «I Ja ciebie nie potępiam. - Idź, a od tej chwili już nie
grzesz!».

Światłość wobec ciemności

12 A oto znów przemówił do nich Jezus tymi słowami: «Ja jestem światłością
świata*. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał
światło życia». **13** Rzekli do Niego faryzeusze: «Ty sam o sobie wydajesz
świadectwo. Świadectwo Twoje nie jest prawdziwe». **14** W odpowiedzi rzekł do
nich Jezus: «Nawet jeżeli Ja sam o sobie wydaję świadectwo, świadectwo moje jest
prawdziwe, bo wiem skąd przyszedłem i dokąd idę. Wy zaś nie wiecie, ani skąd
przychodzę, ani dokąd idę. **15** Wy wydajecie sąd według zasad tylko ludzkich. Ja
nie sądzę nikogo. **16** A jeśli nawet będę sądził, to sąd mój jest prawdziwy,
ponieważ Ja nie jestem sam, lecz Ja i Ten, który Mnie posłał. **17** Także w waszym
Prawie jest napisane, że świadectwo dwóch ludzi jest prawdziwe*. **18** Oto Ja sam
wydaję świadectwo o sobie samym oraz świadczy o Mnie Ojciec, który Mnie
posłał». **19** Na to powiedzieli Mu: «Gdzie jest Twój Ojciec?» Jezus odpowiedział:
«Nie znacie ani Mnie, ani Ojca mego. Gdybyście Mnie poznali, poznalibyście i
Ojca mego».
20 Słowa te wypowiedział przy skarbcu, kiedy uczył w świątyni. Mimo to nikt
Go nie pojmał, gdyż godzina Jego jeszcze nie nadeszła.
21 A oto znowu innym razem rzekł do nich: «Ja odchodzę, a wy będziecie Mnie
szukać i w grzechu swoim pomrzecie. Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie».
22 Rzekli więc do Niego Żydzi: «Czyżby miał sam siebie zabić, skoro powiada:
Tam, gdzie Ja idę, wy pójść nie możecie?» **23** A On rzekł do nich: «Wy jesteście z
niskości, a Ja jestem z wysoka. Wy jesteście z tego świata, Ja nie jestem z tego
świata. **24** Powiedziałem wam, że pomrzecie w grzechach swoich. Tak, jeżeli nie
uwierzycie, że JA JESTEM*, pomrzecie w grzechach swoich». **25** Powiedzieli do
Niego: «Kimże Ty jesteś?» Odpowiedział im Jezus: «Przede wszystkim po cóż
jeszcze do was mówię?* **26** Wiele mam o was do powiedzenia i do sądzenia. Ale

Ten, który Mnie posłał jest prawdziwy, a Ja mówię wobec świata to, co usłyszałem od Niego». **27** A oni nie pojęli, że im mówił o Ojcu. **28** Rzekł więc do nich Jezus: «Gdy wywyższycie Syna Człowieczego, wtedy poznacie, że JA JESTEM i że Ja nic od siebie nie czynię, ale że to mówię, czego Mnie Ojciec nauczył. **29** A Ten, który Mnie posłał, jest ze Mną; nie pozostawił Mnie samego, bo Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba».

30 Kiedy to mówił, wielu uwierzyło w Niego. **31** Wtedy powiedział Jezus do Żydów, którzy Mu uwierzyli: «Jeżeli będziesz trwać w nauce mojej, będziecie prawdziwie moimi uczniami **32** i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli».
33 Odpowiedzieli Mu: «Jesteśmy potomstwem Abrahama i nigdy nie byliśmy poddani w niczyją niewolę. Jakżeż Ty możesz mówić: "Wolni będziecie?"»
34 Odpowiedział im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Każdy, kto popełnia grzech, jest niewolnikiem grzechu. **35** A niewolnik nie przebywa w domu na zawsze, lecz Syn przebywa na zawsze. **36** Jeżeli więc Syn was wyzwoli, wówczas będziecie rzeczywiście wolni. **37** Wiem, że jesteście potomstwem Abrahama, ale wy usiłujecie Mnie zabić, bo nie przyjmujecie mojej nauki.
38 Głoszę to, co widziałem u mego Ojca, wy czynicie to, coście słyszeli od waszego ojca». **39** W odpowiedzi rzekli do Niego: «Ojcem naszym jest Abraham».
Rzekł do nich Jezus: «Gdybyście byli dziećmi Abrahama, to byście pełnili czyny Abrahama. **40** Teraz usiłujecie Mnie zabić, człowieka, który wam powiedział prawdę usłyszaną u Boga. Tego Abraham nie czynił. **41** Wy pełnicie* czyny ojca waszego». Rzekli do Niego: «Myśmy się nie urodzili z nierządu, jednego mamy Ojca - Boga*».

42 Rzekł do nich Jezus: «Gdyby Bóg był waszym Ojcem, to i Mnie byście miłowali. Ja bowiem od Boga wyszedłem i przychodzę. Nie wyszedłem od siebie, lecz On Mnie posłał. **43** Dlaczego nie rozumiecie mowy mojej? Bo nie możecie słuchać mojej nauki. **44** Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i w prawdzie nie wytrwał, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa. **45** A ponieważ Ja mówię prawdę, dlatego Mi nie wierzycie. **46** Kto z was udowodni Mi grzech? Jeżeli prawdę mówię, dlaczego Mi nie wierzycie?
47 Kto jest z Boga, słów Bożych słucha. Wy dlatego nie słuchacie, że z Boga nie jesteście».

48 Odpowiedzieli Mu Żydzi: «Czyż nie słusznie mówimy, że jesteś Samarytaninem* i jesteś opętany przez złego ducha?» **49** Jezus odpowiedział: «Ja nie jestem opętany, ale czczę Ojca mego, a wy Mnie znieważacie. **50** Ja nie szukam własnej chwały. Jest Ktoś, kto jej szuka i sądzi. **51** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki».
52 Rzekli do Niego Żydzi: «Teraz wiemy, że jesteś opętany. Abraham umarł i prorocy - a Ty mówisz: Jeśli kto zachowa moją naukę, ten śmierci nie zazna na wieki. **53** Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Abrahama, który przecież umarł? I prorocy pomarli. Kim Ty siebie czynisz?» **54** Odpowiedział Jezus: «Jeżeli Ja sam siebie otaczam chwałą, chwała moja jest niczym*. Ale jest Ojciec mój, który Mnie chwałą otacza, o którym wy mówicie: "Jest naszym Bogiem", **55** ale wy Go nie znacie. Ja Go jednak znam. Gdybym powiedział, że Go nie znam, byłbym

podobnie jak wy - kłamcą. Ale Ja Go znam i słowa Jego zachowuję. **56** Abraham, ojciec wasz, rozradował się z tego, że ujrzał mój dzień - ujrzał [go] i ucieszył się»*. **57** Na to rzekli do Niego Żydzi: «Pięćdziesięciu lat jeszcze nie masz, a Abrahama widziałeś?» **58** Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Zanim Abraham stał się, JA JESTEM»*. **59** Porwali więc kamienie, aby je rzucić na Niego. Jezus jednak ukrył się i wyszedł ze świątyni.

8,1-11 Urywek ten, na pewno natchniony i kanoniczny, początkowo nie należał do Ewangelii św. Jana, gdyż brak go w najstarszych rkp. Styl zaś jego i temat wskazywałby na św. Łukasza.

8,5 Por. Kpł 20,10; Pwt 22,22nn.

8,6 Prawo rzymskie nie karało śmiercią cudzołóstwa. Zob. też J 18,31.

8,12 Por. J 1,5.9. Ciemności to siły zła: J 12,35-46; Rz 13,12; 1 P 2,9. Chrystus oddziela światło od ciemności, które w końcu ustąpią całkowicie przed światłością: J 1,5; 1 J 2,8.

8,17 Por. Pwt 17,6; Pwt 19,15.

8,24 Jezus jako jedyny i prawdziwy Zbawiciel, stosuje do siebie (J 8,28.58; J 13,19) określenie Boga na podstawie Wj 3,14.

8,25 Inni tłum.: "Przede wszystkim tym, co mówię". Wlg: "Początek, który mówię do was".

8,41 "Pełnicie" - zob. w. 44. "Ojca - Boga" - por. Ml 2,10 - duma Żydów jako wyznawców Boga prawdziwego.

8,48 Obelga w ustach Żydów, którzy pogardzali tymi odszczepieńcami.

8,54 Por. J 5,31.

8,56 Chrystus był przedmiotem obietnicy danej Abrahamowi (Rz 12,3; Ga 3,16), pragnął on więc oglądać "dzień Mesjasza" (por. Łk 10,24). Tradycja judaistyczna komentowała śmiech Abrahama (Rdz 17,17) jako radość z narodzin Izaaka, w którym ujrzał on przyszłego Mesjasza. Jezus więc nawiązał do typologii Izaak - Chrystus. Inni przypuszczają, że Abraham miał w Otchłani objawienie o działającym już Zbawcy.

8,58 Jawne stwierdzenie odwiecznego istnienia. Por. J 8,24.28. Tak też zrozumieli słuchacze, skoro usiłowali ukamienować Jezusa za bluźnierstwo.

Uzdrowienie niewidomego od urodzenia

1 <Jezus> przechodząc obok ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od
urodzenia. **2** Uczniowie Jego zadali Mu pytanie: «Rabbi, kto zgrzeszył, że się
urodził niewidomym - on czy jego rodzice?» **3** Jezus odpowiedział: «Ani on nie
zgrzeszył, ani rodzice jego, ale [stało się tak], aby się na nim objawiły sprawy
Boże. **4** * Potrzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień.
Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. **5** Jak długo jestem na świecie,
jestem światłością świata». **6** To powiedziawszy splunął na ziemię, uczynił błoto ze
śliny i nałożył je na oczy niewidomego, **7** i rzekł do niego: «Idź, obmyj się w
sadzawce Siloam*» - co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił
widząc. **8** A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili:
«Czyż to nie jest ten, który siedzi i żebrze?» **9** Jedni twierdzili: «Tak, to jest ten», a
inni przeczyli: «Nie, jest tylko do tamtego podobny». On zaś mówił: «To ja
jestem». **10** Mówili więc do niego: «Jakżeż oczy ci się otwarły?» **11** On
odpowiedział: «Człowiek zwany Jezusem uczynił błoto, pomazał moje oczy i rzekł
do mnie: "Idź do sadzawki Siloam i obmyj się". Poszedłem więc, obmyłem się i
przejrzałem». **12** Rzekli do niego: «Gdzież On jest?» On odrzekł: «Nie wiem».

13 Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do
faryzeuszów. **14** A tego dnia, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy,
był szabat. **15** I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział
do nich: «Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę». **16** Niektórzy więc
spośród faryzeuszów rzekli: «Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje
szabatu». Inni powiedzieli: «Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić
takie znaki?» I powstało wśród nich rozdwojenie. **17** Ponownie więc zwrócili się
do niewidomego: «A ty, co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy?»
Odpowiedział: «To prorok». **18** Jednakże Żydzi nie wierzyli, że był niewidomy i
że przejrzał, tak że aż przywołali rodziców tego, który przejrzał, **19** i wypytywali
się ich w słowach: «Czy waszym synem jest ten, o którym twierdzicie, że się
niewidomym urodził? W jaki to sposób teraz widzi?» **20** Rodzice zaś jego tak
odpowiedzieli: «Wiemy, że to jest nasz syn i że się urodził niewidomym. **21** Nie
wiemy, jak się to stało, że teraz widzi, nie wiemy także, kto mu otworzył oczy.
Zapytajcie jego samego, ma swoje lata, niech mówi za siebie». **22** Tak powiedzieli
jego rodzice, gdyż bali się Żydów. Żydzi bowiem już postanowili, że gdy ktoś uzna
Jezusa za Mesjasza, zostanie wyłączony z synagogi. **23** Oto dlaczego powiedzieli
jego rodzice: «Ma swoje lata, jego samego zapytajcie!»

24 Znowu więc przywołali tego człowieka, który był niewidomy, i rzekli do
niego: «Daj chwałę Bogu*. My wiemy, że człowiek ten jest grzesznikiem». **25** Na
to odpowiedział: «Czy On jest grzesznikiem, tego nie wiem. Jedno wiem: byłem
niewidomy, a teraz widzę». **26** Rzekli więc do niego: «Cóż ci uczynił? W jaki
sposób otworzył ci oczy?» **27** Odpowiedział im: «Już wam powiedziałem, a wyście
mnie nie wysłuchali. Po co znowu chcecie słuchać? Czy i wy chcecie zostać Jego
uczniami?» **28** Wówczas go zelżyli i rzekli: «Bądź ty sobie Jego uczniem, my
jesteśmy uczniami Mojżesza. **29** My wiemy, że Bóg przemówił do Mojżesza. Co
do Niego zaś nie wiemy, skąd pochodzi». **30** Na to odpowiedział im ów człowiek:

«W tym wszystkim to jest dziwne, że wy nie wiecie, skąd pochodzi, a mnie oczy
otworzył. **31** Wiemy, że Bóg grzeszników nie wysłuchuje, natomiast Bóg
wysłuchuje każdego, kto jest czcicielem Boga i pełni Jego wolę. **32** Od wieków nie
słyszano, aby ktoś otworzył oczy niewidomemu od urodzenia. **33** Gdyby ten
człowiek nie był od Boga, nie mógłby nic czynić». **34** Na to dali mu taką
odpowiedź: «Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?» I precz go
wyrzucili.

35 Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go rzekł do niego: «Czy
ty wierzysz w Syna Człowieczego?» **36** On odpowiedział: «A któż to jest, Panie,
abym w Niego uwierzył?» **37** Rzekł do niego Jezus: «Jest Nim Ten, którego
widzisz i który mówi do ciebie». **38** On zaś odpowiedział: «Wierzę, Panie!» i oddał
Mu pokłon. **39** Jezus rzekł: «Przyszedłem na ten świat, aby przeprowadzić sąd*,
aby ci, którzy nie widzą, przejrzeli, a ci, którzy widzą stali się niewidomymi».
40 Usłyszeli to niektórzy faryzeusze, którzy z Nim byli i rzekli do Niego: «Czyż i
my jesteśmy niewidomi?» **41** Jezus powiedział do nich: «Gdybyście byli
niewidomi, nie mielibyście grzechu, ale ponieważ mówicie: "Widzimy", grzech
wasz trwa nadal.

9,4n Przenośnie światła Bożego ludzkości pogrążonej w mroku.
9,7 W hebr.: Sziloach (Iz 8,6).
9,24 Formuła, która znaczy: "Przyznaj się!" (Joz 7,19).
9,39 W pierwotnym znaczeniu greckiego terminu krisis - "podział".

10

Dobry Pasterz*

1 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez
bramę, ale wdziera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. **2** Kto jednak
wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. **3** Temu otwiera odźwierny, a owce
słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. **4** A kiedy
wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos
jego znają. **5** Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie
znają głosu obcych». **6** Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli
znaczenia tego, co im mówił.
7 Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam
wam: Ja jestem bramą owiec. **8** Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są
złodziejami i rozbójnikami*, a nie posłuchały ich owce. **9** Ja jestem bramą. Jeżeli
ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę.
10 Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem
po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości.
11 Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce.
12 Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, którego owce nie są własnością,
widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i
rozprasza; **13** <najemnik ucieka> dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na
owcach. **14** Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają,
15 podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce.
16 Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i
będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz*. **17** Dlatego
miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je [potem] znów odzyskać.
18 Nikt Mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam
moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca». - **19** I znów
nastąpiło rozdwojenie między Żydami z powodu tych słów. **20** Wielu spośród nich
mówiło: «On jest opętany przez złego ducha i odchodzi od zmysłów. Czemu Go
słuchacie?» **21** Inni mówili: «To nie są słowa opętanego. Czyż zły duch może
otworzyć oczy niewidomym?»

PODCZAS UROCZYSTOŚCI POŚWIĘCENIA ŚWIĄTYNI

Chrystus - jedno z Ojcem

22 Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczystość Poświęcenia świątyni*. Było
to w zimie. **23** Jezus przechadzał się w świątyni, w portyku Salomona. **24** Otoczyli
Go Żydzi i mówili do Niego: «Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli
Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie!» **25** Rzekł do nich Jezus:
«Powiedziałem wam, a nie wierzycie. Czyny, których dokonuję w imię mojego
Ojca, świadczą o Mnie. **26** Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec.
27 Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną **28** i Ja daję im

życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. **29** Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich*. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. **30** Ja i Ojciec jedno jesteśmy».

31 I znowu Żydzi porwali kamienie, aby Go ukamienować. **32** Odpowiedział im Jezus: «Ukazałem wam wiele dobrych czynów pochodzących od Ojca. Za który z tych czynów chcecie Mnie ukamienować?» **33** Odpowiedzieli Mu Żydzi: «Nie chcemy Cię kamienować za dobry czyn, ale za bluźnierstwo, za to, że Ty będąc człowiekiem uważasz siebie za Boga». **34** Odpowiedział im Jezus: «Czyż nie napisano w waszym Prawie: Ja rzekłem: Bogami jesteście?* **35** Jeżeli [Pismo] nazywa bogami tych, do których skierowano słowo Boże - a Pisma nie można odrzucić - **36** to jakżeż wy o Tym, którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, mówicie: "Bluźnisz", dlatego że powiedziałem: "Jestem Synem Bożym?" **37** Jeżeli nie dokonuję dzieł mojego Ojca, to Mi nie wierzcie! **38** Jeżeli jednak dokonuję, to choćbyście Mnie nie wierzyli, wierzcie moim dziełom, abyście poznali i wiedzieli, że Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu». **39** I znowu starali się Go pojmać, ale On uszedł z ich rąk.

W Zajordaniu

40 I powtórnie udał się za Jordan, na miejsce, gdzie Jan poprzednio udzielał chrztu, i tam przebywał. **41** Wielu przybyło do Niego, mówiąc, iż Jan wprawdzie nie uczynił żadnego znaku, ale że wszystko, co Jan o Nim powiedział, było prawdą. **42** I wielu tam w Niego uwierzyło.

10,1-21 Wg ST Bóg jest pasterzem swego ludu (Ez rozdz. 34 [->Ez 34,1]), a w ostatecznych czasach da ludowi pasterza z własnego wyboru (Ez 34,23n). Jezus mówiąc, że jest pasterzem, przypisuje sobie godność Mesjasza.

10,8 Mowa o fałszywych mesjaszach.

10,16 Jest to jedyny Kościół o jednej władzy, w którym znajdują się tak Żydzi, jak i poganie (por. Jr 23,3; Mi 2,12; Ef 2,14n).

10,22 Pamiątka przywrócenia kultu przez Judę Machabeusza. Por. 1 Mch 4,59; 2 Mch 10,8. Dzień 25 miesiąca Kislew (listopad/grudzień).

10,29 Tekst niepewny. Możliwe też jest tłumaczenie jak w Wlg: "To, co Ojciec mój dał Mi, jest większe nad wszystko". Mowa o godności mesjańskiej lub nawet Boskiej.

10,34nn Jeżeli przywódcy i sędziowie ludu Bożego nazywani byli "bogami" (Ps 82[81],6), to tym bardziej Jezus nie bluźni, jeżeli nazywa siebie Synem Bożym (J 5,25; J 10,30; J 11,4.27; J 14,11; J 17,21), otrzymawszy posłannictwo Odkupiciela.

11

W OSTATNIEJ DRODZE DO JEROZOLIMY

Wskrzeszenie Łazarza

1 Był pewien chory, Łazarz z Betanii, z miejscowości Marii i jej siostry Marty*.
2 Maria zaś była tą, która namaściła Pana olejkiem i włosami swoimi otarła Jego
nogi*. Jej to brat Łazarz chorował. **3** Siostry zatem posłały do Niego wiadomość:
«Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz». **4** Jezus usłyszawszy to rzekł:
«Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży
został otoczony chwałą»*. **5** A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. **6** Mimo
jednak że słyszał o jego chorobie, zatrzymał się przez dwa dni w miejscu pobytu.
7 Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: «Chodźmy znów do Judei!»
8 Rzekli do Niego uczniowie: «Rabbi, dopiero co Żydzi usiłowali Cię
ukamienować i znów tam idziesz?» **9** Jezus im odpowiedział: «Czyż dzień nie liczy
dwunastu godzin? Jeżeli ktoś chodzi za dnia, nie potknie się, ponieważ widzi
światło tego świata. **10** Jeżeli jednak ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ
brak mu światła»*. **11** To powiedział, a następnie rzekł do nich: «Łazarz,
przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę, aby go obudzić». **12** Uczniowie rzekli do Niego:
«Panie, jeżeli zasnął, to wyzdrowieje». **13** Jezus jednak mówił o jego śmierci, a im
się wydawało, że mówi o zwyczajnym śnie. **14** Wtedy Jezus powiedział im
otwarcie: «Łazarz umarł, **15** ale raduję się, że Mnie tam nie było, ze względu na
was, abyście uwierzyli. Lecz chodźmy do niego!» **16** Na to Tomasz, zwany
Didymos, rzekł do współuczniów: «Chodźmy także i my, aby razem z Nim
umrzeć».

17 Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już do czterech dni spoczywającego
w grobie. **18** A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów **19** i
wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po bracie.
20 Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie.
Maria zaś siedziała w domu. **21** Marta rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój
brat by nie umarł. **22** Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś
prosił Boga». **23** Rzekł do niej Jezus: «Brat twój zmartwychwstanie». **24** Rzekła
Marta do Niego: «Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu
ostatecznym». **25** Rzekł do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem.
Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. **26** Każdy, kto żyje i wierzy we
Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?» **27** Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja
mocno wierzę, żeś Ty jest Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat».

28 Gdy to powiedziała, odeszła i przywołała po kryjomu swoją siostrę, mówiąc:
«Nauczyciel jest i woła cię». **29** Skoro zaś tamta to usłyszała, wstała szybko i udała
się do Niego. **30** Jezus zaś nie przybył jeszcze do wsi, lecz był wciąż w tym
miejscu, gdzie Marta wyszła Mu na spotkanie. **31** Żydzi, którzy byli z nią w domu
i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, udali się za nią,
przekonani, że idzie do grobu, aby tam płakać. **32** A gdy Maria przyszła do
miejsca, gdzie był Jezus, ujrzawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego:
«Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł». **33** Gdy więc Jezus ujrzał jak

płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzieście go położyli?» **34** Odpowiedzieli Mu: «Panie, chodź i zobacz!». **35** Jezus zapłakał. **36** A Żydzi rzekli: «Oto jak go miłował!» **37** Niektórzy z nich powiedzieli: «Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?»

38 A Jezus ponownie, okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. **39** Jezus rzekł: «Usuńcie kamień!» Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: «Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie». **40** Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Usunięto więc kamień. **41** Jezus wzniósł oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. **42** Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał». **43** To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!» **44** I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!».

Narada kapłanów

45 Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego. **46** Niektórzy z nich udali się do faryzeuszów i donieśli im, co Jezus uczynił. **47** Wobec tego arcykapłani i faryzeusze zwołali Wysoką Radę i rzekli: «Cóż my robimy wobec tego, że ten człowiek czyni wiele znaków? **48** Jeżeli Go tak pozostawimy, to wszyscy uwierzą w Niego, i przyjdą Rzymianie, i zniszczą nasze miejsce święte i nasz naród»*. **49** Wówczas jeden z nich, Kajfasz, który w owym roku był najwyższym kapłanem, rzekł do nich: «Wy nic nie rozumiecie i nie bierzecie tego pod uwagę, **50** że lepiej jest dla was, gdy jeden człowiek umrze za lud, niż miałby zginąć cały naród». **51** Tego jednak nie powiedział sam od siebie, ale jako najwyższy kapłan w owym roku wypowiedział proroctwo, że Jezus miał umrzeć za naród, **52** a nie tylko za naród, ale także, by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno*. **53** Tego więc dnia postanowili Go zabić.

W Efraim

54 Odtąd Jezus już nie występował wśród Żydów publicznie, tylko odszedł stamtąd do krainy w pobliżu pustyni, do miasteczka, zwanego Efraim, i tam przebywał ze swymi uczniami. **55** A była blisko Pascha żydowska. Wielu przed Paschą udawało się z tej okolicy do Jerozolimy, aby się oczyścić. **56** Oni więc szukali Jezusa i gdy stanęli w świątyni, mówili jeden do drugiego: «Cóż wam się zdaje? Czyżby nie miał przyjść na święto?» **57** Arcykapłani zaś i faryzeusze wydali polecenie, aby każdy, ktokolwiek będzie wiedział o miejscu Jego pobytu, doniósł o tym, aby Go można było pojmać.

11,1 Ewangelista zakłada, że czytelnik zna już Łk 10,38-42, bo w czwartej Ewangelii nie było dotąd mowy o tych siostrach.

11,2 Por. J 12,3 oraz przypis do Łk 7,37.

11,4 Przez wykazanie swej Bożej wszechmocy.

11,10 11,9n Przypowieściowe ujęcie prawdy, że Jezusowi nie grozi żadne niebezpieczeństwo przed czasem ustalonym przez Ojca.

11,48 Rzymianie byli gotowi krwawo tłumić wszelkie rozruchy żydowskie, zwłaszcza związane z mesjanizmem politycznym.

11,52 Śmierć Chrystusa będzie czymś więcej niż wybawieniem narodu z niebezpieczeństwa grożącego ze strony Rzymian, dokona bowiem zbawienia wszystkich ludzi jako dzieci Bożych (J 1,29; J 10,15n; J 19,37; 1 J 2,2).

12

MĘKA I ZMARTWYCHWSTANIE JEZUSA CHRYSTUSA

WYPADKI POPRZEDZAJĄCE

Uczta w Betanii*

1 Na sześć dni przed Paschą Jezus przybył do Betanii, gdzie mieszkał Łazarz,
którego Jezus wskrzesił z martwych. **2** Urządzono tam dla Niego ucztę. Marta
posługiwała, a Łazarz był jednym z zasiadających z Nim przy stole. **3** Maria zaś
wzięła funt* szlachetnego i drogocennego olejku nardowego i namaściła Jezusowi
nogi, a włosami swymi je otarła*. A dom napełnił się wonią olejku. **4** Na to rzekł
Judasz Iskariota, jeden z uczniów Jego, ten, który miał Go wydać: **5** «Czemu to nie
sprzedano tego olejku za trzysta denarów i nie rozdano ich ubogim?» **6** Powiedział
zaś to nie dlatego, jakoby dbał o biednych, ale ponieważ był złodziejem, i mając
trzos wykradał to, co składano. **7** Na to Jezus powiedział: «Zostaw ją! Przechowała
to, aby [Mnie namaścić] na dzień mojego pogrzebu*. **8** Bo ubogich zawsze macie u
siebie, ale Mnie nie zawsze macie». **9** Wielki tłum Żydów dowiedział się, że tam
jest; a przybyli nie tylko ze względu na Jezusa, ale także by ujrzeć Łazarza, którego
wskrzesił z martwych. **10** Arcykapłani zatem postanowili stracić również Łazarza,
11 gdyż wielu z jego powodu odłączyło się od Żydów i uwierzyło w Jezusa.

Uroczysty wjazd do Jerozolimy*

12 Nazajutrz wielki tłum, który przybył na święto, usłyszawszy, że Jezus
przybywa do Jerozolimy, **13** wziął gałązki palmowe i wybiegł Mu naprzeciw.
Wołali: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie* oraz «Król
izraelski!»
14 A gdy Jezus znalazł osiołka, dosiadł go, jak jest napisane:
15 Nie bój się, Córo Syjońska!
Oto Król twój przychodzi,
siedząc na oślęciu*.
16 Z początku Jego uczniowie tego nie zrozumieli. Ale gdy Jezus został
uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane i że tak Mu
uczynili. **17** Dawał więc świadectwo ten tłum, który był z Nim wówczas, kiedy
Łazarza z grobu wywołał i wskrzesił z martwych.
18 Dlatego też tłum wyszedł Mu na spotkanie, ponieważ usłyszał, że ten znak
uczynił. **19** Faryzeusze zaś mówili jeden do drugiego: «Widzicie, że nic nie
zyskujecie? Patrz - świat poszedł za Nim».

Godzina Syna Człowieczego

20 A wśród tych, którzy przybyli, aby oddać pokłon [Bogu] w czasie święta,
byli też niektórzy Grecy*. **21** Oni więc przystąpili do Filipa, pochodzącego z
Betsaidy Galilejskiej, i prosili go mówiąc: «Panie, chcemy ujrzeć Jezusa». **22** Filip

poszedł i powiedział Andrzejowi. Z kolei Andrzej i Filip poszli i powiedzieli Jezusowi. **23** A Jezus dał im taką odpowiedź: «Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy*. **24** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno pszenicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity. **25** Ten, kto kocha swoje życie*, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne. **26** A kto by chciał Mi służyć, niech idzie za Mną, a gdzie Ja jestem, tam będzie i mój sługa. A jeśli ktoś Mi służy, uczci go mój Ojciec.

27 Teraz dusza moja doznała lęku i cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Nie, właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę*. **28** Ojcze, wsław Twoje imię!». Wtem rozległ się głos z nieba: «Już wsławiłem i jeszcze wsławię». **29** Tłum stojący [to] usłyszał i mówił: «Zagrzmiało!» Inni mówili: «Anioł przemówił do Niego». **30** Na to rzekł Jezus: «Głos ten rozległ się nie ze względu na Mnie, ale ze względu na was. **31** Teraz odbywa się sąd nad tym światem. Teraz władca tego świata* zostanie precz wyrzucony. **32** A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony*, przyciągnę wszystkich do siebie». **33** To powiedział zaznaczając, jaką śmiercią miał umrzeć. **34** Na to tłum Mu odpowiedział: «Myśmy się dowiedzieli z Prawa, że Mesjasz ma trwać na wieki. Jakżeż Ty możesz mówić, że potrzeba wywyższyć Syna Człowieczego? Któż to jest ten Syn Człowieczy?» **35** Odpowiedział im więc Jezus: «Jeszcze przez krótki czas przebywa wśród was światłość. Chodźcie, dopóki macie światłość, aby was ciemność nie ogarnęła. A kto chodzi w ciemności, nie wie, dokąd idzie. **36** Dopóki światłość macie, wierzcie w światłość, abyście byli synami światłości». To powiedział Jezus i odszedł, i ukrył się przed nimi.

Niedowiarstwo Żydów

37 Chociaż jednak uczynił On przed nimi tak wielkie znaki*, nie uwierzyli w Niego, **38** aby się spełniło słowo proroka Izajasza, który rzekł:

Panie, któż uwierzył naszemu głosowi?
A ramię Pańskie komu zostało objawione?*

39 Dlatego nie mogli uwierzyć, ponieważ znów rzekł Izajasz:
40 Zaślepił ich oczy
i twardym uczynił ich serce,
żeby nie widzieli oczami
oraz nie poznali sercem i nie nawrócili się,
ażebym ich uzdrowił*.
41 Tak powiedział Izajasz, ponieważ ujrzał chwałę Jego i o Nim mówił.
42 Niemniej jednak i spośród przywódców wielu w Niego uwierzyło, ale z obawy przed faryzeuszami nie przyznawali się, aby ich nie wyłączono z synagogi.
43 Bardziej bowiem umiłowali chwałę ludzką aniżeli chwałę Bożą.

44 Jezus zaś tak wołał: «Ten, kto we Mnie wierzy, wierzy nie we Mnie*, lecz w Tego, który Mnie posłał. **45** A kto Mnie widzi, widzi Tego, który Mnie posłał. **46** Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności. **47** A jeżeli ktoś posłyszy słowa moje, ale ich nie

zachowa, to Ja go nie sądzę. Nie przyszedłem bowiem po to, aby świat sądzić, ale aby świat zbawić. **48** Kto gardzi Mną i nie przyjmuje słów moich, ten ma swego sędziego: słowo, które powiedziałem, ono to będzie go sądzić w dniu ostatecznym. **49** Nie mówiłem bowiem sam od siebie, ale Ten, który Mnie posłał, Ojciec, On Mi nakazał, co mam powiedzieć i oznajmić. **50** A wiem, że przykazanie Jego jest życiem wiecznym. To, co mówię, mówię tak, jak Mi Ojciec powiedział».

12,1-11 Por. Mt 26,6-13 z przypisem; Mk 14,3-9.
12,3 "Funt" wynosił ok. 325 g (rzymska libra). "Otarła" - w Łk 7,38 jest inna kobieta.
12,7 Tekst skażony, różnie popr. Wlg: "Dozwólcie jej, aby to na dzień mego pogrzebu uczyniła". Sens: śmierć i pogrzeb Jezusa są bliskie.
12,12-19 Por. Mt 21,1-11; Mk 11,1-11; Łk 19,29-40.
12,13 Por. Ps 118[117],25n.
12,15 Za 9,9.
12,20 Chodzi tu o pogan "bojących się Boga" (Dz 10,2).
12,23 Por. J 2,4; J 13,1.
12,25 Por. Mt 16,25 par.; "życie" - dosł. "dusza".
12,27 Podobnie jak w Getsemani: Mt 26,38n i par.
12,31 Szatan (por. Łk 4,6).
12,32 Sens: gdy zostanę zabrany z ziemi i obdarzony chwałą (por. J 12,23.41; J 16,7.13n) przez śmierć na krzyżu (por. J 3,14; J 8,28).
12,37 Zob. przypis do J 2,11.
12,38 Iz 53,1.
12,40 Iz 6,9n. Prorok piętnuje tu sprzeciw Żydów wobec przykazań i planów Bożych (por. Mt 13,14n; Rz 9,31; 1 P 2,8).
12,44 Sens: nie tylko we Mnie. Por. J 14,1.

13

OSTATNIA WIECZERZA

Miłość i pokora Syna Bożego

1 Było to przed Świętem Paschy. Jezus wiedząc, że nadeszła Jego godzina
przejścia z tego świata do Ojca, umiłowawszy swoich na świecie, do końca* ich
umiłował. **2** W czasie wieczerzy, gdy diabeł już nakłonił serce Judasza Iskarioty
syna Szymona, aby Go wydać, **3** wiedząc, że Ojciec dał Mu wszystko w ręce oraz
że od Boga wyszedł i do Boga idzie, **4** wstał od wieczerzy i złożył szaty. A
wziąwszy prześcieradło nim się przepasał. **5** Potem nalał wody do miednicy. I
zaczął umywać uczniom nogi i ocierać prześcieradłem, którym był przepasany.
6 Podszedł więc do Szymona Piotra, a on rzekł do Niego: «Panie, Ty chcesz mi
umyć nogi?» **7** Jezus mu odpowiedział: «Tego, co Ja czynię, ty teraz nie
rozumiesz, ale później będziesz to wiedział». **8** Rzekł do Niego Piotr: «Nie, nigdy
mi nie będziesz nóg umywał». Odpowiedział mu Jezus: «Jeśli cię nie umyję, nie
będziesz miał udziału ze Mną». **9** Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, nie tylko
nogi moje, ale i ręce, i głowę!». **10** Powiedział do niego Jezus: «Wykąpany
potrzebuje tylko nogi sobie umyć, bo cały jest czysty. I wy jesteście czyści, ale nie
wszyscy»*. **11** Wiedział bowiem, kto Go wyda, dlatego powiedział: «Nie wszyscy
jesteście czyści».
12 A kiedy im umył nogi, przywdział szaty i znów zajął miejsce* przy stole,
rzekł do nich: «Czy rozumiecie, co wam uczyniłem? **13** Wy Mnie nazywacie
"Nauczycielem" i "Panem" i dobrze mówicie, bo nim jestem. **14** Jeżeli więc Ja, Pan
i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać
nogi. **15** Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam
uczyniłem. **16** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od
swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał*. **17** Wiedząc to będziecie
błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować. **18** Nie mówię o was
wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz [potrzeba], aby się wypełniło Pismo:
Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę*. **19** Już teraz, zanim
się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że JA JESTEM*.
20 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja poślę,
Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał»*.

Ujawnienie zdrajcy*

21 To powiedziawszy Jezus doznał głębokiego wzruszenia i tak oświadczył:
«Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeden z was Mnie zdradzi». **22** Spoglądali
uczniowie jeden na drugiego niepewni, o kim mówi. **23** Jeden z uczniów Jego -
ten, którego Jezus miłował* - spoczywał na Jego piersi. **24** Jemu to dał znak
Szymon Piotr i rzekł do niego: «Kto to jest? O kim mówi?» **25** Ten oparł się zaraz
na piersi Jezusa i rzekł do Niego: «Panie, kto to jest?» **26** Jezus odparł: «To ten, dla
którego umaczam kawałek [chleba], i podam mu». Umoczywszy więc kawałek
[chleba], wziął i podał Judaszowi, synowi Szymona Iskarioty **27** A po spożyciu
kawałka [chleba] wszedł w niego szatan. Jezus zaś rzekł do niego: «Co chcesz

czynić, czyń prędzej!». **28** Nikt jednak z biesiadników nie rozumiał, dlaczego mu to powiedział. **29** Ponieważ Judasz miał pieczę nad trzosem, niektórzy sądzili, że Jezus powiedział do niego: «Zakup, czego nam potrzeba na święto», albo żeby dał coś ubogim. **30** A on po spożyciu kawałka [chleba] zaraz wyszedł. A była noc.

MOWA POŻEGNALNA

Wobec bliskiego rozstania

31 Po jego wyjściu rzekł Jezus: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. **32** Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy. **33** Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Będziecie Mnie szukać, ale - jak to Żydom powiedziałem, tak i teraz wam mówię - dokąd Ja idę, wy pójść nie możecie*. **34** Przykazanie nowe* daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. **35** Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».

Dialog z Piotrem*

36 Rzekł do Niego Szymon Piotr: «Panie, dokąd idziesz?» Odpowiedział mu Jezus: «Dokąd Ja idę, ty teraz za Mną pójść nie możesz, ale później pójdziesz». **37** Powiedział Mu Piotr: «Panie, dlaczego teraz nie mogę pójść za Tobą? Życie moje oddam za Ciebie». **38** Odpowiedział Jezus: «Życie swoje oddasz za Mnie? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Kogut nie zapieje, aż ty trzy razy się Mnie wyprzesz.

13,1 Tzn. aż do ostatniej chwili swojego życia, aż do całkowitego daru z siebie: w Wieczerniku i na Golgocie.

13,10 Wiele rkp i niektórzy Ojcowie Kościoła cytując opuszczają tu wzmiankę o umyciu nóg "Wykąpany" jest tu ten, który przyjął naukę Jezusa (J 15,3) a później chrzest (Ef 5,26; Tt 3,5; Hbr 10,22). Symbolikę umycia nóg tłumaczy się bądź jako oczyszczenie z grzechów powszednich, bądź jako zgładzenie win dokonujące się przez Eucharystię.

13,12 Dosł.: "położył się", gdyż w tej pozycji ucztowano w starożytności (zob. Mk 14,15).

13,16 Por. Mt 10,24.

13,18 Por. Ps 41[40],10. Tak tam się skarży zdradzony przez przyjaciela król Dawid, typ Chrystusa.

13,19 Por. J 8,24.28.58. Zdrada Judasza także wchodziła w zakres planów Bożych objawienia tajemnicy Jezusa.

13,20 Por. Mt 10,40; Łk 10,16.

13,21-30 Por. Mt 26,20-25; Mk 14,17-21; Łk 22,21nn.

13,23 Tak dyskretnie określa siebie autor - św. Jan.

13,33 Por. J 7,34; J 8,21.

13,34 Przykazania Starego Prawa (Kpł 19,11-18; Mt 22,34-40; Rz 13,9nn) Jezus przekształca swoją miłością (J 13,1; 1 J 3,11; 1 J 4,10nn) i ta miłość ma być najwyższym przykazaniem w Nowym Przymierzu (Mt 25,31-40; por. 1 Kor 13,1).

13,36nn Por. Mt 26,31-35; Mk 14,26-31; Łk 22,31-34.

14

Do domu Ojca

1 Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie* w Boga? I we Mnie wierzcie! **2** W
domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział.
Idę przecież przygotować wam miejsce. **3** A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce,
przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem.
4 Znacie drogę, dokąd Ja idę». **5** Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie
wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» **6** Odpowiedział mu Jezus:
«Ja jestem drogą i prawdą, i życiem*. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko
przeze Mnie. **7** Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już
Go znacie i zobaczyliście». **8** Rzekł do Niego Filip: «Panie, pokaż nam Ojca, a to
nam wystarczy». **9** Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a
jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego
więc mówisz: "Pokaż nam Ojca?" **10** Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a
Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec,
który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych* dzieł. **11** Wierzcie Mi, że Ja jestem w
Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same
dzieła! **12** Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie
także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych
uczyni, bo Ja idę do Ojca*. **13** A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to
uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. **14** O cokolwiek prosić mnie
będziecie w imię moje, Ja to spełnię.

Zapowiedź Pocieszyciela

15 Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. **16** Ja zaś
będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela* da wam, aby z wami był na zawsze -
17 Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie
zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie. **18** Nie zostawię
was sierotami: Przyjdę do was. **19** Jeszcze chwila, a świat nie będzie już Mnie
oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. **20** W owym
dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was.

Miłość objawiona

21 Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje. Kto zaś Mnie
miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i
objawię mu siebie». **22** Rzekł do Niego Juda, ale nie Iskariota*: «Panie, cóż się
stało, że nam się masz objawić, a nie światu?» **23** W odpowiedzi rzekł do niego
Jezus: «Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój
umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. **24** Kto Mnie
nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja,
ale Tego, który Mnie posłał, Ojca.

Posłannictwo Ducha. Pokój

25 To wam powiedziałem przebywając wśród was. **26** A Pocieszyciel, Duch
Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy* i
przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem. **27** Pokój zostawiam wam,
pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję. Niech się nie trwoży
serce wasze ani się lęka! **28** Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i
przyjdę znów do was. Gdybyście Mnie miłowali, rozradowalibyście się, że idę do
Ojca, bo Ojciec większy jest ode Mnie*. **29** A teraz powiedziałem wam o tym,
zanim to nastąpi, abyście uwierzyli, gdy się to stanie. **30** Już nie będę z wami wiele
mówił, nadchodzi bowiem władca tego świata*. Nie ma on jednak nic swego we
Mnie. **31** Ale niech świat się dowie, że Ja miłuję Ojca, i że tak czynię, jak Mi
Ojciec nakazał. Wstańcie, idźmy stąd!

14,1 Możliwy jest też przekład: "Wierzcie!"

14,6 Jezus Chrystus - jedyny Pośrednik jako Bóg-Człowiek - ukazuje nam rzeczywistość Ojca (J 1,14; J 4,23; J 8,31; J 18,37) i przekazuje życie Ojca (J 1,4; J 5,19; J 17,3).

14,10 "Tych" - część rkp.: "swych".

14,12 Oni "większych dzieł" dokonają, nadając szerszy zakres nauczaniu Dobrej Nowiny.

14,16 Podobieństwo czynności Jezusa i Ducha Świętego wskazuje na to, że i Duch Święty jest osobą (J 14,26; 1 J 2,1). On prowadzi dusze do prawdy (J 16,13) i daje świadectwo o Chrystusie (J 15,26; J 16,8). "Pocieszyciel" (parakletos) zawiera pojęcie orędownika obrońcy w sądzie i rzecznika.

14,22 Jest to św. Juda Tadeusz (Mt 10,3; Mk 3,18; Łk 6,16; Dz 1,13).

14,26 Jest to obietnica nieomylności urzędu nauczycielskiego Kościoła. Duch Święty zapewni Kościołowi dalsze zgłębianie prawdy objawionej przez Jezusa Chrystusa (J 2,22; J 12,16; J 13,7), zwłaszcza tego, co się odnosi do Jego Osoby (J 15,26; J 20,9), Duch Święty nie da jednak nowego objawienia (J 16,12-15).

14,28 Mówi to Bóg Wcielony: chwała Syna, równa chwale Ojca (J 8,24; J 17,5-24), została w czasie ziemskiego bytowania przesłonięta (J 1,14). Chrystus jako człowiek jest niższy od Ojca.

14,30 Zob. J 12,31.

15

Zjednoczenie z Chrystusem

1 Ja jestem prawdziwym krzewem winnym*, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. **2** Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. **3** Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. **4** Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. **5** Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. **6** Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. **7** Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. **8** Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami. **9** Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! **10** Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. **11** To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

Prawa przyjaźni z Chrystusem

12 To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. **13** Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. **14** Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. **15** Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. **16** Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał - aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. **17** To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali.

Nienawiść świata. Świadectwo Ducha Świętego

18 Jeżeli was świat* nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwej znienawidził. **19** Gdybyście byli ze świata, świat by was kochał jako swoją własność. Ale ponieważ nie jesteście ze świata, bo Ja was wybrałem sobie ze świata, dlatego was świat nienawidzi. **20** Pamiętajcie na słowo, które do was powiedziałem: "Sługa nie jest większy od swego pana"*. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować. Jeżeli moje słowo zachowali, to i wasze będą zachowywać. **21** Ale to wszystko wam będą czynić z powodu mego imienia, bo nie znają Tego, który Mnie posłał. **22** Gdybym nie przyszedł i nie mówił do nich, nie mieliby grzechu. Teraz jednak nie mają usprawiedliwienia dla swego grzechu. **23** Kto Mnie nienawidzi, ten i Ojca mego nienawidzi. **24** Gdybym nie dokonał wśród nich dzieł, których nikt inny nie dokonał, nie mieliby grzechu. Teraz jednak widzieli je, a

jednak znienawidzili i Mnie, i Ojca mego. **25** Ale to się stało, aby się wypełniło słowo napisane w ich Prawie: Nienawidzili Mnie bez powodu*.

26 Gdy jednak przyjdzie Pocieszyciel, którego Ja wam poślę od Ojca, Duch Prawdy, który od Ojca pochodzi, On będzie świadczył o Mnie*. **27** Ale wy też świadczycie, bo jesteście ze Mną od początku.

15,1 Chrystus posługuje się obrazem biblijnym winnicy (Iz 5,1-7; Jr 2,21; Mt 20,1n), by nakreślić tajemniczy związek nadprzyrodzony, jak gdyby organiczny, zachodzący między Nim jako Głową a nami jako członkami Jego Mistycznego Ciała, tj. Kościoła. Por. Rz 12,5; 1 Kor 6,15; 1 Kor 12,12-27; Ef 1,22; Ef 4,4-12.15n; Ef 5,23.30; Kol 1,18.24; Kol 2,19; Kol 3,15.

15,18 Por. przypis do J 1,10.

15,20 Por. J 13,16; Mt 10,24.

15,25 Ps 35[34],7.19; Ps 69[68],5.

15,26 O pochodzeniu Ducha Świętego także od Syna zob. J 16,14n. Termin "pochodzi" można odnieść do odwiecznego pochodzenia Trzeciej Osoby, bądź do misji Jej w czasie. O świadectwie Ducha Świętego poprzez Kościół por. Mt 10,20; Mk 13,11; Łk 12,12. Jest nim przede wszystkim nieomylne głoszenie prawdy o zbawieniu w Jezusie Chrystusie, wbrew wszelkim zewnętrznym przeszkodom.

16

Przestroga

1 To wam powiedziałem, abyście się nie załamali w wierze. **2** Wyłączą was z
synagogi. Owszem, nadchodzi godzina, w której każdy, kto was zabije, będzie
sądził, że oddaje cześć Bogu. **3** Będą tak czynić, bo nie poznali ani Ojca, ani Mnie.
4 Ale powiedziałem wam o tych rzeczach, abyście, gdy nadejdzie ich godzina,
pamiętali o nich, że Ja wam to powiedziałem. Tego jednak nie powiedziałem wam
od początku, ponieważ byłem z wami.

Sąd Ducha Świętego

5 Teraz zaś idę do Tego, który Mnie posłał, a nikt z was nie pyta Mnie: "Dokąd
idziesz?" **6** Ale ponieważ to wam powiedziałem, smutek napełnił wam serce.
7 Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli
nie odejdę, Pocieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, poślę Go do was*.
8 * On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie.
9 O grzechu - bo nie wierzą we Mnie; **10** o sprawiedliwości zaś - bo idę do Ojca i
już Mnie nie ujrzycie; **11** wreszcie o sądzie - bo władca tego świata został
osądzony. **12** Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz [jeszcze] znieść
nie możecie. **13** Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej
prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i
oznajmi wam rzeczy przyszłe. **14** On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego
weźmie i wam objawi. **15** Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego
powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi.

Zapowiedź powtórnego przyjścia

16 Jeszcze chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie
Mnie»*. **17** Wówczas niektórzy z Jego uczniów mówili między sobą: «Co to
znaczy, co nam mówi: "Chwila, a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a
ujrzycie Mnie"; oraz: "Idę do Ojca?"» **18** Powiedzieli więc: «Co znaczy ta chwila,
o której mówi? Nie rozumiemy tego, co mówi». **19** Jezus poznał, że chcieli Go
pytać, i rzekł do nich: «Pytacie się jeden drugiego o to, że powiedziałem: "Chwila,
a nie będziecie Mnie widzieć, i znowu chwila, a ujrzycie Mnie?" **20** Zaprawdę,
zaprawdę, powiadam wam: Wy będziecie płakać i zawodzić, a świat się będzie
weselił. Wy będziecie się smucić, ale smutek wasz zamieni się w radość.
21 Kobieta, gdy rodzi, doznaje smutku, bo przyszła jej godzina. Gdy jednak urodzi
dziecię, już nie pamięta o bólu z powodu radości, że się człowiek narodził na świat.
22 Także i wy teraz doznajecie smutku. Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się
serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać. **23** W owym zaś dniu o
nic Mnie nie będziecie pytać. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: O cokolwiek
byście prosili Ojca, da wam w imię moje*. **24** Do tej pory o nic nie prosiliście w
imię moje: Proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna.

25 Mówiłem wam o tych sprawach w przypowieściach. Nadchodzi godzina,
kiedy już nie będę wam mówił w przypowieściach, ale całkiem otwarcie oznajmię

wam o Ojcu*. **26** W owym dniu będziecie prosić w imię moje, i nie mówię, że Ja
będę musiał prosić Ojca za wami. **27** Albowiem Ojciec sam was miłuje, bo wyście
Mnie umiłowali i uwierzyli, że wyszedłem od Boga. **28** Wyszedłem od Ojca i
przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca». **29** Rzekli uczniowie
Jego: «Patrz! Teraz mówisz otwarcie i nie opowiadasz żadnej przypowieści.
30 Teraz wiemy, że wszystko wiesz i nie trzeba, aby Cię kto pytał*. Dlatego
wierzymy, że od Boga wyszedłeś». **31** Odpowiedział im Jezus: «Teraz wierzycie?
32 Oto nadchodzi godzina, a nawet już nadeszła, że się rozproszycie - każdy w
swoją stronę, a Mnie zostawicie samego. Ale Ja nie jestem sam, bo Ojciec jest ze
Mną. **33** To wam powiedziałem, abyście pokój we Mnie mieli. Na świecie
doznacie ucisku, ale miejcie odwagę: Jam zwyciężył świat».

16,7 Widzialny Jezus ustąpi, by zostawić miejsce niewidzialnej działalności Ducha Świętego i wierze.

16,8-11 Duch - Pocieszyciel ma przekonać świat o jego niedowiarstwie, o Boskim posłannictwie Chrystusa i klęsce "władcy tego świata" - szatana (J 12,31; J 14,30).

16,16 Tradycja zna dwa wyjaśnienia tego miejsca: bądź po śmierci Jezusa Apostołowie niebawem ujrzą Go znów żyjącego (Dz 1,3), bądź ta "chwila" (w skali Bożej!) będzie trwała od wniebowstąpienia do paruzji. Wlg dodaje: "bo idę do Ojca".

16,23 Uczniowie zostaną wysłuchani (J 14,13; J 15,16), kiedy wspólnie będą się modlić powołując się na Chrystusa jako jedynego Pośrednika (J 10,9; J 14,6.13n, J 15,5; por. 1 Tm 2,5n).

16,25 Począwszy od zesłania Ducha Świętego aż do chwili, gdy wiarę zastąpi pełne oglądanie Boga: 1 J 3,2.

16,30 Po to, by wiedzieć, o co pytającemu chodzi.

17

MODLITWA ARCYKAPŁAŃSKA CHRYSTUSA

W obliczu dokonanego dzieła

1 To powiedział Jezus, a podniósłszy oczy ku niebu, rzekł: «Ojcze, nadeszła
godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył **2** i aby mocą
władzy udzielonej Mu przez Ciebie nad każdym człowiekiem* dał życie wieczne
wszystkim tym, których Mu dałeś. **3** A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie,
jedynego prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa*. **4** Ja
Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś
do wykonania. **5** A teraz Ty, Ojcze, otocz Mnie u siebie tą chwałą, którą miałem u
Ciebie pierwej, zanim świat powstał.

Prośba za uczniów

6 Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata. Twoimi byli i Ty
Mi ich dałeś, a oni zachowali słowo Twoje. **7** Teraz poznali, że wszystko,
cokolwiek Mi dałeś, pochodzi od Ciebie. **8** Słowa bowiem, które Mi powierzyłeś,
im przekazałem, a oni je przyjęli i prawdziwie poznali, że od Ciebie wyszedłem,
oraz uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał. **9** Ja za nimi proszę, nie proszę za światem*, ale
za tymi, których Mi dałeś, ponieważ są Twoimi. **10** Wszystko bowiem moje jest
Twoje, a Twoje jest moje, i w nich zostałem otoczony chwałą. **11** Już nie jestem na
świecie, ale oni są jeszcze na świecie, a Ja idę do Ciebie. Ojcze Święty, zachowaj
ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś*, aby tak jak My stanowili jedno. **12** Dopóki
z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem
ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia, aby się spełniło Pismo*.
13 Ale teraz idę do Ciebie i tak mówię, będąc jeszcze na świecie, aby moją radość
mieli w sobie w całej pełni. **14** Ja im przekazałem Twoje słowo, a świat ich
znienawidził za to, że nie są ze świata, jak i Ja nie jestem ze świata. **15** Nie proszę,
abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego. **16** Oni nie są ze świata, jak
i Ja nie jestem ze świata. **17** Uświęć ich* w prawdzie. Słowo Twoje jest prawdą.
18 Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak i Ja ich na świat posłałem. **19** A za nich Ja
poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie*.

Prośba za przyszły Kościół

20 Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć
we Mnie; **21** aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie,
aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. **22** I także
chwałę*, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My jedno
stanowimy. **23** Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat
poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś.
24 Ojcze, chcę, aby także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem,
aby widzieli chwałę moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem
świata. **25** Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i

oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. **26** Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich».

17,2 Dosł.: "ciałem"; por. J 1,14.

17,3 Droga od Boga Ojca prowadzi poprzez uznanie posłanego przez Niego Syna (J 3,12.17n; 1 J 5,20). O sensie terminu Janowego "poznać" zob. J 1,10. Poznanie jest "życiem wiecznym", bo stanowi jego konieczny warunek.

17,9 Por. przypis do J 1,10.

17,11 Część rkp tu i w wierszu 12 ma: "których Mi dałeś". Sens według tekstu niniejszego: "zachował ich w przynależności do Nas".

17,12 Por. Ps 41[40],10; Ps 109[108],8; Dz 1,16.

17,17 Oddzieleni od świata Apostołowie zostali posłani jak Syn (J 10,36) dla szerzenia posłannictwa Syna (J 4,38) i prawdziwego kultu odnowionego przez ofiarę Jezusa Chrystusa (J 2,21; J 4,23; por. J 15,13; 1 Kor 1,30; Hbr 2,11).

17,19 Jezus jest Kapłanem i Żertwą - to samo przekazuje swoim kapłanom.

17,22 Por. J 17,5; Jezus więc przekazuje Kościołowi Bożą zasadę jedności.

18

JEZUS W OGRÓJCU

Pojmanie*

1 To powiedziawszy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam
ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. **2** Także i Judasz, który Go wydał,
znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. **3** Judasz,
otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam
z latarniami, pochodniami i bronią. **4** * A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na
Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: «Kogo szukacie?»
5 Odpowiedzieli Mu: «Jezusa z Nazaretu». Rzekł do nich Jezus: «Ja jestem».
Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. **6** Skoro więc rzekł do nich:
«Ja jestem», cofnęli się i upadli na ziemię*. **7** Powtórnie ich zapytał: «Kogo
szukacie?» Oni zaś powiedzieli: «Jezusa z Nazaretu». **8** Jezus odrzekł:
«Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym
odejść!» **9** Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: «Nie
utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś»*. **10** Wówczas Szymon Piotr, mając
przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A
słudze było na imię Malchos. **11** Na to rzekł Jezus do Piotra: «Schowaj miecz do
pochwy. Czyż nie mam pić kielicha, który Mi podał Ojciec?»

JEZUS PRZED SWOIMI SĘDZIAMI

Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra*

12 Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojmali
Jezusa, związali Go **13** i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem
teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański*. **14** Właśnie
Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden człowiek zginął za naród*.
15 * A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem*. Uczeń ten był
znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec arcykapłana,
16 podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów
drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do
środka. **17** A służąca odźwierna rzekła do Piotra: «Czy może i ty jesteś jednym
spośród uczniów tego człowieka?» On odpowiedział: «Nie jestem». **18** A ponieważ
było zimno, strażnicy i słudzy rozpaliwszy ognisko stali przy nim i grzali się.
Wśród nich stał także Piotr i grzał się [przy ogniu].
19 Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. **20** Jezus mu
odpowiedział: «Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczyłem zawsze w
synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie
uczyłem niczego. **21** Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im
mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem». **22** Gdy to powiedział, jeden ze sług
obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc: «Tak odpowiadasz arcykapłanowi?»
23 Odrzekł mu Jezus: «Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli

dobrze, to dlaczego Mnie bijesz?» **24** Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

25 A Szymon Piotr stał i grzał się [przy ogniu]. Powiedzieli wówczas do niego: «Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów?» On zaprzeczył mówiąc: «Nie jestem». **26** Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: «Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie?» **27** Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

Przed Piłatem*

28 Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać, lecz aby móc spożyć Paschę*. **29** Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: «Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi?» **30** W odpowiedzi rzekli do niego: «Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie». **31** Piłat więc rzekł do nich: «Weźcie Go wy i osądźcie według swojego prawa!» Odpowiedzieli mu Żydzi: «Nam nie wolno nikogo zabić»*. **32** Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć*.

Przesłuchanie*

33 Wtedy powtórnie wszedł Piłat do pretorium, a przywoławszy Jezusa rzekł do Niego: «Czy Ty jesteś Królem Żydowskim?» **34** Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?» **35** Piłat odparł: «Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił?» **36** Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». **37** Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie*. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu». **38** Rzekł do Niego Piłat: «Cóż to jest prawda?» To powiedziawszy wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich: «Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. **39** Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam jednego [więźnia]. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił Króla Żydowskiego?» **40** Oni zaś powtórnie zawołali: «Nie tego, lecz Barabasza!» A Barabasz był zbrodniarzem.

18,1-11 Por. Mt 26,47-56; Mk 14,43-52; Łk 22,47-53.
18,4 Całkowita wolność w podjęciu męki jest jednym z charakterystycznych rysów sprawozdania Janowego (J 10,18; J 13,1; J 19,11.28; por. J 3,27; J 14,30).
18,6 Niewątpliwy cud: majestat Chrystusa powala prześladowców.
18,9 Por. J 6,39; J 10,28; J 17,12.
18,12nn.19-31 Por. Mt 26,57-75; Mk 14,53-72; Łk 22,54-62.66-71.
18,13 Po wierszu 13 niektórzy komentatorowie chcą umieścić wiersz 24.
18,14 Por. J 11,49n.
18,15-18 Por. Mt 26,69-75; Mk 14,66-72; Łk 22,54-62.

18,15 Jest nim zapewne św. Jan.

18,28-32 Por. Mt 27,1n; Mk 15,1; Łk 23,1.

18,28 Tzn. ucztę paschalną (Wj 12,1-28; Wj 23,14n; Wj 34,18; Kpł 23,5-8; Pwt 16,1-8). Jezus z uczniami spożył ją we czwartek, koła zaś kapłańskie trzymały się innego kalendarza - stąd różnica dnia.

18,31 Rzymianie zastrzegali sobie w prowincjach prawo egzekucji wyroków śmierci.

18,32 Wspomniana w zapowiedziach: J 3,14; J 8,28; J 12,32; Mt 20,19 par. "Wywyższenie" mogło nastąpić tylko na krzyżu. Żydzi sami natomiast ukamienowaliby Go, jak już usiłowali: J 8,59; J 10,31.

18,33-19,12 Por. Mt 27,11-14; Mk 15,2-5; Łk 23,2-7.

18,37 Królestwo Chrystusowe założone i istniejące na świecie ma na celu ukazać zwycięstwo prawdy (J 3,11; J 14,6).

19

"Oto Człowiek"

1 Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować. **2** A żołnierze uplótłszy
koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym.
3 Potem podchodzili do Niego i mówili: «Witaj, Królu Żydowski!» I policzkowali
Go. **4** A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: «Oto
wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim
żadnej winy». **5** Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu
purpurowym. Piłat rzekł do nich: «Oto Człowiek». **6** Gdy Go ujrzeli arcykapłani i
słudzy, zawołali: «Ukrzyżuj! Ukrzyżuj!» Rzekł do nich Piłat: «Weźcie Go i sami
ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy». **7** Odpowiedzieli mu Żydzi:
«My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił
Synem Bożym».
8 Gdy Piłat usłyszał te słowa, uląkł się jeszcze bardziej. **9** Wszedł znów do
pretorium i zapytał Jezusa: «Skąd Ty jesteś?» Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi.
10 Rzekł więc Piłat do Niego: «Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam
władzę uwolnić Ciebie i mam władzą Ciebie ukrzyżować?» **11** Jezus
odpowiedział: «Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry.
Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie». **12** Odtąd Piłat usiłował
Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: «Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem
Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cezarowi».

Wyrok*

13 Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł
na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos*, po hebrajsku Gabbata. **14** Był to
dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej*. I rzekł do Żydów: «Oto król
wasz!» **15** * A oni krzyczeli: «Precz! Precz! Ukrzyżuj Go!» Piłat rzekł do nich:
«Czyż króla waszego mam ukrzyżować?» Odpowiedzieli arcykapłani: «Poza
Cezarem nie mamy króla». **16** Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano.

Droga krzyżowa i ukrzyżowanie*

Zabrali zatem Jezusa. **17** A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane
Miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota*. **18** Tam Go
ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś
Jezusa. **19** Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było
napisane: «Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski». **20** Ten napis czytało wielu
Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było
napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. **21** Arcykapłani żydowscy
mówili do Piłata: «Nie pisz: Król Żydowski, ale że On powiedział: Jestem Królem
Żydowskim». **22** Odparł Piłat: «Com napisał, napisałem».
23 Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery
części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była
szyta, ale cała tkana od góry do dołu. **24** Mówili więc między sobą: «Nie

rozdzierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć». Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty, a los rzucili o moją suknię*. To właśnie uczynili żołnierze.

Testament z krzyża*

25 A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. **26** Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: «Niewiasto, oto syn Twój». **27** Następnie rzekł do ucznia: «Oto Matka twoja». I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

Śmierć*

28 Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: «Pragnę»*. **29** Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop* gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. **30** A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: «Wykonało się!»* I skłoniwszy głowę oddał ducha.

31 Ponieważ był to dzień Przygotowania*, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem* - Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie* i usunięto ich ciała. **32** Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. **33** Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, **34** tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda*. **35** Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. **36** Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana*. **37** I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili*.

Pogrzeb Jezusa*

38 Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. **39** Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy*, i przyniósł około stu funtów* mieszaniny mirry i aloesu. **40** Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. **41** A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. **42** Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.

19,13-16a Por. Mt 27,15-26; Mk 15,6-15; Łk 23,17-25.

19,13 Gr. nazwa Lithostrotos oznacza "miejsce wyłożone kamieniami", aram. zaś - "wzniesienie".

19,14 Ewangelista uwydatnia charakter paschalny męki (J 13,1; por. Mt 26,17). Godzina szósta - nasze południe.

19,15n Por. Mt 27,15-26; Mk 15,6-15; Łk 23,17-25.

19,16b-22 Por. Mt 27,32-38; Mk 15,23-28; Łk 23,33n.38.

19,17 Aram. Gulgulta oznacza również czaszkę.

19,24 Ps 22[21],19.

19,25nn Urywek ten przez kontekst przytaczający mesjańskie proroctwa i przez użycie dostojnego tytułu Niewiasty (Rdz 3,15; J 2,4) wskazuje na wyjątkowe stanowisko Maryi, drugiej Ewy (J 2,4), duchowej Matki chrześcijan, reprezentowanych tutaj przez Apostoła.

19,28nn Por. Mt 27,48nn; Mk 15,36n; Łk 23,46; "Pragnę": Ps 22[21],16; Ps 69[68],22; "hizop" - mowa o łodydze tej rośliny. Inni popr. na "włócznię".

19,29 Por. Mt 27,48nn; Mk 15,36n; Łk 23,46; "Pragnę": Ps 22[21],16; Ps 69[68],22; "hizop" - mowa o łodydze tej rośliny. Inni popr. na "włócznię".

19,30 Wyznaczone Mu przez Ojca posłannictwo (J 4,34; J 17,4).

19,31 "Przygotowanie" - piątek; "wielkim świętem" "- dosł.: "wielkim dniem" - chodzi o Paschę; "połamano golenie" - środek wówczas stosowany dla przyspieszenia zgonu skazańców.

19,34 Krew wskazuje na rzeczywistość ofiary Baranka (J 1,29; J 6,51) a woda na płodność duchową (J 4,10). Sakramenty Kościoła, zwłaszcza tu symbolizowane: chrzest i Eucharystia, biorą początek z krzyża (por. Rz 6,4; 1 Kor 11,26).

19,36 Wj 12,46.

19,37 Za 12,10.

19,38-42 Por. Mt 27,57-61; Mk 15,42-47; Łk 23,50-56.

19,39 "W nocy" - por. J 3,1-21; "funt" - wynosił około 325 gramów.

PO ZMARTWYCHWSTANIU

Maria Magdalena, Piotr i Jan przy grobie*

1 A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno,
Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu.
2 Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus
kochał*, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy*, gdzie Go
położono». **3** Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. **4** Biegli oni
obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do
grobu. **5** A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do
środka. **6** Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza
grobu i ujrzał leżące płótna **7** oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie
razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu*. **8** Wtedy wszedł do
wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył.
9 Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, [które mówi], że On ma powstać z
martwych*. **10** Uczniowie zatem powrócili znowu do siebie.
11 * Maria Magdalena natomiast stała przed grobem płacząc. A kiedy [tak]
płakała, nachyliła się do grobu **12** i ujrzała dwóch aniołów w bieli, siedzących tam,
gdzie leżało ciało Jezusa - jednego w miejscu głowy, drugiego w miejscu nóg. **13** I
rzekli do niej: «Niewiasto, czemu płaczesz?» Odpowiedziała im: «Zabrano Pana
mego i nie wiem, gdzie Go położono». **14** Gdy to powiedziała, odwróciła się i
ujrzała stojącego Jezusa, ale nie wiedziała, że to Jezus. **15** Rzekł do niej Jezus:
«Niewiasto, czemu płaczesz? Kogo szukasz?» Ona zaś sądząc, że to jest ogrodnik,
powiedziała do Niego: «Panie, jeśli ty Go przeniosłeś, powiedz mi, gdzie Go
położyłeś, a ja Go wezmę». **16** Jezus rzekł do niej: «Mario!» A ona obróciwszy się
powiedziała do Niego po hebrajsku: «Rabbuni»*, to znaczy: Nauczycielu!
17 Rzekł do niej Jezus: «Nie zatrzymuj Mnie, jeszcze bowiem nie wstąpiłem do
Ojca. Natomiast udaj się do moich braci i powiedz im: "Wstępuję do Ojca mego i
Ojca waszego oraz do Boga mego i Boga waszego"»*. **18** Poszła Maria Magdalena
oznajmiając uczniom: «Widziałam Pana i to mi* powiedział».

Zmartwychwstały ukazuje się Apostołom*

19 Wieczorem owego pierwszego dnia tygodnia, tam gdzie przebywali
uczniowie, gdy drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami, przyszedł Jezus,
stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» **20** A to powiedziawszy, pokazał im
ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. **21** A Jezus znowu
rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». **22** Po
tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego!*
23 Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im
zatrzymane»*.

Niewierny Tomasz

24 Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy
przyszedł Jezus. **25** Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!»
Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę
palca mego w miejsce gwoździ, i nie włożę ręki mojej do boku Jego, nie uwierzę».
26 A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i
Tomasz z nimi, Jezus przyszedł mimo drzwi zamkniętych, stanął pośrodku i rzekł:
«Pokój wam!» **27** Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz
moje ręce. Podnieś rękę i włóż [ją] do mego boku, i nie bądź niedowiarkiem, lecz
wierzącym!» **28** Tomasz Mu odpowiedział: «Pan mój i Bóg mój!» **29** Powiedział
mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie
widzieli, a uwierzyli»*.

Pierwszy epilog - Ewangelisty

30 I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej książce, uczynił Jezus
wobec uczniów. **31** Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem,
Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego.

20,1-10 Por. Mt 28,5-8; Mk 16,1-8; Łk 24,1-11.

20,2 "Ucznia, którego Jezus kochał" - tzn. Jana, autora tej Ewangelii; "nie wiemy"; liczba mnoga wskazuje także na inne niewiasty; por. Mt 28,1; Mk 16,1nn; Łk 24,1nn.

20,7 Inni: "na swoim miejscu".

20,9 Ps 16[15],8nn cytują Dz 2,25-31; Ps 2,7; cytują Dz 13,33-37. Por. J 19,30; Łk 24,44nn; 1 Kor 15,4.

20,11-18 Por. Mt 28,9n; Mk 16,9nn.

20,16 Bardziej uroczysta forma aram. Rabbi - nauczyciel (por. Mk 10,51).

20,17 Wejście Chrystusa w ciele uwielbionym do chwały Ojca (J 12,32; J 13,33; J 14,2n) zostało zrealizowane w zmartwychwstaniu. Wniebowstąpienie (Łk 24,50n; Dz 1,9nn) kończy cały szereg ukazywań się następujących po zmartwychwstaniu. Mimo zestawienia "mój" i "wasz", nie w ten sam sposób jest On Bogiem i Ojcem dla Chrystusa i dla nas.

20,18 Tekst popr. wg Wlg: gr.: "jej".

20,19-23 Por. Mk 16,14-18; Łk 24,36-49.

20,22 Apostolskiej pracy uczniów (J 4,38) będzie towarzyszył Duch Jezusa (J 1,33). Uroczyste Jego zesłanie nastąpi po wniebowstąpieniu: Dz 2,1-4.

20,23 Tekst klasyczny dla sakramentu pokuty: mówi on o przekazaniu Apostołom i ich następcom władzy odpuszczania grzechów mocą Ducha Świętego.

20,29 Świadectwu Apostołów (J 17,20; Dz 1,8). Zdanie to ma sens zawsze aktualny.

21

Zmartwychwstały ukazuje się w Galilei*

1 Potem znowu ukazał się Jezus nad Morzem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten
sposób: **2** Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany
Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. **3** Szymon Piotr
powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą».
Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili. **4** A gdy ranek zaświtał,
Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. **5** A
Jezus rzekł do nich: «Dzieci, czy macie co na posiłek?» Odpowiedzieli Mu: «Nie».
6 On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie».
Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. **7** Powiedział
więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował*: «To jest Pan!» Szymon Piotr
usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę - był bowiem
prawie nagi - i rzucił się w morze. **8** Reszta uczniów dobiła łodzią, ciągnąc za sobą
sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko - tylko około dwustu łokci*.
9 A kiedy zeszli na ląd, ujrzeli żarzące się na ziemi węgle, a na nich ułożoną
rybę oraz chleb. **10** Rzekł do nich Jezus: «Przynieście jeszcze ryb, któreście teraz
ułowili». **11** Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w
liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości, sieć się nie
rozerwała. **12** Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie
odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?» bo wiedzieli, że to jest Pan. **13** A
Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im - podobnie i rybę. **14** To już trzeci raz, jak
Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

Piotr otrzymuje władzę pasterską*

15 A gdy spożyli śniadanie, rzekł Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu
Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?» Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty
wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje!» **16** I znowu, po raz
drugi, powiedział do niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?» Odparł
Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje!».
17 Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?»
Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?» I rzekł do
Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego
Jezus: «Paś owce moje! **18** * Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś
młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz,
wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz». **19** To
powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to
rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»

Odmienny los umiłowanego ucznia

20 Piotr obróciwszy się zobaczył idącego za sobą ucznia, którego miłował Jezus,
a który to w czasie uczty spoczywał na Jego piersi i powiedział: «Panie, kto jest
ten, który Cię zdradzi?» **21** Gdy więc go Piotr ujrzał, rzekł do Jezusa: «Panie, a co

z tym będzie?» **22** Odpowiedział mu Jezus: «Jeżeli chcę, aby pozostał, aż przyjdę*, co tobie do tego? Ty pójdź za Mną!» **23** Rozeszła się wśród braci wieść, że uczeń ów nie umrze. Ale Jezus nie powiedział mu, że nie umrze, lecz: «Jeśli Ja chcę, aby pozostał aż przyjdę, co tobie do tego?»

Drugi epilog - Ewangelii

24 Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał. A wiemy, że świadectwo jego jest prawdziwe. **25** Jest ponadto wiele innych rzeczy, których Jezus dokonał, a które, gdyby je szczegółowo opisać, to sądzę, że cały świat nie pomieściłby ksiąg, które by trzeba napisać.

21,1 Opowiadanie o pojawieniu się Chrystusa nad brzegami jeziora Genezaret może pochodzić od samego Ewangelisty lub któregoś z uczniów.

21,7 Tzn. św. Jan - autor tej Ewangelii.

21,8 Łokieć = około 0,45 m.

21,15nn Chrystus powierza władzę nad całym swym Kościołem Piotrowi, którego po zmartwychwstaniu rehabilituje. Trzykrotne wyznanie miłości wymazuje winę trzykrotnego zaparcia się Piotra. Spełnia się zapowiedź nadania prymatu z Mt 16,18.

21,18n Zapowiedź śmierci męczeńskiej.

21,22 Tzn. aż do paruzji, tj. powtórnego przyjścia (por. 1 Kor 11,26; Flp 4,5; Ap 22,7; itd.). Chrystus bliżej nie określa losu św. Jana - będzie on inny niż Piotra.

Dzieje Apostolskie

PROLOG

Dzień Wniebowstąpienia*

1 Pierwszą Księgę* napisałem, Teofilu*, o wszystkim, co Jezus czynił i czego
nauczał od początku **2** aż do dnia, w którym udzielił przez Ducha Świętego*
poleceń Apostołom, których sobie wybrał, a potem został wzięty do nieba. **3** Im też
po swojej męce dał wiele dowodów, że żyje: ukazywał się im przez czterdzieści dni
i mówił o królestwie Bożym. **4** A podczas wspólnego posiłku* kazał im nie
odchodzić z Jerozolimy, ale oczekiwać obietnicy* Ojca:
«Słyszeliście o niej ode Mnie - [mówił] - **5** Jan chrzcił wodą, ale wy wkrótce
zostaniecie ochrzczeni* Duchem Świętym». **6** Zapytywali Go zebrani: «Panie, czy
w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela?» **7** Odpowiedział im: «Nie wasza to
rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec ustalił swoją władzą, **8** ale gdy Duch Święty
zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami* w Jerozolimie i
w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi».
9 Po tych słowach uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed
oczu. **10** Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba,
przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. **11** I rzekli: «Mężowie z
Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do
nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba».

DZIEJE KOŚCIOŁA W JEROZOLIMIE

Pierwotny jego stan

12 Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko
Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej. **13** Przybywszy tam weszli do sali na
górze* i przebywali w niej: Piotr i Jan, Jakub i Andrzej, Filip i Tomasz, Bartłomiej
i Mateusz, Jakub, syn Alfeusza, i Szymon Gorliwy, i Juda, [brat] Jakuba*.
14 Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją,
Matką Jezusa, i braćmi Jego.

Uzupełnienie grona Dwunastu

15 Wtedy Piotr w obecności braci, a zebrało się razem około stu dwudziestu
osób, tak przemówił: **16** «Bracia, musiało wypełnić się słowo Pisma, które Duch
Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu. On to wskazał drogę tym,
którzy pojmali Jezusa, **17** bo on zaliczał się do nas i miał udział w naszym
posługiwaniu. **18** * Za pieniądze, niegodziwie zdobyte, nabył ziemię i spadłszy
głową na dół, pękł na pół i wypłynęły wszystkie jego wnętrzności. **19** Rozniosło

się to wśród wszystkich mieszkańców Jerozolimy, tak że nazwano ową rolę w ich języku Hakeldamach, to znaczy: Pole Krwi. **20** Napisano bowiem w Księdze Psalmów:

Niech opustoszeje dom jego
i niech nikt w nim nie mieszka!
A urząd jego niech inny obejmie!*

21 Trzeba więc, aby jeden z tych, którzy towarzyszyli nam przez cały czas, kiedy Pan Jezus przebywał* z nami, **22** począwszy od chrztu Janowego aż do dnia, w którym został wzięty od nas do nieba, stał się razem z nami świadkiem Jego zmartwychwstania».

23 Postawiono dwóch: Józefa, zwanego Barsabą, z przydomkiem Justus, i Macieja. **24** I tak się pomodlili: «Ty, Panie, znasz serca wszystkich, wskaż z tych dwóch jednego, którego wybrałeś, **25** by zajął miejsce w tym posługiwaniu i w apostolstwie, któremu sprzeniewierzył się Judasz, aby pójść swoją drogą». **26** I dali im losy, a los padł na Macieja. I został dołączony do jedenastu apostołów.

1,1-11 Por. Łk 24,50n.

1,1 "Księgę" - mowa o trzeciej Ewangelii kanonicznej; "Teofilu" - zob. przypis do Łk 1,3.

1,2 Zwrot ten można też odnieść od wybrania Apostołów.

1,4 "Podczas wspólnego posiłku" - wg innego źródłosłowu: "kiedy przebywał razem z nimi"; "obietnicy" - por. Łk 24,49.

1,5 Dosł.; "zanurzeni w..." (por. Mt 3,11 par.).

1,8 Być apostołem, tzn., według tej księgi, dawać świadectwo, zwłaszcza o zmartwychwstaniu Chrystusa (Dz 1,22; Dz 2,32; Dz 3,15; Dz 4,33; Dz 5,32; Dz 10,39.41; Dz 13,31). Por. Iz 43,10.12.

1,13 "Na górze" - dosł.: "do górnej części domu". Tradycja umieszcza ją w dzisiejszym Wieczerniku na Syjonie w Jerozolimie, choć przypuszcza się także, że był to dom Marii, matki Jana-Marka (por. Dz 12,12). "Jakuba" - por. Mt 10,2nn; Mk 3,16-19; Łk 6,13-16.

1,18n Por. Mt 27,5. Szczegóły odmienne (ślad innej tradycji) łatwo dadzą się uzgodnić jako następujące po sobie. Brzmienie nazwy pola, wg rkp greckich, aramejskie: Chaqel dema.

1,20 Ps 69[68],26; Ps 109[108],8.

1,21 Dosł.: "wchodził i wychodził". Por. Lb 27,17; 2 Krn 1,10; J 10,9.

Zesłanie Ducha Świętego

1 Kiedy nadszedł wreszcie dzień Pięćdziesiątnicy, znajdowali się wszyscy razem
na tym samym miejscu. **2** Nagle dał się słyszeć z nieba szum, jakby uderzenie
gwałtownego wiatru, i napełnił cały dom, w którym przebywali. **3** Ukazały się im
też języki jakby z ognia, które się rozdzieliły, i na każdym z nich spoczął jeden. **4** I
wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym, i zaczęli mówić obcymi językami,
tak jak im Duch pozwalał mówić.
5 Przebywali wtedy w Jerozolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod
słońcem. **6** Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy
słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. **7** «Czyż ci wszyscy, którzy
przemawiają, nie są Galilejczykami?» - mówili pełni zdumienia i podziwu.
8 «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? - **9** * Partowie i
Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i
Azji, **10** Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i
przybysze z Rzymu, **11** Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy
ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże». **12** Zdumiewali się
wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co ma znaczyć?» - mówili jeden do drugiego.
13 «Upili się młodym winem» - drwili inni.

Pierwsze wystąpienie Głowy Kościoła

14 Wtedy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił do nich donośnym
głosem: «Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, przyjmijcie do
wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! **15** Ci ludzie nie są pijani, jak
przypuszczacie, bo jest dopiero trzecia* godzina dnia, **16** ale spełnia się
przepowiednia proroka Joela:
17 * W ostatnich dniach - mówi Bóg - wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało,
i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze,
młodzieńcy wasi widzenia mieć będą,
a starcy - sny.
18 Nawet na niewolników i niewolnice moje
wyleję w owych dniach Ducha mego,
i będą prorokowali.
19 I sprawię dziwy na górze - na niebie,
i znaki na dole - na ziemi.
Krew i ogień, i kłęby dymu,
20 słońce zamieni się w ciemności,
a księżyc w krew,
zanim nadejdzie dzień Pański,
wielki i wspaniały.
21 Każdy, kto wzywać będzie imienia Pańskiego,
będzie zbawiony.
22 * Mężowie izraelscy, słuchajcie tego, co mówię: Jezusa Nazarejczyka, Męża,
którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i

znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, **23** tego
Męża, który z woli postanowienia i przewidzenia Bożego został wydany,
przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. **24** Lecz Bóg wskrzesił Go,
zerwawszy więzy śmierci*, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo
Dawid mówił o Nim:
25 * Miałem Pana zawsze przed oczami,
gdyż stoi po mojej prawicy,
abym się nie zachwiał.
26 Dlatego ucieszyło się moje serce
i rozradował się mój język,
także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei,
27 że nie zostawisz duszy mojej w Otchłani
ani nie dasz Świętemu Twemu ulec skażeniu.
28 Dałeś mi poznać drogi życia
i napełnisz mnie radością
przed obliczem Twoim.
29 Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został
pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy*. **30** Więc
jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyście, iż jego Potomek
zasiądzie na jego tronie, **31** widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie
Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi.
32 Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami.
33 Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i
zesłał Go, **34** jak to sami widzicie i słyszycie. Bo Dawid nie wstąpił do nieba, a
jednak powiada*:
Rzekł Pan do Pana mego:
Siądź po prawicy mojej,
35 aż położę nieprzyjaciół Twoich
podnóżkiem stóp Twoich.
36 Niech więc cały dom Izraela wie z niewzruszoną pewnością, że tego Jezusa,
którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem».

Pierwsze nawrócenie Żydów

37 Gdy to usłyszeli, przejęli się do głębi serca: «Cóż mamy czynić, bracia?» -
zapytali Piotra i pozostałych Apostołów. **38** «Nawróćcie się - powiedział do nich
Piotr - i niech każdy z was ochrzci się w imię Jezusa Chrystusa* na odpuszczenie
grzechów waszych, a weźmiecie w darze Ducha Świętego. **39** Bo dla was jest
obietnica i dla dzieci waszych, i dla wszystkich, którzy są daleko, a których powoła
Pan Bóg nasz».
40 W wielu też innych słowach dawał świadectwo i napominał: «Ratujcie się
spośród tego przewrotnego pokolenia!». **41** Ci więc, którzy przyjęli jego naukę,
zostali ochrzczeni. I przyłączyło się owego dnia około trzech tysięcy dusz.

Życie pierwotnego Kościoła*

42 Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba* i w
modlitwach. **43** Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków
i cudów. **44** Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli
wspólne*. **45** Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według
potrzeby. **46** Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po
domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. **47** Wielbili Boga, a cały
lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy
dostępowali zbawienia.

2,9-11 Lista narodów, które słuchały uczniów Pańskich, została ułożona tak, że Autor Dz przy wyliczaniu posuwa się ze wschodu coraz bardziej na zachód. Wzmianka o Judei, umieszczona tuż przed Kopadocją, a zaraz po wyliczeniu Żydów, tłumaczy się być może tym, że w pierwotnym tekście zamiast słowa Ioudaia (Judea) znajdował się rzeczownik loudaioi (Judejczycy, Żydzi). Chodziłoby zatem o Żydów mieszkających w Mezopotamii, Kapadocji itp. "Przybysze z Rzymu" - to zapewne obywatele rzymscy rezydujący w Jerozolimie lub Żydzi, którzy na pewien czas tylko przybyli z Rzymu do Palestyny.

2,15 Tzn. dziewiąta rano. Wina zaś używano dopiero przy wieczornym posiłku.

2,17-21 Jl 3,1-5. "Ostatnie dni" dotyczą czasów mesjańskich - od narodzenia Chrystusa do Jego przyjścia na Sąd Ostateczny. Wiersze 17 i 18 odnoszą się do początku tego okresu, a pozostałe do jego końca.

2,22-36 Jest to jeden z najstarszych schematów katechezy wczesnochrześcijańskiej. Można go odnaleźć we wszystkich mowach apostolskich w postaci następujących tematów: 1. nawiązanie do konkretnych okoliczności; 2. proklamacja faktu zmartwychwstania; 3. argumentacja z ST; 4. wezwanie do pokuty.

2,24 Dosł.: "bóle śmierci".

2,25-28 Ps 16[15],8-11.

2,29 W Jerozolimie na stokach wzgórza Ofel, na Syjonie.

2,34n Ps 110[109],1.

2,38 Tzn. z polecenia Jezusa Chrystusa, stosownie do jego godności i dzięki Jego zasługom. Dosłowną formułę chrztu por. Mt 28,19 Por. także imię.

2,42-47 Summarium - zob. Wstęp.

2,42 Łamanie chleba może oznaczać zarówno zwykłe posiłki, jak i Eucharystię. Wzmianka o modlitwie i równoległe teksty NT przemawiają za Eucharystią.

2,44 Wspólnota dóbr była dobrowolna. Nie przyjęła się ona w pierwotnym Kościele na stałe, lecz miała zasięg lokalny.

Uzdrowienie chromego

1 Gdy Piotr i Jan wchodzili do świątyni na modlitwę o godzinie dziewiątej*,
2 wnoszono właśnie pewnego człowieka, chromego od urodzenia. Kładziono go
codziennie przy bramie świątyni, zwanej Piękną*, aby wstępujących do świątyni,
prosił o jałmużnę. **3** Ten zobaczywszy Piotra i Jana, gdy mieli wejść do świątyni,
prosił ich o jałmużnę. **4** Lecz Piotr wraz z Janem przypatrzywszy się mu
powiedział: **5** «Spójrz na nas!». A on patrzył na nich oczekując od nich jałmużny.
6 «Nie mam srebra ani złota - powiedział Piotr - ale co mam, to ci daję: W imię
Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!» **7** I ująwszy go za prawą rękę, podniósł
go. A on natychmiast odzyskał władzę w nogach i stopach. **8** Zerwał się i stanął na
nogach, i chodził, i wszedł z nimi do świątyni, chodząc, skacząc i wielbiąc Boga.
9 A cały lud zobaczył go chodzącego i chwalącego Boga. **10** I rozpoznawali w nim
tego człowieka, który siadał przy Pięknej Bramie świątyni, aby żebrać, i ogarnęło
ich zdumienie i zachwyt z powodu tego, co go spotkało.
11 A gdy on trzymał się Piotra i Jana, cały lud zdumiony zbiegł się do nich w
krużganku, który zwano Salomonowym*.

Druga mowa św. Piotra

12 Na ten widok Piotr przemówił do ludu: «Mężowie izraelscy! Dlaczego
dziwicie się temu? I dlaczego także patrzycie na nas, jakbyśmy własną mocą lub
pobożnością sprawili, że on chodzi? **13** Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama,
Izaaka i Jakuba, wsławił Sługę swego*, Jezusa, wy jednak wydaliście Go i
zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. **14** Zaparliście się
Świętego i Sprawiedliwego, a wyprosiliście ułaskawienie dla zabójcy.
15 Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy
świadkami. **16** I przez wiarę w Jego imię temu człowiekowi, którego widzicie i
którego znacie, imię to przywróciło siły. Wiara [wzbudzona] przez niego dała mu
tę pełnię sił, którą wszyscy widzicie. **17** Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w
nieświadomości, tak samo jak zwierzchnicy wasi. **18** A Bóg w ten sposób spełnił
to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie
cierpiał. **19** Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgładzone,
20 aby nadeszły od Pana dni ochłody, aby też posłał wam zapowiedzianego
Mesjasza, Jezusa, **21** którego niebo musi zatrzymać aż do czasu odnowienia
wszystkich rzeczy, co od wieków przepowiedział Bóg przez usta swoich świętych
proroków. **22** Powiedział przecież Mojżesz*: Proroka jak ja wzbudzi wam Pan,
Bóg nasz, spośród braci waszych. Słuchajcie Go we wszystkim, co wam powie.
23 A każdy, kto nie posłucha tego Proroka, zostanie usunięty z ludu.
24 Zapowiadali te dni także pozostali prorocy, którzy przemawiali od czasów
Samuela i jego następców. **25** Wy jesteście synami proroków i przymierza, które
Bóg zawarł z waszymi ojcami, kiedy rzekł do Abrahama: Błogosławione będą w
potomstwie twoim wszystkie narody ziemi*. **26** Dla was w pierwszym rzędzie
wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w
odwracaniu się od grzechów».

3,1 Tzn. trzeciej po południu (piętnastej).
3,2 Po wschodniej stronie świątyni.
3,11 Krużganek ten biegł wzdłuż wschodniej ściany świątyni.
3,13 Iz 52,13-53,11 nazywa cierpiącego Mesjasza "Sługą Pańskim". Stąd ten tytuł tutaj i w Dz 4,27.30.
3,22n Pwt 18,15.19; Kpł 23,29.
3,25 Rdz 12,3; Dz 22,18. Por. Ga 3,8n.

Apostołowie Piotr i Jan przed Sanhedrynem

1 Kiedy przemawiali do ludu, podeszli do nich kapłani i dowódca straży
świątynnej* oraz saduceusze **2** oburzeni, że nauczają lud i głoszą
zmartwychwstanie umarłych w Jezusie. **3** Zatrzymali ich* i oddali pod straż aż do
następnego dnia, bo już był wieczór. **4** A wielu z tych, którzy słyszeli naukę,
uwierzyło. Liczba mężczyzn dosięgała około pięciu tysięcy.
5 Następnego dnia zebrali się ich przełożeni i starsi, i uczeni w Jerozolimie:
6 arcykapłan Annasz, Kajfasz, Jan, Aleksander i ilu ich było z rodu
arcykapłańskiego*. **7** Postawili ich w środku i pytali: «Czyją mocą albo w czyim
imieniu uczyniliście to?» **8** Wtedy Piotr napełniony Duchem Świętym powiedział
do nich: «Przełożeni ludu i starsi! **9** Jeżeli przesłuchujecie nas dzisiaj w sprawie
dobrodziejstwa, dzięki któremu chory człowiek uzyskał zdrowie, **10** to niech
będzie wiadomo wam wszystkim i całemu ludowi Izraela, że w imię Jezusa
Chrystusa Nazarejczyka - którego ukrzyżowaliście, a którego Bóg wskrzesił z
martwych - że przez Niego ten człowiek stanął przed wami zdrowy. **11** On jest
kamieniem, odrzuconym przez was budujących, tym, który stał się głowicą węgła*.
12 I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem
żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni».
13 Widząc odwagę Piotra i Jana, a dowiedziawszy się, że są oni ludźmi
nieuczonymi i prostymi, dziwili się. Rozpoznawali w nich też towarzyszy Jezusa.
14 A widząc nadto, że stoi z nimi uzdrowiony człowiek, nie znajdowali
odpowiedzi. **15** Kazali więc im wyjść z sali Rady i naradzili się: **16** «Co mamy
zrobić z tymi ludźmi? - mówili jeden do drugiego - bo dokonali jawnego znaku,
oczywistego dla wszystkich mieszkańców Jerozolimy. Przecież temu nie możemy
zaprzeczyć. **17** Aby jednak nie rozpowszechniało się to wśród ludu, zabrońmy im
surowo przemawiać do kogokolwiek w to imię!».
18 Przywołali ich potem i zakazali im w ogóle przemawiać, i nauczać w imię
Jezusa. **19** Lecz Piotr i Jan odpowiedzieli: «Rozsądźcie, czy słuszne jest w oczach
Bożych bardziej słuchać was niż Boga? **20** Bo my nie możemy nie mówić tego,
cośmy widzieli i słyszeli». **21** Oni zaś ponowili groźby, a nie znajdując żadnej
podstawy do wymierzenia im kary, wypuścili ich ze względu na lud, bo wszyscy
wielbili Boga z powodu tego, co się stało. **22** A człowiek, który doznał tego
cudownego uzdrowienia, miał ponad czterdzieści lat.

Modlitwa Kościoła wśród prześladowań

23 Uwolnieni przybyli do swoich i opowiedzieli, co do nich mówili arcykapłani
i starsi. **24** Wysłuchawszy tego podnieśli jednomyślnie głos do Boga i mówili:
«Wszechwładny Stwórco nieba i ziemi, i morza, i wszystkiego, co w nich
istnieje*, **25** Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego Dawida:
Dlaczego burzą się narody
i ludy knują rzeczy próżne?
26 Powstali królowie ziemi
i książęta zeszli się razem

przeciw Panu i przeciw Jego Pomazańcowi*.
27 Zeszli się bowiem rzeczywiście w tym mieście przeciw świętemu Słudze* Twemu, Jezusowi, którego namaściłeś*, Herod i Poncjusz Piłat z poganami i pokoleniami Izraela, **28** aby uczynić to, co ręka Twoja i myśl zamierzyły. **29** A teraz spójrz, Panie, na ich groźby i daj sługom Twoim głosić słowo Twoje z całą odwagą, **30** gdy Ty wyciągać będziesz swą rękę, aby uzdrawiać i dokonywać znaków i cudów przez imię świętego Sługi Twego, Jezusa».
31 Po tej modlitwie zadrżało miejsce, na którym byli zebrani, wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i głosili odważnie słowo Boże*.

Miłość zespala Kościół pierwotny*

32 Jeden duch i jedno serce ożywiały wszystkich wierzących. Żaden nie nazywał swoim tego, co posiadał, ale wszystko mieli wspólne. **33** Apostołowie z wielką mocą świadczyli o zmartwychwstaniu Pana Jezusa, a wszyscy oni mieli wielką łaskę. **34** Nikt z nich nie cierpiał niedostatku, bo właściciele pól albo domów sprzedawali je **35** i przynosili pieniądze [uzyskane] ze sprzedaży, i składali je u stóp Apostołów. Każdemu też rozdzielano według potrzeby. **36** Tak Józef, nazwany przez Apostołów Barnabas, to znaczy "Syn Pocieszenia", lewita rodem z Cypru, **37** sprzedał ziemię, którą posiadał, a pieniądze przyniósł i złożył u stóp Apostołów.

4,1 Nad porządkiem w świątyni czuwała straż, złożona głównie z lewitów; dowódca tej straży zajmował w hierarchii wysokie miejsce.
4,3 Dosł.: "podnieśli na nich ręce" - hebraizm.
4,6 Kajfasz był arcykapłanem w latach 18-36 po Chr. Annasz, jako były arcykapłan, zatrzymał swój tytuł. Jan i Aleksander nieznani skądinąd. W tekście zachodnim Jan nazywa się "Jonatanem".
4,11 Lub: "zwornikiem sklepienia". Ps 118[117],22.
4,24 Wj 20,11: Ne 9,6; Ps 146[145],6.
4,26 Ps 2,1n.
4,27 "Słudze" - zob. Dz 3,13; "namaściłeś" - aluzja albo do namaszczenia mesjańskiego (Mesjasz - dosł.: Pomazaniec, Namaszczony; por. Łk 4,18; Dz 10,38; Hbr 1,9), albo do samego zmartwychwstania, które stanowi początek ery mesjańskiej na ziemi. Por. Dz 3,20.
4,31 Tzw. małe zesłanie Ducha Świętego. Por. Dz 2,1-13.
4,32-37 Drugie summarium (zob. Wstęp). Nowość w stosunku do pierwszego: szczególnie mocno zaakcentowana wspólnota dóbr materialnych.

Ananiasz i Safira

1 Ale pewien człowiek, imieniem Ananiasz, z żoną swoją Safirą, sprzedał
posiadłość **2** i za wiedzą żony odłożył sobie część zapłaty, a pewną część przyniósł
i złożył u stóp Apostołów. **3** «Ananiaszu - powiedział Piotr - dlaczego szatan
zawładnął twym sercem, że skłamałeś Duchowi Świętemu i odłożyłeś sobie część
zapłaty za ziemię? **4** Czy przed sprzedażą nie była twoją własnością, a po
sprzedaniu czyż nie mogłeś rozporządzić tym, coś za nią otrzymał? Jakże mogłeś
dopuścić myśl o takim uczynku? Nie ludziom skłamałeś, lecz Bogu». **5** Słysząc te
słowa Ananiasz padł martwy. A wszystkich, którzy tego słuchali, ogarnął wielki
strach. **6** Młodsi mężczyźni wstali, owinęli go, wynieśli i pogrzebali.
7 Około trzech godzin później weszła także jego żona, nie wiedząc, co się stało.
8 «Powiedz mi - zapytał ją Piotr - czy za tyle sprzedaliście ziemię?» «Tak, za tyle»
- odpowiedziała. **9** A Piotr do niej: «Dlaczego umówiliście się, aby wystawiać na
próbę Ducha Pańskiego? Oto stoją w progu ci, którzy pochowali twego męża.
Wyniosą też ciebie». **10** A ona upadła natychmiast u jego stóp i skonała. Gdy
młodzieńcy weszli, znaleźli ją martwą. Wynieśli ją więc i pochowali obok męża.
11 Strach wielki ogarnął cały Kościół i wszystkich, którzy o tym słyszeli.

Cuda działane przez Apostołów

12 Wiele znaków i cudów działo się przez ręce Apostołów wśród ludu. Trzymali
się wszyscy razem w krużganku Salomona. **13** A z obcych nikt nie miał odwagi
dołączyć się do nich, lud zaś ich wychwalał. **14** Coraz bardziej też rosła liczba
mężczyzn i kobiet, przyjmujących wiarę w Pana*. **15** Wynoszono też chorych na
ulicę i kładziono na łożach i noszach, aby choć cień przechodzącego Piotra padł na
któregoś z nich. **16** Także z miast sąsiednich zbiegało się mnóstwo ludu do
Jerozolimy, znosząc chorych i dręczonych przez duchy nieczyste, a wszyscy
doznawali uzdrowienia.

Sanhedryn przeciw Apostołom

17 Wówczas arcykapłan i wszyscy jego zwolennicy, należący do stronnictwa
saduceuszów, pełni zazdrości* **18** zatrzymali Apostołów i wtrącili ich do
publicznego więzienia. **19** Ale w nocy anioł Pański otworzył bramy więzienia i
wyprowadziwszy ich powiedział: **20** «Idźcie i głoście w świątyni ludowi wszystkie
słowa tego życia!». **21** Usłyszawszy to weszli o świcie do świątyni i nauczali.
Tymczasem arcykapłan i jego stronnicy zwołali Sanhedryn i całą starszyznę synów
Izraela. Posłali do więzienia, aby ich przyprowadzono. **22** Lecz kiedy słudzy
przyszli, nie znaleźli ich w więzieniu. Powrócili więc i oznajmili: **23** «Znaleźliśmy
więzienie bardzo starannie zamknięte i strażników stojących przed drzwiami. Po
otwarciu jednak nie znaleźliśmy wewnątrz nikogo». **24** Kiedy dowódca straży
świątynnej i arcykapłani usłyszeli te słowa, nie mogli pojąć, co się z nimi stało.
25 Wtem nadszedł ktoś i oznajmił im: «Ci ludzie, których wtrąciliście do
więzienia, znajdują się w świątyni i nauczają lud». **26** Wtedy dowódca straży

poszedł ze sługami i przyprowadził ich, ale bez użycia siły, bo obawiali się ludu, by ich samych nie ukamienował. **27** Przyprowadziwszy ich stawili przed Sanhedrynem, a arcykapłan zapytał: **28** «Zakazaliśmy wam surowo, abyście nie nauczali w to imię, a oto napełniliście Jerozolimę waszą nauką i chcecie ściągnąć na nas krew tego Człowieka?»* **29** «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi - odpowiedział Piotr i Apostołowie. **30** Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawiesiwszy na drzewie*. **31** Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako Władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów. **32** Dajemy temu świadectwo my właśnie oraz Duch Święty, którego Bóg udzielił tym, którzy Mu są posłuszni».

Wystąpienie Gamaliela

33 Gdy to usłyszeli, wpadli w gniew i chcieli ich zabić. **34** Lecz pewien faryzeusz, imieniem Gamaliel*, uczony w Prawie i poważany przez cały lud, kazał na chwilę usunąć Apostołów i zabrał głos w Radzie: **35** «Mężowie izraelscy - przemówił do nich - zastanówcie się dobrze, co macie uczynić z tymi ludźmi. **36** Bo niedawno temu wystąpił Teodas, podając się za kogoś niezwykłego*. Przyłączyło się do niego około czterystu ludzi, został on zabity, a wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni i ślad po nich zaginął. **37** Potem podczas spisu ludności wystąpił Judasz Galilejczyk* i pociągnął lud za sobą. Zginął sam i wszyscy jego zwolennicy zostali rozproszeni. **38** Więc i teraz wam mówię: Odstąpcie od tych ludzi i puśćcie ich! Jeżeli bowiem od ludzi pochodzi ta myśl czy sprawa, rozpadnie się, **39** a jeżeli rzeczywiście od Boga pochodzi, nie potraficie ich zniszczyć i może się czasem okazać, że walczycie z Bogiem». Usłuchali go. **40** A przywoławszy Apostołów kazali ich ubiczować* i zabronili im przemawiać w imię Jezusa, a potem zwolnili. **41** A oni odchodzili sprzed Sanhedrynu i cieszyli się, że stali się godni cierpieć dla imienia [Jezusa]. **42** Nie przestawali też co dzień nauczać w świątyni i po domach i głosić Dobrą Nowinę o Jezusie Chrystusie.

5,14 Potoczne w NT określenie Jezusa Chrystusa.

5,17 Z powodu powodzenia Apostołów u ludu.

5,28 Tzn. "chcecie nas uczynić odpowiedzialnymi za śmierć Jezusa, jak gdyby nie był On skazany legalnie?" Por. Mt 27,25. Apostołowie chcieli rzeczywiście to uczynić, ale nie dla zemsty, lecz z myślą o ich nawróceniu.

5,30 Pwt 21,22n; Ga 3,13.

5,34 Zwany Gamalielem Pierwszym albo Starszym, jeden z siedmiu najgłośniejszych nauczycieli prawa żydowskiego. Według późniejszej tradycji miał być cichym zwolennikiem chrześcijaństwa i nawrócić się.

5,36 Nie wiemy nic bliższego o jego wystąpieniu.

5,37 Pochodził on z Gaulanitydy, a przydomek Galilejczyka nadano mu dlatego, że wzniecił powstanie w Galilei z okazji drugiego spisu ludności za Kwiryniusza, w roku 6 po Chr.

5,40 Por. Mt 10,17.

POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI MISYJNEJ KOŚCIOŁA

Ustanowienie Siedmiu

1 Wówczas, gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści* szemrać przeciwko
Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich
wdowy. **2** «Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a
obsługiwali stoły» - powiedziało Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów.
3 «Upatrzcież zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą
sławą, pełnych Ducha i mądrości! Im zlecimy to zadanie. **4** My zaś oddamy się
wyłącznie modlitwie i posłudze słowa». **5** Spodobały się te słowa wszystkim
zebranym i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa,
Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii.
6 Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce*. **7** A słowo
Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet
bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.

Wystąpienie św. Szczepana

8 Szczepan pełen łaski i mocy działał cuda i znaki wielkie wśród ludu.
9 Niektórzy zaś z synagogi, zwanej [synagogą] Libertynów i Cyrenejczyków, i
Aleksandryjczyków, i tych, którzy pochodzili z Cylicji i z Azji, wystąpili do
rozprawy ze Szczepanem*. **10** Nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z
którego [natchnienia] przemawiał. **11** Podstawili więc ludzi, którzy zeznali:
«Słyszeliśmy, jak on mówił bluźnierstwa przeciwko Mojżeszowi i Bogu». **12** W
ten sposób podburzyli lud, starszych i uczonych w Piśmie. Przybiegli, porwali go i
zaprowadzili przed Sanhedryn. **13** Tam postawili fałszywych świadków, którzy
zeznali: «Ten człowiek nie przestaje mówić przeciwko temu świętemu miejscu i
przeciwko Prawu. **14** Bo słyszeliśmy, jak mówił, że Jezus Nazarejczyk zburzy to
miejsce i pozmienia zwyczaje, które nam Mojżesz przekazał». **15** A wszyscy,
którzy zasiadali w Sanhedrynie, przyglądali się mu uważnie i zobaczyli twarz jego
podobną do oblicza anioła.

6,1 Tzn. Żydzi mieszkający poza Palestyną i mówiący po grecku. Byli bardziej liberalni w poglądach religijnych i przychylniej odnosili się do pogan aniżeli Żydzi palestyńscy.

6,6 Tradycja widzi tu diakonat. Ostatnio przypuszcza się, że były to święcenia kapłańskie.

6,9 Żydzi z diaspory posiadali w Jerozolimie własne synagogi. "Libertyni" to prawdopodobnie potomkowie Żydów uprowadzonych do niewoli przez Pompejusza w latach 63-61 przed Chr., którzy później uzyskali wolność.

Mowa przed Sanhedrynem: od Abrahama do Mojżesza

1 «Czy to prawda?» - zapytał arcykapłan. **2** A on odpowiedział: «Słuchajcie, bracia
i ojcowie: Bóg chwały ukazał się ojcu naszemu, Abrahamowi, gdy żył w
Mezopotamii, zanim zamieszkał w Charanie. **3** I powiedział do niego: Opuść
ziemię swoją i rodzinę swoją, a idź do ziemi, którą ci wskażę*. **4** Wtedy wyszedł z
ziemi chaldejskiej i zamieszkał w Charanie. A stąd po śmierci ojca przesiedlił go
[Bóg] do tego kraju, który wy teraz zamieszkujecie. **5** Nie dał mu jednak w
posiadanie ani piędzi tej ziemi. Obiecał tylko, że da ją w posiadanie jemu, a po nim
jego potomstwu, chociaż nie miał jeszcze wtedy syna. **6** Powiedział Bóg tak:
Potomkowie twoi będą wygnańcami na obczyźnie i przez czterysta lat ujarzmią ich
jako niewolników, i będą ich krzywdzić. **7** Lecz naród, którego będą niewolnikami,
Ja sam sądzić będę, - mówi Pan. Potem wyjdą i będą Mi służyli na tym miejscu*.
8 I zawarł z nim przymierze obrzezania. Tak urodził mu się Izaak, którego obrzezał
dnia ósmego*, a Izaakowi - Jakub, a Jakubowi - dwunastu patriarchów.
9 Patriarchowie sprzedali Józefa do Egiptu, przez zazdrość, ale Bóg był z nim.
10 I uwolnił go od wszystkich ucisków, i dał łaskę i mądrość w oczach faraona,
króla Egiptu. A ten ustanowił go przełożonym nad Egiptem i nad całym swym
domem. **11** Nastał wtedy głód w całym Egipcie i Kanaanie i wielka bieda, i
ojcowie nasi nie mieli co jeść. **12** Gdy Jakub dowiedział się, że w Egipcie jest
zboże, wysłał ojców naszych pierwszy raz, **13** a za drugim razem Józef dał się
poznać swoim braciom, a faraon dowiedział się o jego rodzie. **14** Posłał Józefa po
Jakuba i sprowadził ojca swego i całą rodzinę w liczbie siedemdziesięciu pięciu
osób. **15** Jakub przybył do Egiptu i umarł on sam i nasi ojcowie. **16** Przeniesiono
ich do Sychem i złożono w grobie, który Abraham kupił za srebro od synów
Chamora w Sychem*.

Dzieje Mojżesza*

17 W miarę, jak zbliżał się czas obietnicy, którą Bóg dał Abrahamowi, rozrastał
się lud i rozmnażał w Egipcie, **18** aż doszedł do władzy inny król w Egipcie, który
nic nie wiedział o Józefie. **19** Działał on podstępnie przeciwko naszemu narodowi i
przymuszał ojców naszych do wyrzucania niemowląt, aby nie zostawały przy
życiu. **20** Wówczas właśnie narodził się Mojżesz. Był on miły Bogu. Przez trzy
miesiące karmiono go w domu ojca. **21** A gdy go wyrzucono, zabrała go córka
faraona i przybrała go sobie za syna. **22** Mojżesza wykształcono we wszystkich
naukach egipskich, i potężny był w słowie i czynie. **23** Gdy skończył lat
czterdzieści, przyszło mu na myśl odwiedzić swych braci, synów Izraela. **24** I
zobaczył jednego, któremu wyrządzono krzywdę. Stanął w jego obronie i zabiwszy
Egipcjanina pomścił skrzywdzonego. **25** Sądził, że bracia jego zrozumieją iż Bóg
przez jego ręce daje im wybawienie, lecz oni nie zrozumieli. **26** Następnego dnia
zjawił się wśród nich, kiedy bili się między sobą, i usiłował ich pogodzić. "Ludzie,
braćmi jesteście - zawołał - czemuż krzywdzicie jeden drugiego?" **27** Ten jednak,
który krzywdził bliźniego, odepchnął go. "Któż ciebie ustanowił panem i sędzią
nad nami? - zawołał - **28** czy chcesz mnie zabić, tak jak wczoraj zabiłeś

Egipcjanina?" 29 Na te słowa Mojżesz uciekł i żył jako cudzoziemiec w ziemi Madian, gdzie urodziło mu się dwóch synów.

Krzak gorejący*

30 Po czterdziestu latach ukazał mu się na pustyni góry Synaj anioł Pański w płomieniu ognistego krzaka. 31 Zobaczywszy [go] Mojżesz podziwiał ten widok, lecz kiedy podszedł bliżej, aby się przyjrzeć, rozległ się głos Pana: 32 "Jam jest Bóg twoich przodków, Bóg Abrahama i Izaaka, i Jakuba". Przeraził się Mojżesz i nie śmiał patrzeć. 33 "Zdejm sandały z nóg - powiedział do niego Pan - bo miejsce, na którym stoisz, jest ziemią świętą. 34 Długo patrzyłem na ucisk ludu mego w Egipcie i wysłuchałem jego westchnień, i zstąpiłem, aby ich wyzwolić. Przyjdź, poślę cię teraz do Egiptu".

Mojżesz - prorokiem i wodzem

35 Tego właśnie Mojżesza, którego zaparli się mówiąc: "Któż ciebie ustanowił panem i sędzią?"* - tego właśnie Bóg wysłał jako wodza i wybawcę pod opieką anioła, który się mu ukazał w krzaku. 36 On wyprowadził ich, czyniąc znaki i cuda w ziemi egipskiej nad Morzem Czerwonym i na pustyni przez lat czterdzieści*.
37 Ten właśnie Mojżesz powiedział do potomków Izraela: "Proroka jak ja wzbudzi wam Bóg spośród braci waszych"*. 38 On to w społeczności na pustyni pośredniczył między aniołem, który mówił do niego na górze Synaj, a naszymi ojcami. On otrzymał słowa życia, ażeby wam je przekazać. 39 Nie chcieli go słuchać nasi ojcowie, ale odepchnęli go i zwrócili serca ku Egiptowi*. 40 * "Zrób nam bogów - powiedzieli do Aarona - którzy będą szli przed nami, bo nie wiemy, co się stało z tym Mojżeszem, który wyprowadził nas z ziemi egipskiej".
41 Wówczas to zrobili sobie cielca i złożyli ofiarę bałwanowi, i cieszyli się dziełem swoich rąk. 42 Ale Bóg odwrócił się od nich i dozwolił, że czcili wojsko niebieskie, jak napisano w księdze proroków:

Czy składaliście Mi ofiary i dary na pustyni
przez lat czterdzieści, domu Izraela?
43 Obnosiliście raczej namiot Molocha
i gwiazdę bożka Remfana,
wyobrażenia, które zrobiliście, aby im cześć oddawać.
Przesiedlę was za to poza Babilon*.

Znak przybytku

44 Nasi ojcowie mieli na pustyni Namiot Świadectwa. Ten bowiem, który rozmawiał z Mojżeszem, rozkazał zbudować go według wzoru, który [Mojżesz] ujrzał*. 45 Przyjęli go nasi ojcowie i pod wodzą Jozuego wnieśli do ziemi pogan, których Bóg wypędził przed ojcami naszymi, aż do czasów Dawida. 46 On znalazł łaskę przed Panem i prosił, aby mógł wznieść przybytek dla Boga Jakuba*. 47 Ale dopiero Salomon wybudował Mu dom*. 48 Najwyższy jednak nie mieszka w

dziełach rąk ludzkich, jak mówi Prorok:
49 * Niebo jest moją stolicą,
a ziemia podnóżkiem stóp moich.
Jakiż dom zbudujecie Mi, mówi Pan,
albo gdzież miejsce odpoczynku mego?
50 Czyż tego wszystkiego nie stworzyła moja ręka?

Zakończenie mowy

51 Twardego karku* i opornych* serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu. Jak ojcowie wasi, tak i wy. **52** Któregoż z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyjście Sprawiedliwego. A wyście zdradzili Go teraz i zamordowali. **53** Wy, którzy otrzymaliście Prawo za pośrednictwem aniołów, lecz nie przestrzegaliście go».

Męczeństwo św. Szczepana

54 Gdy to usłyszeli, zawrzały gniewem ich serca i zgrzytali zębami na niego.
55 A on pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. **56** I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga». **57** A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. **58** Wyrzucili go poza miasto i kamienowali*, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. **59** Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!» **60** A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!» Po tych słowach skonał.

7,3 Rdz 12,1.
7,7 Rdz 15,13n; Wj 3,12.
7,8 Rdz 21,4.
7,16 Dane tego wiersza niezgodne z danymi ST (Rdz 23,3-20; Rdz 33,19; Rdz 50,13; Joz 24,32) pochodzą zapewne z jakiejś tradycji pozabiblijnej.
7,17-29 Por. Wj 1,7n.10.22; Wj 2,2.5.10-15.22; Wj 18,3n.
7,30-34 Wj 3,2.5nn.10; Wj 2,24.
7,35 Wj 2,14.
7,36 Wj 7,3.10; Wj 14,21; Lb 14,33.
7,37 Pwt 18,15.
7,39 Lb 14,3.
7,40n Wj 32,1.4.6.23.
7,43 Am 5,25nn (LXX); Moloch - bóstwo nieba i słońca; Remfan - prawdopodobnie planeta Saturn.
7,44 Wj 25,40.
7,46 Ps 132[131],5; por. 2 Sm 7,2.
7,47 1 Krl 6,1.
7,49n Iz 66,1n.
7,51 "Twardego karku" - w ten sposób byli określani ludzie oporni (Wj 32,9; Wj 33,3.5; Wj 34,9; Pwt 9,6.13); "opornych" - dosł.: "nieobrzezanych", czyli zatwardziałych serc (Kpł 26,41; Pwt 10,16; Jr 9,25; Ez 44,7; Rz 2,29) i "uszu" (Jr 6,10), czyli głuchych na głos prawdy.

7,58 Ukamienowanie było karą za bluźnierstwo. Świadkowie bluźnierstwa winni byli rozpocząć kamienowanie. Po nich dopiero inni mogli rzucać kamienie. Por. Pwt 13,9nn; Pwt 17,7.

1 Szaweł zaś zgadzał się na zabicie go.

Prześladowanie Kościoła jerozolimskiego

Wybuchło wówczas wielkie prześladowanie w Kościele jerozolimskim.
Wszyscy, z wyjątkiem Apostołów, rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii.
2 Szczepana zaś pochowali ludzie pobożni z wielkim żalem. **3** A Szaweł niszczył
Kościół, wchodząc do domów porywał mężczyzn i kobiety, i wtrącał do więzienia.

Działalność Filipa w Samarii

4 Ci, którzy się rozproszyli, głosili w drodze słowo. **5** Filip* przybył do miasta
Samarii i głosił im Chrystusa. **6** Tłumy słuchały z uwagą i skupieniem słów Filipa,
ponieważ widziały znaki, które czynił. **7** Z wielu bowiem opętanych wychodziły z
donośnym krzykiem duchy nieczyste, wielu też sparaliżowanych i chromych
zostało uzdrowionych. **8** Wielka radość zapanowała w tym mieście.
9 Pewien człowiek, imieniem Szymon, który dawniej zajmował się czarną
magią, wprawiał w zdumienie lud Samarii i twierdził, że jest kimś niezwykłym.
10 Poważali go wszyscy od najmniejszego do największego: «Ten jest wielką
mocą Bożą» - mówili. **11** A liczyli się z nim dlatego, że już od dość długiego czasu
wprawiał ich w podziw swoimi magicznymi sztukami. **12** Lecz kiedy uwierzyli
Filipowi, który nauczał o królestwie Bożym oraz o imieniu Jezusa Chrystusa,
zarówno mężczyźni, jak i kobiety przyjmowali chrzest. **13** Uwierzył również sam
Szymon, a kiedy przyjął chrzest, towarzyszył wszędzie Filipowi i zdumiewał się
bardzo na widok dokonywanych cudów i znaków.

Apostołowie Piotr i Jan w Samarii

14 * Kiedy Apostołowie w Jerozolimie dowiedzieli się, że Samaria przyjęła
słowo Boże, wysłali do niej Piotra i Jana, **15** którzy przyszli i modlili się za nich,
aby mogli otrzymać Ducha Świętego. **16** Bo na żadnego z nich jeszcze nie zstąpił.
Byli jedynie ochrzczeni w imię Pana Jezusa. **17** Wtedy więc wkładali
[Apostołowie] na nich ręce, a oni otrzymywali Ducha Świętego. **18** * Kiedy
Szymon ujrzał, że Apostołowie przez wkładanie rąk udzielali Ducha Świętego,
przyniósł im pieniądze. **19** «Dajcie i mnie tę władzę - powiedział - aby każdy, na
kogo włożę ręce, otrzymał Ducha Świętego». **20** «Niech pieniądze twoje przepadną
razem z tobą - odpowiedział mu Piotr - gdyż sądziłeś, że dar Boży można nabyć za
pieniądze. **21** Nie masz żadnego udziału w tym dziele, bo serce twoje nie jest
prawe wobec Boga. **22** Odwróć się więc od swego grzechu i proś Pana, a może ci
odpuści twój zamiar. **23** Bo widzę, że jesteś żółcią gorzką i wiązką nieprawości»*.
24 A Szymon odpowiedział: «Módlcie się za mną do Pana, aby nie spotkało mnie
nic z tego, coście powiedzieli».

Filip nawraca dworzanina etiopskiego

25 Kiedy dali świadectwo i opowiedzieli słowo Pana, udali się w drogę
powrotną do Jerozolimy i głosili Ewangelię w wielu wioskach samarytańskich.
26 «Wstań i idź około południa na drogę, która prowadzi z Jerozolimy do Gazy*:
jest ona pusta» - powiedział anioł Pański do Filipa. **27** A on poszedł. Właśnie
wtedy przybył do Jerozolimy oddać pokłon Bogu Etiop, dworski urzędnik królowej
etiopskiej, Kandaki*, zarządzający całym jej skarbcem, **28** i wracał, czytając w
swoim wozie proroka Izajasza. **29** «Podejdź i przyłącz się do tego wozu!» -
powiedział Duch do Filipa. **30** Gdy Filip podbiegł, usłyszał, że tamten czyta
proroka Izajasza: «Czy rozumiesz, co czytasz?» - zapytał. **31** A tamten
odpowiedział: «Jakżeż mogę [rozumieć], jeśli mi nikt nie wyjaśni?» I zaprosił
Filipa, aby wsiadł i spoczął przy nim. **32** A czytał ten urywek Pisma:

Prowadzą Go jak owcę na rzeź,
i jak baranek, który milczy, gdy go strzygą,
tak On nie otwiera ust swoich.

33 W Jego uniżeniu odmówiono Mu słuszności.

Któż zdoła opisać ród Jego?
Bo Jego życie zabiorą z ziemi*.

34 «Proszę cię, o kim to Prorok mówi, o sobie czy o kimś innym?» - zapytał Filipa
dworzanin. **35** A Filip wychodząc z tego [tekstu] Pisma opowiedział mu Dobrą
Nowinę o Jezusie. **36** W czasie podróży przybyli nad jakąś wodę: «Oto woda -
powiedział dworzanin - cóż przeszkadza, abym został ochrzczony?» (**37** *) **38** I
kazał zatrzymać wóz, i obaj, Filip i dworzanin, zeszli do wody. I ochrzcił go. **39** A
kiedy wyszli z wody, Duch Pański porwał Filipa i dworzanin już nigdy go nie
widział. Jechał zaś z radością swoją drogą. **40** A Filip znalazł się w Azocie* i głosił
Ewangelię od miasta do miasta, aż dotarł do Cezarei*.

8,5 Jest to jeden z Siedmiu (por. Dz 6,5), różny od apostoła Filipa.

8,14-17 Jest to tekst klasyczny, stwierdzający istnienie w pierwotnym Kościele sakramentu bierzmowania, różnego od chrztu.

8,18nn Od imienia Szymona Czarnoksiężnika pochodzi termin "symonia", którym określa się wszelkie kupczenie rzeczami świętymi.

8,23 Przenośnia ta oznacza złość, która szkodzi także innym.

8,26 Miasto na południu Palestyny, przy głównym szlaku wiodącym z Jerozolimy do Egiptu.

8,27 Stały tytuł królowych Etiopii, podobnie jak "faraon" był tytułem królów Egiptu.

8,33 Iz 53,7n (LXX).

8,37 Starożytne tłum. z Wlg na czele i niektóre rkp greckie mają wiersz 37: "Odpowiedział Filip: Można, jeżeli wierzysz z całego serca. Odparł mu: Wierzę, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym".

8,40 Azot - dawniej Aszdod, za czasów Chrystusa miasto na pół greckie. Cezarea, zwana "Nadmorską" lub "Palestyńską" leżała na południe od Karmelu, nad brzegiem Morza Śródziemnego.

Nawrócenie Szawła*

1 Szaweł ciągle jeszcze siał grozę i dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich. Udał
się do arcykapłana* **2** i poprosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł
uwięzić i przyprowadzić do Jerozolimy mężczyzn i kobiety, zwolenników tej drogi,
jeśliby jakichś znalazł. **3** Gdy zbliżał się już w swojej podróży do Damaszku,
olśniła go nagle światłość z nieba. **4** A gdy upadł na ziemię, usłyszał głos, który
mówił: «Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?» **5** «Kto jesteś, Panie?» -
powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz. **6** Wstań i wejdź do
miasta, tam ci powiedzą, co masz czynić».
7 Ludzie, którzy mu towarzyszyli w drodze, oniemieli ze zdumienia, słyszeli
bowiem głos, lecz nie widzieli nikogo. **8** Szaweł podniósł się z ziemi, a kiedy
otworzył oczy, nic nie widział. Wprowadzili go więc do Damaszku, trzymając za
ręce. **9** Przez trzy dni nic nie widział i ani nie jadł, ani nie pił.
10 W Damaszku znajdował się pewien uczeń, imieniem Ananiasz. «Ananiaszu!»
- przemówił do niego Pan w widzeniu. A on odrzekł: «Jestem, Panie!» **11** A Pan do
niego: «Idź na ulicę Prostą* i zapytaj w domu Judy o Szawła z Tarsu, bo właśnie
się modli». **12** (I ujrzał w widzeniu, jak człowiek imieniem Ananiasz wszedł i
położył na nim ręce, aby przejrzał). **13** «Panie - odpowiedział Ananiasz - słyszałem
z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w
Jerozolimie. **14** I ma on także władzę od arcykapłanów więzić tutaj wszystkich,
którzy wzywają Twego imienia». **15** «Idź - odpowiedział mu Pan - bo wybrałem
sobie tego człowieka za narzędzie. On zaniesie imię moje do pogan i królów, i do
synów Izraela. **16** I pokażę mu, jak wiele będzie musiał wycierpieć dla mego
imienia».
17 Wtedy Ananiasz poszedł. Wszedł do domu, położył na nim ręce i powiedział:
«Szawle, bracie, Pan Jezus, który ukazał ci się na drodze, którą szedłeś, przysłał
mnie, abyś przejrzał i został napełniony Duchem Świętym». **18** Natychmiast jakby
łuski spadły z jego oczu i odzyskał wzrok, i został ochrzczony. **19** A gdy go
nakarmiono, odzyskał siły.

Pierwsze kroki nawróconego Szawła

20 Jakiś czas spędził z uczniami w Damaszku i zaraz zaczął głosić w
synagogach, że Jezus jest Synem Bożym. **21** Wszyscy, którzy go słyszeli, mówili
zdumieni: «Czy to nie ten sam, który w Jerozolimie prześladował wyznawców tego
imienia i po to tu przybył, aby ich uwięzić i zaprowadzić do arcykapłana?» **22** A
Szaweł występował coraz odważniej, dowodząc, że Ten jest Mesjaszem, i szerzył
zamieszanie wśród Żydów mieszkających w Damaszku. **23** Po upływie dłuższego
czasu* Żydzi postanowili go zgładzić. **24** Szaweł dowiedział się o ich zamiarach.
A strzegli bram we dnie i w nocy, aby go zgładzić. **25** Uczniowie więc spuścili go
nocą w koszu na sznurze przez mur* i wyprawili. **26** Kiedy przybył do Jerozolimy,
próbował przyłączyć się do uczniów, lecz wszyscy bali się go, nie wierząc, że jest
uczniem. **27** Dopiero Barnaba przygarnął go i zaprowadził do Apostołów, i
opowiedział im, jak w drodze [Szaweł] ujrzał Pana, który przemówił do niego, i z

jaką siłą przekonania przemawiał w Damaszku w imię Jezusa. **28** Dzięki temu przebywał z nimi w Jerozolimie. **29** Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami*, którzy usiłowali go zgładzić. **30** Bracia jednak dowiedzieli się o tym, odprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu.

31 A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i napełniał się pociechą Ducha Świętego.

Cuda św. Piotra

32 Kiedy Piotr odwiedzał wszystkich, przyszedł też do świętych, którzy mieszkali w Liddzie*. **33** Znalazł tam pewnego człowieka imieniem Eneasz, który był sparaliżowany i od ośmiu lat leżał w łóżku. **34** «Eneaszu - powiedział do niego Piotr - Jezus Chrystus cię uzdrawia, wstań i zaściel swoje łóżko!» I natychmiast wstał. **35** Widzieli go wszyscy mieszkańcy Liddy i Saronu i nawrócili się do Pana.

36 Mieszkała też w Jafie pewna uczennica imieniem Tabita, co znaczy Gazela*. Czyniła ona dużo dobrego i dawała hojne jałmużny. **37** Wtedy właśnie zachorowała i umarła. Obmyto ją i położono w izbie na piętrze. **38** Lidda leżała blisko Jafy; gdy więc uczniowie dowiedzieli się, że jest tam Piotr, wysłali do niego dwóch posłańców z prośbą: «Przyjdź do nas bez zwłoki!» **39** Piotr poszedł z nimi, a gdy przyszedł, zaprowadzili go do izby na górze. Otoczyły go wszystkie wdowy i pokazywały mu ze łzami w oczach chitony i płaszcze, które zrobiła im Gazela za swego życia. **40** Po usunięciu wszystkich, Piotr upadł na kolana i modlił się. Potem zwrócił się do ciała i rzekł: «Tabito, wstań!» A ona otwarła oczy i zobaczywszy Piotra, usiadła. **41** Piotr podał jej rękę i podniósł ją. Zawołał świętych i wdowy i ujrzeli ją żywą. **42** Wieść o tym rozeszła się po całej Jafie i wielu uwierzyło w Pana. **43** [Piotr] zaś jeszcze przez dłuższy czas przebywał w Jafie u niejakiego Szymona, garbarza.

9,1-19 Por. Dz 22,3-21; Dz 26,12-19.

9,1n W niektórych dziedzinach arcykapłan miał władzę nie tylko nad Żydami w Palestynie, ale w obrębie całego cesarstwa.

9,11 Główna ulica Damaszku, przecinająca miasto ze wschodu na zachód.

9,23 Spędzonego zapewne w Arabii; por. Ga 1,17.

9,25 Por. 2 Kor 11,32.

9,29 Zob. Dz 6,1.

9,32 Lidda, zwana także Diospolis, leży w odległości kilku kilometrów od dzisiejszej Jafy (Joppe).

9,36 Aram. Tabita odpowiada dokładnie gr. Dorkas i polskiemu "Gazela". I Grecy, i Żydzi używali tego wyrazu jako imienia własnego.

10

Powołanie setnika Korneliusza

1 W Cezarei mieszkał człowiek imieniem Korneliusz, setnik z kohorty zwanej
Italską, **2** pobożny i "bojący się Boga"* wraz z całym swym domem. Dawał on
wielkie jałmużny ludowi i zawsze modlił się do Boga. **3** Około dziewiątej godziny*
dnia ujrzał wyraźnie w widzeniu anioła Pańskiego, który wszedł do niego i
powiedział: «Korneliuszu!» **4** On zaś wpatrując się w niego z lękiem zapytał: «Co,
panie?» Odpowiedział mu: «Modlitwy twoje i jałmużny stały się ofiarą, która
przypomniała ciebie Bogu. **5** A teraz poślij ludzi do Jafy i sprowadź niejakiego
Szymona, zwanego Piotrem! **6** Jest on gościem pewnego Szymona, garbarza, który
ma dom nad morzem». **7** Kiedy znikł anioł, który z nim mówił, [Korneliusz]
zawołał dwóch domowników i pobożnego żołnierza spośród swoich podwładnych.
8 Opowiedział im wszystko i posłał ich do Jafy.

9 Następnego dnia, gdy oni byli w drodze i zbliżali się do miasta, wszedł Piotr
na dach, aby się pomodlić. Była mniej więcej szósta godzina*. **10** Odczuwał głód i
chciał coś zjeść. Kiedy przygotowywano mu posiłek, wpadł w zachwycenie.
11 * Widzi niebo otwarte i jakiś spuszczający się przedmiot, podobny do wielkiego
płótna czterema końcami opadającego ku ziemi. **12** Były w nim wszelkie zwierzęta
czworonożne, płazy naziemne i ptaki powietrzne. **13** «Zabijaj, Piotrze i jedz!» -
odezwał się do niego głos. **14** «O nie, Panie! Bo nigdy nie jadłem nic skażonego i
nieczystego» - odpowiedział Piotr. **15** A głos znowu po raz drugi do niego: «Nie
nazywaj nieczystym tego, co Bóg oczyścił». **16** Powtórzyło się to trzy razy i
natychmiast wzięto ten przedmiot do nieba.

17 Kiedy Piotr zastanawiał się, co może oznaczać widzenie, które miał, przed
bramą stanęli wysłańcy Korneliusza, dopytawszy się o dom Szymona. **18** «Czy
przebywa tu w gościnie Szymon, zwany Piotrem?» - pytali głośno. **19** Kiedy Piotr
rozmyślał jeszcze nad widzeniem, powiedział do niego Duch: «Poszukuje cię
trzech ludzi. **20** Zejdź więc i idź z nimi bez wahania, bo Ja ich posłałem». **21** Piotr
zszedł do owych ludzi i powiedział: «Ja jestem tym, którego szukacie. Z jaką
sprawą przybyliście?» **22** A oni odpowiedzieli: «Setnik Korneliusz, człowiek
sprawiedliwy i bogobojny, o czym zaświadczyć może cała ludność żydowska
otrzymał polecenie od anioła świętego, aby cię wezwał do swego domu i wysłuchał
tego, co mu powiesz». **23** [Piotr] więc zaprosił ich do wnętrza i ugościł. A
następnego dnia wyruszył razem z nimi w towarzystwie niektórych braci z Jafy.

24 Nazajutrz wszedł do Cezarei. Korneliusz oczekiwał ich, zwoławszy swych
krewnych i najbliższych przyjaciół. **25** A kiedy Piotr wchodził, Korneliusz wyszedł
mu na spotkanie, padł mu do nóg i oddał mu pokłon. **26** Piotr podniósł go ze
słowami: «Wstań, ja też jestem człowiekiem». **27** Rozmawiając z nim, wszedł i
zastał licznie zgromadzonych. **28** Przemówił więc do nich: «Wiecie, że zabronione
jest Żydowi przestawać z cudzoziemcem lub przychodzić do niego. Lecz Bóg mi
pokazał, że nie wolno żadnego człowieka uważać za skażonego lub nieczystego.
29 Dlatego też wezwany przybyłem bez sprzeciwu. Zapytuję więc: po co mnie
sprowadziliście?» **30** Korneliusz odpowiedział: «Cztery dni temu, gdy modliłem
się o godzinie dziewiątej w swoim domu, stanął przede mną mąż w lśniącej szacie
31 i rzekł: "Korneliuszu, twoja modlitwa została wysłuchana i Bóg wspomniał na

twoje jałmużny. **32** Poślij więc do Jafy i wezwij Szymona, zwanego Piotrem. Jest on gościem w domu Szymona garbarza, nad morzem". **33** Posłałem więc natychmiast do ciebie, a ty dobrze zrobiłeś, żeś przyszedł. Teraz my wszyscy stoimy przed Bogiem, aby wysłuchać wszystkiego, co Pan tobie polecił».

34 Wtedy Piotr przemówił w dłuższym wywodzie*: «Przekonuję się, że Bóg naprawdę nie ma względu na osoby. **35** Ale w każdym narodzie miły jest Mu ten, kto się Go boi i postępuje sprawiedliwie. **36** Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa. On to jest Panem wszystkich. **37** Wiecie, co się działo w całej Judei, począwszy od Galilei, po chrzcie, który głosił Jan. **38** Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. **39** A my jesteśmy świadkami wszystkiego, co zdziałał w ziemi żydowskiej i w Jerozolimie. Jego to zabili, zawiesiwszy na drzewie*. **40** Bóg wskrzesił Go trzeciego dnia i pozwolił Mu ukazać się **41** nie całemu ludowi, ale nam, wybranym uprzednio przez Boga na świadków, którzyśmy z Nim jedli i pili po Jego zmartwychwstaniu. **42** On nam rozkazał ogłosić ludowi i dać świadectwo, że Bóg ustanowił Go sędzią żywych i umarłych. **43** Wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów».

44 * Kiedy Piotr jeszcze mówił o tym, Duch Święty zstąpił na wszystkich, którzy słuchali nauki. **45** I zdumieli się wierni pochodzenia żydowskiego, którzy przybyli z Piotrem, że dar Ducha Świętego wylany został także na pogan. **46** Słyszeli bowiem, że mówią językami i wielbią Boga. **47** Wtedy odezwał się Piotr: «Któż może odmówić chrztu tym, którzy otrzymali Ducha Świętego tak samo jak my?» **48** I rozkazał ochrzcić ich w imię Jezusa Chrystusa.

Potem uprosili go, aby zabawił <u nich> jeszcze kilka dni.

10,2 Zob. przypis do Dz 13,16.

10,3 Tzn. trzeciej po południu.

10,9 Tj. około południa.

10,11-16 W widzeniu tym Bóg pouczył Piotra, że już nie ma zwierząt rytualnie czystych i nieczystych, a tak samo nie ma ludzi czystych i nieczystych - wszyscy ludzie, i Żydzi, i poganie powołani są do zbawienia.

10,34-43 Mowę Piotra podaje Łukasz w skrócie. Jest to najbardziej rozbudowany schemat katechezy wczesno-chrześcijańskiej. Zob. przypis do Dz 2,22-36.

10,39 Pwt 21,22.

10,44nn Tzw. zesłanie Ducha Świętego na pogan. Por. Dz 2,1-13; Dz 4,31.

11

Św. Piotr wyjaśnia sprawę Korneliusza

1 Apostołowie i bracia, przebywający w Judei, dowiedzieli się, że również poganie
przyjęli słowo Boże. **2** Kiedy Piotr przybył do Jerozolimy, ci, którzy byli
pochodzenia żydowskiego, robili mu wymówki*. **3** «Wszedłeś do ludzi
nieobrzezanych - mówili - i jadłeś z nimi». **4** Piotr więc zaczął wyjaśniać im po
kolei: **5** «Modliłem się - mówił - w mieście Jafie i w zachwyceniu ujrzałem jakiś
spuszczający się przedmiot, podobny do wielkiego płótna czterema końcami
opadającego z nieba. I dotarł aż do mnie. **6** Przyglądając mu się uważnie,
zobaczyłem czworonożne zwierzęta domowe i dzikie płazy i ptaki powietrzne.
7 Usłyszałem też głos, który mówił do mnie: "Zabijaj, Piotrze, i jedz!"
8 Odpowiedziałem: "O nie, Panie, bo nigdy nie wziąłem do ust niczego skażonego
lub nieczystego". **9** Ale głos z nieba odezwał się po raz drugi: **10** "Nie nazywaj
nieczystym tego, co Bóg oczyścił". Powtórzyło się to trzy razy i wszystko zostało
wzięte znowu do nieba. **11** Zaraz potem trzech ludzi, wysłanych do mnie z Cezarei,
stanęło przed domem, w którym mieszkaliśmy. **12** Duch powiedział mi, abym bez
wahania poszedł z nimi. Razem ze mną poszło też tych sześciu braci. Przybyliśmy
do domu owego człowieka. **13** On nam opowiedział, jak zobaczył anioła, który
zjawił się w jego domu i rzekł: "Poślij do Jafy i sprowadź Szymona, zwanego
Piotrem! **14** On cię pouczy, jak zbawisz siebie i cały swój dom". **15** Kiedy
zacząłem mówić, Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas na początku.
16 Przypomniałem sobie wtedy słowa, które wypowiedział Pan: "Jan chrzcił wodą,
wy zaś ochrzczeni będziecie Duchem Świętym"*. **17** Jeżeli więc Bóg udzielił im
tego samego daru co nam, którzyśmy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa, to jakżeż
ja mogłem sprzeciwiać się Bogu?» **18** Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga i
mówili: «A więc i poganom udzielił Bóg [łaski] nawrócenia, aby żyli»*.

Początki chrześcijaństwa w Antiochii Syryjskiej

19 Ci, których rozproszyło prześladowanie, jakie wybuchło z powodu
Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii*, głosząc słowo samym
tylko Żydom. **20** Niektórzy z nich pochodzili z Cypru i z Cyreny. Oni to po
przybyciu do Antiochii przemawiali też do Greków i opowiadali Dobrą Nowinę o
Panu Jezusie. **21** A ręka Pańska była z nimi, bo wielka liczba uwierzyła i nawróciła
się do Pana.

22 Wieść o tym doszła do uszu Kościoła w Jerozolimie. Wysłano do Antiochii
Barnabę. **23** Gdy on przybył i zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i
zachęcał wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu; **24** był bowiem
człowiekiem dobrym i pełnym Ducha Świętego i wiary. Pozyskano wtedy wielką
liczbę [wiernych] dla Pana. **25** Udał się też do Tarsu, aby odszukać Szawła. **26** A
kiedy [go] znalazł, przyprowadził do Antiochii i przez cały rok pracowali razem w
Kościele, nauczając wielką rzeszę ludzi. W Antiochii też po raz pierwszy nazwano
uczniów chrześcijanami*.

27 W tym czasie właśnie przybyli z Jerozolimy do Antiochii prorocy*. **28** Jeden
z nich imieniem Agabos przepowiedział z natchnienia Ducha, że na całej ziemi

nastanie wielki głód. Nastał on za Klaudiusza*. **29** Uczniowie postanowili więc, że
każdy według możności pośpieszy z pomocą braciom, mieszkającym w Judei.
30 Tak też zrobili, wysyłając [jałmużnę] starszym przez Barnabę i Szawła.

11,2 W przekonaniu, że poganie powinni najpierw przejść przez judaizm, przestrzegać przepisów Prawa, a potem dopiero przyjąć chrześcijaństwo. Por. Dz 14,27; Dz 15,7-11.

11,16 Por. Dz 1,5.

11,18 Przez chrzest Korneliusza Duch Święty pouczył Piotra, że pogan przechodzących na chrześcijaństwo nie należy zobowiązywać do przestrzegania przepisów Prawa. Por. Dz 14,27; Dz 15,7-11.

11,19 Antiochia nad Orontesem, stolica państwa Seleucydów, bogate i ludne miasto, całkowicie greckie.

11,26 Chrześcijanami nazywali poganie wyznawców Chrystusa. Sami chrześcijanie nazywali siebie "uczniami", "braćmi", "świętymi".

11,27 Tzn. charyzmatycy - ludzie, którzy pouczali lud, zachęcając do wytrwania w wierze. Czasem przepowiadali przyszłość (por. 1 Kor 12,28n; 1 Kor 14,29.32; Ef 4,11).

11,28 Panował od roku 41 do 54 po Chr. Przepowiedziany przez Agabosa głód nastał w latach 44-48.

PRZEŚLADOWANIE WSZCZĘTE PRZEZ HERODA AGRYPPĘ

Pojmanie św. Piotra

1 W tym także czasie Herod* zaczął prześladować niektórych członków Kościoła.
2 Ściął mieczem Jakuba, brata Jana, **3** a gdy spostrzegł, że to spodobało się Żydom,
uwięził nadto Piotra. A były to dni Przaśników. **4** Kiedy go pojmał, osadził w
więzieniu i oddał pod straż czterech oddziałów, po czterech żołnierzy każdy,
zamierzając po Święcie Paschy wydać go ludowi.

Cudowne uwolnienie z więzienia

5 Strzeżono więc Piotra w więzieniu, a Kościół modlił się za niego nieustannie
do Boga. **6** W nocy, po której Herod miał go wydać, Piotr, skuty podwójnym
łańcuchem, spał między dwoma żołnierzami, a strażnicy przed bramą strzegli
więzienia. **7** Wtem zjawił się anioł Pański i światłość zajaśniała w celi. Trąceniem
w bok obudził Piotra i powiedział: «Wstań szybko!» Równocześnie z rąk [Piotra]
opadły kajdany. **8** «Przepasz się* i włóż sandały!» - powiedział mu anioł. A gdy to
zrobił, rzekł do niego: «Narzuć płaszcz i chodź za mną!»
9 Wyszedł więc i szedł za nim, ale nie wiedział, czy to, co czyni anioł, jest
rzeczywistością; zdawało mu się, że to widzenie. **10** Minęli pierwszą i drugą straż i
doszli do żelaznej bramy, prowadzącej do miasta. Ta otwarła się sama przed nimi.
Wyszli więc, przeszli jedną ulicę i natychmiast anioł odstąpił od niego. **11** Wtedy
Piotr przyszedł do siebie i rzekł: «Teraz wiem na pewno, że Pan posłał swego
anioła i wyrwał mnie z ręki Heroda i z tego wszystkiego, czego oczekiwali Żydzi».
12 Po zastanowieniu się poszedł do domu Marii, matki Jana, zwanego
Markiem*, gdzie zebrało się wielu na modlitwie. **13** Kiedy zakołatał do drzwi
wejściowych, nadbiegła dziewczyna imieniem Rode i nasłuchiwała. **14** Poznała
głos Piotra i z radości nie otwarła bramy, lecz pobiegła powiedzieć, że Piotr stoi
przed bramą. **15** «Bredzisz» - powiedzieli jej. Ona jednak upierała się przy swoim.
16 «To jest jego anioł» - mówili. A Piotr kołatał dalej.
17 Kiedy wreszcie otworzyli, ujrzeli i zdumieli się. On zaś nakazał im ręką
milczenie, opowiedział, jak to Pan wyprowadził go z więzienia, i rzekł: «Donieście
o tym Jakubowi i braciom!». I udał się gdzie indziej*.

Koniec Heroda Agryppy I

18 A gdy nastał dzień, powstało niemałe zamieszanie wśród żołnierzy z powodu
tego, co się stało z Piotrem. **19** Herod poszukiwał go, a gdy go nie znalazł,
przesłuchał strażników i kazał ich ukarać śmiercią. Sam zaś udał się z Judei do
Cezarei i tam się zatrzymał. **20** Gniewał się bardzo na mieszkańców Tyru i
Sydonu. Lecz oni razem przybyli do niego, pozyskali Blasta, podkomorzego
królewskiego, i prosili o pokój, ponieważ sprowadzali żywność z kraju króla. **21** W

oznaczonym dniu Herod ubrany w szaty królewskie zasiadł na tronie i miał do nich
mowę. **22** A lud wołał: «To głos boga, a nie człowieka!» **23** Natychmiast poraził
go anioł Pański za to, że nie oddał czci Bogu. I wyzionął ducha, stoczony przez
robactwo.
24 A słowo Pańskie rozszerzało się i rosło. **25** Barnaba i Szaweł, wypełniwszy
swoje zadania, powrócili z Jerozolimy zabierając z sobą Jana, zwanego Markiem.

12,1 Jest to Herod Agrypa I, siostrzeniec Heroda Antypasa, wnuk Heroda Wielkiego.
12,8 Tunikę przewiązywano paskiem, który zdejmowano w nocy.
12,12 Jan-Marek był krewnym Barnaby (Kol 4,10), towarzyszył Pawłowi przez jakiś czas podczas jego pierwszej podróży misyjnej. Tradycja chrześcijańska jemu właśnie przypisuje autorstwo drugiej Ewangelii.
12,17 "Jakubowi" - zob. Dz 15,13; "gdzie indziej" - Łukasz nie podał nazwy miasta. Według tradycji Piotr udał się do Rzymu; inni przypuszczają, że do Antiochii nad Orontesem.

13

DZIAŁALNOŚĆ ŚW. BARNABY I ŚW. PAWŁA

Apostołowie ruszają w pierwszą podróż misyjną. Cypr

1 W Antiochii, w tamtejszym Kościele, byli prorokami i nauczycielami*: Barnaba i
Szymon zwany Niger, Lucjusz Cyrenejczyk i Manaen*, który wychowywał się
razem z Herodem tetrarchą, i Szaweł. **2** Gdy odprawili publiczne nabożeństwo i
pościli, rzekł Duch Święty: «Wyznaczcie mi już Barnabę i Szawła do dzieła, do
którego ich powołałem». **3** Wtedy po poście i modlitwie oraz po włożeniu na nich
rąk, wyprawili ich*. **4** A oni wysłani przez Ducha Świętego zeszli do Seleucji*, a
stamtąd odpłynęli na Cypr. **5** Gdy przybyli do Salaminy*, głosili słowo Boże w
synagogach żydowskich; mieli też Jana do pomocy. **6** Gdy przeszli przez całą
wyspę aż do Pafos*, spotkali pewnego maga, fałszywego proroka żydowskiego,
imieniem Bar-Jezus, **7** który należał do otoczenia prokonsula* Sergiusza Pawła,
człowieka roztropnego. Ten, wezwawszy Barnabę i Szawła, chciał słuchać słowa
Bożego. **8** Lecz przeciwstawił się im Elimas* - mag (tak bowiem tłumaczy się jego
imię), usiłując odwieść prokonsula od wiary. **9** Ale Szaweł, który także zwie się
Paweł, napełniony Duchem Świętym spojrzał na niego uważnie i rzekł: **10** «O,
synu diabelski, pełny wszelkiej zdrady i wszelkiej przewrotności, wrogu wszelkiej
sprawiedliwości, czyż nie zaprzestaniesz wykrzywiać prostych dróg Pańskich?*
11 Teraz dotknie cię ręka Pańska: będziesz niewidomy i przez pewien czas nie
będziesz widział słońca». Natychmiast spadły na niego mrok i ciemność. I chodząc
wkoło, szukał kogoś, kto by go poprowadził za rękę. **12** Wtedy prokonsul widząc,
co się stało, uwierzył, zdumiony nauką Pańską.

Działalność w Antiochii Pizydyjskiej wśród Żydów i pogan

13 Odpłynąwszy z Pafos, Paweł i jego towarzysze przybyli do Perge w
Pamfilii*, a Jan wrócił do Jerozolimy, odłączywszy się od nich. **14** Oni zaś przeszli
przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i
usiedli. **15** Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi posłali do nich i
powiedzieli: «Przemówcie, bracia, jeżeli macie jakieś słowo zachęty dla ludu».
16 * Wstał więc Paweł i skinąwszy ręką, przemówił: «Słuchajcie, Izraelici i wy,
którzy boicie się Boga!* **17** Bóg tego ludu izraelskiego wybrał ojców naszych i
wywyższył lud na obczyźnie w ziemi egipskiej i wyprowadził go z niej mocnym
ramieniem*. **18** Mniej więcej przez czterdzieści lat znosił cierpliwie* ich obyczaje
na pustyni. **19** I wytępiwszy siedem szczepów w ziemi Kanaan oddał im ziemię ich
w dziedzictwo*, **20** mniej więcej po czterystu pięćdziesięciu latach. I potem dał im
sędziów aż do proroka Samuela*. **21** Później poprosili o króla, i dał im Bóg na lat
czterdzieści Saula, syna Kisza z pokolenia Beniamina. **22** Gdy zaś jego odrzucił,
powołał na ich króla Dawida, o którym też dał świadectwo w słowach: Znalazłem
Dawida, syna Jessego, człowieka po mojej myśli, który we wszystkim wypełni
moją wolę*.

23 Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wyprowadził Bóg Izraelowi
Zbawiciela Jezusa. **24** Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu

ludowi izraelskiemu. **25** A pod koniec swojej działalności Jan mówił: "Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach"*.

26 Bracia, synowie rodu Abrahama, i ci spośród was, którzy się boją Boga! Nam została przekazana nauka o tym zbawieniu, **27** bo mieszkańcy Jerozolimy i ich zwierzchnicy nie uznali Go*, i potępiając Go wypełnili głosy Proroków, odczytywane co szabat*. **28** Chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Piłata, aby Go stracił. **29** A gdy wykonali wszystko, co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. **30** Ale Bóg wskrzesił Go z martwych, **31** a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem. **32** My właśnie głosimy wam Dobrą Nowinę o obietnicy danej ojcom: **33** że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim:

Ty jesteś moim Synem,
Jam Ciebie dziś zrodził*.

34 A [to], że Go wskrzesił z martwych i że nie miał już nigdy ulec rozkładowi, tak wyraził:

Wypełnię wierne, święte sprawy Dawida*.

35 Dlatego i w innym miejscu mówi:

Nie dozwolisz, aby Twój Święty uległ skażeniu*.

36 Dawid jednak, zasłużywszy się swemu pokoleniu, zasnął z woli Bożej i został złożony u boku swych przodków*, i uległ skażeniu. **37** Lecz nie uległ skażeniu Ten, którego Bóg wskrzesił*. **38** Niech więc będzie wam wiadomo, bracia, że zwiastuje się wam odpuszczenie grzechów przez Niego: **39** Każdy, kto uwierzy, jest przez Niego usprawiedliwiony ze wszystkich [grzechów], z których nie mogliście zostać usprawiedliwieni w Prawie Mojżeszowym.

40 Baczcie więc, aby nie sprawdziły się na was słowa Proroków:

41 Patrzcie, szydercy, zdumiewajcie się i odejdźcie,
bo za dni waszych dokonuję dzieła,
dzieła, któremu byście nie uwierzyli,
gdyby wam ktoś o nim mówił»*.

42 Kiedy wychodzili, proszono ich, aby w następny szabat mówili do nich o tym samym. **43** A po zakończeniu zebrania, wielu Żydów i pobożnych prozelitów towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga. **44** W następny szabat zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. **45** Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. **46** Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: «Należało głosić słowo Boże najpierw wam*. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. **47** Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi»*. **48** Poganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. **49** Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju. **50** Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wzniecili prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. **51** A oni

otrząsnąwszy na nich pył z nóg*, przyszli do Ikonium*, **52** a uczniów napełniało wesele i Duch Święty.

13,1 "Nauczycielami" - mowa o charyzmatykach (por.1 Kor 12,28n; Ef 4,11); "Manaen" odpowiada hebr. Menachem.
13,3 Według jednych była to konsekracja biskupia, według innych błogosławieństwo lub przekazanie specjalnych uprawnień do zakładania Kościołów.
13,4 Port Antiochii u ujścia Orontesu. Stąd na Cypr - 93 km.
13,5 Najznaczniejsze miasto wyspy, za panowania Ptolemeuszów - stolica.
13,6 Stolica wyspy na zachodnim brzegu. Dziś Baffa.
13,7 Cypr w roku 22 przed Chr. został prowincją senacką pod zarządem prokonsula.
13,8 Zapewne tyle co "mędrzec".
13,10 Oz 14,10.
13,13 Równina nadmorska na południowej krawędzi Azji Mniejszej.
13,16-41 Zob. przypis do Dz 2,22-36.
13,16 Tzn. nawróceni na monoteizm poganie, którzy nie przestrzegali jeszcze wszystkich przepisów Prawa, chociaż uczestniczyli w niektórych nabożeństwach.
13,17 Wj 6,6; Wj 12,51.
13,18 Pwt 1,31. Według innej etymologii: karmił ich, dostarczał im pokarmu, lub: nosił ich na ręku, czyli opiekował się nimi, co sugeruje tekst hebr.
13,19 Pwt 7,1.
13,20 Część rkp podaje: "potem, mniej więcej po 450 latach, dał im sędziów aż do proroka Samuela".
13,22 1 Sm 13,14; 1 Sm 16,12n; Ps 89[88],21; Iz 44,28.
13,25 Por. Mk 1,7; Łk 3,16; J 1,20.27.
13,27 "Go", tzn. Jezusa; "co szabat" - zgodnie ze zwyczajem stosowanym w synagogach.
13,33 Ps 2,7.
13,34 Iz 55,3. Zapewne aluzja do świętości obiecanej na czasy mesjańskie nowemu Dawidowi, tj. Zmartwychwstałemu Chrystusowi.
13,35 Ps 16[15],10.
13,36 1 Krl 2,10.
13,37 To samo rozumowanie co w Dz 2,24-31.
13,41 Ha 1,5.
13,46 Jako spadkobiercom obietnic Bożych (por. Rz 9,4).
13,47 Iz 49,6; por. Łk 2,32.
13,51 "Pył z nóg" - por. Mt 10,14 par.; Ikonium - jedno z najdawniejszych miast Anatolii.

14

Działalność w Ikonium

1 W Ikonium weszli tak samo do synagogi żydowskiej i przemawiali, tak że wielka
liczba Żydów i pogan uwierzyła. **2** Ale ci Żydzi, którzy nie uwierzyli, podburzali i
źle usposobili pogan wobec braci. **3** Pozostali tam dość długi czas i nauczali
odważnie, ufni w Pana, który potwierdzał słowo swej łaski cudami i znakami,
dokonywanymi przez ich ręce. **4** I podzielili się mieszkańcy miasta: jedni byli z
Żydami, a drudzy z apostołami. **5** Gdy jednak dowiedzieli się, że poganie i Żydzi
wraz ze swymi władzami zamierzają ich znieważyć i ukamienować, **6** uciekli do
miast Likaonii*: do Listry* i Derbe* oraz w ich okolice, **7** i tam głosili Ewangelię.

Uzdrowienie kaleki w Listrze. Derbe. Droga powrotna

8 W Listrze mieszkał pewien człowiek o bezwładnych nogach, kaleka od
urodzenia, który nigdy nie chodził. **9** Słuchał on przemówienia Pawła; ten spojrzał
na niego uważnie i widząc, że ma wiarę potrzebną do uzdrowienia, **10** zawołał
głośno: «Stań prosto na nogach!» A on zerwał się i zaczął chodzić. **11** Na widok
tego, co uczynił Paweł, tłumy zaczęły wołać po likaońsku: «Bogowie przybrali
postać ludzi i zstąpili do nas!» **12** Barnabę nazywali Zeusem, a Pawła Hermesem,
gdyż głównie on przemawiał. **13** A kapłan Zeusa, który miał świątynię przed
miastem, przywiódł przed bramę woły i przyniósł wieńce, i chciał razem z tłumem
złożyć ofiarę. **14** Na wieść o tym apostołowie, Barnaba i Paweł, rozdarli szaty* i
rzucili się w tłum, krzycząc: **15** «Ludzie, dlaczego to robicie! My także jesteśmy
ludźmi, podobnie jak wy podlegamy cierpieniom. Nauczamy was, abyście
odwrócili się od tych marności do Boga żywego, który stworzył niebo i ziemię, i
morze, i wszystko, co w nich się znajduje. **16** Pozwolił On w dawnych czasach, że
każdy naród chodził własnymi drogami, **17** ale nie przestawał dawać o sobie
świadectwa czyniąc dobrze. Zsyłał wam deszcz z nieba i urodzajne lata, karmił was
i radością napełniał wasze serca». **18** Tymi słowami ledwie powstrzymali tłumy od
złożenia im ofiary. **19** Tymczasem nadeszli Żydzi z Antiochii i z Ikonium.
Podburzyli tłum, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, sądząc, że nie żyje.
20 Kiedy go jednak otoczyli uczniowie, podniósł się i wszedł do miasta, a
następnego dnia udał się razem z Barnabą do Derbe. **21** W tym mieście głosili
Ewangelię i pozyskali wielu uczniów, po czym wrócili do Listry, do Ikonium i do
Antiochii, **22** Umacniając dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze, bo
przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego. **23** Kiedy w każdym
Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych*, polecili ich Panu, w
którego uwierzyli. **24** Potem przeszli przez Pizydię i przybyli do Pamfilii.
25 Nauczali w Perge, zeszli do Attalii*, **26** a stąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za
łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali. **27** Kiedy przybyli i
zebrali [miejscowy] Kościół, opowiedzieli, jak wiele Bóg przez nich zdziałał i jak
otworzył poganom podwoje wiary. **28** I dość długi czas spędzili wśród uczniów.

14,6 Likaonia - kraj przylegający od północy do gór Taurus; Listra była niewielką mieściną na jej krańcach; Derbe leżało w pasie nadgranicznym jako twierdza z garnizonem rzymskim.

14,14 Na znak ubolewania i oburzenia.

14,23 Starsi - prezbiterzy byli zapewne kapłanami. Władze rządzenia wiernymi i kierowania ich życiem religijnym przekazywano im przez nałożenie rąk.

14,25 Miasto portowe na wybrzeżu pamfilijskim, zbudowane przez Attala II, króla Pergamonu.

15

TAK ZWANY SOBÓR JEROZOLIMSKI

Spory o zachowanie Prawa

1 Niektórzy przybysze z Judei nauczali braci: «Jeżeli się nie poddacie obrzezaniu
według zwyczaju Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni»*.
2 Kiedy doszło do niemałych sporów i zatargów między nimi a Pawłem i
Barnabą, postanowiono, że Paweł i Barnaba, i jeszcze kilku spośród nich uda się w
sprawie tego sporu do Jerozolimy, do Apostołów i starszych. **3** Wysłani przez
Kościół szli przez Fenicję i Samarię, sprawiając wielką radość braciom
opowiadaniem o nawróceniu pogan.
4 Kiedy przybyli do Jerozolimy, zostali przyjęci przez Kościół, Apostołów i
starszych. Opowiedzieli też, jak wielkich rzeczy Bóg przez nich dokonał. **5** Lecz
niektórzy nawróceni ze stronnictwa faryzeuszów oświadczyli: «Trzeba ich
obrzezać i zobowiązać do przestrzegania Prawa Mojżeszowego». **6** Zebrali się więc
Apostołowie i starsi, aby rozpatrzyć tę sprawę.

Mowa św. Piotra

7 Po długiej wymianie zdań przemówił do nich Piotr: «Wiecie, bracia, że Bóg
już dawno wybrał mnie spośród was, aby z moich ust poganie usłyszeli słowa
Ewangelii i uwierzyli*. **8** Bóg, który zna serca, zaświadczył na ich korzyść, dając
im Ducha Świętego tak samo jak nam*. **9** Nie zrobił żadnej różnicy między nami a
nimi, oczyszczając przez wiarę ich serca. **10** Dlaczego więc teraz Boga
wystawiacie na próbę, wkładając na uczniów jarzmo, którego ani ojcowie nasi, ani
my sami nie mieliśmy siły dźwigać. **11** Wierzymy przecież, że będziemy zbawieni
przez łaskę Pana Jezusa tak samo jak oni».
12 Umilkli wszyscy, a potem słuchali opowiadania Barnaby i Pawła o tym, jak
wielkich cudów i znaków dokonał Bóg przez nich wśród pogan.

Mowa św. Jakuba

13 A gdy i oni umilkli, zabrał głos Jakub i rzekł: «Posłuchajcie mnie, bracia!
14 Szymon opowiedział, jak Bóg raczył wybrać sobie lud spośród pogan.
15 Zgadzają się z tym słowa Proroków, bo napisano:
16 Potem powrócę
i odbuduję przybytek Dawida,
który znajduje się w upadku.
Odbuduję jego ruiny i wzniosę go,
17 aby pozostali ludzie szukali Pana
i wszystkie narody, nad którymi wzywane jest imię moje -
mówi Pan, który to sprawia.
18 To są [Jego] odwieczne wyroki*.
19 Dlatego ja sądzę, że nie należy nakładać ciężarów na pogan, nawracających się
do Boga, **20** lecz napisać im, aby się wstrzymali od pokarmów ofiarowanych

bożkom, od nierządu, od tego, co uduszone, i od krwi*. **21** Z dawien dawna
bowiem w każdym mieście są ludzie, którzy co szabat czytają Mojżesza i
wykładają go w synagogach».

Dekret Apostołów

22 Wtedy Apostołowie i starsi wraz z całym Kościołem postanowili wybrać
ludzi przodujących wśród braci: Judę, zwanego Barsabas, i Sylasa i wysłać do
Antiochii razem z Barnabą i Pawłem. **23** Posłali przez nich pismo tej treści:
«Apostołowie i starsi bracia przesyłają pozdrowienie braciom pogańskiego
pochodzenia w Antiochii, w Syrii i w Cylicji. **24** Ponieważ dowiedzieliśmy się, że
niektórzy bez naszego upoważnienia wyszli od nas i zaniepokoili was naukami,
siejąc zamęt w waszych duszach, **25** postanowiliśmy jednomyślnie* wybrać
mężów i wysłać razem z naszymi drogimi: Barnabą i Pawłem, **26** którzy dla
imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa poświęcili swe życie. **27** Wysyłamy więc
Judę i Sylasa, którzy powtórzą wam ustnie to samo. **28** Postanowiliśmy bowiem,
Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne.
29 Powstrzymajcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone,
i od nierządu. Dobrze uczynicie, jeżeli powstrzymacie się od tego. Bywajcie
zdrowi!»
30 Wysłannicy przybyli więc do Antiochii i zwoławszy lud, oddali list. **31** Gdy
go przeczytano, ucieszyli się z jego pocieszającej treści. **32** Juda i Sylas, którzy
byli również prorokami*, w częstych przemówieniach zachęcali i umacniali braci.
33 Po upływie pewnego czasu wyprawili ich bracia z pozdrowieniami pokoju od
braci do tych, którzy ich wysłali. <**34** *> **35** A Paweł i Barnaba przebywali w
Antiochii, nauczali i razem z wielu innymi głosili słowo Pańskie.

DZIAŁALNOŚĆ ŚW. PAWŁA
DRUGA WYPRAWA MISYJNA

Spór o Marka

36 Po pewnym czasie powiedział Paweł do Barnaby: «Wróćmy już i zobaczmy,
jak się mają bracia we wszystkich miastach, w których głosiliśmy słowo Pańskie».
37 Barnaba chciał również zabrać Jana, zwanego Markiem; **38** ale Paweł prosił,
aby nie zabierał z sobą tego, który odszedł od nich w Pamfilii i nie brał udziału w
ich pracy. **39** Doszło do ostrego starcia, tak że się rozdzielili: Barnaba zabrał
Marka i popłynął na Cypr, **40** a Paweł dobrał sobie za towarzysza Sylasa i wyszedł
polecony przez braci łasce Pana. **41** Przechodził przez Syrię i Cylicję umacniając
miejscowe Kościoły*.

15,1 Są to tzw. "żydujący" (judaizantes). Żądali oni, aby pogan przed chrztem obrzezano i przyjęto do Synagogi. Paweł i Barnaba byli innego zdania. Por. Ga 1,7; Ga 2,1-10; Ga 5,2.
15,7 Por. rozdz. 10 [->Dz 10,1].
15,8 Zob. Dz 10,44.

15,18 Am 9,11n (LXX); Jr 12,15; Iz 45,21.

15,20 Por. 1 Kor 8,1-13; "nierząd" sakralny lub związki małżeńskie między krewnymi; "uduszone" - Prawo Mojżeszowe zabraniało spożywać mięsa ze zwierząt uduszonych, gdyż w nich pozostawała krew (Rdz 9,4; Kpł 17,10-16).

15,25 Inni tłum.: "na wspólnym zebraniu".

15,32 Zob. przypis do Dz 11,27.

15,34 Kilka rkp i Wlg dodaje: "Ale Sylas postanowił tam pozostać; Juda zatem sam wrócił do Jerozolimy".

15,41 Wlg dodaje: "polecając przestrzegać nakazów Apostołów i starszych".

16

Przyłączenie się Tymoteusza

1 Przybył także do Derbe i Listry. Był tam pewien uczeń imieniem Tymoteusz, syn
Żydówki, która przyjęła wiarę, i ojca Greka. **2** Bracia z Listry dawali o nim dobre
świadectwo. **3** Paweł postanowił zabrać go z sobą w podróż. Obrzezał go jednak ze
względu za Żydów, którzy mieszkali w tamtejszych stronach. Wszyscy bowiem
wiedzieli, że ojciec jego był Grekiem*. **4** Kiedy przechodzili przez miasta,
nakazywali im przestrzegać postanowień powziętych w Jerozolimie przez
Apostołów i starszych. **5** Tak więc utwierdzały się Kościoły w wierze i z dnia na
dzień rosły w liczbę.

Poprzez Azję Mniejszą

6 Przeszli Frygię i krainę galacką, ponieważ Duch Święty zabronił im głosić
słowo w Azji. **7** Przybywszy do Myzji, próbowali przejść do Bitynii*, ale Duch
Jezusa nie pozwolił im, **8** przeszli więc Myzję i zeszli do Troady*. **9** W nocy miał
Paweł widzenie: jakiś Macedończyk stanął [przed nim] i błagał go: «Przepraw się
do Macedonii i pomóż nam!» **10** Zaraz po tym widzeniu staraliśmy się* wyruszyć
do Macedonii w przekonaniu, że Bóg nas wezwał, abyśmy głosili im Ewangelię.

Przeprawa do Macedonii. Filippi

11 Odbiwszy od lądu w Troadzie popłynęliśmy wprost do Samotraki*, a
następnego dnia do Neapolu*, **12** a stąd do Filippi*, głównego miasta tej części
Macedonii, które jest [rzymską] kolonią. W tym mieście spędziliśmy kilka dni.
13 W szabat wyszliśmy za bramę nad rzekę, gdzie - jak sądziliśmy - było miejsce
modlitwy. I usiadłszy rozmawialiśmy z kobietami, które się zeszły.
14 Przysłuchiwała się nam też pewna "bojąca się Boga"* kobieta z miasta Tiatyry*
imieniem Lidia, która sprzedawała purpurę. Pan otworzył jej serce, tak że uważnie
słuchała słów Pawła. **15** Kiedy została ochrzczona razem ze swym domem,
poprosiła nas: «Jeżeli uważacie mnie za wierną Panu - powiedziała - to przyjdźcie
do mego domu i zamieszkajcie w nim!». I wymogła to na nas.

Uwolnienie opętanej i uwięzienie Pawła

16 Kiedyśmy szli na miejsce modlitwy, zabiegła nam drogę jakaś niewolnica,
opętana przez ducha, który wróżył*. Przynosiła ona duży dochód swym panom.
17 Ona to, biegnąc za Pawłem i za nami wołała: «Ci ludzie są sługami Boga
Najwyższego, oni wam głoszą drogę zbawienia». **18** Czyniła to przez wiele dni, aż
Paweł mając dość tego, odwrócił się i powiedział do ducha: «Rozkazuję ci w imię
Jezusa Chrystusa, abyś z niej wyszedł». I w tejże chwili wyszedł. **19** Gdy panowie
jej spostrzegli, że przepadła nadzieja ich zysku, pochwycili Pawła i Sylasa,
zawlekli na rynek przed władzę, **20** stawili przed pretorami* i powiedzieli: «Ci
ludzie sieją niepokój w naszym mieście. **21** Są Żydami i głoszą obyczaje, których
my, Rzymianie, nie możemy przyjmować ani stosować się do nich»*. **22** Zbiegł się

tłum przeciwko nim, a pretorzy kazali zedrzeć z nich szaty i siec ich rózgami.
23 Po wymierzeniu wielu razów wtrącili ich do więzienia, przykazując
strażnikowi, aby ich dobrze pilnował. **24** Otrzymawszy taki rozkaz, wtrącił ich do
wewnętrznego lochu i dla bezpieczeństwa zakuł im nogi w dyby.

Cudowne uwolnienie z więzienia

25 O północy Paweł i Sylas modlili się, śpiewając hymny Bogu. A więźniowie
im się przysłuchiwali. **26** Nagle powstało silne trzęsienie ziemi, tak że zachwiały
się fundamenty więzienia. Natychmiast otwarły się wszystkie drzwi i ze wszystkich
opadły kajdany. **27** Gdy strażnik zerwał się ze snu i zobaczył drzwi więzienia
otwarte, dobył miecza i chciał się zabić, sądząc, że więźniowie uciekli. **28** «Nie
czyń sobie nic złego, bo jesteśmy tu wszyscy!» - krzyknął Paweł na cały głos.
29 Wtedy [tamten] zażądał światła, wskoczył [do lochu] i przypadł drżący do stóp
Pawła i Sylasa. **30** A wyprowadziwszy ich na zewnątrz rzekł: «Panowie, co mam
czynić, aby się zbawić?» **31** «Uwierz w Pana Jezusa - odpowiedzieli mu - a
zbawisz siebie i swój dom». **32** Opowiedzieli więc naukę Pana jemu i wszystkim
jego domownikom. **33** Tej samej godziny w nocy wziął ich z sobą, obmył rany i
natychmiast przyjął chrzest wraz z całym swym domem. **34** Wprowadził ich też do
swego mieszkania, zastawił stół i razem z całym domem cieszył się bardzo, że
uwierzył Bogu.
35 Kiedy nastał dzień, pretorzy posłali liktorów z rozkazem: «Zwolnij tych
ludzi!» **36** Strażnik więzienia oznajmił Pawłowi ten rozkaz: «Pretorzy przysłali,
aby was wypuścić. **37** Wyjdźcie więc teraz i idźcie w pokoju!» Ale Paweł
powiedział do nich: «Publicznie, bez sądu biczowali nas, obywateli rzymskich*, i
wtrącili do więzienia, a teraz cichaczem nas wyrzucają? O, nie! Niech tu sami
przyjdą i wyprowadzą nas!» **38** Liktorzy oznajmili te słowa pretorom. Ci
przestraszyli się usłyszawszy, że [tamci] są Rzymianami. **39** Przyszli, przeprosili
ich i wyprowadziwszy prosili, aby opuścili miasto. **40** Oni zaś, wyszedłszy z
więzienia, wstąpili do Lidii, zobaczyli się z braćmi, pocieszyli ich i odeszli.

16,3 Dzieci z mieszanego małżeństwa winny, według prawa żydowskiego, trzymać się religii matki.
16,7 Część Azji Mniejszej, przylegająca do morza Marmara.
16,8 Port na tej samej równinie, na której stała niegdyś homerycka Troja.
16,10 Po raz pierwszy Łukasz używa w opowiadaniu pierwszej osoby liczby mnogiej.
16,11 Samotraka - niewielka wyspa na Morzu Egejskim; Neapol - port macedoński, dzisiaj Cavalla.
16,12 Miasto na wybrzeżu macedońskim, rozbudowane prze Filipa II Macedońskiego. Mieszkali w nim po bitwie pod Filippi Italczycy, którzy uzyskali prawa kolonii rzymskiej.
16,14 "Bojąca się Boga" - zob. przypis do Dz 13,16; Tiatyra słynęła w starożytności z wyrobów purpury. Por. Ap 2,18.
16,16 Był to zły duch. Por. Dz 16,18.
16,20 Ściśle: duumviri, odpowiednik rzymskich konsulów.
16,21 Żydzi mieli prawo wyznawać swą religię, lecz nie wolno było jej propagować wśród Rzymian.
16,37 Prawo zabraniało biczowania obywateli rzymskich. Paweł żąda zadośćuczynienia ze względu na swój urząd apostolski.

17

W Tesalonice

1 Przeszli przez Amfipolis* i Apolonię* i przybyli do Tesaloniki*, gdzie Żydzie
mieli synagogę. **2** Paweł według swego zwyczaju wszedł do nich i przez trzy
szabaty rozprawiał z nimi. **3** Na podstawie Pisma wyjaśniał i nauczał: «Mesjasz
musiał cierpieć i zmartwychwstać. Jezus, którego wam głoszę, jest tym
Mesjaszem». **4** Niektórzy z nich, a także pokaźna liczba pobożnych Greków i
niemało znamienitych kobiet uwierzyło i przyłączyło się do Pawła i Sylasa.
5 Wtedy zazdrośni Żydzi, dobrawszy sobie jakieś szumowiny z rynku, wywołali
tłumne zbiegowisko, podburzyli miasto, naszli dom Jazona i szukali ich, aby stawić
przed ludem. **6** Nie znaleźli ich jednak. Wlekli więc Jazona i niektórych braci przed
politarchów*, krzycząc: «Ludzie, którzy podburzają cały świat, przyszli też tutaj,
7 a Jazon ich przyjął. Oni wszyscy występują przeciwko rozkazom Cezara, głosząc,
że jest inny król, Jezus»*. **8** Podburzyli tłum i politarchów, którzy tego słuchali,
9 ale po wzięciu poręki od Jazona i innych, zwolnili ich.

W Berei*

10 Natychmiast w nocy bracia wysłali Pawła i Sylasa do Berei*. Kiedy tam
przybyli, poszli do synagogi Żydów. **11** Ci byli szlachetniejsi od Tesaloniczan,
przyjęli naukę z całą gorliwością i codziennie badali Pisma, czy istotnie tak jest.
12 Wielu też z nich uwierzyło, a także [wiele] wpływowych Greczynek i niemało
mężczyzn. **13** Gdy Żydzi z Tesaloniki dowiedzieli się, że również w Berei Paweł
głosi słowo Boże, przyszli tam, podburzając tłumy i wzniecając rozruchy.
14 Wtedy bracia natychmiast wysłali Pawła, aby szedł aż ku morzu. Sylas i
Tymoteusz pozostali tam. **15** Ci, którzy towarzyszyli Pawłowi, zaprowadzili go aż
do Aten i powrócili otrzymawszy polecenie dla Sylasa i Tymoteusza, aby czym
prędzej przyszli do niego.

W Atenach. Mowa na Areopagu

16 Czekając na nich w Atenach, Paweł burzył się wewnętrznie na widok miasta
pełnego bożków. **17** Rozprawiał też w synagodze z Żydami i z "bojącymi się
Boga*" i codziennie na agorze* z tymi, których tam spotykał. **18** Niektórzy z
filozofów epikurejskich i stoickich* rozmawiali z nim: «Cóż chce powiedzieć ten
nowinkarz*» - mówili jedni, a drudzy: - «Zdaje się, że jest zwiastunem nowych
bogów» - bo głosił Jezusa i zmartwychwstanie*. **19** Zabrali go i zaprowadzili na
Areopag*, i zapytali: «Czy moglibyśmy się dowiedzieć, jaką to nową naukę
głosisz? **20** Bo jakieś nowe rzeczy wkładasz nam do głowy*. Chcielibyśmy więc
dowiedzieć się, o co właściwie chodzi». **21** A wszyscy Ateńczycy i mieszkający
tam przybysze poświęcają czas jedynie albo mówieniu o czymś, albo
wysłuchiwaniu czegoś nowego*. **22** «Mężowie ateńscy - przemówił Paweł
stanąwszy w środku Areopagu widzę, że jesteście pod każdym względem bardzo
religijni*. **23** Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości jedną po drugiej,
znalazłem też ołtarz z napisem: "Nieznanemu Bogu"*. Ja wam głoszę to, co

czcicie, nie znając. **24** Bóg, który stworzył świat i wszystko na nim, On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych ręką ludzką **25** i nie odbiera posługi z rąk ludzkich, jak gdyby czegoś potrzebował, bo sam daje wszystkim życie i oddech, i wszystko. **26** On z jednego [człowieka] wyprowadził cały rodzaj ludzki, aby zamieszkiwał całą powierzchnię ziemi. Określił właściwie czasy i granice ich zamieszkania, **27** aby szukali Boga, czy nie znajdą Go niejako po omacku. Bo w rzeczywistości jest On niedaleko od każdego z nas. **28** Bo w Nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy, jak też powiedzieli niektórzy z waszych poetów: "Jesteśmy bowiem z Jego rodu"*. **29** Będąc więc z rodu Bożego, nie powinniśmy sądzić, że Bóstwo jest podobne do złota albo do srebra, albo do kamienia, wytworu rąk i myśli człowieka. **30** Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia, **31** dlatego że wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sądzić świat* przez Człowieka, którego na to przeznaczył, po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych».

32 Gdy usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni się wyśmiewali, a inni powiedzieli: «Posłuchamy cię o tym innym razem»*. **33** Tak Paweł ich opuścił. **34** Niektórzy jednak przyłączyli się do niego i uwierzyli. Wśród nich Dionizy Areopagita i kobieta imieniem Damaris, a z nimi inni.

17,1 Amfipolis - miasto przy ujściu Strymonu do morza; miasto Apolonia leżało 46 km od Amfipolis, a Tesalonika to stolica prowincji Macedonii.

17,6 Tytuł urzędników w Tesalonice, potwierdzony przez inskrypcje znalezione w tym mieście.

17,7 Por. Łk 23,2; J 18,33-37; J 19,14n.19nn.

17,10-15 Relacja skrócona i uproszczona. Wg 1 Tes 3,1-6 Paweł będąc jeszcze w Atenach, otrzymał złe wieści z Macedonii i dlatego posłał do Tesaloniki Tymoteusza, który - spełniwszy misję tesalonicką - wrócił już z Sylasem, lecz nie do Aten, tylko do Koryntu, gdzie przybył wcześniej Paweł (Dz 18,5).

17,10 Berea w Macedonii leżała na uboczu, z daleka od wielkiej drogi handlowej.

17,17 "Bojącym się Boga" - zob. przypis do Dz 13,16; "na agorze" - był to rynek stanowiący zarazem miejsce zebrań publicznych.

17,18 "Epikurejskich i stoickich" - dwie najżywotniejsze wówczas szkoły filozoficzne, dwie odmiany starożytnego materializmu; "nowinkarz" - termin spermologos jest trudny do oddania w języku polskim; dosł.: "zbieracz ziaren"; "zmartwychwstanie" - rzeczownik gr. anastasis sugerował imię żeńskiego bóstwa.

17,19 Wzgórze w pobliżu Akropolu, potem najwyższy trybunał ateński, który na nim odbywał swe posiedzenia.

17,20 Dosł.: "do uszu".

17,21 Por. Mdr rozdz. 13n [->Mdr 13,1]; Dz 14,15nn; Rz 1,19-32; Ef 4,17nn.

17,22 "Bardzo religijni" - nie wykluczony jest również sens ujemny tego wyrażenia: zabobonni.

17,23 Poganie w obawie, by się nie narazić jakiemuś nawet nie znanemu im bóstwu, budowali ołtarze także "nieznanym bogom". Fakt ten nadawał się doskonale do wykorzystania w przemówieniu Pawła. Wszystko, co powie Apostoł na temat Boga podczas tego wystąpienia, będzie miało charakter obrony wiary w jednego Boga.

17,28 Jest to tekst z hymnu Kleantesa do Zeusa oraz z poematu Aratosa z Soloi w Cylicji.

17,31 Ps 9,9; Ps 96[95],13; Ps 98[97],9.

17,32 Grekom, którzy uważali ciało za więzienie duszy, trudno było przyjąć tę prawdę (por. 1 Kor 15,12-57).

18

Początki Kościoła w Koryncie

1 Potem opuścił Ateny i przybył do Koryntu*. **2** Znalazł tam pewnego Żyda, imieniem Akwila, rodem z Pontu, który z żoną Pryscyllą przybył niedawno z Italii, ponieważ Klaudiusz wysiedlił* z Rzymu wszystkich Żydów. Przyszedł do nich, **3** a ponieważ znał to samo rzemiosło, zamieszkał u nich i pracował; zajmowali się wyrobem namiotów*. **4** A co szabat rozprawiał w synagodze i przekonywał tak Żydów, jak i Greków. **5** Kiedy Sylas i Tymoteusz przyszli z Macedonii, Paweł oddał się wyłącznie nauczaniu i udowadniał Żydom, że Jezus jest Mesjaszem. **6** A kiedy się sprzeciwiali i bluźnili, otrząsnął swe szaty i powiedział do nich: «Krew wasza na waszą głowę*, jam nie winien. Od tej chwili pójdę do pogan».

7 Odszedł stamtąd i poszedł do domu pewnego "czciciela Boga"*, imieniem Tycjusz Justus. Dom ten przylegał do synagogi. **8** Przełożony synagogi, Kryspus, uwierzył w Pana z całym swym domem, wielu też słuchaczy korynckich uwierzyło i przyjmowało wiarę i chrzest. **9** W nocy Pan przemówił do Pawła w widzeniu: «Przestań się lękać, a przemawiaj i nie milcz, **10** bo Ja jestem z tobą i nikt nie targnie się na ciebie, aby cię skrzywdzić, dlatego że wiele ludu mam w tym mieście». **11** Pozostał więc i głosił im słowo Boże przez rok i sześć miesięcy.

Przed sądem Galliona

12 Kiedy Gallio* został prokonsulem Achai, Żydzi jednomyślnie wystąpili przeciw Pawłowi i przyprowadzili go przed sąd. **13** Powiedzieli: «Ten namawia ludzi, aby czcili Boga niezgodnie z Prawem». **14** Gdy Paweł miał już usta otworzyć, Gallio przemówił do Żydów: «Gdyby tu chodziło o jakieś przestępstwo albo zły czyn, zająłbym się wami, Żydzi, jak należy, **15** ale gdy spór toczy się o słowa i nazwy, i o wasze Prawo, rozpatrzcie to sami! Ja nie chcę być sędzią w tych sprawach». **16** I wypędził ich z sądu. **17** A wszyscy <Grecy>, schwyciwszy przewodniczącego synagogi, Sostenesa, bili go przed sądem, lecz Galliona nic to nie obchodziło.

Przez Efez, Jerozolimę do Antiochii

18 Paweł pozostał jeszcze przez dłuższy czas, potem pożegnał się z braćmi i popłynął do Syrii, a z nim Pryscylla i Akwila. W Kenchrach* ostrzygł głowę, bo złożył taki ślub*. **19** Następnie przybyli do Efezu i tam ich zostawił. Sam zaś wszedł do synagogi i rozprawiał z Żydami, **20** a gdy go prosili, aby pozostał dłużej, nie zgodził się, **21** ale żegnając się z nimi, powiedział: «Wrócę do was, jeżeli Bóg zechce». I odpłynął z Efezu. **22** Po przybyciu do Cezarei udał się do Jerozolimy. I pozdrowiwszy [tamtejszy] Kościół, zeszedł do Antiochii.

TRZECIA WYPRAWA MISYJNA

23 Zabawił tam pewien czas i wyruszył, aby obejść kolejno krainę galacką i Frygię, umacniając wszystkich uczniów.

Działalność Apollosa

24 Pewien Żyd, imieniem Apollos, rodem z Aleksandrii, człowiek uczony i
znający świetnie Pisma przybył do Efezu. **25** Znał on już drogę Pańską,
przemawiał z wielkim zapałem i nauczał dokładnie tego, co dotyczyło Jezusa,
znając tylko chrzest Janowy. **26** Zaczął on odważnie przemawiać w synagodze.
Gdy go Pryscylla i Akwila usłyszeli, zabrali go z sobą i wyłożyli mu dokładnie
drogę Bożą. A kiedy chciał wyruszyć do Achai, bracia napisali list do uczniów z
poleceniem, aby go przyjęli. **27** Gdy przybył, pomagał bardzo za łaską [Bożą] tym,
co uwierzyli. **28** Dzielnie uchylał twierdzenia Żydów, wykazując publicznie z
Pism, że Jezus jest Mesjaszem.

18,1 Stolica prowincji Achai, najważniejsze wówczas miasto na Peloponezie.
18,2 W roku 49/50, dziewiątym roku swego panowania.
18,3 Jako tkacze, wyrabiający materiał na pokrycie namiotów, lub rymarze, gdyż namioty sporządzano również ze skór zwierzęcych.
18,6 Tzn. odpowiadacie sami za siebie. Por. Mt 27,25.
18,7 Zob. Dz 13,16.
18,12 Iunius Annaeus Gallio, starszy brat filozofa Seneki, przybył do Koryntu wiosną roku 52.
18,18 Kenchry - port Koryntu dla żeglugi wschodniej; "ślub" - podobny do nazireatu.

19

Działalność św. Pawła w Efezie

1 Kiedy Apollos znajdował się w Koryncie, Paweł przeszedł okolice wyżej
położone, przybył do Efezu i znalazł jakichś uczniów*. **2** Zapytał ich: «Czy
otrzymaliście Ducha Świętego, gdy przyjęliście wiarę?» A oni do niego: «Nawet
nie słyszeliśmy, że istnieje Duch Święty». **3** «Jaki więc chrzest przyjęliście?» -
zapytał. A oni odpowiedzieli: «Chrzest Janowy». **4** «Jan udzielał chrztu
nawrócenia, przemawiając do ludu, aby uwierzyli w Tego, który za nim idzie, to
jest Jezusa» - powiedział Paweł. **5** Gdy to usłyszeli, przyjęli chrzest w imię Pana
Jezusa. **6** A kiedy Paweł włożył na nich ręce, Duch Święty zstąpił na nich. Mówili
też językami i prorokowali. **7** Wszystkich ich było około* dwunastu mężczyzn.
8 Następnie wszedł do synagogi i odważnie przemawiał przez trzy miesiące
rozprawiając i przekonując o królestwie Bożym. **9** Gdy jednak niektórzy upierali
się w niewierze, bluźniąc wobec ludu przeciw drodze, odłączył się od nich i
oddzielił uczniów, i rozprawiał codziennie w szkole Tyrannosa*. **10** Trwało to dwa
lata, tak że wszyscy mieszkańcy Azji*, Żydzi i Grecy, usłyszeli słowo Pańskie.
11 Bóg czynił też niezwykłe cuda przez ręce Pawła, **12** tak że nawet chusty i
przepaski z jego ciała kładziono na chorych, a choroby ustępowały z nich i
wychodziły złe duchy.
13 Ale i niektórzy wędrowni egzorcyści żydowscy* próbowali wzywać imienia
Pana Jezusa nad opętanymi przez złego ducha. «Zaklinam was przez Pana Jezusa,
którego głosi Paweł» - mówili. **14** Czyniło to siedmiu synów niejakiego Skewasa,
arcykapłana żydowskiego*. **15** Zły duch odpowiedział im: «Znam Jezusa i wiem o
Pawle, a wy coście za jedni?» **16** I rzucił się na nich człowiek, w którym był zły
duch, powalił wszystkich i pobił tak, że nadzy i poranieni uciekli z owego domu.
17 Dowiedzieli się o tym wszyscy Żydzi i Grecy, mieszkający w Efezie, i strach
padł na wszystkich, i wysławiano imię Pana Jezusa. **18** Przychodziło też wielu
wierzących, wyznając i ujawniając swoje uczynki. **19** I wielu też z tych, co
uprawiali magię, poznosiło księgi i paliło je wobec wszystkich. Wartość ich
obliczono na pięćdziesiąt tysięcy denarów w srebrze*. **20** Tak potężnie rosło i
umacniało się słowo Pańskie.

Plany Apostoła pokrzyżowane rozruchem Demetriusza

21 Po tych wydarzeniach postanowił Paweł udać się do Jerozolimy przez
Macedonię i Achaję. - «Potem, gdy się tam dostanę, muszę i Rzym zobaczyć» -
mówił. **22** Wysłał więc do Macedonii dwóch swoich pomocników, Tymoteusza i
Erasta, a sam pozostał przez jakiś czas w Azji. **23** W tym właśnie czasie powstał
niemały rozruch z powodu drogi <Pana>. **24** Pewien złotnik, imieniem Demetriusz,
dawał niemały zarobek rzemieślnikom przy wyrobie srebrnych świątyniek
Artemidy*. **25** Zebrał ich razem z innymi pracownikami tego rzemiosła i
powiedział: «Mężowie, wiecie, że nasz dobrobyt płynie z tego rzemiosła.
26 Widzicie też i słyszycie, że nie tylko w Efezie, ale prawie w całej Azji ten
Paweł przekonał i uwiódł wielką liczbę ludzi gadaniem, że ci, którzy są ręką
uczynieni, nie są bogami. **27** Grozi niebezpieczeństwo, że nie tylko rzemiosło

nasze upadnie, ale i świątynia wielkiej bogini Artemidy będzie za nic miana, a ona sama, której cześć oddaje cała Azja i świat cały, zostanie odarta z majestatu».
28 Gdy to usłyszeli, ogarnął ich gniew i zaczęli krzyczeć: «Wielka Artemida Efeska!» **29** Zamieszanie objęło całe miasto. Porwawszy Gajusa i Arystarcha, Macedończyków, towarzyszy Pawła, ruszono gromadnie do teatru*. **30** Gdy zaś Paweł chciał wmieszać się w tłum, uczniowie mu nie pozwolili. **31** Również niektórzy z azjarchów*, którzy mu byli życzliwi, posłali do niego z prośbą, by nie udawał się do teatru. **32** Każdy krzyczał co innego, bo zebranie było burzliwe, wielu nie wiedziało nawet, po co się zebrali. **33** Z tłumu wypchnięto Aleksandra, bo go wysuwali Żydzi. Aleksander, dawszy znak ręką, chciał się usprawiedliwić przed tłumem*. **34** Gdy jednak poznali, że jest Żydem, ze wszystkich [ust] podniósł się jeden krzyk i prawie przez dwie godziny krzyczeli: «Wielka Artemida Efeska!»

35 Wreszcie sekretarz* uspokoił tłum i powiedział: «Efezjanie, czyż istnieje człowiek, który by nie wiedział, że miasto Efez oddaje cześć wielkiej Artemidzie i posągowi, który spadł z nieba? **36** Temu nie można zaprzeczyć. Dlatego winniście zachować spokój i nic nie czynić pochopnie. **37** Przywiedliście bowiem tych ludzi, którzy nie są ani świętokradcami, ani też nie bluźnią naszej bogini. **38** A jeżeli Demetriusz i jego rzemieślnicy mają sprawy przeciw komuś, to na rynku odbywają się sądy, są też prokonsulowie*, niechże jedni drugich oskarżają. **39** A jeżeli czegoś więcej żądacie, rozstrzygnie się na prawnie zwołanym zebraniu. **40** Grozi nam bowiem oskarżenie o dzisiejsze rozruchy, gdyż nie ma żadnego powodu, którym moglibyśmy wytłumaczyć to zbiegowisko». Po tych słowach rozwiązał zebranie.

19,1 Byli to tzw. joannici, zwolennicy Apollosa z czasów jego pobytu w Efezie.

19,7 Bądź aluzja do liczby 12 pokoleń czy 12 Apostołów, bądź dowód uczciwości Autora, który nie był świadkiem tego zdarzenia.

19,9 Kilka rkp dodaje: "od godziny piątej do dziesiątej".

19,10 Mowa o prowincji rzymskiej tej nazwy.

19,13 Por. Mt 12,27.

19,14 Chodzi tu prawdopodobnie o kogoś, kto stał na czele jednej z klas kapłańskich, albo jest to przywłaszczenie sobie tytułu, bo historia nie zna takiego arcykapłana.

19,19 Choć suma ta wydaje się przesadna, trzeba pamiętać, że tego rodzaju literatura, zawierająca pouczenia o skutecznych sposobach wpływania na bogów, była wysoko ceniona.

19,24 Czczono ją tam jako patronkę siły rozrodczej i opiekunkę małżeństwa. Archeologia zna dotąd takie świątyńki Artemidy z marmuru i terakoty - służyły one za wota lub amulety.

19,29 Był to największy ze znanych w starożytności - mieścił do 25 000 widzów.

19,31 Azjarchami nazywano kapłanów stojących na czele wszystkich świątyń, oddających kult boski cezarom w rzymskiej prowincji Azji. Azjarchowie mieli duże wpływy w radzie związkowej, która kierowała wszystkimi okręgami administracyjnymi.

19,33 Tzn. w imieniu Żydów wykazać, że nie mają oni nic wspólnego z Pawłem.

19,35 W prowincjach Azji Mniejszej on przygotowywał porządek obrad dla rady związkowej i wydawał dekrety w jej imieniu.

19,38 Tzw. pluralis categoriae; faktycznie był zawsze tylko jeden.

20

Wyprawa do Macedonii, Grecji i powrót do Azji Mniejszej

1 Gdy rozruch ustał, Paweł przywołał uczniów, dodał im ducha, pożegnał się i
wyruszył w podróż do Macedonii. **2** Przeszedłszy przez owe strony, udzielił im
wielu napomnień. Potem przybył do Grecji. **3** Kiedy po trzymiesięcznym pobycie
zamierzał odpłynąć do Syrii, Żydzi uknuli przeciwko niemu spisek. Postanowił
więc wracać przez Macedonię. **4** Aż do Azji towarzyszył mu Sopater, syn Pyrrusa z
Berei, z Tesaloniczan Arystarch i Sekundus, Gajus z Derbe i Tymoteusz, z Azji
Tychik i Trofim. **5** Ci poszli naprzód i czekali na nas* w Troadzie. **6** A my
odpłynęliśmy z Filippi po Święcie Przaśników i po pięciu dniach przybyliśmy od
nich do Troady, gdzie spędziliśmy siedem dni.

Cud w Troadzie

7 W pierwszym dniu po szabacie, kiedy zebraliśmy się na łamanie chleba*,
Paweł, który nazajutrz zamierzał odjechać, przemawiał do nich i przedłużył mowę
aż do północy. **8** Wiele lamp paliło się w górnej sali, gdzie byliśmy zebrani.
9 Pewien młodzieniec, imieniem Eutych, siedział na oknie pogrążony w głębokim
śnie. Kiedy Paweł przedłużał przemówienie, zmorzony snem spadł z trzeciego
piętra na dół. Podniesiono go martwego. **10** Paweł zeszedł, przypadł do niego i
wziął go w ramiona: «Nie trwóżcie się - powiedział - bo on żyje». **11** I wszedł na
górę, łamał chleb i spożywał, a mówił jeszcze długo, bo aż do świtania. **12** Potem
wyruszył w drogę. A chłopca przyprowadzono żywego ku niemałej radości
[zebranych]. **13** A my, wsiadłszy wcześniej na okręt, popłynęliśmy do Assos, skąd
mieliśmy zabrać Pawła, bo tak zarządził, chcąc iść pieszo.

Do Miletu. Pożegnanie z Efezjanami

14 Kiedy spotkał się z nami w Assos, zabraliśmy go. Przybyliśmy do Mityleny.
15 Odpłynąwszy stamtąd, znaleźliśmy się nazajutrz naprzeciw Chios*, a
następnego dnia przybyliśmy do Samos*; dzień później dotarliśmy do Miletu*,
16 gdyż Paweł postanowił ominąć Efez, aby nie tracić czasu w Azji. Śpieszył się
bowiem, aby, jeśli to możliwe, być na dzień Pięćdziesiątnicy w Jerozolimie. **17** Z
Miletu posłał do Efezu i wezwał starszych* Kościoła. **18** A gdy do niego przybyli,
przemówił do nich: «Wiecie, jakim byłem wśród was od pierwszej chwili, w której
stanąłem w Azji. **19** Jak służyłem Panu z całą pokorą wśród łez i doświadczeń,
które mnie spotkały z powodu zasadzek żydowskich. **20** Jak nie uchylałem się
tchórzliwie od niczego, co pożyteczne, tak że przemawiałem i nauczałem was
publicznie i po domach, **21** nawołując zarówno Żydów, jak i Greków do
nawrócenia się do Boga i do wiary w Pana naszego Jezusa. **22** A teraz,
przynaglany Duchem, udaję się do Jerozolimy; nie wiem, co mnie tam spotka
23 oprócz tego, że czekają mnie więzy i utrapienia, o czym zapewnia mnie Duch
Święty w każdym mieście. **24** Lecz ja zgoła nie cenię sobie życia, bylebym tylko
dokończył biegu i posługiwania, które otrzymałem od Pana Jezusa: [bylebym] dał
świadectwo o Ewangelii łaski Bożej. **25** Wiem teraz, że wy wszyscy, wśród

których po drodze głosiłem królestwo, już mnie nie ujrzycie*. **26** Dlatego
oświadczam wam dzisiaj: Nie jestem winien niczyjej krwi*, **27** bo nie uchylałem
się tchórzliwie od głoszenia wam całej woli Bożej. **28** Uważajcie na samych siebie
i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami*, abyście
kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią. **29** Wiem, że po moim
odejściu wejdą między was wilki drapieżne, nie oszczędzając stada*. **30** Także
spośród was samych powstaną ludzie, którzy głosić będą przewrotne nauki, aby
pociągnąć za sobą uczniów. **31** Dlatego czuwajcie, pamiętając, że przez trzy lata
we dnie i w nocy nie przestawałem ze łzami upominać każdego z was. **32** A teraz
polecam was Bogu i słowu Jego łaski* władnemu zbudować i dać dziedzictwo ze
wszystkimi świętymi*. **33** Nie pożądałem srebra ani złota, ani szaty niczyjej.
34 Sami wiecie, że te ręce zarabiały na potrzeby moje i moich towarzyszy. **35** We
wszystkim pokazałem wam, że tak pracując trzeba wspierać słabych i pamiętać o
słowach Pana Jezusa, który powiedział: "Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w
braniu"»*.

36 Po tych słowach upadł na kolana i modlił się razem ze wszystkimi. **37** Wtedy
wszyscy wybuchnęli wielkim płaczem. Rzucali się Pawłowi na szyję i całowali go,
38 smucąc się najbardziej z tego, co powiedział: że już go nigdy nie zobaczą.

Potem odprowadzili go na okręt.

20,5 Rozpoczyna się opis w liczbie mnogiej, który skończy się dopiero w Dz 21,18, znaczy to, że w Filippi dołącza się Łukasz.

20,7 Czyli sprawowanie Eucharystii.

20,15 Chios, Samos - wyspy na Morzu Egejskim, Milet - jedno z najznaczniejszych miast w Azji Mniejszej.

20,17 Dosł.: "prezbiterów"; zob. Dz 14,23.

20,25 Przeczucie to się nie sprawdziło: po zwolnieniu z więzienia rzymskiego w roku 63 Paweł znowu był w Efezie (por. 2 Tm 4,12).

20,26 Tzn.: "Nie odpowiadam za nikogo"; por. Dz 18,6.

20,28 W znaczeniu funkcji kościelnej, polegającej na kierowaniu życiem religijnym wiernych. Monarchiczny episkopat, noszący tę nazwę już jako termin techniczny, choć pochodzi od Chrystusa, zjawia się dopiero pod koniec I wieku po Chr. Por. Flp 1,1.

20,29 Niebezpieczeństwo nowatorstwa religijnego. Por. Ga 1,7nn; Ga 5,7-12; Flp 3,2; Kol 2,8.16.19; Ap 2,6.15.

20,32 "Słowo łaski" = "Ewangelia łaski" (Dz 20,24); "dziedzictwo...": Pwt 33,3n.

20,35 Jest to tzw. agrafon, czyli słowo Jezusa, nie zapisane w Ewangelii, lecz żywe w ustnej tradycji.

21

KONIEC DZIAŁALNOŚCI - UWIĘZIENIE

Ku Jerozolimie

1 Po rozstaniu się z nimi odpłynęliśmy i bezpośrednim kursem przybyliśmy do
Kos*, a następnego dnia do Rodos*, a stąd do Patary*. **2** Znalazłszy okręt, który
miał płynąć do Fenicji, wsiedliśmy i odpłynęliśmy. **3** Zobaczyliśmy Cypr i
zostawiliśmy go po lewej ręce, a płynąć do Syrii, przybyliśmy do Tyru, tam
bowiem miano wyładować okręt. **4** Odszukawszy uczniów, pozostaliśmy tam
siedem dni, a oni pod wpływem Ducha odradzali Pawłowi podróż do Jerozolimy.
5 Po upływie tych dni wybraliśmy się w drogę, a wszyscy z żonami i dziećmi
odprowadzili nas za miasto. Na wybrzeżu padliśmy na kolana i modliliśmy się.
6 Pożegnaliśmy się wzajemnie: myśmy weszli na okręt, a oni wrócili do swoich
domów.
7 Kończąc naszą żeglugę, przybyliśmy z Tyru do Ptolemaidy* i powitawszy
braci, pozostaliśmy u nich jeden dzień. **8** Wyszedłszy nazajutrz, dotarliśmy do
Cezarei. Weszliśmy do domu Filipa ewangelisty*, który był jednym z Siedmiu, i
zamieszkaliśmy u niego. **9** Miał on cztery córki, dziewice - prorokinie.
10 Kiedyśmy tam przez dłuższy czas mieszkali, przyszedł z Judei pewien prorok,
imieniem Agabos*. **11** Przybył do nas, wziął pas Pawła, związał sobie ręce i nogi i
powiedział: «To mówi Duch Święty: Tak Żydzi związą w Jerozolimie męża, do
którego należy ten pas, i wydadzą w ręce pogan». **12** Kiedyśmy to usłyszeli, razem
z miejscowymi braćmi zaklinaliśmy Pawła, aby nie szedł do Jerozolimy. **13** Wtedy
Paweł odpowiedział: «Co robicie? Dlaczego płaczecie i rozdzieracie mi serce? Ja
przecież gotów jestem nie tylko na więzienie, ale i na śmierć w Jerozolimie dla
imienia Pana Jezusa». **14** Nie mogąc go przekonać, ustąpiliśmy ze słowami:
«Niech się dzieje wola Pańska!» **15** Potem przygotowawszy się do podróży,
ruszyliśmy do Jerozolimy. **16** Towarzyszyli nam niektórzy uczniowie z Cezarei i
zaprowadzili do niejakiego Mnazona z Cypru, jednego z pierwszych uczniów, u
którego mieliśmy znaleźć gościnę.

Przyjęcie przez Kościół jerozolimski

17 Kiedy znaleźliśmy się w Jerozolimie, bracia przyjęli nas z radością.
18 Następnego dnia Paweł poszedł razem z nami do Jakuba*. Zebrali się też
wszyscy starsi. **19** Powitawszy ich, zaczął szczegółowo opowiadać, czego Bóg
dokonał wśród pogan przez jego posługę. **20** Słysząc to, wielbili Boga, ale
powiedzieli mu: «Widzisz, bracie, ile tysięcy Żydów uwierzyło, **21** a wszyscy
trzymają się gorliwie Prawa. O tobie jednak słyszeli, że wszystkich Żydów,
mieszkających wśród pogan, nauczasz odstępstwa od Mojżesza, mówisz, że nie
mają obrzezywać swych synów ani zachowywać zwyczajów. **22** Cóż więc począć?
W każdym wypadku dowiedzą się, żeś przybył. **23** Zrób więc to, co ci mówimy:
Mamy tu czterech mężczyzn, którzy złożyli ślub, **24** weź ich z sobą, poddaj się
razem z nimi oczyszczeniu, pokryj za nich koszty, aby mogli ostrzyc sobie głowy*,
a wtedy wszyscy przekonają się, że w tym, czego się dowiedzieli o tobie, nie tylko

nie ma źdźbła prawdy, lecz że ty sam przestrzegasz Prawa na równi z nimi. **25** Co
zaś do pogan, którzy uwierzyli, posłaliśmy im na piśmie polecenie, aby
powstrzymali się od pokarmów ofiarowanych bożkom, od krwi, od tego, co
uduszone, i od nierządu»*. **26** Wtedy Paweł wziął z sobą tych mężów, następnego
dnia poddał się razem z nimi oczyszczeniu, wszedł do świątyni i zgłosił [termin]
wypełnienia dni oczyszczenia, aż zostanie złożona ofiara za każdego z nich.

Pojmanie św. Pawła w świątyni

27 Kiedy zaś siedem dni dobiegało końca, Żydzi z Azji zobaczyli go w świątyni,
podburzyli cały tłum i rzucili się na niego **28** z krzykiem: «Izraelici! Na pomoc! To
jest człowiek, który wszędzie naucza wszystkich przeciwko narodowi i Prawu, i
temu miejscu, a nadto jeszcze Greków wprowadził do świątyni i zbezcześcił to
święte miejsce». **29** Przedtem bowiem widzieli z nim w mieście Trofima z Efezu i
sądzili, że Paweł wprowadził go do świątyni. **30** Poruszyło się całe miasto, zbiegł
się lud, porwali Pawła i wlekli go poza świątynię. Natychmiast też zamknięto
bramy. **31** Gdy usiłowali go zabić, doszła do trybuna kohorty wiadomość, że cała
Jerozolima jest wzburzona. **32** Natychmiast wziął żołnierzy i setników i zbiegł do
nich na dół. Na widok trybuna i żołnierzy zaprzestano bić Pawła. **33** Wtedy trybun
zbliżył się, kazał go ująć, związać dwoma łańcuchami i dopytywał się, kim jest i co
uczynił. **34** A z tłumu każdy krzyczał co innego. Nie mogąc się nic pewnego
dowiedzieć z powodu zgiełku, kazał go prowadzić do twierdzy*. **35** Gdy znalazł
się na schodach, doszło do tego, że żołnierze musieli go nieść z powodu naporu
tłumu. **36** Bo tłum ludzi szedł za nim, krzycząc: «Precz z nim!»

37 Kiedy miano go wprowadzić do twierdzy, rzekł Paweł do trybuna: «Czy
wolno mi coś powiedzieć?» A on odpowiedział: «Mówisz po grecku? **38** Nie jesteś
więc Egipcjaninem, który niedawno podburzył i wyprowadził na pustynię cztery
tysiące sykaryjczyków*?» **39** «Ja jestem Żydem z Tarsu - odpowiedział Paweł -
obywatelem znacznego miasta w Cylicji; proszę cię, pozwól mi przemówić do
ludu». **40** Gdy pozwolił, Paweł stojąc na schodach dał znak ręką ludowi, a gdy
nastała zupełna cisza, odezwał się po hebrajsku* tymi słowami:

21,1 Kos, wyspa na Morzu Egejskim. Rodos - wyspa na Morzu Śródziemnym. Patara - mały port na południowym wybrzeżu Azji mniejszej.
21,7 Ptolemaida - dawne Akko.
21,8 Por. Dz 8,5nn.40. Nazywany jest ewangelistą dlatego, że głosił Ewangelię (por. Ef 4,11; 2 Tm 4,5).
21,10 Por. Dz 11,28.
21,18 Por Dz 15,13.
21,24 Por. Dz 18,18.
21,25 Por. Dz 15,20.29.
21,34 Twierdza Antonia wznosiła się na pn. od świątyni.
21,38 Od krótkiego miecza: sica - tak nazywano wywrotowców walczących tą bronią.
21,40 Ściśle rzecz biorąc, po aramejsku.

Przemówienie do Żydów

1 «Bracia i ojcowie, słuchajcie, co teraz do was powiem na swoją obronę».
2 Usłyszawszy, że mówi w języku hebrajskim, uciszyli się jeszcze bardziej.
3 «Ja jestem Żydem - mówił - urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym. Gorliwie służyłem Bogu, jak wy wszyscy dzisiaj służycie.
4 Prześladowałem tę drogę, głosując nawet za karą śmierci*, wiążąc i wtrącając do więzienia mężczyzn i kobiety, **5** co może poświadczyć zarówno arcykapłan, jak cała starszyzna. Od nich otrzymałem też listy do braci i udałem się do Damaszku z zamiarem uwięzienia tych, którzy tam byli, i przyprowadzenia do Jerozolimy dla wymierzenia kary. **6** * W drodze, gdy zbliżałem się do Damaszku, nagle około południa otoczyła mnie wielka jasność z nieba. **7** Upadłem na ziemię i posłyszałem głos, który mówił do mnie: "Szawle, Szawle, dlaczego Mnie prześladujesz?"
8 "Kto jesteś, Panie?" - odpowiedziałem. Rzekł do mnie: "Ja jestem Jezus Nazarejczyk, którego ty prześladujesz". **9** Towarzysze zaś moi widzieli światło, ale głosu, który do mnie mówił, nie słyszeli. **10** Powiedziałem więc: "Co mam czynić, Panie?" A Pan powiedział do mnie: "Wstań, idź do Damaszku, tam ci powiedzą wszystko, co masz czynić". **11** Ponieważ zaniewidziałem od blasku owego światła, przyszedłem do Damaszku prowadzony za rękę przez moich towarzyszy.
12 Niejaki Ananiasz, człowiek przestrzegający wiernie Prawa, o którym wszyscy tamtejsi Żydzi wydawali dobre świadectwo, **13** przyszedł, przystąpił do mnie i powiedział: "Szawle, bracie, przejrzyj!" W tejże chwili spojrzałem na niego, **14** on zaś powiedział: "Bóg naszych ojców wybrał cię, abyś poznał Jego wolę i ujrzał Sprawiedliwego* i Jego własny głos usłyszał. **15** Bo wobec wszystkich ludzi będziesz świadczył o tym, co widziałeś i słyszałeś. **16** Dlaczego teraz zwlekasz? Ochrzcij się i obmyj z twoich grzechów, wzywając Jego imienia!" **17** A gdy wróciłem do Jerozolimy i modliłem się w świątyni, wpadłem w zachwycenie.
18 Ujrzałem Go: "Spiesz się i szybko opuść Jerozolimę - powiedział do mnie - gdyż nie przyjmą twego świadectwa o Mnie". **19** A ja odpowiedziałem: "Panie, oni wiedzą, że zamykałem w więzieniach tych, którzy wierzą w Ciebie, i biczowałem w synagogach, **20** a kiedy przelewano krew Szczepana, Twego świadka, byłem przy tym i zgadzałem się, i pilnowałem szat jego zabójców". **21** "Idź - powiedział do mnie - bo Ja cię poślę daleko, do pogan"».

Paweł korzysta z praw obywatela rzymskiego

22 Słuchali go aż do tych słów. Potem krzyknęli: «Precz z ziemi z takim, nie godzi się bowiem, aby on żył!» **23** Kiedy oni krzyczeli i zrzucali szaty, i piaskiem ciskali w powietrze, **24** trybun rozkazał wprowadzić go do twierdzy i biczowaniem wydobyć zeznanie, aby się dowiedzieć, dlaczego tak przeciwko niemu krzyczeli.
25 «Czy wolno wam biczować obywatela rzymskiego? I to bez sądu?»* - odezwał się Paweł do stojącego obok setnika, gdy go związano rzemieniem.
26 Usłyszawszy to, setnik poszedł do trybuna i powiedział mu: «Co chcesz robić? Bo ten człowiek jest Rzymianinem». **27** Trybun przyszedł i zapytał go: «Powiedz

mi, czy ty jesteś Rzymianinem?» A on odpowiedział: «Tak». **28** «Ja za wielką
sumę nabyłem to obywatelstwo» - odrzekł trybun. A Paweł powiedział: «A ja mam
je od urodzenia». **29** Natychmiast też odstąpili od niego ci, co go mieli badać.
Dowiedziawszy się, że jest Rzymianinem, trybun przestraszył się, że kazał go
związać.

Przed Sanhedrynem

30 Następnego dnia, chcąc dowiedzieć się dokładnie, o co go Żydzi oskarżali,
zdjął z niego więzy, rozkazał zebrać się arcykapłanom i całemu Sanhedrynowi i
wyprowadziwszy Pawła stawił go przed nimi.

22,4 Por. Dz 26,10.
22,6-16 Por. Dz 9,3-19 i Dz 26,12-18. Różne okoliczności i cel przyświecający mówcy wyjaśniają różnice w opisie tego wydarzenia.
22,14 Tzn. Chrystusa; jeden z tytułów mesjańskich.
22,25 Prawo rzymskie zabraniało biczowania i nakładania więzów obywatelowi rzymskiemu.

1 Paweł zaś, spojrzawszy śmiało na Sanhedryn, przemówił: «Bracia, aż do dnia
dzisiejszego służyłem Bogu z zupełnie spokojnym sumieniem». **2** Arcykapłan
Ananiasz* kazał tym, co przy nim stali, uderzyć go w twarz. **3** Wtedy Paweł
powiedział do niego: «Uderzy cię Bóg, ściano pobielana! Zasiadłeś, aby mnie
sądzić według Prawa, a każesz mnie bić wbrew Prawu?» **4** «Arcykapłanowi
złorzeczysz?» - powiedzieli stojący przy nim. **5** «Nie wiedziałem, bracia - rzekł
Paweł - że to arcykapłan. Napisane jest bowiem: Przełożonemu ludu Twego nie
będziesz złorzeczył»*.
6 Wiedząc zaś, że jedna część składa się z saduceuszów, a druga z faryzeuszów,
wołał Paweł przed Sanhedrynem: «Jestem faryzeuszem, bracia, i synem
faryzeuszów, a stoję przed sądem za to, że spodziewam się zmartwychwstania
umarłych»*. **7** Gdy to powiedział, powstał spór między faryzeuszami i
saduceuszami i doszło do rozdwojenia wśród zebranych. **8** Saduceusze bowiem
mówią, że nie ma zmartwychwstania, ani anioła, ani ducha, a faryzeusze uznają
jedno i drugie. **9** Zrobiła się wielka wrzawa, zerwali się niektórzy z uczonych w
Piśmie spośród faryzeuszów, wykrzykiwali wojowniczo: «Nie znajdujemy nic
złego w tym człowieku. A jeśli naprawdę mówił do niego duch albo anioł?»
10 Kiedy doszło do wielkiego wzburzenia, trybun obawiając się, żeby nie
rozszarpali Pawła, rozkazał żołnierzom zejść, zabrać go spośród nich i zaprowadzić
do twierdzy. **11** Następnej nocy ukazał mu* się Pan. «Odwagi! - powiedział -
trzeba bowiem, żebyś i w Rzymie świadczył o Mnie tak, jak dawałeś o Mnie
świadectwo w Jerozolimie».

Sprzysiężenie Żydów powodem odesłania do Cezarei

12 Kiedy nastał dzień, Żydzi zebrali się i zobowiązali się pod klątwą*, że nie
będą ani jeść, ani pić, dopóki nie zabiją Pawła. **13** Ponad czterdziestu mężów
złożyło tę przysięgę. **14** Udali się oni do arcykapłanów i starszych i powiedzieli:
«Zobowiązaliśmy się pod klątwą, że nic nie weźmiemy do ust, dopóki nie zabijemy
Pawła. **15** Teraz wy, razem z Sanhedrynem, przekonajcie trybuna, aby go do was
sprowadził pod pozorem dokładniejszego zbadania jego sprawy, a my jesteśmy
gotowi go zabić, zanim dojdzie».
16 Gdy o tej zasadzce dowiedział się siostrzeniec Pawła, przyszedł, wszedł do
twierdzy i opowiedział o tym Pawłowi. **17** Paweł przywołał jednego z setników i
rzekł: «Zaprowadź tego młodzieńca do trybuna, ma bowiem mu coś oznajmić».
18 Ten więc zabrał go z sobą, zaprowadził do trybuna i rzekł: «Więzień Paweł
przywołał mnie i poprosił, abym przyprowadził do ciebie tego młodzieńca, który
ma tobie coś do powiedzenia». **19** Trybun wziął go za rękę i odprowadziwszy na
bok, dopytywał się: «Cóż to masz mi oznajmić?» **20** Odpowiedział: «Żydzi
postanowili prosić cię, abyś jutro sprowadził Pawła do Sanhedrynu pod pozorem
dokładniejszego zbadania jego sprawy. **21** Lecz ty ich nie słuchaj, bo przeszło
czterdziestu spośród nich czyha na niego. Oni zobowiązali się pod klątwą nie jeść i
nie pić, dopóki go nie zabiją, i już teraz są w pogotowiu, czekając na twoje
przyzwolenie». **22** Wtedy trybun odprawił młodzieńca: «Nie mów nikomu -
nakazał mu - żeś mi o tym doniósł». **23** Przywoławszy dwóch setników, rozkazał:

«Przygotujcie do wymarszu do Cezarei dwustu żołnierzy i siedemdziesięciu jezdnych, i dwustu oszczepników na trzecią godzinę w nocy*». **24** Kazał też przygotować zwierzęta juczne, aby wsadzili na nie Pawła i bezpiecznie doprowadzili do namiestnika Feliksa*. **25** Napisał też list tej treści: **26** «Klaudiusz Lizjasz dostojnemu namiestnikowi Feliksowi - pozdrowienie. **27** Żydzi pochwycili tego człowieka i mieli go już zabić. Wtedy nadbiegłem z wojskiem i uratowałem go, dowiedziawszy się, że jest Rzymianinem. **28** Aby się dowiedzieć, co mu zarzucają, sprowadziłem go przed ich Sanhedryn. **29** Stwierdziłem, że oskarżają go o sporne kwestie z ich Prawa, a nie o przestępstwo podlegające karze śmierci lub więzienia. **30** Kiedy mi doniesiono o zasadzce na tego człowieka, wysłałem go natychmiast do ciebie, zawiadamiając oskarżycieli, aby przed tobą wytoczyli sprawę przeciwko niemu. Bądź zdrów!»

31 Żołnierze więc stosownie do rozkazu zabrali Pawła i poprowadzili nocą do Antipatris*. **32** A nazajutrz zostawiwszy jeźdźców, aby z nim odjechali, wrócili do twierdzy. **33** Tamci przybyli do Cezarei, oddali list namiestnikowi i stawili przed nim Pawła. **34** A on przeczytawszy list, zapytał, z jakiej prowincji pochodzi. Gdy się dowiedział, że z Cylicji, **35** rzekł: «Przesłucham cię, gdy przybędą też twoi oskarżyciele». I rozkazał strzec go w pretorium Heroda*.

23,2n Piastował on urząd najwyższego kapłana w latach 47-59. Po wybuchu wojny żydowskiej w roku 66 zginął jako jeden z pierwszych, zamordowany przez powstańców.

23,5 Wj 22,27.

23,6 Dosł.: "W sprawie nadziei i zmartwychwstania umarłych", co podsuwa myśl, że chodzi o nadzieję mesjańską i zmartwychwstanie umarłych. Same jednak nadzieje mesjańskie nie były przedmiotem sporu między faryzeuszami i saduceuszami.

23,11 Oczywiście, Pawłowi.

23,12 Tzn. nałożyli na siebie przekleństwo, gdyby nie dokonali postanowienia. Por. klątwa.

23,23 Dziewiąta wieczorem.

23,24 Antoniusz Feliks był prokuratorem Judei w latach 52-60.

23,31 Miasto w Judei, przy drodze z Jerozolimy do Cezarei.

23,35 Pałac Heroda Wielkiego w północnej części miasta.

24

Przed sądem prokuratora Feliksa

1 Po pięciu dniach przybył arcykapłan Ananiasz* z kilkoma starszymi i retorem*,
niejakim Tertullosem. Oni to wnieśli przed namiestnika oskarżenie przeciwko
Pawłowi. **2** Kiedy go wezwano, Tertullos rozpoczął mowę oskarżycielską: «Dzięki
tobie żyjemy w zupełnym pokoju - mówił - dzięki twej przezorności polepsza się
byt tego narodu. **3** Zawsze i wszędzie przyjmujemy to, dostojny Feliksie, z wielką
wdzięcznością. **4** Aby cię jednak dłużej nie zatrzymywać, proszę, abyś nas
łaskawie posłuchał przez chwilę. **5** Stwierdziliśmy, że człowiek ten jest przywódcą
sekty nazarejczyków*, szerzy zarazę i wzbudza niepokoje wśród wszystkich
Żydów na świecie. **6** Usiłował nawet zbezcześcić świątynię, więc ujęliśmy go.
<**7** *> **8** Przesłuchawszy go będziesz mógł sam od niego dowiedzieć się
wszystkiego, o co go oskarżamy». **9** Żydzi potwierdzili to, oświadczając, że sprawa
tak się przedstawia.

10 Kiedy namiestnik dał znak, aby mówił, Paweł odpowiedział: **11** «Wiem, że
od wielu lat jesteś sędzią tego narodu, dlatego śmiało będę się bronił. Możesz się
bowiem przekonać, że nie więcej jak dwanaście dni temu przybyłem do
Jerozolimy, aby oddać pokłon Bogu. **12** Nie spotkali mnie w świątyni ani
rozprawiającego z kimkolwiek, ani wywołującego tłumne zbiegowisko bądź w
synagodze, bądź w mieście, **13** i nie mogą oni dowieść ci tego, o co mnie teraz
oskarżają. **14** To jednak wyznaję przed tobą: Według drogi, nazywanej przez nich
sektą, służę Bogu moich ojców, wierząc we wszystko, co napisane zostało w
Prawie i u Proroków. **15** Mam też w Bogu nadzieję, którą również oni mają, że
nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych. **16** I sam usilnie
się staram, aby mieć zawsze czyste sumienie wobec Boga i wobec ludzi. **17** Po
wielu latach przybyłem z jałmużnami i ofiarami dla mego narodu. **18** Wtedy
spotkali mnie oczyszczonego w świątyni, bez tłumu i bez zbiegowiska
19 niektórzy Żydzi z Azji; oni powinni stanąć przed tobą i wnieść skargę, jeśli
mają coś przeciwko mnie. **20** A ci tutaj niechże powiedzą, jakiego przestępstwa
dopatrzyli się we mnie, gdy stanąłem przed Sanhedrynem. **21** Chyba jedynie tego,
że stojąc wśród nich zawołałem głośno: Sądzicie mnie dzisiaj z powodu [wiary w]
zmartwychwstanie umarłych».

22 Feliks odroczył ich sprawę, znając dokładnie tę drogę. «Rozpatrzę waszą
sprawę - powiedział - gdy przybędzie trybun Lizjasz». **23** A setnikowi rozkazał
strzec go, zastosować ulgi i nie przeszkadzać żadnemu z przyjaciół w oddawaniu
mu usług.

Uwięzienie cezarejskie

24 Po kilku dniach przybył Feliks ze swoją żoną Druzyllą, która była Żydówką*.
Posłał po Pawła i słuchał jego [nauki] o wierze w Jezusa Chrystusa. **25** Lecz kiedy
Paweł mówił o sprawiedliwości i o wstrzemięźliwości, i o przyszłym sądzie, Feliks
przestraszony odpowiedział: «Teraz możesz odejść. Gdy znajdę czas, wezwę cię
znowu». **26** Spodziewał się przy tym, że dostanie od Pawła pieniądze, i dlatego
częściej posyłał po niego i rozmawiał z nim. **27** Po upływie dwóch lat następcą

Feliksa został Porcjusz Festus*. Feliks jednak pozostawił Pawła w więzieniu, chcąc okazać Żydom życzliwość.

24,1 Ananiasz - zob. Dz 23,2n; "retorem" - mówca ten spełnia funkcję adwokata Sanhedrynu w sprawie Pawła, wymagającej znajomości prawa rzymskiego.
24,5 Znamienne określenie dla chrześcijan.
24,7 Wlg ma w tym miejscu: "Lecz trybun Lizjasz przybiegł, wyrwał go przemocą z rąk naszych, rozkazując, aby jego oskarżyciele przyszli do ciebie".
24,24 Córka króla Agryppy I, która porzuciła swego męża Azisa, króla Emesy, i wyszła za Feliksa.
24,27 Objął urzędowanie na wiosnę roku 60.

Przed trybunałem Festusa Paweł odwołuje się do Cezara

1 Po trzech dniach od objęcia urzędowania w prowincji udał się Festus z Cezarei
do Jerozolimy. **2** Arcykapłani i najznakomitsi Żydzi wnieśli do niego skargę
przeciwko Pawłowi i prosili usilnie **3** o ustępstwo, ze szkodą dla Pawła, aby kazał
go przysłać do Jerozolimy. Przygotowali bowiem zasadzkę, aby go zgładzić w
drodze. **4** Ale Festus odpowiedział, że Paweł znajduje się pod strażą w Cezarei i że
on sam wkrótce tam wyruszy: **5** «Niech więc pełnomocnicy wasi - rzekł - udadzą
się razem ze mną i niechże go oskarżą, jeśli ten człowiek popełnił coś złego».
6 Spędziwszy wśród nich nie więcej jak osiem lub dziesięć dni, udał się do
Cezarei. Następnego dnia zasiadłszy do sprawowania sądu kazał przyprowadzić
Pawła. **7** Kiedy ten przyszedł, otoczyli go Żydzi przybyli z Jerozolimy i stawiali
wiele ciężkich zarzutów, których nie mogli udowodnić. **8** Paweł bronił się: «Nie
wykroczyłem w niczym ani przeciwko Prawu Żydowskiemu, ani przeciwko
świątyni, ani przeciwko Cezarowi». **9** Festus, chcąc zrobić Żydom ustępstwo,
odpowiedział Pawłowi: «Czy chcesz się udać do Jerozolimy i tam odpowiadać w
tej sprawie przede mną?» **10** «Stoję przed sądem Cezara - odpowiedział Paweł - i
przed nim należy mnie sądzić. Żydom nic nie zawiniłem, o czym ty wiesz
doskonale. **11** Jeżeli zawiniłem i popełniłem coś podpadającego pod karę śmierci,
nie wzbraniam się umrzeć. Ale jeśli nie zrobiłem nic z tego, o co mnie oskarżają,
nikt nie może mnie im wydać. Odwołuję się do Cezara!»* **12** Wtedy Festus
porozumiał się z radą i odpowiedział: «Odwołałeś się do Cezara - do Cezara się
udasz».

Przed Herodem Agryppą II*

13 Po upływie kilku dni król Agryppa i Berenike przybyli do Cezarei powitać
Festusa. **14** Gdy przebywali tam dłuższy czas, Festus przedstawił królowi sprawę
Pawła: «Feliks pozostawił w więzieniu pewnego człowieka - powiedział. **15** Gdy
byłem w Jerozolimie, arcykapłani i starsi Żydowscy wnieśli przeciw niemu skargę,
żądając dla niego wyroku skazującego. **16** Odpowiedziałem im: Rzymianie nie
mają zwyczaju skazywania kogokolwiek na śmierć, zanim oskarżony nie stanie
wobec oskarżycieli i nie będzie miał możności bronienia się przed zarzutami. **17** A
kiedy przybyli tutaj bez żadnej zwłoki, sprawując następnego dnia sądy, kazałem
przyprowadzić tego człowieka. **18** Oskarżyciele nie wnieśli przeciwko niemu
żadnej skargi o przestępstwa, które podejrzewałem. **19** Mieli z nim tylko spory o
ich wierzenia i o jakiegoś zmarłego Jezusa, o którym Paweł twierdzi, że żyje.
20 Nie znając się na tych rzeczach, zapytałem, czy nie zechciałby udać się do
Jerozolimy i tam odpowiadać przed sądem w tych sprawach. **21** Ponieważ Paweł
zażądał, aby go zatrzymać do wyroku Cezara, kazałem go strzec, dopóki go nie
odeślę do Najdostojniejszego». **22** «Chciałbym i ja posłuchać tego człowieka» -
[powiedział] Agryppa do Festusa. [A on] odpowiedział: «Jutro go usłyszysz».
23 Kiedy nazajutrz Agryppa i Berenike przybyli z wielką okazałością i weszli do
sali posłuchań wraz z trybunami i najwybitniejszymi obywatelami miasta, na
rozkaz Festusa wprowadzono Pawła. **24** «Królu Agryppo - przemówił Festus - i

wszyscy tutaj obecni! Widzicie tego, z powodu którego nachodziło mnie mnóstwo
Żydów zarówno w Jerozolimie, jak tutaj, wołając, że nie powinien on żyć dłużej.
25 Lecz ja się przekonałem, że on nie popełnił nic podpadającego pod karę śmierci.
A kiedy odwołał się do Najdostojniejszego, postanowiłem go odesłać. **26** Nie mogę
jednak napisać władcy nic pewnego w jego sprawie, dlatego stawiłem go przed
wami, a zwłaszcza przed tobą, królu Agryppo, abym po przesłuchaniu miał co
napisać. **27** Bo wydaje mi się nierozsądne posyłać więźnia bez podania stawianych
mu zarzutów».

25,11 Jako obywatelowi rzymskiemu przysługiwało św. Pawłowi prawo odwołania się (evocatio) do Cezara. W ten sposób uniknął on przekazania go pod sąd Sanhedrynu.

25,13 Herod Agrypa II, król żydowski od roku 53 do około 100, był przyjacielem Rzymu. Berenike była jego siostrą. Po śmierci męża, Heroda z Chalkis, wróciła na dwór brata.

26

Mowa Apostoła przed królem

1 «Wolno ci mówić w swojej obronie» - powiedział Agryppa do Pawła. Wtedy
Paweł wyciągnąwszy rękę rozpoczął mowę obronną: **2** «Uważam to za szczęście,
że mogę dzisiaj bronić się przeciwko wszystkim zarzutom, jakie stawiają Żydzi,
przed tobą, królu Agryppo, **3** który najlepiej znasz wszystkie zwyczaje i spory
Żydów. Dlatego proszę, wysłuchaj mnie cierpliwie! **4** Wszyscy Żydzi znają moje
życie. Od początku upływało ono wśród mego narodu w Jerozolimie. **5** Wiedzą o
mnie od dawna - gdybyż chcieli zaświadczyć! - że żyłem według [zasad]
najsurowszego stronnictwa naszej religii jako faryzeusz. **6** A teraz stoję przed
sądem, gdyż spodziewam się obietnicy, danej przez Boga ojcom naszym, **7** której
spełnienia ma nadzieję doczekać się dwanaście naszych pokoleń, służących Bogu
wytrwale we dnie i w nocy. Z powodu tej nadziei, królu, oskarżyli mnie Żydzi.
8 Dlaczego uważacie za nieprawdopodobne, że Bóg wskrzesza umarłych?
9 Przecież mnie samemu zdawało się, że powinienem gwałtownie występować
przeciw imieniu Jezusa Nazarejczyka. **10** Uczyniłem to też w Jerozolimie i
wziąwszy upoważnienie od arcykapłanów, wtrąciłem do więzienia wielu świętych,
głosowałem przeciwko nim, gdy ich skazywano na śmierć, **11** i często
przymuszałem ich karami do bluźnierstwa we wszystkich synagogach.
Prześladowałem ich bez miary i ścigałem nawet po innych miastach. **12** * Tak
jechałem do Damaszku z upoważnienia i z polecenia najwyższych kapłanów. **13** W
południe podczas drogi ujrzałem, o królu, światło z nieba, jaśniejsze od słońca,
które ogarnęło mnie i moich towarzyszy podróży. **14** Kiedyśmy wszyscy upadli na
ziemię, usłyszałem głos, który mówił do mnie po hebrajsku: "Szawle, Szawle,
dlaczego Mnie prześladujesz? Trudno ci wierzgać przeciwko ościeniowi"*.
15 "Kto jesteś, Panie?" - zapytałem. A Pan odpowiedział: "Ja jestem Jezus, którego
ty prześladujesz. **16** Ale podnieś się i stań na nogi, bo ukazałem się tobie po to, aby
ustanowić cię sługą i świadkiem tego, co zobaczyłeś, i tego, co ci objawię.
17 * Obronię cię przed ludem i przed poganami, do których cię posyłam, **18** abyś
otworzył im oczy i odwrócił od ciemności do światła, od władzy szatana do Boga.
Aby przez wiarę we Mnie otrzymali odpuszczenie grzechów i dziedzictwo ze
świętymi". **19** Temu widzeniu z nieba nie mogłem się sprzeciwić, królu Agryppo!
20 Lecz nawoływałem najprzód mieszkańców Damaszku i Jerozolimy, a potem
całej ziemi judzkiej, i pogan, aby pokutowali i nawrócili się do Boga, i pełnili
uczynki godne pokuty. **21** Z tego powodu pochwycili mnie Żydzi w świątyni i
usiłowali zabić. **22** Ale z pomocą Bożą żyję do dzisiaj i daję świadectwo małym i
wielkim, nie głosząc nic ponad to, co przepowiedzieli Prorocy i Mojżesz **23** że
Mesjasz ma cierpieć, że pierwszy zmartwychwstanie, że głosić będzie światło
zarówno ludowi, jak i poganom».

24 «Tracisz rozum, Pawle - zawołał głośno Festus, gdy on tak się bronił - wielka
nauka doprowadza cię do utraty rozsądku». **25** «Nie tracę rozumu, dostojny
Festusie - odpowiedział Paweł - lecz słowa, które mówię, są prawdziwe i
przemyślane. **26** Zna te sprawy król, do którego śmiało mówię. Jestem przekonany,
że nic z nich nie jest mu obce. Nie działo się to bowiem w jakimś zapadłym kącie.
27 Czy wierzysz, królu Agryppo, Prorokom? Wiem, że wierzysz». **28** Na to

Agryppa do Pawła: «Niewiele brakuje, a przekonałbyś mnie i zrobił ze mnie
chrześcijanina». **29** A Paweł: «Dałby Bóg, aby prędzej lub później* nie tylko ty,
ale też wszyscy, którzy mnie dzisiaj słuchają, stali się takimi, jakim ja jestem, z
wyjątkiem tych więzów».
30 Na to wstał król i namiestnik, i Berenike, i ci, którzy z nimi wzięli udział w
posiedzeniu. **31** Kiedy odeszli, mówili jedni do drugich: «Ten człowiek nie uczynił
nic podpadającego pod karę śmierci lub więzienia». **32** A Agryppa powiedział do
Festusa: «Możnaby zwolnić tego człowieka, gdyby się nie odwołał do Cezara».

26,12-18 Por. Dz 9,1-19; Dz 22,6-21.
26,14 Zaostrzony kij, który w starożytności spełniał rolę bata przy poganianiu wołów. Wyrażenie przysłowiowe o bezcelowym oporze.
26,17 Jr 1,5-8; Iz 42,7-16.
26,29 "Inni tłum.: "Dałby Bóg, by mali i wielcy, nie tylko..." itd.

27

Więzień wyrusza ku Rzymowi

1 Kiedy nasz* odjazd do Italii został postanowiony, oddano Pawła razem z innymi
więźniami setnikowi cesarskiej kohorty, imieniem Juliusz. **2** Wsiedliśmy na okręt
adramyteński*, płynący do portów Azji, i odpłynęliśmy. Był też z nami Arystarch,
Macedończyk z Tesaloniki. **3** Następnego dnia przypłynęliśmy do Sydonu, a
Juliusz, który odnosił się życzliwie do Pawła, pozwolił mu pójść do przyjaciół i
zaopatrzyć się [na drogę]. **4** Stamtąd popłynęliśmy wzdłuż Cypru, dlatego że
wiatry były przeciwne. **5** Przepłynęliśmy morze koło Cylicji i Pamfilii i
przybyliśmy do Myry w Licji. **6** Tam setnik znalazł okręt aleksandryjski, płynący
do Italii, i umieścił nas na nim. **7** Dość długo płynęliśmy wolno i znaleźliśmy się
zaledwie na wysokości Knidos*. Ponieważ wiatr nie pozwalał nam przybić do
brzegu, popłynęliśmy wzdłuż Krety w kierunku Salmone*. **8** I płynąc z trudem
wzdłuż jej brzegów, przybiliśmy do pewnego miejsca, zwanego Dobre Porty,
blisko którego było miasto Lasaia*.

Burza rozbija okręt

9 Upłynęło już wiele czasu i żegluga stała się niebezpieczna, dlatego że minął
już post*. Paweł przestrzegał: **10** «Ludzie - mówił do nich - widzę, że żegluga
zagraża niebezpieczeństwem i wielką szkodą nie tylko ładunkowi i okrętowi, ale i
naszemu życiu». **11** Ale setnik ufał bardziej sternikowi i właścicielowi okrętu*
aniżeli słowom Pawła. **12** Ponieważ port nie nadawał się do przezimowania,
większość postanowiła odpłynąć stamtąd, spodziewając się dostać jakoś na
przezimowanie do portu Feniks na Krecie, wystawionego na wiatry południowo -
zachodnie i północno - zachodnie. **13** Kiedy powiał wiatr z południa, podnieśli
kotwicę, przekonani, że zdołają wykonać zamiar, i popłynęli wzdłuż brzegów
Krety.

14 Niedługo jednak potem spadł od jej strony gwałtowny wiatr, zwany
euraquilo*. **15** Gdy okręt został porwany i nie mógł stawić czoła wiatrowi,
zdaliśmy się na jego łaskę i poniosły nas fale. **16** Podpłynąwszy pod pewną wyspę,
zwaną Kauda*, z trudem zdołaliśmy uchwycić łódź ratunkową, **17** a po
wciągnięciu jej zabezpieczono okręt, opasując go linami. Z obawy, aby nie wpaść
na Syrtę*, zrzucili ruchomą kotwicę* i tak się zdali na fale. **18** Ponieważ miotała
nami gwałtowna burza, [żeglarze] zaczęli nazajutrz pozbywać się ładunku, **19** a
trzeciego dnia wyrzucili własnoręcznie sprzęt okrętowy. **20** Kiedy przez wiele dni
ani słońce się nie pokazało, ani gwiazdy, a niesłabnąca nawałnica szalała, znikła
już wszelka nadzieja naszego ocalenia. **21** A gdy już ludzie nawet jeść nie chcieli,
powiedział do nich Paweł: «Trzeba było posłuchać mnie i nie odpływać od Krety, i
oszczędzić sobie tej niedoli i szkody. **22** A teraz radzę wam być dobrej myśli, bo
nikt z was nie zginie, tylko okręt. **23** Tej nocy ukazał mi się anioł Boga, do którego
należę i któremu służę, i powiedział: **24** "Nie bój się, Pawle, musisz stanąć przed
Cezarem i Bóg podarował ci wszystkich, którzy płyną razem z tobą". **25** Bądźcie
więc dobrej myśli, bo ufam Bogu, że będzie tak, jak mi powiedziano. **26** Musimy
przecież dopłynąć do jakiejś wyspy».

27 Kiedy zapadła czternasta noc, a nas rzucało po Adriatyku, zdawało się około
północy żeglarzom, że zbliżają się do jakiegoś lądu. **28** Spuścili sondę i stwierdzili
dwadzieścia sążni*. Nieco dalej spuścili ją znowu i stwierdzili piętnaście sążni.
29 Lękając się, abyśmy nie wpadli na skały, zrzucili z rufy cztery kotwice i
wyczekiwali świtu. **30** Kiedy żeglarze, usiłując zbiec z okrętu, spuścili łódź na
morze pod pozorem zarzucenia kotwicy z dziobu okrętu, **31** rzekł Paweł do setnika
i żołnierzy: «Jeśli ci nie zostaną na okręcie, wy nie potraficie się uratować».
32 Wtedy żołnierze przecięli liny od łodzi i pozwolili jej spaść do morza.
33 Kiedy zaczynało świtać, Paweł zachęcał wszystkich do posiłku: «Dzisiaj już
czternasty dzień trwacie w oczekiwaniu, o głodzie i bez żadnego posiłku.
34 Dlatego proszę was, abyście się posilili; bo to przyczyni się do waszego
ocalenia; nikomu bowiem z was włos z głowy nie spadnie». **35** Po tych słowach
wziął chleb, złożył Bogu dziękczynienie na oczach wszystkich i ułamawszy zaczął
jeść. **36** Wtedy wszyscy nabrali otuchy i posilili się. **37** A było nas wszystkich na
okręcie dwustu siedemdziesięciu sześciu. **38** Kiedy się najedli, ulżyli okrętowi,
wyrzucając zboże do morza.

Wylądowanie rozbitków na Malcie

39 Gdy dzień nastał, nie rozpoznali lądu, widzieli jednak jakąś zatokę o płaskim
wybrzeżu, do którego chcieli - jeśliby się dało - doprowadzić okręt. **40** Poodcinali
kotwice i zostawili je w morzu. Równocześnie rozluźnili wiązania sterowe,
nastawili pod wiatr przedni żagiel i zmierzali ku brzegowi. **41** Wpadli jednak na
mieliznę i osadzili na niej okręt. Dziób okrętu zarył się i pozostał nieruchomy, a
rufa zaczęła się rozpadać pod naporem fal. **42** Żołnierze postanowili pozabijać
więźniów, aby który nie uciekł po dopłynięciu do brzegu*. **43** Lecz setnik, chcąc
ocalić Pawła, przeszkodził ich zamiarowi. Rozkazał, aby ci, co umieją pływać,
skoczyli pierwsi do wody i wyszli na brzeg, **44** pozostali zaś [dopłynęli] jedni na
deskach, a drudzy na resztkach okrętu. W ten sposób wszyscy cało znaleźli się na
lądzie.

27,1 Znów dziennik podróży jej uczestnika - św. Łukasza.
27,2 "Adramyteński" - z portu Adramytion w Myzji. "Arystarch" - ten sam co w Dz 19,29 i Dz 20,4; Kol 4,10; Flm 0,24.
27,7 Knidos - miasto w Azji Mniejszej na przylądku tej samej nazwy; Salmone - przylądek na wschodnim wybrzeżu wyspy Krety.
27,8 Port i miasto na południowym wybrzeżu Krety.
27,9 Nakazany w dniu 10 miesiąca Tiszri (por. Kpł 16,29nn; Kpł 23,27-32).
27,11 Inni tłum.: "kapitanowi okrętu".
27,14 Wiatr pn.-wsch. z gór kreteńskich.
27,16 Na południe od Krety.
27,17 Syrta - mielizna północno-afrykańska; "pływająca kotwica" - dosł.: "naczynie" albo "przedmiot". Według innych chodzi o zwinięcie żagli; jedno lub drugie - w celu osłabienia pędu okrętu.
27,28 Gr. orgyja = 1,85 m.
27,42 Bo gdy więzień uciekł, strażnik musiał odcierpieć jego karę; por. Dz 12,19; Dz 16,27.

28

Pobyt Apostoła na Malcie

1 Po ocaleniu dowiedzieliśmy się, że wyspa nazywa się Malta*. **2** Tubylcy
okazywali nam niespotykaną życzliwość; rozpalili ognisko i zgromadzili nas
wszystkich przy nim, bo zaczął padać deszcz i zrobiło się zimno. **3** Kiedy Paweł
nazbierał wielką naręcz chrustu i nałożył do ognia żmija, która wypełzła na skutek
gorąca, uczepiła się jego ręki. **4** Gdy tubylcy zobaczyli gada, wiszącego u jego ręki,
mówili jeden do drugiego: «Ten człowiek jest na pewno mordercą, bo choć
wyszedł cało z morza, bogini zemsty nie pozwala mu żyć». **5** On jednak strząsnął
gada w ogień i nic nie ucierpiał. **6** Tamci spodziewali się, że opuchnie albo nagle
padnie trupem. Lecz gdy długo czekali i widzieli, że nie stało mu się nic złego,
zmieniwszy zdanie mówili, że jest bogiem.
7 W sąsiedztwie tego miejsca znajdowały się posiadłości namiestnika* wyspy
imieniem Publiusz, który nas przyjął i po przyjacielsku przez trzy dni gościł.
8 Ojciec Publiusza leżał właśnie chory na gorączkę i biegunkę. Paweł poszedł do
niego i pomodliwszy się położył na nim ręce i uzdrowił go. **9** Po tym wszystkim
przychodzili również inni chorzy na wyspie i byli uzdrawiani. **10** Oni to okazali
nam wielki szacunek, a gdyśmy odjeżdżali, przynieśli wszystko, co nam było
potrzebne.

Ku Rzymowi

11 Po trzech miesiącach odpłynęliśmy na okręcie aleksandryjskim z godłem
Dioskurów*, który przezimował na wyspie. **12** Przybywszy do Syrakuz*,
pozostaliśmy trzy dni. **13** Stąd płynąc wzdłuż wybrzeża przybyliśmy do Regium* i
po jednym dniu, gdy powiał wiatr południowy, nazajutrz przybyliśmy do Puteoli*.
14 Tam spotkaliśmy braci i zostaliśmy na ich prośbę siedem dni. Tak przybyliśmy
do Rzymu. **15** Tamtejsi bracia, dowiedziawszy się o nas, wyszli nam naprzeciw aż
do Forum Appiusza i Trzech Gospód*. Ujrzawszy ich, Paweł podziękował Bogu i
nabrał otuchy. **16** Gdyśmy weszli do Rzymu, pozwolono Pawłowi mieszkać
prywatnie razem z żołnierzem, który go pilnował*.

Spotkanie z Żydami w Rzymie

17 Po trzech dniach poprosił do siebie najznakomitszych Żydów. A kiedy się
zeszli, mówił do nich: «Nie uczyniłem, bracia, nic przeciwko narodowi lub
zwyczajom ojczystym, a jednak wydany zostałem jako więzień w ręce Rzymian,
18 którzy po rozpatrzeniu sprawy chcieli mnie wypuścić, dlatego że nie popełniłem
nic zasługującego na śmierć. **19** Ponieważ jednak Żydzi sprzeciwiali się temu,
musiałem odwołać się do Cezara - bynajmniej nie w zamiarze oskarżenia w
czymkolwiek mojego narodu. **20** Dlatego też zaprosiłem was, aby się z wami
zobaczyć i rozmówić, bo dla nadziei Izraela dźwigam te kajdany». **21** A oni rzekli
do niego: «Nie otrzymaliśmy o tobie ani listów z Judei, ani też nikt z braci nie
przybył i nie oznajmił, ani nie mówił o tobie nic złego. **22** Chcemy jednak usłyszeć
od ciebie, co myślisz, bo wiadomo nam o tym stronnictwie, że wszędzie spotyka

się ze sprzeciwem*». **23** Wyznaczywszy mu dzień, w większej liczbie przyszli do
niego do mieszkania, a on przytaczał im świadectwa o królestwie Bożym; od rana
aż do wieczora przekonywał ich o Jezusie na podstawie Prawa Mojżeszowego i
Proroków. **24** Jedni dali się przekonać o tym, co mówił, drudzy nie wierzyli.
25 Poróżnieni między sobą zabierali się do odejścia. Wtedy Paweł powiedział to
jedno: «Trafnie rzekł Duch Święty do ojców waszych przez proroka Izajasza:
26 * Idź do tego ludu i powiedz:
Usłyszycie dobrze, ale nie zrozumiecie,
i dobrze będziecie widzieć, a nie zobaczycie.
27 Bo otępiało serce tego ludu.
Usłyszeli niechętnie i zamknęli oczy,
aby przypadkiem nie zobaczyli oczami
i uszami nie usłyszeli,
i nie zrozumieli sercem, i nie nawrócili się,
i abym ich nie uleczył.
28 Wiedzcie więc, że to zbawienie Boże posłane jest do pogan, a oni będą
słuchać».

EPILOG

<**29** *> **30** Przez całe dwa lata pozostał w wynajętym przez siebie mieszkaniu i
przyjmował wszystkich, którzy do niego przychodzili, **31** głosząc królestwo Boże i
nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie, bez przeszkód.

28,1 Gr. Melite.
28,7 Gr. protos, tytuł potwierdzony przez archeologię; tyle co pretor.
28,11 Czyli Kastora i Polluksa, patronów żeglarzy.
28,12 Stolica prowincji Sycylii.
28,13 Regium - port w Italii naprzeciwko Sycylii; Puteoli - miasto i port handlowy w Kampanii, połączony doskonałymi drogami z Rzymem.
28,15 Tres Tabernae - zbieg Via Appia z drogą do Antium.
28,16 Był to rodzaj aresztu domowego pod nieustanną strażą żołnierza (custodia militaris).
28,22 Por. Łk 2,34.
28,26n Iz 6,9n.
28,29 Wlg ma w tym miejscu: "Kiedy to powiedział, Żydzi wyszli od niego spierając się zawzięcie ze sobą".

List do Rzymian

Adres

1 Paweł, sługa Chrystusa Jezusa, z powołania apostoł, przeznaczony do głoszenia
Ewangelii Bożej, **2** którą Bóg przedtem zapowiedział przez swoich proroków w
Pismach świętych. **3** [Jest to Ewangelia] o Jego Synu - pochodzącym według ciała
z rodu Dawida, **4** a ustanowionym według Ducha Świętości* przez powstanie z
martwych pełnym mocy Synem Bożym - o Jezusie Chrystusie, Panu naszym.
5 Przez Niego otrzymaliśmy łaskę i urząd apostolski, aby ku chwale Jego imienia
pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze. **6** Wśród nich jesteście i
wy powołani przez Jezusa Chrystusa.
7 Do wszystkich przez Boga umiłowanych, powołanych świętych, którzy
mieszkają w Rzymie: Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa
Chrystusa!

Modlitwa i zapowiedź przybycia

8 Na samym początku składam dzięki Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za
was wszystkich; ponieważ o wierze waszej mówi się po całym świecie. **9** Bóg
bowiem, któremu służę w [głębi] mego ducha, głosząc Ewangelię Jego Syna, jest
mi świadkiem, jak nieustannie was wspominam, **10** prosząc we wszystkich
modlitwach moich, by kiedyś wreszcie za wolą Bożą nadarzyła mi się dogodna
sposobność przybycia do was.
11 Gorąco bowiem pragnę was zobaczyć, aby wam użyczyć nieco daru
duchowego dla waszego umocnienia, **12** to jest abyśmy się u was nawzajem
pokrzepili wspólną wiarą - waszą i moją.
13 Nie chcę też, byście nie wiedzieli, bracia, że wiele razy miałem zamiar
przybyć do was - ale aż dotąd doznawałem przeszkód - aby zebrać nieco owocu
także wśród was, podobnie jak wśród innych pogan. **14** Jestem przecież dłużnikiem
tak Greków, jak i barbarzyńców*, tak uczonych, jak i niewykształconych.
15 Przeto, co do mnie, gotów jestem głosić Ewangelię i wam, mieszkańcom
Rzymu.

EWANGELIA PRZYNOSI USPRAWIEDLIWIENIE I ZBAWIENIE WSZYSTKIM LUDZIOM

KONIECZNOŚĆ USPRAWIEDLIWIENIA DLA POGAN I ŻYDÓW

Zapowiedź głównego tematu

16 Bo ja nie wstydzę się Ewangelii, jest bowiem ona mocą Bożą ku zbawieniu
dla każdego wierzącego, najpierw dla Żyda, potem dla Greka*. **17** W niej bowiem
objawia się sprawiedliwość Boża, która od wiary wychodzi i ku wierze prowadzi,
jak jest napisane: a sprawiedliwy z wiary żyć będzie*.

Usprawiedliwienia potrzebują poganie

18 Albowiem gniew Boży ujawnia się z nieba na wszelką bezbożność i
nieprawość tych ludzi, którzy przez nieprawość nakładają prawdzie pęta. **19** To
bowiem, co o Bogu można poznać, jawne jest wśród nich, gdyż Bóg im to ujawnił.
20 Albowiem od stworzenia świata niewidzialne Jego przymioty - wiekuista Jego
potęga oraz bóstwo - stają się widzialne dla umysłu przez Jego dzieła, tak że nie
mogą się wymówić od winy*. **21** Ponieważ, choć Boga poznali, nie oddali Mu czci
jako Bogu ani Mu nie dziękowali, lecz znikczemnieli w swoich myślach i zaćmione
zostało bezrozumne ich serce. **22** Podając się za mądrych stali się głupimi. **23** I
zamienili chwałę* niezniszczalnego Boga na podobizny i obrazy śmiertelnego
człowieka, ptaków, czworonożnych zwierząt i płazów. **24** Dlatego wydał ich Bóg
poprzez pożądania ich serc na łup nieczystości, tak iż dopuszczali się
bezczeszczenia własnych ciał. **25** Prawdę Bożą przemienili oni w kłamstwo i
stworzeniu oddawali cześć, i służyli jemu, zamiast służyć Stwórcy, który jest
błogosławiony na wieki. Amen. **26** Dlatego to wydał ich Bóg na pastwę bezecnych
namiętności: mianowicie kobiety ich przemieniły pożycie zgodne z naturą na
przeciwne naturze. **27** Podobnie też i mężczyźni, porzuciwszy normalne
współżycie z kobietą, zapałali nawzajem żądzą ku sobie, mężczyźni z
mężczyznami uprawiając bezwstyd i na samych sobie ponosząc zapłatę należną za
zboczenie. **28** A ponieważ nie uznali za słuszne zachować prawdziwe poznanie
Boga, wydał ich Bóg na pastwę na nic niezdatnego rozumu, tak że czynili to, co się
nie godzi.
29 * Pełni są też wszelakiej nieprawości, przewrotności, chciwości,
niegodziwości. Oddani zazdrości, zabójstwu, waśniom, podstępowi, złośliwości;
30 potwarcy, oszczercy, nienawidzący Boga, zuchwali, pyszni, chełpliwi, w tym,
co złe - pomysłowi, rodzicom nieposłuszni, **31** bezrozumni, niestali, bez serca, bez
litości. **32** Oni to, mimo że dobrze znają wyrok Boży, iż ci, którzy się takich
czynów dopuszczają, winni są śmierci, nie tylko je popełniają, ale nadto chwalą
tych, którzy to czynią.

1,4 Tzn. co do natury Boskiej (zestawienie Rdz 1,2; Iz 6,3), jako przeciwstawienie do poprzedniego "według ciała", tzn. co do natury ludzkiej. Por. J 1,14. Dziś przypuszcza się, że w. 3n są tekstem przedpawłowym - wyznaniem wiary pierwotnego Kościoła w synostwo Boże Chrystusa i pochodzenie ludzkie - jako Mesjasza - od Dawida. Przy tym zmartwychwstanie jest ujawnieniem Jego Bóstwa. Inni łączą zwrot "według Ducha Świętości" z Rz 8,11; 1 Tm 3,16; Hbr 9,14; 1 P 3,18, podkreślając udział Ducha Świętego w zmartwychwstaniu.

1,14 Zob. 1 Kor 14,11.

1,16 Dobra Nowina o Zbawicielu, który poniósł bolesną śmierć, była trudna do przyjęcia (por. 1 Kor 1,18.23). Wiersz ten stanowi niejako program dogmatycznej części listu.

1,17 Ha 2,4 (por. Ga 3,11; Hbr 10,38). Sens cytatu: sprawiedliwość Boża niesie zbawienie tym, którzy zawierzą Bożym obietnicom. Trudny zwrot "od wiary... ku wierze", różnie tłumaczony (wiara ST

i NT; wiara w fakty i wiara w obietnice rzeczy przyszłych) podkreśla zapewne nie tylko konieczność samej wiary, ale i jej postępu.

1,20 Tekst klasyczny o poznawalności istnienia Boga (por. Mdr 13,1-9).

1,23 Ps 106[105],20: "chwałą" jest tu jedynie godny uwielbienia majestat Boga.

1,29nn Jest to rodzaj katalogu występków. Zachodzą one jeszcze w Rz 13,13; Mk 7,21n; 1 Kor 5,10n; 1 Kor 6,10n; 2 Kor 12,20; Ga 5,19nn; 2 Tm 3,2-5.

Usprawiedliwienia potrzebują także Żydzi

1 Przeto nie możesz wymówić się od winy, człowiecze, kimkolwiek jesteś, gdy zabierasz się do sądzenia. W jakiej bowiem sprawie sądzisz drugiego, [w tej] sam na siebie wydajesz wyrok, bo ty czynisz to samo, co osądzasz*. **2** Wiemy zaś, że sąd Boży według prawdy dosięga tych, którzy się dopuszczają takich czynów.
3 Czy myślisz, człowiecze, co osądzasz tych, którzy się dopuszczają takich czynów, a sam czynisz to samo, że ty unikniesz potępienia Bożego? **4** A może gardzisz bogactwem dobroci, cierpliwości i wielkoduszności Jego, nie chcąc wiedzieć, że dobroć Boża chce cię przywieść do nawrócenia?
5 Oto przez swoją zatwardziałość i serce nieskłonne do nawrócenia skarbisz sobie gniew na dzień gniewu i objawienia się sprawiedliwego sądu Boga, **6** który odda każdemu według uczynków jego*: **7** tym, którzy przez wytrwałość w dobrych uczynkach szukają chwały, czci i nieśmiertelności - życie wieczne; **8** tym zaś, którzy są przekorni, za prawdą pójść nie chcą, a oddają się nieprawości - gniew i oburzenie. **9** Ucisk i utrapienie spadnie na każdego człowieka, który dopuszcza się zła, najpierw na Żyda, a potem na Greka. **10** Chwała zaś, cześć i pokój spotka każdego, kto czyni dobrze - najpierw Żyda, a potem Greka. **11** Albowiem u Boga nie ma względu na osobę.
12 Bo ci, którzy bez Prawa zgrzeszyli, bez Prawa też poginą, a ci, co w Prawie zgrzeszyli, przez Prawo będą sądzeni. **13** Nie ci bowiem, którzy przysłuchują się czytaniu Prawa, są sprawiedliwi wobec Boga, ale ci, którzy Prawo wypełniają, będą usprawiedliwieni. **14** Bo gdy poganie, którzy Prawa nie mają, idąc za naturą*, czynią to, co Prawo nakazuje, chociaż Prawa nie mają, sami dla siebie są Prawem. **15** Wykazują oni, że treść Prawa wypisana jest w ich sercach, gdy jednocześnie ich sumienie staje jako świadek, a mianowicie ich myśli na przemian ich oskarżające lub uniewinniające. **16** [Okaże się to] w dniu, w którym Bóg sądzić będzie przez Jezusa Chrystusa ukryte czyny ludzkie według mojej Ewangelii.
17 Jeżeli jednak ty dumnie nazywasz siebie Żydem, całkowicie zdajesz się na Prawo, chlubisz się Bogiem, **18** pouczony Prawem znasz Jego wolę i umiesz rozpoznać co lepsze, **19** a jesteś przeświadczony, żeś przewodnikiem ślepych, światłością dla tych, którzy są w ciemności, **20** wychowawcą nieumiejętnych, nauczycielem prostaczków, mającym w Prawie wyraz wszelkiej wiedzy i prawdy... **21** Ty, który uczysz drugich, sam siebie nie uczysz. Głosisz, że nie wolno kraść, a kradniesz. **22** Mówiąc, że nie wolno cudzołożyć, cudzołożysz? Który brzydzisz się bożkami, okradasz świątynie? **23** Ty, który chlubisz się Prawem, przez przekraczanie Prawa znieważasz Boga. **24** Z waszej to bowiem przyczyny - zgodnie z tym, jest napisane - poganie bluźnią imieniu Boga*.

Względna wartość obrzezania

25 Obrzezanie posiada wprawdzie wartość, jeżeli zachowujesz Prawo. Jeżeli jednak przekraczasz Prawo będąc obrzezanym, stajesz się takim, jak nieobrzezany. **26** Jeżeli zaś nieobrzezany zachowuje przepisy Prawa, to czyż jego brak obrzezania nie będzie mu oceniony na równi z obrzezaniem? **27** I tak ten, który od urodzenia

jest nieobrzezany, a wypełnia Prawo, będzie sądził ciebie, który, mimo że masz
księgę Prawa i obrzezanie, przestępujesz Prawo.
28 Bo Żydem nie jest ten, który nim jest na zewnątrz, ani obrzezanie nie jest to,
które jest widoczne na ciele, **29** ale prawdziwym Żydem jest ten, kto jest nim
wewnątrz, a prawdziwym obrzezaniem jest obrzezanie serca, duchowe, a nie
według litery. I taki to otrzymuje pochwałę nie od ludzi, ale od Boga.

2,1 Chodzi o Żydów, którzy ze względu na niemoralne życie, nazywali pogan psami (Mt 15,16), choć sami podobnych występków się dopuszczali (Rz 2,21nn), mimo iż chlubili się znajomością Prawa (Rz 2,23).

2,6 Ps 62[61],13; Hi 34,11; Syr 16,15 (Wlg); Jr 17,10; Jr 32,19.

2,14 Tzn. za głosem sumienia.

2,24 Iz 52,5 (LXX); Ez 36,20.23; "poganie bluźnią" - źle osądzając Boga na podstawie czynów Jego czcicieli.

Przewaga Żydów

1 Na czym więc polega wyższość Żyda? I jaki pożytek z obrzezania? **2** Wielki pod
każdym względem. Najpierw ten, że zostały im powierzone słowa Boże. **3** Bo i
cóż, jeśli niektórzy stali się niewierni, czyż ich niewierność miałaby zniweczyć
wierność Boga? **4** Żadną miarą! Bóg przecież musi okazać się prawdomówny,
każdy zaś człowiek kłamliwy*, zgodnie z tym, co napisane:
Abyś się okazał sprawiedliwy w słowach Twoich
i odniósł zwycięstwo, kiedy Cię sądzą*.
5 Lecz jeśli nasza nieprawość uwydatnia sprawiedliwość Bożą, to cóż powiemy?
Czy Bóg jest niesprawiedliwy, gdy okazuje zagniewanie? - wyrażam się po ludzku.
6 Żadną miarą! Bo w takim razie jakże Bóg sądzić będzie ten świat? **7** Ale jeżeli
przez moje kłamstwo* prawda Boża tym więcej się uwydatnia ku Jego chwale,
jakim prawem jeszcze i ja mam być sądzony jako grzesznik? **8** I czyż to znaczy, iż
mamy czynić zło, aby stąd wynikło dobro? - jak nas niektórzy oczerniają i jak nam
zarzucają, że tak mówimy. Takich czeka sprawiedliwa kara.

Wszyscy - Żydzi i poganie - popadli w grzechy

9 Cóż więc? Czy mamy przewagę? Żadną miarą! Wykazaliśmy bowiem
uprzednio, że tak Żydzi, jak i poganie są pod panowaniem grzechu, **10** jak jest
napisane*:
Nie ma sprawiedliwego, nawet ani jednego,
11 nie ma rozumnego, nie ma, kto by szukał Boga.
12 Wszyscy zboczyli z drogi, zarazem się zepsuli,
nie ma takiego, co dobrze czyni, zgoła ani jednego.
13 Grobem otwartym jest ich gardło,
językiem swoim knują zdradę,
jad żmijowy pod ich wargami,
14 ich usta pełne są przekleństwa i goryczy;
15 ich nogi szybkie do rozlewu krwi,
16 zagłada i nędza są na ich drogach,
17 droga pokoju jest im nie znana,
18 bojaźni Bożej nie ma przed ich oczami.
19 A wiemy, że wszystko, co mówi Prawo, mówi do tych, którzy podlegają Prawu.
I stąd każde usta muszą zamilknąć i cały świat musi się uznać winnym wobec
Boga, **20** jako że z uczynków Prawa żaden człowiek nie może dostąpić
usprawiedliwienia w Jego oczach*. Przez Prawo bowiem jest tylko większa
znajomość grzechu*.

WIARA JEST ŹRÓDŁEM USPRAWIEDLIWIENIA

Usprawiedliwienie dla każdego dzięki Chrystusowi

21 Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa,
poświadczona przez Prawo i Proroków. **22** Jest to sprawiedliwość Boża przez
wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy:
23 wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, **24** a dostępują
usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie które jest w Chrystusie
Jezusie. **25** Jego to ustanowił Bóg narzędziem przebłagania przez wiarę mocą Jego
krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów
popełnionych dawniej - za dni cierpliwości Bożej - wyrażała się **26** w
odpuszczaniu ich po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość, i [aby
pokazać], że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w
Jezusa.
27 Gdzież więc podstawa do chlubienia się? Została uchylona! Przez jakie
prawo? Czy przez prawo uczynków? Nie, przez prawo wiary. **28** Sądzimy bowiem,
że człowiek osiąga usprawiedliwienie przez wiarę, niezależnie od pełnienia
nakazów Prawa. **29** Bo czyż Bóg jest Bogiem jedynie Żydów? Czy nie również i
pogan? Zapewne również i pogan. **30** Przecież jeden jest tylko Bóg, który
usprawiedliwia obrzezanego dzięki wierze, a nieobrzezanego - przez wiarę*.
31 Czy więc przez wiarę obalamy Prawo? Żadną miarą! Tylko Prawo właściwie
ustawiamy.

3,4 "Kłamliwy": Ps 115[114],11; "sądzą": Ps 51[50],6 (LXX).

3,7 Tu w sensie niewierności.

3,10-18 Ps 14[13],1nn; Ps 5,10; Ps 140[139],4; Ps 10[9],7; Iz 59,7n; Ps 36[35],2. Jest to rabinistyczny dowód przez "nanizanie" urywków na ten sam temat. Jest nim tu powszechny fakt grzeszności ludzi.

3,20 "W Jego oczach": Ps 143[142],2. Usprawiedliwienie polegające na udziale w życiu Boga jest Jego darem. Wystrzeganie się grzechu może wprawdzie do usprawiedliwienia predysponować, udzielenie jego jednak zawisło od swobodnej decyzji Boga (łaska); "grzechu" - zob. Rz 5,20; Rz 7,7.

3,30 Rozróżnienie przyimków: "dzięki" - "precz", jeśli nie jest po prostu sprawą stylu, może oznaczać u Żyda następstwo wiary w Mesjasza, a u poganina zerwanie z dotychczasowym stylem życia.

DOWÓD BIBLIJNY NA USPRAWIEDLIWIENIE PRZEZ WIARĘ

Wzorem Abrahama

1 Zapytajmy więc, co <zyskał> Abraham, przodek nasz według ciała? **2** Jeżeli bowiem Abraham został usprawiedliwiony z uczynków, ma powód do chlubienia się, ale nie przed Bogiem. **3** Bo cóż mówi Pismo? Uwierzył Abraham Bogu i zostało mu to poczytane za sprawiedliwość*. **4** Otóż temu, który pracuje, poczytuje się zapłatę nie tytułem łaski, lecz należności. **5** Temu jednak, który nie wykonuje pracy, a wierzy w Tego, co usprawiedliwia grzesznika, wiarę jego poczytuje się za tytuł do usprawiedliwienia, **6** zgodnie z pochwałą, jaką Dawid wypowiada o człowieku, którego Bóg usprawiedliwia niezależnie od uczynków:

7 * Błogosławieni ci, których nieprawości zostały odpuszczone i których grzechy zostały zakryte.

8 Błogosławiony mąż, któremu Pan nie poczyta grzechu.

Usprawiedliwienie przed obrzezaniem

9 Przeto czy błogosławieństwo to dotyczy obrzezanych, czy też i nieobrzezanych? Czytamy przecież, że Abrahamowi została poczytana wiara za sprawiedliwość. **10** * W jakich okolicznościach została poczytana: czy był obrzezany, czy przed obrzezaniem? Otóż nie po obrzezaniu, ale gdy był nieobrzezany. **11** I otrzymał znak obrzezania jako pieczęć usprawiedliwienia osiągniętego z wiary posiadanej wtedy, gdy jeszcze nie był obrzezany. I tak stał się ojcem wszystkich tych, którzy nie mając obrzezania, wierzą, by i im poczytano to za tytuł do usprawiedliwienia, **12** a także ojcem tych obrzezanych, którzy nie tylko na obrzezaniu się opierają, ale nadto kroczą śladami tej wiary, jaką ojciec nasz Abraham posiadał przed obrzezaniem.

Usprawiedliwienie niezależne od Prawa

13 Albowiem nie od [wypełnienia] Prawa została uzależniona obietnica dana Abrahamowi i jego potomstwu, że będzie dziedzicem świata, ale od usprawiedliwienia z wiary. **14** Jeżeli bowiem dziedzicami stają się ci, którzy się opierają na Prawie, to wiara straciła znaczenie, a obietnica pozostała bez skutku. **15** Prawo bowiem pociąga za sobą karzący gniew. Gdzie zaś nie ma Prawa, tam nie ma i przestępstwa. **16** I stąd to [dziedzictwo] zależy od wiary, by było z łaski i aby w ten sposób obietnica pozostała nienaruszona dla całego potomstwa, nie tylko dla potomstwa opierającego się na Prawie, ale i dla tego, które ma wiarę Abrahama. On to jest ojcem nas wszystkich - **17** jak jest napisane: Uczyniłem cię ojcem wielu narodów* - przed obliczem Boga. Jemu on uwierzył jako Temu, który ożywia umarłych i to, co nie istnieje, powołuje do istnienia.

Wzór wiary chrześcijan

18 On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów
zgodnie z tym, co było powiedziane: takie będzie twoje potomstwo*. **19** I nie
zachwiał się w wierze, choć stwierdził, że ciało jego jest już obumarłe - miał już
prawie sto lat - i że obumarłe jest łono Sary. **20** I nie okazał wahania ani
niedowierzania co do obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze. Oddał przez to
chwałę Bogu **21** i był przekonany, że mocen jest On również wypełnić, co obiecał.
22 Dlatego też poczytano mu to za sprawiedliwość. **23** A to, że poczytano mu,
zostało napisane nie ze względu na niego samego, **24** ale i ze względu na nas , jako
że będzie poczytane i nam, którzy wierzymy w Tego, co wskrzesił z martwych
Jezusa, Pana naszego. **25** On to został wydany za nasze grzechy* i wskrzeszony z
martwych dla naszego usprawiedliwienia.

4,3 Rdz 15,6 (LXX, Wlg).

4,7n Ps 32[31],1n; "grzechy zostały zakryte" - tzn. niejako zapomniane, a więc uwzględniając paralelizm do stychu poprzedniego i następnego, należy stwierdzić, że ich już nie ma.

4,10nn Abraham, praojciec narodu wybranego i odbiorca obietnic mesjańskich, został również usprawiedliwiony przez wiarę, niezależnie od obrzezania i późniejszych przykazań Prawa. Cytat: Rdz 17,11.

4,17 Rdz 17,5.

4,18 Rdz 15,5.

4,25 Iz 53,4nn.10; por. Mt 20,28; 1 Kor 15,17; Ga 1,4; Ga 2,20; 1 Tm 2,6; Tt 2,14. Ukazują się tu dwie strony dzieła odkupienia: negatywna - to śmierć Jezusa, która gładzi grzechy i pozytywna - to zmartwychwstanie, które darzy odkupionych nowym życiem chwalebnego już Chrystusa.

SKUTKI USPRAWIEDLIWIENIA

Pojednanie z Bogiem

1 Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy* pokój z
Bogiem* przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, **2** dzięki któremu uzyskaliśmy
przez wiarę dostęp* do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały
Bożej. **3** Ale nie tylko to, lecz chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk
wyrabia wytrwałość, **4** a wytrwałość - wypróbowaną cnotę, wypróbowana cnota
zaś - nadzieję. **5** * A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest
w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany.
6 Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie,
gdyśmy [jeszcze] byli bezsilni. **7** * A [nawet] za człowieka sprawiedliwego
podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za
człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. **8** Bóg zaś okazuje nam
swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze
grzesznikami. **9** Tym bardziej więc będziemy przez Niego zachowani od karzącego
gniewu, gdy teraz przez krew Jego zostaliśmy usprawiedliwieni. **10** Jeżeli bowiem,
będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to
tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie. **11** I nie
tylko to - ale i chlubić się możemy w Bogu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa,
przez którego teraz uzyskaliśmy pojednanie.

Adam i Chrystus*

12 Dlatego też jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez
grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ
wszyscy zgrzeszyli...* **13** Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się
jednak nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. **14** A przecież śmierć rozpanoszyła się od
Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli* przestępstwem na wzór
Adama. On to jest typem* Tego, który miał przyjść.
15 * Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem jak z darem łaski. Jeżeli
bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich śmierć, to o ileż obficiej
spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego
Człowieka, Jezusa Chrystusa. **16** I nie tak samo ma się rzecz z tym darem jak i ze
[skutkiem grzechu, spowodowanym przez] jednego grzeszącego. Gdy bowiem
jeden tylko grzech przynosi wyrok potępiający, to łaska przynosi
usprawiedliwienie ze wszystkich grzechów. **17** Jeżeli bowiem przez przestępstwo
jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy
otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu
Jednego - Jezusa Chrystusa.
18 A zatem, jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok
potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi
usprawiedliwienie dające życie. **19** Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego
człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego

wszyscy staną się sprawiedliwymi*.
20 Natomiast Prawo weszło, niestety, po to, by przestępstwo jeszcze bardziej się wzmogło. Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska*,
21 aby jak grzech zaznaczył swoje królowanie śmiercią, tak łaska przejawiła swe królowanie przez sprawiedliwość wiodącą do życia wiecznego przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego.

5,1 "Zachowajmy" - ta forma, (Wlg i lepsze rkp greckie), kładzie nacisk na utrzymanie osiągniętego stanu; występująca też forma "zachowujemy", podkreślająca owoc usprawiedliwienia; "pokój z Bogiem" jest stanem usprawiedliwionych jako przeciwieństwo grzechu, który jest źródłem niepokoju.
5,2 Jest to przeciwieństwo do grzechu jako stanu oddalenia od Boga.
5,5-11 Nadzieja usprawiedliwionego na osiągnięcie ostatniego skutku odkupienia, czyli zbawienia wiecznego, opiera się nie na ludzkich wysiłkach, lecz na zbawczej woli Boga, dowiedzionej wydaniem Chrystusa na śmierć, Jego zmartwychwstaniem i zesłaniem przez Niego Ducha Świętego.
5,7n Niepojęta dla ludzi miłość Boga przejawia się w dobrowolnym podjęciu śmierci przez Syna Bożego za grzeszną ludzkość.
5,12-21 Argumentacja Apostoła opiera się na znamiennej głównie dla niego typologii Adam - Chrystus: praojciec według ciała, z którym wszyscy są powiązani przez solidarność upadłej natury, i Głowa odkupionej ludzkości. Dawca Bożego życia, darzący solidarnością łaski.
5,12 Wlg tłumacząc tu grecki zwrot przez in quo (w którym) podkreśla udział wszystkich ludzi w grzechu pierworodnym Adama. Jednak filologicznie bardziej poprawny i z tradycją Ojców zgodny przekład "ponieważ" kładzie silniejszy nacisk na winę każdego człowieka w grzechu pierworodnym. Na podstawie języka starożytnych papirusów można temu zwrotowi nadać odcień: "gdy się spełnił warunek, że wszyscy zgrzeszyli". Wiersz 12 to zdanie niedokończone, które, jak kontekst wskazuje, należy uzupełnić: "tak dzięki drugiemu Adamowi Jezusowi Chrystusowi, dźwignął się z niej, uzyskując usprawiedliwienie i drogę do zbawienia"(por Rz 5,18); "grzech" i "śmierć" są tu, podobnie jak w Rz 7,7-23, jakby uosobieniami stojącego za nimi sprawcy - szatana. Wiersz ten został przez Sobór Trydencki zdefiniowany jako zawierający naukę o grzechu pierworodnym.
5,14 "Którzy nie zgrzeszyli" - mowa nie o grzechu materialnym dzieci, lecz o ponoszeniu następstw grzechu przez tych, którzy formalnego zakazu Bożego, jak Adam (Rdz 2,17; Rdz 3,11), nie przekroczyli, skoro innych pozytywnych praw Bożych jeszcze nie było; "typem" - oczywiście biblijnym, tzn. zapowiedzią, w tym wypadku Chrystusa.
5,15-19 Łaska Chrystusa bogaciej obdarzyła ludzkość aniżeli grzech ją zubożył.
5,15 "Wszystkich" tu i "wszyscy" w w. 19 - dosł. "wielu" - semicki sposób wyrażania się.
5,19 Tekst klasyczny dla nauki o istocie grzechu: jest nim nieposłuszeństwo wobec Boga. Odkupieni zawdzięczają swe usprawiedliwienie solidarności z posłuszeństwem Jezusa Chrystusa.
5,20 Prawo, z dopustu Bożego, swymi zakazami i przykazaniami dając poznanie grzechu, a nie udzielając mocy do ich wykonania, pogrążyło ludzkość w jeszcze większej otchłani grzechowej po to, by przekonawszy się o własnej słabości, z tym większą ufnością i miłością przyjęła ona ofiarowaną sobie łaskę. Por. Rz 3,20; Rz 7,7.

UWOLNIENIE OD GRZECHU

Chrzest to śmierć grzechowi

1 Cóż więc powiemy? Czyż mamy trwać w grzechu, aby łaska bardziej się
wzmogła? Żadną miarą! **2** Jeżeli umarliśmy dla grzechu, jakże możemy żyć w nim
nadal?
3 * Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest
zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? **4** Zatem
przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to,
abyśmy i my wkroczyli w nowe życie - jak Chrystus powstał z martwych dzięki
chwale Ojca.
5 Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim
złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne
zmartwychwstanie. **6** To wiedzcie, że dla zniszczenia grzesznego ciała* dawny
nasz człowiek został razem z Nim ukrzyżowany po to, byśmy już więcej nie byli w
niewoli grzechu. **7** Kto bowiem umarł, stał się wolny od grzechu*.
8 Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć
będziemy, **9** wiedząc, że Chrystus powstawszy z martwych już więcej nie umiera,
śmierć nad Nim nie ma już władzy. **10** Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko
raz, a że żyje, żyje dla Boga. **11** Tak i wy rozumiejcie, że umarliście dla grzechu,
żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.
12 Niechże więc grzech nie króluje w waszym śmiertelnym ciele, poddając was
swoim pożądliwościom. **13** Nie oddawajcie też członków waszych jako broń
nieprawości na służbę grzechowi, ale oddajcie się na służbę Bogu jako ci, którzy ze
śmierci przeszli do życia, i członki wasze oddajcie jako broń sprawiedliwości na
służbę Bogu. **14** Albowiem grzech nie powinien nad wami panować, skoro nie
jesteście poddani Prawu, lecz łasce.

Chrześcijanin sługą sprawiedliwości, stroniącym od grzechu

15 Jaki stąd wniosek? Czy mamy dalej grzeszyć dlatego, że nie jesteśmy już
poddani Prawu, lecz łasce? Żadną miarą! **16** Czyż nie wiecie, że jeśli oddajecie
samych siebie jako niewolników pod posłuszeństwo, jesteście niewolnikami tego,
komu dajecie posłuch: bądź [niewolnikami] grzechu, [co wiedzie] do śmierci, bądź
posłuszeństwa, [co wiedzie] do sprawiedliwości? **17** Dzięki jednak niech będą
Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch
nakazom tej nauki, której was oddano **18** a uwolnieni od grzechu oddaliście się w
niewolę sprawiedliwości. **19** Ze względu na przyrodzoną waszą słabość posługuję
się porównaniem wziętym z ludzkich stosunków: jak oddawaliście członki wasze
na służbę nieczystości i nieprawości, pogrążając się w nieprawość, tak teraz
wydajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości, dla uświęcenia.

Owoce grzechu a owoce sprawiedliwości

20 Kiedy bowiem byliście niewolnikami grzechu, byliście wolni od służby
sprawiedliwości. **21** Jakiż jednak pożytek mieliście wówczas z tych czynów,
których się teraz wstydzicie? Przecież końcem ich jest śmierć **22** Teraz zaś, po
wyzwoleniu z grzechu i oddaniu się na służbę Bogu, jako owoc zbieracie
uświęcenie. A końcem tego - życie wieczne. **23** Albowiem zapłatą* za grzech jest
śmierć, a łaska przez Boga dana to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu
naszym.

6,3n Symbolika chrztu udzielanego w starożytności bardzo często przez zanurzenie: zespala on ochrzczonego z Chrystusem umierającym i zmartwychwstałym, przez włączenie do jego Ciała (Mistycznego). Usprawiedliwienie nie tylko przynosi odpuszczenie popełnionych grzechów, ale i równocześnie nakłada na ochrzczonego obowiązek prowadzenia bezgrzesznego życia. Chrystus bowiem powstawszy ze śmierci do życia trwa nieprzerwanie w "nowym" życiu dla Boga.

6,6 W sensie skażonej natury.

6,7 Zasada ogólna: śmierć cielesna kończy możliwość grzeszenia.

6,23 Dosł.: "żołdem".

7

UWOLNIENIE OD PRAWA

Na wzór zależności małżeńskiej

1 Czyż nie jest wam wiadomo, bracia - mówię przecież do tych, co Prawo znają - że Prawo ma moc nad człowiekiem, dopóki on żyje? **2** Podobnie też i kobieta zamężna, na mocy Prawa, związana jest ze swoim mężem, jak długo on żyje. Gdy jednak mąż umrze, traci nad nią moc prawo męża. **3** Dlatego to uchodzić będzie za cudzołożną, jeśli za życia swego męża współżyje z innym mężczyzną. Jeśli jednak umrze jej mąż, wolna jest od tego prawa, tak iż nie jest cudzołożną, współżyjąc z innym mężczyzną.

4 Tak i wy, bracia moi, dzięki ciału Chrystusa umarliście dla Prawa, by złączyć się z innym - z Tym, który powstał z martwych, byśmy zaczęli przynosić owoc Bogu. **5** Jak długo bowiem wiedliśmy życie cielesne, grzeszne namiętności [pobudzane] przez Prawo działały w naszych członkach, by owoc przynosić śmierci. **6** Teraz zaś straciło moc nad nami Prawo, gdy umarliśmy temu, co trzymało nas w jarzmie, tak, że możemy pełnić służbę w nowym duchu, a nie według przestarzałej litery.

Prawo stało się sposobnością do grzechu*

7 Cóż więc powiemy? Czy Prawo jest grzechem? Żadną miarą! Ale jedynie przez Prawo zdobyłem znajomość grzechu. Nie wiedziałbym bowiem, co to jest pożądanie, gdyby Prawo nie mówiło: Nie pożądaj!* **8** Z przykazania tego czerpiąc podnietę, grzech wzbudził we mnie wszelakie pożądanie. Bo gdy nie ma Prawa, grzech jest w stanie śmierci.

9 Kiedyś i ja prowadziłem życie bez Prawa. Gdy jednak zjawiło się przykazanie - grzech ożył, **10** ja zaś umarłem. I przekonałem się, że przykazanie, które miało prowadzić do życia, zawiodło mnie ku śmierci. **11** Albowiem grzech, czerpiąc podnietę z przykazania, uwiódł mnie i przez nie zadał mi śmierć.

12 Prawo samo jest bezsprzecznie święte; święte, sprawiedliwe i dobre jest też przykazanie. **13** A więc to, co dobre, stało się dla mnie przyczyną śmierci? Żadną miarą! Ale to właśnie grzech, by okazać się grzechem, przez to, co dobre, sprowadził na mnie śmierć, aby przez związek z przykazaniem grzech ujawnił nadmierną swą grzeszność.

Skłonności upadłej natury

14 Wiemy przecież, że Prawo jest duchowe. A ja jestem cielesny, zaprzedany w niewolę grzechu. **15** Nie rozumiem bowiem tego, co czynię, bo nie czynię tego, co chcę, ale to, czego nienawidzę - to właśnie czynię. **16** Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, to tym samym przyznaję Prawu, że jest dobre. **17** A zatem już nie ja to czynię, ale mieszkający we mnie grzech.

18 Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać - nie. **19** Nie

czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. **20** Jeżeli
zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie
mieszka. **21** A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro,
narzuca mi się zło. **22** Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie
zgodne z Prawem Bożym. **23** W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne,
które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo
grzechu mieszkającego w moich członkach. **24** Nieszczęsny ja człowiek! Któż
mnie wyzwoli z ciała, [co wiedzie ku] tej śmierci? Dzięki niech będą Bogu przez
Jezusa Chrystusa, Pana naszego!* **25** Tak więc umysłem służę Prawu Bożemu,
ciałem zaś - prawu grzechu.

7,7-13 W urywku tym "ja" streszcza doświadczenia każdego człowieka jako potomka Adama. W dramacie tym występują nadto trzy uosobienia: Grzech, Prawo i Śmierć.

7,7 Wj 20,17; Pwt 5,21.

7,24 Św. Paweł nie mówi tu wyraźnie, że rozterkę tę leczy łaska (jak ma Wlg), zwraca tylko uwagę na to, że wszystkiemu zaradzi Bóg, któremu za wszystko trzeba dziękować.

8

OBDARZENIE ŻYCIEM NADPRZYRODZONYM

Życie według Ducha

1 Teraz jednak dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie*, nie ma już potępienia.
2 Albowiem prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię
spod prawa grzechu i śmierci. **3** Co bowiem było niemożliwe dla Prawa, ponieważ
ciało* czyniło je bezsilnym, [tego dokonał Bóg]. On to zesłał Syna swego w ciele
podobnym do ciała grzesznego i dla [usunięcia] grzechu wydał w tym ciele wyrok
potępiający grzech, **4** aby to, co nakazuje Prawo, wypełniło się w nas, o ile
postępujemy nie według ciała, ale według Ducha*.
5 Ci bowiem, którzy żyją według ciała, dążą do tego, czego chce ciało; ci zaś,
którzy żyją według Ducha - do tego, czego chce Duch. **6** Dążność bowiem ciała
prowadzi do śmierci, dążność zaś Ducha - do życia i pokoju. **7** A to dlatego, że
dążność ciała wroga jest Bogu, nie podporządkowuje się bowiem Prawu Bożemu,
ani nawet nie jest do tego zdolna. **8** A ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać
się nie mogą. **9** Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko
Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do
Niego nie należy. **10** Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie
podlega śmierci ze względu na [skutki] grzechu duch jednak posiada życie na
skutek usprawiedliwienia. **11** A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa
wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa <Jezusa> z martwych,
przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego
Ducha.
12 Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli według
ciała. **13** Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy
pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli.

Synostwo Boże chrześcijan*

14 Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi.
15 Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale
otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba,
Ojcze!» **16** Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy
dziećmi Bożymi*. **17** Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami
Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też
wspólnie mieć udział w chwale.

Przeznaczenie do chwały

18 Sądzę bowiem, że cierpień teraźniejszych nie można stawiać na równi z
chwałą, który ma się w nas objawić. **19** * Bo stworzenie z upragnieniem oczekuje
objawienia się synów Bożych. **20** Stworzenie bowiem zostało poddane marności -
nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał - w nadziei, **21** że
również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności

i chwale dzieci Bożych. **22** Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia.
23 Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary* Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy, oczekując <przybrania za synów>* - odkupienia naszego ciała. **24** W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni. Nadzieja zaś, której [spełnienie już się] ogląda, nie jest nadzieją, bo jak można się jeszcze spodziewać tego, co się już ogląda? **25** Jeżeli jednak, nie oglądając, spodziewamy się czegoś, to z wytrwałością tego oczekujemy.
26 Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. **27** Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.
28 Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim* dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru. **29** Albowiem tych, których od wieków* poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był pierworodnym między wielu braćmi. **30** Tych zaś, których przeznaczył, tych też powołał, a których powołał - tych też usprawiedliwił, a których usprawiedliwił - tych też obdarzył chwałą*.

Hymn wdzięczności

31 Cóż więc na to powiemy? Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?* **32** On, który nawet własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby wraz z Nim i wszystkiego nam nie darować?* **33** Któż może wystąpić z oskarżeniem przeciw tym, których Bóg wybrał? Czyż Bóg, który usprawiedliwia? **34** Któż może wydać wyrok potępienia? Czy Chrystus Jezus, który poniósł [za nas] śmierć, co więcej - zmartwychwstał, siedzi po prawicy Boga i przyczynia się za nami?*
35 Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? Utrapienie, ucisk czy prześladowanie, głód czy nagość, niebezpieczeństwo czy miecz? **36** Jak to jest napisane:
Z powodu Ciebie zabijają nas przez cały dzień,
uważają nas za owce przeznaczone na rzeź*.
37 Ale we wszystkim tym odnosimy pełne zwycięstwo dzięki Temu, który nam umiłował. **38** I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani Zwierzchności, ani rzeczy teraźniejsze, ani przyszłe, ani Moce, **39** ani co wysokie*, ani co głębokie*, ani jakiekolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Chrystusie Jezusie, Panu naszym.

8,1 Tzn. w wewnętrznej spójni z Chrystusem, w Ciele Jego Mistycznym.
8,3 Termin ten oznacza całą upadłą naturę człowieka.
8,4 "Duch" oznacza Ducha Świętego i dążności nadprzyrodzone przez Niego zaszczepione. Por. Ga 5,16 z przypisem.
8,14-17 Usprawiedliwienie przyniosło nam synostwo Boże (por. J 1,12n), którego głównym czynnikiem jest Duch Święty, kierujący naszym życiem. Por. Ga 4,4-7.
8,16 Czy płynąca z wiary, czy z objawów charyzmatycznych - pewność ta pochodzi od Ducha

Świętego.

8,19-22 Traktując całą naturę nierozumną jako osobę zapowiada św. Paweł, że przez grzeszącego człowieka użyta do złych celów i pohańbiona, w przyszłej chwale doczeka się także i ona przywrócenia do nadanej przez Stworzyciela godności i udziału w pewnego rodzaju uwielbieniu.

8,23 "Pierwsze dary" - dosł.: "pierwociny". Zob. 2 Tes 2,13; zwrot: "przybrania za synów" ostatnio kwestionuje się jako glosę - na podstawie rkp tzw. rodziny zachodniej.

8,28 Inni tłum.: "dla dobra tych, którzy Go miłują, wszystko współdziała".

8,29 Dosłownie: "z góry" lub "przedtem". Por. Ef 1,4.

8,30 Użyty tu czas przeszły zaznacza, że wyrok wybrania jest niezawodny. Por. podobną zapowiedź w Ef 2,6. Wiersze 29n wyliczają historyczne etapy zbawczego planu Boga, którego zasadą jest realizacja podobieństwa ludzi do Syna Bożego.

8,31 Bóg od wieków wybrał Chrystusa i tych, którzy mają Go naśladować w doskonałości jako swego pierworodnego Brata. Wybranie Boże jest najlepszą rękojmią osiągnięcia chwały wiekuistej.

8,32 Por. Rdz 22,16; J 3,16.

8,34 Zamiast składni z pytajnikiem po "czy" możliwe jest także użycie "gdy" bez znaku zapytania.

8,36 Ps 44[43],23.

8,39 Dwa te zwroty oznaczają albo istoty duchowe zamieszkujące sfery niebieskie czy podziemne, albo potężne żywioły kosmosu. Por. Ef 1,21; Kol 1,16.

9

IZRAEL A USPRAWIEDLIWIENIE Z WIARY

Apostoł współczuje Izraelowi

1 Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, potwierdza mi to moje sumienie w
Duchu Świętym, **2** że w sercu swoim odczuwam wielki smutek i nieprzerwany ból.
3 Wolałbym bowiem sam być pod klątwą* [odłączony] od Chrystusa dla
[zbawienia] braci moich, którzy według ciała są moimi rodakami. **4** Są to Izraelici,
do których należą przybrane synostwo i chwała, przymierza i nadanie Prawa,
pełnienie służby Bożej i obietnice. **5** Do nich należą praojcowie, z nich również jest
Chrystus według ciała, który jest ponad wszystkim, Bóg błogosławiony na wieki.
Amen.

O łasce rozstrzyga wybór Boży: Jakub i Ezaw

6 Nie znaczy to jednak wcale, że słowo Boże zawiodło. Nie wszyscy bowiem,
którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem, **7** i nie wszyscy, przez to, że są
potomstwem Abrahama, stają się jego dziećmi, lecz w Izaaku uznane będzie twoje
potomstwo*, **8** to znaczy: nie synowie co do ciała są dziećmi Bożymi, lecz synowie
obietnicy są uznani za potomstwo*. **9** Albowiem to jest słowo obietnicy: Przyjdę o
tym samym czasie, a Sara będzie miała syna*. **10** Ale nie tylko ona - bo także i
Rebeka, która poczęła [bliźnięta] z jednego [zbliżenia] z ojcem naszym Izaakiem.
11 Bo gdy one jeszcze się nie urodziły ani nic dobrego czy złego nie uczyniły - aby
niewzruszone pozostało postanowienie Boże, powzięte na zasadzie wolnego
wyboru, **12** zależne nie od uczynków, ale od woli powołującego - powiedziano jej:
starszy będzie służyć młodszemu*, **13** jak jest napisane: Jakuba umiłowałem, a
Ezawa miałem w nienawiści*.
14 Cóż na to powiemy? Czyżby Bóg był niesprawiedliwy? Żadną miarą!
15 Przecież On mówi do Mojżesza: Ja wyświadczam łaskę, komu chcę, i
miłosierdzie, nad kim się lituję*. **16** [Wybranie] więc nie zależy od tego, kto go
chce lub o nie się ubiega, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie. **17** Albowiem
mówi Pismo do faraona: Po to właśnie cię wzbudziłem, aby okazać na tobie moją
potęgę i żeby rozsławiło się moje imię po całej ziemi*. **18** A zatem komu chce,
okazuje miłosierdzie, a kogo chce, czyni zatwardziałym*.
19 Powiesz mi na to: Dlaczego więc Bóg czyni jeszcze wyrzuty? Któż bowiem
woli Jego może się sprzeciwić? **20** Człowiecze! Kimże ty jesteś, byś mógł się
spierać z Bogiem? Czyż może naczynie gliniane zapytać tego, kto je ulepił:
«Dlaczego mnie takim uczyniłeś?»* **21** Czyż garncarz nie ma mocy nad gliną i nie
może z tej samej zaprawy zrobić jednego naczynia ozdobnego, drugiego zaś na
użytek niezaszczytny? **22** Jeżeli więc Bóg, chcąc okazać swój gniew i dać poznać
swoją potęgę, znosił z wielką cierpliwością naczynia [zasługujące] na gniew,
gotowe na zagładę, **23** i żeby dać poznać bogactwo swojej chwały względem
naczyń [objętych] zmiłowaniem, które już wprzód przygotował ku chwale,
24 względem nas, których powołał nie tylko spośród Żydów, ale i spośród
pogan...?*

25 Mówi o tym u Ozeasza*:
Nazwę "lud nie mój" - ludem moim,
i "nie umiłowaną" - umiłowaną.
26 I stanie się: w miejscu, gdzie im powiedziano:
«Wy nie jesteście ludem moim»,
tam nazywać ich będą synami Boga żywego.
27 O Izraelu zaś głosi Izajasz*:
Choćby liczba synów Izraela była jak piasek morski,
tylko Reszta będzie zbawiona.
28 Bo Pan wypełni na ziemi swoje słowo skutecznie i bez zwłoki.
29 Jak to też Izajasz przepowiedział:
Gdyby Pan Zastępów nie zostawił nam potomstwa,
stalibyśmy się jak Sodoma
i bylibyśmy podobni do Gomory*.

IZRAEL PONOSI WINĘ ZA SWOJE ODRZUCENIE

Błędne ujęcie sprawiedliwości

30 Cóż więc powiemy? To, że poganie nie zabiegając o usprawiedliwienie, osiągnęli usprawiedliwienie, mianowicie usprawiedliwienie z wiary, **31** a Izrael, który zabiegał o Prawo usprawiedliwiające, do celu Prawa nie doszedł.
32 * Dlaczego? Ponieważ zabiegał o usprawiedliwienie nie z wiary, lecz - jakby to było możliwe - z uczynków. Potknęli się o kamień obrazy, **33** jak jest napisane:
Oto kładę na Syjonie kamień obrazy i skałę zgorszenia,
a kto wierzy w niego, nie będzie zawstydzony*.

9,3 Określenie paradoksalne, wskazujące na bezgraniczną życzliwość Apostoła dla Żydów. Por. Cherem.
9,7 Rdz 21,12.
9,8 Udział w obietnicach będą mieć zatem nie cieleśni, ale duchowi potomkowie Abrahama, tzn. naśladujący jego wiarę.
9,9 Rdz 18,10.
9,12 Rdz 25,23.
9,13 Ml 1,2n (zob. przypis).
9,15 Wj 33,19.
9,17 Wj 9,16.
9,18 To znaczy dopuszcza zatwardziałość, jako postawę dobrowolnie obraną.
9,20 Iz 29,16; Iz 45,9.
9,24 Wiersz ten jest zdaniem niedokończonym; z kontekstu wynika, że opuszczony człon zdania wyraża myśl: Bóg nie jest niesprawiedliwy.
9,25n Oz 1,9; Oz 2,1.25.
9,27n Iz 10,22n.
9,29 Iz 1,9; Iz 13,19; por. Rdz rozdz. 19 [->Rdz 19,1].
9,32n Iz 8,14; Iz 28,16.
9,33 Iz 8,14; Iz 28,16.

10

1 Bracia, z całego serca pragnę ich zbawienia i modlę się za nimi do Boga. **2** Bo
muszę im wydać świadectwo, że pałają żarliwością ku Bogu, nie opartą jednak na
pełnym zrozumieniu. **3** Albowiem nie chcąc uznać, że usprawiedliwienie pochodzi
od Boga, i uporczywie trzymając się własnej drogi usprawiedliwienia, nie poddali
się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga.
4 A przecież kresem* Prawa jest Chrystus, dla usprawiedliwienia każdego, kto
wierzy.

Sprawiedliwość z Prawa a sprawiedliwość z wiary

5 Albowiem o sprawiedliwości, jaką daje Prawo, pisze Mojżesz: Kto je
wypełnił, osiągnie przez nie życie*. **6** Sprawiedliwość zaś osiągana przez wiarę tak
powiada: Nie mów w sercu swoim: Któż zdoła wstąpić do nieba? - oczywiście po
to, by Chrystusa stamtąd sprowadzić na ziemię, albo: Któż zstąpi do Otchłani?* -
7 oczywiście po to, by Chrystusa wyprowadzić spośród umarłych. **8** Ale cóż mówi:
Słowo to jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim*. Ale jest to słowo
wiary, którą głosimy. **9** Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST
PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych - osiągniesz
zbawienie*. **10** Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a
wyznawanie jej ustami - do zbawienia.
11 Wszak mówi Pismo: Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony*.
12 Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan
wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają.
13 Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony*.

Żydzi odrzucili usprawiedliwienie z wiary

14 Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli
uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?
15 Jakże mogliby im głosić, jeśliby nie zostali posłani? Jak to jest napisane: Jak
piękne stopy tych, którzy zwiastują dobrą nowinę!*
16 Ale nie wszyscy dali posłuch Ewangelii. Izajasz bowiem mówi: Panie, któż
uwierzył temu, co od nas posłyszał?* **17** Przeto wiara rodzi się z tego, co się
słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa.
18 Pytam więc: czy może nie słyszeli? Ależ tak:
Po całej ziemi rozszedł się ich głos, aż na krańce świata ich słowa*.
19 Pytam dalej: czyż Izrael nie zrozumiał? Mojżesz mówi:
Wzbudzę w was zawiść do tego, który nie jest ludem,
wzniecę w was gniew do ludu nierozumnego*.
20 * Izajasz zaś odważa się powiedzieć:
Dałem się znaleźć tym, którzy mnie szukali,
objawiłem się tym, którzy o Mnie nie pytali.
21 A do Izraela mówi:
Cały dzień wyciągałem ręce do ludu nieposłusznego i opornego.

10,4 "Kres" - może oznaczać tu cel i wypełnienie. Żydom było wiadomo, że Prawo zmierzało ku Mesjaszowi, który miał zaprowadzić nowy ład w dziejach religijnych świata.

10,5 Kpł 18,5.

10,6 Pwt 9,4; Pwt 30,12n. Wymagania stawiane przez wiarę nie należą do rzeczy niewykonalnych. Chrystusa wprawdzie żadne stworzenie nie byłoby zdolne ani z nieba sprowadzić, ani przywieść ze świata umarłych do życia, ale po to, by przystać do wiary i uzyskać jej owoce, wystarczy dać posłuch nauce, którą głosi się w bezpośrednim otoczeniu Żydów i pogan o zbawczym Jego zmartwychwstaniu.

10,8 Pwt 30,14.

10,9 Jest to urywek przedpawłowego wyznania wiary, w którym prawda o zmartwychwstaniu Chrystusa zajmuje główne miejsce.

10,11 Iz 28,16.

10,13 Jl 3,5.

10,15 Iz 52,7.

10,16 Iz 53,1.

10,18 Ps 19[18],5.

10,19 Pwt 32,21.

10,20n Iz 65,1n.

11

Odrzucenie Izraela jest częściowe i czasowe

1 Pytam więc: Czyż Bóg odrzucił lud swój? Żadną miarą! I ja przecież jestem
Izraelitą*, potomkiem Abrahama, z pokolenia Beniamina. **2** Nie odrzucił Bóg
swego ludu, który wybrał przed wiekami. Czyż nie wiecie, co mówi Pismo o
Eliaszu, jak uskarża się on przed Bogiem na Izraela?
3 Panie, proroków Twoich pozabijali, ołtarze Twoje powywracali.
Ja sam tylko pozostałem, a oni na życie moje czyhają*.
4 Lecz co mu głosi odpowiedź Boża?
Pozostawiłem sobie siedem tysięcy mężów, którzy nie zgięli kolan przed
Baalem*.
5 Tak przeto i w obecnym czasie ostała się tylko Reszta wybrana przez łaskę.
6 Jeżeli zaś dzięki łasce, to już nie ze względu na uczynki, bo inaczej łaska nie
byłaby już łaską.
7 Cóż zatem? Izrael nie osiągnął tego, czego skwapliwie szukał; osiągnęli jednak
wybrani. Inni zaś pogrążyli się w zatwardziałości, **8** jak jest napisane:
Dał im Bóg ducha odurzenia;
takie oczy, by nie mogli widzieć,
i takie uszy, by nie mogli słyszeć
aż po dzień dzisiejszy*.
9 A Dawid powiada:
Niech stół ich stanie się sidłem, pułapką, kamieniem potknięcia i odpłatą!
10 Niech oczy ich się zaćmią, by nie mogli widzieć,
a grzbiet ich trzymaj zawsze pochylony!*

Przyczyny czasowego odrzucenia

11 Pytam jednak: Czy aż tak się potknęli, że całkiem upadli? Żadną miarą! Ale
przez ich przestępstwo zbawienie przypadło w udziale poganom, by ich pobudzić
do współzawodnictwa. **12** Jeżeli zaś ich upadek przyniósł bogactwo światu, a ich
pomniejszenie - wzbogacenie poganom, to o ileż więcej przyniesie ich zebranie się
w całości!
13 Do was zaś, pogan, mówię: będąc apostołem pogan, przez cały czas chlubię
się posługiwaniem swoim **14** w tej nadziei, że może pobudzę do
współzawodnictwa swoich rodaków i przynajmniej niektórych z nich doprowadzę
do zbawienia. **15** Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże
będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia? **16** Jeżeli bowiem
zaczyn* jest święty, to i ciasto; jeżeli korzeń jest święty, to i gałęzie.
17 * Jeżeli zaś niektóre gałęzie zostały odcięte, a na ich miejsce zostałeś
wszczepiony ty, który byłeś dziczką oliwną, i razem [z innymi gałęziami] z tym
samym korzeniem złączony na równi z nimi czerpałeś soki oliwne, **18** to nie wynoś
się ponad te gałęzie. A jeżeli się wynosisz, [pamiętaj, że] nie ty podtrzymujesz
korzeń, ale korzeń ciebie.
19 Powiesz może: Gałęzie odcięto, abym ja mógł być wszczepiony **20** Słusznie.
Odcięto je na skutek ich niewiary, ty zaś trzymasz się dzięki wierze. Przeto się nie

pysznij, ale trwaj w bojaźni! **21** Jeżeli bowiem nie oszczędził Bóg gałęzi naturalnych, może też nie oszczędzić i ciebie. **22** Przyjrzyj się więc dobroci i surowości Bożej. Surowość [okazuje się] wobec tych, co upadli, a dobroć Boża wobec ciebie, jeśli tylko wytrwasz w [kręgu] tej dobroci; w przeciwnym razie i ty będziesz wycięty. **23** A i oni, jeżeli nie będą trwać w niewierze, zostaną wszczepieni. Bo Bóg ma moc wszczepić ich ponownie. **24** Albowiem jeżeli ty zostałeś odcięty od naturalnej dla ciebie dziczki oliwnej i przeciw naturze wszczepiony zostałeś w oliwkę szlachetną, o ileż łatwiej mogą być wszczepieni w swoją własną oliwkę ci, którzy do niej należą z natury.

Całkowite nawrócenie Izraela

25 Nie chcę jednak, bracia, pozostawiać was w nieświadomości co do tej tajemnicy - byście o sobie nie mieli zbyt wysokiego mniemania - że zatwardziałość dotknęła tylko część Izraela aż do czasu, gdy wejdzie [do Kościoła] pełnia pogan.
26 I tak cały Izrael będzie zbawiony, jak to jest napisane: Przyjdzie z Syjonu wybawiciel, odwróci nieprawości od Jakuba. **27** I to będzie moje z nimi przymierze, gdy zgładzę ich grzechy*.
28 Co prawdą - gdy chodzi o Ewangelię - są oni nieprzyjaciółmi [Boga] ze względu na wasze dobro; gdy jednak chodzi o wybranie, są oni - ze względu na przodków - przedmiotem miłości. **29** Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. **30** Podobnie bowiem jak wy niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa dostąpiliście miłosierdzia, **31** tak i oni stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam miłosierdzia, aby i sami <w czasie obecnym>* mogli dostąpić miłosierdzia. **32** Albowiem Bóg poddał* wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać swe miłosierdzie.
33 * O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wyśledzenia Jego drogi!
34 Kto bowiem poznał myśl Pana, albo kto był Jego doradcą?
35 Lub kto Go pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę?*
36 Albowiem z Niego i przez Niego, i dla Niego [jest] wszystko. Jemu chwała na wieki! Amen.

11,1 Wybranie św. Pawła (i innych Żydów nawróconych) jest dowodem, że Bóg całkowicie Izraela nie odrzucił.
11,3 1 Krl 19,10.14.
11,4 1 Krl 19,18.
11,8 Pwt 29,3; Iz 29,9n.
11,10 Ps 69[68],23n.
11,16 Dosł.: "pierwociny" - zob. 2 Tes 2,13.
11,17-24 Nie licząc się z rzeczywistością użytego porównania (w naturze szlachetnym szczepem udoskonala się dziki pień, a nie odwrotnie), obrazami wziętymi z czynności szczepienia wyjaśnia św. Paweł stosunek Żydów i pogan do nowego ładu w Chrystusie: gdy Żydzi z przysługującego im prawa pierwszeństwa nie skorzystali, ich miejsce zajęli poganie, nie niwecząc jednak pozostającego w mocy ich przywileju (J 4,22).
11,27 Iz 59,20n; Jr 31,34.
11,31 Słowa te zachodzą w dwóch czołowych rkp gr. i Wlg. Oznaczają zaś okres mesjański,

trwający od przyjścia Chrystusa do końca świata.

11,32 Dosł.: "zamknął"; por. Ga 3,22.

11,33-36 Część dogmatyczną listu poświęconą tajemnicy zbawienia kończy Apostoł hymnem na cześć niedościgłej mądrości Boga, przejawiającej się w zbawczym planie (por. Mdr rozdz. 10-19 [->Mdr 10,1]). Język hymnu przypomina określenia znane z apokaliptyki judaistycznej.

11,35 Iz 40,13.

12

OBOWIĄZKI CHRZEŚCIJAN
MIŁOŚĆ I POKORA - ZASADĄ POSTĘPOWANIA

Życie ludzkie składaniem ofiar Bogu

1 A zatem proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu przyjemną, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej*.
2 Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.

Stosunek do współbraci

3 * Mocą bowiem łaski, jaka została mi dana, mówię każdemu z was: Niech nikt nie ma o sobie wyższego mniemania, niż należy, lecz niech sądzi o sobie trzeźwo - według miary, jaką Bóg każdemu w wierze wyznaczył. **4** Jak bowiem w jednym ciele mamy wiele członków, a nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność - **5** podobnie wszyscy razem tworzymy jedno ciało w Chrystusie, a każdy z osobna jesteśmy nawzajem dla siebie członkami. **6** Mamy zaś według udzielonej nam łaski różne dary: bądź dar proroctwa - [do stosowania] zgodnie z wiarą; **7** bądź to urząd diakona - dla wykonywania czynności diakońskich*; bądź urząd nauczyciela - dla wypełniania czynności nauczycielskich; **8** bądź dar upominania - dla karcenia. Kto zajmuje się rozdawaniem, [niech to czyni] ze szczodrobliwością; kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością; kto pełni uczynki miłosierdzia, [niech to czyni] ochoczo.
9 Miłość niech będzie bez obłudy! Miejcie wstręt do złego, podążajcie za dobrem! **10** W miłości braterskiej nawzajem bądźcie życzliwi! W okazywaniu czci jedni drugich wyprzedzajcie! **11** Nie opuszczajcie się w gorliwości! Bądźcie płomiennego ducha! Pełnijcie służbę Panu! **12** Weselcie się nadzieją! W ucisku bądźcie cierpliwi, w modlitwie - wytrwali! **13** Zaradzajcie potrzebom świętych! Przestrzegajcie gościnności!

Miłość nieprzyjaciół

14 Błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie, a nie złorzeczcie!
15 Weselcie się z tymi, którzy się weselą. płaczcie z tymi, którzy płaczą.
16 Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach! Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne! Nie uważajcie sami siebie za mądrych!
17 Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi!* **18** Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi! **19** Umiłowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście [Bożej]! Napisano bowiem*: Do Mnie należy pomsta. Ja wymierzę zapłatę - mówi Pan - ale: Jeżeli nieprzyjaciel twój cierpi głód - nakarm go. **20** Jeżeli pragnie - napój go! Tak bowiem czyniąc,

węgle żarzące zgromadzisz na jego głowę.
21 Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!

12,1 Por. Flp 2,17. Życie więc chrześcijanina jest jak gdyby nieustanną liturgią ofiarniczą.
12,3-8 Mowa o urzędach w społeczności chrześcijańskiej i o nadzwyczajnych łaskach (charyzmatach) udzielanych przez Boga chrześcijanom dla dobra całości.
12,7 Można rozumieć to szerzej o każdej czynności kościelnej, będącej zawsze posługą.
12,17 Prz 3,4 (LXX).
12,19n "Zapłatę": por. Kpł 19,18; Pwt 32,35; "głowę": Prz 25,21n - sens: złego najłatwiej poprawić świadczeniem mu dobra.

13

Posłuszeństwo wobec władzy świeckiej*

1 Każdy niech będzie poddany władzom, sprawującym rządy nad innymi. Nie ma
bowiem władzy, która by nie pochodziła od Boga, a te, które są, zostały
ustanowione przez Boga. **2** Kto więc przeciwstawia się władzy - przeciwstawia się
porządkowi Bożemu. Ci zaś, którzy się przeciwstawili, ściągną na siebie wyrok
potępienia. **3** Albowiem rządzący nie są postrachem dla uczynku dobrego, ale dla
złego. A chcesz nie bać się władzy? Czyń dobrze, a otrzymasz od niej pochwałę.
4 Jest ona bowiem dla ciebie narzędziem Boga, [prowadzącym] ku dobremu. Jeżeli
jednak czynisz źle, lękaj się, bo nie na próżno nosi miecz. Jest bowiem narzędziem
Boga do wymierzenia sprawiedliwej kary* temu, który czyni źle. **5** Należy więc jej
się poddać nie tylko ze względu na karę, ale ze względu na sumienie. **6** Z tego
samego też powodu płacicie podatki. Bo ci, którzy się tym zajmują, z woli Boga
pełnią swój urząd. **7** Oddajcie każdemu to, mu się należy: komu podatek - podatek,
komu cło - cło, komu uległość - uległość, komu cześć - cześć.

Chrześcijanin dzieckiem światłości

8 Nikomu nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. Kto bowiem miłuje
bliźniego, wypełnił Prawo. **9** Albowiem przykazania: Nie cudzołóż, nie zabijaj, nie
kradnij, nie pożądaj*, i wszystkie inne - streszczają się w tym nakazie: Miłuj
bliźniego swego jak siebie samego!* **10** Miłość nie wyrządza zła bliźniemu. Przeto
miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa. **11** A zwłaszcza rozumiejcie chwilę
obecną: teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Teraz bowiem zbawienie
jest bliżej nas, niż wtedy, gdyśmy uwierzyli. **12** Noc się posunęła, a przybliżył się
dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła!
13 Żyjmy przyzwoicie jak w jasny dzień: nie w hulankach i pijatykach, nie w
rozpuście i wyuzdaniu, nie w kłótni i zazdrości*. **14** Ale przyobleczcie się w Pana
Jezusa Chrystusa i nie troszczcie się zbytnio o ciało, dogadzając żądzom.

13,1-7 Ostatnio niekiedy kwestionowano Pawłową autentyczność tych słów, jako rzekomo nakazujących zbytnią uległość wobec władzy rzymskiego Cezara, którym wtedy był Neron. Tymczasem należy pamiętać, że Apostoł podaje tutaj zasady zawsze obowiązujące. Być może, skłoniły go do napisania ich pewne tendencje nurtujące wówczas Żydów i chrześcijan w Rzymie.

13,4 Dosł.: "gniewu".

13,9 "Nie pożądaj" - Wj 20,13nn.17; Pwt 5,17-21; "siebie samego" - Kpł 19,18.

13,13 Tzw. katalog występów - zob. Rz 1,29nn z przypisem.

14

WSKAZANIA SZCZEGÓŁOWE

Wzajemna wyrozumiałość dla odmiennych poglądów

1 A tego, który jest słaby w wierze*, przygarniajcie życzliwie, bez spierania się o poglądy. **2** Jeden jest zdania, że można jeść wszystko, drugi, słaby, jada tylko jarzyny. **3** Ten, kto jada [wszystko], niech nie pogardza tym, który nie [wszystko] jada, a ten, który nie jada, niech nie potępia tego, który jada; bo Bóg go łaskawie przygarnął. **4** Kim jesteś ty, co się odważasz sądzić cudzego sługę? To, czy on stoi, czy upada, jest rzeczą jego Pana. Ostoi się zresztą, bo jego Pan ma moc utrzymać go na nogach.

5 Jeden czyni różnicę między poszczególnymi dniami, drugi zaś uważa wszystkie za równe: niech się każdy trzyma swego przekonania! **6** Kto przestrzega pewnych dni, przestrzega ich dla Pana, a kto jada wszystko - jada dla Pana. Bogu przecież składa dzięki. A kto nie jada wszystkiego - nie jada ze względu na Pana, i on również dzięki składa Bogu. **7** Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: **8** jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana. **9** Po to bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi*.

10 Dlaczego więc ty potępiasz swego brata? Albo dlaczego gardzisz swoim bratem? Wszyscy przecież staniemy przed trybunałem Boga. **11** Napisane jest bowiem:

Na moje życie - mówi Pan - przede Mną klęknie wszelkie kolano.
a każdy język wielbić będzie Boga*.

12 Tak więc każdy z nas o sobie samym zda sprawę Bogu.

Unikanie zgorszenia

13 Przestańmy więc wyrokować jedni o drugich. A raczej to zawyrokujcie, by nie dawać bratu sposobności do upadku lub zgorszenia. **14** Wiem i przekonany jestem w Panu Jezusie, że nie ma niczego, co by samo przez się było nieczyste, a jest nieczyste tylko dla tego, kto je uważa za nieczyste. **15** Gdy więc stanowiskiem w sprawie pokarmów zasmucasz swego brata, nie postępujesz już zgodnie z miłością. Tym swoim [stanowiskiem w sprawie] pokarmów nie narażaj na zgubę tego, za którego umarł Chrystus.

16 Niech więc posiadane przez was dobro nie stanie się sposobnością do bluźnierstwa! **17** Bo królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je i pije, ale to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym. **18** A kto w taki sposób służy Chrystusowi, ten podoba się Bogu i ma uznanie u ludzi. **19** Starajmy się więc o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu. **20** Nie burz dzieła Bożego ze względu na pokarmy! Wprawdzie każda rzecz jest czysta, stałaby się jednak zła, jeśliby człowiek spożywając ją, dawał przez to zgorszenie. **21** Dobrą jest rzeczą nie jeść mięsa i nie pić wina, i nie czynić niczego, co twego brata razi <gorszy albo osłabia>.

22 * A swoje własne przekonanie zachowaj dla siebie przed Bogiem. Szczęśliwy ten, kto w postanowieniach siebie samego nie potępia. **23** Kto bowiem spożywa pokarmy, mając przy tym wątpliwości, ten potępia samego siebie, bo nie postępuje zgodnie z przekonaniem. Wszystko bowiem, co się czyni niezgodnie z przekonaniem, jest grzechem.

14,1 Tak określony tu jest chrześcijanin, który w dobrej wierze mylnie uważał, że w chrześcijaństwie powinien zachowywać uprzednio przez siebie przestrzegane praktyki (pochodzenia żydowskiego czy pogańskiego) co do świętowania niektórych dni i wstrzymywania się od pewnych pokarmów. Św. Paweł nie określa bliżej charakteru tych praktyk ani ich źródła. Przekonany, że one z biegiem czasu znikną, zaleca szlachetny liberalizm wobec chrześcijan, zachowujących w dobrej wierze te praktyki.

14,9 Znamienne ujęcie nauki o odkupieniu: jego skutkiem jest powszechne władztwo Chrystusa, Zwycięzcy śmierci (por. 2 Kor 5,15; Flp 2,8-11; Kol 1,18).

14,11 Iz 45,23; Iz 49,18; Flp 2,10n.

14,22n Przy podejmowaniu decyzji należy się zawsze kierować sumieniem pewnym. Takie postępowanie zapewnia spokój sumienia, a więc i szczęście. Natomiast grzechem jest działać wbrew sumieniu oświeconemu wiarą.

15

Chrystus wzorem postępowania wobec braci

1 A my, którzy jesteśmy mocni [w wierze]*, powinniśmy znosić słabości tych,
którzy są słabi, a nie szukać tylko tego, co dla nas dogodne. **2** Niech każdy z nas
stara się o to, co dla bliźniego dogodne - dla jego dobra, dla zbudowania.
3 Przecież i Chrystus nie szukał tego, co było dogodne dla Niego ale jak napisano:
Urągania tych, którzy Tobie urągają, spadły na Mnie*. **4** To zaś, co niegdyś zostało
napisane, napisane zostało i dla naszego pouczenia, abyśmy dzięki cierpliwości i
pociesze, jaką niosą Pisma, podtrzymywali nadzieję. **5** A Bóg, który daje
cierpliwość i pociechę, niech sprawi, abyście wzorem Chrystusa te same uczucia
żywili do siebie **6** i zgodnie jednymi ustami wielbili Boga i Ojca Pana naszego
Jezusa Chrystusa.
7 Dlatego przygarniajcie siebie nawzajem, bo i Chrystus przygarnął was - ku
chwale Boga. **8** Albowiem Chrystus - mówię - stał się sługą obrzezanych, dla
okazania wierności Boga i potwierdzenia przez to obietnic danych ojcom **9** oraz po
to, żeby poganie za okazane sobie miłosierdzie uwielbili Boga, jak napisano:
Dlatego oddawać Ci będę cześć między poganami i śpiewać imieniu Twojemu*.
10 Znów mówi Pismo:
Weselcie się, poganie, wraz z ludem Jego!*
11 I znowu:
Chwalcie Pana, wszyscy poganie,
niech Go uwielbiają wszystkie narody!*
12 Nadto także Izajasz powiada:
Przyjdzie potomek Jessego,
powstanie Ten, który ma rządzić poganami,
w Nim poganie pokładać będą nadzieję*.
13 A Bóg, [dawca] nadziei, niech wam udzieli pełni radości i pokoju w wierze,
abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję.

EPILOG

Pobudki do napisania listu

14 Bracia, jestem co do was przekonany, że pełni jesteście szlachetnych uczuć,
ubogaceni wszelką wiedzą, zdolni do udzielania sobie wzajemnie upomnień. **15** A
może niekiedy w liście tym zbyt śmiało się wyraziłem jako ten, który wam pewne
sprawy stara się przypomnieć - na mocy danej mi przez Boga łaski. **16** Dzięki niej
jestem z urzędu sługą Chrystusa Jezusa wobec pogan sprawującym świętą
czynność głoszenia Ewangelii Bożej po to, by poganie stali się ofiarą Bogu
przyjemną, uświęconą Duchem Świętym.
17 Jeśli więc mogę się chlubić, to tylko w Chrystusie Jezusie z powodu spraw
odnoszących się do Boga. **18** Nie odważę się jednak wspominać niczego poza tym,
czego dokonał przeze mnie Chrystus w doprowadzeniu pogan do posłuszeństwa
[wierze] słowem, czynem, **19** mocą znaków i cudów, mocą Ducha Świętego. Oto
od Jerozolimy i na całym obszarze aż po Illirię dopełniłem [obwieszczenia]

Ewangelii Chrystusa. **20** A poczytywałem sobie za punkt honoru głosić Ewangelię
jedynie tam, gdzie imię Chrystusa było jeszcze nie znane, by nie budować na
fundamencie położonym przez kogo innego, **21** lecz zgodnie z tym, co napisane:

Ci, którym o Nim nie mówiono, zobaczą Go,
i ci, którzy o Nim nie słyszeli, poznają Go*.

Plany misyjne Apostoła

22 I stąd to wielokrotnie napotykałem przeszkody w dotarciu do was. **23** Teraz
jednak, nie znajdując już w tych stronach pola pracy, od kilku lat pragnę gorąco
wybrać się do was, **24** gdy będę podążał do Hiszpanii. Mam bowiem nadzieję, że w
czasie tej podróży was odwiedzę i że wy mnie tam dalej wyprawicie, gdy się już
trochę wami nacieszę.

25 W tej chwili zaś wybieram się do Jerozolimy z posługą dla świętych.
26 Macedonia i Achaja bowiem uznały za stosowne zebrać składkę na rzecz
świętych w Jerozolimie. **27** Uznały za stosowne, bo i są ich dłużnikami. Jeżeli
bowiem poganie otrzymali udział w ich dobrach duchowych **28** powinni im za to
służyć pomocą doczesną*. Gdy tę sprawę załatwię i owoce składki z moim
potwierdzeniem im wręczę, poprzez wasze strony wybiorę się do Hiszpanii. **29** A
jestem przekonany, że przybywając do was, przyjdę z pełnią błogosławieństwa
Chrystusa.

30 Proszę więc was, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość
Ducha, abyście udzielili mi wsparcia modłami waszymi za mnie do Boga, **31** abym
wyszedł cało z rąk niewiernych w Judei i by moja posługa na rzecz Jerozolimy
została dobrze przyjęta przez świętych **32** i żebym za wolą Bożą z radością do was
przybył i mógł się dzięki wam pokrzepić.

33 A Bóg pokoju niech będzie z wami wszystkimi! Amen.

15,1 To chrześcijanie o jasnym sądzie sumienia oświeconego wiarą i konsekwentni w postępowaniu. Por. Rz 14,1.
15,3 69[68],10.
15,9 2 Sm 22,50; Ps 18[17],50.
15,10 Pwt 32,43 (LXX).
15,11 Ps 117[116],1.
15,12 Iz 11,1.10; Iz 42,4.
15,21 Iz 52,15.
15,28 Por. 1 Kor 9,11.14; Ga 6,6.

16

Polecenie diakonisty Feby

1 Polecam wam Febę, naszą siostrę, diakonisę* Kościoła w Kenchrach.
2 Przyjmijcie ją w Panu tak, jak się świętych winno przyjmować. Wesprzyjcie ją w
każdej sprawie, w której pomocy waszej będzie potrzebowała. I ona bowiem
wspierała wielu, a także i mnie samego.

Pozdrowienia Apostoła dla chrześcijan w Rzymie*

3 Pozdrówcie współpracowników moich w Chrystusie Jezusie, Pryskę i
Akwilę*, **4** którzy za moje życie nadstawili swe głowy i którym winienem
wdzięczność nie tylko ja sam, ale i wszystkie Kościoły [nawróconych] pogan.
5 Pozdrówcie także Kościół, który się zbiera w ich domu. Pozdrówcie mojego
umiłowanego Epeneta, który należy do pierwocin, złożonych Chrystusowi przez
Azję*. **6** Pozdrówcie Marię, która poniosła wiele trudów dla waszego dobra.
7 Pozdrówcie Andronika i Juniasa*, moich rodaków i współtowarzyszy więzienia*,
którzy się wyróżniają między apostołami*, a którzy przede mną przystali do
Chrystusa. **8** Pozdrówcie umiłowanego mego w Panu Ampliata! **9** Pozdrówcie
współpracownika naszego w Chrystusie, Urbana, i umiłowanego mego Stachysa!
10 Pozdrówcie Apellesa, który zwycięsko przetrwał próbę dla Chrystusa.
Pozdrówcie tych, którzy należą do domu Arystobula. **11** Pozdrówcie Herodiona,
mego rodaka! Pozdrówcie tych z domu Narcyza, którzy należą do Pana.
12 Pozdrówcie Tryfenę i Tryfozę, które trudzą się w Panu. Pozdrówcie umiłowaną
Persydę, która wiele trudu poniosła w Panu. **13** Pozdrówcie wybranego w Panu
Rufusa* i jego matkę, która jest i moją matką. **14** Pozdrówcie Asynkryta, Flegonta,
Hermesa, Patrobę, Hermasa i braci, którzy są razem z nimi. **15** Pozdrówcie
Filologa i Julię, Nereusza i jego siostrę, Olimpasa i wszystkich świętych, którzy są
razem z nimi. **16** Pozdrówcie wzajemnie jedni drugich pocałunkiem świętym!
Pozdrawiają was wszystkie Kościoły Chrystusa.

Przestroga

17 Proszę was jeszcze, bracia, strzeżcie się tych, którzy wzniecają spory i
zgorszenia przeciw nauce, którą otrzymaliście. Strońcie od nich! **18** Tacy bowiem
ludzie nie Chrystusowi służą, ale własnemu brzuchowi*, a pięknymi i pochlebnymi
słowami uwodzą serca prostaczków. **19** Wasze zaś posłuszeństwo znane jest
wszystkim. A więc raduję się z was, pragnę jednak, abyście byli w dobrym
przemyślni, a co do zła - niewinni. **20** Bóg zaś pokoju zetrze wkrótce szatana pod
waszymi stopami. Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z wami!

Pozdrowienia od współpracowników Apostoła

21 Pozdrawia was współpracownik mój Tymoteusz oraz Lucjusz, Jazon i
Sozypater, moi rodacy. **22** Pozdrawiam was w Panu i ja, Tercjusz, który pisałem

ten list. **23** Pozdrawia was Gajus, który jest gospodarzem moim i całego Kościoła*.
24 Pozdrawia was Erast, skarbnik miasta, i Kwartus, brat.

Doksologia*

25 Temu, który ma moc utwierdzić was
zgodnie z Ewangelią i moim głoszeniem Jezusa Chrystusa,
zgodnie z objawioną tajemnicą,
dla dawnych wieków ukrytą,
26 teraz jednak ujawnioną,
a przez pisma prorockie na rozkaz odwiecznego Boga
wszystkim narodom obwieszczoną,
dla skłonienia ich do posłuszeństwa wierze,
27 Bogu, który jedynie jest mądry,
przez Jezusa Chrystusa,
niech będzie chwała na wieki wieków! Amen.

16,1 Albo pełniła ona funkcje związane ze znanym później określeniem "diakonisa", albo też była po prostu na posłudze tamtejszego Kościoła. Por. Wstęp.

16,3n Niekiedy kwestionuje się przynależność tego rozdziału do Rz. Przypuszcza się, że był on skierowany do Efezjan, ale ta hipoteza nie jest wolna od wielu trudności.

16,3 Pryska lub Pryscylla i Akwila, chrześcijanie z Rzymu, byli współpracownikami św. Pawła w Koryncie (Dz 18,1nn) i w Efezie (Dz 18,26).

16,5 Tj Efez. Sens "pierwocin" - zob. 2 Tes 2,13.

16,7 "Juniasa" - Wlg ma imię żeńskie: Junię; "więzienia" - inni tłum.: "współbojowników"; "apostołami" - w sensie szerszym.

16,13 Rufus, prawdopodobnie identyczny ze wspomnianym w Mk 15,21.

16,18 Por. Flp 3,19.

16,23 Por. 1 Kor 1,14.

16,25 Doksologia ta znajduje się w rkp w różnych miejscach, a niekiedy jej brak w ogóle, co się tłumaczy jej użyciem liturgicznym oraz, gdy chodzi o brak, wpływami marcjonickimi.

1 List do Koryntian

Adres, pozdrowienie i dziękczynienie

1 Paweł, z woli Bożej powołany na apostoła Jezusa Chrystusa, i Sostenes*, brat,
2 do Kościoła Bożego w Koryncie, do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie
Chrystusie i powołani do świętości wespół ze wszystkimi, którzy na każdym
miejscu wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, ich i naszego* [Pana].
3 Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa! **4** Bogu
mojemu dziękuję wciąż za was, za łaskę daną wam w Chrystusie Jezusie. **5** W Nim
to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie
poznanie*, **6** bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was*, **7** tak iż nie brakuje
wam żadnego daru łaski, gdy oczekujecie objawienia się* Pana naszego Jezusa
Chrystusa. **8** On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu w
dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. **9** Wierny* jest Bóg, który powołał nas do
wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym.

PRZECIW NIEPORZĄDKOM WŚRÓD CHRZEŚCIJAN KORYNTU

ROZŁAMY

Chrystus jest niepodzielny

10 A przeto upominam was, bracia, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa,
abyście byli zgodni, i by nie było wśród was rozłamów; byście byli jednego ducha i
jednej myśli. **11** Doniesiono mi bowiem o was, bracia moi, przez ludzi Chloe*, że
zdarzają się między wami spory. **12** Myślę o tym, co każdy z was mówi: «Ja jestem
Pawła, a ja Apollosa*; ja jestem Kefasa*, a ja Chrystusa». **13** Czyż Chrystus jest
podzielony? Czyż Paweł został za was ukrzyżowany? Czyż w imię Pawła
zostaliście ochrzczeni? **14** Dziękuję Bogu, że prócz Kryspusa i Gajusa* nikogo z
was nie ochrzciłem. **15** Nikt przeto nie może powiedzieć, że w imię moje został
ochrzczony. **16** Zresztą, prawda, ochrzciłem dom Stefanasa*. Poza tym nie wiem,
czym ochrzcił jeszcze kogoś.

Prawdziwa mądrość zapewni jedność

17 Nie posłał mnie Chrystus, abym chrzcił*, lecz abym głosił Ewangelię, i to nie
w mądrości słowa*, by nie zniweczyć Chrystusowego krzyża. **18** Nauka bowiem
krzyża głupstwem jest dla tych, co idą na zatracenie, mocą Bożą zaś dla nas, którzy
dostępujemy zbawienia. **19** Napisane jest bowiem:

Wytracę mądrość mędrców,
a przebiegłość przebiegłych zniweczę*.

20 Gdzie jest mędrzec? Gdzie uczony? Gdzie badacz tego, co doczesne? Czyż nie uczynił Bóg głupstwem mądrości świata?
21 Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej*, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących. **22** Tak więc, gdy Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości, **23** my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, **24** dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą. **25** To bowiem, co jest głupstwem u Boga, przewyższa mądrością ludzi, a co jest słabe u Boga, przewyższa mocą ludzi.
26 Przeto przypatrzcie się, bracia, powołaniu waszemu! Niewielu tam mędrców według oceny ludzkiej*, niewielu możnych, niewielu szlachetnie urodzonych. **27** Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata, aby zawstydzić mędrców, wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć; **28** i to, co nie jest szlachetnie urodzone według świata i wzgardzone, i to, co nie jest, wyróżnił Bóg, by to co jest, unicestwić, **29** tak by się żadne stworzenie nie chełpiło wobec Boga.
30 Przez Niego bowiem jesteście w Chrystusie Jezusie, który stał się dla nas mądrością od Boga i sprawiedliwością, i uświęceniem, i odkupieniem, **31** aby, jak to jest napisane, w Panu się chlubił ten, kto się chlubi*.

1,1 Nie ma dostatecznych podstaw, by tego Sostenesa utożsamiać ze wspomnianym w Dz 18,17; przełożonym synagogi.
1,2 Prawdopodobnie już w tych słowach kryje się lekka aluzja do zwalczających się wzajemnie stronnictw religijnych w Koryncie (por. 1 Kor 1,10-16). Mniej zgodny z kontekstem, lecz gramatycznie równie poprawny byłby przekład: "którzy na wszelkim, ich i naszym miejscu, wzywają Pana naszego Jezusa Chrystusa".
1,5 Por. 2 Kor 10,18-22.
1,6 Chodzi tu o świadectwo dawane przez Koryntian lub - inaczej mówiąc - o ich wiarę i przywiązanie do Chrystusa.
1,7 Ponowne przyjście Chrystusa (paruzja: 1 Kor 15,23), określone gdzie indziej mianem "dnia Pana naszego Jezusa Chrystusa" (1 Kor 1,8), "dnia" (1 Kor 3,13) albo "dnia Pańskiego" (1 Kor 5,5).
1,9 W sensie dotrzymania obietnic. Por. 1 Kor 10,13; 1 Tes 5,24; 2 Tes 3,3.
1,11 Nie znana bliżej chrześcijanka.
1,12 Z Dziejów Apostolskich wiadomo, że Apollos był Żydem z Aleksandrii (Dz 18,24), że przyjął "chrzest Janowy" (Dz 18,25) i że był "uczony i znający... Pisma" (Dz 18,24). Dzięki Akwili i Pryscylli, których poznał w Efezie (Dz 18,26), zetknął się bliżej z Ewangelią, a następnie "z wielkim zapałem nauczał... tego, co dotyczyło Jezusa" (Dz 18,25). Prawdopodobnie zjednywał sobie słuchaczy talentem krasomówczym, który pochwala także autor Dziejów Apostolskich (Dz 18,28); "Kefas" - wyraz aram. oznaczający skałę, opokę; imię dane Szymonowi przez samego Jezusa (zob. Mt 16,18; J 1,42). Odpowiednikiem aram. Kefas jest gr. Petra. Św. Paweł mówiąc o pierwszym z Apostołów często nazywa go imieniem Kefas (por. 1 Kor 3,22; 1 Kor 9,5; 1 Kor 15,5; Ga 1,18; Ga 2,9.11).
1,14 Kryspus był przełożonym synagogi w Koryncie i został ochrzczony razem za całą swą rodziną podczas drugiej podróży misyjnej Pawła; por. Dz 18,8; "Gajus" - por. Rz 16,23.
1,16 Por. 1 Kor 16,15.17.
1,17 Nie chodzi tu o jakiekolwiek pomniejszenie wartości chrztu świętego, lecz o wyjaśnienie, na czym polegało powołanie Pawła. Być może miał też Paweł na uwadze uchylenie błędnego przeświadczenia, że wierni należą jakoś - tworząc w ten sposób pewne stronnictwa religijne - do człowieka, z którego rąk otrzymali chrzest święty; "Mądrość", którą chlubili się Koryntianie, w tym wypadku jest chyba synonimem przesadnej troski o formę retoryczną bardzo wówczas cenioną.
1,19 Iz 29,14 (LXX).
1,21 Mądrość przejawiająca się w dziełach Bożych; por. Mdr 13,1-9; Rz 1,19-20.

1,26 Dosł.: "według ciała" - zwrot ten oznacza u św. Pawła to wszystko, co jest tylko przyrodzone.
1,31 Jr 9,23 (LXX).

Paweł apostołem mądrości krzyża

1 Tak też i ja przyszedłszy do was, bracia, nie przybyłem, aby błyszcząc słowem i
mądrością głosić wam świadectwo Boże*. **2** Postanowiłem bowiem, będąc wśród
was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego **3** I
stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem*. **4** A mowa
moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów
mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy*, **5** aby wiara wasza opierała się
nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej.

6 A jednak głosimy mądrość między doskonałymi*, ale nie mądrość tego świata
ani władców tego świata, zresztą przemijających. **7** Lecz głosimy tajemnicę
mądrości Bożej, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku
chwale naszej, **8** tę, której nie pojął żaden z władców tego świata*; gdyby ją
bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały*; **9** lecz właśnie głosimy, jak
zostało napisane, to, czego

ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało,
ani serce człowieka nie zdołało pojąć,
jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują*.

10 Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha*. Duch przenika wszystko, nawet
głębokości Boga samego. **11** Kto zaś z ludzi zna to, co ludzkie, jeżeli nie duch,
który jest w człowieku? Podobnie i tego, co Boskie, nie zna nikt, tylko Duch Boży.
12 Otóż myśmy nie otrzymali ducha świata, lecz Ducha, który jest z Boga, dla
poznania darów Bożych. **13** A głosimy to nie uczonymi słowami ludzkiej
mądrości, lecz pouczeni przez Ducha, przedkładając duchowe sprawy tym, którzy
są z Ducha*. **14** Człowiek zmysłowy* bowiem nie pojmuje tego, co jest z Bożego
Ducha. Głupstwem mu się to wydaje i nie może tego poznać, bo tylko duchem
można to rozsądzić. **15** Człowiek zaś duchowy rozsądza wszystko, lecz sam przez
nikogo nie jest sądzony*. **16** Któż więc poznał zamysł Pana tak, by Go mógł
pouczać?* My właśnie znamy zamysł Chrystusowy.

2,1 Świadectwo dane przez Boga w całej misji Chrystusa. Jest to również świadectwo o Bogu - Miłości zbawczej.

2,3 Por. 2 Kor 7,15; Ef 6,5; Flp 2,12. Ostatecznym źródłem tej bojaźni zdaje się być świadomość odpowiedzialności za dzieło głoszenia Ewangelii oraz pamięć na poniesione niedawno porażki apostolskie w Atenach (Dz 17,32nn) i w Koryncie (Dz 18,1.5n).

2,4 Być może aluzja do cudów dokonywanych za pośrednictwem św. Pawła; por. 1 Kor 1,6; 2 Kor 12,12.

2,6 Tj. ludźmi żyjącymi już łaską chrztu świętego i duchem Ewangelii.

2,8 "Władców" - w tym wypadku są to ludzie posiadający władzę ziemską doczesną, lecz działający pod wpływem złych mocy nadziemskich. Por. także 1 Kor 15,24; Ef 6,12; Łk 4,6; J 12,31; J 14,30; J 16,11. - "Chwała" w ST jest często synonimem majestatu Bożego. "Nie ukrzyżowaliby Pana chwały" - gdyby pojęli, że jest absolutnym Panem wszechrzeczy i że się kieruje wyłącznie miłością w postępowaniu z ludźmi.

2,9 Źródła tego cytatu dotychczas są nieznane. Być może chodzi tu o pewną kombinację Iz 64,3 z Jr 3,16 lub o jakiś tekst apokryficzny.

2,10 Duch Święty, bez którego pomocy nikt nie może powiedzieć: "Jezus jest Panem" (1 Kor 12,3), umożliwia nie tylko Pawłowi, lecz i wszystkim wiernym zrozumienie nauki Chrystusa.

2,13 Inne również dopuszczalne przekłady: "do spraw duchowych duchową miarę stosując", "pod

osąd tych, co są z Ducha, duchowe sprawy poddając".

2,14 Tj. człowiek pozbawiony w swym poznaniu światła łaski.

2,15 Prawdopodobnie aluzja do tego, że Koryntianie, których Paweł uważa za cielesnych (1 Kor 3,1-13), nie mają prawa go osądzać.

2,16 Iz 40,13.

Objawy niedojrzałości Koryntian

1 A ja nie mogłem, bracia, przemawiać do was jako do ludzi duchowych, lecz jako
do cielesnych, jak do niemowląt w Chrystusie. **2** Mleko wam dałem, a nie pokarm
stały, boście byli niemocni; zresztą i nadal nie jesteście mocni. **3** Ciągle przecież
jeszcze jesteście cieleśni. Jeżeli bowiem jest między wami zawiść i niezgoda, to
czyż nie jesteście cieleśni i nie postępujecie tylko po ludzku? **4** Skoro jeden mówi:
«Ja jestem Pawła», a drugi: «Ja jestem Apollosa», to czyż nie postępujecie tylko po
ludzku? **5** Kimże jest Apollos? Albo kim jest Paweł? Sługami, przez których
uwierzyliście według tego, co każdemu dał Pan. **6** Ja siałem, Apollos podlewał,
lecz Bóg dał wzrost. **7** Otóż nic nie znaczy ten, który sieje, ani ten, który podlewa,
tylko Ten, który daje wzrost - Bóg.
8 Ten, który sieje, i ten, który podlewa, stanowią jedno; każdy według własnego
trudu otrzyma należną mu zapłatę. **9** My bowiem jesteśmy pomocnikami Boga, wy
zaś jesteście uprawną rolą Bożą i Bożą budowlą. **10** Według danej mi łaski Bożej,
jako roztropny budowniczy, położyłem fundament, ktoś inny zaś wznosi budynek.
Niech każdy jednak baczy na to, jak buduje. **11** Fundamentu bowiem nikt nie może
położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus. **12** I tak
jak ktoś na tym fundamencie buduje: ze złota, ze srebra, z drogich kamieni, z
drzewa, z trawy lub ze słomy, **13** tak też jawne się stanie dzieło każdego: odsłoni je
dzień [Pański]; okaże się bowiem w ogniu, który je wypróbuje, jakie jest. **14** Ten,
którego dzieło wzniesione na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; **15** ten zaś,
którego dzieło spłonie, poniesie szkodę: sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby
przez ogień*. **16** Czyż nie wiecie, żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka
w was? **17** Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia
Boga jest świętą, a wy nią jesteście.

Wnioski praktyczne

18 Niechaj się nikt nie łudzi! Jeśli ktoś spośród was mniema, że jest mądry na
tym świecie, niech się stanie głupim, by posiadł mądrość. **19** Mądrość bowiem tego
świata jest głupstwem u Boga. Zresztą jest napisane: On udaremnia zamysły
przebiegłych* **20** lub także: Wie Pan, że próżne są zamysły* mędrców. **21** Niech
się przeto nie chełpi nikt z powodu ludzi! Wszystko bowiem jest wasze: **22** czy to
Paweł, czy Apollos, czy Kefas; czy to świat, czy życie, czy śmierć, czy to rzeczy
teraźniejsze, czy przyszłe; wszystko jest wasze, **23** wy zaś Chrystusa, a Chrystus -
Boga.

3,15 Tekst niniejszy, nie będąc formalnym dowodem na istnienie czyśćca, zawiera jednak aluzję do tej prawdy.
3,19 Hi 5,12.
3,20 Ps 94[93],11.

1 Niech więc uważają nas ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych!
2 A od szafarzy już tutaj się żąda, aby każdy z nich był wierny.
3 Mnie zaś najmniej zależy na tym, czy będąc osądzony przez was, czy przez
jakikolwiek trybunał ludzki* Co więcej, nawet sam siebie nie sądzę. 4 Sumienie
nie wyrzuca mi wprawdzie niczego, ale to mnie jeszcze nie usprawiedliwia. Pan
jest moim sędzią. 5 Przeto nie sądźcie przedwcześnie, dopóki nie przyjdzie Pan,
który rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte, i ujawni zamiary serc. Wtedy każdy
otrzyma od Boga pochwałę. 6 Mówiąc to, miałem na myśli, bracia, mnie samego i
Apollosa, ze względu na was, abyście mogli zrozumieć, że nie wolno wykraczać
ponad to, co zostało napisane*, i niech nikt w swej pysze nie wynosi się nad
drugiego. 7 Któż będzie cię wyróżniał?* Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A
jeśliś otrzymał, to czemu się chełpisz, tak jakbyś nie otrzymał 8 Tak więc już
jesteście nasyceni, już opływacie w bogactwa. Zaczęliście królować* bez nas*!
Otóż tak! Nawet trzeba, żebyście królowali, byśmy mogli współkrólować z wami.
9 Wydaje mi się bowiem, że Bóg nas, apostołów, wyznaczył jako ostatnich*, jakby
na śmierć skazanych. Staliśmy się bowiem widowiskiem światu, aniołom i
ludziom*; 10 my głupi dla Chrystusa, wy mądrzy w Chrystusie, my niemocni, wy
mocni; wy doznajecie szacunku, a my wzgardy. 11 Aż do tej chwili łakniemy i
cierpimy pragnienie, brak nam odzieży, jesteśmy policzkowani i skazani na
tułaczkę, 12 i utrudzeni pracą rąk własnych*. Błogosławimy, gdy nam złorzeczą,
znosimy, gdy nas prześladują; 13 dobrym słowem odpowiadamy, gdy nas
spotwarzają. Staliśmy się jakby śmieciem tego świata i odrazą dla wszystkich aż do
tej chwili.

Napomnienia i przestrogi

14 Nie piszę tego, żeby was zawstydzić, lecz aby was napomnieć - jako moje
najdroższe dzieci. 15 Choćbyście mieli bowiem dziesiątki tysięcy wychowawców
w Chrystusie, nie macie wielu ojców; ja to właśnie przez Ewangelię zrodziłem was
w Chrystusie Jezusie. 16 Proszę was przeto, bądźcie naśladowcami moimi!
17 Dlatego to posłałem do was Tymoteusza, który jest moim synem umiłowanym i
wiernym w Panu, aby wam przypomniał drogi moje w Chrystusie i to, czego
nauczam wszędzie, w każdym Kościele. 18 Przechwalali się niektórzy, dumni z
tego, że nie przybywam do was*. 19 Otóż właśnie przybędę wkrótce, jeśli taka
będzie wola Pana, i będę zważał nie na słowa tych, co się unoszą pychą, ale na to,
co mogą uczynić. 20 Albowiem nie w słowie, lecz w mocy przejawia się królestwo
Boże. 21 Cóż chcecie? Z rózgą mam do was przybyć czy z miłością i z łagodnością
ducha?

4,3 Chodzi o osąd apostolskiej pracy Pawła, pod względem szukania lub nieszukania w tej pracy własnej chwały.

4,6 Być może chodzi o to, ażeby w nauczaniu nie popełniać pewnej przesady, polegającej na podawaniu własnych domysłów, wykraczających poza granice tego, co zostało napisane, bądź w jakiejś apostolskiej utrwalonej na piśmie katechezie. Do apostołów należy wierne przekazywanie depozytu wiary, bez wprowadzania jakichkolwiek zmian ludzkich.

4,7 Wyróżnianie w sensie udzielania pochwał, podkreślania czyichś przymiotów i zasług.

4,8 "Królować" - aluzja do udziału wiernych, jeszcze za ich ziemskiego życia, w królestwie niebieskim; "bez nas" - ponieważ Apostoł nie ma o sobie tak wysokiego mniemania, co zresztą wyłoży za chwilę.

4,9 "Ostatnich" - jeśli chodzi o upokorzenie i zniewagi doznawane od świata; "aniołom i ludziom" - tworzącym w ten sposób jakby cały kosmos.

4,12 Por. 1 Kor 9,6.14n; Dz 18,3; Dz 20,34n; 1 Tes 2,9; 2 Tes 3,8.

4,18 Tzn. dając do zrozumienia, ze odnieśli zwycięstwo nad Pawłem.

TRZY "GRZECHY GŁÓWNE" ADRESATÓW

Kazirodztwo

1 Słyszy się powszechnie o rozpuście między wami, i to o takiej rozpuście, jaka się
nie zdarza nawet wśród pogan; mianowicie, że ktoś żyje z żoną swego ojca*. **2** A
wy unieśliście się pychą, zamiast z ubolewaniem żądać, by usunięto spośród was
tego, który się dopuścił wspomnianego czynu. **3** Ja zaś nieobecny wprawdzie
ciałem, ale obecny duchem, już potępiłem, tak jakby był wśród was, sprawcę
owego przestępstwa. **4** Przeto wy, zebrawszy się razem w imię Pana naszego
Jezusa, w łączności z duchem moim i z mocą Pana naszego Jezusa, **5** wydajcie
takiego szatanowi na zatracenie ciała, lecz ku ratunkowi jego ducha w dzień Pana
Jezusa*. **6** Wcale nie macie się czym chlubić! Czyż nie wiecie, że odrobina kwasu
całe ciasto zakwasza? **7** Wyrzućcie więc stary kwas, abyście się stali nowym
ciastem, jako że przaśni jesteście*. Chrystus bowiem został złożony w ofierze jako
nasza Pascha. **8** Tak przeto odprawiajmy święto nasze, nie przy użyciu starego
kwasu, kwasu złości i przewrotności, lecz - przaśnego chleba czystości i prawdy.
9 Napisałem wam w liście*, żebyście nie obcowali z rozpustnikami. **10** Nie chodzi
o rozpustników tego świata w ogóle ani o chciwców i zdzierców lub
bałwochwalców; musielibyście bowiem całkowicie opuścić ten świat. **11** Dlatego
pisałem wam wówczas, byście nie przestawali z takim, który nazywając się
bratem*, w rzeczywistości jest rozpustnikiem, chciwcem, bałwochwalcą,
oszczercą, pijakiem lub zdziercą. Z takim nawet nie siadajcie wspólnie do posiłku.
12 Jakże bowiem mogę sądzić tych, którzy są na zewnątrz*? Czyż i wy nie
sądzicie tych, którzy są wewnątrz? **13** Tych, którzy są na zewnątrz, osądzi Bóg.
Usuńcie złego spośród was samych*.

5,1 Chodzi tu zapewne o macochę.

5,5 W przekonaniu autorów ST odwrócenie się od Boga pociągało za sobą, jako następstwa, choroby ciała i wewnętrzne udręki człowieka. Por. Hi 2,7. O związku choroby z szatanem zob. także Łk 13,16; 2 Kor 12,7. Mamy tu przykład starochrześcijańskiej ekskomuniki. Zarządzona kara, mimo całej surowości, ma jednak charakter leczniczy, zmierza bowiem do ratowania duszy grzesznika.

5,7 Ta przenośnia wskazuje, że list prawdopodobnie był napisany w okresie Święta Paschy. Przygotowując się do tego święta, Żydzi najpierw bardzo starannie usuwali ze swoich domostw wszystko, co było kwasem, po czym posilali się wyłącznie chlebem przaśnym.

5,9 Aluzja do poprzedniego listu, który się nie zachował.

5,11 Wskutek należenia do tej samej gminy chrześcijańskiej.

5,12 Tzn. pogan nieochrzczonych.

5,13 Pwt 13,6; Pwt 17,7; Pwt 19,19; Pwt 22,24.

Szukanie sprawiedliwości przed trybunałami pogańskimi

1 Czy odważy się ktoś z was, gdy zdarzy się nieporozumienie z drugim, szukać
sprawiedliwości u niesprawiedliwych*, zamiast u świętych? **2** Czy nie wiecie, że
święci będą sędziami tego świata*? A jeśli świat będzie przez was sądzony, to czyż
nie jesteście godni wyrokować w tak błahych sprawach? **3** Czyż nie wiecie, że
będziemy sądzili także aniołów*? O ileż przeto więcej sprawy doczesne! **4** Wy zaś,
gdy macie sprawy doczesne do rozstrzygnięcia, sędziami waszymi czynicie ludzi
za nic uważanych w Kościele*! **5** Mówię to, aby was zawstydzić. Bo czyż nie
znajdzie się wśród was ktoś na tyle mądry, by mógł rozstrzygać spory między
swymi braćmi? **6** A tymczasem brat oskarża brata, i to przed niewierzącymi. **7** Już
samo to jest godne potępienia, że w ogóle zdarzają się wśród was sądowe sprawy.
Czemuż nie znosicie raczej niesprawiedliwości? Czemuż nie ponosicie raczej
szkody?* **8** Tymczasem wy dopuszczacie się niesprawiedliwości i szkody
wyrządzacie, i to właśnie braciom. **9** * Czyż nie wiecie, że niesprawiedliwi nie
posiądą królestwa Bożego? Nie łudźcie się! Ani rozpustnicy, ani bałwochwalcy,
ani cudzołożnicy, ani rozwięźli, ani mężczyźni współżyjący z sobą, **10** ani
złodzieje, ani chciwi, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdziercy nie odziedziczą
królestwa Bożego. **11** A takimi byli niektórzy z was. Lecz zostaliście obmyci,
uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez Ducha
Boga naszego.

Swoboda obyczajów

12 Wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść. Wszystko mi
wolno*, ale ja niczemu nie oddam się w niewolę. **13** Pokarm dla żołądka, a żołądek
dla pokarmu*. Bóg zaś unicestwi jedno i drugie. Ale ciało nie jest dla rozpusty,
lecz dla Pana, a Pan dla ciała. **14** Bóg zaś i Pana wskrzesił i nas również swą mocą
wskrzesi z martwych. **15** Czyż nie wiecie, że ciała wasze są członkami Chrystusa?*
Czyż wziąwszy członki Chrystusa będę je czynił członkami nierządnicy?
Przenigdy! **16** Albo czyż nie wiecie, że ten, kto łączy się z nierządnicą, stanowi z
nią jedno ciało? Będą bowiem - jak jest powiedziane - dwoje jednym ciałem*.
17 Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem. **18** Strzeżcie się
rozpusty; wszelki grzech popełniony przez człowieka jest na zewnątrz ciała*; kto
zaś grzeszy rozpustą, przeciwko własnemu ciału grzeszy*. **19** Czyż nie wiecie, że
ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od
Boga, i że już nie należycie do samych siebie? **20** Za [wielką] bowiem cenę
zostaliście nabyci*. Chwalcie więc Boga w waszym ciele!

6,1 Chodzi o pogan nie posiadających sprawiedliwości, tj. świętości udzielonej przez Boga ochrzczonym.
6,2 Por. Mdr 3,8; Dn 7,18.22.27; Mt 19,28; Ap 2,26n.
6,3 Tzn. aniołów upadłych. Por. 1 Kor 15,24; Iz 24,21; 2 P 2,4; Jud 0,6.
6,4 Tzn. pogan. Inni tłum.: "... gdy macie sprawy doczesne do rozstrzygnięcia, wybierzcie sobie sędziów spośród najmniej ważnych w Kościele". Inni jeszcze stawiają na końcu znak zapytania.
6,7 Por. Mt 5,38nn; Łk 6,29n.

6,9n Tzw. katalog występków. Zob. Rz 1,29nn.

6,12 Zdanie zasłyszane być może od Pawła i powtarzane, lecz w błędnej interpretacji, przez korynckich głosicieli absolutnej swobody obyczajów.

6,13 Znów prawdopodobnie chodzi o powtarzaną wśród Koryntian maksymę.

6,15 Por. 1 Kor 12,12-27; Rz 12,4n; Rz 14,7nn; Ef 3,6; Ef 4,16.25; Ef 5,30.

6,16 Rdz 2,24.

6,18 "Na zewnątrz" - oczywiście w porównaniu z grzechem nieczystym; "przeciwko... ciału grzeszy" - pozbawiając je zaszczytnej godności świątyni Boga. Można też widzieć tu aluzję do Mistycznego Ciała Chrystusa.

6,20 Mowa o odkupieniu ludzi krwią Chrystusa. Por. 1 Kor 7,23; Dz 20,28; 1 P 1,18n; Ap 5,9; Ap 14,3n.

7

ODPOWIEDZI W SPRAWACH DONIOSŁYCH
SPRAWY ŚWIĘTEJ SPOŁECZNOŚCI

Małżeństwo

1 Co do spraw, o których pisaliście, to dobrze jest człowiekowi nie łączyć się z kobietą. **2** Ze względu jednak na niebezpieczeństwo rozpusty niech każdy ma swoją żonę, a każda swojego męża. **3** Mąż niech oddaje powinność żonie, podobnie też żona mężowi. **4** Żona nie rozporządza własnym ciałem, lecz jej mąż; podobnie też i mąż nie rozporządza własnym ciałem, ale żona. **5** Nie unikajcie jedno drugiego, chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą, by oddać się modlitwie; potem znów wróćcie do siebie, aby - wskutek niewstrzemięźliwości waszej - nie kusił was szatan. **6** To, co mówię, pochodzi z wyrozumiałości, a nie z nakazu.
7 Pragnąłbym, aby wszyscy byli jak i ja*, lecz każdy otrzymuje własny dar* od Boga: jeden taki, a drugi taki. **8** Tym zaś, którzy nie wstąpili w związki małżeńskie, oraz tym, którzy już owdowieli, mówię: dobrze będzie, jeśli pozostaną jak i ja. **9** Lecz jeśli nie potrafiliby zapanować nad sobą, niech wstępują w związki małżeńskie! Lepiej jest bowiem żyć w małżeństwie, niż płonąć. **10** Tym zaś, którzy trwają w związkach małżeńskich, nakazuję nie ja, lecz Pan*: Żona niech nie odchodzi od swego męża! **11** Gdyby zaś odeszła, niech pozostanie samotną albo niech się pojedna ze swym mężem. Mąż również niech nie oddala żony.
12 Pozostałym zaś mówię ja, nie Pan: Jeśli któryś z braci ma żonę niewierzącą i ta chce razem z nim mieszkać, niech jej nie oddala! **13** Podobnie jeśli jakaś żona ma niewierzącego męża i ten chce razem z nią mieszkać, niech się z nim nie rozstaje! **14** Uświęca się bowiem mąż niewierzący dzięki swej żonie, podobnie jak świętość osiągnie niewierząca żona przez "brata"*. W przeciwnym wypadku dzieci wasze byłyby nieczyste, teraz zaś są święte*. **15** Lecz jeśliby strona niewierząca chciała odejść, niech odejdzie! Nie jest skrępowany ani "brat", ani "siostra" w tym wypadku*. Albowiem do życia w pokoju powołał nas Bóg. **16** A skądże zresztą możesz wiedzieć, żono, że zbawisz twego męża? Albo czy jesteś pewien, mężu, że zbawisz twoją żonę?*

Stan społeczny

17 Zresztą niech każdy postępuje tak, jak mu Pan wyznaczył, zgodnie z tym, do czego Bóg go powołał. Ja tak właśnie nauczam we wszystkich Kościołach. **18** Jeśli ktoś został powołany jako obrzezany, niech nie pozbywa się znaku obrzezania; jeśli zaś ktoś został powołany jako nieobrzezany, niech się nie poddaje obrzezaniu!
19 Niczym jest zarówno obrzezanie, jak i nieobrzezanie, a ważne jest tylko zachowywanie przykazań Bożych. **20** Każdy przeto niech pozostanie w takim stanie, w jakim został powołany. **21** Zostałeś powołany jako niewolnik? Nie martw się! Owszem, nawet jeśli możesz stać się wolnym, raczej skorzystaj [z twego niewolnictwa]!* **22** Albowiem ten, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleńcem Pana. Podobnie i ten, kto został powołany jako wolny, staje się

niewolnikiem Chrystusa. **23** Za [wielką] bowiem cenę zostaliście nabyci*. Nie bądźcie więc niewolnikami ludzi*. **24** Bracia, niech przeto każdy trwa u Boga w takim stanie, w jakim został powołany.

Wyższość dziewictwa

25 Nie mam zaś nakazu Pańskiego co do dziewic, lecz daję radę jako ten, który - wskutek doznanego od Pana miłosierdzia - godzien jest, aby mu wierzono.
26 Uważam, iż przy obecnych utrapieniach* dobrze jest tak zostać, dobrze to dla człowieka tak żyć. **27** Jesteś związany z żoną? Nie usiłuj odłączać się od niej! Jesteś wolny? Nie szukaj żony! **28** Ale jeżeli się ożenisz, nie grzeszysz. Podobnie i dziewica, jeśli wychodzi za mąż, nie grzeszy. Tacy jednak cierpieć będą udręki w ciele, a ja chciałbym ich wam oszczędzić*. **29** Mówię, bracia, czas jest krótki*. Trzeba więc, aby ci, którzy mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci*, **30** a ci, którzy płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, którzy nabywają, jak gdyby nie posiadali; **31** ci, którzy używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata. **32** Chciałbym, żebyście byli wolni od utrapień. Człowiek bezżenny troszczy się o sprawy Pana, o to, jak by się przypodobać Panu. **33** Ten zaś, kto wstąpił w związek małżeński, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać żonie. **34** I doznaje rozterki. Podobnie i kobieta: niezamężna i dziewica troszczy się o sprawy Pana, o to, by była święta i ciałem, i duchem. Ta zaś, która wyszła za mąż, zabiega o sprawy świata, o to, jak by się przypodobać mężowi. **35** Mówię to dla waszego pożytku, nie zaś, by zastawiać na was pułapkę; po to, byście godnie i z upodobaniem trwali przy Panu. **36** * Jeżeli ktoś jednak uważa, że nieuczciwość popełnia wobec swej dziewicy, jako że przeszły już jej lata i jest przekonany, że tak powinien postąpić, niech czyni, co chce: nie grzeszy; niech się pobiorą! **37** Lecz jeśli ktoś, bez jakiegokolwiek przymusu, w pełni panując nad swoją wolą, postanowił sobie mocno w sercu zachować nietkniętą swoją dziewicę, dobrze czyni. **38** Tak więc dobrze czyni, kto poślubia swoją dziewicę, a jeszcze lepiej ten, kto jej nie poślubia.
39 Żona związana jest tak długo, jak długo żyje jej mąż. Jeżeli mąż umrze, może poślubić kogo chce, byleby w Panu*. **40** Szczęśliwszą jednak będzie, jeżeli pozostanie tak, jak jest, zgodnie z moją radą. A wydaje mi się, że ja też mam Ducha Bożego*.

7,7 "Jak i ja" - tzn. aby żyli jak Paweł w celibacie czy dziewictwie; "dar" = charyzmat.
7,10 Por. Mt 5,32; Mt 19,9; Mk 10,11n; Łk 16,18.
7,14 "Brat" - dzięki wyznawaniu tej samej wiary. Wskutek przebywania w atmosferze chrześcijańskiego życia przynajmniej dzieci jednej strony uczestniczą niejako w dobrach duchowych wierzącego ojca czy matki, zbliżając się w ten sposób do samego Boga; "święte" - zarówno owa "nieczystość" dzieci, jak i ich "świętość" mają charakter zewnętrzny - społeczny, choć nie są pozbawione związku z wewnętrznym usposobieniem człowieka.
7,15 Jest to tzw. "przywilej Pawłowy", do którego Kościół odwołuje się po dzień dzisiejszy, gdy chodzi o małżeństwa nieochrzczonych po nawróceniu się jednej ze stron.
7,16 Inni tłum.: "Być może, że zbawisz twego męża... być może... twoją żonę".
7,21 Tłum.: "Jeśli możesz się stać wolnym. Korzystaj z tego", samo w sobie również możliwe, jest jednak pozbawione logicznego związku z kontekstem następującym.

7,23 "Nabyci" - zob. przypis do 1 Kor 6,20. "Niewolnikami ludzi" staliby się Koryntianie, gdyby tylko po ludzku myśleli i do ludzi wyłącznie, a nie do Boga, byli przywiązani.

7,26 Chodzi o udręki związane z życiem ziemskim w ogóle albo o utrapienia poprzedzające ponowne przyjście Chrystusa. Oczekiwanie na to przyjście zaczęło się już w dzień zesłania Ducha Świętego (por. 1 Kor 10,11).

7,28 Najprawdopodobniej chodzi tu o udręki i odpowiedzialność, jaka ciąży na ludziach żyjących w małżeństwie, doceniających równocześnie powagę ponownego przyjścia Chrystusa.

7,29 "Krótki" - nie znaczy to, że Apostoł myśli o rychłym końcu świata. Raczej ma on na uwadze w ogóle krótkość ludzkiego życia; "jakby... nieżonaci" - to znaczy tak bardzo i jakby wyłącznie zajęci sprawami życia wiecznego.

7,36nn Istnieją dwie interpretacje tego trudnego tekstu: 1. chodzi o pewnego ojca stojącego wobec zagadnienia wydania lub niewydania za mąż córki, która jest już nie pierwszej młodości; 2. chodzi o dziewicę, która - by strzec skutecznie swej czystości - oddaje się w opiekę jakiemuś znanemu z uczciwości mężczyźnie. Przy obydwu tłumaczeniach powstają jednak trudności logiczne, filologiczne i historyczne.

7,39 Tzn. poślubiając chrześcijanina i kierując się w swoim zamiarze całkowitą uczciwością.

7,40 Jeśli chodzi o dawanie tego rodzaju rad.

SPRAWA SPOŻYWANIA MIĘSA OFIAROWANEGO BOŻKOM POGAŃSKIM*

Zasady ogólne

1 Jeżeli chodzi o pokarmy składane bożkom w ofierze, to oczywiście wszyscy posiadamy "wiedzę"*. Lecz "wiedza" wbija w pychę, miłość zaś buduje. **2** Gdyby ktoś mniemał, że coś "wie", to jeszcze nie wie, jak wiedzieć należy. **3** Jeżeli zaś ktoś miłuje Boga, ten jest również uznany przez Boga. **4** Zatem jeśli chodzi o spożywanie pokarmów, które już były bożkom złożone na ofiarę, wiemy dobrze, że nie ma na świecie ani żadnych bożków, ani żadnego boga, prócz Boga jedynego. **5** A choćby byli na niebie i na ziemi tak zwani bogowie - jest zresztą mnóstwo takich bogów i panów* - **6** dla nas istnieje tylko jeden Bóg, Ojciec, od którego wszystko pochodzi i dla którego my istniejemy, oraz jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało i dzięki któremu także my jesteśmy*. **7** Lecz nie wszyscy mają "wiedzę". Niektórzy jeszcze do tej pory spożywają pokarmy bożkom złożone, w przekonaniu, że chodzi o bożka, i w ten sposób kala się ich słabe sumienie. **8** A przecież pokarm nie przybliży nas do Boga. Ani nie będziemy ubożsi, gdy przestaniemy jeść, ani też jedząc nie wzrośniemy w znaczenie. **9** Baczcie jednak, aby to wasze prawo [do takiego postępowania] nie stało się dla słabych powodem do zgorszenia. **10** Gdyby bowiem ujrzał ktoś ciebie, oświeconego "wiedzą", jak zasiadasz do uczty bałwochwalczej, czyżby to nie skłoniło również kogoś słabego w sumieniu do spożywania ofiar składanych bożkom? **11** I tak to właśnie "wiedza" twoja sprowadziłaby zgubę* na słabego brata, za którego umarł Chrystus. **12** W ten sposób grzesząc przeciwko braciom i rażąc ich słabe sumienia, grzeszycie przeciwko samemu Chrystusowi. **13** Jeśli więc pokarm gorszy brata mego, przenigdy nie będę jadł mięsa*, by nie gorszyć brata.

8,1-13 Podczas uroczystości pogańskich składano ofiary bogom. Część tych ofiar - już po obdarowaniu kapłanów i samego ofiarodawcy - była sprzedawana wszystkim bez wyjątku, poganom i chrześcijanom. Ci ostatni miewali wątpliwości, czy kupowanie tego rodzaju "ofiar" nie jest wykroczeniem przeciwko Ewangelii. Im to odpowiada tu Apostoł.

8,1 Zapewne ironiczna aluzja do cenionego przez Koryntian charyzmatu gnosis (por. 1 Kor 1,5; 1 Kor 12,8; 1 Kor 13,2.8; 1 Kor 14,6).

8,5 Według religijnych przekonań pogan.

8,6 Por. J 1,3; Kol 1,15-20; Hbr 1,2.

8,11 Działanie wbrew nakazom sumienia jest grzechem, nawet gdy człowiek ma błędnie urobione sumienie. Por. Rz 14,23.

8,13 Oczywiście ofiarowanego bożkom.

Przykład bezinteresownej miłości Apostoła

1 Czyż nie jestem wolny? Czy nie jestem apostołem? Czyż nie widziałem Jezusa,
Pana naszego?* Czyż nie jesteście moim dziełem w Chrystusie? **2** Jeżeli nawet nie
jestem apostołem dla innych, dla was na pewno nim jestem. Albowiem wy jesteście
pieczęcią mego apostołowania w Panu. **3** Oto moja obrona wobec tych, którzy
mnie potępiają. **4** Czyż nie mamy prawa skorzystać z jedzenia i picia?* **5** Czyż nie
wolno nam brać z sobą* niewiasty - siostry*, podobnie jak to czynią pozostali
apostołowie oraz bracia Pańscy i Kefas? **6** Czy tylko mnie samemu i Barnabie nie
wolno nie zarobkować? **7** Czy ktoś pełni kiedykolwiek służbę żołnierską na
własnym żołdzie? Albo czy ktoś uprawia winnicę i nie spożywa z jej owoców? Lub
czy pasie ktoś trzodę, a nie posila się jej mlekiem? **8** Czyż mówię to tylko na
zwykły ludzki sposób? Czy nie wspomina o tym także Prawo? **9** Napisane jest
właśnie w Prawie Mojżesza. Nie zawiążesz pyska wołowi młócącemu*. Czyż o
woły troszczy się Bóg, **10** czy też powiedział to przede wszystkim ze względu na
nas? Bo przecież ze względu na nas zostało napisane, iż oracz ma orać w nadziei, a
młocarz - [młócić] w nadziei, że będzie miał coś z tego. **11** Jeżeli więc my
zasialiśmy wam dobra duchowe, to cóż wielkiego, że uczestniczymy w żniwie
waszych dóbr doczesnych? **12** Jeżeli inni mają udział w waszej majętności, to
czemuż raczej nie my? Nie korzystaliśmy jednak z tej możności*, lecz znosimy
wszystko byle nie stawiać żadnych przeszkód Ewangelii Chrystusowej. **13** Czyż
nie wiecie, że ci, którzy trudzą się około ofiar, żywią się ze świątyni, a ci, którzy
posługują przy ołtarzu, mają udział w [ofiarach] ołtarza? **14** Tak też i Pan
postanowił, ażeby z Ewangelii żyli ci, którzy głoszą Ewangelię*. **15** Lecz ja z
żadnego z tych praw nie skorzystałem. Piszę zaś to, nie żeby coś osiągnąć w ten
sposób. Wolałbym raczej umrzeć niż... Nikt mię nie pozbawi mojej chluby*.
16 Nie jest dla mnie powodem do chluby to, że głoszę Ewangelię. Świadom jestem
ciążącego na mnie obowiązku. Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!
17 Gdybym to czynił z własnej woli, miałbym zapłatę, lecz jeśli działam nie z
własnej woli, to tylko spełniam obowiązki szafarza. **18** Jakąż przeto mam zapłatę?*
Otóż tę właśnie, że głosząc Ewangelię bez żadnej zapłaty, nie korzystam z praw,
jakie mi daje Ewangelia. **19** Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się
niewolnikiem wszystkich, aby tym liczniejsi byli ci, których pozyskam. **20** Dla
Żydów stałem się jak Żyd, aby pozyskać Żydów. Dla tych, co są pod Prawem,
byłem jak ten, który jest pod Prawem - choć w rzeczywistości nie byłem pod
Prawem - by pozyskać tych, co pozostawali pod Prawem. **21** Dla nie
podlegających Prawu byłem jak nie podlegający Prawu - nie będąc zresztą wolnym
od prawa Bożego, lecz podlegając prawu Chrystusowemu - by pozyskać tych,
którzy nie są pod Prawem. **22** Dla słabych stałem się jak słaby, by pozyskać
słabych. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej
niektórych. **23** Wszystko zaś czynię dla Ewangelii, by mieć w niej swój udział.
24 Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie
biegną, lecz jeden tylko otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją
otrzymali. **25** Każdy, który staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby
zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. **26** Ja przeto biegnę nie

jakby na oślep; walczę nie tak, jakbym zadawał ciosy w próżnię, **27** lecz poskramiam moje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego.

9,1 Zob. 1 Kor 15,8.
9,4 Należy się domyślać, że chodziło o jedzenie i picie na koszt gminy, dla której Apostoł pracował.
9,5 "Brać z sobą" - termin tu użyty może też znaczyć: "mieć", "posiadać" (żonę); "niewiasty-siostry" - zapewne kobiety troszczące się o materialne sprawy codziennego życia Apostołów; por. Łk 8,2n.
9,9 Pwt 25,4.
9,12 Św. Paweł bezinteresownie głosił Ewangelię. Por. Dz 20,34n; 2 Kor 11,7.9.
9,14 Por. Mt 10,10; Łk 9,4.
9,15 Przedmiotem tej chluby jest bezinteresowność głoszenia Ewangelii.
9,18 Inni tłum.: "Gdzie jest zatem moje prawo do zapłaty?"

10

Przykład z dziejów Izraela

1 Nie chciałbym, bracia, żebyście wiedzieli, że nasi ojcowie wszyscy, co prawda
zostawali pod obłokiem*, wszyscy przeszli przez morze **2** i wszyscy byli
ochrzczeni w [imię] Mojżesza*, w obłoku i w morzu; **3** wszyscy też spożywali ten
sam pokarm duchowy* **4** i pili ten sam duchowy napój. Pili zaś z towarzyszącej im
duchowej skały*, a ta skała - to był Chrystus*. **5** Lecz w większości z nich nie
upodobał sobie Bóg; polegli bowiem na pustyni*. **6** Stało się zaś to wszystko, by
mogło posłużyć za przykład dla nas, abyśmy nie pożądali* złego, tak jak oni
pożądali. **7** Nie bądźcie też bałwochwalcami jak niektórzy z nich, według tego, co
jest napisane: Zasiadł lud, by jeść i pić, i powstali, by się oddawać rozkoszom*.
8 Nie oddawajmy się też rozpuście, jak to czynili niektórzy spośród nich, i padło
ich jednego dnia dwadzieścia trzy tysiące*. **9** I nie wystawiajmy Pana na próbę, jak
wystawiali Go niektórzy z nich i poginęli od wężów*. **10** Nie szemrajcie, jak
niektórzy z nich szemrali i zostali wytraceni przez dokonującego zagłady*. **11** A
wszystko to przydarzyło się im jako zapowiedź rzeczy przyszłych, spisane zaś
zostało ku pouczeniu nas, których dosięga kres czasów*. **12** Niech przeto ten,
komu się zdaje, że stoi, baczy, aby nie upadł. **13** Pokusa nie nawiedziła was
większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was
kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże
sposób jej pokonania abyście mogli przetrwać.

Wnioski praktyczne

14 Dlatego też, najmilsi moi, strzeżcie się bałwochwalstwa! **15** Mówię jak do
ludzi rozsądnych. Zresztą osądźcie sami to, co mówię: **16** Kielich
błogosławieństwa, który błogosławimy*, czy nie jest udziałem we Krwi Chrystusa?
Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? **17** Ponieważ
jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem
bierzemy z tego samego chleba. **18** Przypatrzcie się Izraelowi według ciała!* Czyż
nie są w jedności z ołtarzem ci, którzy spożywają z ofiar na ołtarzu złożonych?
19 Lecz po cóż to mówię? Czy może jest czymś ofiara złożona bożkom? Albo czy
sam bożek jest czymś? **20** Ależ właśnie to, co ofiarują poganie, demonom składają
w ofierze, a nie Bogu*. Nie chciałbym, byście mieli coś wspólnego z demonami.
21 Nie możecie pić z kielicha Pana i z kielicha demonów; nie możecie zasiadać
przy stole Pana i przy stole demonów. **22** Czyż będziemy pobudzali Pana do
zazdrości?* Czyż jesteśmy mocniejsi od Niego? **23** Wszystko wolno*, ale nie
wszystko przynosi korzyść. Wszystko wolno, ale nie wszystko buduje. **24** Niech
nikt nie szuka własnego dobra, lecz dobra bliźniego! **25** Tak więc wszystko,
cokolwiek w jatce sprzedają, spożywajcie, niczego nie dociekając - dla spokoju
sumienia. **26** Pańska bowiem jest ziemia i wszystko, co ją napełnia*. **27** Jeżeli
zaprosi was ktoś z niewierzących a wy zgodzicie się przyjść, jedzcie wszystko, co
wam podadzą, nie pytając o nic - dla spokoju sumienia. **28** A gdyby ktoś
powiedział: «To było złożone na ofiarę» - nie jedzcie przez wzgląd na tego, który
was ostrzegł, i z uwagi na sumienie. **29** Mam na myśli sumienie nie twoje, lecz

bliźniego. Bo dlaczego by czyjeś sumienie miało wyrokować o mojej wolności?*
30 Jeśli ja coś spożywam dzięki czyniąc, to czemu mam być spotwarzany z
powodu tego, za co dzięki czynię? **31** Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek
innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie **32** Nie bądźcie zgorszeniem ani
dla Żydów, ani dla Greków, ani dla Kościoła Bożego, **33** podobnie jak ja, który się
staram przypodobać wszystkim pod każdym względem nie szukając własnej
korzyści, lecz dobra wielu, aby byli zbawieni.

10,1 "Obłok", którym Bóg wskazywał drogę wychodzącym z Egiptu Izraelitom (por. Wj 13,21; Wj 14,20).

10,2 Tzn. weszli w jedność z Mojżeszem jako Bożym wysłannikiem.

10,3 Tj. mannę (por. Wj 16,4.35; Pwt 8,3).

10,4 "Towarzyszącej im... skały" - sam obraz jest chyba aluzją do pewnej legendy rabinistycznej, według której skała, dotknięta laską Mojżesza, towarzyszyła Izraelitom w ich wędrówce po pustyni. Apostoł, abstrahując od faktu, posługuje się tym obrazem, by wyrazić rzeczywistość łaski; "a ta skała - to był Chrystus" - gdyż łaski przez Niego dane urzeczywistniały w stosunku do wiernych to, co jako typ biblijny zapowiadała woda cudownie wyprowadzona przez Mojżesza ze skały.

10,5 Por. Lb 14,16.

10,6 Popr. Lb 11,4.34; Ps 106[105],14.

10,7 Wj 32,6.

10,8 Por. Lb 25,1.9 - rozbieżność liczb w obu tekstach różnie tłumaczona.

10,9 Por. Lb 21,5n.

10,10 Tzn. anioła wykonującego Boże wyroki (por. Lb 14,2.35nn).

10,11 Tzn. czasy mesjańskie (por. Hbr 1,2; Hbr 9,26).

10,16 Podobnie jak Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy: Mt 26,26n; Mk 14,22n. "Kielichem błogosławieństwa" nazywali Żydzi trzeci kielich obrzędowy wieczerzy paschalnej.

10,18 Tzn. Izraelowi - narodowi z ksiąg ST.

10,20 Ps 106[105],37.

10,22 Pwt 32,21.

10,23 Zob. przypis do 1 Kor 6,12.

10,26 Ps 24[23],1.

10,29 Tzn. dlaczego by moja wolność postępowania miała sprowadzać wyroki potępienia ze strony innych ludzi.

11

O PORZĄDKU NA ZEBRANIACH LITURGICZNYCH

Strój i nakrycie głowy kobiet

1 Bądźcie naśladowcami moimi*, tak jak ja jestem naśladowcą Chrystusa.
2 Pochwalam was, bracia, za to, że we wszystkim pomni na mnie jesteście i że tak,
jak wam przekazałem, zachowujecie tradycję*. **3** Chciałbym, żebyście wiedzieli, że
głową* każdego mężczyzny jest Chrystus, mężczyzna zaś jest głową kobiety, a
głową Chrystusa* - Bóg. **4** Każdy mężczyzna, modląc się lub prorokując* z
nakrytą głową, hańbi swoją głowę. **5** Każda zaś kobieta, modląc się lub prorokując
z odkrytą głową, hańbi swoją głowę; wygląda bowiem tak, jakby była ogolona.
6 Jeżeli więc jakaś kobieta nie nakrywa głowy, niechże ostrzyże swe włosy! Jeśli
natomiast hańbi kobietę to, że jest ostrzyżona lub ogolona, niechże nakrywa głowę!
7 Mężczyzna zaś nie powinien nakrywać głowy, bo jest obrazem i chwałą Boga, a
kobieta jest chwałą mężczyzny*. **8** To nie mężczyzna powstał z kobiety, lecz
kobieta z mężczyzny. **9** Podobnie też mężczyzna nie został stworzony dla kobiety,
lecz kobieta dla mężczyzny*. **10** Oto dlaczego kobieta winna mieć na głowie znak
poddania, ze względu na aniołów*. **11** Zresztą u Pana ani mężczyzna nie jest bez
kobiety, ani kobieta nie jest bez mężczyzny. **12** Jak bowiem kobieta powstała z
mężczyzny, tak mężczyzna rodzi się przez kobietę. Wszystko zaś pochodzi od
Boga. **13** Osądźcie zresztą sami! Czy wypada, aby kobieta z odkrytą głową modliła
się do Boga? **14** Czyż sama natura nie poucza nas, że hańbą jest dla mężczyzny
nosić długie włosy, **15** podczas gdy dla kobiety jest właśnie chwałą? Włosy
bowiem zostały jej dane za okrycie. **16** Może ktoś uważa za właściwe spierać się
nadal, my jednak nie jesteśmy takiego zdania, ani my, ani Kościoły Boże*.

Wieczerza Pańska

17 Udzielając tych pouczeń nie pochwalam was i za to, że schodzicie się razem
nie na lepsze, ale ku gorszemu. **18** Przede wszystkim słyszę - i po części wierzę -
że zdarzają się między wami spory, gdy schodzicie się razem jako Kościół.
19 Zresztą nawet muszą być wśród was rozdarcia, żeby się okazało, którzy są
wypróbowani. **20** Tak więc, gdy się zbieracie, nie ma u was spożywania Wieczerzy
Pańskiej*. **21** Każdy bowiem już wcześniej zabiera się do własnego jedzenia, i tak
się zdarza, że jeden jest głodny, podczas gdy drugi nietrzeźwy. **22** Czyż nie macie
domów, aby tam jeść i pić? Czy chcecie znieważać Boże zgromadzenie i
zawstydzać tych, którzy nic nie mają? Cóż wam powiem? Czy będę was chwalił?
Nie, za to was nie chwalę! **23** Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam
przekazałem*, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb **24** i dzięki
uczyniwszy połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was [wydane]. Czyńcie to na
moją pamiątkę». **25** Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc:
«Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy pić
będziecie, na moją pamiątkę»*. **26** Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo
pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie. **27** Dlatego też kto spożywa
chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej*.

28 Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z
tego kielicha. **29** Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało [Pańskie]*,
wyrok sobie spożywa i pije. **30** Dlatego to właśnie wielu wśród was słabych i
chorych i wielu też umarło. **31** Jeżeli zaś sami siebie osądzimy*, nie będziemy
sądzeni. **32** Lecz gdy jesteśmy sądzeni przez Pana, upomnienie otrzymujemy,
abyśmy nie byli potępieni ze światem. **33** Tak więc bracia moi, gdy zbieracie się
by spożywać [wieczerzę] poczekajcie jedni na drugich! **34** Jeżeli ktoś jest głodny,
niech zaspokoi głód u siebie w domu, abyście się nie zbierali ku potępieniu
[waszemu]. Co do reszty, zarządzę, gdy do was przybędę.

11,1 Por. 1 Kor 4,16; Flp 3,17; 1 Tes 1,6; 2 Tes 3,7.9.

11,2 W tym wypadku cała nauka Chrystusa przekazana przez Pawła Koryntianom.

11,3 W sensie powagi czynnika kierującego; "głową Chrystusa" w Jego naturze ludzkiej jest Bóg.

11,4 Tzn. przemawiając pod specjalnym natchnieniem Ducha Świętego, który pozwala rozpoznawać rzeczy zakryte z teraźniejszości i przyszłości.

11,7 Tzn. jak mężczyzna stworzony najprzód przez Boga, był niejako odbiciem Stwórcy, tak kobieta stworzona "za pośrednictwem" mężczyzny, jest odbiciem i chwałą tego ostatniego.

11,9 Por. Rdz 2,18.

11,10 Aniołowie uważani byli za stróżów porządku publicznego, zwłaszcza na zebraniach liturgicznych. "Na głowie znak poddania" lub "władza na głowie" to wyrażenia, których dokładnego sensu dotychczas nie znamy. Możliwy jest przekład: "znak uprawnienia", domyślnie: do udziału w liturgii.

11,16 Tzn. dalsze dyskusje na ten temat uważamy za zbyteczne.

11,20 Wynika stąd, że wspólne zebrania i uczty miały na celu przypomnienie lub powtórzenie niejako Wieczerzy Eucharystycznej, celebrowanej przez samego Jezusa i Apostołów.

11,23 Treść objawienia, jakie Paweł otrzymał od Pana, dotyczy nie samego faktu ustanowienia Eucharystii, ile raczej pozwala odkryć prawdziwe znaczenie wielkoczwartkowych słów i czynów Jezusa.

11,25 Por. Mt 26,26nn; Mk 14,22nn; Łk 22,19n.

11,27 Tekst klasyczny na potwierdzenie rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii.

11,29 Tzn. bez należytego uświadomienia sobie, że spożywa prawdziwe Ciało i pije prawdziwą Krew Chrystusa.

11,31 Chodzi tu o sąd prowadzący do żalu za grzechy.

12

Charyzmaty Ducha Świętego

1 Nie chciałbym, bracia, byście nie wiedzieli o darach duchowych. **2** Wiecie, że
gdyście byli poganami, ciągnęło was nieodparcie ku niemym bożkom. **3** Otóż
zapewniam was, że nikt, pozostając pod natchnieniem Ducha Bożego, nie może
mówić: «Niech Jezus będzie przeklęty!». Nikt też nie może powiedzieć bez
pomocy Ducha Świętego: «Panem jest Jezus»*. **4** Różne są dary łaski, lecz ten sam
Duch; **5** różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; **6** różne są wreszcie
działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. **7** Wszystkim zaś
objawia się Duch dla [wspólnego] dobra. **8** Jednemu dany jest przez Ducha dar
mądrości* słowa, drugiemu umiejętność poznawania* według tego samego Ducha,
9 innemu jeszcze dar wiary* w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym
Duchu, **10** innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo*, innemu
rozpoznawanie duchów*, innemu dar języków* i wreszcie innemu łaska
tłumaczenia języków*. **11** Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając
każdemu tak, jak chce.

Kościół jednym nadprzyrodzonym Ciałem Chrystusa*

12 Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie
członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem.
13 Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno
Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to niewolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też
zostali napojeni jednym Duchem. **14** Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz
liczne [członki]. **15** Jeśliby noga powiedziała: «Ponieważ nie jestem ręką, nie
należę do ciała» - czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? **16** Lub
jeśliby ucho powiedziało: Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do ciała - czyż nie
należałoby do ciała? **17** Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzież byłby słuch? Lub
gdyby całe było słuchem, gdzież byłoby powonienie? **18** Lecz Bóg, tak jak chciał,
stworzył [różne] członki umieszczając każdy z nich w ciele. **19** Gdyby całość była
jednym członkiem, gdzież byłoby ciało? **20** Tymczasem zaś wprawdzie liczne są
członki, ale jedno ciało. **21** Nie może więc oko powiedzieć ręce: «Nie jesteś mi
potrzebna», albo głowa nogom: «Nie potrzebuję was». **22** Raczej nawet niezbędne
są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; **23** a te, które uważamy za mało
godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowaniem. Tak przeto
szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, **24** a te,
które nie należą do wstydliwych, tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształtował
nasze ciało, że zyskały więcej szacunku członki z natury mało godne czci, **25** by
nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o
siebie nawzajem. **26** Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie
inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie,
współweselą się wszystkie członki. **27** Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i
poszczególnymi członkami. **28** I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód
apostołów, po wtóre proroków, po trzecie nauczycieli, a następnie tych, co mają dar
czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozmaitymi

językami. **29** Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszyscy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszyscy mają dar czynienia cudów? **30** Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? **31** Lecz wy starajcie się o większe dary: a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonalszą.

12,3 Tzn. jak niemożliwością jest, by ktoś był wspierany przez Ducha Świętego, gdy bluźni Jezusowi, tak również nikt nie może wyznać swej wiary, jeżeli nie otrzyma specjalnej pomocy z góry.

12,8 "Mądrość" - niezbędna do wykładania najbardziej wzniosłych prawd wiary; "umiejętność poznawania" - być może najbardziej elementarnych prawd Ewangelii.

12,9 Chodzi prawdopodobnie o wiarę wyjątkowo silną, wiarę działającą cuda (por. 1 Kor 13,2).

12,10 "Proroctwo" - por. 1 Kor 11,4; "rozpoznawanie duchów" - pozwalało odróżnić fałszywe natchnienia od prawdziwych charyzmatów Ducha Świętego; "dar języków" - zwany inaczej glosolalią, przejawia się w wychwalaniu Boga słowami niezrozumiałymi dla zwykłych ludzi (por. 1 Kor 14,5.18.23.39); "łaska tłumaczenia języków" - czyli rozumienia i przekazywania innym tego, co mówili ludzie, korzystający z daru glosolalii.

12,12-30 Por. 1 Kor 6,15.17; 1 Kor 10,17n; 1 Kor 12,27; Rz 12,4n; Ga 3,28; Ef 1,22n; Ef 2,16; Ef 4,11-16; Ef 5,23; Kol 1,24; Kol 2,19n; Kol 3,15.

13

Hymn o miłości

1 Gdybym mówił językami ludzi i aniołów*,
a miłości bym nie miał,
stałbym się jak miedź brzęcząca
albo cymbał brzmiący.
2 Gdybym też miał dar prorokowania
i znał wszystkie tajemnice,
i posiadał wszelką wiedzę,
i wszelką [możliwą] wiarę, tak iżbym góry przenosił.
a miłości bym nie miał,
byłbym niczym.
3 I gdybym rozdał na jałmużnę całą majętność moją,
a ciało wystawił na spalenie*,
lecz miłości bym nie miał,
nic bym nie zyskał.
4 Miłość cierpliwa jest,
łaskawa jest.
Miłość nie zazdrości,
nie szuka poklasku,
nie unosi się pychą;
5 nie dopuszcza się bezwstydu,
nie szuka swego,
nie unosi się gniewem,
nie pamięta złego;
6 nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współweseli się z prawdą.
7 Wszystko znosi,
wszystkiemu wierzy,
we wszystkim pokłada nadzieję,
wszystko przetrzyma.
8 Miłość nigdy nie ustaje,
[nie jest] jak proroctwa, które się skończą,
albo jak dar języków, który zniknie,
lub jak wiedza, której zabraknie.
9 Po części bowiem tylko poznajemy,
po części prorokujemy.
10 Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe,
zniknie to, co jest tylko częściowe.
11 Gdy byłem dzieckiem,
mówiłem jak dziecko,
czułem jak dziecko,
myślałem jak dziecko.
Kiedy zaś stałem się mężem,
wyzbyłem się tego, co dziecięce.

12 Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno;
wtedy zaś [zobaczymy] twarzą w twarz:
Teraz poznaję po części,
wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany*.
13 Tak* więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy:
z nich zaś największa jest miłość.

13,1 Wyraźna aluzja do daru glosolalii.
13,3 Może ratując kogoś z pożaru. Wiele rkp i tłum. starож. zmieniają jedną literę i tłumaczą: "abym wydał ciało celem chełpienia się".
13,12 Mowa o poznaniu przez Boga.
13,13 Lub: "Teraz".

14

Zasady korzystania z charyzmatów

1 Starajcie się posiąść miłość, troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar proroctwa! **2** Ten bowiem, kto mówi językiem*, nie ludziom mówi, lecz Bogu. Nikt go nie słyszy*, a on pod wpływem Ducha mówi rzeczy tajemne. **3** Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pokrzepieniu i pociesze. **4** Ten, kto mówi językiem, buduje siebie samego, kto zaś prorokuje, buduje Kościół. **5** Chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami, jeszcze bardziej jednak pragnąłbym, żebyście prorokowali. Większy jest bowiem ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi językami - chyba że jest ktoś, kto tłumaczy, aby to wyszło na zbudowanie Kościołowi. **6** Bo przypuśćmy, bracia, że przychodząc do was będę mówił językami: jakiż stąd pożytek dla was, jeżeli nie przemówię do was albo objawiając coś, albo przekazując jakąś wiedzę, albo prorokując, albo pouczając? **7** Podobnie jest z instrumentami martwymi, które dźwięki wydają, czy to będzie flet czy cytra: jeżeli nie można odróżnić poszczególnych dźwięków, to któż zdoła rozpoznać, co się gra na flecie lub na cytrze? **8** Albo jeśli trąba brzmi niepewnie, któż będzie się przygotowywał do bitwy?

9 Tak też i wy: jeśli pod wpływem daru języków nie wypowiadacie zrozumiałej mowy, któż pojmie to, co mówicie? Na wiatr będziecie mówili. **10** Na świecie jest takie mnóstwo dźwięków, ale żaden dźwięk nie jest bez znaczenia. **11** Jeżeli jednak nie będę rozumiał, co jakiś dźwięk znaczy, będę barbarzyńcą* dla przemawiającego, a przemawiający barbarzyńcą dla mnie. **12** Tak też i wy, skoro jesteście żądni darów duchowych, starajcie się posiąść w obfitości te z nich, które się przyczyniają do zbudowania Kościoła. **13** Jeśli więc ktoś korzysta z daru języków, niech się modli, aby potrafił to wytłumaczyć. **14** Jeśli bowiem modlę się pod wpływem daru języków, duch mój wprawdzie się modli, ale umysł nie odnosi żadnych korzyści*. **15** Cóż przeto pozostaje? Będę się modlił duchem, ale będę się też modlił i umysłem, będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i umysłem. **16** Bo jeśli będziesz błogosławił w duchu, jakże na twoje błogosławienie odpowie «Amen» ktoś nie wtajemniczony, skoro nie rozumie tego, co ty mówisz? **17** Ty wprawdzie pięknie dzięki czynisz, lecz drugi tym się nie buduje. **18** Dziękuję Bogu, że mówię językami lepiej od was wszystkich. **19** Lecz w Kościele wolę powiedzieć pięć słów według mego rozeznania, by pouczyć innych, zamiast dziesięć tysięcy wyrazów według daru języków. **20** Bracia, nie bądźcie dziećmi w swoim myśleniu, lecz bądźcie jak niemowlęta, gdy chodzi o rzeczy złe. W myślach waszych bądźcie dojrzali! **21** Napisane jest bowiem w Prawie: Przez ludzi obcych języków i ust obcych będę przemawiał do tego ludu, ale i tak Mnie nie usłuchają - mówi Pan*. **22** Tak więc dar języków jest znakiem nie dla wierzących, lecz dla pogan, proroctwo zaś nie dla pogan, lecz dla wierzących. **23** Kiedy się przeto zgromadzi cały Kościół i wszyscy poczną korzystać z daru języków, a wejdą podczas tego ludzie prości oraz poganie, czyż nie powiedzą, że szalejecie? **24** Gdy zaś wszyscy prorokują, a wejdzie [podczas tego] jakiś poganin lub człowiek prosty, będzie przekonany przez wszystkich, osądzony **25** i jawne staną się tajniki jego serca; a tak, upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu, oznajmiając, że prawdziwie Bóg jest między wami*. **26** Cóż więc pozostaje, bracia? Kiedy się razem zbieracie,

ma każdy z was już to dar śpiewania hymnów, już to łaskę nauczania albo objawiania rzeczy skrytych, lub dar języków, albo wyjaśniania: wszystko niech służy zbudowaniu. **27** Jeżeli korzysta ktoś z daru języków, to niech mówią kolejno dwaj, najwyżej trzej, a jeden niech tłumaczy! **28** Gdyby nie było tłumacza, nie powinien mówić na zgromadzeniu; niech zaś mówi sobie samemu i Bogu!
29 Prorocy niech przemawiają po dwóch albo po trzech, a inni niech to roztrząsają!
30 Gdy zaś komuś innemu z siedzących dane będzie objawienie, pierwszy niech zamilknie. **31** Możecie bowiem w ten sposób prorokować wszyscy, jeden po drugim, aby wszyscy byli pouczeni i podniesieni na duchu.
32 A dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków! **33** Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju. Tak jak to jest we wszystkich zgromadzeniach świętych, **34** * kobiety mają na tych zgromadzeniach milczeć; nie dozwala się im bowiem mówić, lecz mają być poddane, jak to Prawo* nakazuje.
35 A jeśli pragną się czego nauczyć, niech zapytają w domu swoich mężów! Nie wypada bowiem kobiecie przemawiać na zgromadzeniu. **36** Czyż od was wyszło słowo Boże? Albo czy tylko do was przyszło? **37** Jeżeli komuś wydaje się, że jest prorokiem albo że posiada duchowe dary, niech zrozumie, że to, co wam piszę, jest nakazem Pańskim. **38** A gdyby ktoś tego nie uznał, sam nie będzie uznany*.
39 Tak więc, bracia moi, troszczcie się o łaskę prorokowania i nie przeszkadzajcie w korzystaniu z daru języków! **40** Lecz wszystko niech się odbywa godnie i w należytym porządku!

14,2 "Językiem" - tzn. korzystając z daru języków: "nie słyszy", tj. nie rozumie.
14,11 Za takiego uchodził nie mówiący po grecku.
14,14 Wskutek niezrozumienia tego, co się mówi.
14,21 Iz 28,11n.
14,25 Iz 45,14; Za 8,23.
14,34n Dwuwiersz ten winien być interpretowany w duchu ówczesnej epoki. "Prawo": por. Rdz 3,16.
14,38 Przez Boga.

15

WOKÓŁ PRAWDY O ZMARTWYCHWSTANIU

Zmartwychwstanie Chrystusa faktem poświadczonym

1 Przypominam, bracia, Ewangelię, którą wam głosiłem, którąście przyjęli i w której też trwacie. **2** Przez nią również będziecie zbawieni, jeżeli ją zachowacie tak, jak wam rozkazałem... Chyba żebyście uwierzyli na próżno. **3** Przekazałem wam na początku to, co przejąłem:* że Chrystus umarł - zgodnie z Pismem - za nasze grzechy, **4** że został pogrzebany, że zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem: **5** i że ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu, **6** później zjawił się więcej niż pięciuset braciom równocześnie; większość z nich żyje dotąd, niektórzy zaś pomarli. **7** Potem ukazał się Jakubowi, później wszystkim apostołom. **8** W końcu, już po wszystkich, ukazał się także i mnie jako poronionemu płodowi*. **9** Jestem bowiem najmniejszy ze wszystkich apostołów i niegodzien zwać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży*. **10** Lecz za łaską Boga jestem tym, czym jestem, a dana mi łaska Jego nie okazała się daremna; przeciwnie, pracowałem więcej od nich wszystkich, nie ja, co prawda, lecz łaska Boża ze mną. **11** Tak więc czy to ja, czy inni, tak nauczamy i tak wyście uwierzyli.

Zmartwychwstanie wszystkich wiernych na wzór Chrystusa

12 Jeżeli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania? **13** Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał. **14** A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara. **15** Okazuje się bowiem, żeśmy byli fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa. **16** Skoro umarli nie zmartwychwstają, to i Chrystus nie zmartwychwstał. **17** A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara i aż dotąd pozostajecie w swoich grzechach*. **18** Tak więc i ci, co pomarli w Chrystusie, poszli na zatracenie. **19** Jeżeli tylko w tym życiu w Chrystusie nadzieję pokładamy*, jesteśmy bardziej od wszystkich ludzi godni politowania.

20 Tymczasem jednak Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy* spośród tych, co pomarli. **21** Ponieważ bowiem przez człowieka [przyszła] śmierć, przez człowieka też [dokona się] zmartwychwstanie. **22** I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni*, **23** lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy*, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. **24** Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. **25** Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy*. **26** Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć. **27** Wszystko bowiem rzucił pod stopy Jego*. Kiedy się mówi, że wszystko jest poddane, znaczy to, że z wyjątkiem Tego, który mu wszystko poddał. **28** A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich. **29** Bo inaczej czegoż dokonają ci, co przyjmują chrzest

za zmarłych?* Jeżeli umarli w ogóle nie zmartwychwstają, to czemuż za nich chrzest przyjmują? **30** Po co też i my wystawiamy się na niebezpieczeństwo każdej godziny?

31 Zapewniam was, przez chlubę, jaką mam z was w Jezusie Chrystusie, Panu naszym, że każdego dnia umieram*. **32** Jeżeli tylko ze względu na ludzi potykałem się w Efezie z dzikimi zwierzętami*, to cóż mi stąd za pożytek? Skoro zmarli nie zmartwychwstają, to jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy*. **33** Nie łudźcie się! "Wskutek złych rozmów psują się dobre obyczaje"*. **34** Ocknijcie się naprawdę i przestańcie grzeszyć! Są bowiem wśród was tacy, co nie uznają Boga. Ku waszemu zawstydzeniu to mówię.

O ciałach po zmartwychwstaniu

35 Lecz powie ktoś: A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazują się ciele? **36** O, niemądry! Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze. **37** To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym. **38** Bóg zaś takie daje mu ciało, jakie zechciał; każdemu z nasion właściwe. **39** Nie wszystkie ciała są takie same: inne są ciała ludzi, inne zwierząt, inne wreszcie ptaków i ryb **40** Są ciała niebieskie i ziemskie, lecz inne jest piękno ciał niebieskich, inne - ziemskich. **41** Inny jest blask słońca, a inny - księżyca i gwiazd. Jedna gwiazda różni się jasnością od drugiej. **42** Podobnie rzecz się ma ze zmartwychwstaniem. Zasiewa się zniszczalne - powstaje zaś niezniszczalne; **43** sieje się niechwalebne - powstaje chwalebne; sieje się słabe - powstaje mocne; **44** zasiewa się ciało zmysłowe* - powstaje ciało duchowe. Jeżeli jest ciało ziemskie powstanie też ciało niebieskie. **45** Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek , Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym*. **46** Nie było jednak wpierw tego, co duchowe, ale to, co ziemskie; duchowe było potem. **47** Pierwszy człowiek z ziemi - ziemski, drugi Człowiek - z nieba. **48** Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy. **49** A jak nosiliśmy obraz ziemskiego [człowieka], tak też nosić będziemy obraz [człowieka] niebieskiego.

50 Zapewniam was, bracia, że ciało i krew* nie mogą posiąść królestwa Bożego, i że to, co zniszczalne, nie może mieć dziedzictwa w tym, co niezniszczalne. **51** Oto ogłaszam wam tajemnicę: nie wszyscy pomrzemy, lecz wszyscy będziemy odmienieni*. **52** W jednym momencie, w mgnieniu oka, na dźwięk ostatniej trąby - zabrzmi bowiem trąba - umarli powstaną nienaruszeni, a my będziemy odmienieni*. **53** Trzeba, ażeby to, co zniszczalne, przyodziało się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodziało się w nieśmiertelność.

Hymn estchtologiczny i napomnienie

54 A kiedy już to, co zniszczalne, przyodzieje się w niezniszczalność, a to, co śmiertelne, przyodzieje się w nieśmiertelność, wtedy sprawdzą się słowa, które zostały napisane: Zwycięstwo pochłonęło śmierć*. **55** Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój oścień?* **56** Ościeniem zaś śmierci jest

grzech, a siłą grzechu Prawo*. **57** Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. **58** Przeto, bracia moi najmilsi, bądźcie wytrwali i niezachwiani, zajęci zawsze ofiarnie dziełem Pańskim, pamiętając, że trud wasz nie pozostaje daremny w Panu.

15,3 b-6a Jest to jeden z najstarszych fragmentów katechezy NT i najstarsze pisane świadectwo o zmartwychwstaniu Chrystusa.

15,8 Aluzja do nawrócenia Pawła. Nie tyle chodzi tu o przenośnie anormalnego porodu, ile raczej o pojęcie jeszcze niedojrzałego owocu. Apostoł świadkiem Zmartwychwstałego - por. Dz 1,21n.

15,9 Por. Dz 8,3; Dz 9,1n; Dz 22,4.19; Dz 26,9-12; Ga 1,13.23; Flp 3,6; 1 Tm 1,13.

15,17 Bez zmartwychwstania Chrystusa nie byłoby pełnego zwycięstwa nad szatanem i nad grzechem. Tekst klasyczny o zbawczym charakterze zmartwychwstania Chrystusa. Por. Rz 4,25.

15,19 Tzn.: "Jeżeli przedmiotem naszej nadziei w Chrystusie jest tylko to życie...".

15,20.23 Dosł.: "pierwociny".

15,22 Przeciwstawienie Chrystus - Adam; por. Rz 5,12-21.

15,25 Ps 110[109],1.

15,27 Ps 8,7.

15,29 Dotychczas nie wiadomo dokładnie, na czym polegała owa praktyka "chrztu za zmarłych". Być może, iż przyjmowano chrzest, ulegając życzeniom osób już zmarłych, po to, by się z nimi zjednoczyć po śmierci. Wówczas zwrot ten należałoby tłum.: "dla zmarłych", "ze względu na zmarłych". Gdyby jednak zmarli nie mieli zmartwychwstać, nie nastąpiłoby również przyszłe zjednoczenie z nimi, uwarunkowane niejako przyjęciem chrztu za życia.

15,31 Tzn. jestem narażony na niebezpieczeństwa śmierci. Por. Dz 9,23.29; Dz 14,19; 2 Kor 1,8nn; 2 Kor 4,10nn; 2 Kor 6,9; 2 Kor 11,23.

15,32 "Z dzikimi zwierzętami" - jest to zapewne nawiązanie do zmagań z ludźmi niechętnymi Pawłowi i głoszonej przez niego nauce (por. 2 Kor 1,8); "pomrzemy" - Iz 22,13.

15,33 Cytat z greckiego poety-komediopisarza, Menandra.

15,44 W tym wypadku: "podlegające prawom fizycznego rozkładu".

15,45 Rdz 2,7. "Ostatni Adam" - Chrystus, ożywiający mocą objawioną szczególnie w Jego zmartwychwstaniu. Por. Flp 3,18-21.

15,50 Semityzm służący do określenia człowieka żyjącego na ziemi. Por. Mt 16,17.

15,51 Aluzja do tych, których koniec świata zastanie przy życiu. Por. także 2 Kor 5,1-4; 1 Tes 4,16n. Wlg wiersz ten tłumaczy: "Wszyscy co prawda zmartwychwstaniemy, lecz nie wszyscy będziemy odmienieni".

15,52 Por. Mt 24,31; 1 Tes 4,16. Jest to nie tyle przekonanie, że ponowne przyjście Chrystusa zastanie Pawła przy życiu, ile raczej pragnienie Apostoła, by nie tracąc życia doczesnego (2 Kor 5,4), zjednoczyć się całkowicie z Bogiem, mając już ciało odmienione. Por. szczególnie Flp 1,23.

15,54 Por. Iz 25,8.

15,55 Por. Oz 13,14. "Oścień": zob. przypis do Dz 26,14.

15,56 Por. Rz 3,20; Rz 4,15; Rz 5,13.20; Rz 7,8.10.13; Ga 3,10.

16

Polecenia, pozdrowienia i życzenia końcowe

1 Jeśli chodzi o zbiórkę, która się odbywa na rzecz świętych*, zróbcie tak, jak poleciłem Kościołom Galacji. **2** Niechaj pierwszego dnia tygodnia każdy z was coś odłoży według tego, co uzna za właściwe, żeby nie zarządzać zbiórek dopiero wtedy, kiedy przybędę. **3** Kiedy zaś się zjawię, przez tych, których uznacie za godnych, poślę dar wasz z listami do Jerozolimy. **4** A jeśli warto będzie, żebym i ja się udał, powędrują ze mną. **5** Wstąpię do was, gdy będę wracał z Macedonii. Przez Macedonię bowiem przejdę tylko, **6** u was zaś może zatrzymam się lub nawet przezimuję, żebyście mnie odprowadzili, dokądkolwiek wyruszę. **7** Nie chciałbym bowiem tylko przelotnie was widzieć. Mam nadzieję pozostać z wami przez jakiś czas, jeśli Pan pozwoli. **8** W Efezie zostanę aż do Pięćdziesiątnicy*. **9** Otwarła się bowiem wielka i obiecująca brama*, a przeciwnicy są liczni. **10** Jeśliby zaś przybył Tymoteusz*, baczcie, by nie obawiając się niczego, mógł wśród was przebywać, albowiem podobnie jak ja trudzi się dla Pańskiego dzieła. **11** Niech przeto nikt go nie lekceważy! Odprowadźcie go w pokoju, aby dotarł do mnie, gdyż czekam na niego z braćmi. **12** Co do Apollosa - brata, [pragnę donieść, iż] bardzo go prosiłem, żeby do was przybył z braćmi. Lecz w tej chwili nie okazał żadnej chęci*. Przybędzie, kiedy się nadarzy sposobność.

13 Czuwajcie, trwajcie mocno w wierze, bądźcie mężni i umacniajcie się!
14 Wszystkie wasze sprawy niech się dokonują w miłości! **15** Napominam was, bracia: znacie dom Stefanasa*, jako ten, który stanowi pierwociny Achai i który się poświęcił na służbę świętym; **16** żebyście takim zawsze byli posłuszni, podobnie jak każdemu, kto współpracuje i trudzi się z wami. **17** Raduję się obecnością Stefanasa, Fortunata i Achaika*, gdyż zastąpili mi obecność waszą. **18** Pokrzepili bowiem i mojego, i waszego ducha. Przyjmijcie ich jako takich!

19 Pozdrawiają was Kościoły Azji. Pozdrawiają was serdecznie w Panu Akwila i Pryscylla* razem ze zbierającym się w ich domu Kościołem. **20** Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie się wzajemnie pocałunkiem świętym!
21 Pozdrowienie ręką moją - Pawła*. **22** Jeżeli ktoś nie kocha Pana, niech będzie wyklęty. Maranatha*. **23** Łaska Pana, Jezusa [niech będzie] z wami! **24** Miłość moja z wami wszystkimi w Chrystusie Jezusie.

16,1 Por. Dz 11,29; 2 Kor rozdz. 8-9 [->2 Kor 8,1]; Ga 2,10.
16,8 W rzeczywistości został tam Paweł, jak się okazało, znacznie dłużej.
16,9 Tzn. perspektywy nowej pracy apostolskiej.
16,10 O jego wysłaniu do Koryntu zob. 1 Kor 4,17.
16,12 Być może dlatego, żeby swoją obecnością wśród Koryntian nie stwarzać okazji do nowych rozdźwięków; inni tłum.: "nie było wcale woli Bożej".
16,15 Por. 1 Kor 1,16.
16,17 Prawdopodobnie właśnie ci trzej doręczyli Pawłowi pismo Koryntian z pytaniami (1 Kor 7,1).
16,19 Oboje przybyli z Rzymu - wskutek antyżydowskiego dekretu cezara Klaudiusza (Dz 18,2) - do Koryntu, gdzie źródłem ich utrzymania, podobnie jak Pawła, który z nimi współpracował, było wyrabianie namiotów. Do Efezu, skąd Paweł przesyła ich pozdrowienia, przybyli z Apostołem prawdopodobnie około roku 52 (Dz 18,18; Rz 16,3nn; 2 Tm 4,19).
16,21 Po podyktowaniu całego listu Apostoł własnoręcznie kreśli ostatnie pozdrowienia (por. Ga 6,11-18; Kol 4,18; 2 Tes 3,17).

16,22 Ten zwrot aram. oznacza, zależnie od podziału na wyrazy: "Pan nasz nadchodzi" lub: "Przyjdź, Panie nasz!" (por. Ap 22,20), co jest bardziej prawdopodobne.

2 List do Koryntian

Adres

1 Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz*, brat, do Kościoła
Bożego, który jest w Koryncie, ze wszystkimi świętymi, jacy są w całej Achai*.
2 Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa!

Pozdrowienie i dziękczynienie

3 Błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec
miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy, **4** Ten, który nas pociesza w każdym
naszym utrapieniu, byśmy sami mogli pocieszać tych, co są w jakiejkolwiek
udręce, pociechą, której doznajemy od Boga. **5** Jak bowiem obfitują w nas
cierpienia Chrystusa*, tak też wielkiej doznajemy przez Chrystusa pociechy. **6** Ale
gdy znosimy udręki - to dla pociechy i zbawienia waszego a gdy pocieszani
jesteśmy - to dla waszej pociechy, sprawiającej, że z wytrwałością znosicie te same
cierpienia, których i my doznajemy. **7** A nadzieja nasza co dla was jest silna, bo
wiemy, że jak cierpień jesteście współuczestnikami, tak i naszej pociechy. **8** Nie
chciałbym bowiem, bracia, byście nie wiedzieli o udręce doznanej przez nas w
Azji; jak do ostateczności i ponad siły byliśmy doświadczani, tak iż zwątpiliśmy,
czy uda się nam wyjść cało z życiem*. **9** Lecz właśnie w samym sobie znaleźliśmy
wyrok śmierci: aby nie ufać sobie samemu, lecz Bogu, który wskrzesza umarłych.
10 On to wybawił nas od tak wielkiego niebezpieczeństwa śmierci i będzie
wybawiał. Tak, mamy nadzieję w Nim, że nadal będzie nas wybawiał **11** przy
współudziale waszych za nas modlitw, aby w ten sposób wielu dzięki składało* za
dar dla wielu w nas złożony.

Zmieniony program podróży apostolskiej Pawła

12 Chlubą bowiem jest dla nas świadectwo naszego sumienia, bo w prostocie
serca i szczerości wobec Boga, a nie według mądrości doczesnej, lecz według łaski
Bożej postępowaliśmy na świecie, szczególnie względem was. **13** Nie piszemy
wam bowiem czegoś innego niż to, coście czytali i coście zrozumieli*. Mam
nadzieję, że do końca będziecie nas rozumieć tak, **14** jak już po części zostaliśmy
przez was zrozumiani: mianowicie że w dzień Pana naszego Jezusa ja będę waszą
chlubą, tak jak i wy moją*. **15** W tym przeświadczeniu postanowiłem już
wcześniej do was przybyć - byście dostąpili powtórnej łaski* - **16** a następnie udać
się od was do Macedonii i z Macedonii znów przyjść do was po to, byście mnie
wyprawili w podróż do Judei*. **17** Czyż więc poczynałem sobie lekkomyślnie,
wszystko to zamierzając? Albo układając to, czym postanawiał według ciała w ten
sposób, iżby "tak, tak" było u mnie równocześnie "nie, nie"*. **18** Bóg mi
świadkiem, że w tym, co do was mówię, nie ma równocześnie "tak" i "nie". **19** Syn

Boży, Chrystus Jezus, Ten, którego głosiłem wam ja i Sylwan, i Tymoteusz, nie był "tak" i "nie", lecz dokonało się w Nim "tak". **20** Albowiem ile tylko obietnic Bożych*, wszystkie są "tak" w Nim. Dlatego też przez Niego wypowiada się nasze "Amen" Bogu na chwałę. **21** Tym zaś, który umacnia nas wespół z wami w Chrystusie, i który nas namaścił, jest Bóg. **22** On też wycisnął na nas pieczęć* i zostawił zadatek Ducha* w sercach naszych. **23** A ja wzywam Boga na świadka mojej duszy, iż tylko aby was oszczędzić, nie przybyłem do Koryntu. **24** Nie żeby okazać nasze władztwo nad wiarą wasza*, bo przecież jesteśmy współtwórcami radości waszej; wiarą bowiem stoicie.

1,1 "Tymoteusz" - uczeń i towarzysz św. Pawła (zob. Dz 16,1 itd.), adresat dwóch jego listów; "w ...Achai" - w dzisiejszej Grecji.

1,5 Będąc członkami organizmu, którym jest Chrystus, wierni uczestniczą na swój sposób w cierpieniach Chrystusa. Tu jednak chyba szczególna aluzja do cierpień związanych z pracami apostolskimi Pawła.

1,8 Tekst wskazujący na możliwość faktu uwięzienia Pawła w Efezie (por. 1 Kor 15,32). Nie wydaje się natomiast, by chodziło tu o aluzję do jakiegoś fizycznego cierpienia.

1,11 Por. 2 Kor 4,15; 2 Kor 9,11n; Kol 3,15.

1,13 Prawdopodobnie przez swych przeciwników był Paweł posądzany o dwulicowość i niejasną postawę wobec gminy.

1,14 Por. 1 Kor 1,7n.

1,15 Za zaszczyt i za łaskę Bożą winni sobie poczytywać Koryntianie wizytę Pawła u nich.

1,16 Nieco inną trasę wyznaczył sobie Paweł w 1 Kor 16,5n.

1,17 Jest to najwyraźniej odpowiedź na postawiony zapewne Pawłowi zarzut chwiejności i niezdecydowania w postępowaniu z ludźmi "według ciała".

1,20 Znanych z ST.

1,22 "Pieczęć" - przenośnia wskazująca na to, że przynależność do Chrystusa zostawia szczególne znamię na całym sposobie bycia chrześcijanina; "zadatek Ducha" - jako przedsmak już tu na ziemi przyszłego szczęścia w niebie.

1,24 Prawdopodobnie cytuje tu Paweł wysuwany przeciwko sobie zarzut.

1 Sam to sobie postanowiłem, by nie przychodzić do was ponownie w smutku*.
2 Jeżeli ja was zasmucam, któż mi radość sprawi, jeśli nie ten, którego ja
zasmucam? **3** A napisałem to, aby nie doznać podwójnego smutku, gdy przybędę
do tych, od których winienem doznawać radości; zresztą jestem przeświadczony co
do was wszystkich, że moja radość jest także waszą radością. **4** Pisałem bowiem do
was będąc w wielkiej rozterce i ucisku serca, wśród wielu łez, nie po to, aby was
zasmucić, lecz żebyście wiedzieli, jak tym bardziej was miłuję. **5** Jeżeli zaś ktoś
smutek sprawił, to nie mnie, lecz po części - by nie przesadzać - wam wszystkim.
6 Niech już takiemu* wystarczy, kara, wymierzona przez większość spośród was.
7 Raczej wypada teraz wybaczyć mu i podtrzymać go na duchu, aby nie popadł ów
człowiek w rozpaczliwy smutek. **8** Dlatego napominam was, abyście jego sprawę
rozstrzygnęli z miłością. **9** W tym też celu napisałem, aby was wypróbować i aby
się przekonać, czy we wszystkim jesteście posłuszni. **10** Komu zaś cokolwiek
wybaczyliście, ja też [mu wybaczam]. Co bowiem wybaczyłem, o ile coś
wybaczyłem, uczyniłem to dla was wobec Chrystusa, **11** ażeby nie uwiódł nas
szatan*, którego knowania dobrze są nam znane. **12** Kiedy przybyłem do Troady*,
by głosić Ewangelię Chrystusa, a bramy były mi otwarte* w Panu, **13** duch mój nie
zaznał spokoju, bo nie spotkałem Tytusa*, brata mojego. Pożegnałem się przeto i
wyruszyłem do Macedonii.

OBRONA URZĘDU APOSTOLSKIEGO

Godność apostolskiego powołania

14 Lecz Bogu niech będą dzięki za to, że pozwala nam zawsze zwyciężać w
Chrystusie i roznosić po wszystkich miejscach woń* Jego poznania. **15** Jesteśmy
bowiem miłą Bogu wonnością Chrystusa zarówno dla tych, którzy dostępują
zbawienia, jak i dla tych, którzy idą na zatracenie; **16** dla jednych jest to zapach
śmiercionośny - na śmierć, dla drugich zapach ożywiający - na życie. A któż temu
sprosta?* **17** Nie jesteśmy bowiem jak wielu, którzy kupczą słowem Bożym*, lecz
ze szczerości, jak od Boga mówimy w Chrystusie przed Bogiem.

2,1 Aluzja do wizyty, która poprzedziła napisanie 2 Kor.
2,6 Człowiek, który dopuścił się niewłaściwego czynu, lecz o którym nic ponadto nie wiemy.
2,11 Przez brak miłosierdzia względem winnego.
2,12 "Do Troady" - por. Dz 16,8.11; Dz 20,5-12; "bramy... otwarte" - por. 1 Kor 16,9.
2,13 Nieodłączny towarzysz podróży misyjnych Apostoła, miał z jego polecenia załatwić sprawę drażliwego zajścia w Koryncie. Wywiązawszy się pomyślnie z tego zadania (2 Kor 7,5nn), został wkrótce ponownie posłany do Koryntu, by zorganizować zbiórkę na wiernych Kościoła jerozolimskiego.
2,14 W starożytności w pochodzie triumfalnym przed zwycięzcą niesiono kadzidło. Chrześcijanie swoim postępowaniem niby wonią kadzidła głoszą zwycięstwo Chrystusa.
2,16 Tzn. kto potrafi bez specjalnej pomocy Bożej wypełnić taką misję?
2,17 Aluzja do rzekomych apostołów (por. Flp 2,21).

1 Czyż ponownie zaczniemy samych siebie zalecać?* Albo czy potrzebujemy, jak
niektórzy, listów polecających do was lub od was? **2** Wy jesteście naszym listem,
pisanym w sercach naszych*, listem, który znają i czytają wszyscy ludzie.
3 Powszechnie o was wiadomo, żeście listem Chrystusowym dzięki naszemu
posługiwaniu, listem napisanym nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego; nie
na kamiennych tablicach, lecz na żywych tablicach serc*. **4** A dzięki Chrystusowi
taką ufność w Bogu pokładamy. **5** Nie żebyśmy uważali, że jesteśmy w stanie
pomyśleć coś sami z siebie, lecz [wiemy, że] ta możność nasza jest z Boga*. **6** On
też sprawił, żeśmy mogli stać się sługami Nowego Przymierza, przymierza nie
litery, lecz Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia*. **7** Lecz jeśli
posługiwanie śmierci*, utrwalone literami w kamieniu*, dokonywało się w chwale,
tak iż synowie Izraela nie mogli spoglądać na oblicze Mojżesza z powodu jasności
jego oblicza, która miała przeminąć*, **8** to o ileż bardziej pełne chwały będzie
posługiwanie Ducha! **9** Jeżeli bowiem posługiwanie potępieniu jest chwałą, to o
ileż bardziej będzie obfitować w chwałę posługiwanie sprawiedliwości! **10** Wobec
przeogromnej chwały okazało się w ogóle bez chwały to, co miało chwałę tylko
częściową. **11** Jeżeli zaś to, co przemijające, było w chwale, daleko więcej cieszy
się chwałą to, co trwa. **12** Żywiąc przeto taką nadzieję, z jawną swobodą
postępujemy, **13** a nie tak, jak Mojżesz, który zakrywał sobie twarz*, ażeby
synowie Izraela nie patrzyli na koniec tego, co było przemijające*. **14** Ale stępiały
ich umysły. I tak aż do dnia dzisiejszego, gdy czytają Stare Przymierze, pozostaje
[nad nimi] ta sama zasłona*, bo odsłania się ona w Chrystusie. **15** I aż po dzień
dzisiejszy, gdy czytają Mojżesza, zasłona spoczywa na ich sercach. **16** A kiedy
ktoś zwraca się do Pana, zasłona opada*. **17** Pan zaś jest Duchem*, a gdzie jest
Duch Pański - tam wolność. **18** My wszyscy z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się*
w jasność Pańską* jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego*, coraz
bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu.

3,1 Owo "zalecanie siebie słuchaczom" było prawdopodobnie zarzucane Pawłowi przez jego przeciwników.

3,2 Tzn. Pawła i jego towarzyszy w głoszeniu Ewangelii.

3,3 Por. Wj 24,12; Ez 11,19; Ez 36,26.

3,5 Stwierdzenie to odnosi się zresztą nie tylko do samych Apostołów, lecz do wszystkich wiernych.

3,6 Zob. Rz 7,6.

3,7 "Śmierci" - Prawo, nakładając przeróżne obowiązki, a nie dając równocześnie żadnej mocy do ich wypełniania, było w pewnym sensie powodem zguby dla człowieka, który łamał przepisy Prawa; "literami w kamieniu" - zob. Wj 32,16; "jasności..., która miała przeminąć" - zob. Wj 34,30.

3,13 "Twarz" - por. Wj 34,33nn; "przemijające", tj. na chwałę Mojżesza, jako symbolu przemijania posługi wobec Starego Prawa.

3,14 "Zasłona" - inni tłum.: "pozostaje zakryte Stare Przymierze".

3,16 Wj 3,34.

3,17 Tzn. bądź 1. Chrystus jest Duchem, dającym nowe życie (1 Kor 15,45), życie wolnych ludzi - zatem mowa tu o pewnej tożsamości Chrystusa z Duchem Świętym w zakresie działania w Kościele; bądź 2. Chrystus odsłania duchowy (por. 2 Kor 3,6) sens Prawa, wyzwalający od śmiercionośnej "litery"; bądź 3. Panem w 2 Kor 3,16 (Wj 34,34) jest Duch Święty, wówczas przekład winien brzmieć: "Panem zaś jest Duch..."

3,18 "Wpatrujemy się" - inni tłum.: "odbijamy w sobie; "jasność Pańską" - tzn. jasność samego

Chrystusa: "za sprawą Ducha Pańskiego" - tzn. blask Chrystusa przejawia się w działalności Ducha Świętego lub w sensie ducha przeciwstawionego "literze" (2 Kor 3,6).

W służbie całej prawdy

1 Przeto oddani posługiwaniu zleconemu nam przez miłosierdzie, nie upadamy na
duchu. **2** Unikamy postępowania ukrywającego sprawy hańbiące*, nie uciekamy
się do żadnych podstępów ani nie fałszujemy słowa Bożego, lecz okazywaniem
prawdy przedstawiamy siebie samych w obliczu Boga osądowi sumienia każdego
człowieka. **3** A jeśli nawet Ewangelia nasza jest ukryta, to tylko dla tych, którzy idą
na zatracenie, **4** dla niewiernych, których umysły zaślepił bóg tego świata*, aby nie
olśnił ich blask Ewangelii chwały Chrystusa, który jest obrazem Boga*. **5** Nie
głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana, a nas - jako sługi
wasze przez Jezusa. **6** Albowiem Bóg, Ten, który rozkazał ciemnościom, by
zajaśniały światłem*, zabłysnął w naszych sercach, by olśnić nas jasnością
poznania chwały Bożej na obliczu Chrystusa.

Udręki i nadzieje apostolskiego życia

7 Przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa
przeogromna moc, a nie z nas. **8** Zewsząd znosimy cierpienia, lecz nie poddajemy
się zwątpieniu; żyjemy w niedostatku, lecz nie rozpaczamy; **9** znosimy
prześladowania, lecz nie czujemy się osamotnieni, obalają nas na ziemię, lecz nie
giniemy. **10** Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa*, aby życie Jezusa
objawiło się w naszym ciele. **11** Ciągle bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z
powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele. **12** Tak
więc działa w nas śmierć, podczas gdy w was - życie*. **13** Cieszę się przeto owym
duchem wiary, według którego napisano: Uwierzyłem, dlatego przemówiłem*; my
także wierzymy i dlatego mówimy, **14** przekonani, że Ten, który wskrzesił Jezusa,
z Jezusem przywróci życie także nam i stawi nas przed sobą razem z wami.
15 Wszystko to bowiem dla was, ażeby w pełni obfitująca łaska zwiększyła chwałę
Bożą przez dziękczynienie wielu. **16** Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu,
chociaż bowiem niszczeje nasz człowiek zewnętrzny*, to jednak ten, który jest
wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. **17** Niewielkie bowiem utrapienia naszego
obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku **18** dla nas, którzy się
wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co
widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie.

4,2 Aluzja do metod misjonarskich rzekomych apostołów, którzy być może w przeświadczeniu, że są wśród prawd Ewangelii rzeczy hańbiące, fałszowali na swój sposób naukę Chrystusa.
4,4 "Bóg tego świata" = szatan (por. Łk 4,6; J 12,31; J 14,30; J 16,11; Ef 2,2); "obrazem Boga" - por. J 12,41.45; J 14,9; Kol 1,15; Hbr 1,3.
4,6 Por. Rdz 1,3; Ga 1,16.
4,10 Udręki apostolskie, przyrównywane do cierpień i konania Jezusa.
4,12 Tzn. kosztem cielesnej śmierci Apostołów wierni zyskują życie Boże.
4,13 Ps 116[115],10.
4,16 Tzn. doczesne ciało człowieka.

W obliczu rzeczy ostatecznych

1 Wiemy bowiem, że jeśli nawet zniszczeje nasz przybytek doczesnego
zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz
wiecznie trwały w niebie. **2** Tak przeto teraz wzdychamy, pragnąc przyodziać się w
nasz niebieski przybytek*, **3** o ile tylko odziani, a nie nadzy będziemy*. **4** Dlatego
właśnie udręczeni wzdychamy, pozostając w tym przybytku, bo nie chcielibyśmy
go utracić, lecz przywdziać na niego nowe odzienie, aby to, co śmiertelne,
wchłonięte zostało przez życie. **5** A Bóg, który nas do tego przeznaczył, dał nam
Ducha jako zadatek*. **6** Tak więc, mając tę ufność, wiemy, że jak długo
pozostajemy w ciele, jesteśmy pielgrzymami, z daleka od Pana. **7** Albowiem
według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy*. **8** Mamy jednak nadzieję... i
chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. **9** Dlatego też
staramy się Jemu podobać czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy*.
10 Wszyscy bowiem musimy stanąć przed trybunałem Chrystusa, aby każdy
otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre.

Apostolskie działanie

11 Tak więc przejęci bojaźnią Pana przekonujemy ludzi, wobec Boga zaś
wszystko w nas odkryte. Mam zresztą nadzieję, że i dla waszych sumień nie ma w
nas nic zakrytego. **12** Mówimy to, nie żeby znów wam siebie zalecać*, lecz by dać
wam sposobność do chlubienia się nami, iżbyście w ten sposób mogli
odpowiedzieć tym, którzy chlubią się swą powierzchownością, a nie wnętrzem
własnego serca. **13** Jeśli bowiem odchodzimy od zmysłów - to ze względu na
Boga, jeżeli przytomni jesteśmy - to ze względu na was*. **14** Albowiem miłość
Chrystusa* przynagla nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich*, to
wszyscy pomarli*. **15** A właśnie za wszystkich umarł <Chrystus> po to, aby ci, co
żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał*.
16 Tak więc i my odtąd już nikogo nie znamy według ciała; a jeśli nawet według
ciała poznaliśmy Chrystusa, to już więcej nie znamy Go w ten sposób*. **17** Jeżeli
więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło,
a oto <wszystko> stało się nowe*. **18** Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który
pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił na posługę jednania. **19** Albowiem w
Chrystusie Bóg jednał z sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś
przekazując słowo jednania. **20** Tak więc w imieniu Chrystusa spełniamy
posłannictwo jakby Boga samego, który przez nas udziela napomnień. W imię
Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem! **21** On to dla nas grzechem* uczynił
Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą.

5,2 Tj. przyszłe, chwalebne ciało.

5,3n Chęć posiadania przyszłego, chwalebnego ciała, bez konieczności jednak pozbycia się przez śmierć fizyczną ciała doczesnego. Ten stan byłby udziałem ludzi, którzy by doczekali się paruzji jeszcze za życia.

5,5 Por. 2 Kor 1,22.

5,7 Por. 1 Kor 13,12.

5,9 Por. Mt 6,10; Flp 1,20-23; 1 Tes 5,10.

5,12 Por. 2 Kor 3,1; 2 Kor 10,12; 2 Kor 12,11.

5,13 Tu prawdopodobnie aluzja do zarzutów, jakie czyniono Pawłowi w związku z jego postawą tak wobec Boga, jak i wobec ludzi.

5,14 "Chrystusa" - tzn. miłość, jaką Chrystus nam okazuje, lecz zarazem i nasza miłość ku Chrystusowi; "za wszystkich" - por. Rz 3,22-25; 1 Tm 2,6; "wszyscy pomarli" - sobie samym, grzechowi lub Staremu Prawu.

5,15 Por. Rz 4,25; Rz 14,7nn.

5,16 Nie znaczy to, że Paweł znał Chrystusa za życia, lecz że to, co przedtem o Nim wiedział, było poznaniem wyłącznie ludzkim, doczesnym.

5,17 Por. Rz 6,4; Rz 8,2.10; Ga 6,15; Ef 4,24; Kol 3,10; Tt 3,5. "Wszystko" - Wlg za wielu rkp gr.

5,21 Albo w sensie przyjęcia solidarności zewnętrznej z grzesznym rodzajem ludzkim (por. Rz 8,3), albo grzechem w oczach ówczesnych Żydów, uważających za zbrodniarza każdego, kto umierał na krzyżu (por. Ga 3,13), bądź w sensie ofiary za grzechy (por. Iz 53,10nn), co ST oddaje niekiedy terminem "grzechu".

1 Współpracując zaś z Nim napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno
łaski Bożej. **2** Mówi bowiem [Pismo]:
W czasie pomyślnym wysłuchałem ciebie,
w dniu zbawienia przyszedłem ci z pomocą*.
Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia. **3** Nie dając nikomu
sposobności do zgorszenia, aby nie wyszydzono <naszej> posługi, **4** * okazujemy
się sługami Boga przez wszystko: przez wielką cierpliwość, wśród utrapień,
przeciwności i ucisków, **5** w chłostach , więzieniach, podczas rozruchów, w
trudach, nocnych czuwaniach i w postach, **6** przez czystość i umiejętność, przez
wielkoduszność i łagodność, przez [objawy] Ducha Świętego i miłość nieobłudną,
7 przez głoszenie prawdy i moc Bożą*, przez oręż sprawiedliwości zaczepny i
obronny, **8** wśród czci i pohańbienia, przez dobrą sławę i zniesławienie. Uchodzący
za oszustów, a przecież prawdomówni, niby nieznani, a przecież dobrze znani,
9 niby umierający, a oto żyjemy, jakby karceni, lecz nie uśmiercani, **10** jakby
smutni, lecz zawsze radośni, jakby ubodzy, a jednak wzbogacający wielu, jako ci,
którzy nic nie mają, a posiadają wszystko*.

Ostrzeżenia i wnioski

11 Usta nasze otwarły się do was, Koryntianie, rozszerzyło się nasze serce.
12 Nie brak wam miejsca w moim sercu, lecz w waszych sercach jest ciasno.
13 Odpłacając się nam w ten sam sposób, otwórzcie się i wy: jak do swoich dzieci
mówię.
14 Nie wprzęgajcie się z niewierzącymi w jedno jarzmo*. Cóż bowiem na
wspólnego sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo cóż ma wspólnego światło
z ciemnością? **15** Albo jakaż jest wspólnota Chrystusa z Beliarem lub wierzącego z
niewiernym? **16** Co wreszcie łączy świątynię Boga z bożkami? Bo my jesteśmy
świątynią Boga żywego - według tego, co mówi Bóg:*
Zamieszkam z nimi i będę chodził wśród nich,
i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.
17 Przeto wyjdźcie spośród nich
i odłączcie się od nich, mówi Pan,
i nie tykajcie tego, co nieczyste,
a Ja was przyjmę
18 i będę wam Ojcem,
a wy będziecie moimi synami i córkami -
mówi Pan wszechmogący.

6,2 Iz 49,8.
6,4-10 Prośba wyjaśnienia wiernym dziwnego czasem - być może - postępowania Apostoła; wszystko, cokolwiek czynił zmierzało jednak zawsze ku zbawieniu Koryntian.
6,7 Być może aluzja do dokonywanych cudów.
6,10 Por. 1 Kor 7,31.
6,14 Por. Pwt 22,10.
6,16nn Tekst, który następuje, stanowi mozaikę: Kpł 26,11n; Ez 37,27; Iz 52,11; Jr 51,45; Ez 20,41; 2 Sm 7,14; Jr 31,9; Iz 43,6.

1 Mając przeto takie obietnice, najmilsi, oczyśćmy się z wszelkich brudów ciała i
ducha, dopełniając uświęcenia naszego w bojaźni Bożej*. **2** Otwórzcie się dla nas!
Nikogośmy nie skrzywdzili, nikogo nie uwiedli, nikogo nie oszukali*. **3** Nie
mówię tego, żeby was potępiać. Powiedziałem już, że pozostajecie w sercach
naszych na wspólną śmierć i wspólne z nami życie. **4** Z wielką ufnością odnoszę
się do was, chlubię się wami bardzo. Pełen jestem pociechy, opływam w radość w
każdym ucisku. **5** Kiedyśmy przybyli do Macedonii*, nasze ciało nie doznało
żadnej ulgi, lecz zewsząd byliśmy dręczeni: zewnątrz walki, wewnątrz* obawy.
6 Lecz Pocieszyciel pokornych, Bóg, podniósł i nas na duchu przybyciem Tytusa*.
7 Nie tylko zresztą jego przybyciem, ale i pociechą, jakiej doznał wśród was, gdy
nam opowiadał o waszej tęsknocie, o waszych łzach, o waszym zabieganiu o mnie,
tak że radowałem się jeszcze bardziej. **8** A chociaż może i zasmuciłem was moim
listem, to nie żałuję tego; nawet zresztą gdybym i żałował, widząc, że list ów
napełnił was na pewien czas smutkiem, **9** to teraz raduję się - nie dlatego, żeście się
zasmucili, ale żeście się zasmucili ku nawróceniu. Zasmuciliście się bowiem po
Bożemu, tak iż nie ponieśliście przez nas żadnej szkody. **10** Bo smutek, który jest z
Boga, dokonuje nawrócenia ku zbawieniu, którego się [potem] nie żałuje, smutek
zaś tego świata sprawia śmierć. **11** To bowiem, że zasmuciliście się po Bożemu -
jakąż wzbudziło w was gorliwość, obronę, oburzenie, bojaźń, tęsknotę, zapał i
potrzebę wymierzenia kary!* We wszystkim okazaliście się bez nagany.
12 Dlatego też choć napisałem wam, to nie z powodu tego, który dopuścił się
niesprawiedliwości, ani nie przez wzgląd na pokrzywdzonego, lecz by okazać
nasze wobec Boga zatroskanie o was. **13** Tak więc doznaliśmy pociechy. A radość
nasza spotęgowała się jeszcze bardziej tą radością, jakiej doznał Tytus, przez was
wszystkich podniesiony na duchu **14** Przeto jeśli się wami chlubiłem przed nim,
nie doznałem zawstydzenia. Podobnie jak wszystko mówiliśmy wam zgodnie z
prawdą, tak też prawdziwą jest nasza chluba wobec Tytusa. **15** Serce zaś jego
jeszcze bardziej lgnie ku wam, gdy wspomina wasze posłuszeństwo i to, jak
przyjęliście go z bojaźnią i drżeniem*. **16** Cieszę się, że we wszystkim mogę wam
ufać.

7,1 Por. Flp 2,12; Hbr 10,22; Hbr 12,1.

7,2 Najprawdopodobniej dosłowny cytat zarzutów, jakie Pawłowi czyniono.

7,5 "Macedonii" - por. Dz 20,1; "zewnątrz... wewnątrz" - wzmianka o trudnościach stwarzanych przez ludzi oraz o rozterce, jaką Paweł nosił we własnym sercu.

7,6 Zob. 2 Kor 2,13.

7,11 Zwłaszcza człowiekowi, który był sprawcą przykrego zajścia w Koryncie (por. 2 Kor 2,5-8).

7,15 Prawdopodobnie w przeświadczeniu, że chodzi o kogoś, kto jest w pewnym sensie wysłannikiem Boga samego.

8

O JAŁMUŻNIE DLA UBOGICH Z JEROZOLIMY

Hojność na rzecz ubogich

1 Donosimy wam, bracia, o łasce Bożej, jakiej dostąpiły Kościoły Macedonii*,
2 jak to w dotkliwej próbie ucisku uradowały się bardzo i jak skrajne ich ubóstwo
zajaśniało bogactwem prostoty. **3** Według możliwości, a nawet - zaświadczam to -
ponad swe możliwości okazały gotowość, **4** nalegając na nas bardzo i prosząc o
łaskę współdziałania w posłudze na rzecz świętych. **5** I nie tylko tak było, jakeśmy
się spodziewali, lecz ofiarowały siebie samych najprzód Panu, a potem nam przez
wolę Bożą. **6** Poprosiliśmy więc Tytusa, aby jak to już rozpoczął, tak też i dokonał
tego dzieła miłosierdzia względem was. **7** A podobnie jak obfitujecie we wszystko,
w wiarę, w mowę, w wiedzę, we wszelką gorliwość, w miłość naszą do was, tak też
obyście i w tę łaskę* obfitowali. **8** Nie mówię tego, aby wam wydawać rozkazy,
lecz aby wskazując na gorliwość innych, wypróbować waszą miłość. **9** Znacie
przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się
ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić*. **10** Tak więc udzielam wam rady, a
to przyniesie pożytek wam, którzy zaczęliście już ubiegłego roku nie tylko chcieć,
lecz i działać. **11** Doprowadźcie teraz to dzieło do końca, aby czynne podzielenie
się tym, co macie, potwierdzało waszą chętną gotowość. **12** A gotowość uznaje się
nie według tego, czego się nie ma, lecz według tego, co się ma. **13** Nie o to
bowiem idzie, żeby innym sprawiać ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była
równość. **14** Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom,
aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastała
równość według tego, co jest napisane: **15** Nie miał za wiele ten, kto miał dużo.
Nie miał za mało ten, kto miał niewiele*.

Zapowiedź przybycia wysłanników Pawła

16 A Bogu niech będą dzięki za to, że wszczepił tę troskę o was w serce Tytusa,
17 iż przyjął zachętę, a będąc jeszcze bardziej gorliwym, z własnej woli wybrał się
do was. **18** Posłaliśmy z nim brata*, którego sława w Ewangelii rozchodzi się po
wszystkich Kościołach. **19** Co więcej, przez same Kościoły został on ustanowiony
towarzyszem naszej podróży w tym dziele, około którego się trudzimy ku chwale
samego Pana i ku zaspokojeniu naszego pragnienia, **20** wystrzegając się tego, by
ktoś na nas nie sarkał* z okazji darów, tak obficie przez nas zebranych. **21** Staramy
się bowiem o dobro nie tylko wobec Pana, lecz także wobec ludzi*. **22** Posłaliśmy
z nim również brata naszego, którego gorliwość mieliśmy sposobność wielokrotnie
wypróbować, a który teraz, naprawdę, ufając wam okazał się jeszcze bardziej
gorliwym*. **23** Tytus jest moim towarzyszem i trudzi się ze mną dla was; a bracia
nasi - to wysłańcy Kościołów , chwała Chrystusa. **24** Okażcie więc im wobec
Kościołów waszą miłość i dowody naszej z was chluby!

8,1 Por. Rz 15,26.
8,7 Tzn. wspierania ubogich.

8,9 Aluzja nie tylko do wcielenia, lecz także do krzyża Chrystusa; por. Flp 2,5-11; Hbr 12,2.
8,15 Wj 16,18.
8,18 Był nim prawdopodobnie Łukasz ewangelista.
8,20 Prawdopodobnie z tytułu rzekomej nieuczciwości Apostoła w przekazaniu zebranych darów.
8,21 Prz 3,4 (LXX).
8,22 Nie wiadomo, kim był ów brat.

9

1 O posłudze zaś, którą się pełni dla świętych*, nie potrzebuję wam pisać. **2** Znam
bowiem waszą gotowość, dzięki której chlubię się wami wśród Macedończyków:
«Achaja gotowa jest już od zeszłego roku». I tak wasza gorliwość pobudziła wielu
do współzawodnictwa. **3** Posłałem zaś braci, aby pod tym względem nie była
daremna nasza chluba z was, abyście - jak to już powiedziałem - byli gotowi.
4 Gdyby bowiem przybyli ze mną Macedończycy i gdyby stwierdzili, żeście nie
przygotowani, zawstydzilibyśmy się my - nie chcę już mówić, że i wy - z powodu
takiego stanu rzeczy. **5** Uważałem przeto za konieczne prosić braci, aby przybyli
wcześniej do was i przygotowali już przedtem obiecaną przez was darowiznę, która
oby się okazała hojnością, a nie sknerstwem!

Błogosławione skutki zbiórki

6 Tak bowiem jest: kto skąpo sieje, ten skąpo i zbiera, kto zaś hojnie sieje, ten
hojnie też zbierać będzie. **7** Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego
własne serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego
dawcę miłuje Bóg*. **8** A Bóg może zlać na was całą obfitość łaski, tak byście
mając wszystkiego i zawsze pod dostatkiem, bogaci byli we wszystkie dobre
uczynki **9** według tego, co jest napisane:

Rozproszył, dał ubogim,
sprawiedliwość Jego trwa na wieki*.

10 Ten zaś, który daje nasienie siewcy, i chleba dostarczy ku pokrzepieniu, i ziarno
rozmnoży, i zwiększy plon waszej sprawiedliwości*. **11** Wzbogaceni we wszystko,
będziecie pełni wszelkiej prostoty, która składa przez nas dziękczynienie Bogu.
12 Posługiwanie bowiem tej sprawie społecznej nie tylko uzupełnia to, na co nie
stać świętych, lecz obfituje w liczne dziękczynienia składane Bogu. **13** Ci, którzy
oddają się tej posłudze, wielbią Boga za to, żeście posłuszni w wyznawaniu
Ewangelii Chrystusa, a w prostocie stanowicie jedno z nimi i ze wszystkimi. **14** A
w swych modlitwach za was okazują wam miłość z powodu przebogatej w was
łaski Boga. **15** Dzięki Bogu za Jego dar niewypowiedziany.

9,1 Tu - wiernych Kościoła jerozolimskiego.
9,7 Prz 22,8 (LXX).
9,9 Ps 112[111],9.
9,10 Iz 55,10; Oz 10,12.

10

OSOBISTA OBRONA APOSTOŁA

O rzekomej słabości Apostoła

1 Zresztą ja sam, Paweł, upominam was przez cichość i łagodność Chrystusa, ja,
który będąc między wami, uchodzę w oczach waszych za pokornego a z daleka od
was jestem dla was zbyt surowy*, **2** ja was proszę: żebym nie musiał odwołać się
do tej surowości, na jaką zamierzam się zdobyć względem tych, co sądzą, że
postępujemy według ciała*. **3** Chociaż bowiem w ciele pozostajemy, nie
prowadzimy walki według ciała*, **4** gdyż oręż bojowania naszego nie jest z ciała*,
lecz posiada moc burzenia, dla Boga twierdz warownych. Udaremniamy ukryte
knowania **5** i wszelką wyniosłość przeciwną poznaniu Boga i wszelki umysł
poddajemy w posłuszeństwo Chrystusowi **6** z gotowością ukarania każdego
nieposłuszeństwa, kiedy już wasze posłuszeństwo stanie się doskonałe.
7 Zauważcie to, co [jest zresztą] oczywiste! Jeżeli ktoś jest przekonany, że należy
do Chrystusa*, niechże znów weźmie pod własną rozwagę i to, że my również
podobnie jak on, jesteśmy Chrystusowi. **8** Choćby mi bowiem wypadło jeszcze
bardziej chlubić się z władzy jaką nam dał Pan ku zbudowaniu, a nie ku zagładzie
waszej, nie będę się wstydził dlatego [rzekomo], **9** iżby się nie wydało, że chcę was
straszyć listami. **10** «Listy bowiem - jak utrzymują - są groźne i nieubłagane, lecz
gdy się zjawia osobiście, słaby jest, a jego mowa nic nie znaczy». **11** Kto tak sądzi,
niech sobie zapamięta, że jakimi jesteśmy w słowach naszych listów będąc poza
wami, takimi też będziemy w czynie jako obecni wśród was.

Przeciwko posądzaniu Apostoła o próżne ambicje

12 Nie mamy bowiem odwagi ani równać się, ani stawiać siebie obok tych,
którzy zachwalają sami siebie; nie okazują wielkiego rozsądku gdy siebie samych
mierzą miarą własnej osoby i porównują się sami z sobą. **13** Nie będziemy się
wynosili ponad miarę, lecz będziemy się oceniali według granic wyznaczonych
nam przez Boga, a sięgających aż do was. **14** Nie przekraczamy bowiem [słusznej]
miary jak ci, którzy do was jeszcze nie dotarli; przecież doszliśmy do was z
Ewangelią Chrystusa. **15** Nie przechwalamy się ponad miarę kosztem cudzych
trudów*. Mamy jednak nadzieję, że w miarę rosnącej w was wiary, my również
wzrastać będziemy według naszej miary, **16** niosąc Ewangelię poza wasze granice,
a nie chlubiąc się tym, co już było dokonane przez innych. **17** Ten, kto się chlubi,
w Panu niech się chlubi*. **18** Nie ten jest bowiem wypróbowany, kto się sam
przechwala, lecz ten, kogo uznaje Pan.

10,1 Zarzut czyniony Pawłowi przez jego przeciwników.
10,2nn Tzn. na sposób tylko ludzi, doczesny, nie nadprzyrodzony.
10,3 Tzn. na sposób tylko ludzi, doczesny, nie nadprzyrodzony.
10,4 Tzn. na sposób tylko ludzi, doczesny, nie nadprzyrodzony.
10,7 Być może tzw. "partia Chrystusowych" z 1 Kor 1,12.
10,15 W swym apostołowaniu nie wkracza Paweł na teren prac innych misjonarzy ani nie

przypisuje sobie cudzych osiągnięć.

10,17 Jr 9,22n.

11

Apostoł chlubi się swym życiem pełnym troski o wiernych

1 O, gdybyście mogli znieść trochę szaleństwa z mojej strony! Ależ tak, wy i mnie
znosicie! **2** Jestem bowiem o was zazdrosny Boską zazdrością. Poślubiłem was
przecież jednemu mężowi*, by was przedstawić Chrystusowi jako czystą dziewicę.
3 Obawiam się jednak, ażeby nie były odwiedzione umysły wasze od prostoty i
czystości wobec Chrystusa w taki sposób, jak w swojej chytrości wąż uwiódł
Ewę*. **4** Jeśli bowiem przychodzi ktoś i głosi wam innego Jezusa, jakiegośmy wam
nie głosili, lub bierzecie innego ducha, któregoście nie otrzymali, albo inną
Ewangelię, nie tę, którąście przyjęli - znosicie to spokojnie. **5** Otóż sądzę, że
dokonałem nie mniej niż "wielcy apostołowie"*. **6** Choć bowiem niewprawny w
słowie, to jednak nie jestem pozbawiony wiedzy. Zresztą ujawniliśmy się wobec
was we wszystkim, pod każdym względem. **7** Czyż popełniłem jakiś grzech przez
to, że poniżałem siebie, by was wywyższyć? że za darmo głosiłem wam Ewangelię
Bożą? **8** Ogołacałem inne Kościoły, biorąc co potrzebne do życia, aby wam przyjść
z pomocą. **9** A kiedy byłem u was i znajdowałem się w potrzebie, nikomu nie
okazałem się ciężarem. Czego mi nie dostawało, to dopełnili bracia przybyli z
Macedonii*. W niczym nie obciążyłem was i nadal nie będę was obciążał.
10 Zapewniam was przez będącą we mnie prawdę Chrystusa, że nikt nie pozbawi
mnie tej podstawy do chlubienia się w granicach Achai. **11** Dlaczego? Czy dlatego,
że was nie miłuję?* Bóg to wie. **12** Co zaś czynię, będę i nadal czynił, aby nie
mieli sposobności do chlubienia się ci, którzy jej szukają; aby byli jak i my w tym,
z czego się chlubią. **13** Ci fałszywi apostołowie to podstępni działacze, udający
apostołów Chrystusa. **14** I nic dziwnego. Sam bowiem szatan podaje się za anioła
światłości. **15** Nic przeto wielkiego, że i jego słudzy podszywają się pod
sprawiedliwość. Ale skończą według swoich uczynków.

16 Jeszcze raz mówię: niech mnie nikt nie uważa za szaleńca, a jeżeli już tak, to
przyjmijcie mnie nawet jako szaleńca, abym i ja mógł się nieco pochlubić. **17** To,
co powiem, nie według Pana powiem, lecz jakby w szaleństwie, mając rzekomy
powód do chluby. **18** Ponieważ wielu chlubi się według ciała* - i ja będę się
chlubił. **19** Chętnie przecież znosicie głupców, sami będąc mądrymi. **20** Znosicie
to, że was ktoś bierze w niewolę, że was objada, wyzyskuje, że was z góry traktuje,
że was policzkuje*. **21** Mówię to ku waszemu zawstydzeniu, tak jakbym chciał
okazać moją pod tym względem słabość. Jeżeli inni zdobywają się na odwagę -
mówię jak szalony - to i ja się odważam. **22** Hebrajczykami są? Ja także.
Izraelitami są? Ja również. Potomstwem Abrahama? I ja. **23** Są sługami Chrystusa?
Zdobędę się na szaleństwo: Ja jeszcze bardziej! Bardziej przez trudy, bardziej przez
więzienia; daleko bardziej przez chłosty, przez częste niebezpieczeństwa śmierci.
24 Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razów bez jednego*.
25 Trzy razy byłem sieczony rózgami, raz kamienowany, trzykrotnie byłem
rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie morskiej.
26 Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w
niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w
niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w
niebezpieczeństwach na pustkowiu, w niebezpieczeństwach na morzu, w

niebezpieczeństwach od fałszywych braci; **27** w pracy i umęczeniu, często na
czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach, w zimnie i nagości, **28** nie
mówiąc już o mojej codziennej udręce płynącej z troski o wszystkie Kościoły.
29 Któż odczuwa słabość, bym i ja nie czuł się słabym? Któż doznaje zgorszenia,
żebym i ja nie płonął? **30** Jeżeli już trzeba się chlubić, będę się chlubił z moich
słabości. **31** Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ten, który jest
błogosławiony na wieki, wie, że nie kłamię, **32** W Damaszku namiestnik króla
Aretasa* rozkazał pilnować miasta Damasceńczyków, chcąc mnie pojmać. **33** Ale
przez okno spuszczono mnie w koszu przez mur i tak uszedłem rąk jego*.

11,2 Stosunek gminy korynckiej do Chrystusa przedstawił Paweł na wzór relacji: oblubienica - oblubieniec, przy czym Paweł jest jakby drużbą. Przenośnia oblubienicy zachodzi często, np. Iz 49,14-21; Iz 50,1; Iz 54,1-10; Iz 62,4n; Jr 2,1-7; Jr 3,1-13; Jr 31,22; Jr 51,5; Ez 16,8-14; Oz 2,18.21n; Mt 22,2; Mt 25,1-12; J 3,28n; Ef 5,25-33; Ap 19,7; Ap 21,2.

11,3 Por. Rdz 3,1-7.

11,5 Paweł przyrównuje się do pozostałych apostołów (por. 2 Kor 12,11) albo, co jest nawet bardziej prawdopodobne, czyni tu aluzję do swoich przeciwników, których nazywa ironicznie "wielkimi apostołami".

11,9 Por. Flp 4,15.

11,11 Zarzut przeciwników Pawła.

11,18 Tj. sprawami często doczesnymi.

11,20 Aluzja do nadużyć popełnionych przez rzekomych apostołów.

11,24 Przewidując za pewne przestępstwa karę chłosty Pwt 25,3 dopuszcza czterdzieści uderzeń, w praktyce jednak, by czasem nie przekroczyć tego przepisu, zatrzymywano się na trzydziestu dziewięciu razach.

11,32 Aretas IV (rok 9 przed Chr. do 40 po Chr.) król nabatejski, teść Heroda Antypasa, z którym później prowadził wojnę.

11,33 Por. Dz 9,23nn.

12

1 Jeżeli trzeba się chlubić - choć co prawda nie wypada - przejdę do widzeń i
objawień Pańskich. **2** Znam człowieka w Chrystusie, który przed czternastu laty* -
czy w ciele - nie wiem, czy poza ciałem - też nie wiem, Bóg to wie - został
porwany aż do trzeciego nieba. **3** I wiem, że ten człowiek - czy w ciele, nie wiem,
czy poza ciałem, <też nie wiem>, Bóg to wie - **4** został porwany do raju i słyszał
tajemne słowa, których się nie godzi człowiekowi powtarzać. **5** Z tego więc będę
się chlubił, a z siebie samego nie będę się chlubił, chyba że z moich słabości.
6 Zresztą choćbym i chciał się chlubić, nie byłbym szaleńcem; powiedziałbym
tylko prawdę. Powstrzymuję się jednak, aby mnie nikt nie oceniał ponad to, co
widzi we mnie lub co ode mnie* słyszy. **7** Aby zaś nie wynosił mnie zbytnio
ogrom objawień, dany mi został oścień* dla ciała, wysłannik szatana, aby mnie
policzkował - żebym się nie unosił pychą. **8** Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby
odszedł ode mnie, **9** lecz [Pan] mi powiedział: «Wystarczy ci mojej łaski. Moc
bowiem w słabości się doskonali». Najchętniej więc będę się chlubił z moich
słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. **10** Dlatego mam upodobanie w
moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach
z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.
11 Oszalałem, a wyście mnie do tego zmusili! To wy powinniście wyrażać mi
uznanie. W niczym przecież nie byłem mniejszy od "wielkich apostołów", chociaż
jestem niczym.

12 Dowody [mojego] apostolstwa okazały się pośród was przez wielką
cierpliwość, a także przez znaki i cuda, i przejawy mocy. **13** O ile otrzymaliście
mniej niż pozostałe Kościoły? Chyba tylko o tyle, że nie byłem wam ciężarem.
Wybaczcie mi tę krzywdę! **14** Oto po raz trzeci zamierzam do was przybyć, a nie
będę was obciążał. Nie szukam bowiem tego, co wasze, ale was samych. Nie dzieci
rodzicom winny gromadzić majętności, lecz rodzice dzieciom. **15** Ja zaś bardzo
chętnie poniosę wydatki i nawet siebie samego wydam za dusze wasze. Czyż więc,
coraz bardziej was miłując, mniej będę miłowany? **16** * Zresztą niech będzie i tak:
nie byłem dla was ciężarem, ale będąc przebiegłym, zdobyłem was podstępem.
17 Czy może oszukałem was przez kogoś spośród tych, których do was posłałem?
18 Prosiłem Tytusa i wysłałem z nim brata. Czy Tytus was oszukał? Czyż nie
postępowaliśmy w tym samym duchu? Czy nie tymi samymi śladami?

Zbawienie Koryntian celem apostolskich zabiegów Pawła

19 Od dawna już sądzicie, że się przed wami usprawiedliwiamy. W obliczu
Boga w Chrystusie mówimy, a wszystko, najmilsi, ku zbawieniu waszemu.
20 Obawiam się, że gdy przyjdę, znajdę was nie takimi, jakimi pragnąłbym was
znaleźć, a i dla was okażę się takim, jakiego sobie nie życzycie. żeby przypadkiem
nie [było wśród was] sporów, zazdrości, gniewu, niewłaściwego
współzawodnictwa, obmów, szemrania, wynoszenia się, kłótni*. **21** Oby mnie
ponownie nie upokorzył wobec was Bóg mój, tak iżbym musiał opłakiwać wielu
spośród tych, którzy popełniali przedtem grzechy i wcale się nie nawrócili z
nieczystości, rozpusty i rozwiązłości, której się dopuścili.

12,2 Tj. około roku 43. Chodzi oczywiście o samego Pawła.

12,6 Bądź: o mnie.

12,7 Zob. przypis do Dz 26,14. Bliżej nie znane doświadczenia. Wymienia się jako przypuszczenie: upokarzające pokusy bądź chorobę utrudniającą apostolstwo, bądź wyrzuty sumienia za dawne życie prześladowcy.

12,16n Nowe zarzuty przeciwników Pawła.

12,20 Zob. Rz 1,29nn.

13

1 Oto teraz po raz trzeci* wyruszam do was. Na ustach dwu albo trzech świadków
zawiśnie cała sprawa*. **2** Zapowiedziałem to już i teraz zapowiadam - jako obecny
za drugim razem, a nieobecny teraz - tym, którzy już przedtem grzeszyli, i
wszystkim innym, że gdy znów przyjdę, nie będę oszczędzał [nikogo]. **3** Usiłujecie
bowiem doświadczyć Chrystusa, który przeze mnie przemawia, a nie jest słaby
wobec was, lecz ukazuje w was moc swoją. **4** Chociaż bowiem został ukrzyżowany
wskutek słabości, to jednak żyje dzięki mocy Bożej. I my także niemocni jesteśmy
w Nim, ale żyć będziemy z Nim przez moc Bożą względem was. **5** Siebie samych
badajcie, czy trwacie w wierze, siebie samych doświadczajcie! Czyż nie wiecie o
samych sobie, że Jezus Chrystus jest w was? Chyba żeście odrzuceni. **6** Mam zaś
nadzieję, iż uznacie, że my nie jesteśmy odrzuceni. **7** Prosimy przeto Boga, abyście
nie czynili nic złego. Nie o to chodzi, byśmy się sami okazali wypróbowani, lecz
byście wy czynili co dobre, a my - żebyśmy byli jakby odrzuceni. **8** Nie możemy
niczego dokonać przeciwko prawdzie, lecz [wszystko] dla prawdy. **9** Cieszymy się
bowiem, gdy my słabi jesteśmy, wy zaś - mocni, i modlimy się o wasze
udoskonalenie. **10** Dlatego też jako nieobecny tak piszę, abym jako obecny wśród
was nie musiał postępować surowiej - według władzy, którą mi dał Pan ku
zbudowaniu, a nie ku zgubie waszej.

Końcowe polecenia, pozdrowienia i życzenia

11 Zresztą, bracia, radujcie się, dążcie do doskonałości, pokrzepiajcie się na
duchu, jedno myślcie, pokój zachowujcie, a Bóg miłości i pokoju niech będzie z
wami! **12** Pozdrówcie się nawzajem świętym pocałunkiem! Pozdrawiają was
wszyscy święci. **13** Łaska Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w
Duchu Świętym niech będą z wami wszystkimi!

13,1 "Po raz trzeci" - po raz pierwszy, gdy zakładał gminę w Koryncie, drugi raz - w czasie dzielącym wysłanie pierwszego od drugiego listu; "sprawa" - Pwt 19,15.

List do Galatów

Adres*

1 Paweł, apostoł nie z ludzkiego* ustanowienia czy zlecenia, lecz z ustanowienia
Jezusa Chrystusa i Boga Ojca, który Go wskrzesił z martwych, **2** i wszyscy bracia,
którzy są przy mnie - do Kościołów Galacji:
3 Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i od Pana Jezusa Chrystusa,
4 który wydał samego siebie za nasze grzechy, aby wyrwać nas z obecnego złego*
świata, zgodnie z wolą Boga i Ojca naszego. **5** Jemu to chwała na wieki wieków!
Amen.

PRAWDZIWOŚĆ GŁOSZONEJ PRZEZ ŚW. PAWŁA EWANGELII

Prawdziwa Ewangelia

6 Nadziwić się nie mogę, że od Tego, który was łaską Chrystusa powołał, tak
szybko chcecie przejść* do innej Ewangelii. **7** Innej jednak Ewangelii nie ma: są
tylko jacyś ludzie, którzy sieją wśród was zamęt i którzy chcieliby przekręcić
Ewangelię Chrystusową. **8** Ale gdybyśmy nawet my lub anioł z nieba głosił wam
Ewangelię różną od tej, którą wam głosiliśmy - niech będzie przeklęty! **9** Już to
przedtem powiedzieliśmy, a teraz jeszcze mówię: Gdyby wam kto głosił Ewangelię
różną od tej, którą [od nas] otrzymaliście - niech będzie przeklęty!

DOWODY HISTORYCZNE PRAWDZIWOŚCI EWANGELII PAWŁOWEJ

Paweł również apostołem Chrystusa

10 A zatem teraz: czy zabiegam o względy ludzi, czy raczej Boga? Czy ludziom
staram się przypodobać? Gdybym jeszcze teraz ludziom chciał się przypodobać,
nie byłbym sługą Chrystusa. **11** Oświadczam więc wam, bracia, że głoszona przeze
mnie Ewangelia nie jest wymysłem ludzkim. **12** Nie otrzymałem jej bowiem ani
nie nauczyłem się od jakiegoś człowieka, lecz objawił mi ją Jezus Chrystus.
13 Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem
judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go
zniszczyć, **14** jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników
z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu
tradycji moich przodków.
15 Gdy jednak spodobało się Temu, który wybrał mnie jeszcze w łonie matki
mojej i powołał* łaską swoją, **16** aby objawić Syna swego we mnie*, bym

Ewangelię o Nim głosił poganom, natychmiast, nie radząc się ciała i krwi* **17** ani nie udając się do Jerozolimy, do tych, którzy apostołami stali się pierwej niż ja, skierowałem się do Arabii, a później znowu wróciłem do Damaszku. **18** Następnie, trzy lata później, udałem się do Jerozolimy dla zapoznania się* z Kefasem, zatrzymując się u niego [tylko] piętnaście dni. **19** Spośród zaś innych, którzy należą do grona Apostołów, widziałem jedynie Jakuba, brata Pańskiego*. **20** A Bóg jest mi świadkiem, że w tym, co tu do was piszę, nie kłamię. **21** Potem udałem się do krain Syrii i Cylicji. **22** Kościołom zaś chrześcijańskim w Judei pozostawałem osobiście nie znany. **23** Docierała do nich jedynie wieść: ten, co dawniej nas prześladował, teraz jako Dobrą Nowinę głosi wiarę, którą ongi usiłował wytępić. **24** I wielbili Boga z mego powodu.

1,1-9 Wstępna część tego listu odcina się od pozostałych listów Apostoła swoim tonem urzędowym (zob. Wstęp). Zmuszony okolicznościami Apostoł od razu zapowiada temat apologii osobistej, podając skrót całej swojej nauki o zbawieniu.

1,1 Dosł.: "ani od ludzi, ani przez człowieka" - zwrot ten wyklucza ludzkie pochodzenie godności apostolskiej Pawła i otrzymanie tego urzędu za pośrednictwem innego z Apostołów.

1,4 Takim jest świat obecny przed swoim końcem - ze względu na grzechy i działalność złego ducha - w zestawieniu ze światem przyszłym (por. Dz 26,18; J 12,31; 2 Kor 4,4).

1,6 W języku greckim słowo to oznacza dezercję.

1,15 Iz 49,1; Jr 1,5.

1,16 "We mnie" wskazuje na to, że objawienie Boże - poza wizją zewnętrzną, dostępną także dla towarzyszy Szawła (Dz 9,7; Dz 22,9) - jemu samemu przyniosło wewnętrzne pouczenie o Chrystusie (1 Kor 9,1). Por. 2 Kor 4,6; "ciała i krwi" - tzn. samej natury ludzkiej; po prostu "ludzi". Por. Mt 16,17.

1,18 Zamierzając pracować w Palestynie składa wizytę św. Piotrowi. Wyrazy "Kefas" i "poznać się" (= przyjść z wizytą i hołdem) podkreślają prymat Piotrowy.

1,19 Jest to Jakub, syn Alfeusza, należący do grona Dwunastu (por. Mt 10,3; Mk 3,18; Łk 6,15; Dz 1,13), zapewne identyczny z Jakubem "Mniejszym" (Mt 27,56; Mk 15,40; Mk 16,1; Łk 24,10).

Potwierdzenie ze strony św. Pawła i innych Apostołów

1 Potem, po czternastu latach, udałem się ponownie do Jerozolimy wraz z Barnabą,
zabierając z sobą także Tytusa*. **2** Udałem się zaś w tę stronę na skutek
otrzymanego objawienia* I przedstawiłem im Ewangelię, którą głoszę wśród
pogan, osobno zaś tym, którzy cieszą się powagą, [by stwierdzili], czy nie biegnę
lub nie biegłem na próżno. **3** Ale nie zmuszono do poddania się obrzezaniu nawet
Tytusa, mego towarzysza*, mimo że był Grekiem. **4** A było to w związku z tym, że
na zebranie weszli bezprawnie fałszywi bracia, którzy przyszli podstępnie wybadać
naszą wolność, jaką mamy w Chrystusie Jezusie, aby nas ponownie pogrążyć w
niewolę. **5** Na żądane przez nich ustępstwo zgoła się jednak nie zgodziliśmy, aby
dla waszego dobra* przetrwała prawda Ewangelii.
6 Co się zaś tyczy stanowiska tych, którzy się cieszą powagą - jakimi oni
dawniej* byli, jest dla mnie bez znaczenia; u Boga nie ma względu na osobę - otóż
ci, co są uznani za powagi, nie polecili mi oddawać czegokolwiek. **7** Wręcz
przeciwnie, stwierdziwszy, że mnie zostało powierzone głoszenie Ewangelii wśród
nieobrzezanych, podobnie jak Piotrowi wśród obrzezanych - **8** Ten bowiem, który
współdziałał z Piotrem w apostołowaniu obrzezanych, współdziałał i ze mną wśród
pogan **9** i uznawszy daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, uważani za filary, podali
mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty, byśmy szli do pogan, oni zaś do
obrzezanych, **10** byleśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić.

Konflikt w Antiochii dowodzi słuszności stanowiska św. Pawła

11 Gdy następnie Kefas przybył do Antiochii, otwarcie mu się sprzeciwiłem, bo
na to zasłużył. **12** Zanim jeszcze nadeszli niektórzy z otoczenia Jakuba*, brał
udział w posiłkach z tymi, którzy pochodzili z pogaństwa. Kiedy jednak oni się
zjawili, począł się usuwać* i trzymać się z dala, bojąc się tych, którzy pochodzili z
obrzezania. **13** To jego nieszczere postępowanie podjęli też inni pochodzenia
żydowskiego, tak że wciągnięto w to udawanie nawet Barnabę.
14 Gdy więc spostrzegłem, że nie idą słuszną drogą, zgodną z prawdą
Ewangelii, powiedziałem Kefasowi wobec wszystkich: «Jeżeli ty, choć jesteś
Żydem, żyjesz według obyczajów przyjętych wśród pogan, a nie wśród Żydów, jak
możesz zmuszać pogan do przyjmowania zwyczajów żydowskich?»

Zasady Ewangelii Pawłowej*

15 My jesteśmy Żydami z urodzenia, a nie pogrążonymi w grzechach poganami.
16 A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez
wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa
Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć
usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą
uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie
usprawiedliwienia*. **17** A jeżeli to, że szukamy usprawiedliwienia w Chrystusie,
poczytuje się nam za grzech, to i Chrystusa należałoby uznać za sprawcę grzechu*.

A to jest niemożliwe. **18** * A przecież wykazuję, że sam przestępuję [Prawo], gdy
na nowo stawiam to, co uprzednio zburzyłem. **19** Tymczasem ja dla Prawa
umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do
krzyża. **20** Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal
prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna
Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie. **21** Nie mogę
odrzucić łaski danej przez Boga. Jeżeli zaś usprawiedliwienie dokonuje się przez
Prawo, to Chrystus umarł na darmo.

2,1 Było to około roku 49/50. Przybycie zostało spowodowane wywołanymi przez zwolenników judaizmu niepokojami w Antiochii (Dz 15,1n).

2,2 "Objawienia" - Dz 15,2 podają inny powód wyprawy do Jerozolimy, bynajmniej zresztą niesprzeczny z tu wymienionym (por. podobne różnice w Dz 10,19; Dz 11,11n). Pawłowi chodzi o uzyskanie aprobaty dla głoszonej przez niego Ewangelii, by położyć kres akcji zwolenników judaizmu i dla usunięcia rozterek wśród zaniepokojonych chrześcijan; "cieszą się powagą" - czynniki rządzące w Kościele, tj. Apostołowie.

2,3 Por. 2 Kor 2,13; 2 Kor 7,6; 2 Kor 8,23; Tt 1,4n.

2,5 Inni tłum.: "u was".

2,6 Inni tłum.: "jakimkolwiek byli".

2,12 "Jakuba" - na jego autorytet powoływali się jednak bezpodstawnie (Dz 15,14-19); "począł się usuwać" - z Ga 2,14 wynika, że Piotr uważał przepisy Prawa ST o pokarmach i obmyciach obrzędowych za nie obowiązujące, tu jednak ustąpił wobec gorliwości zwolenników judaizmu ze względów taktycznych, by uniknąć niepokojów.

2,15-21 Trudno ten urywek uważać za część mowy skierowanej do Piotra, dla którego takie pouczenie było zbędne (Dz 15,7-11). Są to raczej istotne elementy Ewangelii Pawłowej, rozsnute na kanwie sporu antiocheńskiego.

2,16 Ps 143[142],2.

2,17 Trudny ten urywek można dwojako wyjaśnić: bądź jako sprowadzenie do absurdu dążności szukania po chrzcie ponownego usprawiedliwienia w Prawie, co równałoby się bluźnierczemu przypuszczeniu, że Chrystus nas zostawił w grzechu; bądź jako zarzut bojaźliwy, że głoszenie wolności od Prawa, danej przez Chrystusa stanie się podnietą do grzeszenia (por. Mk 2,15n; Łk 15,1n).

2,18nn Argument teologiczny: z woli Chrystusa, który zjawił się zgodnie z zapowiedziami Prawa ST, część obrzędowa tego Prawa przestała obowiązywać w "ekonomii" Ewangelii (Ef 2,15; Kol 2,14) z chwilą zawarcia na krzyżu Nowego Przymierza razem z Chrystusem chrześcijanin stał się dla Prawa martwy (a ma ono moc tylko wobec żywych), otrzymując od Chrystusa nowe życie, będące poza zasięgiem Prawa: członki bowiem żyją życiem swej Głowy. Niekonsekwencją jest więc wracanie do przestarzałych form życia.

DOWODY BIBLIJNE PRAWDZIWOŚCI EWANGELII PAWŁOWEJ

Usprawiedliwienie Galatów - faktem bezspornym

1 O, nierozumni Galaci! Któż was urzekł, was, przed których oczami nakreślono
obraz Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego? **2** Tego jednego chciałbym się od was
dowiedzieć, czy Ducha otrzymaliście na skutek wypełnienia Prawa za pomocą
uczynków, czy też stąd, że daliście posłuch wierze?* **3** Czyż jesteście aż tak
nierozumni, że zacząwszy duchem, chcecie teraz kończyć ciałem?* **4** Czyż tak
wielkich rzeczy doznaliście* na próżno? A byłoby to rzeczywiście na próżno.
5 Czy Ten, który udziela wam Ducha i działa cuda wśród was, [czyni to] dlatego,
że wypełniacie Prawo za pomocą uczynków, czy też dlatego, że dajecie posłuch
wierze?

Wzorem Abrahama*

6 W taki sam sposób Abraham uwierzył Bogu i to mu poczytano za
sprawiedliwość. **7** Zrozumiejcie zatem, że ci, którzy polegają na wierze, ci są
synami Abrahama. **8** I stąd Pismo widząc, że w przyszłości Bóg na podstawie
wiary będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę
radosną nowinę: W tobie będą błogosławione wszystkie narody*. **9** I dlatego tylko
ci, którzy polegają na wierze, mają uczestnictwo w błogosławieństwie wraz z
Abrahamem, który dał posłuch wierze*.

USPRAWIEDLIWIENIE A PRAWO I OBIETNICA

Prawo źródłem przekleństwa*

10 Natomiast na tych wszystkich, którzy polegają na uczynkach Prawa, ciąży
przekleństwo. Napisane jest bowiem: Przeklęty każdy, kto nie wypełnia wytrwale
wszystkiego, co nakazuje wykonać Księga Prawa. **11** A że w Prawie nikt nie
osiąga usprawiedliwienia przed Bogiem, wynika stąd, że sprawiedliwy z wiary żyć
będzie. **12** Prawo nie opiera się na wierze, lecz [mówi]: Kto wypełnia przepisy,
dzięki nim żyć będzie.
13 Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił - stawszy się za nas
przekleństwem*, bo napisane jest: Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie
- **14** aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Chrystusie Jezusie udziałem
pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecanego Ducha

Wyższość obietnicy

15 * Bracia, użyję przykładu ze stosunków między ludźmi. Nikt nie obala ani
zmienia testamentu prawnie sporządzonego, choć jest on jedynie dziełem ludzkim.

16 Otóż to właśnie Abrahamowi i jego potomstwu dano obietnice. I nie mówi [Pismo]: "i potomkom", co wskazywałoby na wielu, ale [wskazano] na jednego: i potomkowi twojemu, którym jest Chrystus*. **17** A chcę przez to powiedzieć: testamentu, uprzednio przez Boga prawnie ustanowionego, Prawo, które powstało czterysta trzydzieści lat później, nie może obalić tak, by unieważnić obietnicę. **18** Bo gdyby dziedzictwo pochodziło z Prawa, tym samym nie mogłoby pochodzić z obietnicy. A tymczasem przez obietnicę Bóg okazał łaskę Abrahamowi.

19 Na cóż więc Prawo? Zostało ono dodane ze względu na wykroczenia* aż do przyjścia Potomka, któremu udzielono obietnicy; przekazane zostało przez aniołów*; podane przez pośrednika. **20** Pośrednika jednak nie potrzeba, gdy chodzi o jedną osobę, a Bóg właśnie jest sam jeden*.

21 A czy może Prawo to sprzeciwia się obietnicom Bożym? Żadną miarą! Gdyby mianowicie dane było Prawo, mające moc udzielania życia, wówczas rzeczywiście usprawiedliwienie płynęłoby z Prawa. **22** Lecz Pismo poddało* wszystko pod [władzę] grzechu, aby obietnica dostała się na drodze wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą.

Ograniczone zadanie Prawa

23 Do czasu przyjścia wiary byliśmy poddani pod straż Prawa i trzymani w zamknięciu aż do objawienia się wiary. **24** Tym sposobem Prawo stało się dla nas wychowawcą*, [który miał prowadzić] ku Chrystusowi, abyśmy z wiary uzyskali usprawiedliwienie. **25** Gdy jednak wiara nadeszła, już nie jesteśmy poddani wychowawcy **26** Wszyscy bowiem dzięki tej wierze jesteście synami Bożymi - w Chrystusie Jezusie. **27** Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. **28** Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. **29** Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą - dziedzicami.

3,2 Galaci, poganie z pochodzenia, dzięki cudom towarzyszącym ich nawróceniu (Ga 3,4) przekonali się dowodnie, że przyjęli prawdziwą religię, uzyskując usprawiedliwienie i to zgodnie z zapowiedziami ST o niezwykłych wydarzeniach towarzyszących przyjściu Mesjasza (por. Iz 44,3; Iz 59,21; Jr 31,33n; Ez 11,19; Jl 3,1-5 oraz Dz 2,15-21; Dz 10,44-47; Dz 11,15nn; Dz 15,8n).

3,3 Aluzja do obrzezania.

3,4 Inni tłum.: "Czyż tak wiele cierpieliście na próżno?"

3,6-9 Abraham został usprawiedliwiony (Rdz 15,6) przed wprowadzeniem obrzezania (Rdz 17,10-14.23-27) i przed nadaniem Prawa na Synaju (Wj rozdz. 19-31 [->Wj 19,1]).

3,8 Rdz 12,3; Rdz 18,18.

3,9 Judaizujący gorliwcy jako warunek zbawienia wysuwają łączność z Abrahamem. Kontrargument Apostoła: nie polega ona na poddaniu się obrzezaniu, lecz na posiadaniu takiej samej wiary, jaką on miał (por. Łk 19,9).

3,10-12 Pwt 27,26; Ha 2,4 (= Rz 1,17; Hbr 10,38); Kpł 18,5. Nie kwestionowanym założeniem było to, że człowiek o siłach przyrodzonych nie zdoła wypełnić wszystkich przepisów Prawa.

3,13 "Przekleństwem" jest Chrystus, na zasadzie dobrowolnego zadośćuczynienia, przez przyjęcie na siebie solidarności z grzeszną, a więc przeklętą ludzkością. Apostoł cytuje tu Pwt 21,23; zamieniając imiesłów "przeklęty przez Boga" na abstrakcyjny rzeczownik "przekleństwo", żeby nie

sugerować, że Chrystus był osobiście przeklęty.

3,15 Terminy "obietnica" i "testament" są tu używane zamiennie.

3,16 Hebr. wyraz "nasienie" użyty w Rdz 12,7; może mieć znaczenie zbiorowe - "potomstwo" oraz jednostkowe - "potomek". Św. Paweł podkreśla, że natchniony autor Pięcioksięgu umyślnie użył tego wyrazu w sensie jednostkowym, by można go było odnieść do najważniejszego potomka Abrahama - Chrystusa.

3,19 "Wykroczenia" - sens może być dwojaki: 1. Prawo, wskazując co dobre a co złe, chroni tym samym od grzechu; 2. Prawo dając poznanie zła, a nie udzielając sił do opierania się jemu, pomnażają upadki. Za sensem drugim przemawia Rz 4,15; Rz 5,20; Rz 7,7; "aniołów" - tak sądziła tradycja żydowska; echem zaś jej są: Dz 7,38.53; Hbr 2,2.

3,20 Domyślnie: "przy udzielaniu obietnicy". A zatem Prawo, jako nadane przez pośrednictwo anielskie czy ludzkie, jest tym samym niższe od obietnicy, jako udzielonej wprost przez Boga.

3,22 Dosł.: "zamknęło", tzn. stwierdziło wielokrotnie, że przeklęci są wszyscy nie zachowujący Prawa. Por. Rz 11,32.

3,24 "Wychowawca" (pedagogiem), dosł.: "prowadzącym chłopców" do szkoły, był w starożytności zasadniczo niewolnik.

1 I to wam jeszcze powiem: Jak długo dziedzic jest nieletni, niczym się nie różni
od niewolnika, chociaż jest właścicielem wszystkiego. 2 Aż do czasu określonego
przez ojca podlega on opiekunom i rządcom. 3 My również, jak długo byliśmy
nieletni, pozostawaliśmy w niewoli "żywiołów tego świata"*. 4 * Gdy jednak
nadeszła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego
pod Prawem, 5 aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać
przybrane synostwo. 6 Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc
naszych Ducha* Syna swego, który woła: Abba*, Ojcze! 7 A zatem nie jesteś już
niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej.

Wezwanie do wysnucia wniosków

8 Wprawdzie ongiś, nie znając Boga, służyliście bogom, którzy w
rzeczywistości nie istnieją. 9 Teraz jednak, gdyście Boga poznali i, co więcej, Bóg
was poznał*, jakże możecie powracać do tych bezsilnych i nędznych żywiołów,
pod których niewolę znowu chcecie się poddać? 10 Zachowujecie dni, święta
nowiu i lata!* 11 Obawiam się o was: czy się dla was nie trudziłem na próżno.
12 Bracia, proszę was, stańcie się tacy jak ja, bo ja stałem się taki jak wy*. Nie
skrzywdziliście mnie w niczym. 13 Wiecie przecież, jak pierwszy raz głosiłem
wam Ewangelię zatrzymany chorobą* 14 i jak mimo próby, na jaką moje
niedomaganie cielesne was wystawiło, nie wzgardziliście mną ani nie odtrąciliście,
ale mnie przyjęliście jak anioła Bożego, jak samego Chrystusa Jezusa. 15 Gdzież
się więc podziało to, co nazywaliście waszym szczęściem? Bo mogę wydać wam
świadectwo: gdyby to było możliwe, bylibyście sobie oczy wydarli i dali je mnie*.
16 Czy dlatego stałem się waszym wrogiem, że mówiłem wam prawdę?
17 Zabiegają o was nie z czystych pobudek, lecz chcą was odłączyć [ode
mnie]*, abyście o nich zabiegali. 18 Jest rzeczą dobrą doznawać oznak
przywiązania z czystych pobudek zawsze, a nie tylko wtedy, gdy jestem między
wami. 19 Dzieci moje, oto ponownie w bólach was rodzę, aż Chrystus w was się
ukształtuje. 20 Jakże chciałbym być w tej chwili u was i odpowiednio zmienić
swój głos, bo nie wiem, co z wami począć.

Alegoria Sary i Hagar

21 Powiedzcie mi wy, którzy chcecie żyć pod Prawem, czy Prawa tego nie
rozumiecie? 22 Przecież napisane jest, że Abraham miał dwóch synów, jednego z
niewolnicy, a drugiego z wolnej*. 23 Lecz ten z niewolnicy urodził się tylko
według ciała*, ten zaś z wolnej - na skutek obietnicy. 24 Wydarzenia te mają
jeszcze sens alegoryczny: niewiasty te wyobrażają dwa przymierza; jedno, zawarte
pod górą Synaj, rodzi ku niewoli, a wyobraża je Hagar: 25 Synaj jest to góra w
Arabii, a odpowiednikiem jej jest obecne Jeruzalem. Ono bowiem wraz ze swoimi
dziećmi trwa w niewoli. 26 Natomiast górne Jeruzalem cieszy się wolnością i ono
jest naszą matką.
27 Wszak napisane jest:
Wesel się, niepłodna, która nie rodziłaś,

wykrzykuj z radości, która nie znałaś bólów rodzenia,
bo więcej dzieci ma samotna
niż ta, która żyje z mężem*.
28 Właśnie wy, bracia, jesteście jak Izaak dziećmi obietnicy. **29** Ale jak
wówczas ten, który się urodził tylko według ciała, prześladował tego, który się
urodził według ducha, tak dzieje się i teraz. **30** Co jednak mówi Pismo? Wypędź
niewolnicę i jej syna, bo nie będzie dziedziczyć syn niewolnicy razem z synem
wolnej*. **31** Tak to, bracia, nie jesteśmy dziećmi niewolnicy, ale wolnej.

4,3 Czas do przyjścia Chrystusa traktuje Apostoł jako okres małoletniości rodzaju ludzkiego; "żywioły tego świata" to bądź elementy składowe świata materialnego, uważane przez pogan za bóstwa, bądź Prawo, które w zestawieniu z Ewangelią jest niższą, zaczątkową formą religijności (por. Kol 2,8.10.16.20), bądź wreszcie dlatego, że reguluje ono korzystanie z rzeczy materialnych.

4,4n Jedyny ten u św. Pawła tekst mariologiczny stwierdza bezpośrednio preegzystencję Syna Bożego, a pośrednio - przez pominięcie wzmianki o ziemskim ojcu - nawiązuje do dziewiczego macierzyństwa Maryi.

4,6 "Ducha" - charyzmatyczne znaki przekonywały chrześcijan o fakcie i nadprzyrodzoności udzielonego im synostwa Bożego; "Abba" - zob. Mk 14,36; Rz 8,15.

4,9 W sensie uznania za swoich.

4,10 Zwolennicy judaizmu narzucają kalendarz żydowski, szabaty, święta nowiu, lata jubileuszowe itp. Por. Kol 2,16.

4,12 Tzn. by porzucili poglądy żydowskie i pogańskie, a przyjęli wzorem Apostoła wolność Ewangelii.

4,13 Była to zapewne malaria, tzw. "maltańska".

4,15 Być może aluzja do choroby Pawła, atakującej oczy Apostoła, co mogło wzbudzić dla niego współczucie Galatów.

4,17 Inni rozumieją i tłum.: "od łaski", "od Chrystusa" lub w sensie: "wyizolować".

4,22 Niewolnica zwała się Hagar, wolna żona - Sara. Według ówczesnego prawa tylko dzieci wolnej żony były wolne i miały prawo dziedziczenia. Por. Rdz 16,1-16; Rdz 21,1-7.

4,23 Zob. 1 Kor 1,26.

4,27 Iz 54,1.

4,30 Rdz 21,10.12.

Bezużyteczność obrzezania

1 Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie
poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli!
2 Oto ja, Paweł, mówię wam: Jeżeli poddacie się obrzezaniu, Chrystus wam się
na nic nie przyda. **3** I raz jeszcze oświadczam każdemu człowiekowi, który poddaje
się obrzezaniu: jest on zobowiązany zachować wszystkie przepisy Prawa.
4 Zerwaliście więzy z Chrystusem; wszyscy, którzy szukacie usprawiedliwienia w
Prawie, wypadliście z łaski. **5** My zaś z pomocą Ducha, na zasadzie wiary
wyczekujemy spodziewanej sprawiedliwości. **6** Albowiem w Chrystusie Jezusie
ani obrzezanie, ani jego brak nie mają żadnego znaczenia, tylko wiara, która działa
przez miłość.
7 Biegliście tak wspaniale! Kto przeszkodził wam trwać przy prawdzie?
8 Wpływ ten nie pochodzi od Tego, który was powołuje. **9** Trochę kwasu ma moc
zakwasić całe ciasto.
10 Mam co do was przekonanie w Panu, że innego zdania niż ja nie będziecie. A
na tym, który sieje między wami zamęt, zaciąży wyrok potępienia, kimkolwiek by
on był. **11** Co do mnie zaś, bracia, jeśli nadal głoszę obrzezanie, to dlaczego w
dalszym ciągu jestem prześladowany?* Przecież wtedy ustałoby zgorszenie krzyża.
12 Bodajby się do końca okaleczyli* ci, którzy was podburzają.

O WŁAŚCIWEJ WOLNOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Miłość i wolność

13 Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej
wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni
służcie sobie wzajemnie! **14** Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie:
Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego*. **15** A jeśli u was jeden
drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli.

Napięcie między "duchem" a "ciałem"*

16 Oto, czego uczę: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała.
17 Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało,
i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. **18** Jeśli
jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa.
19 * Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd,
nieczystość, wyuzdanie, **20** uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór,
zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy,
21 zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak
to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego
nie odziedziczą.
22 Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość,
dobroć, wierność, **23** łagodność, opanowanie. Przeciw takim [cnotom] nie ma

Prawa*.
24 A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego
namiętnościami i pożądaniami. **25** Mając życie od Ducha, do Ducha się też
stosujmy. **26** Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie
sobie zazdroszcząc.

5,11 Niektóre zarzuty przeciw Apostołowi zawierały sprzeczności. Tu może aluzja do Tymoteusza (Dz 16,1nn).

5,12 Silny sarkazm, zapewne aluzja do samokastracji w kulcie Kybeli, czczonej w Azji Mniejszej.

5,14 Kpł 19,18.

5,16-26 Wyraz "duch" użyty w tym urywku może oznaczać bądź Ducha Świętego, bądź zespół Jego darów, bądź utworzoną pod Jego wpływem postawę człowieka, kierującą jego postępowaniem; "ciało" oznacza skrótowo całą zepsutą grzechem pierworodnym naturę człowieka. Por. Rz 8,5-18.

5,19-23 Por. katalogi występków (Rz 1,21nn; Rz 13,13; 1 Kor 5,10n; 1 Kor 6,9n; 2 Kor 12,20; 2 Tm 3,2-5) i cnót (1 Tm 6,11; 2 P 1,5nn).

5,23 Inni tłum.: "dla tak postępujących nie ma Prawa" w sensie: tacy nie odczuwają skrępowania przez Prawo. Por. 1 Tm 1,9.

Różne upomnienia

1 Bracia, a gdyby komu przydarzył się jaki upadek, wy, którzy pozostajecie pod
działaniem Ducha*, w duchu łagodności sprowadźcie takiego na właściwą drogę.
Bacz jednak, abyś i ty nie uległ pokusie. **2** Jeden drugiego brzemiona noście i tak
wypełniajcie* prawo Chrystusowe. **3** Bo kto uważa, że jest czymś, gdy jest niczym,
ten zwodzi samego siebie. **4** Niech każdy bada własne postępowanie, a wtedy
powód do chluby znajdzie tylko w sobie samym, a nie w zestawieniu siebie z
drugim. **5** Każdy bowiem poniesie własny ciężar.

6 Ten, kto pobiera naukę wiary, niech użycza ze wszystkich swoich dóbr temu,
kto go naucza. **7** Nie łudźcie się: **8** Bóg nie dozwoli z siebie szydzić. A co człowiek
sieje, to i żąć będzie: kto sieje w ciele swoim, jako plon ciała zbierze zagładę; kto
sieje w duchu, jako plon ducha zbierze życie wieczne*. **9** W czynieniu dobrze nie
ustawajmy, bo gdy pora nadejdzie, będziemy zbierać plony, o ile w pracy nie
ustaniemy. **10** A zatem, dopóki mamy czas, czyńmy dobrze wszystkim, a
zwłaszcza naszym braciom w wierze.

Zakończenie z własnoręcznym dopiskiem

11 Przypatrzcie się, jak wielkie litery własnoręcznie stawiam ze względu na
was*. **12** O ludzkie to względy ubiegają się ci wszyscy, którzy was zmuszają do
obrzezania; chcą mianowicie uniknąć prześladowania z powodu krzyża
Chrystusowego. **13** Bo ci zwolennicy obrzezania zgoła się nie troszczą o
zachowanie Prawa, a o wasze obrzezanie zabiegają tylko dlatego, by się móc
pochwalić waszym ciałem. **14** Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z
czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu
świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata. **15** Bo ani obrzezanie nic nie
znaczy ani nieobrzezanie, tylko nowe stworzenie*. **16** Na wszystkich tych, którzy
się tej zasady trzymać będą, i na Izraela Bożego [niech zstąpi] pokój i miłosierdzie!

17 Odtąd niech już nikt nie sprawia mi przykrości: przecież ja na ciele swoim
noszę blizny, znamię przynależności do Jezusa*.

18 Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa niech będzie z duchem waszym,
bracia! Amen.

6,1 Mowa o charyzmatykach.

6,2 Kilka rkp i Wlg: "wypełnicie".

6,8 "Ciało" i "duch" w sensie podanym w Ga 5,16-26.

6,11 Do napisanego przez sekretarza pod dyktandem listu Apostoł dorzuca kilka słów własnoręcznie skreślonych (Ga 6,11-18), jak to zazwyczaj czynił (2 Tes 3,17; 1 Kor 16,21-24; Kol 4,18).

6,15 Por. 1 Kor 7,19; 2 Kor 5,17.

6,17 Por. J 15,20; Dz 14,19; 2 Kor 4,10; 2 Kor 11,23nn; 2 Kor 12,12; Kol 1,24. Blizny poniesione w służbie Pana czynią Apostoła do Niego podobnym i zarazem stanowią ochronne znamię przynależności, na wzór tatuażu czy też wypalania piętna stosowanego w starożytności do niewolników, żołnierzy i czcicieli bóstw. Na stygmaty zaś spotykane później u świętych nic tu nie wskazuje.

List do Efezjan

Adres

1 Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa - do świętych, którzy są <w Efezie>, i do wiernych w Chrystusie Jezusie: **2** Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i od Pana Jezusa Chrystusa!

MISTERIUM CHRYSTUSA W KOŚCIELE

Tajemniczy plan zbawienia

3 Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa,
On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym
na wyżynach niebieskich* - w Chrystusie.
4 W Nim bowiem wybrał nas przez założeniem świata,
abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem.
Z miłości **5** przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa,
według postanowienia swej woli,
6 ku chwale majestatu swej łaski,
którą obdarzył nas w Umiłowanym.
7 W Nim mamy odkupienie przez Jego krew -
odpuszczenie występków,
według bogactwa Jego łaski.
8 Szczodrze ją na nas wylał
w postaci wszelkiej mądrości i zrozumienia,
9 przez to, że nam oznajmił tajemnicę swej woli
według swego postanowienia, które przedtem w Nim powziął
10 dla dokonania pełni czasów,
aby wszystko na nowo zjednoczyć w Chrystusie jako Głowie:
to, co w niebiosach, i to, co na ziemi*.
11 W Nim dostąpiliśmy udziału my również,
z góry przeznaczeni zamiarem Tego,
który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli,
12 po to, byśmy istnieli ku chwale Jego majestatu -
my, którzyśmy już przedtem nadzieję złożyli w Chrystusie.
13 W Nim także i wy* usłyszawszy słowo prawdy,
Dobrą Nowinę waszego zbawienia,
w Nim również uwierzyliście i zostaliście naznaczeni pieczęcią* Ducha Świętego, który był obiecany.

14 On jest zadatkiem naszego dziedzictwa w oczekiwaniu na odkupienie, które nas uczyni własnością* [Boga], ku chwale Jego majestatu.

Dziękczynienie i modlitwa o znajomość Chrystusa jako Głowy

15 Przeto i ja, usłyszawszy o waszej wierze w Pana Jezusa i o miłości względem wszystkich świętych, **16** nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w moich modlitwach. **17** [Proszę w nich], aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwały, dał wam ducha mądrości i objawienia* w głębszym poznaniu Jego samego. **18** [Niech da] wam światłe oczy serca tak, byście wiedzieli, czym jest nadzieja waszego powołania, czym bogactwo chwały Jego dziedzictwa wśród świętych **19** i czym przemożny ogrom Jego mocy względem nas wierzących - na podstawie działania Jego potęgi i siły. **20** Wykazał On je,
gdy wskrzesił Go z martwych
i posadził po swojej prawicy* na wyżynach niebieskich*,
21 ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem*,
i ponad wszelkim innym imieniem wzywanym
nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym.
22 I wszystko poddał pod Jego stopy*,
a Jego samego ustanowił nade wszystko* Głową dla Kościoła,
23 który jest Jego Ciałem,
Pełnią* Tego, który napełnia wszystko wszelkimi sposobami.

1,3 Zwrot ten zachodzący tylko w tym liście (Ef 1,20; Ef 2,6; Ef 3,10; Ef 6,12) oznacza świat nadzmysłowy, niebo jako sferę bytowania nadprzyrodzonego, źródło łask Ducha, przedmiot aspiracji człowieka, o który walczą z nim demoniczne "Potęgi" (Ef 6,12; Rz 8,38; 1 Kor 15,24; Kol 2,15).

1,10 Chrystus jest ponad całym światem materialnym i duchowym.

1,13 "Wy" - tj. nawróceni poganie; "pieczęcią"; jak w Ef 4,30 i 2 Kor 1,22, jest to aluzja do obrzędu chrztu.

1,14 Będzie nią już teraz nowy ludu Boży, nowy Izrael - Kościół w aspekcie eschatologicznym.

1,17 Są to charyzmaty: 1 Kor 12,8; 1 Kor 14,6.26.

1,20 "Prawicy" - Ps 110[109],1; "niebieskich" - zob. Ef 1,3.

1,21 Nazwy te (por. Kol 1,16) oznaczały wówczas różne rodzaje istot duchowych. U św. Pawła mogą one oznaczać również złe duchy: Kol 2,15.

1,22 "Stopy" - Ps 8,6n; "nade wszystko" - zapewne w sensie "ponad wszystkimi stworzeniami".

1,23 Termin ten (pleroma) oznacza bądź pełny zakres działania łaski Chrystusa, jako Głowy, bądź fakt dopełnienia Chrystusa, jako Głowy przez Kościół, jako Jego Ciało.

Powołanie grzesznej ludzkości do życia w Chrystusie

1 I wy byliście umarłymi* na skutek waszych występków i grzechów, **2** w których
żyliście niegdyś według doczesnego sposobu tego świata, według sposobu Władcy
mocarstwa powietrza*, to jest ducha, który działa teraz w synach buntu. **3** Pośród
nich także my* wszyscy niegdyś postępowaliśmy według żądz naszego ciała,
spełniając zachcianki ciała i myśli zdrożnych. I byliśmy potomstwem z natury
zasługującym na gniew, jak i wszyscy inni. **4** A Bóg, będąc bogaty w miłosierdzie,
przez wielką swą miłość, jaką nas umiłował,
5 i to nas, umarłych na skutek występków, razem z Chrystusem przywrócił do
życia. Łaską bowiem jesteście zbawieni.
6 Razem też wskrzesił i razem posadził na wyżynach niebieskich* - w
Chrystusie Jezusie,
7 aby w nadchodzących wiekach przemożne bogactwo Jego łaski wykazać na
przykładzie dobroci względem nas, w Chrystusie Jezusie. **8** Łaską bowiem
jesteście zbawieni przez wiarę. A to pochodzi nie od was, lecz jest darem Boga:
9 nie z uczynków, aby się nikt nie chlubił. **10** Jesteśmy bowiem Jego dziełem,
stworzeni w Chrystusie Jezusie dla dobrych czynów, które Bóg z góry
przygotował, abyśmy je pełnili.

Zjednoczenie pogan i Żydów w Bożą świątynię

11 Dlatego pamiętajcie, że niegdyś wy - poganie co do ciała, zwani
"nieobrzezaniem" przez tych, którzy zowią się "obrzezaniem" od znaku
dokonanego ręką na ciele - **12** w owym czasie byliście poza Chrystusem, obcy
względem społeczności Izraela i bez udziału w przymierzach obietnicy*, nie
mający nadziei ani Boga na tym świecie. **13** Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy,
którzy niegdyś byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa.
14 On bowiem jest naszym pokojem*.
On, który obie części [ludzkości] uczynił jednością,
bo zburzył rozdzielający je mur* - wrogość.
W swym ciele **15** pozbawił On mocy Prawo przykazań, wyrażone w
zarządzeniach*,
aby z dwóch [rodzajów ludzi] stworzyć w sobie jednego nowego człowieka,
wprowadzając pokój,
16 i [w ten sposób] jednych, jak i drugich znów pojednać z Bogiem w jednym
Ciele przez krzyż,
w sobie zadawszy śmierć wrogości*.
17 A przyszedłszy zwiastował pokój
wam, którzyście daleko, i pokój tym, którzy blisko*,
18 bo przez Niego jedni i drudzy w jednym Duchu mamy przystęp do Ojca.
19 A więc nie jesteście już obcymi i przychodniami, ale jesteście
współobywatelami świętych i domownikami Boga - **20** zbudowani na fundamencie
apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Chrystus Jezus. **21** W
Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, **22** w Nim i wy

także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha.

2,1 "Umarłymi" - dosł.: "i was umarłych", przy czym brak orzeczenia. Mowa o śmierci duchowej.

2,2 Starożytność uważała je za sferę działania złych duchów. Por. 2 Kor 4,4.

2,3 "My" = Żydzi; "ciała" - termin sarx u św. Pawła oznacza przeważnie naturę ludzką bez łaski (por. Rz 7,5 itd); "potomstwem... zasługującym na gniew" - tzn. skazanymi na gniew Boży podczas sądu (por. Ef 5,6; J 3,36; Rz 1,18; Rz 2,5.8; Kol 3,6; 1 Tes 1,10; 1 Tes 5,9; Ap 6,16n itd.).

2,6 Zob. przypis do Ef 1,3.

2,12 W dziejach objawienia następuje po sobie szereg przymierzy (z Noem, Abrahamem, Izaakiem, Jakubem, Mojżeszem, Dawidem), a każde z nich zawiera obietnicę, która doskonale spełnia się dopiero w Chrystusie.

2,14 "Pokojem" - por. Iz 9,5; Mi 5,4; Ag 2,9; "mur" - aluzja do muru odgraniczającego w świątyni dziedziniec pogan. Za przekroczenie tej granicy groziła poganom śmierć (por. Dz 21,28n).

2,15 Tych, które wykluczały pogan od kultu Jahwe. Por. Kol 2,14 itd.

2,16 Śmierć Chrystusa usunęła wrogość grzesznej ludzkości względem Boga.

2,17 Iz 57,19; Za 9,10.

Apostoł Paweł głosicielem misterium Chrystusa wśród pogan

1 Dlatego ja, Paweł, więzień Chrystusa Jezusa dla was, pogan...* **2** bo przecież
słyszeliście o udzieleniu przez Boga łaski danej mi dla was, **3** że mianowicie przez
objawienie oznajmiona mi została ta tajemnica, jaką pokrótce przedtem opisałem.
4 Dlatego czytając [te słowa] możecie się przekonać o moim zrozumieniu
tajemnicy Chrystusa. **5** Nie była ona oznajmiona synom ludzkim w poprzednich
pokoleniach, tak jak teraz została objawiona przez Ducha świętym Jego apostołom
i prorokom, **6** to znaczy, że poganie już są współdziedzicami i współczłonkami
Ciała, i współuczestnikami obietnicy w Chrystusie Jezusie przez Ewangelię. **7** Jej
sługą stałem się z daru łaski udzielonej mi przez Boga na skutek działania Jego
potęgi. **8** Mnie, zgoła najmniejszemu ze wszystkich świętych, została dana ta łaska:
ogłosić poganom jako Dobrą Nowinę niezgłębione bogactwo Chrystusa **9** i
wydobyć na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed
wiekami w Bogu, Stwórcy wszechrzeczy. **10** Przez to teraz wieloraka w
przejawach mądrość Boga poprzez Kościół stanie się jawna Zwierzchnościom i
Władzom na wyżynach niebieskich* - **11** zgodnie z planem wieków, jaki powziął
[Bóg] w Chrystusie Jezusie, Panu naszym. **12** W Nim mamy śmiały przystęp [do
Ojca] z ufnością dzięki wierze w Niego. **13** Dlatego proszę, abyście się nie
zniechęcali prześladowaniami, jakie znoszę dla was, bo to jest właśnie waszą
chwałą.

O zjednoczenie wiernych z Chrystusem

14 Dlatego zginam kolana moje przed Ojcem, **15** od którego bierze nazwę
wszelki ród na niebie i na ziemi, **16** aby według bogactwa swej chwały sprawił w
was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka. **17** Niech
Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości
wkorzenieni i ugruntowani, **18** wraz ze wszystkimi świętymi zdołali ogarnąć
duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość*, **19** i poznać
miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą
Pełnią Bożą*.

Doksologia

20 Temu zaś, który mocą działającą w nas może uczynić nieskończenie więcej,
niż prosimy czy rozumiemy, **21** Jemu chwała w Kościele i w Chrystusie Jezusie po
wszystkie pokolenia wieku wieków! Amen.

3,1 Zdanie niedokończone, które podejmuje wiersz 14.

3,10 Zob. Ef 1,3.21; Ef 2,6.

3,18 Ówczesną formułę czterech wymiarów stosują komentatorzy bądź do tajemnicy zbawienia, bądź do "niezgłębionego bogactwa Chrystusa" (Ef 3,8), bądź do "miłości Chrystusa" (wiersz następny). Być może, jest On wyobrażony tutaj jako rozpięty na krzyżu o rozmiarach kosmicznych, jak komentują niektórzy Ojcowie Kościoła.

3,19 Jest nią tutaj osiągnięte - poprzez także już bogiem "napełniony" kosmos - nieskończone życie Boga.

O ŻYCIE ZGODNE Z POWOŁANIEM

O zachowanie jedności

1 A zatem zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny
powołania, jakim zostaliście wezwani, **2** z całą pokorą i cichością, z cierpliwością,
znosząc siebie nawzajem w miłości. **3** Usiłujcie zachować jedność Ducha dzięki
więzi, jaką jest pokój. **4** Jedno jest Ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani
do jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie. **5** Jeden jest Pan, jedna wiara, jeden
chrzest. **6** Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich, który [jest i działa] ponad
wszystkimi, przez wszystkich i we wszystkich.

Rozmaitość darów Chrystusowych w jednym Ciele

7 Każdemu zaś z nas została dana łaska według miary daru Chrystusowego.
8 Dlatego mówi Pismo:
Wstąpiwszy do góry wziął do niewoli jeńców,
rozdał ludziom dary*.
9 Słowo zaś "wstąpił" cóż oznacza, jeśli nie to, że również zstąpił do niższych
części ziemi?* **10** Ten, który zstąpił, jest i Tym, który wstąpił ponad wszystkie
niebiosa, aby wszystko napełnić*. **11** I On ustanowił jednych apostołami, innych
prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami **12** dla
przysposobienia świętych do wykonywania posługi, celem budowania Ciała
Chrystusowego, **13** aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego
poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według
Pełni Chrystusa. **14** [Chodzi o to], abyśmy już nie byli dziećmi, którymi miotają
fale i porusza każdy powiew nauki, na skutek oszustwa ze strony ludzi i
przebiegłości w sprowadzaniu na manowce fałszu. **15** Natomiast żyjąc prawdziwie
w miłości sprawmy, by wszystko rosło ku Temu, który jest Głową - ku
Chrystusowi*. **16** Z Niego całe Ciało - zespalane i utrzymywane w łączności dzięki
całej więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary - przyczynia
sobie wzrostu dla budowania siebie w miłości.

Chrześcijanin - nowym człowiekiem

17 To zatem mówię i zaklinam [was] w Panu, abyście już nie postępowali tak,
jak postępują poganie, z ich próżnym myśleniem, **18** umysłem pogrążeni w mroku,
obcy dla życia Bożego, na skutek tkwiącej w nich niewiedzy, na skutek
zatwardziałości serca. **19** Oni to doprowadziwszy siebie do nieczułości [sumienia],
oddali się rozpuście, popełniając zachłannie wszelkiego rodzaju grzechy nieczyste.
20 Wy zaś nie tak nauczyliście się Chrystusa. **21** Słyszeliście przecież o Nim i
zostaliście pouczeni w Nim - zgodnie z prawdą, jaka jest w Jezusie, **22** że - co się
tyczy poprzedniego sposobu życia - trzeba porzucić dawnego człowieka, który
ulega zepsuciu na skutek zwodniczych żądz, **23** odnawiać się duchem w waszym

myśleniu **24** i przyoblec człowieka nowego, stworzonego według Boga, w sprawiedliwości i prawdziwej świętości.

Zamiast wad - cnoty

25 Dlatego odrzuciwszy kłamstwo: niech każdy z was mówi prawdę do bliźniego*, bo jesteście nawzajem dla siebie członkami. **26** Gniewajcie się, a nie grzeszcie*: niech nad waszym gniewem nie zachodzi słońce! **27** Ani nie dawajcie miejsca diabłu! **28** Kto dotąd kradł, niech już przestanie kraść, lecz raczej niech pracuje uczciwie własnymi rękami, by miał z czego udzielać potrzebującemu. **29** Niech nie wychodzi z waszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, zależnie od potrzeby, by wyświadczała dobro słuchającym. **30** I nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego*, którym zostaliście opieczętowani na dzień odkupienia. **31** Niech zniknie spośród was wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie - wraz z wszelką złością. **32** Bądźcie dla siebie nawzajem dobrzy i miłosierni! Przebaczajcie sobie, tak jak i Bóg nam przebaczył w Chrystusie.

4,8 Ps 68[67],19 z zamianą "wziął" na "rozdał", zapewne pod wpływem tradycji judaistycznych, które tak czytały lub tłumaczyły ten tekst.

4,9 Mowa o wcieleniu lub o zstąpieniu Chrystusa do otchłani przed zmartwychwstaniem (Rz 10,6n; 1 P 3,18nn; 1 P 4,5; Ap 1,18).

4,10 "Napełnić" - potęgą Króla i łaską Odkupiciela.

4,15 Por. Kol 1,18; Ap 22,13. Chrystus jest końcem działalności Kościoła, uświęcającej wszechświat, jak i jej początkiem (wiersz następny). Inni tłum.: "abyśmy dorośli pod każdym względem do Tego, który jest Głową".

4,25 Za 8,16.

4,26 Ps 4,5 (LXX).

4,30 Zob. Ef 1,13. "Zasmucać" to wprawdzie antropomorfizm, ale stwierdza on, że Duch Święty jest osobą Por. Iz 63,10.

1 Bądźcie więc naśladowcami Boga, jako dzieci umiłowane, **2** i postępujcie drogą
miłości, bo i Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze i dani
na wdzięczną wonność Bogu*.

Przeciw nadużyciom pogańskim

3 O nierządzie zaś i wszelkiej nieczystości albo chciwości niechaj nawet mowy
nie będzie wśród was, jak przystoi świętym, **4** ani o tym, co haniebne, ani o
niedorzecznym gadaniu lub nieprzyzwoitych żartach, bo to wszystko jest
niestosowne. Raczej winno być wdzięczne usposobienie. **5** O tym bowiem bądźcie
przekonani, że żaden rozpustnik ani nieczysty, ani chciwiec - to jest bałwochwalca
- nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga. **6** Niechaj was nikt nie zwodzi
próżnymi słowami, bo przez te [grzechy] nadchodzi gniew Boży na buntowników.
7 Nie miejcie więc z nimi nic wspólnego!

Strzec nowej światłości!

8 Niegdyś bowiem byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu:
postępujcie jak dzieci światłości! **9** Owocem bowiem światłości jest wszelka
prawość i sprawiedliwość, i prawda. **10** Badajcie, co jest miłe Panu. **11** I nie
miejcie udziału w bezowocnych czynach ciemności, a raczej piętnując, nawracajcie
[tamtych]! **12** O tym bowiem, co u nich się dzieje po kryjomu, wstyd nawet
mówić. **13** Natomiast wszystkie te rzeczy piętnowane stają się jawne dzięki
światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. **14** Dlatego się mówi:

Zbudź się, o śpiący,
i powstań z martwych,
a zajaśnieje ci Chrystus*.

Złe i dobre upojenie

15 Baczcie więc pilnie, jak postępujecie, nie jako niemądrzy, ale jako mądrzy.
16 Wyzyskujcie chwilę sposobną, bo dni są złe. **17** Nie bądźcie przeto nierozsądni,
lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wolą Pana. **18** A nie upijajcie się winem*, bo to
jest [przyczyną] rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem, **19** przemawiając do
siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i
wysławiając Pana w waszych sercach. **20** Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu
Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa!

Zasady życia domowego - wielki wzór dla mężów i żon

21 Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej! **22** Żony niechaj
będą poddane swym mężom, jak Panu, **23** bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus -
Głową Kościoła: On - Zbawca Ciała. **24** Lecz jak Kościół poddany jest
Chrystusowi, tak i żony mężom - we wszystkim. **25** Mężowie miłujcie żony, bo i
Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, **26** aby go uświęcić,

oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo*, **27** aby osobiście
stawić przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy
czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany*. **28** Mężowie powinni
miłować swoje żony, tak jak własne ciało. Kto miłuje swoją żonę, siebie samego
miłuje. **29** Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz
[każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus - Kościół, **30** bo jesteśmy członkami
Jego Ciała. **31** Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i
będą dwoje jednym ciałem*. **32** Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do
Chrystusa i do Kościoła*. **33** W końcu więc niechaj także każdy z was tak miłuje
swą żonę jak siebie samego! A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża!

5,2 Wj 29,18; Ps 40[39],7; Ez 20,41.

5,14 Urywek jakiegoś hymnu starochrześcijańskiego, jak w 1 Tm 3,16. Chrzest jako oświecenie: zob. Hbr 6,4; Hbr 10,26.32.

5,18 Prz 23,31 (LXX).

5,26 Sakrament chrztu.

5,27 Mowa o ostatecznym kształcie Kościoła. Por. Ez 16,9-14; 2 Kor 11,2; Ap 19,7nn; Ap 21,2.9.

5,31 Rdz 2,24.

5,32 Tajemnicę tu stanowi to, że związek małżeński pierwszych rodziców jest typem - zapowiedzią związku Chrystusa z Kościołem. Już prorocy chętnie przedstawiali związek Boga z Jego ludem jako małżeństwo (Iz 50,1; Jr 2,2; Ez rozdz. 16 [->Ez 16,1]; Oz 2,18; podobnie całą Pnp). Każde małżeństwo chrześcijan jest widzialnym odnowieniem misterium Chrystusa i Kościoła. Z tego tekstu pośrednio da się wywnioskować, że małżeństwo chrześcijan jest sakramentem.

Dzieci a rodzice

1 Dzieci, bądźcie posłuszne w Panu waszym rodzicom, bo to jest sprawiedliwe.
2 * Czcij ojca twego i matkę - jest to pierwsze przykazanie z obietnicą - **3** aby ci było dobrze i abyś był długowieczny na ziemi. **4** A [wy], ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie!

Niewolnicy a panowie

5 Niewolnicy, ze czcią i bojaźnią w prostocie serca bądźcie posłuszni waszym doczesnym* panom, jak Chrystusowi, **6** nie służąc tylko dla oka, by ludziom się podobać, lecz jako niewolnicy Chrystusa, który z duszy pełnią wolę Bożą **7** Z ochotą służcie, jak gdybyście [służyli] Panu, a nie ludziom, **8** świadomi tego, że każdy - jeśli uczyni co dobrego, otrzyma to z powrotem od Pana - czy to niewolnik, czy wolny. **9** A wy, panowie, tak samo wobec nich postępujcie: zaniechajcie groźby, świadomi tego, że w niebie jest Pan zarówno ich, jak wasz, a u Niego nie ma względu na osoby.

Zachęta do walki duchowej

10 W końcu bądźcie mocni w Panu - siłą Jego potęgi. **11** Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. **12** Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich*. **13** Dlatego weźcie na siebie pełną zbroję Bożą, abyście w dzień zły zdołali się przeciwstawić i ostać, zwalczywszy wszystko. **14** Stańcie więc [do walki] przepasawszy biodra wasze prawdą i oblókłszy pancerz, którym jest sprawiedliwość*, **15** a obuwszy nogi w gotowość [głoszenia] dobrej nowiny o pokoju*. **16** W każdym położeniu bierzcie wiarę jako tarczę, dzięki której zdołacie zgasić wszystkie rozżarzone pociski Złego.
17 Weźcie też hełm zbawienia i miecz Ducha, to jest słowo Boże* - **18** wśród wszelakiej modlitwy i błagania. Przy każdej sposobności módlcie się w Duchu! Nad tym właśnie czuwajcie z całą usilnością i proście za wszystkich świętych **19** i za mnie, aby dane mi było słowo, gdy usta moje otworzę, dla jawnego i swobodnego głoszenia tajemnicy Ewangelii, **20** dla której sprawuję poselstwo jako więzień, ażebym jawnie ją wypowiedział, tak jak winienem.

Zakończenie

21 Żebyście zaś wiedzieli i wy o moich sprawach, co robię, wszystko wam oznajmi Tychik, umiłowany brat i wierny sługa w Panu, **22** którego wysłałem do was po to, żebyście wy poznali nasze sprawy, a on pokrzepił wasze serca.

Błogosławieństwo końcowe

23 Pokój braciom
i miłość wraz z wiarą
od Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa.
24 Łaska [niech będzie] ze wszystkimi,
którzy miłują Pana naszego Jezusa Chrystusa
w nieskazitelności.

6,2n Wj 20,12.
6,5 Dosł.: "według ciała" (por. Ef 2,3; Flm 0,16).
6,12 Zob. Ef 1,3. Mowa nie o miejscu przebywania, lecz o "wymiarze", który chcą opanować.
6,14 Iz 11,5; Iz 59,17; Mdr 5,18.
6,15 Iz 52,7.
6,17 Iz 11,4; Iz 49,2; Iz 59,17; por. Oz 6,5.

1

List do Filipian

Adres

1 Paweł i Tymoteusz*, słudzy Chrystusa Jezusa, do wszystkich świętych w Chrystusie Jezusie, którzy są w Filippi, wraz z biskupami* i diakonami*. **2** Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana, Jezusa Chrystusa!

Dziękczynienie i modlitwa za adresatów

3 Dziękuję Bogu mojemu, ilekroć was wspominam - **4** zawsze w każdej modlitwie, zanosząc ją z radością za was wszystkich - **5** z powodu waszego udziału w [szerzeniu] Ewangelii od pierwszego dnia* aż do chwili obecnej. **6** Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa*. **7** Słusznie przecież mogę tak o was myśleć, bo noszę was wszystkich w sercu jako tych, którzy mają udział w mojej łasce: zarówno w moich kajdanach, jak i w obronie Ewangelii za pomocą dowodów. **8** Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi [ożywiony] miłością Chrystusa Jezusa. **9** A modlę się o to, aby miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu **10** dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czyści i bez zarzutu na dzień Chrystusa, **11** napełnieni plonem sprawiedliwości, [nabytym] przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.

APOSTOŁ DZIELI SIĘ NOWINAMI I ODSŁANIA SERCE

Sukcesy apostolskie Więźnia

12 Bracia, chcę, abyście wiedzieli, że moje sprawy przyniosły raczej korzyść Ewangelii, **13** tak iż kajdany moje stały się głośne w Chrystusie w całym pretorium* i u wszystkich innych. **14** I tak więcej braci, ośmielonych w Panu moimi kajdanami, odważą się bardziej bez lęku głosić słowo Boże. **15** Niektórzy wprawdzie z zawiści i przekory, drudzy zaś z dobrej woli głoszą Chrystusa. **16** Ci ostatni [głoszą] z miłości, świadomi tego, że jestem przeznaczony do obrony Ewangelii. **17** Tamci zaś, powodowani niewłaściwym współzawodnictwem, rozgłaszają Chrystusa nieszczerze, sądząc, że przez to dodadzą ucisku moim kajdanom. **18** Ale cóż to znaczy? Jedynie to, że czy to obłudnie, czy naprawdę, na wszelki sposób rozgłasza się Chrystusa. A z tego ja się cieszę i będę się cieszył. **19** Wiem bowiem, że to mi wyjdzie na zbawienie* dzięki waszej modlitwie i pomocy, udzielanej przez Ducha Jezusa Chrystusa, **20** zgodnie z gorącym oczekiwaniem i nadzieją moją, że w niczym nie doznam zawodu. Lecz jak zawsze, tak i teraz, z całą swobodą i jawnością Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele:

czy to przez życie, czy przez śmierć. **21** Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus, a
umrzeć - to zysk. **22** Jeśli bowiem żyć w ciele - to dla mnie owocna praca. Co mam
wybrać? Nie umiem powiedzieć. **23** Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę
odejść, a być z Chrystusem*, bo to o wiele lepsze, **24** pozostawać zaś w ciele - to
bardziej dla was konieczne. **25** A ufny w to, wiem, że pozostanę, i to pozostanę
nadal dla was wszystkich, dla waszego postępu i radości w wierze, **26** aby rosła
wasza duma w Chrystusie przez mnie, przez moją ponowną obecność u was.

Zachęta do wierności, jedności i pokory

27 Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej, abym ja - czy
to gdy przybędę i ujrzę was, czy też będąc z daleka - mógł usłyszeć o was, że
trwacie mocno w jednym duchu, jednym sercem walcząc wspólnie o wiarę w
Ewangelię, **28** i w niczym nie dajecie się zastraszyć przeciwnikom. To właśnie*
dla nich jest zapowiedzią zagłady, a dla was zbawienia, i to przez Boga. **29** Wam
bowiem z łaski dane jest to dla Chrystusa: nie tylko w Niego wierzyć, ale i dla
Niego cierpieć, **30** skoro toczycie tę samą walkę, jaką u mnie widzieliście*, a o
jakiej u mnie teraz słyszycie.

1,1 "Tymoteusz" - uczeń i towarzysz św. Pawła (zob. Dz 16,1 itd.), adresat dwóch listów św. Pawła; "biskupami" - termin episkopos wówczas oznaczał zwierzchnika, przełożonego w Kościele, podobnie jak termin presbyteros (por. Dz 14,23; 1 Tm 5,17; Tt 1,5). Terminologia hierarchiczna nie była jeszcze wówczas ściśle sprecyzowana. Tu zapewne mowa o kapłanach; "diakonami" - najniższy stopień hierarchii (por. 1 Tm 3,8-13; Dz 6,1-6[?]).

1,5 Por. Dz 16,12nn.

1,6 Tzn. powtórnego przyjścia Jego, czyli paruzji (por. Flp 1,10; Flp 2,16).

1,13 Tutaj: miejsce stacjonowania pretorianów - gwardii cesarskiej. W Rzymie były to castra praetoriana (por. Dz 28,16) obok murów miasta. Sens: wśród wszystkich pretorianów lub personelu urzędniczego.

1,19 Hi 13,16 (LXX).

1,23 Zaraz po śmierci (por. 2 Kor 5,6nn; Ap 14,13).

1,28 Tzn. wasza nieustraszona postawa.

1,30 Por. Dz 16,19-39.

1 Jeśli więc jest jakieś napomnienie w Chrystusie, jeśli - jakaś moc przekonująca
Miłości, jeśli jakiś udział w Duchu, jeśli jakieś serdeczne współczucie* -
2 dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą
miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, **3** a niczego nie pragnąc dla
niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze
oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. **4** Niech każdy ma na oku nie
tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich!

Chrystus, Bóg-Człowiek, wzorem pokory

5 To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie.
6 On, istniejąc w postaci* Bożej,
nie skorzystał ze sposobności*,
aby na równi* być z Bogiem,
7 lecz ogołocił* samego siebie,
przyjąwszy postać sługi*,
stawszy się podobnym do ludzi.
A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka,
8 uniżył samego siebie,
stawszy się posłusznym aż do śmierci -
i to śmierci krzyżowej*.
9 Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył*
i darował Mu imię
ponad wszelkie imię*,
10 aby na imię Jezusa
zgięło się każde kolano*
istot niebieskich i ziemskich i podziemnych.
11 I aby wszelki język wyznał*,
że Jezus Chrystus jest PANEM* -
ku chwale Boga Ojca*.

Zachęta do pracy nad zbawieniem

12 A przeto, umiłowani moi, skoro zawsze byliście posłuszni, zabiegajcie o
własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem nie tylko w mojej obecności, lecz jeszcze
bardziej teraz, gdy mnie nie ma. **13** Albowiem to Bóg jest w was sprawcą i
chcenia, i działania zgodnie z [Jego] wolą. **14** Czyńcie wszystko bez szemrań i
powątpiewań, **15** abyście się stali bez zarzutu i bez winy jako nienaganne dzieci
Boże pośród narodu zepsutego i przewrotnego*. Między nimi jawicie się jako
źródła światła w świecie. **16** Trzymajcie się mocno Słowa Życia, abym mógł być
dumny w dniu Chrystusa, że nie na próżno biegłem i nie na próżno się trudziłem*.
17 A jeśli nawet krew moja* ma być wylana przy ofiarniczej posłudze około
waszej wiary, cieszę się i dzielę radość z wami wszystkimi: **18** a także i wy się
cieszcie i dzielcie radość ze mną!

O posłannictwie Tymoteusza i Epafrodyta

19 A mam nadzieję w Panu Jezusie, że niebawem poślę do was Tymoteusza,
abym i ja doznał radości, dowiedziawszy się o waszych sprawach **20** Nie mam
bowiem nikogo o równych dążeniach ducha, który by się szczerze zatroszczył o
wasze sprawy: **21** bo wszyscy szukają własnego pożytku, a nie - Chrystusa Jezusa.
22 A wiecie, że on został wypróbowany: bo jak dziecko ojcu, tak on wraz ze mną
służył Ewangelii. **23** Jego to mam nadzieję posłać do was natychmiast, skoro tylko
rozejrzę się w swoich sprawach. **24** Ufam zaś w Panu, że i ja sam przybędę
niebawem.

25 Uznałem też za konieczne posłać do was Epafrodyta*, brata,
współpracownika i współbojownika mojego, a waszego wysłannika, który miał
zaradzić moim potrzebom, **26** gdyż bardzo tęsknił za wami wszystkimi i dręczył
się tym, że usłyszeliście o jego chorobie. **27** Rzeczywiście bowiem zachorował, tak
iż był bliski śmierci. Ale Bóg się nad nim zmiłował: nie tylko zaś nad nim, lecz i
nade mną, żebym nie doznał smutku jednego po drugim. **28** Przeto tym śpieszniej
go posyłam, ażebyście wy ujrzawszy go ponownie się uradowali, i ja żebym mniej
się martwił. **29** Przyjmijcie więc go w Panu z całą radością! A takich jak on
otaczajcie czcią, **30** bo dla sprawy Chrystusa bliski był śmierci, naraziwszy życie
swoje po to, by was zastąpić przy posłudze, której wy [osobiście] nie mogliście mi
oddać.

2,1 Cztery te zdania apelują do uczuć, jakie adresaci żywią dla Apostoła. Aluzja do Trójcy Świętej.
2,6 "W postaci" - termin filozoficzny morphe (Wlg: forma) - zdaniem niektórych Ojców Kościoła oznacza tu naturę Boga. Sens: Chrystus przed wcieleniem istnieje jako Bóg (por. J 1,1; Kol 1,15; Hbr 1,3); dziś komentatorzy "postać" tłumaczą jako zewnętrzny przejaw bytowania Bożego - Jego chwałę.
2,6 Wybór "sposobności" - przed wcieleniem: por. 2 Kor 8,9; Hbr 12,2; "na równi" - Chrystus jako człowiek uznaje wyższość Ojca (J 14,28; 1 Kor 15,28), a w życiu doczesnym wyrzekł się chwały Boskiej (J 17,1.5).
2,7 "Ogołocił" - dotyczy to wyrzeczenia się zewnętrznych przejawów chwały Boskiej; "postać sługi" - oznacza nie tylko naturę ludzką, ale i cierpienia "Sługi Pańskiego" z Iz rozdz. 42-53 [->Iz 42,1].
2,8 Więc najhaniebniejszej. Por. Ga 3,13.
2,9 "Wywyższył" przez zmartwychwstanie i wniebowstąpienie; "imię" najwznioślejsze to PAN (zob. Flp 2,11).
2,10 Iz 45,23.
2,11 "I... wyznał" - Iz 45,23; "PANEM" - tzn. Bogiem; "ku chwale... Ojca" - któremu ta proklamacja nic nie ujmuje.
2,15 Por. Pwt 32,5.
2,16 Iz 49,4.
2,17 Dosł.: "ja". Aluzja do przewidywanego męczeństwa.
2,25 Filipianin, wspomniany jeszcze w Flp 4,18.

NA WZÓR APOSTOŁA KU PRAWDZIWEJ DOSKONAŁOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Przeciw nawrotom do judaizmu

1 W końcu, bracia moi, radujcie się w Panu! Pisanie do was o tym samym nie jest
dla mnie uciążliwe, a dla was jest środkiem niezawodnym. **2** Strzeżcie się psów*,
strzeżcie się złych pracowników, strzeżcie się okaleczeńców*! **3** My bowiem
jesteśmy prawdziwie ludem obrzezanym* - my, którzy sprawujemy kult w Duchu
Bożym i chlubimy się w Chrystusie Jezusie, a nie pokładamy ufności w ciele.

Chrystus najwyższą wartością

4 Chociaż ja także i w ciele mogę pokładać ufność. Jeśli ktoś inny mniema, że
może ufność złożyć w ciele, to ja tym bardziej: **5** obrzezany w ósmym dniu, z rodu
Izraela, z pokolenia Beniamina, Hebrajczyk z Hebrajczyków, w stosunku do Prawa
- faryzeusz, **6** co do gorliwości - prześladowca Kościoła, co do sprawiedliwości
legalnej - stałem się bez zarzutu. **7** Ale to wszystko, co było dla mnie zyskiem, ze
względu na Chrystusa uznałem za stratę. **8** I owszem, nawet wszystko uznaję za
stratę ze względu na najwyższą wartość poznania Chrystusa Jezusa, Pana mojego.
Dla Niego wyzułem się ze wszystkiego i uznaję to za śmieci, bylebym pozyskał
Chrystusa **9** i znalazł się w Nim - nie mając mojej sprawiedliwości, pochodzącej z
Prawa, lecz Bożą sprawiedliwość, otrzymaną przez wiarę w Chrystusa,
sprawiedliwość pochodzącą od Boga, opartą na wierze* - **10** przez poznanie Jego:
zarówno mocy Jego zmartwychwstania, jak i udziału w Jego cierpieniach - w
nadziei, że upodabniając się do Jego śmierci, **11** dojdę jakoś do pełnego powstania
z martwych. **12** Nie [mówię], że już [to] osiągnąłem i już się stałem doskonałym,
lecz pędzę, abym też [to] zdobył, bo i sam zostałem zdobyty* przez Chrystusa
Jezusa.

W nieustannym dążeniu ku doskonałości

13 Bracia, ja nie sądzę o sobie samym, że już zdobyłem, ale to jedno [czynię]:
zapominając o tym, co za mną, a wytężając siły ku temu, co przede mną, **14** pędzę
ku wyznaczonej mecie, ku nagrodzie, do jakiej Bóg wzywa w górę w Chrystusie
Jezusie. **15** Wszyscy więc my, doskonali*, tak to odczuwajmy: a jeśli odczuwacie
coś inaczej, i to Bóg wam objawi. **16** W każdym razie: dokąd doszliśmy, w tę samą
stronę zgodnie postępujmy!

Ponowna przestroga

17 Bądźcie, bracia, wszyscy razem moimi naśladowcami i wpatrujcie się w tych,
którzy tak postępują, jak tego wzór macie w nas. **18** Wielu bowiem postępuje jak
wrogowie krzyża Chrystusowego, o których często wam mówiłem, a teraz mówię z
płaczem. **19** Ich losem - zagłada, ich bogiem - brzuch, a chwała - w tym, czego

winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne*. **20** Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Stamtąd też jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, **21** który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebnego ciała, tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować.

3,2 "Psów" - zapewne mowa o wciąż ujadających na św. Pawła zwolennikach nawrotu do judaizmu; "okaleczeńców" - aluzja do obrzezania propagowanego przez zwolenników nawrotu do judaizmu lub też pewnej postaci błędnowierstwa - gnozy judaistycznej.

3,3 Dosł.: "obrzezaniem" (por. Ga 2,7n; Ef 2,11; Kol 4,11; Tt 1,10).

3,9 Temat główny w Rz i Ga.

3,12 Pod Damaszkiem: Dz 9,1-30.

3,15 Najprawdopodobniej sens ironiczny: ci, którzy chcą się uważać za doskonałych. Albo są to pełni chrześcijanie, jak i w 1 Kor 2,6 (w przeciwieństwie do nierozwiniętych, ganionych w 1 Kor 14,20; Ef 4,14; Hbr 5,13n), niekoniecznie będący już u kresu doskonałości (por. Flp 3,12).

3,19 Napiętnowanie niegodnego życia niektórych chrześcijan lub aluzja do praktyk kierunku judaizującego, jak posty i obrzezanie.

1 Przeto, bracia umiłowani, za którymi tęsknię - radości i chwało* moja! - tak
stójcie mocno w Panu, umiłowani!

Napomnienia szczegółowe

2 Wzywam Ewodię i wzywam Syntychę, aby były jednomyślne w Panu.
3 Także proszę i ciebie, prawdziwy Syzygu*, pomagaj im, bo one razem ze mną
trudziły się dla Ewangelii wraz z Klemensem* i pozostałymi moimi
współpracownikami, których imiona są w księdze życia*.
4 Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! 5 Niech
będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiała łagodność: Pan jest blisko!
6 O nic się już zbytnio nie troskajcie, ale w każdej sprawie wasze prośby
przedstawiajcie Bogu w modlitwie i błaganiu z dziękczynieniem! 7 A pokój Boży,
który przewyższa wszelki umysł, będzie strzegł waszych serc i myśli w Chrystusie
Jezusie.
8 W końcu, bracia, wszystko, co jest prawdziwe, co godne, co sprawiedliwe, co
czyste, co miłe, co zasługuje na uznanie: jeśli jest jakąś cnotą i czynem
chwalebnym - to miejcie na myśli!
9 Czyńcie to, czego się nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co
zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoju będzie z wami.

Uznanie za ponownie okazaną pamięć

10 Także bardzo się ucieszyłem w Panu, że wreszcie rozkwitło wasze staranie o
mnie, bo istotnie staraliście się, lecz nie mieliście do tego sposobności. 11 Nie
mówię tego bynajmniej z powodu niedostatku: ja bowiem nauczyłem się
wystarczać sobie w warunkach, w jakich jestem. 12 Umiem cierpieć biedę, umiem
i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i
głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. 13 Wszystko mogę w Tym, który
mnie umacnia. 14 W każdym razie dobrze uczyniliście, biorąc udział w moim
ucisku. 15 * Wy, Filipianie, wiecie przecież, że na początku [głoszenia] Ewangelii,
gdy opuściłem Macedonię, żaden z Kościołów poza wami jednymi nie prowadził
ze mną otwartego rachunku przychodu i rozchodu, 16 bo do Tesaloniki nawet raz i
drugi przysłaliście na moje potrzeby. 17 Mówię zaś to bynajmniej nie dlatego, że
pragnę daru, lecz pragnę owocu, który wzrasta na wasze dobro.
18 Stwierdzam, że wszystko mam, i to w obfitości: jestem w całej pełni
zaopatrzony, otrzymawszy przez Epafrodyta od was wdzięczną woń*, ofiarę
przyjemną, miłą Bogu. 19 A Bóg mój według swego bogactwa zaspokoi
wspaniale* w Chrystusie Jezusie każdą waszą potrzebę.
20 Bogu zaś i Ojcu naszemu chwała na wieki wieków! Amen.

Końcowe pozdrowienia

21 Pozdrówcie każdego świętego w Chrystusie Jezusie! Pozdrawiają was bracia,
którzy są ze mną. 22 Pozdrawiają was wszyscy święci, zwłaszcza ci z domu

Cezara*.
23 Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa [niech będzie] z duchem waszym! Amen.

4,1 Dosł.: "wieńcu mój".
4,3 "Syzygu" - jest to zapewne gra słów: "w pełni zasługujący na miano współniosącego jarzmo"; Wlg i część komentatorów widzi tu rzeczownik pospolity - "współbojownika, towarzysza, druha"; "Klemensem" - część tradycji widzi w nim późniejszego papieża Klemensa I (88-97); "w księdze życia": Wj 32,32n; Ps 69[68],29; Ap 3,5. Symbol wybrania do łaski.
4,15nn W przenośniach zaczerpniętych z języka kupieckiego Apostoł stwierdza zarówno swe prawo do utrzymania ze strony wiernych (por. 1 Kor 9,11), jak i to, że Bóg wynagrodzi im ofiary na ten cel złożone.
4,18 Rdz 8,21; Wj 29,18 itd. Kontekst wyjaśnia znaczenie symbolu.
4,19 Inni dosł.: "w chwale", widząc tu aluzję do nagrody wiecznej.
4,22 Nawróceni pretorianie, urzędnicy, personel cesarski, włącznie z niewolnikami.

List do Kolosan

Adres

1 Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz*, brat, **2** do świętych
i wiernych w Chrystusie braci w Kolosach: łaska wam i pokój od Boga, Ojca
naszego!

Uznanie dla adresatów wyrażone dziękczynną modlitwą

3 Dzięki czynimy Bogu, Ojcu Pana naszego Jezusa Chrystusa, zawsze, ilekroć
modlimy się za was - **4** odkąd usłyszeliśmy o waszej wierze w Chrystusie Jezusie i
o waszej miłości, jaką żywicie dla wszystkich świętych - **5** z powodu nadziei
[nagrody] odłożonej dla was w niebie. O niej to już przedtem usłyszeliście dzięki
głoszeniu prawdy - Ewangelii, **6** która do was dotarła. Podobnie jak jest na całym
świecie, tak również i u was, owocuje ona i rośnie od dnia, w którym usłyszeliście i
poznali łaskę Boga w [jej] prawdzie **7** według tego, jak nauczyliście się od
umiłowanego współsługi naszego Epafrasa. Jest on wiernym sługą Chrystusa
zastępującym nas*; **8** on też nam ukazał waszą miłość w Duchu*.

Modlitwa o znajomość Boga potwierdzoną życiem

9 Przeto i my od dnia, w którym to usłyszeliśmy, nie przestajemy za was się
modlić i prosić [Boga], abyście doszli do pełnego poznania Jego woli, w całej
mądrości i duchowym zrozumieniu, **10** abyście już postępowali w sposób godny
Pana, w pełni Mu się podobając, wydając owoce wszelkich dobrych czynów i
rosnąc przez głębsze poznanie Boga. **11** Niech moc Jego chwały w pełni was
umacnia do [okazywania] wszelkiego rodzaju cierpliwości i stałości. **12** Z radością
dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziale świętych w
światłości. **13** On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa
swego umiłowanego Syna, **14** w którym mamy odkupienie - odpuszczenie
grzechów.

BEZWZGLĘDNE PIERWSZEŃSTWO CHRYSTUSA

Boska godność Chrystusa i Jego dzieło odkupienia

15 On jest obrazem Boga niewidzialnego -
Pierworodnym wobec każdego stworzenia*,
16 bo w Nim zostało wszystko stworzone:
i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi,
byty widzialne i niewidzialne,
czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze*.

Wszystko przez Niego i dla Niego* zostało stworzone.
17 On jest przed wszystkim i wszystko w Nim ma istnienie.
18 I On jest Głową Ciała - Kościoła*.
On jest Początkiem,
Pierworodnym spośród umarłych*,
aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim.
19 Zechciał bowiem [Bóg], aby w Nim zamieszkała cała Pełnia*,
20 i aby przez Niego znów pojednać wszystko z sobą:
przez Niego - i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach,
wprowadziwszy pokój* przez krew Jego krzyża.

Udział adresatów w skutkach odkupienia

21 I was, którzy byliście niegdyś obcymi [dla Boga] i [Jego] wrogami przez sposób myślenia i wasze złe czyny, **22** teraz znów pojednał w doczesnym Jego ciele* przez śmierć, by stawić was wobec siebie jako świętych i nieskalanych, i nienagannych, **23** bylebyście tylko trwali w wierze - ugruntowani i stateczni - a nie chwiejący się w nadziei [właściwej dla] Ewangelii. Ją to posłyszeliście głoszoną wszelkiemu stworzeniu, które jest pod niebem - jej sługą stałem się ja, Paweł.

Udział Apostoła w misterium Chrystusa

24 Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki* udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół.
25 Jego sługą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego włodarstwa: mam wypełnić [posłannictwo głoszenia] słowa Bożego. **26** Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym*, **27** którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was - nadzieja chwały. **28** Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie. **29** Po to właśnie się trudzę walcząc Jego mocą, która potężnie działa we mnie.

1,1 Zob. 2 Kor 1,1.
1,7 Tzn. zapewne jako delegat Apostoła (zob. Wstęp).
1,8 Tzn. nadprzyrodzoną.
1,15 Tzn. zrodzony przed wszystkimi rzeczami stworzonymi (por. J 1,1nn).
1,16 "Trony... Władze" - cała hierarchia bytów anielskich (zob. przypis do Ef 1,21); "dla Niego" - inni tłum.: "ku Niemu" (por. Ap 22,13).
1,18 "Głową... Kościoła" - tajemnica Mistycznego Ciała Chrystusa (por. Rz 12,4n; 1 Kor 6,15; 1 Kor 10,17; Ef 1,10.22n); "Pierworodnym spośród umarłych" (por. Ap 1,5) jest Chrystus - Nowy Adam, pierwszy zmartwychwstały, dzięki któremu wszyscy zmartwychwstaną (por. Rz 8,11; 1 Kor 15,22.45).
1,19 Bądź w tym sensie jak w Kol 2,9 (pełnia Bóstwa), bądź zgodnie z sensem Ef 1,23 (zob. przypis), bądź wreszcie w sensie całego odkupionego wszechświata, co najlepiej harmonizuje z kontekstem.
1,20 Dzięki odkupieniu następuje powszechny ład: możność osiągnięcia Boga, jako celu człowieka, wpływa jakoś na cały wszechświat (por. Rz 8,20).

1,22 W tekście gr. występują dwa terminy oznaczające ciało (soma, sarx). Idzie więc bądź o odróżnienie ciała fizycznego od mistycznego, bądź o prawdę o "ciele podobnym do ciała grzesznego" (Rz 8,3).

1,24 Skuteczności zadośćczyniącej i uświęcającej męki Chrystusa nie może niczego brakować (por. Hbr 7,27; Hbr 9,12; Hbr 10,10). Natomiast cierpienia całego Mistycznego Ciała Chrystusa trwać będą do końca świata i każdy z Jego członków je "dopełnia", podobnie jak tutaj Apostoł.

1,26 Tu mowa zwłaszcza o Apostołach.

Troska Apostoła o wiarę adresatów

1 Chcę bowiem, abyście wiedzieli, jak wielką walkę toczy o was, o tych, którzy są
w Laodycei, i o tych wszystkich, którzy nie widzieli mnie osobiście, **2** aby ich
serca doznały pokrzepienia, aby zostali w miłości pouczeni, ku [osiągnięciu] całego
bogactwa pełni zrozumienia, ku głębszemu poznaniu tajemnicy Boga - [to jest]
Chrystusa. **3** W Nim wszystkie skarby mądrości i wiedzy są ukryte*. **4** Mówię o
tym, by was nikt nie zwodził pozornym dowodzeniem. **5** Choć bowiem ciałem
jestem daleko, to jednak duchem jestem z wami, ciesząc się na widok waszego
porządku i stałości wiary waszej w Chrystusa.

Trzymać się w życiu prawdziwego Chrystusa!

6 Jak więc przejęliście naukę o Chrystusie Jezusie jako Panu, tak w Nim
postępujcie: **7** zapuśćcie w Niego korzenie i na Nim dalej się budujcie, i
umacniajcie się w wierze, jak was nauczono, pełni wdzięczności. **8** Baczcie, aby
kto was nie zagarnął w niewolę przez tę filozofię będącą czczym oszustwem,
opartą na ludzkiej tylko tradycji, na żywiołach świata*, a nie na Chrystusie. **9** W
Nim bowiem mieszka cała Pełnia: Bóstwo, na sposób ciała*, **10** bo zostaliście
napełnieni w Nim, który jest Głową wszelkiej Zwierzchności i Władzy*. **11** I w
Nim też otrzymaliście obrzezanie, nie z ręki ludzkiej, lecz Chrystusowe obrzezanie,
polegające na zupełnym wyzuciu się z ciała grzesznego*, **12** jako razem z Nim
pogrzebani* w chrzcie, w którym też razem zostaliście wskrzeszeni przez wiarę w
moc Boga, który Go wskrzesił. **13** I was, umarłych na skutek występków i
"nieobrzezania" waszego [grzesznego] ciała, razem z Nim przywrócił do życia.
Darował nam wszystkie występki, **14** skreślił zapis dłużny* obciążający nas
nakazami. To właśnie, co było naszym przeciwnikiem*, usunął z drogi,
przygwoździwszy do krzyża. **15** Po rozbrojeniu Zwierzchności i Władz, jawnie
wystawił [je] na widowisko, powiódłszy je dzięki Niemu w triumfie*.

Przeciw fałszywej ascezie

16 Niechaj więc nikt o was nie wydaje sądu co do jedzenia i picia bądź w
sprawie święta czy nowiu, czy szabatu! **17** Są to tylko cienie* spraw przyszłych, a
rzeczywistość* należy do Chrystusa. **18** Niechaj was nikt nie odsądza od nagrody,
zamiłowany w uniżaniu siebie i przesadnej czci aniołów, zgłębiając to, co ujrzał*.
Taki, nadęty bez powodu zmysłowym swym sposobem myślenia, **19** nie trzyma się
mocno Głowy - [Tego], z którego całe Ciało, zaopatrywane i utrzymywane w
całości dzięki wiążącym połączeniom członków, rośnie Bożym wzrostem. **20** Jeśli
razem z Chrystusem umarliście dla "żywiołów świata"*, dlaczego - jak gdyby żyjąc
[jeszcze] w świecie - dajecie sobie narzucać nakazy: **21** «Nie bierz ani nie kosztuj,
ani nie dotykaj...!» **22** A przecież wszystko to są rzeczy [przeznaczone] do
zniszczenia przez spożycie - [przepisy] według nakazów i nauk ludzkich*.
23 Przepisy te mają pozór mądrości dzięki kultowi własnego pomysłu, uniżaniu

siebie i nieoszczędzaniu ciała, nie dzięki okazywaniu jakiejś wyrozumiałości dla zaspokojenia ciała [grzesznego]*.

2,3 Iz 45,3; Prz 2,3n; Ef 3,19.

2,8 Mowa o siłach kosmicznych, a pośrednio o kierujących nimi duchach - zgodnie z poglądami starożytnych.

2,9 Tzn. bądź "rzeczywiście", bądź "na skutek wcielenia", bądź dla uwydatnienia sposobu, w jaki Pełnia bytu zamyka się w Chrystusie, tzn. jako organicznej jedności, uzależnionej od Chrystusa-Głowy. Por. Kol 1,19.

2,10 Zob. Kol 1,16.

2,11 Tzn. chrzest umożliwia zwycięstwo nad tyranią popędów natury, zepsutej przez grzech pierworodny. Ją właśnie przeważnie oznacza u św. Pawła termin sarx - "ciało" (por. Rz 7,5 itd.).

2,12 Por. Rz 6,4.

2,14 "Zapis dłużny" to bądź Prawo Mojżeszowe, które utraciło swą moc (por. Rz 7,6; Ga 5,4; Ef 2,15), bądź ogólny dług moralny całej grzesznej ludzkości. "Naszym przeciwnikiem" zatem jest raczej współukrzyżowany z Chrystusem grzech (por. 2 Kor 5,21; Ga 3,10.13).

2,15 Obraz zapożyczony ze świata starożytnego: zwycięski imperator prowadzi w pochodzie triumfalnym rozbrojonych wodzów nieprzyjacielskich. Tu w ich roli występują bądź złe duchy, których odkupienie pozbawiło władzy nad światem (por. Łk 10,18; J 12,31; Hbr 2,14; 1 J 3,8; Ap 12,9nn), bądź aniołowie jako poręczyciele i stróże Prawa Mojżeszowego (por. Dz 7,53; Ga 3,19; Hbr 2,2), które już utraciło swą moc.

2,17 "Cienie" - por. Hbr 8,5; Hbr 10,1; "rzeczywistość" - dosł. "Ciało".

2,18 Aluzja do fałszywego mistycyzmu.

2,20 Por. Ga 4,3.9.

2,22 Iz 29,13 (Mt 15,9).

2,23 Ostatni okolicznik niejasny, różnie tłumaczony: bądź streszcza on poprzednio wyliczone "pozory, mądrości" - jak podaje powyższy przekład - bądź stwierdza, ze asceza tych błędnowierców jest bezwartościowa wobec lub na skutek żądzy zmysłowej.

NOWE ŻYCIE W CHRYSTUSIE

Chwalebny Chrystus - zasadą nowego życia

1 Jeśliście więc razem z Chrystusem powstali z martwych, szukajcie tego, co w
górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadając po prawicy Boga*. **2** Dążcie do tego, co
w górze, nie do tego, co na ziemi. **3** Umarliście bowiem i wasze życie jest ukryte z
Chrystusem w Bogu. **4** Gdy się ukaże Chrystus, nasze* życie, wtedy i wy razem z
Nim ukażecie się w chwale.

Konieczność umartwienia celem naśladowania Chrystusa

5 Zadajcie więc śmierć temu, co jest przyziemne w <waszych> członkach:
rozpuście, nieczystości, lubieżności, złej żądzy i chciwości, bo ona jest
bałwochwalstwem. **6** Z powodu nich nadchodzi gniew* Boży na synów buntu. **7** I
wy niegdyś tak postępowaliście, kiedyście w tym żyli. **8** A teraz i wy odrzućcie to
wszystko: gniew, zapalczywość, złość, znieważanie, haniebną mowę od ust
waszych! **9** Nie okłamujcie się nawzajem, boście zwlekli z siebie dawnego
człowieka z jego uczynkami, **10** a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku
głębszemu poznaniu [Boga], według obrazu Tego, który go stworzył*. **11** A tu* już
nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty,
niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich [jest] Chrystus. **12** Jako więc
wybrańcy Boży - święci i umiłowani - obleczcie się w serdeczne miłosierdzie,
dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, **13** znosząc jedni drugich i wybaczając sobie
nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i
wy! **14** Na to zaś wszystko [przyobleczcie] miłość, która jest więzią doskonałości.
15 A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście
wezwani w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni! **16** Słowo Chrystusa niech w was
przebywa z [całym swym] bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i
napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod
wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. **17** I wszystko, cokolwiek
działacie słowem lub czynem, wszystko [czyńcie] w imię Pana Jezusa, dziękując
Bogu Ojcu przez Niego.

Zasady życia domowego

18 Żony bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu*. **19** Mężowie, miłujcie
żony i nie bądźcie dla nich przykrymi! **20** Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we
wszystkim, bo to jest miłe w Panu*. **21** Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych
dzieci, aby nie traciły ducha. **22** Niewolnicy, bądźcie we wszystkim posłuszni
doczesnym panom, nie służąc tylko dla oka, jak gdybyście się mieli ludziom
przypodobać, lecz w szczerości serca, bojąc się [prawdziwego] Pana.
23 Cokolwiek czynicie, z serca wykonujcie jak dla Pana, a nie dla ludzi, świadomi,
24 że od Pana otrzymacie dziedzictwo [wiekuiste] jako zapłatę. Służycie

Chrystusowi jako Panu! **25** Kto bowiem popełnia bezprawie, poniesie skutki popełnionego bezprawia; a [u Niego] nie ma względu na osoby.

3,1 Ps 110[109],1; Mk 16,19.
3,4 Wiele rkp: "wasze".
3,6 W dniu sądu, zwłaszcza ostatecznego (por. Mt 3,7; Rz 2,5.8n; 1 Tes 1,10; Ap 6,16; Ap 11,18; Ap 19,15).
3,10 Por. Rdz 1,26n; 2 Kor 3,18; 2 Kor 4,4; Ef 4,24.
3,11 W nowym porządku nadprzyrodzonym: w Chrystusie, w Kościele.
3,18.20 Tzn. w życiu na poziomie chrześcijańskim.

1 Panowie, oddawajcie niewolnikom to, co sprawiedliwe i słuszne, świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie.

O gorliwości i roztropności wobec pogan

2 Trwajcie gorliwie na modlitwie, czuwając na niej wśród dziękczynienia.
3 Módlcie się jednocześnie i za nas, aby Bóg otworzył nam podwoje [dla] słowa, dla wypowiedzenia tajemnicy - Chrystusa, za co też jestem do tej pory więźniem,
4 abym ją obwieścił tak, jak winien [ją] wypowiedzieć. **5** Wobec obcych* postępujcie mądrze, wyzyskując każdą chwilę sposobną. **6** Mowa wasza, zawsze miła, niech będzie zaprawiona solą*, tak byście wiedzieli, jak należy każdemu odpowiadać.

Rola wysłanników

7 Wszystko o mnie oznajmi wam Tychik, umiłowany brat, wierny sługa i współpracownik* w Panu. **8** Wysyłam go do was właśnie po to, żebyście wy wiedzieli o naszych sprawach, a on żeby pokrzepił wasze serca - **9** wraz z Onezymem, wiernym i umiłowanym bratem, który jest spośród was*: wszystko, co jest tutaj, wam oznajmią.

Pozdrowienia

10 Pozdrawia was Arystarch*, mój współwięzień, i Marek*, kuzyn Barnaby*, co do którego otrzymaliście zlecenia: Przyjmijcie go, jeśli do was przybędzie - **11** i Jezus*, zwany Justusem. Ci, będąc z Żydów*, są jedynymi współpracownikami dla królestwa Bożego, którzy stali się dla mnie pociechą. **12** Pozdrawia was rodak wasz Epafras, sługa Chrystusa Jezusa zawsze walczący za was w modlitwach o to, abyście stali mocno, doskonali w pełnieniu każdej woli Bożej. **13** Świadczę o nim, że usilnie się troszczy o was oraz o tych, którzy są w Laodycei i w Hierapolis.
14 Pozdrawia was Łukasz, umiłowany lekarz*, i Demas*. **15** Pozdrówcie braci w Laodycei, zarówno Nimfasa, jak i Kościół [gromadzący] się w jego domu! **16** A skoro list zostanie u was odczytany, postarajcie się, by odczytano go też w Kościele w Laodycei, a wy żebyście też przeczytali list z Laodycei. **17** Powiedzcie zaś Archipowi: «Uważaj, abyś wypełnił posługę, którą wziąłeś od Pana».

Podpis z błogosławieństwem

18 Pozdrowienie ręką moją - Pawła: Pamiętajcie o moich kajdanach! Łaska [niech będzie] z wami!

4,5 Mowa o niechrześcijanach.
4,6 Określenie trafności lub pożyteczności (por. Mt 5,13).
4,7 Dosł. : "współniewolnik".
4,9 Zob. Wstęp do Kol i Flm.
4,10 "Arystarch" - Macedończyk, towarzysz podróży św. Pawła (Dz 19,29; Dz 20,4; Dz 27,2; Flm 0,24); "Marek" - ewangelista (por. Dz 12,12; itd.); "Barnaba" - lewita z Cypru, współapostoł Pawła (Dz 4,36 itd.).

4,11 "Jezus" - bliżej nie znany chrześcijanin; "z Żydów" - dosł.: "z obrzezania".

4,14 "Łukasz" - ewangelista, towarzysz podróży św. Pawła, autor Dz (por. 2 Tm 4,11; Flm 0,24); "Demas" - towarzysz Pawła, którego potem opuścił (2 Tm 4,10).

1 List do Tesaloniczan

Adres

1 Paweł, Sylwan i Tymoteusz* do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu i Panu Jezusie Chrystusie. Łaska wam i pokój!

Dziękczynienie za łaski

2 Zawsze dziękujemy Bogu za was wszystkich, wspominając o was nieustannie
w naszych modlitwach, **3** pomni przed Bogiem i Ojcem naszym na wasze dzieło
wiary, na trud miłości i na wytrwałą nadzieję w Panu naszym Jezusie Chrystusie.
4 Wiemy, bracia przez Boga umiłowani, o wybraniu waszym, **5** bo nasze głoszenie
Ewangelii wśród was nie dokonało się przez samo tylko słowo, lecz przez moc i
przez Ducha Świętego, z wielką siłą przekonania. Wiecie bowiem, jacy byliśmy dla
was, przebywając wśród was.

Uznanie dla postawy adresatów

6 A wy, przyjmując słowo pośród wielkiego ucisku, z radością Ducha Świętego,
staliście się naśladowcami naszymi i Pana, **7** by okazać się w ten sposób wzorem
dla wszystkich wierzących w Macedonii i Achai*. **8** Dzięki wam nauka Pańska
stała się głośna nie tylko w Macedonii i Achai, ale wasza wiara w Boga wszędzie
dała się poznać, tak że nawet nie trzeba nam o tym mówić. **9** Albowiem oni sami
opowiadają o nas, jakiego to przyjęcia doznaliśmy od was i jak nawróciliście się od
bożków do Boga, by służyć Bogu żywemu i prawdziwemu **10** i oczekiwać z
niebios Jego Syna, którego wzbudził z martwych, Jezusa, naszego wybawcę od
nadchodzącego gniewu*.

1,1 Współpracownicy Apostoła znani z Dz i Listów (Dz 15,22; 1 Kor 4,17; 2 Kor 1,19; 1 Tm 1,2; 2 Tm 1,2). "Sylwan" w Dz nosi skrócone imię: Sylas.
1,7 Por. Dz 17,1-18; 2 Kor 1,1.
1,10 W dniu sądu (por. Dz 17,31; Rz 5,9).

O działalności Apostoła w Tesalonice

1 Sami bowiem wiecie, bracia, że nasze przyjście do was nie okazało się daremne.
2 Chociaż ucierpieliśmy i - jak wiecie - doznaliśmy zniewagi w Filippi,
odważyliśmy się w Bogu naszym głosić Ewangelię Bożą wam, pośród wielkiego
utrapienia*. **3** Upominanie zaś nasze nie pochodzi z błędu ani z nieczystej pobudki,
ani z podstępu*, **4** lecz jak przez Boga zostaliśmy uznani za godnych powierzenia
nam Ewangelii, tak głosimy ją, aby się podobać nie ludziom, ale Bogu, który bada
nasze serca*. **5** Nigdy przecież nie posługiwaliśmy się pochlebstwem w mowie -
jak wiecie - ani też nie kierowaliśmy się ukrytą chciwością, czego Bóg jest
świadkiem*, **6** nie szukając ludzkiej chwały ani pośród was, ani pośród innych.
7 A jako apostołowie Chrystusa mogliśmy być dla was ciężarem*, my jednak
stanęliśmy pośród was pełni skromności, jak matka troskliwie opiekująca się
swoimi dziećmi. **8** Będąc tak pełni życzliwości dla was, chcieliśmy wam dać nie
tylko naukę Bożą, lecz nadto dusze nasze, tak bowiem staliście się nam drodzy.
9 Pamiętacie przecież, bracia, naszą pracę i trud. Pracowaliśmy dniem i nocą, aby
nikomu z was nie być ciężarem*. Tak to wśród was głosiliśmy Ewangelię Bożą.
10 Sami jesteście świadkami i Bóg także, jak zachowywaliśmy się święcie,
sprawiedliwie i nienagannie pośród was wierzących. **11** Wiecie: tak każdego z was
zachęcaliśmy i zaklinaliśmy, jak ojciec swe dzieci*, **12** abyście postępowali w
sposób godny Boga*, który was wzywa do swego królestwa i chwały. **13** Dlatego
nieustannie dziękujemy Bogu, bo gdy przyjęliście słowo Boże, usłyszane od nas,
przyjęliście je nie jako słowo ludzkie, ale - jak jest naprawdę - jako słowo Boga,
który działa w was wierzących. **14** Bracia, wyście się stali naśladowcami
Kościołów Boga, które są w Judei w Chrystusie Jezusie, ponieważ to samo, co one
od Żydów, wyście wycierpieli od rodaków. **15** Żydzi zabili Pana Jezusa i
proroków, i nas także prześladowali. A nie podobają się oni Bogu i sprzeciwiają się
wszystkim ludziom. **16** Zabraniają nam przemawiać do pogan celem zbawienia
ich; tak dopełniają zawsze miary swych grzechów. Ale przyszedł na nich
ostateczny gniew Boży*.

Zamiary i troski Apostoła

17 My zaś, bracia, rozłączeni z wami na krótki czas, nie sercem, ale tylko
niemożliwością oglądania was, bardzo gorąco pragnęliśmy widzieć was osobiście.
18 Dlatego chcieliśmy przybyć do was, zwłaszcza ja, Paweł, jeden raz i drugi, ale
przeszkodził nam szatan. **19** Ale jakaż jest nasza nadzieja albo radość, albo wieniec
chwały? Czyż nie wy nią będziecie przed Panem naszym Jezusem Chrystusem w
chwili Jego przyjścia?* **20** Wy bowiem jesteście dla nas chwałą i radością.

2,2 Por. Dz 16,20-24; Dz 17,1-9.
2,3 Por. 2 Kor 7,2.
2,4 Jr 11,20.
2,5 Por. Dz 20,33.
2,7 Materialnym lub przez nadużywanie powagi apostolskiej.
2,9 Por. Dz 20,34; 1 Kor 4,12.
2,11 Por. Dz 20,31.
2,12 Por. Ef 4,1; Flp 1,27.

2,16 Por. Mt 23,32n; Rz 2,5.
2,19 Por. Flp 2,16; Flp 4,1; 2 Tes 1,4.

Posłannictwo Tymoteusza

1 Dlatego nie mogąc tego znosić, postanowiliśmy sami* pozostać w Atenach, **2** a
Tymoteusza, brata naszego i sługę Bożego w głoszeniu Ewangelii Chrystusa,
wysłaliśmy, aby was utwierdził i umocnił w waszej wierze*, **3** tak aby nikt się nie
chwiał pośród tych ucisków. Po to bowiem, jak wiecie, zostaliśmy ustanowieni.
4 Albowiem gdy pośród was przebywaliśmy, zapowiadaliśmy wam, że będziemy
cierpieć ucisk, co też, jak wiecie, się stało*. **5** Dlatego nie mogąc tego dłużej
znosić, posłałem [go], aby zbadał wiarę waszą, czy przypadkiem nie zwiódł was
kusiciel i czy trud nasz nie okazał się daremny. **6** Teraz - kiedy Tymoteusz od was
wrócił do nas* i kiedy doniósł nam radosną wieść o wierze i miłości* waszej, a i o
tym, że zawsze zachowujecie o nas dobrą pamięć i że bardzo pragniecie nas
zobaczyć, podobnie jak my was - **7** zostaliśmy dzięki wam, bracia, pocieszeni:
przez wiarę waszą we wszelkiej potrzebie i naszym ucisku. **8** Teraz bowiem
ożyliśmy, gdy wy przy Panu stoicie. **9** Jakież bowiem podziękowanie możemy za
was Bogu złożyć, za radość, jaką mamy z powodu was przed Bogiem naszym?
10 Gorąco modlimy się we dnie i w nocy, abyśmy mogli was osobiście zobaczyć i
abyśmy mogli dopełnić tego, czego brak waszej wierze.

Modlitwa o wzajemną miłość

11 Drogę naszą do was niech utoruje sam Bóg, Ojciec nasz, i Pan nasz Jezus!
12 A Pan niech pomnoży liczbę waszą i niech spotęguje waszą wzajemną miłość
dla wszystkich, jaką i my mamy dla was; **13** aby serca wasze utwierdzone zostały
jako nienaganne w świętości wobec Boga, Ojca naszego, na przyjście Pana naszego
Jezusa wraz ze wszystkimi Jego świętymi*.

3,1 Por. Dz 17,14nn. Określenie to zapewne dotyczy Pawła i Sylwana.
3,2 Por. Dz 17,14n; 2 Kor 1,1.
3,4 Por. Dz 14,22.
3,6 "Do nas" - por. Dz 18,5; "miłości" - na opuszczenie "nadziei" między "wiarą" a "miłością" (jak np. w 1 Kor 13,13) może wpłynęło to, że adresaci źle rozumieli tę cnotę. Por. 2 Tes 1,3.
3,13 Por. 1 Kor 1,8; Flp 1,10. Apostoł czyni tu aluzję do powtórnego przyjścia Chrystusa (paruzji), o czym niebawem będzie mówił obszerniej. Niektóre rkp i starożytne przekłady kończą tę modlitwę liturgicznym "Amen".

Zasady świętości życia

1 A na koniec, bracia, prosimy i zaklinamy was w Panu Jezusie: według tego,
coście od nas przejęli w sprawie sposobu postępowania i podobania się Bogu - jak
już postępujecie - stawajcie się coraz doskonalszymi! **2** Wiecie przecież, jakie
nakazy daliśmy wam przez Pana Jezusa. **3** Albowiem wolą Bożą jest wasze
uświęcenie: powstrzymywanie się od rozpusty, **4** aby każdy umiał utrzymywać
ciało własne* w świętości i we czci, **5** a nie w pożądliwej namiętności, jak to
czynią nie znający Boga poganie. **6** Niech nikt w tej sprawie nie wykracza i nie
oszukuje brata swego*, albowiem jak wam to przedtem powiedzieliśmy,
zapewniając uroczyście: Bóg jest mścicielem tego wszystkiego. **7** Nie powołał nas
Bóg do nieczystości, ale do świętości. **8** A więc kto [to] odrzuca, nie człowieka
odrzuca, lecz Boga, który przecież daje wam swego Ducha* Świętego. **9** Nie jest
rzeczą konieczną, abyśmy wam pisali o miłości braterskiej, albowiem Bóg was
samych naucza, abyście się wzajemnie miłowali*. **10** Czynicie to przecież w
stosunku do wszystkich braci w całej Macedonii. **11** Zachęcam was jedynie, bracia,
abyście coraz bardziej się doskonalili i starali zachować spokój, spełniać własne
obowiązki i pracować własnymi rękami, jak to wam nakazaliśmy. **12** Wobec tych,
którzy pozostają na zewnątrz*, zachowujcie się szlachetnie, a nie będzie wam
potrzeba nikogo.

O powtórnym przyjściu Chrystusa*

13 Nie chcemy, bracia, waszego trwania w niewiedzy co do tych, którzy
umierają*, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei. **14** Jeśli
bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych,
którzy umarli w Jezusie*, Bóg wyprowadzi wraz z Nim. **15** To bowiem głosimy
wam jako słowo Pańskie, że my, żywi, pozostawieni na przyjście Pana, nie
wyprzedzimy tych, którzy pomarli*. **16** Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i
na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a zmarli w Chrystusie powstaną
pierwsi*. **17** Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w
powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem*.
18 Przeto wzajemnie się pocieszajcie tymi słowami!

4,4 Dosł.: "naczynie swe". Niektórzy na podstawie użycia tego terminu przez rabinów odnoszą go do ciała żony.

4,6 Aluzja do cudzołóstwa.

4,8 Ez 36,27; Ez 37,14.

4,9 Por. Jr 31,33nn; J 13,34; J 15,12.

4,12 Określenie niechrześcijan.

4,13-17 Nauka o drugim przyjściu Chrystusa, czyli paruzji, stanowiła między innymi również przedmiot katechezy apostolskiej. Wzbudziła ona zrozumiały niepokój w umysłach Tesaloniczan, uzasadniony ówczesnymi poglądami judaizmu - według nich wyczekiwano przyjścia Mesjasza i "końca czasów", czyli zmiany panujących na świecie stosunków. Nadto opis paruzji określony był niemal zawsze w barwach apokaliptycznych (por. 1 Tes 4,16). Zatem nawróceni na chrześcijaństwo Żydzi wyczekiwali owego przyjścia Chrystusa według pojęć i wyobrażeń judaistycznych. Pozornie wydawać się może, że i św. Paweł wraz z innymi oczekuje bliskiego nastania paruzji. Tymczasem biorąc pod uwagę całokształt poglądów eschatologicznych Apostoła (por. Rz 13,11n; 1 Kor 7,29-32;

1 Kor 15,51nn; 1 Kor 16,22; 2 Kor 5,1-4; Flp 4,5; 2 Tm 4,6nn; Hbr 9,27n), stwierdzić należy:
1. Św. Paweł wyrażał jedynie chęć doczekania dnia paruzji, ale 2. nigdy nie nauczał, że dzień triumfalnego przyjścia Chrystusa obliczony jest na najbliższą przyszłość, czy też że on i jego wierni dożyją tego dnia.

4,13 Dosł.: "zasypiają" (tak stale do końca urywku).

4,14 Dosł.: "przez Jezusa" (por. Rz 14,7n; 1 Kor 15,18.22; Ap 14,13).

4,15 Por. 1 Kor 15,51.

4,16 Por. 1 Kor 15,23.52.

4,17 Por. J 12,26; J 17,24.

Niespodziane nadejście dnia ostatecznego

1 Nie potrzeba wam, bracia, pisać o czasach i chwilach. **2** Sami bowiem dokładnie
wiecie, że dzień Pański przyjdzie tak, jak złodziej w nocy*. **3** Kiedy bowiem będą
mówić: «Pokój i bezpieczeństwo» - tak niespodzianie przyjdzie na nich zagłada,
jak bóle na brzemienną, i nie ujdą*. **4** Ale wy, bracia, nie jesteście w ciemnościach,
aby ów dzień miał was zaskoczyć jak złodziej. **5** Wszyscy wy bowiem jesteście
synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. **6** Nie
śpijmy przeto jak inni, ale czuwajmy i bądźmy trzeźwi! **7** Ci, którzy śpią, w nocy
śpią, a którzy się upijają, w nocy są pijani. **8** My zaś, którzy do dnia należymy,
bądźmy trzeźwi, odziani w pancerz wiary i miłości oraz hełm nadziei zbawienia*.
9 Ponieważ nie przeznaczył nas Bóg, abyśmy zasłużyli na gniew, ale na osiągnięcie
zbawienia przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, **10** który za nas umarł, abyśmy,
czy żywi, czy umarli*, razem z Nim żyli. **11** Dlatego zachęcajcie się wzajemnie i
budujcie jedni drugich, jak to zresztą czynicie.

Zasady ładu społecznego chrześcijan

12 Prosimy was, bracia, abyście uznawali tych, którzy wśród was pracują, którzy
przewodzą wam i w Panu was napominają. **13** Ze względu na ich pracę otaczajcie
ich szczególną miłością! Między sobą zachowujcie pokój! **14** Prosimy was, bracia,
upominajcie niekarnych, pocieszajcie małodusznych, przygarniajcie słabych, a dla
wszystkich bądźcie cierpliwi! **15** Uważajcie, aby nikt nie odpłacał złem za złe,
zawsze usiłujcie czynić dobrze sobie nawzajem i wobec wszystkich! **16** Zawsze się
radujcie, **17** nieustannie się módlcie! **18** W każdym położeniu dziękujcie, taka jest
bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was. **19** * Ducha nie gaście,
20 proroctwa nie lekceważcie! **21** Wszystko badajcie, a co szlachetne -
zachowujcie! **22** Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła*.

Zakończenie

23 Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz,
dusza i ciało* bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa
Chrystusa. **24** Wierny jest Ten, który was wzywa: On też tego dokona. **25** Bracia,
módlcie się także i za nas! **26** Pozdrówcie wszystkich braci pocałunkiem świętym!
27 Zaklinam was na Pana, aby list ten został odczytany wszystkim braciom.
28 Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z wami!

5,2 Por. Mt 24,43nn; 2 P 3,10; Ap 3,3; Ap 16,15.
5,3 Por. Jr 4,31.
5,8 Iz 59,17; Ef 6,14.17.
5,10 Dosł.: "czy czuwamy, czy śpimy"; por. Rz 14,8n.
5,19n Mowa o charyzmatach. Por. 1 Kor rozdz. 14 [->1 Kor 14,1].
5,22 Inni tłum.: "wszelkiego rodzaju zła".
5,23 Trzy te terminy oznaczają całego odkupionego człowieka: ciało, duszę i życie nadprzyrodzone.

2 List do Tesaloniczan

Adres

1 Paweł, Sylwan i Tymoteusz do Kościoła Tesaloniczan w Bogu Ojcu naszym i
Panu Jezusie Chrystusie*. **2** Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana
Jezusa Chrystusa!

Dziękczynienie Apostoła

3 Bracia, zawsze winniśmy za was Bogu dziękować, co jest rzeczą słuszną, bo
wiara wasza bardzo wzrasta, a miłość* wzajemna u każdego z was obfituje, **4** i to
tak, że my sami w Kościołach Bożych chlubimy się wami z powodu waszej
cierpliwości i wiary we wszystkich waszych prześladowaniach i uciskach, które
znosicie. **5** Są one zapowiedzią sprawiedliwego sądu Boga; celem jego jest uznanie
was za godnych królestwa Bożego, za które też cierpicie. **6** Bo przecież jest rzeczą
słuszną u Boga odpłacić uciskiem tym, którzy was uciskają, **7** a wam, uciśnionym,
dać ulgę wraz z nami, gdy z nieba objawi się Pan Jezus z aniołami swojej potęgi*
8 w płomienistym ogniu, wymierzając karę tym, którzy Boga nie uznają i nie są
posłuszni* Ewangelii Pana naszego Jezusa. **9** Jako karę poniosą oni wieczną
zagładę [z dala] od oblicza Pańskiego i od potężnego majestatu Jego* **10** w owym
dniu, kiedy przyjdzie, aby być uwielbionym w świętych swoich i okazać się
godnym podziwu* dla wszystkich, którzy uwierzyli, bo wyście dali wiarę
świadectwu naszemu. **11** Dlatego modlimy się zawsze za was, aby Bóg nasz
uczynił was godnymi swego wezwania, aby z mocą udoskonalił w was wszelkie
pragnienie dobra oraz czyn [płynący z] wiary. **12** Aby w was zostało uwielbione
imię* Pana naszego Jezusa Chrystusa - a wy w Nim - za łaską Boga naszego i Pana
Jezusa Chrystusa.

1,1 Por. 1 Tes 1,1.
1,3 Zob. uwagę drugą do 1 Tes 3,6.
1,7 Por. Mt 25,31; 1 Tes 3,13; 1 Tes 4,16; 1 P 4,13.
1,8 Iz 66,15; Jr 10,25; Ps 79[78],6.
1,9 Iz 2,10.19.21.
1,10 Ps 89[88],8 (LXX); Iz 49,3.
1,12 Iz 24,15; Iz 66,5; Ml 1,11.

Okoliczności powtórnego przyjścia Chrystusa

1 W sprawie przyjścia Pana naszego Jezusa Chrystusa i naszego zgromadzenia się
wokół Niego, prosimy was, bracia, **2** abyście się nie dali zbyt łatwo zachwiać w
waszym rozumieniu ani zastraszyć bądź przez ducha*, bądź przez mowę*, bądź
przez list, rzekomo od nas pochodzący, jakoby już nastawał dzień Pański. **3** Niech
was w żaden sposób nikt nie zwodzi, bo [dzień ten nie nadejdzie], dopóki nie
przyjdzie najpierw odstępstwo* i nie objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia*,
4 który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub tym, co
odbiera cześć*, tak że zasiądzie w świątyni Boga* dowodząc, że sam jest Bogiem.
5 Czy nie pamiętacie, jak mówiłem wam o tym, gdy wśród was przebywałem?
6 * Wiecie, co go teraz powstrzymuje, aby objawił się w swoim czasie.
7 Albowiem już działa tajemnica bezbożności. Niech tylko ten, co teraz
powstrzymuje, ustąpi miejsca, **8** wówczas ukaże się Niegodziwiec, którego Pan
Jezus zgładzi tchnieniem swoich ust* i wniwecz obróci [samym] objawieniem
swego przyjścia. **9** Pojawieniu się jego towarzyszyć będzie działanie szatana, z całą
mocą, wśród znaków i fałszywych cudów*, **10** [działanie] z wszelkim zwodzeniem
ku nieprawości tych, którzy giną, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, aby
dostąpić zbawienia. **11** Dlatego Bóg dopuszcza działanie na nich oszustwa, tak iż
uwierzą kłamstwu*, **12** aby byli osądzeni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie,
ale upodobali sobie nieprawość.

Wniosek: Trzymać się łaski!

13 Lecz my zawsze winniśmy dziękować Bogu za was, bracia umiłowani przez
Pana, że wybrał was Bóg do zbawienia jako pierwociny* przez uświęcenie Ducha i
wiarę w prawdę. **14** Po to wezwał was przez nasze głoszenie Ewangelii, abyście
dostąpili chwały Pana naszego Jezusa Chrystusa. **15** Przeto, bracia, stójcie
niewzruszenie i trzymajcie się tradycji, o których zostaliście pouczeni bądź żywym
słowem, bądź za pośrednictwem naszego listu. **16** Sam zaś Pan nasz Jezus
Chrystus i Bóg, Ojciec nasz, który nas umiłował i przez łaskę udzielił nam nie
kończącego się pocieszenia i dobrej nadziei, **17** niech pocieszy serca wasze i niech
utwierdzi we wszelkim czynie i dobrej mowie!

2,2 "Ducha" - tzn. przez rzekome natchnienie prorockie; "mowę" - tzn. przez wyjaśnienie Pisma świętego.

2,3 "Odstępstwo": Łk 18,8; 1 Tm 4,1; 2 Tm 3,1-5; "człowiek grzechu, syn zatracenia" - Antychryst jako narzędzie szatana; por. J 17,12; 1 J 2,18; 2 J 0,7.

2,4 "Cześć" - Dn 11,36; "Boga" - Ez 28,2.

2,6n Różnie wyjaśnia się sens tego trudnego miejsca. Jeśli się zachowa termin "powstrzymywać", przedmiotem tej czynności może być chwila ukazania się bądź Chrystusa (paruzja), bądź Antychrysta. To drugie jest bardziej prawdopodobne. Wówczas czynnikiem powstrzymującym może być jakaś dobra siła, np. działalność Kościoła (por. Ap 11,3-12). Jeśli natomiast przyjmie się sens "władania", to - przy założeniu, że nie chodzi tu o rzeczy ostateczne, lecz o przedstawiony w barwach apokaliptycznych obraz zagrożenia wiary adresatów - czynnikiem "władającym" jest duch fałszywego proroctwa.

2,8 Iz 11,4; por. Ap 19,15.20.

2,9 Por. Mt 24,11.24; Ap rozdz. 13 [->Ap 13,1].

2,11 Por. Rz 1,28; 2 Tm 4,4.

2,13 Niektóre rkp i dwa tłumaczenia starożytne zamiast "pierwociny" czytają "od początku". Jednak "pierwociny" lepiej odpowiadają nauce św. Pawła (por. Rz 11,16; Rz 16,5; 1 Kor 16,15). Termin ten oznacza pierwsze plony, płody, owoce składane na ofiarę (por. Pwt 26,2). W znaczeniu przenośnym u św. Pawła wiążą się z tym pojęciem dwie cechy: 1. początku, który suponuje zakończenie, 2. części najlepszej.

Zachęty i napomnienia

1 Poza tym, bracia, módlcie się za nas, aby słowo Pańskie rozszerzało się i
rozsławiło, podobnie jak jest pośród was, **2** abyśmy byli wybawieni od ludzi
przewrotnych i złych, albowiem nie wszyscy mają wiarę. **3** Wierny jest Pan, który
umocni was i ustrzeże od złego. **4** Co do was, ufamy w Panu, że to, co nakazujemy,
czynicie i będziecie czynić. **5** Niechaj Pan skieruje serca wasze ku miłości Bożej i
cierpliwości Chrystusowej! **6** Nakazujemy wam, bracia, w imię Pana naszego
Jezusa Chrystusa, abyście stronili od każdego brata, który postępuje wbrew
porządkowi, a nie według tradycji, którą przejęliście od nas. **7** Sami bowiem
wiecie, jak należy nas naśladować, bo nie wzbudzaliśmy wśród was niepokoju
8 ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i
zmęczeniu, we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. **9** Nie
jakobyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za
przykład do naśladowania. **10** Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam
tak: Kto nie chce pracować, niech też nie je!* **11** Słyszymy bowiem, że niektórzy
wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się
rzeczami niepotrzebnymi. **12** Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu
Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli. **13** Wy zaś,
bracia, nie zniechęcajcie się w czynieniu dobrze! **14** Jeżeli ktoś nie posłucha słów
naszego listu, tego sobie zaznaczcie i nie obcujcie z nim, aby się zawstydził*. **15** A
nie uważajcie go za nieprzyjaciela, lecz jak brata go napominajcie!

Pozdrowienie pisane ręką Apostoła

16 A sam Pan pokoju niech was obdarzy pokojem zawsze i na wszelki sposób!
Pan niech będzie z wami wszystkimi! **17** Pozdrowienie ręką moją - Pawła. Ten
znak jest w każdym liście: Tak piszę*. **18** Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa z
wami wszystkimi!

3,10 Por. Rdz 3,19; 1 Tes 4,11.
3,14 Por. 1 Kor 5,9.11.
3,17 Por. 1 Kor 16,21; Ga 6,11; Kol 4,18.

1 List do Tymoteusza

Adres

1 Paweł, apostoł Chrystusa Jezusa według nakazu Boga naszego, Zbawiciela, i
Chrystusa Jezusa, naszej nadziei - **2** do Tymoteusza, swego prawowitego dziecka w
wierze*. Łaska, miłosierdzie, pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego
Pana!

Troska o czystość nauki

3 Jak prosiłem cię, byś pozostał w Efezie, kiedy wybierałem się do Macedonii,
[tak proszę teraz], abyś nakazał niektórym zaprzestać głoszenia niewłaściwej nauki,
4 a także zajmowania się baśniami i genealogiami bez końca. Służą one raczej
dalszym dociekaniom niż planowi Bożemu zgodnie z wiarą*. **5** Celem zaś nakazu
jest miłość*, płynąca z czystego serca, dobrego sumienia i wiary nieobłudnej.
6 Zboczywszy od nich, niektórzy zwrócili się ku czczej gadaninie. **7** Chcieli
uchodzić za uczonych w Prawie nie rozumiejąc ani tego, co mówią, ani tego, co
stanowczo twierdzą. **8** Wiemy zaś, że Prawo jest dobre, jeśli je ktoś prawnie
stosuje, **9** rozumiejąc, że Prawo nie dla sprawiedliwego jest przeznaczone*, ale dla
postępujących bezprawnie i dla niesfornych, bezbożnych i grzeszników, dla
niegodziwych i światowców, dla ojcobójców i matkobójców, dla zabójców, **10** dla
rozpustników, dla mężczyzn współżyjących z sobą, dla handlarzy niewolnikami,
kłamców, krzywoprzysięzców i [dla popełniających] cokolwiek innego, co jest
sprzeczne ze zdrową nauką, **11** w duchu Ewangelii chwały błogosławionego Boga,
którą mi zwierzono.

Dziękczynienie za łaskę nawrócenia

12 Dzięki składam Temu, który mię przyoblekł mocą, Chrystusowi Jezusowi,
naszemu Panu, że uznał mnie za godnego wiary, skoro przeznaczył do posługi
mnie, **13** ongiś bluźniercę, prześladowcę i oszczercę. Dostąpiłem jednak
miłosierdzia, ponieważ działałem z nieświadomością, w niewierze. **14** A nad miarę
obfitą okazała się łaska naszego Pana wraz z wiarą i miłością, która jest w
Chrystusie Jezusie! **15** Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego
uznania*, że Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników, spośród
których ja jestem pierwszy. **16** Lecz dostąpiłem miłosierdzia po to, by we mnie
pierwszym Jezus Chrystus pokazał całą wielkoduszność jako przykład dla tych,
którzy w Niego wierzyć będą dla życia wiecznego. **17** A Królowi wieków
nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, Bogu samemu - cześć i chwała na wieki
wieków! Amen.

Ponowienie nakazu

18 Ten właśnie nakaz poruczam ci, Tymoteuszu, dziecko [moje], po myśli
proroctw, które uprzednio* wskazywały na ciebie: byś wsparty nimi toczył dobrą
walkę, **19** mając wiarę i dobre sumienie. Niektórzy odrzuciwszy je ulegli rozbiciu
we wierze; **20** do nich należy Hymenajos* i Aleksander*, których przekazałem
szatanowi*, ażeby się oduczyli bluźnić.

1,2 Zob. Wstęp.

1,4 Wlg: "budowaniu Bożemu, które jest we wierze". Bliżej nieokreślone "baśnie i genealogie" mogły być pochodzenia rabinistycznego (Tt 1,14) bądź gnostyckiego.

1,5 Przede wszystkim bratnia (por. Rz 12,10).

1,9 Prawo ST miało na celu głównie zapobieżenie złu. Następuje znów katalog występków (por. Rz 1,27-31; Rz 13,13; 1 Kor 5,10n; 1 Kor 6,9n; 2 Kor 12,20; Ga 5,19nn; 2 Tm 3,2-5).

1,15 Formuła listów pasterskich (1 Tm 3,1; 1 Tm 4,9; 2 Tm 2,11; Tt 3,8) akcentująca doniosłą dla zbawienia prawdę.

1,18 Aluzja do proroctw głoszonych przez charyzmatyków przy powołaniu Tymoteusza.

1,20 "Hymenajos" wspomniany jest także w 2 Tm 2,17; "Aleksander" - może identyczny ze wspomnianym w 2 Tm 4,14; "których przekazałem szatanowi": rodzaj ekskomuniki (zob. 1 Kor 5,5).

Zalecenie wspólnych modłów za wszystkich

1 Zalecam więc przede wszystkim, by prośby, modlitwy, wspólne błagania,
dziękczynienia odprawiane były za wszystkich ludzi: **2** za królów i za wszystkich
sprawujących władze, abyśmy mogli prowadzić życie ciche i spokojne z całą
pobożnością i godnością. **3** Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela
naszego, Boga, **4** który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do
poznania prawdy*.
5 Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi,
człowiek*, Chrystus Jezus, **6** który wydał siebie samego na okup za wszystkich
jako świadectwo we właściwym czasie*. **7** Ze względu na nie ja zostałem
ustanowiony głosicielem i apostołem - mówię prawdę, nie kłamię - nauczycielem
pogan we wierze i prawdzie.

Zachowanie się mężczyzn i kobiet podczas modlitwy

8 Chcę więc, by mężczyźni modlili się na każdym miejscu, podnosząc ręce
czyste, bez gniewu i sporu. **9** Podobnie kobiety - w skromnie zdobnym odzieniu,
niech się przyozdabiają ze wstydliwością i umiarem, nie przesadnie zaplatanymi
włosami albo złotem czy perłami, albo kosztownym strojem, **10** lecz przez dobre
uczynki, co przystoi kobietom, które się przyznają do pobożności.
11 Kobieta niechaj się uczy w cichości z całym poddaniem się. **12** Nauczać zaś
kobiecie nie pozwalam* ani też przewodzić nad mężem lecz [chcę, by] trwała w
cichości. **13** Albowiem Adam został pierwszy ukształtowany, potem - Ewa. **14** I
nie Adam został zwiedziony, lecz zwiedziona kobieta popadła w przestępstwo.
15 Zbawiona zaś zostanie przez rodzenie dzieci; [będą zbawione wszystkie], jeśli
wytrwają* w wierze i miłości, i uświęceniu - z umiarem.

2,4 Określenie objawienia Bożego. Por. J 14,6; J 17,17; 2 Kor 4,2-6.

2,5 Podkreślenie prawdziwości człowieczeństwa Chrystusa, który jest pośrednikiem między ludźmi a Bogiem. Stwierdzenie zaś Bóstwa przez św. Pawła - zob. 1 Kor 8,6; Ef 1,20nn; Flp 2,6-11; Kol 1,15nn; por. Hbr 1,2-13.

2,6 Por. Ga 4,4n; Ef 1,10; Ef 5,2; Tt 2,14.

2,12 Zob. przypis do 1 Kor 14,34n.

2,15 Liczba mnoga w tekście gr. jest odpowiedzią na domyślne pytanie, co będzie ze zbawieniem kobiet, które nie rodzą.

Przymioty duchownych

1 Nauka ta zasługuje na wiarę. Jeśli ktoś dąży do biskupstwa*, pożąda dobrego
zadania. **2** Biskup więc powinien być nienaganny, mąż jednej żony*, trzeźwy,
rozsądny, przyzwoity, gościnny, sposobny do nauczania, **3** nie przebierający miary
w piciu wina, nieskłonny do bicia, ale opanowany, niekłótliwy, niechciwy na grosz,
4 dobrze rządzący własnym domem, trzymający dzieci w uległości, z całą
godnością. **5** Jeśli ktoś bowiem nie umie stanąć na czele własnego domu, jakżeż
będzie się troszczył o Kościół Boży? **6** Nie [może być] świeżo ochrzczony, ażeby
wbiwszy się w pychę nie wpadł w diabelskie potępienie. **7** Powinien też mieć
dobre świadectwo ze strony tych, którzy są z zewnątrz*, żeby się nie naraził na
wzgardę i sidła diabelskie.

8 Diakonami tak samo winni być ludzie godni*, w mowie nieobłudni, nie
nadużywający wina, niechciwi brudnego zysku, **9** [lecz] utrzymujący tajemnicę
wiary w czystym sumieniu. **10** I oni niech będą najpierw poddawani próbie, i
dopiero wtedy niech spełniają posługę, jeśli są bez zarzutu. **11** Kobiety* również -
czyste, nieskłonne do oczerniania, trzeźwe, wierne we wszystkim. **12** Diakoni
niech będą mężami jednej żony*, rządzący dobrze dziećmi i własnymi domami.
13 Ci bowiem, skoro dobrze spełnili czynności diakońskie, zdobywają sobie
zaszczytny stopień* i ufną śmiałość w wierze, która jest w Chrystusie Jezusie.

Uzasadnienie nakazów - tajemnica Kościoła i Chrystusa

14 Piszę ci to wszystko spodziewając się przybyć do ciebie możliwie szybko.
15 Gdybym zaś się opóźniał, [piszę], byś wiedział, jak należy postępować w domu
Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i podporą prawdy*. **16** * A
bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności.

Ten, który objawił się w ciele,
usprawiedliwiony został w Duchu,
ukazał się aniołom,
ogłoszony został poganom,
znalazł wiarę w świecie,
wzięty został w chwale.

3,1 Biskupstwo (episkope) obejmuje tutaj zapewne i kapłaństwo. Sens: kto dąży do funkcji duszpasterskich, niech wie, że to wzniosły urząd i obowiązek zarazem (por. Tt 1,7nn).

3,2 Tzn. "raz żonaty" lub "uczciwie żyjący z jedną żoną". Kościół zachodni podniósł później wymagany stopień wstrzemięźliwości wprowadzając celibat.

3,7 Tj. niechrześcijan.

3,8 Wlg: "czyści".

3,11 Idzie tu nie tyle o żony diakonów, ile o tzw. diakonisy (por. Rz 16,1n) - charyzmatyczki oddane służbie Kościoła.

3,12 Zob. 1 Tm 3,2.

3,13 Zapewne ten z 1 Tm 3,1.

3,15 Jest nią Kościół przez swój przywilej nieomylności.

3,16 Jest to starochrześcijański hymn o intronizacji Chrystusa. "Tajemnicą pobożności" jest Chrystus, stąd zaimek "który" przed następnymi zdaniami (Wlg: "która"). "W ciele" - w ludzkiej naturze, zob. J 1,14; 1 J 1,2; "usprawiedliwiony... w Duchu": sprawiedliwość Chrystusa, czyli świętość, została potwierdzona i udowodniona Jego życiem i czynami dokonanymi w mocy Ducha Świętego, a także zmartwychwstaniem (Rz 1,4); "ukazał się aniołom" - przy wstąpieniu do nieba.

Przestroga przed błędnymi naukami

1 Duch zaś otwarcie mówi*, że w czasach ostatnich niektórzy odpadną od wiary,
skłaniając się ku duchom zwodniczym i ku naukom demonów. **2** [Stanie się to]
przez takich, którzy obłudnie kłamią, mają własne sumienie napiętnowane*.
3 Zabraniają oni wchodzić w związki małżeńskie, [nakazują] powstrzymywać się
od pokarmów, które Bóg stworzył, aby je przyjmowali z dziękczynieniem wierzący
i ci, którzy poznali prawdę. **4** Ponieważ wszystko, co Bóg stworzył, jest dobre, i
niczego, co jest spożywane z dziękczynieniem, nie należy odrzucać. **5** Staje się
bowiem poświęcone przez słowo Boże i przez modlitwę. **6** Przedkładając to
braciom, będziesz dobrym sługą Chrystusa Jezusa, karmionym słowami wiary i
dobrej nauki, za którą poszedłeś. **7** Odrzucaj natomiast światowe i babskie baśnie!
Sam zaś ćwicz się w pobożności! **8** Bo ćwiczenie cielesne nie na wiele się przyda;
pobożność zaś przydatna jest do wszystkiego, mając zapewnienie życia obecnego i
tego, które ma nadejść. **9** Nauka to zasługująca na wiarę i godna całkowitego
uznania. **10** Właśnie o to trudzimy się i walczymy*, ponieważ złożyliśmy nadzieję
w Bogu żywym, który jest Zbawcą wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących. **11** To
nakazuj i tego nauczaj!

Jak zachować powagę pasterską?

12 Niechaj nikt nie lekceważy twego młodego wieku, lecz wzorem bądź dla
wiernych w mowie, w obejściu, w miłości, w wierze, w czystości! **13** Do czasu, aż
przyjdę, przykładaj się do czytania, zachęcania, nauki. **14** Nie zaniedbuj w sobie
charyzmatu, który został ci dany za sprawą proroctwa i przez włożenie rąk
kolegium prezbiterów*. **15** W tych rzeczach się ćwicz, cały im się oddaj, aby twój
postęp widoczny był dla wszystkich. **16** Uważaj na siebie i na naukę, trwaj w nich!
To bowiem czyniąc i siebie samego zbawisz, i tych, którzy cię słuchają.

4,1 Przez obdarzonych charyzmatami.

4,2 Aluzja do piętna wypalanego złoczyńcom na czole. Tu: źli nauczyciele mają jakby piętno na sumieniu. Por. Kol 2,16nn.21nn. Błędy są gnostyckie i żydowskie.

4,10 Wlg: "złorzeczą nam".

4,14 Mowa o charyzmacie kapłaństwa. Apostoł nawiązuje do chwili święceń, które poprzedziło proroctwo (1 Tm 1,18). Brali w nich udział prezbiterzy, tzn. zapewne kapłani.

Zalecenie ogólne

1 Starszego wiekiem nie strofuj, lecz nakłaniaj prośbą jak ojca, młodszych - jak
braci, **2** starsze kobiety - jak matki; młodsze - jak siostry, z całą czystością!

Sprawa wdów*

3 Miej we czci te wdowy, które są rzeczywiście wdowami. **4** Jeśli jakaś wdowa
ma dzieci albo wnuki, niechże się one uczą najpierw pieczołowitości względem
własnej rodziny i odpłacania się rodzicom wdzięcznością! Jest to bowiem rzeczą
miłą w oczach Bożych. **5** Ta zaś, która rzeczywiście jest wdową, jako osamotniona
złożyła nadzieję w Bogu i trwa w zanoszeniu próśb i modlitw we dnie i w nocy.
6 Lecz ta, która żyje rozpustnie, [za życia] umarła. **7** I to nakazuj, ażeby były
nienaganne. **8** A jeśli kto nie dba o swoich, a zwłaszcza o domowników, wyparł się
wiary i gorszy jest od niewierzącego. **9** Do spisu należy wciągać taką wdowę, która
ma co najmniej lat sześćdziesiąt, była żoną jednego męża, **10** ma za sobą
świadectwo o [takich] dobrych czynach: że dzieci wychowała, że była gościnna, że
obmyła nogi świętych*, że zasmuconym przyszła z pomocą, że pilnie brała udział
we wszelkim dobrym dziele. **11** Młodszych zaś wdów nie dopuszczaj [do służby
Kościołowi]! Odkąd bowiem znęciła je rozkosz przeciwna Chrystusowi, chcą
wychodzić za mąż. **12** Obciąża je wyrok potępienia, ponieważ złamały pierwsze
zobowiązanie. **13** Zarazem uczą się też bezczynności krążąc po domach. I nie tylko
są bezczynne, lecz i rozgadane, wścibskie, rozprawiające o rzeczach
niepotrzebnych. **14** Chcę zatem żeby młodsze wychodziły za mąż, rodziły dzieci,
były gospodyniami domu, żeby stronie przeciwnej* nie dawały sposobności do
rzucania potwarzy. **15** Już bowiem, niektóre zeszły z drogi prawej [idąc] za
szatanem. **16** Jeśli któraś wierząca ma [u siebie] wdowy, niechże im przychodzi z
pomocą, a niech nie obciąża Kościoła, by mógł przyjść z pomocą tym, które
rzeczywiście są wdowami.

Prezbiterzy

17 Prezbiterzy*, którzy dobrze przewodniczą, niech będą uważani za godnych
podwójnej czci, najbardziej ci, którzy trudzą się głoszeniem słowa i nauczaniem.
18 Mówi bowiem Pismo:
Nie zawiążesz pyska wołowi młócącemu* oraz:
Godzien jest robotnik zapłaty swojej*.
19 Przeciwko prezbiterowi nie przyjmuj oskarżenia, chyba że na podstawie dwu
albo trzech świadków. **20** Trwających w grzechu upominaj w obecności
wszystkich*, żeby także i pozostali przejmowali się lękiem.

Różne zalecenia

21 Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, i wybranych aniołów, abyś
tego przestrzegał bez uprzedzeń, nie powodując się w niczym stronniczością.

22 Na nikogo rąk pospiesznie nie wkładaj* ani nie bierz udziału w grzechach cudzych. **23** Siebie samego zachowaj czystym! Samej wody już nie pij, używaj natomiast po trosze wina ze względu na żołądek i częste twe słabości! **24** Grzechy niektórych ludzi są wiadome wszystkim, wyprzedzając wydanie wyroku, za niektórymi zaś idą w ślad*. **25** Podobnie też wiadome są czyny dobre; a i te, które inaczej się przedstawiają, nie mogą pozostać w ukryciu.

5,3-16 Kościół pierwotny otaczał wdowy szczególną opieką. Mowa tu o trzech ich rodzajach: 1. mających rodziny, 2. pozbawionych opieki, 3. spełniających funkcje w gminie chrześcijańskiej.

5,10 Obraz pokornej służby wiernym (por. J 13,1-17).

5,14 Tj. niechrześcijanom lub szatanowi (por. 1 Tm 5,15; 1 P 5,8).

5,17 Biskupi lub kapłani pomagający Tymoteuszowi w zarządzaniu Kościołem.

5,18 "Młócącemu" - Pwt 25,4; 1 Kor 9,9; "zapłaty swojej" - Mt 10,10; Łk 10,7. Sens: zob. 1 Kor 9,13n.

5,20 Tzn. wobec kolegium prezbiterów.

5,22 Mowa tu bądź o rozgrzeszaniu, bądź o udzielaniu święceń kapłańskich.

5,24 Tzn. wyjdą kiedyś na jaw.

Niewolnicy i panowie

1 Wszyscy, którzy są pod jarzmem jako niewolnicy, niech własnych panów uznają
za godnych wszelkiej czci, ażeby nie bluźniono imieniu Boga i [naszej] nauce. **2** Ci
zaś, którzy mają wierzących panów, niechaj ich nie lekceważą z tego powodu, że są
braćmi, ale niech im lepiej służą, dlatego że są oni wierzącymi i umiłowanymi jako
uczestnicy dobrodziejstwa*. Tych rzeczy nauczaj i do nich zachęcaj!

Wady błędnowierców

3 Jeśli ktoś naucza inaczej i nie trzyma się zdrowych słów Pana naszego Jezusa
Chrystusa oraz nauki zgodnej z pobożnością, **4** jest nadęty, niczego nie pojmuje,
lecz choruje na dociekania i słowne utarczki. Z nich rodzą się: zawiść, sprzeczka,
bluźnierstwa, złośliwe podejrzenia, **5** ciągłe spory ludzi o wypaczonym umyśle i
którym brak prawdy - ludzi, którzy uważają, że pobożność jest źródłem zysku.
6 Wielkim zaś zyskiem jest pobożność wraz z poprzestawaniem na tym, co
wystarczy. **7** Nic bowiem nie przynieśliśmy na ten świat; nic też nie możemy [z
niego] wynieść. **8** Mając natomiast żywność i odzienie, i dach nad głową, bądźmy
z tego zadowoleni! **9** A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w
zasadzkę* oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi
w zgubę i zatracenie. **10** Albowiem korzeniem wszelkiego zła jest chciwość
pieniędzy. Za nimi to uganiając się, niektórzy zabłąkali się z dala od wiary i siebie
samych przeszyli wielu boleściami.

Zachęta do wiernej służby

11 Ty natomiast, o człowiecze Boży, uciekaj od tego rodzaju rzeczy, a podążaj
za sprawiedliwością, pobożnością, wiarą, miłością, wytrwałością, łagodnością!
12 Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne: do niego zostałeś
powołany i [o nim] złożyłeś dobre wyznanie wobec wielu świadków. **13** Nakazuję
w obliczu Boga, który ożywia wszystko, i Chrystusa Jezusa - Tego, który złożył*
dobre wyznanie za Poncjusza Piłata - **14** ażebyś zachował przykazanie* nieskalane,
bez zarzutu aż do objawienia się* naszego Pana, Jezusa Chrystusa.
15 Ukaże je, we właściwym czasie, błogosławiony i jedyny Władca,
Król królujących i Pan panujących,
16 jedyny, mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną,
którego żaden z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć:
Jemu cześć i moc wiekuista! Amen.

O właściwym użyciu bogactwa

17 Bogatym na tym świecie nakazuj, by nie byli wyniośli, nie pokładali nadziei
w niepewności bogactwa, lecz w Bogu, który nam wszystkiego obficie udziela do
używania, **18** niech czynią dobrze, bogacą się w dobre czyny, niech będą hojni,

uspołecznieni, **19** odkładając do skarbca dla siebie samych dobrą podstawę na przyszłość, aby osiągnęli prawdziwe życie.

Zakończenie

20 O, Tymoteuszu, strzeż depozytu [wiary] unikając światowej czczej gadaniny i przeciwstawnych twierdzeń rzekomej wiedzy*, **21** jaką obiecując niektórzy odpadli od wiary.

Łaska z wami!

6,2 Możliwy jest potrójny sens: 1. którzy wspólnie uczestniczą w dobrodziejstwie wiary; 2. którzy troszczą się o świadczenie dobrodziejstw; 3. którzy posługę ze strony swych wierzących sług - niewolników - przyjmują jako dobrodziejstwo.

6,9 Wlg uwyraźnia: "diabła".

6,13 Dosł.: "zaświadczył".

6,14 "Przykazanie" - tutaj całą religię chrześcijańską; "objawienia się" - tutaj w drugim przyjściu (paruzji).

6,20 Fałszywe, rzekomo wyższe poznanie i mądrość (gnoza).

2 List do Tymoteusza

Adres

1 Paweł, z woli Boga apostoł Chrystusa Jezusa, [posłany] dla [głoszenia] życia
obiecanego w Chrystusie Jezusie, **2** do Tymoteusza, swego umiłowanego dziecka.
Łaska, miłosierdzie, pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Pana!

Apostoł dziękuje Bogu za żywą wiarę Tymoteusza

3 Dziękuję Bogu, któremu służę jak moi przodkowie z czystym sumieniem, gdy
zachowuję nieprzerwaną pamięć o tobie w moich modlitwach. W nocy i we dnie
pragnę cię zobaczyć - **4** pomny na twoje łzy - by napełniła mnie radość, **5** na
wspomnienie bezobłudnej wiary, jaka jest w tobie; ona to zamieszkała pierwej w
twojej babce Lois i w twej matce Eunice, a pewien jestem, że [mieszka] i w tobie.

O męstwie w głoszeniu Ewangelii

6 Z tej właśnie przyczyny przypominam ci, abyś rozpalił na nowo charyzmat
Boży, który jest w tobie przez nałożenie moich rąk*. **7** Albowiem nie dał nam Bóg
ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia. **8** Nie wstydź się zatem
świadectwa Pana naszego ani mnie, Jego więźnia, lecz weź udział w trudach i
przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według mocy Boga! **9** On nas wybawił
i wezwał świętym powołaniem nie na podstawie naszych czynów, lecz stosownie
do własnego postanowienia i łaski, która nam dana została w Chrystusie Jezusie
przed wiecznymi czasami*. **10** Ukazana zaś została ona teraz przez pojawienie się*
naszego Zbawiciela, Chrystusa Jezusa, który przezwyciężył śmierć*, a na życie i
nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię, **11** której głosicielem, apostołem i
nauczycielem ja zostałem ustanowiony. **12** Z tej właśnie przyczyny znoszę i to
obecne cierpienie, ale za ujmę sobie tego nie poczytuję, bo wiem, komu
uwierzyłem, i pewien jestem, że mocen jest ustrzec mój depozyt* aż do owego
dnia*.

Strzec powierzonego skarbu!

13 Zdrowe zasady, któreś posłyszał ode mnie, miej za wzorzec w wierze i
miłości w Chrystusie Jezusie! **14** Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha
Świętego, który w nas mieszka.
15 Wiesz o tym, że odwrócili się ode mnie wszyscy ci, którzy są w Azji, do
których należą Figelos i Hermogenes.
16 Niechże Pan użyczy miłosierdzia domowi Onezyfora za to, że często mnie
krzepił i łańcucha mego się nie zawstydził, **17** lecz skoro się znalazł w Rzymie,

gorliwie mnie poszukał i odnalazł. **18** Niechaj mu da Pan w owym dniu znaleźć miłosierdzie u Pana! A jak wiele mi wyświadczył w Efezie, ty wiesz lepiej.

1,6 Zob. 1 Tm 4,14.

1,9 Por. Ef 1,4; 1 P 1,20.

1,10 "Pojawienie się" - po raz pierwszy na ziemi; "przezwyciężył śmierć" - por. Rz 5,17; 1 Kor 15,54-57.

1,12 "Depozyt" można rozumieć: 1. bądź jako spełnione dobre czyny lub zapłatę za nie; 2. bądź jako powierzoną treść głoszonej Ewangelii; "ów dzień" oznacza drugie przyjście Chrystusa na ziemię (paruzję).

Trudzić się po żołniersku!

1 Ty więc, moje dziecko, nabieraj mocy w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie, a
to, **2** co usłyszałeś ode mnie za pośrednictwem wielu świadków, przekaż
zasługującym na wiarę ludziom, którzy też będą zdolni nauczać i innych. **3** Weź
udział w trudach i przeciwnościach jako dobry żołnierz Chrystusa Jezusa! **4** Nikt
walczący po żołniersku nie wikła się w kłopoty około zdobycia utrzymania, żeby
się spodobać temu, kto go zaciągnął. **5** Również jeżeli ktoś staje do zapasów,
otrzymuje wieniec tylko [wtedy], jeżeli walczył przepisowo. **6** Rolnik pracujący w
znoju pierwszy powinien korzystać z plonów. **7** Rozważaj, co mówię, albowiem
Pan da ci zrozumienie we wszystkim. **8** Pamiętaj na Jezusa Chrystusa, potomka
Dawida! On według Ewangelii mojej powstał z martwych. **9** Dla niej znoszę
niedolę aż do więzów jak złoczyńca; ale słowo Boże nie uległo skrępowaniu.
10 Dlatego znoszę wszystko przez wzgląd na wybranych, aby i oni dostąpili
zbawienia w Chrystusie Jezusie razem z wieczną chwałą. **11** * Nauka to
zasługująca na wiarę:

Jeżeliśmy bowiem z Nim współumarli,
wespół z Nim i żyć będziemy.
12 Jeśli trwamy w cierpliwości,
wespół z Nim też królować będziemy.
Jeśli się będziemy Go zapierali,
to i On nas się zaprze.
13 Jeśli my odmawiamy wierności,
On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć siebie samego.

Jak walczyć z szerzącymi herezje?

14 To wszystko przypominaj, dając świadectwo w obliczu Boga, byś nie walczył
o same słowa, bo to się na nic nie przyda, [wyjdzie tylko] na zgubę słuchaczy.
15 Dołóż starania, byś sam stanął przed Bogiem jako godny uznania pracownik,
który nie przynosi wstydu, trzymając się prostej linii prawdy. **16** Unikaj zaś
światowej* gadaniny; albowiem uprawiający ją coraz bardziej będą się zbliżać ku
bezbożności, **17** a ich nauka jak gangrena będzie się szerzyć wokoło. Do nich
należą Hymenajos i Filetos, **18** którzy odpadli od prawdy, mówiąc, że
zmartwychwstanie już nastąpiło, i wywracają wiarę niektórych. **19** A przecież trwa
mocny fundament Boży taką oto mając pieczęć:

Poznał Pan tych, którzy są Jego*, oraz:
Niechaj odstąpi od nieprawości każdy, kto wzywa imienia Pańskiego*.

20 Przecież w wielkim domu znajdują się naczynia nie tylko złote i srebrne, lecz
i drewniane, i gliniane: jedno do użytku zaszczytnego, a drugie do niezaszczytnego.
21 Jeśliby więc ktoś oczyścił siebie samego z tego wszystkiego*, będzie
naczyniem zaszczytnym, poświęconym, pożytecznym dla właściciela,
przygotowanym do każdego dobrego czynu.

Przymioty sługi Bożego

22 Uciekaj zaś przed młodzieńczymi pożądaniami, a zabiegaj o sprawiedliwość,
wiarę, miłość, pokój - wraz z tymi, którzy wzywają Pana czystym sercem.
23 Unikaj natomiast głupich i niedouczonych dociekań, wiedząc, że rodzą one
kłótnie. **24** A sługa Pana nie powinien się wdawać w kłótnie, ale [ma] być
łagodnym względem wszystkich, skorym do nauczania, zrównoważonym.
25 Powinien z łagodnością pouczać wrogo usposobionych, bo może Bóg da im
kiedyś nawrócenie do poznania prawdy **26** i może oprzytomnieją i wyrwą się z
sideł diabła, żywcem schwytani przez niego, zdani na wolę tamtego*.

2,11nn Podobnie jak w 1 Tm 3,16; 1 Tm 6,15n jest to urywek hymnu z liturgii chrzcielnej.

2,16 Tj. pozbawionej pierwiastka Bożego.

2,19 "Poznał..." - Lb 16,5 (LXX); "Niechaj odstąpi...": por. Ps 6,9; Iz 52,11; Iz 28,16n. Obie te dewizy zdobią symboliczny gmach Kościoła.

2,21 O czym mówił 2 Tm wiersz 16.

2,26 Konstrukcja trudna; sens "tamtego" może być podwójny, bo można go odnieść albo do woli szatana, albo do woli Boga. Pierwszy sens jest bardziej prawdopodobny.

Zapowiedź wielkiego odstępstwa

1 A wiedz o tym, że w dniach ostatnich nastaną chwile trudne. **2** * Ludzie bowiem
będą samolubni, chciwi, wyniośli, pyszni, bluźniący, nieposłuszni rodzicom,
niewdzięczni, niegodziwi, **3** bez serca, bezlitośni, miotający oszczerstwa,
niepohamowani, bez uczuć ludzkich, nieprzychylni, **4** zdrajcy, zuchwali, nadęci,
miłujący bardziej rozkosz niż Boga. **5** Będą okazywać pozór pobożności, ale
wyrzekną się jej mocy. I od takich stroń. **6** Z takich bowiem są ci, co wślizgują się
do domów i przeciągają na swą stronę kobietki obciążone grzechami, powodowane
pożądaniami różnego rodzaju, **7** takie, co to zawsze się uczą, a nigdy nie mogą
dojść do poznania prawdy. **8** Jak Jannes i Jambres* wystąpili przeciw Mojżeszowi,
tak też i ci przeciwstawiają się prawdzie, ludzie o spaczonym umyśle, którzy nie
zdali egzaminu z wiary. Ale dalszego postępu nie osiągną: **9** bo ich bezmyślność
będzie jawna dla wszystkich, jak i tamtych jawna się stała.

Trwać w powołaniu!

10 Ty natomiast poszedłeś śladem mojej nauki, sposobu życia, zamierzeń,
wiary, cierpliwości, miłości, wytrwałości, **11** prześladowań, cierpień, jakie mnie
spotkały w Antiochii, w Ikonium, w Listrze. Jakież to prześladowania zniosłem - a
ze wszystkich wyrwał mnie Pan! **12** I wszystkich, którzy chcą żyć zbożnie w
Chrystusie Jezusie, spotkają prześladowania. **13** Tymczasem ludzie źli i
zwodziciele będą się dalej posuwać ku temu, co gorsze, błądząc i [innych] w błąd
wprowadzając. **14** Ty natomiast trwaj w tym, czego się nauczyłeś i co ci
powierzono, bo wiesz, od kogo się nauczyłeś. Od lat bowiem niemowlęcych znasz
Pisma święte, **15** które mogą cię nauczyć mądrości wiodącej ku zbawieniu przez
wiarę w Chrystusie Jezusie. **16** Wszelkie Pismo od Boga natchnione [jest] i
pożyteczne do nauczania*, do przekonywania, do poprawiania, do kształcenia w
sprawiedliwości - **17** aby człowiek Boży był doskonały, przysposobiony do
każdego dobrego czynu.

3,2-5 Jest to rodzaj katalogu występków. Por. Rz 1,27-31; Rz 13,13; 1 Kor 5,10n; 1 Kor 6,9n; 2 Kor 12,20; Ga 5,19nn.

3,8 Wlg: "Mambres". Są to czarownicy egipscy, którzy sprzeciwili się Mojżeszowi wobec faraona. Por. Wj 7,11.22. Imiona ich pochodzą z apokryfów.

3,16 Można te słowa i tak rozdzielić: "wszelkie Pismo, [ponieważ] jest od Boga natchnione, [dlatego] i pożyteczne dla" lub: "wszelkie Pismo jest od Boga natchnione i pożyteczne do..." W drugim sensie przyjmuje i cytuje 2 Tm 3,16; konstytucja II Sob. Wat. Dei Verbum, III, 11, odwołując się do tekstu gr.

Zwalczać wszelkie zło!

1 Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i
umarłych, i na Jego pojawienie się*, i na Jego królestwo: **2** głoś naukę, nastawaj w
porę, nie w porę, [w razie potrzeby] wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą
cierpliwością, ilekroć nauczasz. **3** Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki
nie będą znosili, ale według własnych pożądań - ponieważ ich uszy świerzbią -
będą sobie mnożyli* nauczycieli. **4** Będą się odwracali od słuchania prawdy, a
obrócą się ku zmyślonym opowiadaniom. **5** Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś
trudy, wykonaj dzieło ewangelisty*, spełnij swe posługiwanie!

Apostoł przewiduje bliską śmierć i nagrodę

6 Albowiem krew moja już ma być wylana na ofiarę, a chwila mojej rozłąki
nadeszła. **7** W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem.
8 Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu
odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali
pojawienie się Jego.

Ostatnie zlecenia i wiadomości

9 Pospiesz się, by przybyć do mnie szybko. **10** Demas bowiem mię opuścił
umiłowawszy ten świat i podążył do Tesaloniki, Krescens do Galacji, Tytus do
Dalmacji. **11** Łukasz sam jest ze mną. Weź Marka i przyprowadź ze sobą; jest mi
bowiem przydatny do posługiwania. **12** Tychika zaś posłałem do Efezu.
13 Opończę, którą pozostawiłem w Troadzie u Karpa, przynieś idąc po drodze, a
także księgi, zwłaszcza pergaminy. **14** Aleksander*, brązownik, wyrządził mi
wiele zła: odda mu Pan według jego uczynków*. **15** I ty się go strzeż, albowiem
sprzeciwiał się bardzo naszym słowom. **16** W pierwszej mojej obronie nikt przy
mnie nie stanął, ale mię wszyscy opuścili: niech im to nie będzie policzone!
17 Natomiast Pan stanął przy mnie i wzmocnił mię*, żeby się przeze mnie
dopełniło głoszenie [Ewangelii] i żeby wszystkie narody [je] posłyszały; wyrwany
też zostałem z paszczy lwa. **18** Wyrwie mię Pan od wszelkiego złego czynu* i
wybawi mię, przyjmując do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwała na wieki
wieków! Amen.

Końcowe pozdrowienia

19 Pozdrów Pryskę i Akwilę oraz dom Onezyfora! **20** Erast pozostał w
Koryncie, a Trofima pozostawiłem w Milecie chorego. **21** Pospiesz się, by przybyć
przed zimą. Pozdrawiają cię Eubulos i Pudens, i Linus, i Klaudia, i wszyscy bracia.
22 Pan Jezus z duchem twoim!
Łaska z wami! Amen.

4,1 Powtórne, na sąd ostateczny (paruzja) - również 2 Tm 4,8. Wiersz ten pochodzi zapewne ze starochrześcijańskiego wyznania wiary.
4,3 Ironia.
4,5 Por. Dz 21,8; Ef 4,11. Na końcu zaś wiersza Wlg dodaje: "bądź trzeźwy".

4,14 "Aleksander" - por. 1 Tm 1,20; "jego uczynków" - Ps 28[27],4.

4,17 Paweł podczas pierwszej rozprawy sam prowadził obronę tak skutecznie, że nie został wtedy skazany.

4,18 Tzn. od zasadzek złych ludzi.

1

List do Tytusa

Adres

1 Paweł, sługa Boga i apostoł Jezusa Chrystusa, [posłany do szerzenia] wśród wybranych Bożych wiary i poznania prawdy wiodącej do życia w pobożności, **2** w nadziei życia wiecznego, jakie przyobiecał przed wiekami prawdomówny Bóg, **3** a we właściwym czasie objawił swe słowo przez nauczanie powierzone mi z rozkazu Boga, Zbawiciela naszego - **4** do Tytusa, dziecka mego prawdziwego we wspólnej nam wierze. Łaska i pokój od Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, Zbawiciela naszego!

O przełożonych Kościoła na Krecie

5 W tym celu zostawiłem cię na Krecie, byś zaległe sprawy należycie załatwił i ustanowił w każdym mieście prezbiterów*. Jak ci zarządziłem, [może nim zostać] **6** jeśli ktoś jest nienaganny, mąż jednej żony*, mający dzieci wierzące, nie obwiniane o rozpustę lub niekarność. **7** Biskup* bowiem winien być, jako włodarz Boży, człowiekiem nienagannym, niezarozumiałym, nieskłonnym do gniewu, nieskorym do pijaństwa i awantur, nie chciwym brudnego zysku, **8** lecz gościnnym, miłującym dobro, rozsądnym, sprawiedliwym, pobożnym, powściągliwym, **9** przestrzegającym niezawodnej wykładni nauki, aby przekazując zdrową naukę, mógł udzielać upomnień i przekonywać opornych.

Przeciw siejącym niepokój

10 Jest bowiem wielu krnąbrnych, gadatliwych i zwodzicieli, zwłaszcza wśród obrzezanych: **11** trzeba im zamknąć usta, gdyż całe domy skłócają, nauczając, czego nie należy, dla nędznego zysku. **12** Powiedział jeden z nich, ich własny wieszcz*: «Kreteńczycy zawsze kłamcy, złe bestie, brzuchy leniwe».
13 Świadectwo to jest zgodne z prawdą. Dlatego też karć ich surowo, aby wytrwali w zdrowej wierze, **14** nie zważając na żydowskie baśnie czy nakazy ludzi odwracających się od prawdy. **15** Dla czystych wszystko jest czyste, dla skalanych zaś i niewiernych nie ma nic czystego, lecz duch ich i sumienie są zbrukane.
16 Twierdzą, że znają Boga, uczynkami zaś temu przeczą, będąc ludźmi obrzydliwymi, zbuntowanymi i niezdolnymi do żadnego dobrego czynu.

1,5 "Prezbiterzy" - dosł.: "starsi", współpracownicy i pomocnicy Tytusa w wykonywaniu urzędu pasterskiego. Por. 1 Tm 5,17-20.
1,6 Zob. 1 Tm 3,2.
1,7 "Biskup" (episkopos) - w ogólnym znaczeniu zwierzchnika, przełożonego. Biskup ma tu to samo znaczenie co w 2 Tm 1,5 prezbiter. Terminologia hierarchiczna nie była jeszcze wówczas ściśle sprecyzowana.
1,12 Poeta Epimenides z Knossos na Krecie miał żyć w VI w. przed Chr. - postać częściowo legendarna.

Wskazania dla różnych stanów

1 Ty zaś głoś to, co jest zgodne ze zdrową nauką: **2** że starcy winni być ludźmi
trzeźwymi, statecznymi, roztropnymi odznaczającymi się zdrową wiarą, miłością,
cierpliwością. **3** Podobnie starsze kobiety winny być w zewnętrznym ułożeniu jak
najskromniejsze, winny unikać plotek i oszczerstw, nie upijać się winem, a uczyć
innych dobrego. **4** Niech pouczają młode kobiety, jak mają kochać mężów, dzieci,
5 jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre, poddane swym mężom - aby
nie bluźniono słowu Bożemu.

6 Młodzieńców również upominaj, aby byli umiarkowani; **7** we wszystkim
dawaj wzór dobrych uczynków własnym postępowaniem w nauczaniu okazuj
prawość, powagę, **8** mowę zdrową, wolną od zarzutu, ażeby przeciwnik ustąpił ze
wstydem, nie mogąc nic złego o nas powiedzieć. **9** Niewolnicy niech będą poddani
swoim panom we wszystkim, niech się starają im przypodobać, niech się im nie
sprzeciwiają, **10** niczego sobie nie przywłaszczają, lecz niech okazują zawsze
doskonałą wierność, ażeby pod każdym względem stali się chlubą dla nauki
naszego Zbawiciela, Boga.

11 Ukazała się bowiem łaska Boga, która niesie zbawienie wszystkim ludziom
12 i poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie
i sprawiedliwie, i pobożnie żyli na tym świecie, **13** oczekując błogosławionej
nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa
Chrystusa*, **14** który wydał samego siebie za nas, aby odkupić nas od wszelkiej
nieprawości i oczyścić sobie lud wybrany na własność, gorliwy w spełnianiu
dobrych uczynków. **15** To mów, do tego zachęcaj i karć z całą powagą, niechaj cię
nikt nie lekceważy!

2,13 Bóstwo Chrystusa wyraźnie stwierdzone.

Wskazania ogólne

1 Przypominaj im, że powinni podporządkować się zwierzchnim władzom, słuchać
ich i okazywać gotowość do wszelkiego dobrego czynu: **2** nikogo nie lżyć, unikać
sporów, odznaczać się uprzejmością, okazywać każdemu człowiekowi wszelką
łagodność. **3** Niegdyś bowiem i my byliśmy nierozumni, oporni, błądzący,
służyliśmy różnym żądzom i rozkoszom, żyjąc w złości i zawiści, godni
obrzydzenia, pełni nienawiści jedni ku drugim. **4** Gdy zaś ukazała się dobroć i
miłość Zbawiciela, naszego Boga, do ludzi, **5** nie ze względu na sprawiedliwe
uczynki, jakie spełniliśmy, lecz z miłosierdzia swego zbawił nas przez obmycie
odradzające i odnawiające w Duchu Świętym*, **6** którego wylał na nas obficie
przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego, **7** abyśmy, usprawiedliwieni Jego
łaską, stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego.

Rady dla Tytusa

8 Nauka ta zasługuje na wiarę, i chcę, abyś z całą stanowczością o tym mówił, że
ci, którzy wierzą w Boga, mają się starać usilnie o pełnienie dobrych czynów. Jest
to dobre i pożyteczne dla ludzi. **9** Unikaj natomiast głupich dociekań, rodowodów,
sporów i kłótni o Prawo [Mojżeszowe]! Są bowiem bezużyteczne i puste.
10 Sekciarza po jednym lub po drugim upomnieniu wystrzegaj się, **11** wiedząc, że
człowiek taki jest przewrotny i grzeszny, przy czym sam na siebie wydaje wyrok.
12 Gdy poślę do ciebie Artemasa lub Tychika, postaraj się czym prędzej przybyć
do mnie do Nikopolis, **13** postanowiłem bowiem tam spędzić zimę. Zenasa*,
uczonego w Prawie, i Apollosa* zaopatrz należycie na drogę powrotną, by im na
niczym nie zbywało. **14** Niechże i nasi wierni nauczą się przodować w [spełnianiu]
dobrych czynów, które służą zaspokojeniu koniecznych potrzeb - żeby nie byli bez
zasług.

Epilog

15 Pozdrawiają cię wszyscy z mego otoczenia. Pozdrów tych, którzy nas
kochają w wierze.
Łaska z wami wszystkimi!

3,5 Sakrament chrztu świętego. Por. J 3,3.5; Ef 5,26.
3,13 Oddawcy listu.

List do Filemona

Adres

1 Paweł, więzień* Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz* brat, do Filemona
umiłowanego, naszego współpracownika, **2** do Apfii, siostry*, do naszego
towarzysza broni Archipa i do Kościoła [gromadzącego] się w tym domu. **3** Łaska
wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa.

Uznanie dla adresata

4 Dziękuję Bogu mojemu zawsze, ilekroć wspominam cię w moich modlitwach,
5 słysząc o twojej miłości i wierze, jaką żywisz względem Pana Jezusa i dla
wszystkich świętych. **6** Oby twój udział w wierze okazał się twórczym w głębszym
poznaniu wszelkiego dobrego czynu, [jaki jest do spełnienia] wśród was dla
Chrystusa. **7** Bracie, doznałem wielkiej radości i pociechy z powodu twojej
miłości, że [mianowicie] serca świętych otrzymały od ciebie pokrzepienie.

Prośba o przebaczenie dla Onezyma

8 A przeto, choć z całą swobodą mogę w Chrystusie nakładać na ciebie
obowiązek, **9** to jednak raczej proszę w imię miłości, skoro już jestem taki. Jako
stary* Paweł, a teraz jeszcze więzień Chrystusa Jezusa - **10** proszę cię za moim
dzieckiem - za tym, którego zrodziłem* w kajdanach, za Onezymem. **11** Niegdyś
dla ciebie nieużyteczny, teraz właśnie i dla ciebie, i dla mnie stał się on bardzo
użyteczny*. **12** Jego ci odsyłam; ty zaś jego, to jest serce moje, przyjmij do domu!
13 Zamierzałem go trzymać przy sobie, aby zamiast ciebie oddawał mi usługi w
kajdanach [noszonych dla] Ewangelii. **14** Jednakże postanowiłem nie uczynić
niczego bez twojej zgody, aby dobry twój czyn był nie jakby z musu, ale z dobrej
woli. **15** Może bowiem po to oddalił się od ciebie na krótki czas, abyś go odebrał
na zawsze, **16** już nie jako niewolnika, lecz więcej niż niewolnika, jako brata
umiłowanego. [Takim jest on] zwłaszcza dla mnie, ileż więcej dla ciebie zarówno
w doczesności*, jak w Panu. **17** Jeśli więc się poczuwasz do łączności ze mną,
przyjmij go jak mnie! **18** Jeśli zaś wyrządził ci jaką szkodę lub winien cokolwiek,
policz to na mój rachunek! **19** Ja, Paweł, piszę to moją ręką, ja uiszczę
odszkodowanie - by już nie mówić o tym, że ty w większym stopniu winien mi
jesteś samego siebie. **20** Tak, bracie, niech ja przez ciebie doznam radości w Panu:
pokrzep moje serce w Chrystusie!

Polecenia i pozdrowienia

21 Piszę do ciebie ufny w twoje posłuszeństwo, świadom, że nawet więcej
zrobisz, niż mówię. **22** A zarazem przygotuj mi gościnę: ufam bowiem, że będę

wam zwrócony dzięki waszym modlitwom. **23** Pozdrawia cię Epafras*, mój współwięzień w Chrystusie, **24** [oraz] Marek, Arystarch, Demas, Łukasz - moi współpracownicy*. **25** Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa [niech będzie] z duchem waszym! Amen.

0,1 "Więzień" - zob. Wstęp; "Tymoteusz" - zob. 2 Kor 1,1.
0,2 Tzn. chrześcijanki. Zob. brat. Por. Dz 1,15; Rz 16,1; 1 Kor 7,15.
0,9 Apostoł ma wtedy 55-60 lat.
0,10 W sensie doprowadzenia do wiary i chrztu.
0,11 Gra słów: samo imię "Onezym" po gr. znaczy "pomocny".
0,16 Dosł.: "w ciele".
0,23 Por. Kol 1,7; Kol 4,12.
0,24 Marek ewangelista (por. Dz 12,12 itd.); Arystarch, towarzysz św. Pawła (por. Dz 19,29; itd.); Demas, towarzysz (Kol 4,14), który później odszedł (2 Tm 4,10); Łukasz, ewangelista i autor Dziejów Apostolskich (Kol 4,14; 2 Tm 4,11).

List do Hebrajczyków

PROLOG

1 Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, **2** a w tych ostatecznych dniach* przemówił do nas przez Syna. Jego to ustanowił dziedzicem wszystkich rzeczy, przez Niego też stworzył wszechświat*.
3 Ten [Syn], który jest odblaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty*, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi, a dokonawszy oczyszczenia z grzechów, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach. **4** On o tyle stał się wyższym od aniołów, o ile odziedziczył wyższe od nich imię*.

O WYŻSZOŚCI NOWEGO PRZYMIERZA

Wyższość Chrystusa Pośrednika* nad aniołami

5 Do którego bowiem z aniołów powiedział kiedykolwiek:
Ty jesteś moim Synem,
Jam Cię dziś zrodził?*
I znowu:
Ja będę Mu Ojcem,
a On będzie Mi Synem*.
6 Skoro zaś znowu wprowadzi Pierworodnego na świat, powie:
Niech Mu oddają pokłon wszyscy aniołowie Boży!*
7 Do aniołów zaś powie:
Aniołów swych czyni wichrami,
sługi swe płomieniami ognia*.
8 Do Syna zaś*:
Tron Twój, Boże na wieki wieków,
berło sprawiedliwości berłem królestwa Twego.
9 Umiłowałeś sprawiedliwość, a znienawidziłeś nieprawość,
dlatego namaścił Cię, Boże, Bóg Twój
olejkiem radości bardziej niż Twych towarzyszy.
10 Oraz*:
Tyś, Panie, na początku osadził ziemię,
dziełem też rąk Twoich są niebiosa.
11 One przeminą, ale Ty zostaniesz
i wszystko jak szata się zestarzeje,
12 i jak płaszcz je zwiniesz,
jak odzienie, i odmienią się.
Ty zaś jesteś Ten sam, a Twoje lata się nie skończą.
13 Do któregoż z aniołów kiedykolwiek powiedział:
Siądź po mojej prawicy,

aż położę nieprzyjaciół Twoich jako podnóżek Twoich stóp*.
14 Czyż nie są oni wszyscy duchami przeznaczonymi do usług, posłanymi na pomoc tym, którzy mają posiąść zbawienie?*

1,2 "Dniach" - czasy mesjańskie (por. Hbr 9,26; 1 Kor 10,11); "wszechświat" - dosł.: "wielki". Por. Hbr 11,3; J 1,3.
1,3 Por. Wj 24,16; Mdr 7,25n; Kol 1,15. Syn jest współistotny Ojcu.
1,4 Por. Flp 2,9nn.
1,5 "Pośrednika" - jako Boga-Człowieka; "zrodził" - Ps 2,7; "Synem" - 2 Sm 7,14.
1,6 Ps 97[96],7 (LXX). Boska cześć należy się Chrystusowi.
1,7 Ps 104[103],4 (LXX).
1,8n Ps 45[44],7n.
1,10-12 Ps 102[101],26nn (LXX).
1,13 Ps 110[109],1.
1,14 Por. Tb 5,4; Tb 12,12-15; Ap 19,10; Ap 22,9.

Wierność Chrystusowemu objawieniu

1 Dlatego jest konieczne, abyśmy z jak największą pilnością zwracali uwagę na to,
cośmy słyszeli, abyśmy przypadkiem nie zeszli na bezdroża. **2** Jeśli bowiem
objawiona przez aniołów* mowa była mocna, a wszelkie przekroczenie i
nieposłuszeństwo otrzymało słuszną zapłatę, **3** jakże my unikniemy [kary], jeśli nie
będziemy się troszczyć o tak wielkie zbawienie? Było ono głoszone na początku
przez Pana*, a umocnione u nas przez tych, którzy je słyszeli. **4** Bóg zaś
uwierzytelnił je cudami, znakami przedziwnymi, różnorakimi mocami i
udzielaniem Ducha Świętego według swej woli.

Chrystus głową królestwa mesjańskiego

5 Nie aniołom bowiem poddał przyszły świat, o którym mówimy. **6** Ktoś to na
pewnym miejscu stwierdził uroczyście, mówiąc*:

Czym jest człowiek, że pamiętasz o nim,
albo syn człowieczy, że się troszczysz o niego;
7 mało co mniejszym uczyniłeś go od aniołów,
chwałą i czcią go uwieńczyłeś.
8 Wszystko poddałeś pod jego stopy.

Ponieważ zaś poddał Mu wszystko, nic nie zostawił nie poddanego Jemu. Teraz
wszakże nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane. **9** Widzimy
natomiast Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czcią
ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zaznał
śmierci. **10** Przystało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego
wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich
zbawienia udoskonalił przez cierpienie*. **11** Tak bowiem Ten, który uświęca, jak
ci, którzy mają być uświęceni, z jednego [są] wszyscy. Z tej to przyczyny nie
wstydzi się nazwać ich braćmi swymi, mówiąc:

12 Oznajmię imię Twoje braciom moim,
pośrodku zgromadzenia będę Cię wychwalał*.
13 I znowu:
Ufność w Nim pokładać będę.
I znowu:
Oto Ja i dzieci moje, które Mi dał Bóg*.

14 Ponieważ zaś dzieci uczestniczą we krwi i ciele, dlatego i On także bez
żadnej różnicy stał się ich uczestnikiem, aby przez śmierć pokonać tego, który
dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła*, **15** i aby uwolnić tych wszystkich,
którzy całe życie przez bojaźń śmierci podlegli byli niewoli*. **16** Zaiste bowiem
nie aniołów przygarnia, ale przygarnia potomstwo Abrahamowe*. **17** Dlatego
musiał się upodobnić pod każdym względem do braci, aby stał się miłosiernym i
wiernym arcykapłanem wobec Boga dla przebłagania za grzechy ludu. **18** W czym
bowiem sam cierpiał będąc doświadczany, w tym może przyjść z pomocą tym,
którzy są poddani próbom.

2,2 Por. Dz 7,38.53; Ga 3,19.

2,3 Tj. Chrystusa, którego słowa "umacniają" Apostołowie jako Jego świadkowie.

2,6nn Ps 8,5nn (LXX). Wyrazowy sens tego psalmu dotyczy wielkości człowieka. Autor stosuje go do Boga-Człowieka Chrystusa, rzeczywistego, choć niewidzialnego Władcy wszechświata. Por. 1 Kor 15,25.

2,10 Sens: Chrystus przez cierpienie wypełnił dobrowolnie i chętnie wolę Ojca. "Udoskonaliło" ono nie tylko samego Chrystusa w Jego posłannictwie Odkupiciela, lecz również i tych, którzy w Niego uwierzą (por. Hbr 5,9n; Hbr 10,14).

2,12 Ps 22[21],23 (LXX).

2,13 Iz 8,17n.

2,14 Por. J 12,31.

2,15 Por. Rz 5,12-21.

2,16 Iz 41,8n.

Wyższość Chrystusa nad Mojżeszem

1 Dlatego, bracia święci, uczestnicy powołania niebieskiego, zwróćcie uwagę na
Apostoła i Arcykapłana naszego wyznania, Jezusa, **2** bo On jest wierny Temu,
który Go uczynił, jak i Mojżesz w całym Jego domu*. **3** O tyle nawet większej czci
godzien jest od Mojżesza, o ile większą cześć od domu ma jego budowniczy.
4 Każdy bowiem dom jest przez kogoś zbudowany, a Tym, który zbudował
wszystko, jest Bóg. **5** I Mojżesz wprawdzie był wierny w całym domu Jego, ale
jako sługa na świadectwo tego, co miało być powiedziane; **6** Chrystus zaś, jako
Syn, był nad swoim domem. Jego domem my jesteśmy, jeśli ufność i chwalebną
nadzieję aż do końca wytrwale zachowamy.

Przestroga przed zwątpieniem w obietnice

7 Dlatego [postępujcie], jak mówi Duch Święty*:
Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie,
8 nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie,
jak w dzień kuszenia na pustyni,
9 gdzie kusili Mię ojcowie wasi przez wystawianie na próbę,
chociaż widzieli dzieła moje przez czterdzieści lat.
10 Rozgniewałem się przeto na to pokolenie
i powiedziałem: Zawsze błądzą w sercu.
Oni zaś nie poznali dróg moich,
11 toteż przysiągłem w gniewie moim:
Nie wejdą do mego odpoczynku.
12 Uważajcie, bracia, aby nie było w kimś z was przewrotnego serca niewiary,
której skutkiem jest odstąpienie od Boga żywego, **13** lecz zachęcajcie się
wzajemnie każdego dnia, póki trwa to, co "dziś" się zwie, aby żaden z was nie uległ
zatwardziałości przez oszustwo grzechu. **14** Jesteśmy bowiem uczestnikami
Chrystusa, jeśli pierwotną nadzieję do końca zachowamy silną.
15 Jest bowiem powiedziane:
Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie,
nie zatwardzajcie serc waszych jak w buncie!
16 Kim rzeczywiście są ci, którzy, gdy usłyszeli, zbuntowali się? Czyż to nie
wszyscy ci, którzy wyszli z Egiptu pod wodzą Mojżesza? **17** Na kogo to gniewał
się przez czterdzieści lat? Czy nie na tych, którzy zgrzeszyli, a których trupy
porozrzucał po pustyni? **18** Którym to zaś złożył przysięgę, że nie wejdą do Jego
odpoczynku*, jeśli nie tym, którzy nie byli posłuszni? **19** Widzimy zatem, iż nie
mogli wejść z powodu niedowiarstwa.

3,2 Lb 12,7 (LXX).
3,7-11 Ps 95[94],7-11 (LXX); por. Lb 14,21nn.29.
3,18 Por. Lb 14,29n.

Odpoczynkiem chrześcijan - odpoczynek Boga

1 Lękajmy się przeto, gdy jeszcze trwa obietnica wejścia do Jego odpoczynku, aby ktoś z was nie mniemał, iż jest jej pozbawiony. **2** Albowiem i myśmy otrzymali dobrą nowinę, jak i tamci, lecz tamtym słowo usłyszane nie było pomocne, gdyż nie łączyli się przez wiarę z tymi, którzy je usłyszeli. **3** Wchodzimy istotnie do odpoczynku my, którzy uwierzyliśmy, jak to powiedział:

Toteż przysiągłem w gniewie moim:
Nie wejdą do mego odpoczynku,

aczkolwiek dzieła były dokonane od stworzenia świata. **4** Powiedział bowiem [Bóg] na pewnym miejscu o siódmym dniu w ten sposób: I odpoczął Bóg w siódmym dniu po wszystkich dziełach swoich*. **5** I znowu na tym [miejscu]: Nie wejdą do mego odpoczynku. **6** Wynika więc z tego, że wejdą tam niektórzy, gdyż ci, którzy wcześniej otrzymali dobrą nowinę, nie weszli z powodu [swego] nieposłuszeństwa, **7** dlatego Bóg na nowo wyznacza pewien dzień - "dzisiaj" - po upływie dłuższego czasu, mówiąc przez Dawida, jak to przedtem zostało powiedziane:

Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie,
nie zatwardzajcie serc waszych!

8 Gdyby bowiem Jozue wprowadził ich do odpoczynku, nie mówiłby potem o innym dniu*. **9** A zatem pozostaje odpoczynek szabatu dla ludu Bożego*. **10** Kto bowiem wszedł do Jego odpoczynku, odpocznie po swych czynach, jak Bóg po swoich. **11** Spieszmy się więc wejść do owego odpoczynku, aby nikt nie szedł za tym samym przykładem nieposłuszeństwa. **12** Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca*. **13** Nie ma stworzenia, które by było przed Nim niewidzialne, przeciwnie, wszystko odkryte i odsłonięte jest przed oczami Tego, któremu musimy zdać rachunek.

WYŻSZOŚĆ KAPŁAŃSTWA CHRYSTUSOWEGO

Chrystus prawdziwym arcykapłanem

14 Mając więc arcykapłana wielkiego, który przeszedł przez niebiosa*, Jezusa, Syna Bożego, trwajmy mocno w wyznawaniu wiary. **15** Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu. **16** Przybliżmy się więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy otrzymali miłosierdzie i znaleźli łaskę dla [uzyskania] pomocy w stosownej chwili.

4,4 Rdz 2,2.
4,8 Por. Pwt 31,7; Joz 22,4.
4,9 Odpoczynkiem Bożym dla nawróconych Hebrajczyków nie jest uczestnictwo w posiadaniu Ziemi Obiecanej, ale uczestnictwo w posiadaniu nieba.

4,12 Por. 1 Tes 2,13. Boże słowo objawione rozsądza szczerość intencji u tych, którzy go słuchają.

4,14 Na wzór arcykapłana ST, który przechodził przez przedsionek i Miejsce Święte do "Świętego Świętych", Chrystus przeszedł "ponad wszystkie niebiosa" (Ef 4,10), a Żydzi liczyli ich siedem, docierając do samego Boga (Hbr 9,11n.24).

1 Każdy bowiem arcykapłan z ludzi brany, dla ludzi bywa ustanawiany w
sprawach odnoszących się do Boga, aby składał dary i ofiary za grzechy. **2** Może
on współczuć z tymi, którzy nie wiedzą i błądzą, ponieważ sam podlega słabości.
3 I ze względu na nią powinien jak za lud, tak i za samego siebie składać ofiary za
grzechy. **4** I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest
powołany przez Boga jak Aaron*. **5** Podobnie i Chrystus nie sam siebie okrył
sławą przez to, iż stał się arcykapłanem, ale [uczynił to] Ten, który powiedział do
Niego:

Ty jesteś moim Synem,
Jam Cię dziś zrodził*,

6 jak i w innym [miejscu]:

Tyś jest kapłanem na wieki
na wzór Melchizedeka*.

7 Z głośnym wołaniem i płaczem za dni ciała swego zanosił On gorące prośby* i
błagania do Tego, który mógł Go wybawić od śmierci, i został wysłuchany* dzięki
swej uległości.

8 A chociaż był Synem, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał. **9** A
gdy wszystko wykonał*, stał się sprawcą zbawienia wiecznego dla wszystkich,
którzy Go słuchają, **10** nazwany przez Boga kapłanem na wzór Melchizedeka.

Kapłaństwo Chrystusa a życie adresatów

11 Wiele mamy o Nim mówić, a trudne to jest do wyjaśnienia, ponieważ
ociężali jesteście w słuchaniu. **12** Gdy bowiem ze względu na czas powinniście być
nauczycielami, sami potrzebujecie kogoś, kto by was pouczył o pierwszych
prawdach słów Bożych, i mleka wam potrzeba, a nie stałego pokarmu. **13** Każdy,
który pije [tylko] mleko, nieświadom jest nauki sprawiedliwości ponieważ jest
niemowlęciem. **14** Przeciwnie, stały pokarm jest właściwy dla dorosłych, którzy
przez ćwiczenie mają władze umysłu udoskonalone do rozróżniania dobra i zła.

5,4 Por. Wj 28,1.4.
5,5 Ps 2,7.
5,6 Ps 110[109],4.
5,7 Szkołą kapłańskiego współczucia było dla Syna Bożego Jego ziemskie życie. "Gorące prośby" powtarzały się w życiu Chrystusa. Autor natchniony ma tu na myśli głównie modlitwę w Ogrójcu (Mt 26,36-46; Mk 14,32-42; Łk 22,39-46); "został wysłuchany" bądź w tym sensie, że z dwóch próśb w Getsemani stało się zadość Jego prośbie nie względnej o "oddalenie kielicha", lecz bezwzględnej o wypełnienie woli Ojca, bądź, że przez zmartwychwstanie Chrystus ostatecznie zatriumfował nad śmiercią (por. Rz 6,9).
5,9 Inni tłum.: "a wydoskonalony pod każdym względem".

1 Dlatego pominąwszy podstawowe nauki o Chrystusie przenieśmy się do tego, co
doskonałe, nie zakładając ponownie fundamentu, jaki stanowią: pokuta za uczynki
martwe* i [wyznanie] wiary w Boga, **2** nauka o chrztach* i nakładaniu rąk, o
powstaniu z martwych i sądzie wiecznym. **3** A i to uczynimy, jeśli Bóg pozwoli.
4 Niemożliwe jest* bowiem tych - którzy raz zostali oświeceni, a nawet
zakosztowali daru niebieskiego i stali się uczestnikami Ducha Świętego,
5 zakosztowali również wspaniałości słowa Bożego i mocy przyszłego wieku, **6** a
[jednak] odpadli - odnowić ku nawróceniu. Krzyżują bowiem w sobie Syna Bożego
i wystawiają Go na pośmiewisko. **7** Ziemia zaś, która pije deszcz często na nią
spadający i rodzi użyteczne rośliny dla tych, którzy ją uprawiają, otrzymuje
błogosławieństwo od Boga. **8** A ta, która rodzi ciernie i osty, jest nieużyteczna i
bliska przekleństwa, a kresem jej spalenie*. **9** Ale chociaż tak mówimy, to jednak
po was, najmilsi, spodziewamy się czegoś lepszego i bliskiego zbawienia. **10** Nie
jest bowiem Bóg niesprawiedliwy, aby zapomniał o czynie waszym i miłości, którą
okazaliście dla imienia Jego, gdyście usługiwali świętym i jeszcze usługujecie.
11 Pragniemy zaś, aby każdy z was okazywał tę samą gorliwość w doskonaleniu
nadziei aż do końca, **12** abyście nie stali się ospałymi, ale naśladowali tych, którzy
przez wiarę i cierpliwość stają się dziedzicami obietnic. **13** Albowiem gdy Bóg
Abrahamowi uczynił obietnicę nie mając nikogo większego, na kogo mógłby
przysiąc, przysięgał na samego siebie*, **14** mówiąc: Zaiste, hojnie cię
pobłogosławię i ponad miarę rozmnożę. **15** A ponieważ tak cierpliwie oczekiwał,
otrzymał to, co było obiecane. **16** Ludzie przysięgają na kogoś wyższego, a
przysięga dla stwierdzenia [prawdy] jest zakończeniem każdego sporu między
nimi. **17** Dlatego Bóg, pragnąc okazać ponad wszelką miarę dziedzicom obietnicy
niezmienność swego postanowienia, wzmocnił je przysięgą, **18** abyśmy przez dwie
rzeczy* niezmienne, co do których niemożliwe jest, by skłamał* Bóg, mieli trwałą
pociechę, my, którzyśmy się uciekli do uchwycenia zaofiarowanej nadziei.
19 Trzymajmy się jej jako bezpiecznej i silnej kotwicy duszy, [kotwicy], która
przenika poza zasłonę*, **20** gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas, stawszy się
arcykapłanem na wieki na wzór Melchizedeka*.

6,1 Czyny wykonane bez łaski lub grzechy (Hbr 9,14).

6,2 Świat żydowski znał wiele obmyć rytualnych: od nich należy odróżniać sakrament chrztu.

6,4nn Kościół potępił takie tłumaczenie tej "niemożliwości", jakoby Bóg czy Kościół nie mógł odpuścić grzechów popełnionych po chrzcie. Idzie tu o skutki duchowe odstępstwa od wiary: odrzucenie Chrystusa uniemożliwia nawrócenie, z powodu braku odpowiedniej dyspozycji.

6,8 Por. Pwt 29,22, na wzór kary zesłanej na Sodomę i Gomorę (Rdz 19,24).

6,13 Rdz 22,16n (LXX).

6,18 "Dwie rzeczy" - obietnica i przysięga; "skłamał": kłamstwo jest niezgodne z naturą Boga Tt 1,2.

6,19n Jako część niebieskiego sanktuarium (Hbr 9,3; Hbr 10,20) - aluzja do wejścia arcykapłana ST raz w roku do Miejsca Najświętszego w przybytku (Wj 26,33; Kpł 16,2.12).

6,20 Ps 110[109],4.

Chrystus Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka

1 Ten to Melchizedek, król Szalemu, kapłan Boga Najwyższego, wyszedł na
spotkanie Abrahama, wracającego po rozgromieniu królów, i udzielił mu
błogosławieństwa*. **2** Jemu Abraham także wydzielił dziesięcinę z całego [łupu]*.
Imię jego najpierw oznacza króla sprawiedliwości, a następnie także króla
Szalemu, to jest Króla Pokoju. **3** Bez ojca, bez matki, bez rodowodu, nie ma ani
początku dni, ani też końca życia, upodobniony zaś do Syna Bożego, pozostaje
kapłanem na zawsze. **4** Rozważcie, jak wielki jest ten, któremu sam patriarcha
Abraham dał dziesięcinę z najlepszego łupu. **5** Wprawdzie i ci z synów Lewiego,
którzy otrzymują kapłaństwo, mają zgodnie z Prawem polecenie pobierania
dziesięciny od ludu, to jest od braci swoich, chociaż i ci wywodzą się z rodu
Abrahama. **6** Tamten, który nie wywodził się z ich rodu, otrzymał dziesięcinę od
Abrahama i pobłogosławił tego, który miał obietnice. **7** Nie ma zaś żadnej
wątpliwości, iż to, co mniejsze, otrzymuje błogosławieństwo od tego, co wyższe.
8 Ponadto tu biorą dziesięciny ludzie, którzy umierają, tam zaś ten, o którym
wydane jest świadectwo, że żyje*. **9** I jeśli się można tak wyrazić, także Lewi,
który pobiera dziesięciny, złożył dziesięcinę w osobie Abrahama. **10** Był bowiem
jeszcze w lędźwiach praojca swego, gdy Melchizedek wyszedł mu na spotkanie.
11 Gdyby więc doskonałość została osiągnięta przez kapłaństwo lewickie, lud
bowiem otrzymał Prawo, oparte na nim, to po co było potrzeba ustanawiać jeszcze
innego kapłana na wzór Melchizedeka, a nie na wzór Aarona? **12** Ze zmianą
bowiem kapłaństwa musi też nastąpić zmiana Prawa. **13** Ten zaś, o którym się to
mówi, należał do innego pokolenia, z którego nikt nie służył ołtarzowi.
14 Wiadomo przecież, że nasz Pan wyszedł z pokolenia Judy, a Mojżesz nic nie
wspomniał o kapłanach z tego pokolenia. **15** Jest to jeszcze bardziej oczywiste i
wskutek tego, że na podobieństwo Melchizedeka występuje inny kapłan, **16** który
stał się takim nie według przepisu prawa cielesnego, ale według siły
niezniszczalnego życia*. **17** Dane Mu jest bowiem takie świadectwo: Ty jesteś
kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka*. **18** Zostaje przeto usunięte poprzednie
Prawo z powodu swej słabości i nieużyteczności. **19** Prawo nie dawało niczemu
pełnej doskonałości, było jednak wprowadzeniem tylko lepszej nadziei, przez którą
zbliżamy się do Boga. **20** Tym więcej, iż stało się to nie bez złożenia przysięgi.
Gdy bowiem tamci bez przysięgi stawali się kapłanami, **21** Ten właśnie przez
przysięgę Tego, który do Niego powiedział: Poprzysiągł Pan, a nie będzie żałował:
Ty jesteś kapłanem na wieki*. **22** O tyle też Jezus stał się poręczycielem lepszego
przymierza. **23** I gdy tamtych wielu było kapłanami, gdyż śmierć nie zezwalała im
trwać przy życiu, **24** Ten właśnie, ponieważ trwa na wieki, ma kapłaństwo
nieprzemijające. **25** Przeto i zbawiać na wieki może całkowicie tych, którzy przez
Niego zbliżają się do Boga, bo zawsze żyje, aby się wstawiać za nimi. **26** Takiego
bowiem potrzeba nam było arcykapłana: świętego, niewinnego, nieskalanego,
oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa, **27** takiego, który
nie jest obowiązany, jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw
za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze,
ofiarując samego siebie*. **28** Prawo bowiem ustanawiało arcykapłanami ludzi

obciążonych słabością, słowo zaś przysięgi, złożonej po nadaniu Prawa, [ustanawia] Syna doskonałego na wieki.

7,1 Rdz 14,17nn.
7,2 Rdz 14,20.
7,8 Por. Hbr 7,3: "nie ma... końca życia".
7,16 Chrystus jest kapłanem z tytułu swej mocy, płynącej z połączenia natury ludzkiej z naturą Bożą w Osobie Syna (por. Hbr 7,24) lub z racji zmartwychwstania.
7,17 Ps 110[109],4.
7,21 Ps 110[109],4.
7,27 Jedyna Ofiara Chrystusa zajmuje miejsce centralne w całości zbawczego planu Boga (por. Hbr 9,12.26.28; Hbr 10,10).

8

WYŻSZOŚĆ OFIARY CHRYSTUSA

Wyższość Chrystusowej świątyni i Nowego Przymierza

1 Sedno zaś wywodów stanowi prawda: takiego mamy arcykapłana, który zasiadł
po prawicy tronu Majestatu w niebiosach, **2** jako sługa świątyni i prawdziwego
przybytku zbudowanego przez Pana, a nie przez człowieka. **3** Każdy bowiem
arcykapłan ustanawiany jest do składania darów i ofiar, przeto potrzeba, aby Ten
także miał coś, co by ofiarował. **4** Gdyby więc był na ziemi, to nie byłby kapłanem,
gdyż są tu inni, którzy składają ofiary według postanowień Prawa. **5** Usługują oni
obrazowi i cieniowi rzeczywistości niebieskich. Gdy bowiem Mojżesz miał
zbudować przybytek, to w ten sposób został pouczony przez Boga. Patrz zaś -
mówi - abyś uczynił wszystko według wzoru, jaki ci został ukazany na górze*.
6 Teraz zaś otrzymał w udziale o tyle wznioślejszą służbę, o ile stał się
pośrednikiem lepszego przymierza, które oparte zostało na lepszych obietnicach.
7 Gdyby bowiem owo pierwsze było bez nagany, to nie szukano by miejsca na
drugie [przymierze].
8 Albowiem ganiąc ich, zapowiada*:
Oto nadchodzą dni, mówi Pan,
a zawrę z domem Izraela
i z domem Judy przymierze nowe.
9 Nie takie jednak przymierze,
jakie zawarłem z ich ojcami,
w dniu, gdym ich wziął za rękę,
by wyprowadzić ich z ziemi egipskiej.
Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu,
przeto i Ja przestałem dbać o nich, mówi Pan.
10 Takie jest przymierze, które zawrę z domem Izraela
w owych dniach, mówi Pan.
Dam prawo moje w ich myśli,
a na sercach ich wypiszę je,
i będę im Bogiem,
a oni będą Mi ludem.
11 I nikt nie będzie uczył swojego rodaka
ani nikt swego brata, mówiąc:
Poznaj Pana!
Bo wszyscy Mnie poznają,
od małego aż do wielkiego.
12 Ponieważ ulituję się nad ich nieprawością
i nie wspomnę więcej na ich grzechy.
13 Ponieważ zaś mówi o nowym*, pierwsze uznał za przestarzałe; a to, co się
przedawnia i starzeje, bliskie jest zniszczenia.

8,5 Wj 25,40 (LXX).
8,8-12 Jr 31,31-34 (LXX).
8,13 Por. Łk 22,20; 1 Kor 11,25; 2 Kor 3,6.14; Ap 21,5.

Skutki ofiary Chrystusa

1 Wprawdzie także i pierwsze [przymierze] miało przepisy służby Bożej oraz
ziemski przybytek. **2** Był to namiot, w którego pierwszej części zwanej [Miejscem]
Świętym, znajdował się świecznik, stół i chleby pokładne*. **3** Za drugą zaś zasłoną
był przybytek, który nosił nazwę "Święte Świętych"*. **4** Posiadało ono złoty ołtarz
kadzenia i Arkę Przymierza, pokrytą zewsząd złotem. Znajdowało się w niej
naczynie złote z manną, laska Aarona, która zakwitła, i tablice Przymierza*. **5** Nad
nią zaś były cheruby Chwały, które zacieniały przebłagalnię*, o czym szczegółowo
nie ma potrzeby teraz mówić. **6** Tak zaś te rzeczy były urządzone, iż do pierwszej
części przybytku zawsze wchodzą kapłani sprawujący służbę świętą*, **7** do drugiej
zaś części jedynie arcykapłan, i to tylko raz w roku, i nie bez krwi, którą składa w
ofierze za grzechy swoje i swojego ludu*. **8** Przez to pokazuje Duch Święty, że
jeszcze nie została otwarta droga do Miejsca Świętego, dopóki istnieje pierwszy
przybytek. **9** To zaś jest obrazem czasu teraźniejszego, a składa się w nim dary i
ofiary, nie mogące jednak udoskonalić w sumieniu tego, który spełnia służbę Bożą.
10 Są to tylko przepisy tyczące się ciała, nałożone do czasu naprawy, a [polegają]
jedynie na pokarmach, napojach i różnych obmyciach. **11** Ale Chrystus, zjawiwszy
się jako arcykapłan dóbr przyszłych, przez wyższy i doskonalszy, i nie ręką - to jest
nie na tym świecie - uczyniony przybytek*, **12** ani nie przez krew kozłów i
cielców, lecz przez własną krew wszedł raz na zawsze do Miejsca Świętego,
zdobywszy wieczne odkupienie. **13** Jeśli bowiem krew kozłów i cielców oraz
popiół z krowy, którymi skrapia się zanieczyszczonych*, sprawiają oczyszczenie
ciała, **14** to o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego* złożył
Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych
uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu. **15** I dlatego jest pośrednikiem
Nowego Przymierza, ażeby przez śmierć, poniesioną dla odkupienia przestępstw,
popełnionych za pierwszego przymierza, ci, którzy są wezwani do wiecznego
dziedzictwa, dostąpili spełnienia obietnicy. **16** Gdzie bowiem jest testament, tam
musi ponieść śmierć ten, który sporządza testament. **17** Testament bowiem po
śmierci nabiera mocy, nie ma zaś znaczenia, gdy żyje ten, który sporządził
testament. **18** Stąd także i pierwszy nie bez krwi był zaprowadzony. **19** Gdy
bowiem Mojżesz ogłosił całemu ludowi wszystkie przepisy Prawa, wziął krew
cielców i kozłów z wodą, wełną szkarłatną oraz hizopem i pokropił tak samą
księgę, jak i cały lud, mówiąc: **20** To [jest] krew Przymierza, które Bóg wam
polecił*. **21** Podobnie także skropił krwią przybytek i wszystkie naczynia
przeznaczone do służby Bożej. **22** I prawie wszystko oczyszcza się krwią według
Prawa, a bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia [grzechów]*. **23** Przeto obrazy
rzeczy niebieskich w taki sposób musiały być oczyszczone, same zaś rzeczy
niebieskie potrzebowały o wiele doskonalszych ofiar od tamtych*. **24** Chrystus
bowiem wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem
prawdziwej [świątyni], ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed
obliczem Boga, **25** nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który
co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. **26** Inaczej musiałby cierpieć wiele
razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz na końcu

wieków* na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie. **27** A jak
postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd, **28** tak Chrystus raz jeden był
ofiarowany dla zgładzenia* grzechów wielu, drugi raz ukaże się nie w związku z
grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują.

9,2 Por. Wj 25,23-40.
9,3 Por. Wj 26,31-37.
9,4 Por. Wj 16,33; Wj 25,10-22; Wj 30,1-10; Lb 17,16-26.
9,5 Por. Wj 25,18-22; Wj 26,34.
9,6 Por. Lb 18,3n.
9,7 Por. Kpł rozdz. 16 [->Kpł 16,1].
9,11 "Przybytkiem" tym jest raczej niebo (Hbr 6,19n; Hbr 9,24) niż natura ludzka Chrystusa czy jego Mistyczne Ciało.
9,13 Por. Kpł 16,3.14n; Lb 19,9.17n.
9,14 Sens ten sam co w Hbr 7,16. Można odnieść te słowa do działania Ducha Świętego, zwłaszcza w zmartwychwstaniu.
9,20 Wj 24,8; Por. Mt 26,28.
9,22 Por. Kpł 8,15.24.30; Kpł 9,7.12.18; Kpł 12,7n; Lb 8,12-15. Zasada ogólna co do ofiar ST opiera się na Kpł 17,10-14; stwierdza ona typologicznie konieczność śmierci Chrystus dla odpuszczenia grzechów świata. Por. 1 Kor 1,30; 1 Kor 2,2.
9,23 Sens: wejście do sanktuarium niebieskiego, celem sprawowania wieczystej liturgii, wymagało większej ofiary (liczba mnoga w tekście wyraża po prostu kategorię: "jakiejś większej ofiary").
9,26 Tzn. w czasach mesjańskich (por. Hbr 1,2; 1 Kor 10,11; Ga 4,4).
9,28 Inni tłum.: "by wziąć na siebie". Por. Iz 53,12.

10

Zniesienie ofiary Starego Przymierza

1 Prawo* bowiem, posiadając tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy,
przez te same ofiary, corocznie ciągle składane, nie może nigdy udoskonalić tych,
którzy się zbliżają. **2** Czyż bowiem nie przestano by ich składać, gdyby składający
je raz na zawsze oczyszczeni nie mieli już żadnej świadomości grzechów? **3** Ale
przez nie każdego roku [odbywa się] przypomnienie grzechów. **4** Niemożliwe jest
bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy.
5 Przeto przychodząc na świat, mówi*:
Ofiary ani daru nie chciałeś,
aleś Mi utworzył ciało;
6 całopalenia i ofiary za grzech
nie podobały się Tobie.
7 Wtedy rzekłem: Oto idę -
w zwoju księgi napisano o Mnie -
abym spełniał wolę Twoją, Boże.
8 Wyżej powiedział: ofiar, darów, całopaleń i ofiar za grzech nie chciałeś i nie
podobały się Tobie, choć składa się je na podstawie Prawa. **9** Następnie
powiedział: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją. Usuwa jedną [ofiarę], aby
ustanowić inną. **10** Na mocy tej woli uświęceni jesteśmy przez ofiarę ciała Jezusa
Chrystusa raz na zawsze*. **11** Wprawdzie każdy kapłan* staje codziennie do
wykonywania swej służby, wiele razy te same składając ofiary, które żadną miarą
nie mogą zgładzić grzechów. **12** Ten przeciwnie, złożywszy raz na zawsze jedną
ofiarę za grzechy, zasiadł po prawicy Boga, **13** oczekując tylko, aż nieprzyjaciele
Jego staną się podnóżkiem nóg Jego*. **14** Jedną bowiem ofiarą udoskonalił na
wieki tych, którzy są uświęcani*. **15** Daje nam zaś świadectwo Duch Święty, skoro
powiedział:
16 * Takie jest przymierze, które zawrę z nimi
w owych dniach, mówi Pan:
dając prawa moje w ich serca,
także w umyśle ich wypiszę je.
17 A grzechów ich oraz ich nieprawości
więcej już wspominać nie będę.
18 Gdzie zaś jest ich odpuszczenie, tam już więcej nie zachodzi potrzeba ofiary za
grzechy*.

WNIOSKI MORALNE Z DOTYCHCZASOWYCH ROZWAŻAŃ

Wierność nowemu objawieniu

19 * Mamy więc, bracia, pewność, iż wejdziemy do Miejsca Świętego przez
krew Jezusa. **20** On nam zapoczątkował drogę nową i żywą, przez zasłonę, to jest
przez ciało swoje. **21** Mając zaś kapłana wielkiego, który jest nad domem Bożym*,

22 przystąpmy z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od
wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą*. **23** Trzymajmy się
niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny jest zaufania Ten, który dał
obietnicę. **24** Troszczmy się o siebie wzajemnie, by się zachęcać do miłości i do
dobrych uczynków. **25** Nie opuszczajmy naszych wspólnych zebrań*, jak się to
stało zwyczajem niektórych, ale zachęcajmy się nawzajem, i to tym bardziej, im
wyraźniej widzicie, że zbliża się dzień*. **26** Jeśli bowiem dobrowolnie grzeszymy
po otrzymaniu pełnego poznania prawdy, to już nie ma dla nas ofiary przebłagalnej
za grzechy*, **27** ale jedynie jakieś przerażające oczekiwanie sądu i żar ognia, który
ma trawić przeciwników. **28** Kto przekracza Prawo Mojżeszowe, ponosi śmierć
bez miłosierdzia na podstawie [zeznania] dwóch albo trzech świadków.
29 Pomyślcie, o ileż surowszej kary stanie się winien ten, kto by podeptał Syna
Bożego i zbezcześcił krew Przymierza, przez którą został uświęcony, i obelżywie
zachował się wobec Ducha łaski. **30** Znamy przecież Tego, który powiedział: Do
Mnie [należy] pomsta i Ja odpłacę. I znowu: Sam Pan będzie sądził lud swój*.
31 Straszną jest rzeczą wpaść w ręce Boga żyjącego. **32** Przypomnijcie sobie
dawniejsze dni, kiedyście to po oświeceniu wytrzymali wielką nawałę cierpień,
33 już to będąc wystawieni publicznie na szyderstwa i prześladowania, już to
stawszy się uczestnikami tych, którzy takie udręki znosili. **34** Albowiem
współcierpieliście z uwięzionymi, z radością przyjęliście rabunek waszego mienia,
wiedząc, że sami posiadacie majętność lepszą i trwającą. **35** Nie pozbywajcie się
więc nadziei waszej, która ma wielką zapłatę. **36** Potrzebujecie bowiem
wytrwałości, abyście spełniając wolę Bożą, dostąpili obietnicy.
37 * Jeszcze bowiem za krótką, za bardzo krótką chwilę
przyjdzie Ten, który ma nadejść, i nie spóźni się.
38 A mój sprawiedliwy z wiary żyć będzie,
jeśli się cofnie, nie upodoba sobie dusza moja w nim.
39 My zaś nie należymy do odstępców, którzy idą na zatracenie, ale do wiernych,
którzy zbawiają swą duszę.

10,1 "Prawo" Mojżeszowe jako zaledwie niedoskonały typ doskonałego Nowego Prawa Ewangelii.
10,5nn Ps 40[39],7nn (LXX) - wkłada Autor w usta Syna Bożego.
10,10 Por. Hbr 7,27.
10,11 Oczywiście, Starego Testamentu.
10,13 Ps 110[109],1.
10,14 Wszelkie środki naszego uświęcenia, choć ponawiane, biorą swą skuteczność z jednej, jedynej ofiary krzyżowej Chrystusa.
10,16n Jr 31,33n.
10,18 W sensie ofiar ST.
10,19n Śmierć Chrystusa - Arcykapłana - zerwała zasłonę nie tylko świątyni jerozolimskiej (Mt 27,51; Mk 15,38; Łk 23,45), ale i świątyni niebieskiej, czyli dała nam przystęp do Boga.
10,21 Por. Za 6,11nn.
10,22 Aluzja do sakramentu chrztu.
10,25 "Zebrań": por. Dz 2,46; Dz 20,7; 1 Kor 11,17-21; 1 Kor 14,23 - przejaw życia społecznego pierwotnego Kościoła; "zbliża się dzień" - przypomnienie powtórnego przyjścia Chrystusa (paruzji).
10,26 Należy rozumieć w podobnym sensie jak Hbr 6,4nn; "ofiary przebłagalnej" w rozumieniu ST już nie ma.

10,30 Pwt 32,35n.

10,37n Iz 26,20; Ha 2,3n. Bliskie "przyjście" Chrystusa to zburzenie Jerozolimy w r. 70 - typ końca świata. Paruzja w NT jest "bliska" według Bożej skali porównania (por. 2 P 3,8).

11

Bohaterskie przykłady wiary dla chrześcijan

1 Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych
rzeczywistości, których nie widzimy. **2** Dzięki niej to przodkowie otrzymali
świadectwo. **3** Przez wiarę poznajemy, że słowem Boga światy zostały tak
stworzone, iż to, co widzimy, powstało nie z rzeczy widzialnych. **4** Przez wiarę
Abel złożył Bogu ofiarę cenniejszą od Kaina, za co otrzymał świadectwo, iż jest
sprawiedliwy. Bóg bowiem zaświadczył o jego darach, toteż choć umarł, przez nią
jeszcze mówi*. **5** Przez wiarę Henoch został przeniesiony, aby nie oglądał śmierci.
I nie znaleziono go, ponieważ Bóg go zabrał. Przed zabraniem bowiem otrzymał
świadectwo, iż podobał się Bogu*. **6** Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu.
Przystępujący bowiem do Boga musi uwierzyć, że [Bóg] jest i że wynagradza tych,
którzy Go szukają. **7** Przez wiarę Noe został pouczony cudownie o tym, czego
jeszcze nie można było ujrzeć, i pełen bojaźni zbudował arkę, aby zbawić swą
rodzinę. Przez wiarę też potępił świat i stał się dziedzicem sprawiedliwości, którą
otrzymuje się przez wiarę*. **8** * Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem,
usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie.
Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie. **9** Przez wiarę przywędrował do Ziemi
Obiecanej, jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem,
współdziedzicami tej samej obietnicy. **10** Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego
na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg*.
11 Przez wiarę także i sama Sara, mimo podeszłego wieku, otrzymała moc
poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy*.
12 Przeto z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo
tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczony piasek, który jest nad brzegiem
morskim*. **13** W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im
przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i pozdrawiali, uznawszy siebie za gości i
pielgrzymów na tej ziemi*. **14** Ci bowiem, co tak mówią, okazują, że szukają
ojczyzny. **15** Gdyby zaś tę wspominali, z której wyszli, znaleźliby sposobność
powrotu do niej. **16** Teraz zaś do lepszej dążą, to jest do niebieskiej*. Dlatego Bóg
nie wstydzi się nosić imienia ich Boga*, gdyż przysposobił im miasto*. **17** Przez
wiarę Abraham, wystawiony na próbę, ofiarował Izaaka, i to jedynego syna*
składał na ofiarę, on, który otrzymał obietnicę, **18** któremu powiedziane było: Z
Izaaka będzie dla ciebie potomstwo*. **19** Pomyślał bowiem, iż Bóg mocen
wskrzesić także umarłych, i dlatego odzyskał go, jako podobieństwo [śmierci i
zmartwychwstania Chrystusa]. **20** Przez wiarę w przyszłość Izaak pobłogosławił
Jakuba i Ezawa*. **21** Przez wiarę umierający Jakub pobłogosławił każdego z
synów Józefa i pochylił się głęboko przed wierzchołkiem jego laski*. **22** Przez
wiarę konający Józef wspomniał o wyjściu synów Izraela i dał zlecenie w sprawie
swoich kości. **23** Przez wiarę Mojżesz był ukrywany przez swoich rodziców w
ciągu trzech miesięcy po swoim narodzeniu, ponieważ widzieli, że powabne jest
dzieciątko*, a nie przerazili się nakazem króla. **24** Przez wiarę Mojżesz, gdy
dorósł, odmówił nazywania się synem córki faraona*, **25** wolał raczej cierpieć z
ludem Bożym, niż używać przemijających rozkoszy grzechu. **26** Uważał bowiem
za większe bogactwo znoszenie zniewag dla Chrystusa* niż wszystkie skarby

Egiptu, gdyż patrzył na zapłatę. **27** Przez wiarę opuścił Egipt*, nie uląkłszy się
gniewu królewskiego; wytrwał, jakby [na oczy] widział Niewidzialnego. **28** Przez
wiarę uczynił Paschę i pokropienie krwią, aby nie dotknął się ich ten, który zabijał
to, co pierworodne*. **29** Przez wiarę przeszli Morze Czerwone jak po suchej ziemi,
a gdy Egipcjanie spróbowali to uczynić, potonęli*. **30** Przez wiarę upadły mury
Jerycha, gdy je obchodzili dokoła w ciągu siedmiu dni*. **31** Przez wiarę
nierządnica Rachab nie zginęła razem z niewierzącymi, bo przyjęła gościnnie
wysłanych na zwiady*. **32** I co jeszcze mam powiedzieć? Nie wystarczyłoby mi
bowiem czasu na opowiadanie o Gedeonie, Baraku, Samsonie, Jeftem*, Dawidzie,
Samuelu i o prorokach, **33** którzy przez wiarę pokonali królestwa, dokonali
czynów sprawiedliwych, otrzymali obietnicę, zamknęli paszcze lwom*,
34 przygasili żar ognia*, uniknęli ostrza miecza i wyleczyli się z niemocy, stali się
bohaterami w wojnie i do ucieczki zmusili nieprzyjacielskie szyki. **35** Dzięki
dokonanym przez nich wskrzeszeniom niewiasty otrzymały swoich zmarłych*.
Jedni ponieśli katusze, nie przyjąwszy uwolnienia, aby otrzymać lepsze
zmartwychwstanie*. **36** Inni zaś doznali zelżywości i biczowania, a nadto kajdan i
więzienia. **37** Kamienowano ich, przerzynano piłą, <kuszono>, przebijano
mieczem; tułali się w skórach owczych, kozich, w nędzy, w utrapieniu, w ucisku -
38 świat nie był ich wart - i błąkali się po pustyniach i górach, po jaskiniach i
rozpadlinach ziemi*. **39** A ci wszyscy, choć ze względu na swą wiarę stali się
godni pochwały, nie otrzymali przyrzeczonej obietnicy, **40** gdyż Bóg, który nam
lepszy los zgotował, nie chciał, aby oni doszli do doskonałości bez nas*.

11,4 Por. Hbr 12,24; Rdz 4,4.10; Mt 23,35; Ap 6,9n.

11,5 Por. Rdz 5,21-24; Syr 44,16.

11,7 Por. Rdz 6,8-22; Rdz 7,1; 1 P 3,20; 2 P 2,5. "Potępił" samym przykładem życia krańcowo różnego od życia jego współczesnych.

11,8n Por. Rdz 12,1-4; Rdz 23,4; Rdz 26,3; Rdz 35,12.

11,10 Por. Ap 21,10-22.

11,11 Por. Rdz 17,17; Rdz 18,10-15; Rdz 21,1-7.

11,12 Rdz 15,5; Rdz 22,17.

11,13 Patriarchowie tylko "z daleka patrzyli" na obietnice mesjańskie, które miały się urzeczywistnić dopiero w następnych pokoleniach.

11,16 "Niebieskiej" - por. Flp 3,20; "ich Boga": por. Wj 3,6; Mt 22,32 i par. "Miasto" - por. Mt 25,34; J 14,2; Ap 21,2.

11,17 Por. Rdz 22,1-14.

11,18 Rdz 21,12.

11,20 Por. Rdz 27,27-40.

11,21 Scena: Rdz rozdz. 48 [->Rdz 48,1]; ostatnie słowa to Rdz 47,31 wg LXX (TM i Wlg mówią o łożu). Tu Autor sugeruje jakiś hołd wobec Józefa jako władcy Egiptu lub wobec ziemi Kanaan jako Ziemi Obiecanej.

11,23 Wj 1,22; Wj 2,2.

11,24 Por. Wj 2,12-15.

11,26 Dosł.: "Pomazańca" (por. Ps 89[88],51n) - jest nim lud Boży - Izrael (Wj 19,6) jako typ zrodzonego z jego łona po wiekach Mesjasza - Jezusa. "Zniewagi dla Chrystusa" - por. 2 Kor 1,5; Flp 3,10; Kol 1,24; 1 P 4,13.

11,27 Por. Wj 2,15.

11,28 Por. Wj rozdz. 12 [->Wj 12,1].

11,29 Por. Wj 14,22.27n.

11,30 Por. Joz 6,1-20.

11,31 Por. Joz 2,1-21; Joz 6,17.22-25.

11,32 Por. Sdz rozdz. 4-16 [->Sdz 4,1].

11,33 Por. Sdz 14,6; 1 Sm 17,34n; 2 Sm 23,20; Dn 6,23.

11,34 Por. Dn 3,49n (LXX).

11,35 "Zmarłych": por. 1 Krl 17,17-24; 2 Krl 4,33-37; "zmartwychwstanie": por. 2 Mch rozdz. 7 [->2 Mch 7,1].

11,38 Por. 1 Mch 2,29n.

11,40 Sens: nie osiągnęli natychmiast po śmierci zbawienia, czekając na zstąpienie Chrystusa do Otchłani (1 P 3,19); "lepszy los" chrześcijan to natychmiastowy u zbawionych wstęp do niebieskiej świątyni (por. Hbr 10,19n).

12

Chrystus-Arcykapłan wzorem wytrwałości

1 I my zatem mając dokoła siebie takie mnóstwo świadków, odłożywszy wszelki
ciężar, [a przede wszystkim] grzech, który nas łatwo zwodzi, winniśmy wytrwale
biec w wyznaczonych nam zawodach. **2** Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze
przewodzi i ją wydoskonala. On to zamiast radości, którą Mu obiecywano,
przecierpiał krzyż, nie bacząc na [jego] hańbę, i zasiadł po prawicy tronu Boga.
3 Zastanawiajcie się więc nad Tym, który ze strony grzeszników taką wielką
wycierpiał wrogość przeciw sobie, abyście nie ustawali, złamani na duchu.
4 Jeszcze nie opieraliście się aż do przelewu krwi, walcząc przeciw grzechowi,
5 * a zapomnieliście o upomnieniu, z jakim się zwraca do was, jako do synów:
Synu mój, nie lekceważ karania Pana,
nie upadaj na duchu, gdy On cię doświadcza.
6 Bo kogo miłuje Pan, tego karze,
chłoszcze zaś każdego, którego za syna przyjmuje*.
7 Trwajcież w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi. Jakiż to bowiem
syn, którego by ojciec nie karcił? **8** Jeśli jesteście bez karania, którego
uczestnikami stali się wszyscy, nie jesteście synami, ale dziećmi nieprawymi.
9 Zresztą, jeśliśmy cenili i szanowali ojców naszych według ciała, mimo że nas
karcili, czyż nie bardziej winniśmy posłuszeństwo Ojcu dusz, a żyć będziemy?
10 Tamci karcili nas według swej woli na czas znikomych dni. Ten zaś czyni to dla
naszego dobra, aby nas uczynić uczestnikami swojej świętości. **11** Wszelkie
karcenie na razie nie wydaje się radosne, ale smutne, potem jednak przynosi tym,
którzy go doświadczyli, błogi plon sprawiedliwości. **12** Dlatego wyprostujcie
opadłe ręce i osłabłe kolana!* **13** Proste czyńcie ślady nogami*, aby kto chromy
nie zbłądził, ale był raczej uzdrowiony. **14** Starajcie się o pokój ze wszystkimi i o
uświęcenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana. **15** Baczcie, aby nikt nie pozbawił
się łaski Bożej, aby jakiś korzeń gorzki, który rośnie w górę, nie spowodował
zamieszania*, a przez to nie skalali się inni, **16** i aby się nie znalazł jakiś
rozpustnik i bezbożnik, jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał swoje
pierworodztwo*. **17** A wiecie, że później, gdy chciał otrzymać błogosławieństwo,
został odrzucony, nie znalazł bowiem miejsca na nawrócenie*, choć go szukał ze
łzami.

Ofiarna służba chrześcijan w Nowym Przymierzu

18 * Nie przystąpiliście bowiem do dotykalnego i płonącego ognia, do mgły, do
ciemności i burzy **19** ani też do grzmiących trąb i do takiego dźwięku słów, iż
wszyscy, którzy go słyszeli, prosili, aby do nich nie mówił **20** Nie mogli bowiem
znieść tego rozkazu: Jeśliby nawet tylko zwierzę dotknęło się góry, winno być
ukamienowane*. **21** A tak straszne było to zjawisko, iż Mojżesz powiedział:
Przerażony jestem i drżę*. **22** Wy natomiast przystąpiliście do góry Syjon, do
miasta Boga żyjącego, Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej liczby aniołów, na
uroczyste zebranie, **23** do Kościoła pierworodnych, którzy są zapisani w
niebiosach, do Boga, który sądzi wszystkich, do duchów sprawiedliwych, które już

doszły do celu, **24** do Pośrednika Nowego Testamentu - Jezusa, do pokropienia krwią, która przemawia mocniej niż [krew] Abla*. **25** Strzeżcie się, abyście nie stawiali oporu Temu, który do was przemawia. Jeśli bowiem tamci nie uniknęli kary, ponieważ odwrócili się od Tego, który na ziemi mówił, o ileż bardziej my, jeśli odwrócimy się od Tego, który z nieba przemawia. **26** Głos Jego wstrząsnął wówczas ziemią, a teraz obiecuje mówiąc: Jeszcze raz wstrząsnę nie tylko ziemią, ale i niebem*. **27** Te zaś słowa jeszcze raz wskazują, że nastąpi zniszczenie tego, co zniszczalne, a więc tego, co zostało stworzone, aby pozostało to, co jest niewzruszone. **28** Dlatego też otrzymując niewzruszone królestwo, trwajmy w łasce, a przez nią służmy Bogu ze czcią i bojaźnią! **29** Bóg nasz bowiem jest ogniem pochłaniającym*.

12,5n Prz 3,11n (LXX).
12,6 Prz 3,11n (LXX).
12,12 Iz 35,3; Syr 25,23.
12,13 Prz 4,26 (LXX).
12,15 Pwt 29,17 (LXX); Dz 8,23.
12,16 Rdz 25,33.
12,17 Por. Rdz 27,30-40. Tutaj tyle co odmiana losu, gdzie idzie o Ezawa. Chrześcijanom odstępcom grozi zatwardziałość w niepokucie (por. Hbr 6,4nn; Hbr 10,26-31).
12,18-21 Aluzja do objawienia synajskiego (Wj 19,16-25; Pwt 4,9-20).
12,20 Wj 19,12n.
12,21 Pwt 9,19; Por. Wj 4,10.
12,24 Por. Rdz 4,10.
12,26 Ag 2,6 (LXX).
12,29 Pwt 4,24; Iz 33,14. Sens: sprawiedliwość Boża jest groźna dla odstępców.

13

1 Niech trwa braterska miłość. **2** Nie zapominajmy też o gościnności, gdyż przez
nią niektórzy, nie wiedząc, aniołom dali gościnę*. **3** Pamiętajcie o uwięzionych,
jakbyście byli sami uwięzieni, i o tych, co cierpią, bo i sami jesteście w ciele. **4** We
czci niech będzie małżeństwo pod każdym względem i łoże nieskalane, gdyż
rozpustników i cudzołożników osądzi Bóg. **5** Postępowanie wasze niech będzie
wolne od chciwości na pieniądze: zadowalajcie się tym, co macie. Sam bowiem
powiedział:
Nie opuszczę cię ani pozostawię*.
6 Śmiało więc mówić możemy:
Pan jest wspomożycielem moim, nie ulęknę się,
bo cóż może mi uczynić człowiek?*
7 Pamiętajcie o swych przełożonych, którzy głosili wam słowo Boże, i
rozpamiętując koniec ich życia, naśladujcie ich wiarę! **8** Jezus Chrystus wczoraj i
dziś, ten sam także na wieki. **9** Nie dajcie się uwieść różnym i obcym naukom,
dobrze bowiem jest wzmacniać serce łaską, a nie pokarmami, które nie przynoszą
korzyści tym, co się o nie ubiegają. **10** Mamy ołtarz, z którego nie mają prawa
spożywać ci, którzy służą przybytkowi*. **11** Ciała bowiem tych zwierząt, których
krew arcykapłan wnosi do świątyni jako ofiarę przebłagalną, pali się poza
obozem*. **12** Dlatego i Jezus, aby krwią swoją uświęcić lud, poniósł mękę poza
miastem. **13** Również i my wyjdźmy do Niego poza obóz, dzieląc z Nim Jego
urągania*. **14** Nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy tego, które ma
przyjść*. **15** Przez Niego więc składajmy Bogu ofiarę czci ustawicznie, to jest
owoc warg, które wyznają Jego imię*. **16** Nie zapominajcie o dobroczynności i
wzajemnej więzi, gdyż cieszy się Bóg takimi ofiarami. **17** Bądźcie posłuszni
waszym przełożonym i bądźcie im ulegli, ponieważ oni czuwają nad duszami
waszymi i muszą zdać sprawę z tego. Niech to czynią z radością, a nie ze
smutkiem, bo to nie byłoby dla was korzystne.

Końcowe zachęty, pozdrowienia i błogosławieństwa

18 Módlcie się za nas, jesteśmy bowiem przekonani, że mamy czyste sumienie,
starając się we wszystkim dobrze postępować*. **19** Jeszcze goręcej was proszę o
spowodowanie tego, bym co rychlej został wam przywrócony. **20** Bóg zaś pokoju,
który na mocy krwi przymierza wiecznego wywiódł spomiędzy zmarłych
Wielkiego Pasterza owiec, Pana naszego Jezusa, **21** niech was uzdolni do
wszelkiego dobra, byście czynili Jego wolę, sprawując w was, co miłe jest w
oczach Jego, przez Jezusa Chrystusa, któremu chwała na wieki wieków! Amen.
22 Proszę zaś was bracia: Przyjmijcie to słowo zachęty, bo napisałem wam bardzo
krótko. **23** Wiedzcie, że brat nasz, Tymoteusz został zwolniony*. Jeśli tylko wnet
przybędzie, z nim razem zobaczę was. **24** Pozdrówcie wszystkich waszych
przełożonych i wszystkich świętych! Pozdrawiają was [bracia] z Italii*. **25** Łaska z
wami wszystkimi! Amen.

13,2 Por. Rdz 18,1-15; Rdz 19,1-22; Sdz rozdz. 13 [->Sdz 13,1]; Tb 5,4-22; Tb 12,15-20.
13,5 Pwt 31,6.

13,6 Ps 118[117],6.

13,10 Sens: z ofiar składanych na ołtarzu chrześcijańskim nie mają prawa korzystać czciciele dawnej świątyni.

13,11 Por. Kpł 16,27.

13,13 Wezwanie do męczeństwa, na jakie byli narażeni ochrzczeni Żydzi, jawnie zrywający z dawnym kultem. Por. Hbr 11,26.

13,14 Por. Hbr 11,10.

13,15 Ps 50[49],14.23 (LXX); Oz 14,3.

13,18 Obrona przed oszczerstwami rzucanymi na Apostoła.

13,23 Okoliczności zwolnienia tego towarzysza św. Pawła (Dz 16,1) nie są znane.

13,24 Skąd jest pisany list.

1

List św. Jakuba

Adres

1 Jakub, sługa Boga i Pana Jezusa Chrystusa, śle pozdrowienie dwunastu
pokoleniom w rozproszeniu*.

Jak się zachować wobec doświadczeń i pokus?

2 Za pełną radość poczytujcie to sobie, bracia moi, ilekroć spadają na was różne
doświadczenia*. **3** Wiedzcie, że to, co wystawia waszą wiarę na próbę, rodzi
wytrwałość. **4** Wytrwałość zaś winna być dziełem doskonałym, abyście byli
doskonali, nienaganni, w niczym nie wykazując braków.
5 Jeśli zaś komuś z was brakuje mądrości, niech prosi o nią Boga, który daje
wszystkim chętnie i nie wymawiając; a na pewno ją otrzyma*. **6** Niech zaś prosi z
wiarą, a nie wątpi o niczym! Kto bowiem żywi wątpliwości, podobny jest do fali
morskiej wzbudzonej wiatrem i miotanej to tu, to tam. **7** Człowiek ten niech nie
myśli, że otrzyma cokolwiek od Pana, **8** bo jest mężem chwiejnym*, niestałym we
wszystkich swych drogach. **9** Niech się zaś ubogi brat chlubi z wyniesienia swego,
10 bogaty natomiast ze swego poniżenia, bo przeminie niby kwiat polny*.
11 Wzeszło bowiem palące słońce i wysuszyło łąkę, kwiat jej opadł, a piękny jej
wygląd zginął. Tak też bogaty przeminie w swoich poczynaniach.
12 Błogosławiony mąż, który wytrwa w pokusie, gdy bowiem zostanie poddany
próbie, otrzyma wieniec życia*, obiecany przez Pana tym, którzy Go miłują.
13 Kto doznaje pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem ani nie
podlega pokusie ku złemu, ani też nikogo nie kusi. **14** To własna pożądliwość
wystawia każdego na pokusę i nęci. **15** Następnie pożądliwość, gdy pocznie, rodzi
grzech, a skoro grzech dojrzeje, przynosi śmierć. **16** Nie dajcie się zwodzić, bracia
moi umiłowani!
17 Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od
Ojca świateł*, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności*. **18** Ze swej
woli zrodził nas przez słowo prawdy, byśmy byli jakby pierwocinami Jego
stworzeń*.

Jak zamieniać słowo prawdy w czyn?

19 Wiedzcie, bracia moi umiłowani: każdy człowiek winien być chętny do
słuchania, nieskory do mówienia, nieskory do gniewu*. **20** Gniew bowiem męża
nie wykonuje sprawiedliwości Bożej*. **21** Odrzućcie przeto wszystko, co
nieczyste, oraz cały bezmiar zła, a przyjmijcie w duchu łagodności zaszczepione w
was słowo, które ma moc zbawić dusze wasze. **22** Wprowadzajcie zaś słowo w
czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. **23** Jeżeli
bowiem ktoś przysłuchuje się tylko słowu, a nie wypełnia go, podobny jest do

człowieka oglądającego w lustrze swe naturalne odbicie. **24** Bo przyjrzał się sobie,
odszedł i zaraz zapomniał, jakim był. **25** Kto zaś pilnie rozważa doskonałe Prawo,
Prawo wolności*, i wytrwa w nim, ten nie jest słuchaczem skłonnym do
zapominania, ale wykonawcą dzieła; wypełniając je, otrzyma błogosławieństwo.
26 Jeżeli ktoś uważa się za człowieka religijnego, lecz łudząc serce swoje nie
powściąga swego języka, to pobożność jego pozbawiona jest podstaw.
27 Religijność czysta i bez skazy wobec Boga i Ojca wyraża się w opiece nad
sierotami i wdowami w ich utrapieniach i w zachowaniu siebie samego
nieskalanym od wpływów świata*.

1,1 Tj. rozproszonym wśród niechrześcijan, niekoniecznie wśród pogan. "Dwanaście pokoleń" oznacza tu Nowego Izraela, chrześcijan (por. Ga 6,16).

1,2 Por. Mt 5,10; Rz 5,3.

1,5 Por. Mt 7,7n.

1,8 Dosł.: "dwoistego serca".

1,10n Iz 40,6nn.

1,12 Por. 1 Kor 9,25; 2 Tm 4,8; Ap 2,10.

1,17 "Ojca świateł" = od Boga, Stwórcy gwiazd (Rdz 1,14-18; Ps 136[135],7). W przeciwieństwie do gwiazd Bóg nie podlega żadnym zmianom; "zmienności" - ruchów planet.

1,18 Czyli darem złożonym z pierwszych owoców. Rz 16,5; 1 Kor 16,15 określają również w ten sposób chrześcijan.

1,19 Por. Syr 5,11; Koh 7,9.

1,20 Sens może być dwojaki: 1. Gniew ludzki nie jest narzędziem sprawiedliwości Bożej lub 2. Gniew nie wykonuje tego, co Bóg uznaje za sprawiedliwe.

1,25 Wyrażenie "Prawo wolności" nie nawiązuje do sprawy aktualności Prawa Mojżeszowego (jak później u św. Pawła), ale określa Ewangelię jako normę wolnego działania nowego człowieka w Chrystusie. Takie Prawo zapowiadał Jeremiasz w Jr 31,33.

1,27 Por. Rz 12,2; Ef 2,2.

Wiara nie ma względu na osoby

1 Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego
nie ma względu na osoby. **2** Bo gdyby przyszedł na wasze zgromadzenie* człowiek
przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę i przybył także człowiek ubogi w
zabrudzonej szacie, **3** a wy spojrzycie na bogato odzianego i powiecie: «Usiądź na
zaszczytnym miejscu!», do ubogiego zaś powiecie: «Stań sobie tam albo usiądź u
podnóżka mojego!», **4** to czy nie czynicie różnic między sobą i nie stajecie się
sędziami przewrotnymi?
5 Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata
na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecanego tym, którzy
Go miłują?* **6** Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci
uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów? **7** Czy nie oni bluźnią
zaszczytnemu Imieniu, które wypowiedziano nad wami?* **8** Jeśli przeto zgodnie z
Pismem wypełniacie królewskie Prawo: Będziesz miłował bliźniego swego jak
siebie samego*, dobrze czynicie. **9** Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę,
popełniacie grzech, i Prawo potępi was jako przestępców.

Prawo wolności

10 Choćby ktoś przestrzegał całego Prawa, a przestąpiłby jedno tylko
przykazanie, ponosi winę za wszystkie. **11** Ten bowiem, który powiedział: Nie
cudzołóż!, powiedział także: Nie zabijaj!* Jeżeli więc nie popełniasz cudzołóstwa,
jednak dopuszczasz się zabójstwa, jesteś przestępcą wobec Prawa. **12** Mówcie i
czyńcie tak, jak ludzie, którzy będą sądzeni na podstawie Prawa wolności*.
13 Będzie to bowiem sąd nieubłagany dla tego, który nie czynił miłosierdzia:
miłosierdzie odnosi triumf nad sądem*.

Wiara bez uczynków jest martwa

14 Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a
nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić?* **15** Jeśli na
przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, **16** a
ktoś z was powie im: «Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» - a nie
dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda?
17 Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w
sobie. **18** Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż
mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków.
19 Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz - lecz także i złe duchy wierzą i
drżą*.
20 Chcesz zaś zrozumieć, nierozumny człowieku, że wiara bez uczynków jest
bezowocna? **21** Czy Abraham, ojciec nasz, nie z powodu uczynków został
usprawiedliwiony, kiedy złożył syna Izaaka na ołtarzu ofiarnym?* **22** Widzisz, że
wiara współdziałała z jego uczynkami i przez uczynki stała się doskonała. **23** I tak
wypełniło się Pismo, które mówi: Uwierzył przeto Abraham Bogu i poczytano mu

to za sprawiedliwość*, i został nazwany przyjacielem Boga. **24** Widzicie, że
człowiek dostępuje usprawiedliwienia na podstawie uczynków, a nie samej tylko
wiary*. **25** Podobnie też nierządnica Rachab, która przyjęła wysłanników i inną
drogą odprawiła ich*, czy nie dostąpiła usprawiedliwienia za swoje uczynki?
26 Tak jak ciało bez ducha jest martwe, tak też jest martwa wiara bez uczynków.

2,2 Liturgiczne.
2,5 Por. Mt 5,3; Łk 6,20.
2,7 Imię Jezus, wymawiane nad każdym przy chrzcie św. (Dz 2,38).
2,8 Kpł 19,18; por. Mt 5,43; Mt 22,39.
2,11 Wj 20,13n.
2,12 Zob. przypis do Jk 1,25.
2,13 Por. Mt 5,7.
2,14 Nie chodzi tu o rozstrzygnięcie zagadnienia konieczności dobrych uczynków do usprawiedliwienia, lecz o podkreślenie dynamizmu wiary w życiu praktycznym. W tym sensie nauka Listu św. Jakuba i listów św. Pawła (o usprawiedliwieniu z wiary) uzupełniają się wzajemnie. Por. Jk 2,22.
2,19 Przykład wiary martwej, która rodzi tylko lęk u demonów.
2,21 Rdz 22,9; Hbr 11,17.
2,23 Rdz 15,6. Św. Paweł (Rz 4,3) podkreśla w tym samym tekście wielkość wiary Abrahama.
2,24 Uzupełnienie twierdzenia z Rz 3,28; Ga 2,16.
2,25 Por. Joz 2,1.15; Joz 6,17.25; Hbr 11,31.

Grzechy języka

1 Niech zbyt wielu z was nie uchodzi za nauczycieli*, moi bracia, bo wiecie, iż tym
bardziej surowy czeka nas sąd. **2** Wszyscy bowiem często upadamy. Jeśli kto nie
grzeszy mową, jest mężem doskonałym, zdolnym utrzymać w ryzach także całe
ciało. **3** Jeżeli przeto zakładamy koniom wędzidła do pysków, by nam były
posłuszne, to kierujemy całym ich ciałem. **4** Oto nawet okrętom, choć tak są
potężne i tak silnymi wichrami miotane, niepozorny ster nadaje taki kierunek, jak
odpowiada woli sternika. **5** Tak samo język, mimo że jest małym członkiem, ma
powód do wielkich przechwałek. Oto mały ogień, a jak wielki las podpala. **6** Tak i
język jest ogniem, sferą* nieprawości. Język jest wśród wszystkich naszych
członków tym, co bezcześci całe ciało i sam trawiony ogniem piekielnym rozpala
krąg życia*. **7** Wszystkie bowiem gatunki zwierząt i ptaków, gadów i stworzeń
morskich można ujarzmić i rzeczywiście ujarzmiła je natura ludzka. **8** Języka
natomiast nikt z ludzi nie potrafi okiełznać, to zło niestateczne, pełne zabójczego
jadu. **9** Przy jego pomocy wielbimy Boga i Ojca i nim przeklinamy ludzi,
stworzonych na podobieństwo Boże*. **10** Z tych samych ust wychodzi
błogosławieństwo i przekleństwo. Tak być nie może, bracia moi! **11** Czyż z tej
samej szczeliny źródła wytryska woda słodka i gorzka? **12** Czy może, bracia moi,
drzewo figowe rodzić oliwki albo winna latorośl figi?* Także słone źródło nie
może wydać słodkiej wody.

Prawdziwa mądrość

13 Kto spośród was jest mądry i rozsądny? Niech wykaże się w swoim
nienagannym postępowaniu uczynkami dokonanymi z łagodnością właściwą
mądrości! **14** Natomiast jeżeli żywicie w sercach waszych gorzką zazdrość i
skłonność do kłótni, to nie przechwalajcie się i nie sprzeciwiajcie się kłamstwem
prawdzie! **15** Nie na tym polega zstępująca z góry mądrość, ale mądrość ziemska,
zmysłowa i szatańska*. **16** Gdzie bowiem zazdrość i żądza sporu, tam też bezład i
wszelki występek. **17** Mądrość zaś [zstępująca] z góry jest przede wszystkim
czysta, dalej, skłonna do zgody, ustępliwa, posłuszna, pełna miłosierdzia i dobrych
owoców, wolna od względów ludzkich i obłudy*. **18** Owoc zaś sprawiedliwości
sieją w pokoju ci, którzy zaprowadzają pokój*.

3,1 Por. Jk 1,19.
3,6 "Sferą" - dosł.: "światem" - zwrot różnie tłum.; "krąg życia" - jest to określenie filozoficzne, opisujące cykl zmian i przemian w życiu ludzkim. W mowie potocznej - jak tutaj - ma znaczenie ogólniejsze: życie.
3,9 Por. Rdz 1,27.
3,12 Mt 7,16nn.
3,15 Por. 1 Kor 2,14.
3,17 Por. Mdr 7,22nn.
3,18 Por. Iz 32,17. Inni tłum.: "zasiewa się dla tych, którzy pomnażają pokój".

Chciwość i pycha

1 Skąd się biorą wojny i skąd kłótnie między wami? Nie skądinąd, tylko z waszych
żądz, które walczą w członkach waszych*. **2** Pożądacie, a nie macie, żywicie
morderczą zazdrość*, a nie możecie osiągnąć. Prowadzicie walki i kłótnie, a nic nie
posiadacie, gdyż się nie modlicie. **3** Modlicie się, a nie otrzymujecie, bo się źle
modlicie, starając się jedynie o zaspokojenie swych żądz. **4** Cudzołożnicy*, czy nie
wiecie, że przyjaźń ze światem jest nieprzyjaźnią z Bogiem? Jeżeli więc ktoś
zamierzałby być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga. **5** A może
utrzymujecie, że na próżno Pismo mówi: «Zazdrośnie pożąda On ducha, którego w
nas utwierdził»?* **6** Daje zaś tym większą łaskę: Dlatego mówi: Bóg sprzeciwia się
pysznym, pokornym zaś daje łaskę*. **7** Bądźcie więc poddani Bogu,
przeciwstawiajcie się natomiast diabłu*, a ucieknie od was. **8** Przystąpcie bliżej do
Boga, to i On zbliży się do was. Oczyśćcie ręce*, grzesznicy, uświęćcie serca,
ludzie chwiejni*! **9** Uznajcie waszą nędzę, smućcie się i płaczcie!* Śmiech wasz
niech się obróci w smutek, a radość w przygnębienie! **10** Uniżcie się przed Panem,
a wywyższy was*.

Grzechy przeciw miłości bliźniego

11 Bracia, nie oczerniajcie jeden drugiego! Kto oczernia brata swego lub sądzi
go, uwłacza Prawu* i osądza Prawo. Skoro zaś sądzisz Prawo, jesteś nie
wykonawcą Prawa, lecz sędzią. **12** Jeden jest Prawodawca i Sędzia, w którego
mocy jest zbawić lub potępić. A ty kimże jesteś, byś sądził bliźniego?

Zawodność planów ludzkich

13 Teraz wy, którzy mówicie: «Dziś albo jutro udamy się do tego oto miasta i
spędzimy tam rok, będziemy uprawiać handel i osiągniemy zyski», **14** wy, którzy
nie wiecie nawet, co jutro będzie*. Bo czymże jest życie wasze? Parą jesteście, co
się ukazuje na krótko, a potem znika. **15** Zamiast tego powinniście mówić: «Jeżeli
Pan zechce, i będziemy żyli, zrobimy to lub owo». **16** Teraz zaś chełpicie się w
swej wyniosłości. Każda taka chełpliwość jest przewrotna. **17** Kto zaś umie dobrze
czynić, a nie czyni, grzeszy.

4,1 Por. Rz 7,23; Kol 3,5.
4,2 Zazdrość połączona z żądzą coraz większego posiadania.
4,4 Przyjaźń ze światem przedstawia Autor jako cudzołóstwo wobec Boga.
4,5 Przypuszczalnie aluzja do Wj 20,5. Sens: Bóg strzeże w człowieku daru łaski.
4,6 Prz 3,34 (LXX).
4,7 por. 1 P 5,9.
4,8 "Oczyśćcie ręce"- aluzja do starotestamentowych obmyć rytualnych; "chwiejni" - zob. przypis do Jk 1,8.
4,9 Por. Łk 6,25.
4,10 Por. Mt 23,12.
4,11 Prawo w sensie chrześcijańskim, a nie ST. Zob. przypis do Jk 1,25.
4,14 Por. Prz 27,1.

Biada bogaczom!

1 A teraz wy, bogacze, zapłaczcie wśród narzekań na utrapienia, jakie was
czekają*. **2** Bogactwo wasze zbutwiało, szaty wasze stały się żerem dla moli,
3 złoto wasze i srebro zardzewiało, a rdza ich będzie świadectwem przeciw wam i
toczyć będzie ciała wasze niby ogień. Zebraliście w dniach ostatecznych skarby.
4 Oto woła zapłata robotników, żniwiarzy pól waszych, którą zatrzymaliście*, a
krzyk ich* doszedł do uszu Pana Zastępów. **5** Żyliście beztrosko na ziemi i wśród
dostatków tuczyliście serca wasze w dniu rzezi*. **6** Potępiliście i zabili
sprawiedliwego: nie stawia wam oporu.

Różne zachęty i przestrogi

7 Trwajcie więc cierpliwie, bracia, aż do przyjścia Pana. Oto rolnik czeka
wytrwale na cenny plon ziemi, dopóki nie spadnie deszcz wczesny i późny*. **8** Tak
i wy bądźcie cierpliwi i umacniajcie serca wasze, bo przyjście Pana jest już bliskie.
9 Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie popadli pod sąd. Oto
sędzia stoi przed drzwiami. **10** Za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie,
bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie. **11** Oto wychwalamy tych,
co wytrwali*. Słyszeliście o wytrwałości Hioba i widzieliście końcową nagrodę za
nią od Pana*; bo Pan pełen jest litości i miłosierdzia*.

12 Przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię,
ani w żaden inny sposób: wasze «tak» niech będzie «tak», a «nie» niech będzie
«nie»*, abyście nie popadli pod sąd.

13 Spotkało kogoś z was nieszczęście? Niech się modli! Jest ktoś radośnie
usposobiony? Niech śpiewa hymny! **14** Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi
kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana*.
15 A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a
jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone.

16 Wyznawajcie zatem sobie nawzajem grzechy, módlcie się jeden za drugiego,
byście odzyskali zdrowie. Wielką moc posiada wytrwała modlitwa
sprawiedliwego. **17** Eliasz był człowiekiem podobnym do nas i modlił się usilnie,
by deszcz nie padał, i nie padał deszcz na ziemię przez trzy lata i sześć miesięcy.
18 I znów błagał, i niebiosa spuściły deszcz, a ziemia wydała swój plon*.

19 Bracia moi, jeśliby ktokolwiek z was zszedł z drogi prawdy, a drugi go
nawrócił, **20** niech wie, że kto nawrócił grzesznika z jego błędnej drogi, wybawi
duszę jego od śmierci i zakryje liczne grzechy*.

5,1 Por. Iz 10,1-4; Łk 6,24.

5,4 Prawo Mojżeszowe surowo zabraniało zatrzymywania zapłaty robotnikom: Kpł 19,13; Pwt 24,15; Syr 34,21n; "ich" - gr. powtarza "żniwiarzy".

5,5 Bogacze nie zwracali uwagi na to, że dzień sądu już nastał.

5,7 Deszcz jesienny i wiosenny, szczególnie pożądany przez rolników.

5,11 "Wytrwali" - por. Dn 12,12; "od Pana" - por. Hi 42,10-17; "miłosierdzia" - Ps 103[102],8; Ps 111[110],4.

5,12 Por. Mt 5,34-37.

5,14 Por. Mk 6,13. Obrzęd sakramentalny namaszczenia chorych. Udzielają go "prezbiterzy".

5,18 Por. 1 Krl 17,1; 1 Krl 18,1.41-45.

5,20 Przenośnia na określenie odpuszczenia grzechów (por. Ps 32[31],1). Prawdopodobnie chodzi o winy grzesznika (kontekst), chociaż można by tekst rozumieć także o odpuszczeniu win nawracającego.

1 List św. Piotra

Adres

1 Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wybranych*, przybyszów wśród rozproszenia
w Poncie, Galacji, Kapadocji, Azji i Bitynii*, **2** którzy wybrani zostali według
tego, co przewidział Bóg Ojciec, aby w Duchu zostali uświęceni, skłonili się do
posłuszeństwa* i pokropieni zostali krwią Jezusa Chrystusa. Łaska wam i pokój
niech będą udzielone obficie!

Nadzieja i jej podstawa

3 Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa. On
w swoim wielkim miłosierdziu przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na
nowo zrodził nas do żywej nadziei: **4** do dziedzictwa niezniszczalnego i
niepokalanego, i niewiędnącego, które jest zachowane dla was w niebie. **5** Wy
bowiem jesteście przez wiarę strzeżeni mocą Bożą dla zbawienia, gotowego
objawić się w czasie ostatecznym. **6** Dlatego radujcie się, choć teraz musicie
doznać trochę smutku z powodu różnorodnych doświadczeń. **7** Przez to wartość
waszej wiary okaże się o wiele cenniejsza od zniszczalnego złota, które przecież
próbuje się w ogniu, na sławę, chwałę i cześć przy objawieniu Jezusa Chrystusa*.
8 Wy, choć nie widzieliście, miłujecie Go; wy w Niego teraz, choć nie widzicie,
przecież wierzycie*, a ucieszycie się radością niewymowną i pełną chwały
9 wtedy, gdy osiągniecie cel waszej wiary - zbawienie dusz.

10 Nad tym zbawieniem wszczęli poszukiwania i badania prorocy - ci, którzy
przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę. **11** Badali oni, kiedy i na jaką chwilę
wskazywał Duch Chrystusa, który w nich był* i przepowiadał cierpienia
[przeznaczone] dla Chrystusa i mające potem nastąpić uwielbienia. **12** Im też
zostało objawione, że nie im samym, ale raczej wam miały służyć sprawy
obwieszczone wam przez tych, którzy wam głosili Ewangelię mocą zesłanego z
nieba Ducha Świętego. Wejrzeć w te sprawy pragną aniołowie.

Upomnienia dotyczące osobistej świętości

13 Dlatego przepasawszy biodra waszego umysłu*, [bądźcie] trzeźwi, miejcie
doskonałą nadzieję na łaskę, która wam przypadnie przy objawieniu* Jezusa
Chrystusa. **14** [Bądźcie] jak posłuszne dzieci. Nie stosujcie się do waszych
dawniejszych żądz, gdy byliście nieświadomi, **15** ale w całym postępowaniu
stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał, **16** gdyż
jest napisane: Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty*. **17** Jeżeli bowiem Ojcem
nazywacie Tego, który bez względu na osoby sądzi według uczynków każdego, to
w bojaźni spędzajcie czas swojego pobytu na obczyźnie*. **18** Wiecie bowiem, że z
waszego, odziedziczonego po przodkach, złego postępowania zostali wykupieni nie

czymś przemijającym, srebrem lub złotem, **19** ale drogocenną krwią Chrystusa,
jako baranka niepokalanego i bez zmazy. **20** On był wprawdzie przewidziany przed
stworzeniem świata, dopiero jednak w ostatnich czasach się objawił ze względu na
was. **21** Wyście przez Niego uwierzyli w Boga, który wzbudził Go z martwych i
udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu.
22 Skoro już dusze swoje uświęciliście, będąc posłuszni prawdzie* celem zdobycia
nieobłudnej miłości bratniej, jedni drugich gorąco czystym sercem umiłujcie.
23 Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z
niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które jest żywe i trwa. **24** * Każde bowiem
ciało jak trawa, a cała jego chwała jak kwiat trawy: trawa uschła, a kwiat jej opadł,
25 słowo zaś Pana trwa na wieki. Właśnie to słowo ogłoszono wam jako Dobrą
Nowinę.

1,1 "Wybranych" - określenie chrześcijan; "w Poncie..." - prowincje północne Azji Mniejszej.
1,2 Względem wezwania Bożego.
1,7 Podczas drugiego Jego przyjścia (paruzji).
1,8 Popr.; dosł.: "natomiast wierząc".
1,11 Preegzystencja Syna Bożego lub Ducha Świętego.
1,13 "Przepasawszy..." - jako podróżni w drodze do nieba; "objawieniu" - zob. przypis do 1 P 1,7.
1,16 Kpł 11,44.
1,17 Obczyzną jest pobyt na ziemi w porównaniu z niebem (por. 1 P 1,1; 1 P 2,11; Flp 3,20).
1,22 Wlg: "miłości".
1,24n Iz 40,6nn.

1 Odrzuciwszy więc wszelkie zło, wszelki podstęp i udawanie, zazdrość i
jakiekolwiek złe mowy, **2** jak niedawno narodzone niemowlęta* pragnijcie
duchowego, niesfałszowanego mleka, abyście dzięki niemu wzrastali ku zbawieniu
- **3** jeżeli tylko zasmakowaliście, że słodki jest Pan*. **4** Zbliżając się do Tego, który
jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi*, ale u Boga
wybranym i drogocennym*, **5** wy również, niby żywe kamienie, jesteście
budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania
duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa*. **6** To bowiem
zawiera się w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany,
drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony*. **7** Wam
zatem, którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień,
który odrzucili budowniczowie, stał się głowicą węgła* - **8** i kamieniem upadku, i
skałą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu*, upadają, do czego zresztą są
przeznaczeni. **9** Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim
kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym,
abyście ogłaszali dzieła* potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do
przedziwnego swojego światła, **10** wy, którzyście byli nie-ludem, teraz zaś
jesteście ludem Bożym, którzyście nie dostąpili miłosierdzia, teraz zaś jako ci,
którzy miłosierdzia doznali*.

Upomnienia dotyczące stosunków z bliźnimi

11 Umiłowani! Proszę, abyście jak obcy i przybysze* powstrzymywali się od
cielesnych pożądań, które walczą przeciwko duszy. **12** Postępowanie wasze wśród
pogan niech będzie dobre, aby przyglądając się dobrym uczynkom wychwalali
Boga w dniu nawiedzenia* za to, czym oczerniają was jako złoczyńców.
13 Bądźcie poddani każdej ludzkiej zwierzchności ze względu na Pana: czy to
królowi jako mającemu władzę, **14** czy to namiestnikom jako przez niego
posłanym celem karania złoczyńców, udzielania zaś pochwały tym, którzy dobrze
czynią. **15** Taka bowiem jest wola Boża, abyście przez dobre uczynki zmusili do
milczenia niewiedzę ludzi głupich. **16** Jak ludzie wolni [postępujcie], nie jak ci, dla
których wolność jest usprawiedliwieniem zła, ale jak niewolnicy Boga.
17 Wszystkich szanujcie, braci miłujcie, Boga się bójcie, czcijcie króla!
18 Niewolnicy! Z całą bojaźnią bądźcie poddani panom nie tylko dobrym i
łagodnym, ale również surowym. **19** To się bowiem podoba [Bogu], jeżeli ktoś ze
względu na sumienie [uległe] Bogu znosi smutki i cierpi niesprawiedliwie. **20** Co
bowiem za chwała, jeżeli przetrzymacie chłostę jako grzesznicy? - Ale to się Bogu
podoba, jeżeli dobrze czynicie, a przetrzymacie cierpienia. **21** Do tego bowiem
jesteście powołani*. Chrystus przecież również cierpiał za was i zostawił wam
wzór, abyście szli za Nim Jego śladami. **22** On grzechu nie popełnił, a w Jego
ustach nie było podstępu*. **23** On, gdy Mu złorzeczono, nie złorzeczył, gdy
cierpiał, nie groził, ale oddawał się Temu, który sądzi sprawiedliwie*. **24** On sam,
w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być
uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości - Krwią Jego ran zostaliście

uzdrowieni*. **25** Błądziliście bowiem jak owce*, ale teraz nawróciliście się do Pasterza i Stróża dusz waszych.

2,2 Jest to zapewne urywek starochrześcijańskiej liturgii chrzcielnej.
2,3 Ps 34[33],9.
2,4 "Przez ludzi" - Żydzi odrzucili Chrystusa Pana, jak budowniczowie odrzucają nieużyteczny kamień; "wybranym...": zob. 1 P 2,6.
2,5.9 Klasyczny tekst o powszechnym kapłaństwie wiernych, różnym od hierarchicznego.
2,6 Iz 28,16.
2,7n Ps 118[117],22; Iz 8,14.
2,8 Ci, którzy nie wierzą.
2,9 Wj 19,6; Iz 43,20n; Ml 3,17. Wierni są nowym narodem wybranym, który ma spełniać rolę kapłana wśród wszystkich innych narodów. Możliwy również jest przekład: "królestwem", "kapłaństwem".
2,10 Oz 2,25; Oz 1,9.
2,11 Ps 39[38],13. Zob. przypis do 1 P 1,17.
2,12 Iz 10,3 (LXX). Gdy Bóg będzie sądził lub udzieli poganom łaski nawrócenia.
2,21 Jako chrześcijanie.
2,22 Iz 53,9 (LXX).
2,23 Wlg: "niesprawiedliwie" - z myślą o procesie Jezusa. Tekst gr. zaś mówi o Bogu. Por. Rz 8,3; 2 Kor 5,24; Ga 3,13.
2,24 Iz 53,12.5 (LXX).
2,25 Iz 53,6.

1 Tak samo żony niech będą poddane swoim mężom, aby nawet wtedy, gdy niektórzy z nich nie słuchają nauki*, przez samo postępowanie żon zostali [dla wiary] pozyskani bez nauki, **2** gdy będą się przypatrywali waszemu, pełnemu bojaźni, świętemu postępowaniu. **3** Ich ozdobą niech będzie nie to, co zewnętrzne: uczesanie włosów i złote pierścienie ani strojenie się w suknie*, **4** ale wnętrze serca człowieka o nienaruszalnym spokoju i łagodności ducha, który jest tak cenny wobec Boga. **5** Tak samo bowiem i dawniej święte niewiasty, które miały nadzieję w Bogu, same siebie ozdabiały, a były poddane swoim mężom. **6** Tak Sara była posłuszna Abrahamowi, nazywając go panem*. Stałyście się jej dziećmi, gdyż dobrze czynicie i nie obawiacie się* żadnego zastraszenia.

7 Podobnie mężowie we wspólnym pożyciu liczcie się rozumnie ze słabszym ciałem kobiecym! Darzcie żony czcią jako te, które są razem z wami dziedzicami łaski, [to jest] życia, aby nie stawiać przeszkód waszym modlitwom.

8 Na koniec zaś bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, pełni braterskiej miłości, miłosierni, pokorni! **9** Nie oddawajcie złem za zło ani złorzeczeniem za złorzeczenie! Przeciwnie zaś, błogosławcie! Do tego bowiem jesteście powołani, abyście odziedziczyli błogosławieństwo.

10 * Kto bowiem chce miłować życie
i oglądać dni szczęśliwe,
niech wstrzyma język od złego
i wargi - aby nie mówić podstępnie.
11 Niech zaś odstąpi od złego, a czyni dobrze,
niech szuka pokoju i niech idzie za nim.
12 Oczy bowiem Pana na sprawiedliwych [są zwrócone],
a Jego uszy na ich prośby;
oblicze zaś Pana przeciwko tym, którzy źle czynią.

13 Kto zaś będzie wam szkodził, jeżeli gorliwi będziecie w czynieniu dobra? **14** Ale jeżelibyście nawet coś wycierpieli dla sprawiedliwości, błogosławieni jesteście. Nie obawiajcie się zaś ich gróźb i nie dajcie się zaniepokoić!* **15** Pana zaś Chrystusa miejcie w sercach za Świętego* i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest. **16** A z łagodnością i bojaźnią [Bożą] zachowujcie czyste sumienie, ażeby ci, którzy oczerniają wasze dobre postępowanie w Chrystusie, doznali zawstydzenia właśnie przez to, co wam oszczerczo zarzucają. **17** Lepiej bowiem - jeżeli taka wola Boża - cierpieć dobrze czyniąc, aniżeli czyniąc źle.

Zstąpienie Chrystusa do Otchłani*

18 Chrystus bowiem również raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem*. **19** W nim* poszedł ogłosić [zbawienie] nawet duchom* zamkniętym w więzieniu*, **20** niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża oczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz*, zostało uratowanych przez wodę. **21** Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez

zwróconą do Boga prośbę o dobre sumienie*, dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. **22** On jest po prawicy Bożej*, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali Aniołowie i Władze, i Moce*.

3,1 Ewangelii.
3,3 Św. Piotr nie potępia ozdób, ale zachęca do starania się o wewnętrzne bogactwo duszy.
3,6 "Panem" - Rdz 18,12 (hebr.: baal = "mąż" i "pan"); "obawiacie się" - Prz 3,25.
3,10nn Ps 34[33],13-17 (LXX).
3,14 Iz 8,12.
3,15 Iz 8,13.
3,18-22 Zstąpienie Chrystusa Pana do "piekieł", tj. do Otchłani, nastąpiło po Jego śmierci, a przed zmartwychwstaniem.
3,18 Por. Hbr 9,14-28.
3,19 "W nim" - inni tłum.: "w tym stanie"; "duchom" - są to dusze ludzi; "w więzieniu" - w otchłani (wyrażenie obrazowe).
3,20 Por. Rdz 7,7.
3,21 Modlitwa w czasie chrztu świętego.
3,22 "Bożej" - Wlg dodaje: "zniszczywszy śmierć, byśmy się stali dziedzicami życia wiecznego"; "Moce" - zob. Ef 1,21.

1 Skoro więc Chrystus cierpiał w ciele, wy również tą samą myślą się uzbrójcie, że
kto poniósł mękę na ciele, zerwał z grzechem*, **2** aby resztę czasu w ciele przeżyć
już nie dla [pełnienia] ludzkich żądz, ale woli Bożej.
3 Wystarczy bowiem, żeście w minionym czasie pełnili wolę pogan i
postępowali w rozwiązłościach, żądzach, nadużywaniu wina, obżarstwie,
pijaństwie i w niegodziwym bałwochwalstwie. **4** Temu też się dziwią, że wy nie
płyniecie razem z nimi w tym samym prądzie rozpusty, i źle o was mówią.

Upomnienia uzasadnione sądem Bożym

5 Oni zdadzą sprawę Temu, który gotów jest sądzić żywych i umarłych*.
6 Dlatego nawet umarłym głoszono Ewangelię, aby wprawdzie podlegli sądowi jak
ludzie w ciele, żyli jednak w Duchu - po Bożemu. **7** Wszystkich zaś koniec jest
bliski.
Bądźcie więc roztropni i trzeźwi, abyście się mogli modlić. **8** Przede wszystkim
miejcie wytrwałą miłość jedni ku drugim, bo miłość zakrywa wiele grzechów*.
9 Okazujcie sobie wzajemną gościnność bez szemrania! **10** Jako dobrzy szafarze
różnorakiej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał.
11 Jeżeli kto ma [dar] przemawiania, niech to będą jakby słowa Boże. Jeżeli kto
pełni posługę, niech to czyni mocą, której Bóg udziela, aby we wszystkim był
uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa. Jemu chwała i moc na wieki wieków!
Amen.
12 Umiłowani! Temu żarowi, który w pośrodku was trwa dla waszego
doświadczenia, nie dziwcie się, jakby was spotkało coś niezwykłego, **13** ale
cieszcie się, im bardziej jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, abyście się
cieszyli i radowali przy objawieniu się Jego chwały. **14** Błogosławieni [jesteście],
jeżeli złorzeczą wam z powodu imienia Chrystusa, albowiem Duch chwały, Boży
Duch na was spoczywa*. **15** Nikt jednak z was niech nie cierpi jako zabójca albo
złodziej, albo złoczyńca, albo jako [niepowołany] nadzorca obcych dóbr! **16** Jeżeli
zaś [cierpi] jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi, ale niech wychwala Boga w
tym imieniu! **17** Czas bowiem, aby sąd się rozpoczął od domu Bożego. Jeżeli zaś
najpierw od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy nie są posłuszni Ewangelii
Bożej? **18** A jeżeli sprawiedliwy z trudem dojdzie do zbawienia, gdzie znajdzie się
bezbożny i grzesznik?* **19** Zatem również ci, którzy cierpią zgodnie z wolą Bożą,
niech dobrze czyniąc, wiernemu Stwórcy oddają swe dusze!

4,1 Możliwy jest dwojaki sens: 1. bądź aluzja do śmierci mistycznej chrześcijanina podczas chrztu, 2. bądź mowa o prześladowaniu jako próbie. Por. Rz 6,7.
4,5 Umarli w sposób duchowy przez grzech. Inni łączą z 1 P 3,19n.
4,8 Prz 10,12. Zob. Jk 5,20.
4,14 Iz 11,2.
4,18 Prz 11,31 (LXX).

Zachęta dla duszpasterzy

1 Starszych* więc, którzy są wśród was, proszę, ja również starszy, a przy tym
świadek Chrystusowych cierpień oraz uczestnik tej chwały, która ma się objawić:
2 paście stado Boże, które jest przy was, strzegąc go nie pod przymusem, ale z
własnej woli, jak Bóg chce; nie ze względu na niegodziwe zyski, ale z oddaniem;
3 i nie jak ci, którzy ciemiężą gminy, ale jako żywe przykłady dla stada. **4** Kiedy
zaś objawi się Najwyższy Pasterz, otrzymacie niewiędnący wieniec chwały. **5** Tak
samo wy, młodzieńcy, bądźcie poddani starszym!

Napomnienia końcowe

Wszyscy zaś wobec siebie wzajemnie przyobleczcie się w pokorę, Bóg bowiem
pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje*. **6** Upokórzcie się więc pod
mocną ręką Boga, aby was wywyższył w stosownej chwili. **7** Wszystkie troski
wasze przerzućcie na Niego*, gdyż Jemu zależy na was. **8** Bądźcie trzeźwi!
Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć.
9 Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu! Wiecie, że te same cierpienia ponoszą
wasi bracia na świecie. **10** A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do
wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali,
utwierdzi, umocni i ugruntuje. **11** Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

Pozdrowienia

12 Krótko, jak mi się wydaje, wam napisałem przy pomocy Sylwana*, wiernego
brata, upominając i stwierdzając, że taka jest prawdziwa łaska Boża, w której
trwajcie. **13** Pozdrawia was ta*, która jest w Babilonie* razem z wami wybrana,
oraz Marek*, mój syn*. **14** Pozdrówcie się wzajemnym pocałunkiem miłości!
Pokój wam wszystkim, którzy trwacie w Chrystusie.

5,1 Tj. biskupów i kapłanów.
5,5 Prz 3,34 (LXX).
5,7 Ps 55[54],23.
5,12 Jest to Sylas, współpracownik św. Pawła - por. Dz 15,22.27.32.40; Dz 16,19.25.29; Dz 17,4.10.14n; Dz 18,5; 2 Kor 1,19; 1 Tes 1,1; 2 Tes 1,1.
5,13 "Ta" - Wlg dodaje: "Kościół" (ekklesia jest rodzaju żeńskiego): "w Babilonie" - symboliczna nazwa Rzymu; "Marek" - ewangelista; "syn" - w sensie duchowym.

2 List św. Piotra

Adres

1 Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa, do tych, którzy dzięki
sprawiedliwości Boga naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, otrzymali wiarę
równie godną czci jak i nasza: **2** Łaska wam i pokój niech będą udzielone obficie
przez poznanie Boga i Jezusa, Pana naszego!

Perspektywy rozwoju chrześcijańskiego życia

3 Tak samo Boska Jego wszechmoc udzieliła nam tego wszystkiego, co się
odnosi do życia i pobożności, przez poznanie Tego, który powołał nas swoją
chwałą i doskonałością. **4** Przez nie zostały nam udzielone drogocenne i największe
obietnice, abyście się przez nie stali uczestnikami Boskiej natury*, gdy już
wyrwaliście się z zepsucia [wywołanego] żądzą na świecie. **5** Dlatego też właśnie
wkładając całą gorliwość, dodajcie do wiary waszej cnotę, do cnoty poznanie, **6** do
poznania powściągliwość, do powściągliwości cierpliwość, do cierpliwości
pobożność, **7** do pobożności przyjaźń braterską, do przyjaźni braterskiej zaś
miłość. **8** Gdy bowiem będziecie je mieli i to w obfitości, nie uczynią was one
bezczynnymi ani bezowocnymi przy poznawaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa.
9 Komu bowiem ich brak, jest ślepym - krótkowidzem i zapomniał o oczyszczeniu
z dawnych swoich grzechów. **10** Dlatego bardziej jeszcze, bracia, starajcie się*
umocnić wasze powołanie i wybór! To bowiem czyniąc nie upadniecie nigdy.
11 W ten sposób szeroko będzie wam otworzone wejście do wiecznego królestwa
Pana naszego i Zbawcy, Jezusa Chrystusa.

Nauczanie o paruzji i jej pewność

12 Oto dlaczego będę zawsze wam przypominał o tym, choć tego świadomi
jesteście i umocnieni w obecnej [wśród was] prawdzie. **13** Uważam zaś za słuszne
pobudzić waszą pamięć, dopóki jestem w tym namiocie*, **14** bo wiem, że bliskie
jest zwinięcie mojego namiotu, jak to nawet Pan nasz Jezus Chrystus dał mi
poznać. **15** Starać się zaś będę, abyście zawsze mieli sposobność po moim odejściu
o tym sobie przypominać*. **16** Nie za wymyślonymi bowiem mitami
postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyjście Pana naszego
Jezusa Chrystusa, ale [nauczaliśmy] jako naoczni świadkowie Jego wielkości.
17 Otrzymał bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł
od wspaniałego Majestatu*: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam
upodobanie. **18** I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem
byliśmy na górze świętej*. **19** Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze
zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali* jak przy lampie, która świeci w ciemnym
miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna* wzejdzie w waszych sercach. **20** To

przede wszystkim miejcie na uwadze, że żadne proroctwo Pisma nie jest dla prywatnego wyjaśnienia*. **21** Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili <od> Boga święci ludzie*.

1,4 Co w pełni nastąpi w niebie.
1,10 Wlg dodaje: "przez dobre uczynki".
1,13 Symbol życia doczesnego. Por. 2 Kor 5,1n.
1,15 Przez czytanie listów św. Piotra i Ewangelii św. Marka.
1,17 Jest nim Bóg Ojciec; cytat Mt 17,5.
1,18 Tabor.
1,19 "Trwali" - bo przepowiednie Pisma świętego na pewno się spełnią; "gwiazda...", po której następuje wschód słońca. W tym obrazie jest nim powtórne przyjście (paruzja) Chrystusa. Inni tłum. jako imiesłów: "niosąc światło".
1,20 Tylko Kościół autorytatywnie określa, jaki jest sens tekstów Pisma Świętego.
1,21 Tylko Kościół autorytatywnie określa, jaki jest sens tekstów Pisma świętego.

Szydercy

1 Znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu* tak samo, jak wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was zgubne herezje. Wyprą się oni Władcy, który ich nabył, a sprowadzą na siebie rychłą zgubę. **2** A wielu pójdzie za ich rozpustą, przez nich zaś droga prawdy będzie obrzucona bluźnierstwami; **3** dla zaspokojenia swej chciwości obłudnymi słowami was sprzedadzą ci, na których wyrok potępienia od dawna jest w mocy, a zguba ich nie śpi. **4** Jeżeli bowiem Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli, nie odpuścił, ale wydał [ich] do ciemnych lochów Tartaru*, aby byli zachowani na sąd*; **5** jeżeli staremu światu nie odpuścił, ale jako ósmego* Noego, który ogłaszał sprawiedliwość, ustrzegł, gdy zesłał potop na świat bezbożnych; **6** także miasta Sodomę i Gomorę obróciwszy w popiół skazał na zagładę* dając przykład [kary] tym, którzy będą żyli bezbożnie, **7** ale wyrwał sprawiedliwego Lota, który uginał się pod ciężarem rozpustnego postępowania ludzi nie liczących się z Bożym prawem - **8** sprawiedliwy bowiem mieszkając wśród nich z dnia na dzień duszę swą sprawiedliwą miał umęczoną przeciwnymi Prawu czynami, które widział i o których słyszał - **9** to wie Pan, jak pobożnych wyrwać z doświadczenia, niesprawiedliwych zaś jak zachować na ukaranie w dzień sądu, **10** przede wszystkim zaś tych, którzy idą za ciałem w nieczystej żądzy i pogardę okazują Władzy*, zuchwalcy, zarozumialcy, którzy nie wahają się przed wypowiadaniem bluźnierstw na "Chwały"*. **11** Tymczasem aniołowie, których siła i potęga jest większa, nie wnoszą przeciwko nim przed Pana przeklinającego wyroku potępienia. **12** Ci* zaś, jak nierozumne zwierzęta, przeznaczone z natury na schwytanie i zagładę, wypowiadając bluźnierstwa na to, czego nie znają*, podlegną właśnie takiej zagładzie jak one, **13** otrzymując karę jako zapłatę za niesprawiedliwość. Za przyjemność uważają rozpustę uprawianą za dnia*, jako zakały i plugawcy pławią się w swych uciechach*, gdy z wami są przy stole. **14** Oczy mają pełne kobiety cudzołożnej, oczy nie przestające grzeszyć, uwodzą oni dusze nieutwierdzone. Mają serca wyćwiczone w chciwości, synowie przekleństwa. **15** Opuszczając prawą drogę zbłądzili, a poszli drogą Balaama*, syna Bosora, który umiłował zapłatę niesprawiedliwości, **16** ale został skarcony za swoje przestępstwo; juczne bydlę*, pozbawione mowy, przemówiwszy ludzkim głosem powstrzymało głupotę proroka. **17** Ci są źródłami bez wody i obłokami wichrem pędzonymi, których czeka mrok ciemności. **18** Wypowiadając bowiem słowa wyniosłe a próżne, uwodzą żądzami cielesnymi i rozpustą tych, którzy zbyt mało odsuwają się* od postępujących w błędzie. **19** Wolność im głoszą*, a sami są niewolnikami zepsucia. Komu bowiem kto uległ, temu też służy jako niewolnik. **20** Jeżeli bowiem uciekają od zgnilizny świata przez poznanie Pana i Zbawcy, Jezusa Chrystusa, a potem oddając się jej ponownie zostają pokonani, to koniec ich jest gorszy od początków. **21** Lepiej bowiem byłoby im nie znać drogi sprawiedliwości*, aniżeli poznawszy ją odwrócić się od podanego im świętego przykazania. **22** Spełniło się na nich to, o czym słusznie mówi przysłowie: Pies powrócił do tego, co sam zwymiotował*, a świnia umyta - do kałuży błota.

2,1 Heretycy pomiędzy wiernymi.
2,4 "Tartaru" - zob. Hades; "sąd": ostateczny.
2,5 "Światu" - ludziom przed potopem; "ósmego", tzn. wraz z siedmiu osobami. Por. 1 P 3,20.
2,6 Por. Rdz 19,24.
2,10 "Władzy", tj. Chrystusowi; "Chwały" - nazwa aniołów. To zdanie brzmi w Wlg: "nie boją się wprowadzać sekt".
2,12 "Ci" - heretycy; "czego nie znają", tj. Boga i aniołów.
2,13 "Za dnia" - inni: "jednodniową", więc przemijającą; "uciechach" - wg niektórych rkp: "podczas swych agap", tzn. uczt starochrześcijańskich.
2,15 Por. Lb 22,5nn; Ap 2,14. Brzmienie imion greckie.
2,16 Tj. oślica.
2,18 Wierni, którzy nie unikają okazji do grzechu.
2,19 Pod pretekstem wolności heretycy głosili całkowite rozluźnienie obyczajów.
2,21 Ewangelii.
2,22 Prz 26,11.

Paruzja - dzień Pański

1 Umiłowani, piszę do was już ten drugi list*; w nich pobudzam wasz zdrowy
rozsądek i pamięć, **2** abyście przypomnieli sobie słowa, które były dawno już
przepowiedziane przez świętych proroków, oraz przykazanie Pana i Zbawiciela,
podane przez waszych apostołów. **3** To przede wszystkim wiecie, że przyjdą w
ostatnich dniach szydercy pełni szyderstwa, którzy będą postępowali według
własnych żądz **4** i będą mówili: «Gdzie jest obietnica Jego przyjścia*? Odkąd
bowiem ojcowie* zasnęli, wszystko jednakowo trwa od początku świata». **5** Nie
wiedzą bowiem ci, którzy tego pragną, że niebo było od dawna i ziemia, która z
wody i przez wodę zaistniała na słowo Boże, **6** i przez nią ówczesny świat zaginął
wodą zatopiony. **7** A to samo słowo zabezpieczyło obecnie niebo i ziemię jako
zachowane dla ognia* na dzień sądu i zguby bezbożnych ludzi. **8** Niech zaś dla
was, umiłowani, nie będzie tajne to jedno, że jeden dzień u Pana jest jak tysiąc lat,
a tysiąc lat jak jeden dzień*. **9** Nie zwleka Pan z wypełnieniem obietnicy - bo
niektórzy są przekonani, że Pan zwleka - ale On jest cierpliwy w stosunku do was.
Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia.
10 Jak złodziej zaś przyjdzie dzień Pański, w którym niebo ze świstem przeminie,
gwiazdy się w ogniu rozsypią, a ziemia i dzieła na niej zostaną znalezione*.

Wnioski

11 Skoro to wszystko w ten sposób ulegnie zagładzie, to jakimi winniście być
wy w świętym postępowaniu i pobożności, **12** gdy oczekujecie i staracie się
przyspieszyć* przyjście dnia Bożego, który sprawi, że niebo zapalone pójdzie na
zagładę, a gwiazdy w ogniu się rozsypią. **13** Oczekujemy jednak, według
obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi*, w których będzie mieszkała
sprawiedliwość. **14** Dlatego, umiłowani, oczekując tego, starajcie się, aby [On] was
zastał bez plamy i skazy - w pokoju, **15** a cierpliwość Pana naszego uważajcie za
zbawienną, jak to również umiłowany nasz brat Paweł* według danej mu mądrości
napisał do was, **16** jak również we wszystkich listach, w których mówi o tym. Są w
nich trudne do zrozumienia pewne sprawy, które ludzie niedouczeni i mało
utwierdzeni opacznie tłumaczą, tak samo jak i inne Pisma*, na własną swoją zgubę.

Zakończenie

17 Wy zatem, umiłowani, wiedząc o tym wcześniej, strzeżcie się, abyście dając
się uwieść błędom tych, którzy nie szanują praw Bożych, własnej stałości nie
doprowadzili do upadku. **18** Wzrastajcie zaś w łasce i poznaniu Pana naszego i
Zbawiciela, Jezusa Chrystusa! Jemu chwała zarówno teraz, jak i do dnia
wieczności! Amen.

3,1 Prawdopodobnie aluzja do 1 P.
3,4 "Przyjścia" - mowa o powtórnym przyjściu Chrystusa Pana, czyli o paruzji; "ojcowie" - pierwsi chrześcijanie, którzy także spodziewali się rychłego przyjścia Chrystusa Pana.
3,7 Ogień kary eschatologicznej (por. Iz 66,15n.24; So 1,18; Ml 3,2n.19; Mt 3,10n; Mt 5,22;

Mt 13,40; J 15,6; 1 Kor 3,15; 2 Tes 1,8; Ap 20,10.14n).

3,8 Ps 90[89],4.

3,10 Domyślnie: przez Boga Sędziego. Tekst niepewny; w niektórych rkp: "znikną", "spłoną" (Wlg).

3,12 Przez modlitwę, własne udoskonalenie i rozszerzanie chrześcijaństwa.

3,13 Iz 65,17; Iz 66,22; por. Ap 21,1.

3,15 Apostoł.

3,16 Mowa o księgach ST. Zatem listy św. Pawła uważano już za należące do Pisma świętego.

1 List św. Jana

Prolog

1 [To wam oznajmiamy]*, co było od początku,
cośmy usłyszeli o Słowie* życia,
co ujrzeliśmy własnymi oczami,
na co patrzyliśmy
i czego dotykały nasze ręce -
2 bo życie objawiło się.
Myśmy je widzieli,
o nim świadczymy
i głosimy wam życie wieczne,
które było w Ojcu,
a nam zostało objawione -
3 oznajmiamy wam,
cośmy ujrzeli i usłyszeli,
abyście i wy mieli współuczestnictwo* z nami.
A mieć z nami współuczestnictwo znaczy:
mieć je z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem.
4 Piszemy to w tym celu,
aby nasza radość była pełna*.

Bóg jest światłością i my mamy żyć w światłości

5 Nowina, którą usłyszeliśmy od Niego
i którą wam głosimy, jest taka:
Bóg jest światłością*,
a nie ma w Nim żadnej ciemności.
6 Jeżeli mówimy, że mamy z Nim współuczestnictwo,
a chodzimy w ciemności, kłamiemy
i nie postępujemy zgodnie z prawdą.
7 Jeżeli zaś chodzimy w światłości,
tak jak On sam trwa w światłości,
wtedy mamy jedni z drugimi współuczestnictwo,
a krew Jezusa, Syna Jego,
oczyszcza nas z wszelkiego grzechu.

Należy zerwać z grzechem

8 Jeśli mówimy, że nie mamy grzechu,
to samych siebie oszukujemy
i nie ma w nas prawdy.

9 Jeżeli wyznajemy nasze grzechy,
[Bóg] jako wierny i sprawiedliwy
odpuści je nam
i oczyści nas z wszelkiej nieprawości.
10 Jeśli mówimy, że nie zgrzeszyliśmy,
czynimy Go kłamcą
i nie ma w nas Jego nauki*.

1,1 "Oznajmiamy" itd. - słowa w nawiasie zapożyczone z wiersza 3 dla jaśniejszego zrozumienia myśli Autora; "o Słowie" - tj. Synu Bożym; por. J 1,1-14.
1,3 Por. J 17,21; 2 Kor 13,13; Kol 1,12nn.
1,4 Por. J 15,11; 2 J 0,12.
1,5 "Światłość" u św. Jana to symbol prawdy religijnej i dobra moralnego, a "ciemność" - symbol błędu i zła.
1,10 Dosł.: "słowa".

2

1 Dzieci moje, piszę wam to dlatego,
żebyście nie grzeszyli.
Jeśliby nawet kto zgrzeszył,
mamy Rzecznika wobec Ojca -
Jezusa Chrystusa sprawiedliwego.
2 On bowiem jest ofiarą przebłagalną
za nasze grzechy,
i nie tylko nasze,
lecz również za grzechy całego świata.

Należy zachować przykazania

3 Po tym zaś poznajemy, że Go znamy,
jeżeli zachowujemy Jego przykazania.
4 Kto mówi: "Znam Go",
a nie zachowuje Jego przykazań,
ten jest kłamcą
i nie ma w nim prawdy.
5 Kto zaś zachowuje Jego naukę,
w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała.
6 Po tym właśnie poznajemy, że jesteśmy w Nim.
Kto twierdzi, że w Nim trwa,
powinien również sam postępować tak, jak On postępował.
7 Umiłowani,
nie piszę do was o nowym przykazaniu,
ale o przykazaniu istniejącym od dawna,
które mieliście od samego początku;
tym dawnym przykazaniem jest nauka, którąście słyszeli.
8 A jednak piszę wam o nowym* przykazaniu,
które prawdziwe jest w Nim i w nas,
ponieważ ciemności ustępują,
a świeci już prawdziwa światłość.
9 Kto twierdzi, że żyje w światłości,
a nienawidzi brata swego,
dotąd jeszcze jest w ciemności.
10 Kto miłuje swego brata,
ten trwa w światłości
i nie może się potknąć.
11 Kto zaś swojego brata nienawidzi,
żyje w ciemności
i działa w ciemności,
i nie wie, dokąd dąży,
ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy.

Należy wystrzegać się świata

12 Piszę do was, dzieci,
że dostępujecie odpuszczenia grzechów ze względu na Jego imię.
13 Piszę do was, ojcowie,
że poznaliście Tego, który jest od początku.
Piszę do was, młodzi,
że zwyciężyliście Złego*.
14 Napisałem do was, dzieci,
że znacie Ojca,
napisałem do was, ojcowie,
że poznaliście Tego, który jest od początku,
napisałem do was, młodzi,
że jesteście mocni
i że nauka Boża trwa w was,
i zwyciężyliście Złego.
15 Nie miłujcie świata*
ani tego, co jest na świecie!
Jeśli kto miłuje świat,
nie ma w nim miłości Ojca.
16 Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc:
pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia*
nie pochodzi od Ojca, lecz od świata.
17 Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość;
kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.

Należy wystrzegać się nauczycieli fałszu

18 Dzieci, jest już ostatnia godzina,
i tak, jak słyszeliście, Antychryst* nadchodzi,
bo oto teraz właśnie pojawiło się wielu Antychrystów;
stąd poznajemy, że już jest ostatnia godzina.
19 Wyszli oni z nas, lecz nie byli z nas;
bo gdyby byli naszego ducha, pozostaliby z nami;
a to stało się po to, aby wyszło na jaw,
że nie wszyscy są naszego ducha.
20 Wy natomiast macie namaszczenie od Świętego*
i wszyscy jesteście napełnieni wiedzą.
21 Ja wam nie pisałem,
jakobyście nie znali prawdy,
lecz że ją znacie
i że żadna fałszywa nauka z prawdy nie pochodzi.
22 Któż zaś jest kłamcą, jeśli nie ten,
kto zaprzecza, że Jezus jest Mesjaszem?
Ten właśnie jest Antychrystem,
który nie uznaje Ojca i Syna.
23 Każdy, kto nie uznaje Syna*,

nie ma też i Ojca,
kto zaś uznaje Syna, ten ma i Ojca.
24 Wy zaś zachowujecie w sobie to,
co słyszeliście od początku*.
Jeżeli będzie trwało w was to,
co słyszeliście od początku,
to i wy będziecie trwać w Synu i w Ojcu.
25 A obietnicą tą, daną przez Niego samego, jest życie wieczne.
26 To wszystko napisałem wam o tych, którzy wprowadzają was w błąd.
27 Co do was, to namaszczenie,
które otrzymaliście od Niego, trwa w was
i nie potrzebujecie pouczenia od nikogo,
ponieważ Jego namaszczenie* poucza was o wszystkim.
Ono jest prawdziwe i nie jest kłamstwem.
Toteż trwajcie w nim tak,
jak was nauczył.
28 Teraz właśnie trwajcie w Nim, dzieci,
abyśmy, gdy się zjawi, mieli w Nim ufność
i w dniu Jego przyjścia nie doznali wstydu.

Mamy żyć jako dzieci Boże

29 Jeżeli wiecie, że jest sprawiedliwy,
to uznajcie również,
że każdy, kto postępuje sprawiedliwie, pochodzi od Niego.

2,8 Przykazanie miłości znane w ST stało się nowe, tj. doskonałe, dzięki Chrystusowi, który pouczył nas przykładem, jak mamy je zachowywać (por. J 13,34). "Przykazanie nowe", bo nie znane ani Żydom, ani poganom w jego chrześcijańskim zastosowaniu. Ta nowa, doskonała miłość stała się rzeczywistą dopiero w miłosnym czynie Boga - w posłannictwie Chrystusowym i w społeczności Kościoła. Jest owocem i kontynuacją tamtej, znanej z ST.

2,13 Tzn. szatana.

2,15 "Świat" w Piśmie św. oznacza często siły przeciwstawiające się zbawieniu (por. J 8,23; J 15,18n; J 17,9; 1 Kor 2,12; 1 Kor 3,19; Jk 4,4; 2 P 1,4).

2,16 W tych trzech pożądliwościach skupia się wszelkie zło w świecie i w człowieku (por. Dn 13,56; Rz 6,12; Ga 5,24; Kol 3,5; Jk 1,14n; Jk 4,1nn.16; 2 P 2,10).

2,18 Św. Jan tym terminem określa głosicieli błędnych nauk i odstępców (por. 1 Tm 4,1; 2 Tm 3,1-5; 2 J 0,7).

2,20 Udzielone w czasie chrztu i bierzmowania przez "Świętego", tj. Boga Ojca, Syna Bożego lub Ducha Świętego. Inni tłum.: "olej namaszczenia", rozumiejąc to o darze wiary lub słowie Bożym.

2,23 Prawdopodobnie aluzja do Kerynta, heretyka, uważającego Chrystusa za zwykłego człowieka (por. Wstęp oraz 2 J 0,7).

2,24 Tj. katechezy Apostołów o Jezusie Chrystusie.

2,27 Mowa o darach duchowych jako skutkach chrztu i bierzmowania. Por. J 6,45; J 16,13.

1 Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec:
zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi*:
i rzeczywiście nimi jesteśmy.
Świat zaś dlatego nas nie zna,
że nie poznał Jego.
2 Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi,
ale jeszcze się nie ujawniło,
czym będziemy.
Wiemy, że gdy się objawi,
będziemy do Niego podobni,
bo ujrzymy Go takim, jakim jest.
3 Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję,
uświęca się podobnie jak On jest święty.

Musimy unikać grzechów

4 Każdy, kto grzeszy, dopuszcza się bezprawia*,
ponieważ grzech jest bezprawiem.
5 Wiecie, że On się objawił po to,
aby zgładzić grzechy,
w Nim zaś nie ma grzechu.
6 Każdy, kto trwa w Nim, nie grzeszy*,
żaden zaś z tych, którzy grzeszą,
nie widział Go ani Go nie poznał.
7 Dzieci, nie dajcie się zwodzić nikomu;
kto postępuje sprawiedliwie,
jest sprawiedliwy,
tak jak On jest sprawiedliwy.
8 Kto grzeszy, jest dzieckiem diabła,
ponieważ diabeł trwa w grzechu od początku.
Syn Boży objawił się po to,
aby zniszczyć dzieła diabła.
9 Każdy, kto narodził się z Boga,
nie grzeszy,
gdyż trwa w nim nasienie Boże*;
taki nie może grzeszyć, bo się narodził z Boga.

Musimy zachować przykazania, zwłaszcza przykazanie wzajemnej miłości

10 Dzięki temu można rozpoznać
dzieci Boga i dzieci diabła*:
każdy, kto postępuje niesprawiedliwie, nie jest z Boga,
jak i ten, kto nie miłuje swego brata.
11 Taka bowiem jest wola Boża,
którą objawiono nam od początku,

abyśmy się wzajemnie miłowali.
12 Nie tak, jak Kain, który pochodził od Złego*
i zabił swego brata.
A dlaczego go zabił?
Ponieważ czyny jego były złe,
brata zaś sprawiedliwe.
13 Nie dziwcie się, bracia,
jeśli świat was nienawidzi.
14 My wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do życia,
bo miłujemy braci,
kto zaś nie miłuje, trwa w śmierci.
15 Każdy, kto nienawidzi swego brata, jest zabójcą,
a wiecie, że żaden zabójca nie nosi w sobie życia wiecznego.
16 Po tym poznaliśmy miłość,
że On oddał za nas życie swoje.
My także winniśmy oddać życie za braci*.
17 Jeśliby ktoś posiadał majętność tego świata
i widział, że brat jego cierpi niedostatek,
a zamknął przed nim swe serce,
jak może trwać w nim miłość Boga?
18 Dzieci,
nie miłujmy słowem i językiem,
ale czynem i prawdą!*
19 Po tym poznamy,
że jesteśmy z prawdy*,
i uspokoimy przed Nim nasze serce.
20 A jeśli nasze serce oskarża nas,
to Bóg jest większy od naszego serca
i zna wszystko*.
21 Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża,
mamy ufność wobec Boga,
22 i o co prosić będziemy,
otrzymamy od Niego,
ponieważ zachowujemy Jego przykazania
i czynimy to, co się Jemu podoba.
23 Przykazanie zaś Jego jest takie,
abyśmy wierzyli w imię Jego Syna, Jezusa Chrystusa,
i miłowali się wzajemnie tak,
jak nam nakazał.
24 Kto wypełnia Jego przykazania,
trwa w Bogu, a Bóg w nim;
a to, że trwa On w nas,
poznajemy po Duchu, którego nam dał*.

3,1 Por. J 1,12n; J 11,52; Rz 8,14-17; Ga 3,26; Ef 5,1.

3,4 Chrześcijanie pochodzenia żydowskiego podkreślali wyższość prawa Mojżeszowego nad prawem Jezusa, głosząc, że grzech, który nie przekracza prawa ST, nie jest bezprawiem, lecz zwykłym uchybieniem. Św. Jan uczy, że każdy grzech jest bezprawiem, bo sprzeciwia się wiecznemu prawu - woli Bożej. Inni przez "bezprawie" rozumieją brak wiary.

3,6 Tzn. posiada możność niegrzeszenia (por. 1 J 1,8).

3,9 Tj. łaska uświęcająca (por. 1 J 3,6).

3,10 Ludzie, którzy pozwolili się sprowadzić z prawej drogi (por. 1 J 3,19; J 8,41.44).

3,12 Zob. 1 J 2,13. Por. Rdz 4,8.

3,16 Przekł. staroż. dod.: "Boga". Por. J 10,11; J 15,13; Ef 5,2.

3,18 Por. Jk 1,22; Jk 2,14-19.

3,19 "Prawda" w ST (w przeciwstawieniu do niesprawiedliwości, zła) oznaczała zgodność życia z wolą Bożą. To znaczenie przejmuje tu św. Jan (1 J 2,21n; 2 J 0,4).

3,20 Mowa o gotowości ze strony Boga przebaczenia każdego grzechu, gdy tylko żałujemy.

3,24 Aluzja do charyzmatów (por. Dz 2,4; Dz 10,44nn; 1 Kor 12,1-11; Ga 3,2-5).

Musimy strzec się Antychrystów i świata

1 Umiłowani,
nie dowierzajcie każdemu duchowi,
ale badajcie duchy, czy są z Boga*,
gdyż wielu fałszywych proroków
pojawiło się na świecie.
2 Po tym poznajecie Ducha Bożego:
każdy duch,
który uznaje,
że Jezus Chrystus przyszedł w ciele, jest z Boga.
3 Każdy zaś duch,
który nie uznaje Jezusa, nie jest z Boga;
i to jest duch Antychrysta,
który - jak słyszeliście - nadchodzi
i już teraz przebywa na świecie.
4 Wy, dzieci,
jesteście z Boga i zwyciężyliście ich,
ponieważ większy jest Ten, który w was jest,
od tego, który jest w świecie.
5 Oni są ze świata,
dlatego mówią tak, jak [mówi] świat,
a świat ich słucha.
6 My jesteśmy z Boga.
Ten, który zna Boga, słucha nas*.
Kto nie jest z Boga, nas nie słucha.
W ten sposób poznajemy
ducha prawdy i ducha fałszu*.

Bóg jest źródłem prawdziwej miłości, wiary i życia

7 Umiłowani, miłujmy się wzajemnie,
ponieważ miłość jest z Boga,
a każdy, kto miłuje,
narodził się z Boga i zna Boga.
8 Kto nie miłuje, nie zna Boga,
bo Bóg jest miłością.
9 W tym objawiła się miłość Boga ku nam,
że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat*,
abyśmy życie mieli dzięki Niemu.
10 W tym przejawia się miłość,
że nie my umiłowaliśmy Boga,
ale że On sam nas umiłował
i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy*.
11 Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował,

to i my winniśmy się wzajemnie miłować.
12 Nikt nigdy Boga nie oglądał.
Jeżeli miłujemy się wzajemnie,
Bóg trwa w nas
i miłość ku Niemu jest w nas doskonała.
13 Poznajemy, że my trwamy w Nim,
a On w nas,
bo udzielił nam ze swego Ducha*.
14 My także widzieliśmy i świadczymy,
że Ojciec zesłał Syna jako Zbawiciela świata.
15 Jeśli kto wyznaje,
że Jezus jest Synem Bożym,
to Bóg trwa w nim, a on w Bogu.
16 Myśmy poznali i uwierzyli miłości,
jaką Bóg ma ku nam.
Bóg jest miłością:
kto trwa w miłości, trwa w Bogu,
a Bóg trwa w nim.
17 Przez to miłość osiąga w nas kres doskonałości,
że mamy pełną ufność na dzień sądu,
ponieważ tak, jak On jest [w niebie],
i my jesteśmy na tym świecie.
18 W miłości nie ma lęku,
lecz doskonała miłość usuwa lęk,
ponieważ lęk kojarzy się z karą.
Ten zaś, kto się lęka,
nie wydoskonalił się w miłości*.

O źródle miłości

19 My miłujemy [Boga],
ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.
20 Jeśliby ktoś mówił: «Miłuję Boga», a brata swego nienawidził, jest kłamcą,
albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi,
nie może miłować Boga, którego nie widzi.
21 Takie zaś mamy od Niego przykazanie,
aby ten, kto miłuje Boga,
miłował też i brata swego.

4,1 Tzn. czy są to prawdziwe charyzmaty (por. 2 Kor 11,14; 2 Kor 13,5; 1 Tes 5,21).
4,6 "Nas": tzn. Apostołów - prawdziwych głosicieli Jezusa w przeciwieństwie do fałszywych; "duch prawdy", "duch fałszu" - określenia spotykane także w literaturze z Qumran.
4,9 Bóg uprzedził nas swą miłością. On też jest źródłem miłości bliźniego (por. J 3,16).
4,10 Por. 1 J 2,2; Rz 5,8; Ef 2,4n; Ef 4,32; 1 Tm 2,6.
4,13 Por. 1 J 3,24.

4,18 Miłość synowska i bojaźń niewolnicza wykluczają się nawzajem; bojaźń zaś synowska, która się lęka, że niedostatecznie miłuje jest też stopniem miłości.

1 Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem,
z Boga się narodził,
i każdy miłujący Tego, który dał życie,
miłuje również tego,
który życie od Niego otrzymał.
2 Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże,
gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania*,
3 albowiem miłość względem Boga
polega na spełnianiu Jego przykazań,
a przykazania Jego nie są ciężkie.

O źródle wiary i życia

4 Wszystko bowiem, co z Boga zrodzone, zwycięża świat;
tym właśnie zwycięstwem,
które zwyciężyło świat, jest nasza wiara.
5 A kto zwycięża świat,
jeśli nie ten, kto wierzy,
że Jezus jest Synem Bożym?
6 * Jezus Chrystus jest tym,
który przyszedł przez wodę i krew, i Ducha,
nie tylko w wodzie,
lecz w wodzie i we krwi.
Duch daje świadectwo,
bo <Duch> jest prawdą.
7 Trzej bowiem dają świadectwo*:
8 Duch, woda i krew, a ci trzej w jedno się łączą.
9 Jeśli przyjmujemy świadectwo ludzi - to świadectwo Boże więcej znaczy,
ponieważ jest to świadectwo Boga,
które dał o swoim Synu.
10 Kto wierzy w Syna Bożego,
ten ma w sobie świadectwo Boga,
kto nie wierzy Bogu, uczynił Go kłamcą,
bo nie uwierzył świadectwu,
jakie Bóg dał o swoim Synu.
11 A świadectwo jest takie:
że Bóg dał nam życie wieczne,
a to życie jest w Jego Synu.
12 Ten, kto ma Syna, ma życie,
a kto nie ma Syna Bożego,
nie ma też i życia.
13 O tym napisałem do was,
którzy wierzycie w imię Syna Bożego,
abyście wiedzieli,
że macie życie wieczne*.

Epilog: Wartość i skuteczność modlitw a grzesznicy

14 Ufność, którą w Nim pokładamy,
polega na przekonaniu,
że wysłuchuje On
wszystkich naszych próśb zgodnych z Jego wolą.
15 A jeśli wiemy, że wysłuchuje wszystkich naszych próśb,
pewni jesteśmy również posiadania tego, o cośmy Go prosili.
16 Jeśli ktoś spostrzeże,
że brat popełnia grzech,
który nie sprowadza śmierci,
niech się modli, a przywróci mu życie;
mam na myśli tych,
których grzech nie sprowadza śmierci.
Istnieje taki grzech,
który sprowadza śmierć.
W takim wypadku nie polecam, aby się modlono*.
17 Każde bezprawie jest grzechem,
są jednak grzechy,
które nie sprowadzają śmierci.
18 Wiemy, że każdy, kto się narodził z Boga, nie grzeszy,
lecz Narodzony z Boga strzeże go,
a Zły go nie dotyka*.
19 Wiemy, że jesteśmy z Boga,
cały zaś świat* leży w mocy Złego.
20 Wiemy także, że Syn Boży przyszedł i obdarzył nas zdolnością rozumu,
abyśmy poznawali Prawdziwego.
Jesteśmy w prawdziwym Bogu,
w Synu Jego, Jezusie Chrystusie.
On zaś jest prawdziwym Bogiem
i Życiem wiecznym.
21 Dzieci,
strzeżcie się fałszywych bogów!

5,2 Miłość Boga i zachowywanie Jego przykazań są objawami miłości bliźniego, i odwrotnie: czynna miłość bliźniego jest dowodem miłości do Boga.

5,6nn Woda i krew nie stwierdzają same przez się, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Boga, lecz dopiero dzięki świadectwu Ducha Świętego. Przez chrzest wodą w Jordanie Bóg wskazał, że Jezus jest obiecanym, prawdziwym Mesjaszem. Nowe życie nadprzyrodzone otrzymaliśmy przez śmierć Jego na krzyżu ("przez krew"). Woda i krew wypłynęły z przebitego boku Jezusa na krzyżu, co jest świadectwem prawdziwej, a nie pozornej Jego śmierci (J 19,34). Wiersz ten polemizuje z Keryntem (zob. Wstęp).

5,7 Wiersz 7 jest uzupełniony w Wlg: "W niebie Ojciec, Słowo i Duch Święty, a Ci Trzej są jednością. I trzej są, którzy dają świadectwo na ziemi". Słów tych (tzw. Comma Johanneum) brak w najstarszych rkp gr. i w najstarszych przekładach. Nie spotykamy ich również w ważniejszych kodeksach Wlg. Prawdopodobnie stanowiły one marginesową glosę, później w niektórych kodeksach włączoną do tekstu.

5,13 Por. J 20,31.

5,16 "Grzech, który sprowadza śmierć" - to zapewne grzech przeciwko Duchowi Świętemu (Mt 12,32), przeciwko prawdzie, głoszonej przez Apostołów. Św. Jan nie zabrania modlić się za odstępców, ale i nie zaleca.

5,18 Szatan nie ma nad nim władzy.

5,19 "Świat" - bez Boga (zob. przypis do 1 J 2,15).

2 List św. Jana

Wstępne pozdrowienia

1 [Ja] prezbiter* -
do Wybranej Pani* i do jej dzieci,
które miłuję w prawdzie*,
i nie tylko ja sam,
ale także wszyscy, którzy znają prawdę,
2 [a miłuję] ze względu na prawdę,
jaka w nas trwa
i pozostanie z nami na wieki.
3 Łaska, miłosierdzie i pokój Boga Ojca i Jezusa
Chrystusa, Syna Ojca,
[niech] będą z nami w prawdzie i miłości!
4 Ucieszyłem się bardzo,
że znalazłem wśród twych dzieci takie,
które postępują według prawdy,
zgodnie z przykazaniem,
jakie otrzymaliśmy od Ojca.

Zalecenie miłości bratniej

5 A teraz proszę cię, Pani,
abyśmy się wzajemnie miłowali.
A pisząc to - nie głoszę nowego przykazania,
lecz to, które mieliśmy od początku.
6 Miłość zaś polega na tym,
abyśmy postępowali według Jego przykazań.
Jest to przykazanie,
o jakim słyszeliście od początku,
że według niego macie postępować.

Ostrzeżenie przed nauczycielami fałszu

7 Wielu bowiem pojawiło się na świecie zwodzicieli*, którzy nie uznają,
że Jezus Chrystus przyszedł w ciele ludzkim.
Taki jest zwodzicielem i Antychrystem.
8 Uważajcie na siebie, abyście nie utracili tego, coście zdobyli pracą,
lecz żebyście otrzymali pełną zapłatę.
9 Każdy, kto wybiega zbytnio naprzód*,
a nie trwa w nauce [Chrystusa],
ten nie ma Boga.

Kto trwa w nauce [Chrystusa],
ten ma i Ojca, i Syna.
10 Jeśli ktoś przychodzi do was
i tej nauki nie przynosi,
nie przyjmujcie go do domu
i nie pozdrawiajcie go,
11 albowiem kto go pozdrawia,
staje się współuczestnikiem jego złych czynów.

Zakończenie listu i pozdrowienia

12 Wiele mógłbym wam napisać,
ale nie chciałem użyć karty i atramentu.
Lecz mam nadzieję, że do was przybędę i osobiście z wami porozmawiam,
aby radość nasza była pełna.
13 Dzieci twej Wybranej Siostry*
ślą ci pozdrowienia.

0,1 "Prezbiter" - tytuł zwierzchnika gmin chrześcijańskich. Tu oznacza św. Jana zajmującego wybitne stanowisko kościelne w Efezie; "Wybrana Pani" - przenośnia oznaczająca nie znaną nam bliżej gminę chrześcijańską w Azji Mniejszej; "w prawdzie", tj. w Chrystusie, który sam jest prawdą.
0,7 Por. 1 J 2,18n; 1 J 4,1nn.
0,9 Tzn. szerzy nowe nauki niezgodne z nauką Chrystusa por. 1 Tm 4,1; 2 Tm 2,16nn.
0,13 Zapewne gmina chrześcijańska, gdzie mieszkał św. Jan.

3 List św. Jana

Wstępne pozdrowienia

1 [Ja] prezbiter* -
do umiłowanego Gajusa,
którego miłuję w prawdzie*.
2 Umiłowany,
życzę ci wszelkiej pomyślności i zdrowia,
podobnie jak doznaje powodzenia twoja dusza.

Pochwała Gajusa i polecenie misjonarzy

3 Ucieszyłem się bardzo z przybycia braci,
którzy zaświadczyli o prawdzie twego [życia],
bo ty istotnie postępujesz zgodnie z prawdą.
4 Nie znam większej radości nad tę,
kiedy słyszę,
że dzieci moje postępują zgodnie z prawdą.
5 Ty, umiłowany, postępujesz w duchu wiary,
gdy pomagasz braciom,
a zwłaszcza przybywającym skądinąd*.
6 Oni to świadczyli
o twej miłości wobec Kościoła;
dobrze uczynisz zaopatrując ich na drogę zgodnie z wolą Boga.
7 Przecież wyruszyli w drogę dla imienia Jego
nie przyjmując niczego od pogan.
8 Powinniśmy zatem gościć takich ludzi, aby wspólnie z nimi pracować dla prawdy.

Nagana dla Diotrefesa

9 Napisałem kilka słów* do gminy,
lecz Diotrefes, który pragnie być pierwszym wśród nich, nie przyjmuje nas.
10 Dlatego, gdy przybędę,
upomnę go za jego wystąpienia
i złośliwe wypowiedzi przeciwko nam.
A nadto, jakby mu jeszcze było tego za mało,
odmawia on udzielania gościny braciom,
a tym, którzy chcą to czynić,
zabrania, a nawet wyklucza ich z Kościoła.
11 Umiłowany, nie naśladuj zła, lecz dobro!

Ten, kto czyni dobrze, jest z Boga;
ten zaś, kto czyni źle, Boga nie widział.

Pochwała Demetriusza

12 O Demetriuszu wszyscy dobrze świadczą,
a nawet sama Prawda.
Takie samo świadectwo wydajemy i my,
a wiesz, że świadectwo nasze jest prawdziwe.

Zakończenie i pozdrowienia

13 Wiele mógłbym ci napisać,
ale nie chcę użyć atramentu i pióra*.
14 Mam bowiem nadzieję,
że zobaczę cię wkrótce,
i wtedy osobiście porozmawiamy.
15 Pokój niech będzie z tobą!
Przyjaciele ślą ci pozdrowienia.
Pozdrów imiennie każdego z przyjaciół!

0,1 Por. przypis do 2 J 0,1: "prezbiter" i "prawda".
0,5 Mowa o misjonarzach, których św. Jan wysłał do gmin.
0,9 Prawdopodobnie 2 List św. Jana.
0,13 Dosł.: "trzciny", którą wówczas pisano.

List św. Judy

Adres

1 Juda, sługa Jezusa Chrystusa, brat zaś Jakuba*, do tych, którzy są powołani, umiłowani w Bogu Ojcu i zachowani dla Jezusa Chrystusa: **2** miłosierdzie wam i pokój, i miłość niech będą udzielone obficie!

Cel listu

3 Umiłowani, wkładając całe staranie w pisanie wam o wspólnym naszym zbawieniu, uważam za potrzebne napisać do was, aby zachęcić do walki o wiarę raz tylko przekazaną świętym. **4** Wkradli się bowiem pomiędzy was jacyś ludzie, którzy dawno już są zapisani na to potępienie, bezbożni, którzy łaskę Boga naszego zamieniają na rozpustę, a nawet wypierają się jedynego Władcy i Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Ostrzeżenia

5 Pragnę zaś, żebyście przypomnieli sobie, choć raz na zawsze wiecie już wszystko, że Pan*, który wybawił naród z Egiptu, następnie wytracił tych, którzy nie uwierzyli; **6** i aniołów, tych, którzy nie zachowali swojej godności, ale opuścili własne mieszkanie*, spętanych wiekuistymi więzami zatrzymał w ciemnościach na sąd* wielkiego dnia; **7** jak Sodoma i Gomora i w ich sąsiedztwie [położone] miasta - w podobny sposób jak one oddawszy się rozpuście i pożądaniu cudzego ciała* - stanowią przykład przez to, że ponoszą karę wiecznego ognia. **8** Podobnie więc ci "prorocy ze snów"*: ciała plugawią, Panowanie* odrzucają i wypowiadają bluźnierstwa na "Chwały"*. **9** Gdy zaś archanioł Michał tocząc rozprawę z diabłem spierał się o ciało Mojżesza, nie odważył się rzucić wyroku bluźnierczego, ale powiedział: «Pan niech cię skarci!»*.
10 Ci zaś [temu] bluźnią, czego nie znają; co zaś w przyrodzony sposób spostrzegają jak bezrozumne zwierzęta, to obracają ku własnemu zepsuciu.
11 Biada im, bo poszli drogą Kaina* i oszustwu Balaama* za zapłatę się oddali, a w buncie Korego* poginęli. **12** Ci właśnie na waszych agapach* są zakałami, bez obawy oddają się rozpuście*... samych siebie pasą... obłoki bez wody wiatrami unoszone... drzewa jesienne nie mające owocu, dwa razy uschłe, wykorzenione... **13** rozhukane bałwany morskie wypluwające swoją hańbę... gwiazdy zabłąkane*, dla których nieprzeniknione ciemności na wieki przeznaczone... **14** * Również o nich prorokował siódmy po Adamie [patriarcha] Henoch, mówiąc: «Oto przyszedł Pan z miriadami swoich świętych, **15** aby dokonać sądu nad wszystkimi i ukarać wszystkich bezbożników za wszystkie bezbożne uczynki, przez które okazywała się ich bezbożność, i za wszystkie twarde słowa, które wypowiadali przeciwko Niemu grzesznicy bezbożni»*. **16** Ci zawsze narzekają i są niezadowoleni ze

swego losu, [choć] postępują według swoich żądz. Usta ich głoszą słowa wyniosłe i dla korzyści mają wzgląd na osoby.

Upomnienia

17 Wy zaś, umiłowani, przypomnijcie sobie te słowa, które były zapowiedziane przez Apostołów Pana naszego Jezusa Chrystusa, **18** gdy mówili do was, że w ostatnich czasach pojawią się szydercy którzy będą postępowali według własnych pożądliwości*. **19** Oni to powodują podziały, [a sami] są cieleśni [i] Ducha* nie mają. **20** Wy zaś, umiłowani, budując samych siebie, na fundamencie waszej najświętszej wiary, w Duchu Świętym się módlcie **21** i w miłości Bożej strzeżcie samych siebie, oczekując miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, [które wiedzie] ku życiu wiecznemu. **22** * Dla jednych miejcie litość, dla tych, którzy mają wątpliwości: **23** ratujcie [ich]*, wyrywając z ognia, dla drugich zaś miejcie litość z obawą, mając w nienawiści nawet chiton* zbrukany przez ciało.

Doksologia końcowa

24 Temu zaś, który może was ustrzec od upadku i stawić nienagannymi i rozradowanymi wobec swej chwały*, **25** jedynemu Bogu, Zbawcy naszemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, chwała, majestat, moc i władza przed wszystkimi wiekami i teraz, i na wszystkie wieki! Amen.

0,1 Apostoła, autora listu.
0,5 Wlg: "Jezus". Preegzystencja Syna Bożego.
0,6 "Własne mieszkanie" - tj. niebo; "sąd" - ostateczny.
0,7 Aluzja do zboczenia, por. Rdz 19,1-25; Kpł 18,22; Kpł 20,13.
0,8 "Prorocy ze snów" - aluzja do Pwt 13,2.4.6; Wlg opuszcza: "Panowanie" - Chrystus Pan; "Chwały" - nazwa aniołów.
0,9 Wlg: "niech ci rozkaże"; szczegóły te opisuje apokryficzna księga pod tytułem Wniebowzięcie Mojżesza.
0,11 "Kaina" - por. Rdz 4,8n; "Balaama" - por. Lb 22,5n; Ap 2,14; "Korego" - por. Lb 16,1n. Brzmienie imion - wg tekstu gr.
0,12 "Agapach" - tj. na starochrześcijańskich ucztach; "rozpuście" - zob. 2 P 2,13.
0,13 Symbol upadłych aniołów.
0,14n Tekst cytowany z apokryficznej Księgi Henocha 1,9.
0,15 Tekst cytowany z apokryficznej Księgi Henocha 1,9.
0,18 Por. 1 Tm 4,1; 2 P 3,3.
0,19 Bożego.
0,22n Potępiamy herezję, a ratujemy heretyków.
0,23 "Ich" - Wlg: "drugich"; "chiton" - przenośnia dotyczy unikania niebezpiecznych okazji.
0,24 Wlg dodaje: "w przyjściu Pana naszego Jezusa Chrystusa".

1

Apokalipsa św. Jana

PROLOG

1 Objawienie Jezusa Chrystusa,
które dał Mu Bóg,
aby ukazać swym sługom, co musi stać się niebawem*,
a On wysławszy swojego anioła
oznajmił przez niego za pomocą znaków
słudze swojemu Janowi.
2 Ten poświadcza, że słowem Bożym
i świadectwem Jezusa Chrystusa
jest wszystko, co widział.
3 Błogosławiony, który odczytuje, i którzy słuchają słów Proroctwa,
a strzegą tego, co w nim napisane,
bo chwila jest bliska.

LISTY "DO SIEDMIU KOŚCIOŁÓW, KTÓRE SĄ W AZJI"

Adres

4 Jan do siedmiu Kościołów, które są w Azji:
Łaska wam i pokój
od Tego, Który jest, i Który był i Który przychodzi*,
i od Siedmiu Duchów*, które są przed Jego tronem,
5 i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego,
Pierworodnego umarłych
i Władcy królów ziemi*.
Temu, który nas miłuje
i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów,
6 i uczynił nas królestwem - kapłanami* dla Boga i Ojca swojego,
Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.
7 Oto nadchodzi z obłokami,
i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili.
I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi*.
Tak: Amen.
8 Jam jest Alfa i Omega*, mówi Pan Bóg,
Który jest, Który był i Który przychodzi,
Wszechmogący.

Widzenie wstępne

9 Ja, Jan, wasz brat
i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwałości w Jezusie,
byłem na wyspie, zwanej Patmos,
z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa*.
10 Doznałem zachwycenia w dzień Pański*
i posłyszałem za sobą potężny głos
jak gdyby trąby
11 mówiącej:
«Co widzisz, napisz w księdze
i poślij siedmiu Kościołom:
do Efezu, Smyrny, Pergamonu, Tiatyry, Sardów, Filadelfii i Laodycei»*.
12 I obróciłem się, by widzieć, co za głos do mnie mówił;
a obróciwszy się, ujrzałem siedem złotych świeczników,
13 i pośród świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego*,
obleczonego [w szatę] do stóp
i przepasanego na piersiach złotym pasem.
14 Głowa Jego i włosy - białe jak biała wełna, jak śnieg,
a oczy Jego jak płomień ognia.
15 Stopy Jego podobne do drogocennego metalu,
jak gdyby w piecu rozżarzonego,
a głos Jego jak głos wielu wód.
16 W prawej swej ręce miał siedem gwiazd
i z Jego ust wychodził miecz obosieczny, ostry.
A Jego wygląd - jak słońce, kiedy jaśnieje w swej mocy.
17 Kiedym Go ujrzał,
do stóp Jego upadłem jak martwy,
a On położył na mnie prawą rękę, mówiąc:
«Przestań się lękać!
Jam jest Pierwszy i Ostatni **18** i żyjący.
Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków
i mam klucze śmierci i Otchłani*.
19 Napisz więc to, co widziałeś,
i to, co jest, i to, co potem musi się stać*.
20 Co do tajemnicy siedmiu gwiazd, które ujrzałeś w mojej prawej ręce,
i co do siedmiu złotych świeczników:
siedem gwiazd - to są Aniołowie* siedmiu Kościołów,
a siedem świeczników - to jest siedem Kościołów.

1,1 Wyroki Boże spełnią się niezawodnie (por. Dn 2,28) i to - z punktu widzenia Bożego (por. 2 P 3,8) już niebawem.

1,4 "Który... przychodzi" - Bóg objawiony (por. Wj 3,14), zbliżający się na sąd; "Siedmiu Duchów": siedmioraki w darach Duch Święty. Inni widzą tu siedmiu archaniołów.

1,5 Ps 89[88],38.28; Kol 1,18.

1,6 Mowa o powszechnym kapłaństwie wiernych, na wzór Izraela (por. Wj 19,6; 1 P 2,5.9).

1,7 Chrystus-Sędzia spełni proroctwo Dn 7,13; Za 12,10.14, wywołując wyrzuty sumienia u winowajców.

1,8 Pierwsza i ostatnia litera alfabetu gr. - symbol Boga jako praprzyczyny i celu ostatecznego wszechrzeczy (Ap 21,6; Ap 22,13).

1,9 Aluzja do karnego zesłania (zob. Wstęp).

1,10 Tj. w niedzielę.

1,11 Siedem dobrze Apostołowi znanych Kościołów lokalnych, leżących na drodze okrążającej najludniejsze okolice Azji Mniejszej. W symbolicznej tej siódemce należy widzieć Kościół powszechny wszystkich czasów.

1,13-16 Uwielbiony Chrystus, odmalowany rysami zapożyczonymi z Dn 7,9.13; Dn 10,5n i Ez 43,2, ukazuje się jako król, arcykapłan, sędzia i władca Kościoła.

1,18 Odpowiednik hebr. Szeolu: Chrystus zmartwychwstały panuje i nad zmarłymi.

1,19 Zapowiedź dwu części dzieła: "to, co jest", odnosi się do listów do siedmiu Kościołów; "co potem musi się stać" - to część prorocka.

1,20 Są to symbole; uosobienia ducha każdego z Kościołów, wcielone w osobę biskupa.

List do Kościoła w Efezie

1 Aniołowi* Kościoła w Efezie* napisz:
To mówi Ten, który trzyma w prawej ręce siedem gwiazd,
Ten, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników:
2 Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość,
i to że złych nie możesz znieść,
i że próbie poddałeś tych, którzy zwą samych siebie apostołami, a nimi nie są,
i żeś ich znalazł kłamcami.
3 Ty masz wytrwałość:
i zniosłeś cierpienie dla imienia mego -
niezmordowany.
4 Ale mam przeciw tobie to, że odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości.
5 Pamiętaj więc, skąd spadłeś,
i nawróć się,
i pierwsze czyny podejmij!
Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie
i ruszę świecznik twój z jego miejsca,
jeśli się nie nawrócisz.
6 Ale masz tę [zaletę], że nienawidzisz czynów nikolaitów*,
których to czynów i Ja nienawidzę.
7 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch* do Kościołów.
Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia*, które jest w raju Boga.

List do Kościoła w Smyrnie

8 Aniołowi Kościoła w Smyrnie* napisz:
To mówi Pierwszy i Ostatni*,
który był martwy, a ożył:
9 Znam twój ucisk i ubóstwo -
ale ty jesteś bogaty -
i [znam] obelgę wyrządzoną przez tych, co samych siebie zowią Żydami,
a nie są nimi, lecz synagogą szatana*.
10 Przestań się lękać tego, co będziesz cierpiał.
Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia,
abyście próbie zostali poddani,
a znosić będziecie ucisk przez dziesięć dni*.
Bądź wierny aż do śmierci,
a dam ci wieniec życia.
11 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.
Zwycięzcy śmierć druga* na pewno nie wyrządzi szkody.

List do Kościoła w Pergamonie

12 Aniołowi Kościoła w Pergamonie* napisz:
To mówi Ten, który ma miecz obosieczny, ostry.
13 Wiem, gdzie mieszkasz: tam, gdzie jest tron szatana,
a trzymasz się mego imienia
i wiary mojej się nie zaparłeś,
nawet we dni Antypasa, wiernego świadka mojego,
który został zabity u was, tam gdzie mieszka szatan*.
14 Ale mam nieco przeciw tobie,
bo masz tam takich, co się trzymają nauki Balaama*,
który pouczył Balaka, jak podsunąć synom Izraela sposobność do grzechu
przez spożycie ofiar składanych bożkom i uprawianie rozpusty.
15 Tak i ty także masz takich, co się trzymają podobnie nauki nikolaitów.
16 Nawróć się zatem!
Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie niebawem
i będę z nimi walczył mieczem moich ust.
17 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.
Zwycięzcy dam manny ukrytej*
i dam mu biały kamyk*,
a na kamyku wypisane imię nowe*,
którego nikt nie zna oprócz tego, kto [je] otrzymuje.

List do Kościoła w Tiatyrze

18 Aniołowi Kościoła w Tiatyrze* napisz:
To mówi Syn Boży:
Ten, który ma oczy jak płomień ognia,
a nogi Jego podobne są do drogocennego metalu.
19 Znam twoje czyny, miłość, wiarę, posługę i twoją wytrwałość,
i czyny twoje ostatnie liczniejsze od pierwszych,
20 ale mam przeciw tobie to,
że pozwalasz działać niewieście Jezabel*,
która nazywa siebie prorokinią,
a naucza i zwodzi moje sługi, by uprawiali rozpustę*
i spożywali ofiary składane bożkom.
21 Dałem jej czas, by się mogła nawrócić,
a ona nie chce się odwrócić od swojej rozpusty.
22 Oto rzucam ją na łoże boleści,
a tych, co z nią cudzołożą* - w wielkie utrapienie,
jeśli od czynów jej się nie odwrócą;
23 i dzieci jej porażę śmiercią.
A wszystkie Kościoły poznają,
że Ja jestem Ten, co przenika nerki i serca;
i dam każdemu z was według waszych czynów.
24 Wam zaś, pozostałym w Tiatyrze, mówię,
wszystkim, co tej nauki nie mają, tym, co - jak mówią - nie poznali "głębin

szatana"*:
nie nakładam na was nowego brzemienia,
25 to jednak, co macie, zatrzymajcie, aż przyjdę.
26 * A zwycięzcy
i temu, co czynów mych strzeże do końca,
dam władzę nad poganami,
27 a rózgą żelazną będzie ich pasł:
jak naczynie gliniane będą rozbici -
28 jak i Ja to wziąłem od mojego Ojca -
i dam mu gwiazdę poranną*.
29 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

2,1 "Aniołowi": zob. Ap 1,20; "Efez": ówczesna stolica Azji Mniejszej.
2,6 Sekta gnostycka głosząca nieskrępowaną swobodę obyczajów (por. Ap 2,15, a także Ap 2,14.20.24).
2,7 "Duch" - Święty; "drzewo życia" (por. Rdz 2,9) to Chrystus jako źródło życia tu w Kościele i w niebie.
2,8 "Smyrna" - prastare, uroczo położone miasto, stolica biskupia św. Polikarpa (zm. ok. 155); "Pierwszy i Ostatni": Chrystus określa siebie Boskim przymiotem z Iz 44,6.
2,9 Żydzi nienawróceni, prześladowcy pierwotnego Kościoła.
2,10 Tzn. w ogóle krótko (por. Rdz 24,55; Lb 11,19; Dn 1,14).
2,11 Symbol wiecznego potępienia (por. Ap 20,14; Ap 21,8).
2,12 "Pergamon" - dawna stolica władców Mizji - Attalidów.
2,13 Aluzja do położenia na górze miasta, siedziby wielu kultów bałwochwalczych.
2,14 Por. Lb 25,1n; Lb 31,16; 2 P 2,15; Jud 0,11. NT śladem tradycji judaistycznej uważa Balaama za typ przewrotnego doradcy. Podobne niebezpieczeństwo grozi chrześcijanom ze strony Nikolaitów.
2,17 "Manny...": por. Wj rozdz. 16 [->Wj 16,1]; J 6,31nn. Symbol życiodajnego pokarmu duchowego, a więc i Eucharystii; "kamyk": symbol dopuszczenia do królestwa Bożego; "imię nowe" (jak w Ap 3,12; Ap 19,12) pozostaje w związku z Iz 62,2; Iz 65,17; i oznacza nową osobowość. Związkowi z Chrystusem towarzyszy wzajemna znajomość nie do przekazania innym.
2,18 "Tiatyra" - przemysłowy ośrodek w Lidii (por. Dz 16,14).
2,20 Imię symboliczne (brzmienie wg LXX) - nosiła je w ST żona Achaba, zwolenniczka kultów pogańskich (1 Krl 16,31; 2 Krl 9,22); "rozpustę": jak w ST (por. np. Jr 3,2-9) oznacza ona przede wszystkim niewierność wobec Boga. Mógł się z nią łączyć nierząd sakralny.
2,22 Sens ten sam, co "rozpusty" w w. 20n.
2,24 Ślady gnozy: wiedza tajemna ma czynić ich odpornymi na zło moralne.
2,26n Obietnica udziału we władzy Mesjasza (por. Ps 2,8n).
2,28 Jest nią sam Chrystus (por. Ap 22,16; 2 P 1,19) lub symbol władzy.

List do Kościoła w Sardes

1 Aniołowi Kościoła w Sardes* napisz:
To mówi Ten, co ma Siedem Duchów Boga i siedem gwiazd:
Znam twoje czyny:
masz imię, [które mówi], że żyjesz,
a jesteś umarły.
2 Stań się czujnym i umocnij resztę, która miała umrzeć,
bo nie znalazłem twych czynów doskonałymi wobec mego Boga.
3 Pamiętaj więc, jak wziąłeś i usłyszałeś,
strzeż tego i nawróć się!
Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej*,
i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie.
4 Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły;
będą chodzić ze Mną w bieli*, bo są godni.
5 Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca,
i z księgi życia* imienia jego nie wymażę.
I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami.
6 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

List do Kościoła w Filadelfii

7 Aniołowi Kościoła w Filadelfii* napisz:
To mówi Święty, Prawdomówny,
Ten, co ma klucz Dawida,
Ten, co otwiera, a nikt nie zamknie,
i Ten, co zamyka, a nikt nie otwiera*.
8 Znam twoje czyny.
Oto postawiłem jako dar przed tobą drzwi otwarte*,
których nikt nie może zamknąć,
bo ty chociaż moc masz znikomą,
zachowałeś moje słowo
i nie zaparłeś się mego imienia.
9 Oto Ja ci daję [ludzi] z synagogi szatana*,
spośród tych, którzy mówią o sobie, że są Żydami -
a nie są nimi, lecz kłamią.
Oto sprawię, iż przyjdą i padną na twarz przed twymi stopami,
a poznają, że Ja cię umiłowałem*.
10 Skoro zachowałeś nakaz mojej wytrwałości
i Ja cię zachowam od próby,
która ma nadejść na cały obszar zamieszkany,
by wypróbować mieszkańców ziemi*.
11 Przyjdę niebawem:
Trzymaj, co masz,
by nikt twego wieńca nie zabrał!

12 Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni* Boga mojego
i już nie wyjdzie na zewnątrz.
I na nim imię Boga mojego napiszę
i imię miasta Boga mojego,
Nowego Jeruzalem*, co z nieba zstępuje od mego Boga,
i moje nowe imię.
13 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów.

List do Kościoła w Laodycei

14 Aniołowi Kościoła w Laodycei* napisz:
To mówi Amen*,
Świadek wierny i prawdomówny,
Początek* stworzenia Bożego:
15 Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś.
Obyś był zimny albo gorący!
16 A tak, skoro jesteś letni
i ani gorący, ani zimny,
chcę cię wyrzucić z mych ust*.
17 Ty bowiem mówisz: "Jestem bogaty", i "wzbogaciłem się", i "niczego mi nie potrzeba",
a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości,
i biedny i ślepy, i nagi.
18 Radzę ci kupić u mnie
złota w ogniu oczyszczonego,
abyś się wzbogacił,
i białe szaty,
abyś się oblókł,
a nie ujawniła się haniebna twa nagość,
i balsamu do namaszczenia twych oczu,
byś widział.
19 Ja wszystkich, których kocham, karcę i ćwiczę.
Bądź więc gorliwy i nawróć się!
20 Oto stoję u drzwi i kołaczę:
jeśli kto posłyszy mój głos i drzwi otworzy,
wejdę do niego i będę z nim wieczerzał,
a on ze Mną.
21 Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie,
jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie.
22 Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów».

3,1 "Sardes" - dawna stolica Lidii, ośrodek przemysłu włókienniczego.
3,3 Por. Ap 16,15; 2 P 3,10.
3,4 W Ap symbol nie tylko niewinności, lecz i triumfu, zwłaszcza niebian.
3,5 Symbol powołania do łaski (Ap 13,8; Ap 17,8).

3,7 "Filadelfia" - małe miasto w Lidii, nawiedzane trzęsieniami ziemi; "otwiera": por. Iz 22,22. Symbol pełnej i wyłącznej władzy Chrystusa nad nowym "domem Dawida" - Kościołem (por. Łk 1,33; Ef 1,22).

3,8 Por. 1 Kor 16,9; 2 Kor 2,12; Kol 4,3. Symbol możliwości apostolskiego głoszenia Ewangelii.

3,9 "Synagogi szatana" - zob. Ap 2,9; "przyjdą... umiłowałem" - Iz 45,14; Iz 60,14; Iz 43,4.

3,10 Ap określa tak tylko pogan jako wrogów Boga.

3,12 "Świątyni" - tj. Kościoła, tu i w wieczności; "Nowe Jeruzalem" (por. Ap 21,2nn) - symbol Kościoła w kształcie ostatecznym lub w aspekcie mesjańskim.

3,14 "Laodycea" - miasto we Frygii, słynące z bogactw, wyrobów wełnianych i środków leczniczych; "Amen" - por. Iz 65,16; 2 Kor 1,20. Chrystus urzeczywistnia w sobie proroctwa i poręcza wysłuchanie modlitw; "Początek" - zarazem "zasada" - por. Kol 1,15n.

3,16 Tzn. oziębłość jest wstrętna dla Chrystusa.

WIZJE PROROCZE: SIEDEM PIECZĘCI, SIEDEM TRĄB I SIEDEM CZASZ JAKO ZWIASTUNY WIELKIEGO DNIA GNIEWU BOŻEGO

LOSY CAŁEJ LUDZKOŚCI

Bóg wręcza Barankowi księgę przeznaczeń

1 Potem ujrzałem:
Oto drzwi otwarte w niebie,
a głos, ów pierwszy, jaki usłyszałem,
jak gdyby trąby mówiącej ze mną, powiedział:
«Wstąp tutaj, a to ci ukażę, co potem musi się stać».
2 Doznałem natychmiast zachwycenia:
A oto w niebie stał tron
i na tronie [ktoś] zasiadał*.
3 A Zasiadający był podobny z wyglądu do jaspisu i do krwawnika,
a tęcza* dokoła tronu - podobna z wyglądu do szmaragdu.
4 Dokoła tronu - dwadzieścia cztery trony,
a na tronach dwudziestu czterech siedzących Starców*,
odzianych w białe szaty,
a na ich głowach złote wieńce.
5 A z tronu wychodzą błyskawice i głosy, i gromy,
i płonie przed tronem siedem lamp ognistych*,
które są siedmiu Duchami Boga.
6 Przed tronem - niby szklane morze* podobne do kryształu,
a w środku tronu i dokoła tronu
cztery Zwierzęta* pełne oczu z przodu i z tyłu:
7 Zwierzę pierwsze podobne do lwa,
Zwierzę drugie podobne do wołu,
Zwierzę trzecie mające twarz jak gdyby ludzką
i Zwierzę czwarte podobne do orła w locie.
8 Cztery Zwierzęta - a każde z nich ma po sześć skrzydeł - dokoła i wewnątrz są pełne oczu,
i nie mają spoczynku, mówiąc dniem i nocą:
Święty, Święty, Święty, Pan Bóg wszechmogący*,
Który był i Który jest, i Który przychodzi.
9 A ilekroć Zwierzęta oddadzą chwałę i cześć, i dziękczynienie
Zasiadającemu na tronie,
Żyjącemu na wieki wieków,
10 upada dwudziestu czterech Starców przed Zasiadającym na tronie
i oddaje pokłon Żyjącemu na wieki wieków,
i rzuca przed tronem wieńce swe, mówiąc:

11 «Godzien jesteś, Panie i Boże nasz,
odebrać chwałę i cześć, i moc,
boś Ty stworzył wszystko,
a dzięki Twej woli istniało i zostało stworzone».

4,2 Bóg - jak w wizjach ST (np. Iz 6,1; Ez 1,26; Dn 7,9).
4,3 Symbol Bożego miłosierdzia. Por. Rdz 9,12-17.
4,4 Zapewne są to święci ST.
4,5 Symbol Ducha Świętego (por. Ap 1,4), wzorowany na świeczniku przybytku (Wj 25,37; Za 4,2).
4,6 "Morze" - symbol odległości Stwórcy od stworzenia; "Zwierzęta" - wyobrażenia wzorowane na Iz 6,1; Ez 1,5nn; Ez 10,14. Są to aniołowie rządzący światem materii. Część tradycji upatruje w nich symbole czterech Ewangelistów.
4,8 Por. Iz 6,3.

1 I ujrzałem na prawej ręce Zasiadającego na tronie
księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie
zapieczętowaną na siedem pieczęci*.
2 I ujrzałem potężnego anioła, obwieszczającego głosem donośnym:
«Kto godzien jest otworzyć księgę i złamać jej pieczęcie?»
3 A nie mógł nikt -
na niebie ani na ziemi, ani pod ziemią -
otworzyć księgi ani na nią patrzeć.
4 A ja bardzo płakałem,
że nikt nie znalazł się godzien, by księgę otworzyć ani na nią patrzeć.
5 I mówi do mnie jeden ze Starców:
«Przestań płakać:
Oto zwyciężył Lew z pokolenia Judy,
Odrośl Dawida*,
tak że otworzy księgę i siedem jej pieczęci».
6 I ujrzałem między tronem z czworgiem Zwierząt
a kręgiem Starców
stojącego Baranka jakby zabitego,
a miał siedem rogów i siedmioro oczu,
którymi jest siedem Duchów Boga wysłanych na całą ziemię*.
7 On poszedł,
i z prawicy Zasiadającego na tronie wziął księgę.
8 A kiedy wziął księgę,
czworo Zwierząt i dwudziestu czterech Starców upadło przed Barankiem,
każdy mając harfę i złote czasze pełne kadzideł,
którymi są modlitwy świętych.
9 I taką nową pieśń śpiewają:
«Godzien jesteś wziąć księgę i jej pieczęcie otworzyć,
bo zostałeś zabity
i nabyłeś Bogu krwią twoją [ludzi] z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu,
10 i uczyniłeś ich Bogu naszemu królestwem i kapłanami*,
a będą królować na ziemi».
11 I ujrzałem,
i usłyszałem głos wielu aniołów
dokoła tronu i Zwierząt, i Starców,
a liczba ich była miriady miriad i tysiące tysięcy,
12 mówiących głosem donośnym:
«Baranek zabity jest godzien
wziąć potęgę i bogactwo, i mądrość, i moc, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo».
13 A wszelkie stworzenie, które jest w niebie
i na ziemi, i pod ziemią, i na morzu,
i wszystko, co w nich przebywa,
usłyszałem, jak mówiło:
«Zasiadającemu na tronie

i Barankowi
błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc, na wieki wieków!»
14 A czworo Zwierząt mówiło: «Amen».
Starcy zaś upadli i oddali pokłon.

5,1 Symbol wyroków Bożych w sprawie losów świata. Por. Ap 3,5; Ap 10,2; Ez 2,9; Dn 12,4.9. Inni widzą w niej ST. "Księga" ma tu formę zwoju.
5,5 Tytuły Mesjasza; Rdz 49,9n; Iz 11,1.
5,6 Chrystus - Odkupiciel przedstawiony jako Baranek paschalny (J 1,29.36; J 19,36; 1 Kor 5,7) posiada Boskie przymioty; pełnię władzy ("rogi") i pełnię wiedzy ("oczy"). Wysyła On Ducha Świętego (por. Ap 1,4; Ap 4,5).
5,10 Zob. Ap 1,6.

Baranek otwiera sześć pierwszych pieczęci*

1 I ujrzałem:
gdy Baranek otworzył pierwszą z siedmiu pieczęci,
usłyszałem pierwsze z czterech Zwierząt
mówiące jakby głosem gromu:
«Przyjdź!»
2 I ujrzałem:
oto biały koń,
a siedzący na nim miał łuk.
I dano mu wieniec,
i wyruszył jako zwycięzca, by [jeszcze] zwyciężać*.
3 A gdy otworzył pieczęć drugą,
usłyszałem drugie Zwierzę mówiące:
«Przyjdź!»
4 I wyszedł inny koń barwy ognia,
a siedzącemu na nim dano odebrać ziemi pokój,
by się wzajemnie ludzie zabijali -
i dano mu wielki miecz*.
5 A gdy otworzył pieczęć trzecią,
usłyszałem trzecie Zwierzę, mówiące:
«Przyjdź!»
I ujrzałem:
a oto czarny koń,
a siedzący na nim miał w ręce wagę*.
6 I usłyszałem jakby głos w pośrodku czterech Zwierząt, mówiący:
«Kwarta pszenicy za denara
i trzy kwarty jęczmienia za denara,
a nie krzywdź oliwy i wina!»*
7 A gdy otworzył pieczęć czwartą,
usłyszałem głos czwartego Zwierzęcia mówiącego:
«Przyjdź!»
8 I ujrzałem:
oto koń trupio blady,
a imię siedzącego na nim Śmierć,
i Otchłań* mu towarzyszyła.
I dano im władzę nad czwartą częścią ziemi,
by zabijali mieczem i głodem, i morem, i przez dzikie zwierzęta*.
9 A gdy otworzył pieczęć piątą,
ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego*
i dla świadectwa, jakie mieli.
10 I głosem donośnym tak zawołały:
«Dokądże, Władco święty i prawdziwy,
nie będziesz sądził i wymierzał za krew naszą kary tym, co mieszkają na ziemi?»
11 I dano każdemu z nich białą szatę

i powiedziano im, by jeszcze krótki czas odpoczęli,
aż pełną liczbę osiągną także ich współsłudzy oraz bracia,
którzy, jak i oni, mają być zabici.
12 * I ujrzałem:
gdy otworzył pieczęć szóstą,
stało się wielkie trzęsienie ziemi
i słońce stało się czarne jak włosienny wór,
a cały księżyc stał się jak krew.
13 I gwiazdy spadły z nieba na ziemię,
podobnie jak drzewo figowe wstrząsane silnym wiatrem zrzuca na ziemię swe niedojrzałe owoce.
14 Niebo zostało usunięte jak księga, którą się zwija,
a każda góra i wyspa z miejsc swych poruszone.
15 A królowie ziemscy, wielmoże i wodzowie,
bogacze i możni,
i każdy niewolnik, i wolny
ukryli się do jaskiń i górskich skał.
16 I mówią do gór i do skał:
«Padnijcie na nas
i zakryjcie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie
i przed gniewem Baranka,
17 bo nadszedł Wielki Dzień Jego gniewu,
a któż zdoła się ostać?»

6,1-16 Sens: Chrystus jest władcą dziejów, a klęski są zwiastunami dnia gniewu Bożego.
6,2 Symbol zwycięstwa pochodu Ewangelii (lub potęg wojskowych).
6,4 Symbol wojny.
6,5 Symbol głodu.
6,6 Zagadkowy ten zakaz łączy się zapewne z ówczesną sytuacją gospodarczą. Część tradycji widziała tu aluzję do sakramentów świętych.
6,8 "Otchłań" - tu uosobienie krainy zmarłych; "mieczem... zwierzęta" - Ez 14,21.
6,9 Tj. męczenników.
6,12-17 Rysy obrazu zaczerpnięte z Iz 34,4; Iz 2,10.19; Oz 10,8; Jl 2,11; Jl 3,4; Am 8,9; por. Mt rozdz. 24 [->Mt 24,1].

Pieczętowanie Bożych sług

1 Potem ujrzałem czterech aniołów
stojących na czterech narożnikach ziemi*,
powstrzymujących cztery wiatry ziemi,
aby wiatr nie wiał po ziemi
ani po morzu, ani na żadne drzewo.
2 I ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca,
mającego pieczęć Boga żywego.
Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów,
którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu:
3 «Nie wyrządzajcie szkody ziemi ni morzu, ni drzewom,
aż opieczętujemy na czołach sługi Boga naszego»*.
4 * I usłyszałem liczbę opieczętowanych:
sto czterdzieści cztery tysiące opieczętowanych
ze wszystkich pokoleń synów Izraela*:
5 z pokolenia Judy dwanaście tysięcy opieczętowanych,
z pokolenia Rubena dwanaście tysięcy,
z pokolenia Gada dwanaście tysięcy,
6 z pokolenia Asera dwanaście tysięcy,
z pokolenia Neftalego dwanaście tysięcy,
z pokolenia Manassesa dwanaście tysięcy,
7 z pokolenia Symeona dwanaście tysięcy,
z pokolenia Lewiego dwanaście tysięcy,
z pokolenia Issachara dwanaście tysięcy,
8 z pokolenia Zabulona dwanaście tysięcy,
z pokolenia Józefa dwanaście tysięcy,
z pokolenia Beniamina dwanaście tysięcy opieczętowanych.

Triumf wybranych*

9 Potem ujrzałem:
a oto wielki tłum,
którego nie mógł nikt policzyć,
z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków,
stojący przed tronem i przed Barankiem.
Odziani są w białe szaty,
a w ręku ich palmy.
10 I głosem donośnym tak wołają:
«Zbawienie u Boga naszego, Zasiadającego na tronie
i u Baranka».
11 A wszyscy aniołowie stanęli wokół tronu i Starców, i czworga Zwierząt,
i na oblicza swe padli przed tronem,
i pokłon oddali Bogu, 12 mówiąc:
«Amen.

Błogosławieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga
Bogu naszemu na wieki wieków! Amen».
13 A jeden ze Starców odezwał się do mnie tymi słowami:
«Ci przyodziani w białe szaty
kim są i skąd przybyli?»
14 I powiedziałem do niego:
«Panie, ty wiesz».
I rzekł do mnie:
«To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku
i opłukali swe szaty,
i w krwi Baranka je wybielili*.
15 Dlatego są przed tronem Boga
i w Jego świątyni cześć Mu oddają we dnie i w nocy.
A Zasiadający na tronie rozciągnie namiot nad nimi*.
16 * Nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć,
i nie porazi ich słońce ani żaden upał,
17 bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu,
i poprowadzi ich do źródeł wód życia:
i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu».

7,1 W pojęciu Hebrajczyków ziemia była płaską, czworokątną tarczą. Wiatry wiejące "z narożników" uważano za szkodliwe.

7,3 Symboliczna ta czynność wyciska na wybranych duchowe znamię przynależności do Boga, które uchroni ich od złud szatańskich i plag spadających na niepoprawnych (por. Wj 12,12n; Ez 9,4.6; Ef 1,13; Ef 4,30; 2 Tm 2,19). Najstarsza tradycja "pieczęcią" nazywała sakrament chrztu i bierzmowania.

7,4-7 W tej liście zostało opuszczone dla względów nie dość wyjaśnionych imię Dana, piątego z kolei syna Jakuba (Rdz 30,6). Natomiast obok Józefa jest tu i Manasses, jego syn, a więc wprawdzie nie syn Jakuba, jednak usynowiony przez niego (Rdz 48,5) wraz z bratem Efraimem, tu nie podanym.

7,4 "Izraelem Bożym" (Ga 6,16) jest Kościół powszechny Nowego Przymierza. Liczba symboliczna (liczba pokoleń Izraela do kwadratu, mnożona przez tysiąc) = mnóstwo.

7,9-17 Scena ta ukazuje, jak powstaje Kościół triumfujący.

7,14 Męczennicy zawdzięczają swój triumf odkupieniu dokonanemu przez Chrystusa.

7,15 Symbol szczególnej obecności Boga wśród swego ludu (por. Wj 25,8; Lb 35,34; J 1,14).

7,16n Iz 49,10; Iz 25,8.

Otwarcie siódmej pieczęci - wizja trąb

1 A gdy otworzył pieczęć siódmą,
zapanowała w niebie cisza jakby na pół godziny.
2 I ujrzałem siedmiu aniołów,
którzy stoją przed Bogiem, a dano im siedem trąb.
3 I przyszedł inny anioł,
i stanął przy ołtarzu, mając złote naczynie na żar*,
i dano mu wiele kadzideł,
aby dał je w ofierze
jako modlitwy wszystkich świętych,
na złoty ołtarz, który jest przed tronem.
4 I wzniósł się dym kadzideł,
jako modlitwy świętych,
z ręki anioła przed Bogiem.
5 Anioł zaś wziął naczynie na żar,
napełnił je ogniem z ołtarza
i zrzucił na ziemię,
a nastąpiły gromy, głosy, błyskawice, trzęsienie ziemi*.

Cztery pierwsze trąby*

6 A siedmiu aniołów,
mających siedem trąb,
przygotowało się, aby zatrąbić.
7 I pierwszy zatrąbił.
A powstał grad i ogień - pomieszane z krwią,
i spadły na ziemię.
A spłonęła trzecia część ziemi
i spłonęła trzecia część drzew,
i spłonęła wszystka trawa zielona.
8 I drugi anioł zatrąbił:
i jakby wielka góra płonąca ogniem została w morze rzucona,
a trzecia część morza stała się krwią
9 i wyginęła w morzu trzecia część stworzeń
- te, które mają dusze -
i trzecia część okrętów uległa zniszczeniu.
10 I trzeci anioł zatrąbił:
i spadła z nieba wielka gwiazda, płonąca jak pochodnia,
a spadła na trzecią część rzek i na źródła wód.
11 A imię gwiazdy zowie się Piołun.
I trzecia część wód stała się piołunem,
i wielu ludzi pomarło od wód, bo stały się gorzkie.
12 I czwarty anioł zatrąbił:
i została rażona trzecia część słońca

i trzecia część księżyca i trzecia część gwiazd,
tak iż zaćmiła się trzecia ich część
i dzień nie jaśniał w trzeciej swej części,
i noc - podobnie.
13 I ujrzałem,
a usłyszałem jednego orła lecącego przez środek nieba, mówiącego donośnym głosem:
«Biada, biada, biada
mieszkańcom ziemi
wskutek pozostałych głosów trąb trzech aniołów, którzy mają [jeszcze] trąbić!»

8,3.5 Rodzaj płaskiej szufli do przenoszenia żaru z ołtarza na ołtarz (por. Wj 27,3; Wj 38,3; 1 Krl 7,50).
8,5 Por. Ez 10,2; Kpł 16,12. Sens sceny: błagalne modlitwy uciśnionego Kościoła sprowadzają karę Bożą na świat.
8,6-13 Symboliczne plagi wzorowane są na plagach egipskich (Wj 7,14-10,29).

Trąba piąta - pierwsze "Biada"

1 I piąty anioł zatrąbił:
i ujrzałem gwiazdę*, która z nieba spadła na ziemię,
i dano jej klucz od studni Czeluści*.
2 I otworzyła studnię Czeluści,
a dym się uniósł ze studni jak dym z wielkiego pieca,
i od dymu studni zaćmiło się słońce i powietrze.
3 A z dymu wyszła szarańcza* na ziemię,
i dano jej moc, jaką mają ziemskie skorpiony.
4 I powiedziano jej, by nie czyniła szkody trawie na ziemi ani żadnej zieleni, ani żadnemu drzewu,
lecz tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci Boga na czołach.
5 I dano jej nakaz, by ich nie zabijała,
lecz aby pięć miesięcy cierpieli katusze.
A katusze przez nią zadane są jak zadane przez skorpiona, kiedy ugodzi człowieka.
6 I w owe dni ludzie szukać będą śmierci,
ale jej nie znajdą,
i będą chcieli umrzeć, ale śmierć od nich ucieknie.
7 A wygląd* szarańczy - podobne do koni uszykowanych do boju,
na głowach ich jakby wieńce podobne do złota,
oblicza ich jakby oblicza ludzi,
8 i miały włosy jakby włosy kobiet,
a zęby ich były jakby zęby lwów,
9 i przody tułowi miały jakby pancerze żelazne,
a łoskot ich skrzydeł jak łoskot wielokonnych wozów, pędzących do boju.
10 I mają ogony podobne do skorpionowych oraz żądła;
a w ich ogonach jest ich moc szkodzenia ludziom przez pięć miesięcy.
11 Mają nad sobą króla - anioła Czeluści;
imię jego po hebrajsku: ABADDON*,
a w greckim języku ma imię APOLLYON*.
12 Minęło pierwsze "biada":
oto jeszcze dwa "biada" potem nadchodzą.

Trąba szósta - drugie "Biada"

13 I szósty anioł zatrąbił:
i usłyszałem jeden głos od czterech rogów złotego ołtarza*,
który jest przed Bogiem,
14 mówiący do szóstego anioła, który miał trąbę:
«Uwolnij czterech aniołów,
związanych* nad wielką rzeką Eufratem!»
15 I zostali uwolnieni czterej aniołowie,
gotowi na godzinę, dzień, miesiąc i rok,

by pozabijać trzecią część ludzi.
16 A liczba wojsk - konnicy: dwie miriady miriad
- posłyszałem ich liczbę.
17 I tak ujrzałem w widzeniu konie i tych, co na nich siedzieli,
mających pancerze barwy ognia, hiacyntu i siarki.
A głowy koni jak głowy lwów,
a z pysków ich wychodzi ogień, dym i siarka*.
18 Od tych trzech plag została zabita trzecia część ludzi,
od ognia, dymu i siarki,
wychodzących z ich pysków.
19 Moc bowiem koni jest w ich pyskach
i w ich ogonach,
bo ich ogony - podobne do węży:
mają głowy i nimi czynią szkodę.
20 A pozostali ludzie,
nie zabici przez te plagi,
nie odwrócili się od dzieł swoich rąk,
tak by nie wielbić demonów
ani bożków złotych, srebrnych, spiżowych, kamiennych, drewnianych,
które nie mogą ni widzieć, ni słyszeć, ni chodzić*.
21 Ani się nie odwrócili od swoich zabójstw, swych czarów, swego nierządu i swych kradzieży.

9,1 "Gwiazda" - tu anioł karzący; "Czeluść" - w odróżnieniu od Otchłani (Ap 1,18; Ap 6,8) to miejsce przebywania złych duchów (por. Łk 8,31; 2 P 2,4; Jud 0,6).
9,3 Symbol działania złych duchów. Obraz: por. Jl rozdz. 1n [->Jl 1,1].
9,7 Charakterystyka usposobienia złych duchów.
9,11 ABADDON - dosł.: "Zatracenie" - w ST synonim lub uosobienie Szeolu: Hi 26,6; Hi 28,22; Ps 88[87],12; Prz 15,11; APOLLYON = Niszczyciel. Wlg dodaje przekład Exterminans.
9,13 Mówi zapewne Bóg po wysłuchaniu modlitw Kościoła (por. Ap 8,3nn).
9,14 Złe duchy - narzędzia kary Bożej, przywódcy piekielnej konnicy.
9,17 Żywioły kary Bożej (por. Rdz 19,24.28).
9,20n Iz 17,8; Dn 5,4; Ps 135[134],15nn.

10

Książeczka ostatecznych wyroków

1 I ujrzałem innego potężnego anioła,
zstępującego z nieba,
obleczonego w obłok,
tęcza* była nad jego głową,
a oblicze jego było jak słońce,
a nogi jego jak słupy ogniste,
2 i w prawej ręce miał otwartą książeczkę*.
Nogę prawą postawił na morzu,
a lewą na ziemi.
3 I zawołał donośnym głosem tak, jak ryczy lew.
A kiedy zawołał,
siedem gromów przemówiło swym głosem.
4 Skoro przemówiło siedem gromów,
zabrałem się do pisania,
lecz usłyszałem głos mówiący z nieba:
«Zapieczętuj to*, co siedem gromów powiedziało,
i nie pisz tego!»
5 Anioł zaś, którego ujrzałem stojącego na morzu i na ziemi,
podniósł ku niebu prawą rękę
6 i przysiągł na Żyjącego na wieki wieków,
który stworzył niebo i to, co w nim jest,
i ziemię, i to, co w niej jest,
i morze, i to, co w nim jest*,
że już nie będzie zwłoki*,
7 ale w dniach głosu siódmego anioła,
gdy będzie miał trąbić,
misterium Boga się dokona,
tak jak podał On dobrą nowinę sługom swym prorokom*.
8 A głos, który słyszałem z nieba,
znów usłyszałem, jak zwracał się do mnie w słowach:
«Idź,
weź księgę otwartą w ręce anioła stojącego na morzu i na ziemi!».
9 Poszedłem więc do anioła,
mówiąc mu, by dał mi książeczkę.
I rzecze mi:
«Weź i połknij ją,
a napełni wnętrzności twe goryczą,
lecz w ustach twych będzie słodka jak miód».
10 I wziąłem książeczkę z ręki anioła
i połknąłem ją,
a w ustach moich stała się słodka jak miód,
a gdy ją spożyłem,
goryczą napełniły się moje wnętrzności*.

11 I mówią mi:
«Trzeba ci znów prorokować o ludach, narodach, językach i o wielu królach».

10,1 Por. Ap 4,3.
10,2 Ez 2,9n. Oznacza niewielką liczbę faktów, ujawnionych i zrozumiałych (odwrotnie: Ap 5,1).
10,4 Tzn. "zachowaj w tajemnicy". To objawienie otrzymał św. Jan tylko dla siebie.
10,6 "W nim jest" - Dn 12,7; "zwłoki" z karą (por. Ap 6,10n).
10,7 Dn 9,6.10; Am 3,7.
10,10 Sens: treść objawiona zawiera fakty i radosne, i bolesne: Ez 2,8; Ez 3,1nn.

11

Dwaj świadkowie

1 Potem dano mi trzcinę podobną do mierniczego pręta,
i powiedziano:
«Wstań i zmierz* Świątynię Bożą i ołtarz,
i tych, co wielbią w niej Boga.
2 Dziedziniec* zewnętrzny Świątyni pomiń zupełnie i nie mierz go,
bo został dany poganom,
i będą deptać Miasto Święte czterdzieści dwa miesiące*.
3 Dwom moim Świadkom* dam władzę,
a będą prorokować obleczeni w wory, przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni».
4 Oni są dwoma drzewami oliwnymi i dwoma świecznikami,
co stoją przed Panem ziemi.
5 A jeśli kto chce ich skrzywdzić,
ogień wychodzi z ich ust i pożera ich wrogów.
Jeśliby zechciał ktokolwiek ich skrzywdzić,
w ten sposób musi być zabity.
6 Mają oni władzę zamknąć niebo,
by deszcz nie zraszał dni ich prorokowania,
i mają władzę nad wodami,
by w krew je przemienić,
i wszelką plagą uderzyć ziemię,
ilekroć zechcą.
7 A gdy dopełnią swojego świadectwa,
Bestia*, która wychodzi z Czeluści, wyda im wojnę, zwycięży ich i zabije.
8 A zwłoki ich [leżeć] będą na placu wielkiego miasta,
które duchowo zwie się: Sodoma i Egipt,
gdzie także ukrzyżowano ich Pana*.
9 I [wielu] spośród ludów, szczepów, języków i narodów przez trzy i pół dnia*
ogląda ich zwłoki;
a zwłok ich nie zezwalają złożyć do grobu.
10 Wobec nich mieszkańcy ziemi cieszą się i radują;
i dary sobie nawzajem będą przesyłali,
bo ci dwaj prorocy mieszkańcom ziemi* zadali katuszy.
11 A po trzech i pół dniach
duch życia z Boga w nich wstąpił
i stanęli na nogi*.
A wielki strach padł na tych, co ich oglądali.
12 Posłyszeli oni donośny głos z nieba do nich mówiący:
«Wstąpcie tutaj!»
I w obłoku wstąpili do nieba,
a ich wrogowie ich zobaczyli*.
13 W owej godzinie nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi
i runęła dziesiąta część miasta,
i skutkiem trzęsienia ziemi zginęło siedem tysięcy osób*.

A pozostali ulegli przerażeniu
i oddali chwałę Bogu nieba.

Trąba siódma

14 Minęło drugie "biada",
a oto trzecie "biada" niebawem nadchodzi.
15 I siódmy anioł zatrąbił,
i w niebie powstały donośne głosy mówiące:
«Nastało nad światem królowanie Pana naszego i Jego Pomazańca
i będzie królować na wieki wieków».
16 A dwudziestu czterech Starców,
zasiadających na tronach swych przed tronem Boga,
padło na oblicza i oddało pokłon Bogu,
17 mówiąc:
«Dzięki czynimy Tobie, Panie, Boże wszechmogący,
Który jesteś i Który byłeś,
żeś objął wielką Twą władzę i zaczął królować.
18 I rozgniewały się narody,
a nadszedł Twój gniew
i pora na umarłych, aby zostali osądzeni,
i aby dać zapłatę sługom Twym prorokom
i świętym,
i tym, co się boją Twojego imienia,
małym i wielkim,
i aby zniszczyć tych, którzy niszczą ziemię».
19 Potem Świątynia Boga w niebie się otwarła,
i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego Świątyni*,
a nastąpiły błyskawice, głosy, gromy, trzęsienie ziemi i wielki grad.

11,1 Rozdział 11 zawiera teologię katastrofy, jaką dla Izraela stanowiło zburzenie Jerozolimy w roku 70; "zmierz" - symboliczna czynność mierzenia oznacza zachowanie "Świątyni Bożej" - Kościoła (por. Ez 40,3; 1 Kor 3,16n; 2 Kor 6,16; Ef 2,21) od przyszłych nieszczęść.

11,2 "Dziedziniec" - to odrzucona Synagoga; "czterdzieści dwa miesiące" = trzy i pół roku = 1260 dni (Ap 11,3; Ap 12,6; Ap 13,5) - symbol doczesności z jej próbami. Por. też Ap 17,12nn.

11,3-6 Dwaj Świadkowie to symbol apostołów Chrystusa, rekrutujących się spośród hierarchii i laikatu, wzorowany na wielu postaciach ST (Wj 7,17-20; 1 Krl 17,1; 2 Krl 1,10.12; Jr 5,14a; Za 4,3.11-14). Działalność ich trwa przez całą doczesność (zob. Ap 11,2.11).

11,7 Symbol doczesnej potęgi wrogiej Bogu i Kościołowi (zob. Ap 13,1), inspirowanej przez piekło. Chwilowo jej zwycięstwo polega na odebraniu życia Świadkom.

11,8 Jest to "Jeruzalem, które zabija proroków" (Mt 23,37).

11,9 Liczba symbolizująca niepełność: triumf zła będzie przelotny.

11,10 Zob. Ap 3,10.

11,11 Ez 37,5.10.

11,12 Symbol pośmiertnego triumfu męczenników.

11,13 Sens: wiele ofiar ze wszystkich warstw społecznych. Por. Ez 38,19n.

11,19 Sens: duchowe dziedzictwo Izraela ocalało w Kościele, mimo zburzenia Jerozolimy i świątyni.

12

LOSY KOŚCIOŁA

Niewiasta i Smok*

1 Potem wielki znak się ukazał na niebie:
Niewiasta* obleczona w słońce
i księżyc pod jej stopami,
a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.
2 A jest brzemienna.
I woła cierpiąc bóle i męki rodzenia.
3 I inny znak się ukazał na niebie:
Oto wielki Smok* barwy ognia,
mający siedem głów i dziesięć rogów
- a na głowach jego siedem diademów.
4 I ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba:
i rzucił je na ziemię.
I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą,
ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecię.
5 I porodziła Syna - Mężczyznę,
który wszystkie narody będzie pasł rózgą żelazną.
I zostało porwane jej Dziecię do Boga
i do Jego tronu*.
6 A Niewiasta zbiegła na pustynię,
gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga,
aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni*.
7 I nastąpiła walka* na niebie:
Michał* i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem.
I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie,
8 ale nie przemógł,
i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło.
9 I został strącony wielki Smok,
Wąż starodawny,
który się zwie diabeł i szatan,
zwodzący całą zamieszkałą ziemię,
został strącony na ziemię,
a z nim strąceni zostali jego aniołowie*.
10 I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz nastało zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego
i władza Jego Pomazańca,
bo oskarżyciel braci naszych został strącony,
ten, co dniem i nocą oskarża* ich przed Bogiem naszym.
11 A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka
i dzięki słowu swojego świadectwa
i nie umiłowali dusz swych - aż do śmierci.

12 Dlatego radujcie się, niebiosa i ich mieszkańcy!
Biada ziemi i biada morzu -
bo zstąpił do was diabeł,
pałając wielkim gniewem,
świadom, że mało ma czasu».
13 A kiedy ujrzał Smok, że został strącony na ziemię,
począł ścigać Niewiastę, która porodziła Mężczyznę*.
14 I dano Niewieście dwa skrzydła orła wielkiego,
by na pustynię leciała na swoje miejsce,
gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu,
z dala od Węża*.
15 A Wąż za Niewiastą wypuścił z gardzieli
wodę jak rzekę,
żeby ją rzeka uniosła.
16 Lecz ziemia przyszła z pomocą Niewieście
i otworzyła ziemia swą gardziel,
i pochłonęła rzekę, którą Smok ze swej gardzieli wypuścił.
17 I rozgniewał się Smok na Niewiastę,
i odszedł rozpocząć walkę z resztą jej potomstwa*,
z tymi, co strzegą przykazań Boga
i mają świadectwo Jezusa.
18 I stanął na piasku [nad brzegiem] morza.

12,1 Rozdział ten ilustruje walkę szatana z Kościołem w ciągu wieków. "Niewiasta" ma rysy: 1. indywidualne - Matki Mesjasza (Iz 7,11.14; Mi 5,2); 2. zbiorowe - jako symbol społeczności Izraela (Jr 3,6-10.20; Ez 16,8-14; Oz rozdz. 2 [->Oz 2,1]), a także Syjonu (Iz 26,17; Iz 49,25) lub Jerozolimy (Iz 66,7); 3. mieszane - Niewiasty z Protoewangelii (Rdz 3,14n). Jest to symbol ludu Bożego obu Testamentów. A jego konkretną przedstawicielką jest Maryja, rodząca historycznego Chrystusa. Część tradycji upatrywała tu tylko Maryję.

12,3 Symbol szatana (por. Ap 12,9), "władcy tego świata" (J 12,31; J 14,30; J 16,11), walczącego ze światłością, czyhającego na Mesjasza.

12,5 Ps 2,9. Mesjasz jest niedostępny dla napaści szatana. Tajemnica wniebowstąpienia ujęta w perspektywie dziejów Mistycznego Ciała Chrystusa.

12,6 Zob. przypis do Ap 12,14nn.

12,7 "Walka" - w jeden obraz ujęte wszystkie napaści i porażki złych duchów od początku do końca świata; "Michał" - archanioł, rzecznik ludu Bożego (Dn 10,13.21).

12,9 Por. Łk 10,18; J 12,31.

12,10 Por. Hi 1,9nn; Hi 2,4n; Za 3,1.

12,13 Zniweczona napaść na Mesjasza każe szatanowi przenieść ataki na Kościół.

12,14nn Mimo tych ataków Kościół jako całość ma w ciągu doczesności (por. Ap 11,2n; Ap 12,6; Ap 13,5) zapewnioną opiekę Bożą - jest również nietykalny w najgłębszej swej istocie.

12,17 Są to poszczególni wierni.

13

Smok przekazuje władzę Bestii

1 I ujrzałem Bestię wychodzącą z morza,
mającą dziesięć rogów i siedem głów,
a na rogach jej dziesięć diademów,
a na jej głowach imiona bluźniercze*.
2 Bestia, którą widziałem, podobna była do pantery,
łapy jej - jakby niedźwiedzia,
paszcza jej - jakby paszcza lwa.
A Smok dał jej swą moc, swój tron i wielką władzę.
3 I ujrzałem jedną z jej głów jakby śmiertelnie zranioną,
a rana jej śmiertelna została uleczona*.
A cała ziemia w podziwie powiodła wzrokiem za Bestią,
4 i pokłon oddali Smokowi,
bo władzę dał Bestii.
I Bestii pokłon oddali, mówiąc:
«Któż jest podobny do Bestii
i któż potrafi rozpocząć z nią walkę?»
5 A dano jej usta mówiące wielkie rzeczy i bluźnierstwa,
i dano jej możność przetrwania czterdziestu dwu miesięcy*.
6 Zatem otworzyła swe usta dla bluźnierstw przeciwko Bogu,
by bluźnić Jego imieniu i Jego przybytkowi,
i mieszkańcom nieba.
7 Potem dano jej wszcząć walkę ze świętymi
i zwyciężyć ich*,
i dano jej władzę nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem.
8 Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy*,
każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka.
9 Jeśli kto ma uszy, niechaj posłyszy!
10 Jeśli kto do niewoli jest przeznaczony, idzie do niewoli,
jeśli kto na zabicie mieczem - musi być mieczem zabity*.
Tu się okazuje wytrwałość i wiara świętych.

Bestia druga, czyli Fałszywy Prorok, na usługach pierwszej

11 Potem ujrzałem inną Bestię, wychodzącą z ziemi:
miała dwa rogi podobne do rogów Baranka,
a mówiła jak Smok*.
12 I całą władzę pierwszej Bestii przed nią wykonuje,
i sprawia, że ziemia i jej mieszkańcy oddają pokłon pierwszej Bestii,
której rana śmiertelna została uleczona.
13 I czyni wielkie znaki,
tak iż nawet każe ogniowi zstępować z nieba na ziemię na oczach ludzi.
14 I zwodzi mieszkańców ziemi

znakami, które jej dano uczynić przed Bestią,
mówiąc mieszkańcom ziemi, by wykonali obraz Bestii,
która otrzymała cios mieczem,
a ożyła.
15 I dano jej, by duchem obdarzyła obraz Bestii,
tak iż nawet przemówił obraz Bestii
i by sprawił, że wszyscy zostaną zabici,
którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi Bestii*.
16 * I sprawia, że wszyscy:
mali i wielcy,
bogaci i biedni,
wolni i niewolnicy
otrzymują znamię na prawą rękę lub na czoło
17 i że nikt nie może kupić ni sprzedać,
kto nie ma znamienia -
imienia Bestii
lub liczby jej imienia.
18 Tu jest [potrzebna] mądrość.
Kto ma rozum, niech liczbę Bestii przeliczy:
liczba to bowiem człowieka.
A liczba jego: sześćset sześćdziesiąt sześć*.

13,1 Por. Ap 11,7. Pierwszym narzędziem szatana do walki z Kościołem jest bałwochwalcze mocarstwo doczesne (por. Dn 7,3-11.21.25). W oczach św. Jana pierwszym jego wcieleniem był pogański Rzym, nadający swym władcom "imiona bluźniercze" w postaci tytułów boskich.

13,3 Zbiorowy Antychryst - parodią Chrystusa umęczonego i zmartwychwstałego (Ap 5,6). Szatańskie "cuda" zapowiada Mt 24,24; 2 Tes 2,8-12.

13,5 Por. Ap 11,2.

13,7 Jak w Ap 11,7. Por. Dn 7,21.

13,8 Dosł.: "mu".

13,10 Jr 15,2.

13,11 Druga Bestia, czyli Fałszywy Prorok (Ap 16,13; Ap 19,20; Ap 20,10), to symbol fałszywych kultów religijnych, które są na usługach Bestii pierwszej; parodia Ducha Świętego.

13,15 Aluzja do prześladowań, przede wszystkim ze strony cesarstwa rzymskiego.

13,16n Symbol bojkotu społecznego i ekonomicznego.

13,18 Zagadkowej liczby imienia (tj. sumy wartości cyfrowej liter) dotąd nie odszyfrowano jednoznacznie. Adresatom Apokalipsy wyjaśniał ją urzędowy lektor podczas nabożeństwa. Najbliższe prawdy rozwiązanie to: "Cezar Nero" czy "Cezar - nowy bóg", lub jako trzy szóstki - wcielone zaprzeczenie niedoskonałości.

14

Dziewiczy orszak Baranka*

1 Potem ujrzałem:
A oto Baranek stojący na górze Syjon,
a z Nim sto czterdzieści cztery tysiące,
mające imię Jego i imię Jego Ojca wypisane na czołach.
2 I usłyszałem z nieba głos jakby głos mnogich wód
i jakby głos wielkiego gromu.
A głos, który usłyszałem, [brzmiał] jak gdyby harfiarze uderzali w swe harfy.
3 I śpiewają jakby pieśń nową przed tronem
i przed czterema Zwierzętami, i przed Starcami:
a nikt tej pieśni nie mógł się nauczyć
prócz stu czterdziestu czterech tysięcy* -
wykupionych z ziemi.
4 To ci, którzy z kobietami się nie splamili:
bo są dziewicami*;
ci, którzy Barankowi towarzyszą, dokądkolwiek idzie;
ci spośród ludzi zostali wykupieni
na pierwociny dla Boga i dla Baranka,
5 a w ustach ich kłamstwa nie znaleziono:
są nienaganni.

Zapowiedź godziny sądu

6 Potem ujrzałem innego anioła lecącego przez środek nieba,
mającego odwieczną Dobrą Nowinę do obwieszczenia
wśród tych, którzy siedzą na ziemi,
wśród każdego narodu, szczepu, języka i ludu.
7 Wołał on głosem donośnym:
«Ulęknijcie się Boga i dajcie Mu chwałę,
bo godzina sądu Jego nadeszła.
Oddajcie pokłon Temu, co niebo uczynił i ziemię,
i morze, i źródła wód!»
8 A inny anioł, drugi, przyszedł w ślad mówiąc: «Upadł, upadł wielki Babilon*,
co winem zapalczywości swego nierządu
napoił wszystkie narody!»
9 A inny anioł, trzeci, przyszedł w ślad za nimi, mówiąc donośnym głosem:
«Jeśli kto wielbi Bestię, i obraz jej,
i bierze sobie jej znamię na czoło lub rękę,
10 ten również będzie pić wino zapalczywości Boga
przygotowane, nierozcieńczone, w kielichu Jego gniewu;
i będzie katowany ogniem i siarką
wobec świętych aniołów
i wobec Baranka.
11 A dym ich katuszy na wieki wieków się wznosi i nie mają spoczynku we dnie i w nocy

czciciele Bestii i jej obrazu,
i ten, kto bierze znamię jej imienia».
12 Tu się okazuje wytrwałość świętych,
tych, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa.
13 I usłyszałem głos, który z nieba mówił:
«Napisz:
Błogosławieni, którzy w Panu umierają - już teraz*.
Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów,
bo idą wraz z nimi ich czyny».

Żniwo i winobranie*

14 Potem ujrzałem:
oto biały obłok -
a Siedzący na obłoku, podobny do Syna Człowieczego,
miał złoty wieniec na głowie,
a w ręku ostry sierp.
15 I wyszedł inny anioł ze świątyni,
wołając głosem donośnym do Siedzącego na obłoku:
«Zapuść Twój sierp i żniwa dokonaj,
bo przyszła już pora dokonać żniwa,
bo dojrzało żniwo na ziemi!»
16 A Siedzący na obłoku rzucił swój sierp na ziemię
i ziemia została zżęta.
17 I wyszedł inny anioł ze świątyni, która jest w niebie,
i on miał ostry sierp.
18 I wyszedł inny anioł od ołtarza,
mający władzę nad ogniem*,
i donośnie zawołał do mającego ostry sierp:
«Zapuść twój ostry sierp
i poobcinaj grona winorośli ziemi,
bo jagody jej dojrzały!»
19 I rzucił anioł swój sierp na ziemię,
i obrał z gron winorośl ziemi,
i wrzucił je do tłoczni Bożego gniewu - ogromnej.
20 I wydeptano tłocznię poza miastem,
a z tłoczni krew wytrysnęła aż po wędzidła koni,
na tysiąc i sześćset stadiów*.

14,1-5 Obraz niebiańskiej świętości Kościoła na ziemi.
14,3 Por. Ap 7,4.
14,4 Dziewiczym jest Kościół w swej wierności dla Chrystusa, tak jak odstępstwo określa Pismo święte mianem cudzołóstwa (zob. Ap 2,20). Zarówno męczeństwo (Ap 7,14), jak i dziewictwo charakteryzuje chrześcijan, oczywiście w niejednakowym stopniu.
14,8 Jak u proroków (Iz 21,9; Jr 51,8; Dn 4,27) symbol mocarstwa wrogiego Bogu, tutaj w pierwszym rzędzie - Rzymu (por. Ap rozdz. 17n [->Ap 17,1]).
14,13 Zbawieni dostępują nagrody za czyny "już teraz", tzn. przed paruzją (por. Łk 16,22; Łk 23,43; 2 Kor 5,6-10; Flp 1,21nn).

14,14-20 Alegoria Sądu Ostatecznego. "Żniwo" dotyczy zbawionych (por. Mt 9,37n; Mt 13,30.39; Mk 4,29; Łk 10,2; J 4,35-38), deptanie zaś tłoczni po obraniu "winorośli ziemi" - potępienie (por. Iz 63,2-6; Jl 4,13). Sędzią jest Mesjasz (por. Dn 7,13).

14,18 Zapewne aluzja do kary wiecznej.

14,20 Por. Ap 19,15. Liczba symbolizuje ogólnoświatowe rozmiary klęski wrogów Boga.

15

Hymn Mojżesza i Baranka

1 I ujrzałem na niebie znak inny -
wielki i godzien podziwu:
siedmiu aniołów trzymających siedem plag, tych ostatecznych,
bo w nich się dopełnił gniew Boga.
2 I ujrzałem jakby morze szklane, pomieszane z ogniem*,
i tych, co zwyciężają Bestię i obraz jej,
i liczbę jej imienia,
stojących nad morzem szklanym,
mających harfy Boże.
3 A taką śpiewają pieśń Mojżesza, sługi Bożego*,
i pieśń Baranka:
«Dzieła Twoje są wielkie i godne podziwu,
Panie, Boże wszechwładny!
Sprawiedliwe i wierne są Twoje drogi,
o Królu narodów!
4 Któż by się nie bał, o Panie, i Twego imienia nie uczcił?
Bo Ty sam jesteś Święty,
bo przyjdą wszystkie narody i padną na twarz przed Tobą,
bo ujawniły się słuszne Twoje wyroki».

Wizja siedmiu czasz i siedmiu plag

5 Potem ujrzałem:
w niebie została otwarta świątynia Przybytku Świadectwa
6 i ze świątyni wyszło siedmiu aniołów, mających siedem plag,
odzianych w czysty, lśniący len,
przepasanych na piersiach złotymi pasami.
7 I jedno z czterech Zwierząt* podało siedmiu aniołom siedem czasz złotych,
pełnych gniewu Boga żyjącego na wieki wieków.
8 A świątynia napełniła się dymem
od chwały Boga i Jego potęgi.
I nikt nie mógł wejść do świątyni,
aż się spełniło siedem plag siedmiu aniołów*.

15,2 Por. Ap 4,6. Ogień każe myśleć o gniewie Bożym, nadto przypomina Morze Czerwone i Wyjście z Egiptu.
15,3 Wj 15,1-19; Pwt 32,1-43.
15,7 Por. Ap 4,6 - klęski żywiołowe są w ręku cheruba rządzącego światem materii.
15,8 Sens: żadne wstawiennictwo nie wpłynie na zmianę wyroków Bożych.

16

1 Potem posłyszałem donośny głos ze świątyni, mówiący do siedmiu aniołów:
«Idźcie, a wylejcie siedem czasz gniewu Boga na ziemię!»
2 I poszedł pierwszy,
i wylał swą czaszę na ziemię.
A wrzód złośliwy, bolesny, wystąpił na ludziach*,
co mają znamię Bestii,
i na tych, co wielbią jej obraz.
3 * A drugi wylał swą czaszę na morze.
I stało się ono krwią jakby zmarłego,
i każda z istot żywych poniosła śmierć -
te, które są w morzu.
4 A trzeci wylał swą czaszę na rzeki i źródła wód:
i stały się krwią.
5 I usłyszałem anioła wód, mówiącego:
«Ty jesteś sprawiedliwy,
Który jesteś, Który byłeś,
o Święty,
że tak osądziłeś.
6 Ponieważ wylali krew świętych i proroków,
krew również pić im dałeś.
Godni są tego!»
7 I usłyszałem, jak mówił ołtarz*:
«Tak, Panie, Boże wszechwładny,
prawdziwe są Twoje wyroki i sprawiedliwe».
8 A czwarty wylał swą czaszę na słońce:
i dano mu władzę dotknąć ogniem ludzi.
9 I ludzie zostali dotknięci wielkim upałem,
i bluźnili imieniu Boga, który ma moc nad tymi plagami,
a nie nawrócili się, by oddać Mu chwałę.
10 A piąty wylał swą czaszę na tron Bestii:
i w jej królestwie nastały ciemności*,
a ludzie z bólu gryźli języki
11 i Bogu nieba bluźnili za bóle swoje i wrzody,
ale od czynów swoich się nie odwrócili.
12 A szósty wylał swą czaszę na rzekę wielką, na Eufrat.
A wyschła jej woda,
by dla królów ze wschodu słońca droga stanęła otworem*.
13 I ujrzałem wychodzące z paszczy Smoka i z paszczy Bestii,
i z ust Fałszywego Proroka*
trzy duchy nieczyste jakby ropuchy*;
14 a są to duchy czyniące znaki - demony,
które wychodzą ku królom całej zamieszkanej ziemi,
by ich zgromadzić na wojnę w wielkim dniu wszechmogącego Boga.
15 <Oto przyjdę jak złodziej:
Błogosławiony, który czuwa

i strzeże swych szat,
by nago nie chodzić i by sromoty jego nie widziano>*.
16 I zgromadziły ich na miejsce, zwane po hebrajsku Har-Magedon*.
17 Siódmy wylał swą czaszę w powietrze:
a ze świątyni od tronu dobył się donośny głos mówiący:
«Stało się!»
18 I nastąpiły błyskawice i głosy, i gromy,
i nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi,
jakiego nie było, odkąd jest człowiek na ziemi:
takie trzęsienie ziemi, tak wielkie.
19 A wielkie miasto rozpadło się na trzy części*
i miasta pogan runęły.
I wspomniał Bóg na Wielki Babilon,
by mu dać kielich wina - gniewu zapalczywości swej.
20 I pierzchła każda wyspa, i gór już nie znaleziono.
21 I grad ogromny o wadze jakby talentu spadł z nieba na ludzi.
A ludzie Bogu bluźnili za plagę gradu,
bo plaga jego jest bardzo wielka.

16,2 Wj 9,10n.
16,3-6 Por. Wj 7,19-24.
16,7 Echo wysłuchanych modlitw (por. Ap 8,4n).
16,10 Wj 10,21nn.
16,12 Nawiązanie do przejścia przez Morze Czerwone i Jordan.
16,13 "Fałszywy Prorok", czyli Bestia druga (Ap 13,11; Ap 19,20; Ap 20,10); "ropuchy" symbolizują gadatliwą propagandę szatańską.
16,15 Wiersz ten, przerywający kontekst, został tu umieszczony zapewne przez późniejszego redaktora. Por. Ap 3,3n.18.
16,16 Symboliczne miejsce światowej klęski wrogów Boga (por. Sdz 5,19; 2 Krl 9,27; 2 Krl 23,29; Za 12,11).
16,19 Oznacza doszczętną zagładę.

17

KARA NA "WIELKI BABILON"

Wielka Nierządnica

1 Potem przyszedł jeden z siedmiu aniołów, mających siedem czasz,
i tak odezwał się do mnie:
«Chodź, ukażę ci wyrok na Wielką Nierządnicę*,
która siedzi nad wielu wodami, **2** z którą nierządu się dopuścili królowie ziemi,
a mieszkańcy ziemi się upili
winem jej nierządu».
3 I zaniósł mnie w stanie zachwycenia na pustynię.
I ujrzałem Niewiastę siedzącą na Bestii szkarłatnej*,
pełnej imion bluźnierczych,
mającej siedem głów i dziesięć rogów.
4 A Niewiasta była odziana w purpurę i szkarłat,
cała zdobna w złoto, drogi kamień i perły,
miała w swej ręce złoty puchar pełen obrzydliwości
i brudów swego nierządu.
5 A na jej czole wypisane imię - tajemnica:
"Wielki Babilon.
Macierz nierządnic i obrzydliwości ziemi".
6 I ujrzałem Niewiastę pijaną krwią świętych i krwią świadków Jezusa*,
a widząc ją bardzo się zdumiałem.
7 I rzekł do mnie anioł:
«Czemu się zdumiałeś?
Ja ci wyjaśnię tajemnicę Niewiasty
i Bestii, która ją nosi,
a ma siedem głów i dziesięć rogów.
8 Bestia, którą widziałeś, była i nie ma jej,
ma wyjść z Czeluści, i zdąża na zagładę.
A zdumieją się mieszkańcy ziemi,
ci, których imię nie jest zapisane w księdze życia
od założenia świata -
spoglądając na Bestię,
iż była i nie ma jej, a ma przybyć*.
9 Tu trzeba zrozumienia, o mający mądrość!
Siedem głów to jest siedem gór* tam,
gdzie siedzi na nich Niewiasta.
10 I siedmiu jest królów:
pięciu upadło,
jeden istnieje,
inny jeszcze nie przyszedł,
a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać*.
11 A Bestia, która była i nie ma jej,

i ona jest ósmym,
a jest spośród siedmiu
i zdąża na zagładę*.
12 A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu jest królów*,
którzy władzy królewskiej jeszcze nie objęli,
lecz wezmą władzę jakby królowie na jedną godzinę wraz z Bestią.
13 Ci mają jeden zamysł,
a potęgę i władzę swą dają oni Bestii.
14 Ci będą walczyć z Barankiem,
a Baranek ich zwycięży,
bo Panem jest panów
i Królem królów -
a także ci, co z Nim są:
powołani, wybrani i wierni».
15 I rzecze do mnie:
«Wody, które widziałeś,
gdzie Nierządnica ma siedzibę,
to są ludy i tłumy,
narody i języki.
16 A dziesięć rogów, które widziałeś,
i Bestia -
ci nienawidzić będą Nierządnicy
i sprawią, że będzie spustoszona i naga,
i będą jedli jej ciało,
i spalą ją ogniem*,
17 bo Bóg natchnął ich serca, aby wykonali Jego zamysł,
i to jeden zamysł wykonali -
i dali Bestii królewską swą władzę,
aż Boże słowa się spełnią*.
18 A Niewiasta, którą widziałeś, jest to Wielkie Miasto,
mające władzę królewską nad królami ziemi».

17,1 Prorocy (Iz 23,16n; Na 3,4) tak określali miasta - ośrodki bałwochwalstwa, które jest "nierządem" z bogami (np. Ez rozdz. 16 [->Ez 16,1]; Ez rozdz. 23 [->Ez 23,1]). Wielką zaś Nierządnicą był w oczach św. Jana Rzym pogański, zarówno stolica cezaryzmu, jak i siedlisko zepsucia moralnego, a po Rzymie - mocarstwa prześladujące Kościół.

17,3 Bogini Roma dosiada Bestii, znanej już z Ap 13,1, symbolu całego mocarstwa.

17,6 Aluzja do prześladowań.

17,8 Parodia przymiotów Bożych z Ap 1,4, a także zmartwychwstania Chrystusa (Ap 1,17; Ap 2,8). Punktem wyjścia mogą być dzieje Rzymu w I w., zwłaszcza legenda o powrocie Nerona na czele Partów celem zniszczenia Rzymu.

17,9 Aluzja do siedmiu pagórków Rzymu.

17,10 Nie ma dotąd zgody co do sposobu liczenia władców Rzymu: najprawdopodobniej pierwszym jest Juliusz Cezar, szóstym Nero, ósmym Domicjan. Zresztą Rzym stanowi tu tylko typ powtarzających się w dziejach mocarstw walczących z Kościołem.

17,11 Por. Ap 13,3.12.14. Inni widzą w tym niejasnym wierszu zabieg redaktora, który chciał utożsamić Bestię z jedną z głów, godząc dane równoległych opisów (zob. Wstęp).

17,12 Typ wasalów wysługujących się mocarstwom prześladowczym.

17,16 Bunt wasalów spowoduje zagładę stolicy: po raz pierwszy proroctwo to spełniło się na Rzymie spustoszonym w V w. przez hordy barbarzyńskie.

17,17 Sens: szatan niszczy swe narzędzia, a dzieje się to według odwiecznych planów Bożych.

18

Zapowiedź upadku "Wielkiego Babilonu"

1 Potem ujrzałem innego anioła - zstępującego z nieba
i mającego wielką władzę,
a ziemia od chwały jego rozbłysła.
2 I głosem potężnym tak zawołał:
«Upadł, upadł Babilon - stolica*.
I stała się siedliskiem demonów
i kryjówką wszelkiego ducha nieczystego,
i kryjówką wszelkiego ptaka nieczystego i budzącego wstręt,
3 bo winem zapalczywości swojego nierządu napoiła wszystkie narody,
i królowie ziemi dopuścili się z nią nierządu,
a kupcy ziemi wzbogacili się ogromem jej przepychu».

Nakaz ucieczki

4 I usłyszałem inny głos z nieba mówiący:
«Ludu mój, wyjdźcie z niej*,
byście nie mieli udziału w jej grzechach
i żadnej z jej plag nie ponieśli:
5 bo grzechy jej narosły - aż do nieba,
i wspomniał Bóg na jej zbrodnie.
6 Odpłaćcie jej tak, jak ona odpłacała,
i za jej czyny oddajcie podwójnie:
w kielichu, w którym przyrządzała wino, podwójny dział dla niej przyrządźcie!
7 Ile się wsławiła i osiągnęła przepychu,
tyle jej zadajcie katuszy i smutku!
Ponieważ mówi w swym sercu:
"Zasiadam jak królowa
i nie jestem wdową*,
i z pewnością nie zaznam żałoby",
8 dlatego w jednym dniu nadejdą jej plagi:
śmierć i smutek, i głód;
i będzie ogniem spalona,
bo mocny jest Pan Bóg, który ją osądził.

Opłakiwanie zagłady Babilonu*

9 I będą płakać i lamentować nad nią królowie ziemi,
którzy nierządu z nią się dopuścili i żyli w przepychu,
kiedy zobaczą dym jej pożaru.
10 Stanąwszy z daleka ze strachu przed jej katuszami, powiedzą:
"Biada, biada, wielka stolico,
Babilonie, stolico potężna!
Bo w jednej godzinie sąd na ciebie przyszedł!"

11 A kupcy ziemi płaczą i żalą się nad nią,
bo ich towaru nikt już nie kupuje:
12 towaru - złota i srebra,
drogiego kamienia i pereł,
bisioru i purpury,
jedwabiu i szkarłatu,
wszelkiego drewna tujowego i przedmiotów z kości słoniowej,
wszelkich przedmiotów z drogocennego drewna, spiżu, żelaza, marmuru,
13 cynamonu i wonnej maści amomum,
pachnideł, olejku, kadzidła,
wina, oliwy, najczystszej mąki, pszenicy,
bydła i owiec,
koni, powozów oraz ciał i dusz ludzkich*.
14 Dojrzały owoc, pożądanie twej duszy, odszedł od ciebie,
a przepadły dla ciebie wszystkie rzeczy wyborne i świetne,
i już ich nie znajdą.
15 Kupcy tych [towarów], którzy wzbogacili się na niej,
staną z daleka ze strachu przed jej katuszami,
płacząc i żaląc się, w słowach:
16 "Biada, biada, wielka stolico,
odziana w bisior, purpurę i szkarłat,
cała zdobna w złoto, drogi kamień i perłę,
17 bo w jednej godzinie przepadło tak wielkie bogactwo!"
A każdy sternik i każdy żeglarz przybrzeżny,
i marynarze, i wszyscy, co pracują na morzu,
stanęli z daleka
18 i patrząc na dym jej pożaru, tak wołali:
"Jakież jest miasto podobne do stolicy?"
19 I rzucali proch sobie na głowy,
i wołali płacząc i żaląc się w słowach:
"Biada, biada, bo wielka stolica,
w której się wzbogacili wszyscy, co mają okręty na morzu,
dzięki jej dostatkowi,
przepadła w jednej godzinie".
20 Wesel się nad nią, niebo, i święci, apostołowie, prorocy, bo przeciw niej Bóg rozsądził waszą sprawę».
21 I potężny jeden anioł dźwignął kamień
jak wielki kamień młyński,
i rzucił w morze, mówiąc:
«Tak z rozmachem Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona
i już jej nie będzie można znaleźć.
22 * I głosu harfiarzy, śpiewaków, fletnistów, trębaczy
już w tobie się nie usłyszy.
I żadnego mistrza jakiejkolwiek sztuki
już w tobie nie będzie można znaleźć.

I terkotu żaren
już w tobie nie będzie słychać.
23 I światło lampy
już w tobie nie rozbłyśnie.
I głosu oblubieńca i oblubienicy
już w tobie się nie usłyszy:
bo kupcy twoi byli możnowładcami na ziemi,
bo twymi czarami omamione zostały wszystkie narody -
24 i w niej znalazła się krew proroków i świętych, i wszystkich zabitych na ziemi».

18,2 Por. Ap 14,8 (dublet).
18,4 Iz 48,20; Iz 52,11; Jr 50,8; Jr 51,45.
18,7 Iz 47,7n.
18,9-24 Cała scena jest symboliczna, szczegółów jej nie należy brać dosłownie. Por. Ez rozdz. 27n [->Ez 27,1].
18,13 Aluzja do handlu niewolnikami.
18,22n Jr 25,10.

19

Dziękczynne Alleluja niebiańskie

1 Potem usłyszałem jak gdyby głos donośny
wielkiego tłumu w niebie - mówiących:
«Alleluja!*
Zbawienie i chwała, i moc u Boga naszego,
2 bo wyroki Jego prawdziwe są i sprawiedliwe,
bo osądził Wielką Nierządnicę,
co znieprawiała nierządem swym ziemię,
i zażądał od niej* poniesienia kary
za krew swoich sług».
3 I rzekli powtórnie:
«Alleluja!»
A dym jej wznosi się na wieki wieków.
4 A dwudziestu czterech Starców upadło
i czworo Zwierząt,
i pokłon oddało Bogu zasiadającemu na tronie, mówiąc:
«Amen! Alleluja!»
5 I wyszedł głos od tronu, mówiący:
«Chwalcie Boga naszego, wszyscy Jego słudzy,
którzy się Go boicie, mali i wielcy!»*
6 I usłyszałem jakby głos wielkiego tłumu
i jakby głos mnogich wód,
i jakby głos potężnych gromów,
które mówiły:
«Alleluja,
bo zakrólował Pan Bóg nasz, Wszechmogący.
7 Weselmy się i radujmy,
i dajmy Mu chwałę,
bo nadeszły Gody Baranka,
a Jego Małżonka* się przystroiła,
8 i dano jej oblec bisior lśniący i czysty» -
bisior bowiem oznacza czyny sprawiedliwe świętych.
9 I mówi mi:
«Napisz:
Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka!»
I mówi mi:
«Te prawdziwe słowa są Boże».
10 I upadłem przed jego stopami, by oddać mu pokłon.
I mówi:
«Bacz, abyś tego nie czynił,
bo jestem twoim współsługą
i braci twoich, co mają świadectwo Jezusa:
Bogu samemu złóż pokłon!»
Świadectwem bowiem Jezusa jest duch proroctwa.

ZAGŁADA WROGICH NARODÓW

Pierwsza walka zwycięskiego Słowa

11 Potem ujrzałem niebo otwarte:
a oto - biały koń,
a Ten, co na nim siedzi, zwany Wiernym i Prawdziwym,
oto sprawiedliwie sądzi i walczy*.
12 Oczy Jego jak płomień ognia,
a wiele diademów na Jego głowie.
Ma wypisane imię, którego nikt nie zna prócz Niego*.
13 Odziany jest w szatę we krwi skąpaną,
a imię Jego nazwano: Słowo Boga*.
14 A wojska, które są w niebie, towarzyszyły Mu na białych koniach -
wszyscy odziani w biały, czysty bisior.
15 A z Jego ust wychodzi ostry miecz,
by nim uderzyć narody:
On paść je będzie rózgą żelazną
i On wyciska tłocznię wina zapalczywego gniewu Wszechmogącego Boga*.
16 A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię:
KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW.
17 I ujrzałem innego anioła stojącego w słońcu:
I zawołał on głosem donośnym
do wszystkich ptaków lecących środkiem nieba:
«Pójdźcie, zgromadźcie się na wielką ucztę Boga*,
18 aby pożreć trupy królów, trupy wodzów i trupy mocarzy,
trupy koni i tych, co ich dosiadają,
trupy wszystkich -
wolnych i niewolników,
małych i wielkich!»
19 I ujrzałem Bestię
i królów ziemi,
i wojska ich
zebrane po to, by stoczyć bój z Siedzącym na koniu
i z Jego wojskiem.
20 I pochwycono Bestię,
a z nią Fałszywego Proroka,
co czynił wobec niej znaki,
którymi zwiódł tych, co wzięli znamię Bestii
i oddawali pokłon jej obrazowi.
Oboje żywcem wrzuceni zostali do ognistego jeziora,
gorejącego siarką*.
21 A inni zostali zabici mieczem Siedzącego na koniu,

[mieczem], który wyszedł z ust Jego.
Wszystkie zaś ptaki najadły się ciał ich do syta.

19,1 Alleluja - liturgiczna aklamacja (= chwalcie Jahwe) z ST (por. Tb 13,18 [LXX]; Ps 111[110]-118[117] [->Ps 111[110],1]).
19,2 Dosł.: "z jej ręki".
19,5 Por. Ps 22[21],24; Ps 115[113],13; Ps 134[133],1; Ps 135[134],1.
19,7 Kościół triumfujący w ostatecznym swym kształcie. Por. Ap 21,2nn.
19,11 Por. Ap 1,5; Ap 3,7.14; Ap 6,2. Rysy z ST: Mdr 18,15; Iz 11,4; Iz 63,1-6.
19,12 Głębia tajemnicy Chrystusa jest niewyczerpana. Por. Ef 3,8.
19,13 Por. J 1,1nn; 1 J 1,1.
19,15 Ps 2,9; Iz 63,3.
19,17 Por. Ez 39,4.17-20.
19,20 Piekło. Por. Syr 7,17; Iz 66,24; Mt 5,22.29n; Mt 18,9; Jk 3,6.

20

Tysiącletnie królestwo*

1 Potem ujrzałem anioła, zstępującego z nieba,
który miał klucz od Czeluści*
i wielki łańcuch w ręce.
2 I pochwycił Smoka,
Węża starodawnego,
którym jest diabeł i szatan,
i związał go na tysiąc lat*.
3 I wtrącił go do Czeluści,
i zamknął, i pieczęć nad nim położył,
by już nie zwodził narodów,
aż tysiąc lat się dopełni.
A potem ma być na krótki czas uwolniony*.
4 I ujrzałem trony -
a na nich zasiedli [sędziowie],
i dano im władzę sądzenia -
i ujrzałem dusze ściętych dla świadectwa Jezusa i dla Słowa Bożego,
i tych, którzy pokłonu nie oddali Bestii ani jej obrazowi
i nie wzięli sobie znamienia na czoło ani na rękę.
Ożyli oni
i tysiąc lat królowali z Chrystusem.
5 A nie ożyli inni ze zmarłych, aż tysiąc lat się skończyło.
To jest pierwsze zmartwychwstanie*.
6 Błogosławiony i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu:
nad tymi nie ma władzy śmierć druga*,
lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa
i będą z Nim królować tysiąc lat.

Walka ostateczna i potępienie wrogów Boga*

7 A gdy się skończy tysiąc lat,
z więzienia swego szatan zostanie zwolniony.
8 I wyjdzie, by omamić narody
z czterech narożników ziemi,
Goga i Magoga*,
by ich zgromadzić na bój,
a liczba ich jak piasek morski.
9 Wyszli oni na powierzchnię ziemi
i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane*;
a zstąpił ogień od Boga z nieba
i pochłonął ich.
10 A diabła, który ich zwodzi,
wrzucono do jeziora ognia i siarki,

tam gdzie są Bestia i Fałszywy Prorok.
I będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na wieki wieków*.

Sąd nad narodami*

11 Potem ujrzałem wielki biały tron
i na nim Zasiadającego,
od którego oblicza uciekła ziemia i niebo,
a miejsca dla nich nie znaleziono.
12 I ujrzałem umarłych -
wielkich i małych -
stojących przed tronem,
a otwarto księgi.
I inną księgę otwarto,
która jest księgą życia.
I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano,
według ich czynów.
13 I morze wydało zmarłych, co w nim byli,
i Śmierć, i Otchłań wydały zmarłych, co w nich byli,
i każdy został osądzony według swoich czynów.
14 A Śmierć i Otchłań wrzucono do jeziora ognia*.
To jest śmierć druga - jezioro ognia.
15 Jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia,
został wrzucony do jeziora ognia.

20,1-6 Jest to szczególny aspekt Kościoła w doczesności - pokój Chrystusowy oparty na łasce, będącej zadatkiem nieba. - Nie brakło w ciągu wieków prób dosłownego rozumienia "tysiąca lat" (chiliazm - millenaryzm).
20,1 Zob. Ap 9,1.
20,2 Ograniczenie wpływów szatana.
20,3 Por. Ap 6,11; Ap 12,12.
20,5 Oznacza życie łaski. Por. Ez rozdz. 37 [->Ez 37,1].
20,6 Zob. Ap 2,11.
20,7nn Obrazowa zapowiedź ostatecznego usunięcia wpływów szatana.
20,8 Na podstawie Ez 38,2 urobiony symbol potęg wrogich Izraelowi, tu zaś - Kościołowi.
20,9 Określenia Kościoła w fazie doczesnej nawiązują do lat wędrówki i do Jerozolimy, stolicy teokracji.
20,10 Wieczne potępienie jest karą dla szatana i jego narzędzi.
20,11-15 Obraz powszechnego zmartwychwskrzeszenia i sądu ostatecznego wykazuje w dzisiejszym tekście brak porządku chronologicznego. Zob. Wstęp.
20,14 Sens: skończy się dotychczasowe panowanie śmierci - dzieła szatana.

21

NOWE JERUZALEM

Nowe stworzenie - Jeruzalem niebiańskie*

1 I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową,
bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły,
i morza już nie ma.
2 I Miasto Święte - Jeruzalem Nowe
ujrzałem zstępujące z nieba od Boga,
przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża.
3 I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu:
«Oto przybytek Boga z ludźmi:
i zamieszka wraz z nimi,
i będą oni Jego ludem,
a On będzie "BOGIEM Z NIMI"*.
4 I otrze z ich oczu wszelką łzę,
a śmierci już odtąd nie będzie.
Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu
już [odtąd] nie będzie,
bo pierwsze rzeczy przeminęły».
5 I rzekł Zasiadający na tronie:
«Oto czynię wszystko nowe».
I mówi:
«Napisz:
Słowa te wiarygodne są i prawdziwe».
6 I rzekł mi:
«Stało się.
Jam Alfa i Omega,
Początek i Koniec.
Ja pragnącemu
dam darmo pić ze źródła wody życia.
7 Zwycięzca to odziedziczy
i będę Bogiem dla niego,
a on dla mnie będzie synem*.
8 A dla tchórzów, niewiernych, obmierzłych, zabójców, rozpustników, guślarzy, bałwochwalców i wszelkich kłamców:
udział w jeziorze gorejącym ogniem i siarką.
To jest śmierć druga».

Jeruzalem czasów mesjańskich*

9 I przyszedł jeden z siedmiu aniołów,
co trzymają siedem czasz pełnych siedmiu plag ostatecznych*,
i tak się do mnie odezwał:
«Chodź,

ukażę ci Oblubienicę,
Małżonkę Baranka».
10 I uniósł mnie w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą,
i ukazał mi Miasto Święte -
Jeruzalem,
zstępujące z nieba od Boga,
11 mające chwałę Boga.
Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego,
jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu:
12 Miało ono mur wielki a wysoki,
miało dwanaście bram,
a na bramach - dwunastu aniołów
i wypisane imiona,
które są imionami dwunastu pokoleń synów Izraela*.
13 Od wschodu trzy bramy
i od północy trzy bramy,
i od południa trzy bramy,
i od zachodu trzy bramy.
14 A mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu,
a na nich dwanaście imion dwunastu Apostołów Baranka*.
15 A ten, który mówił ze mną, miał złotą trzcinę jako miarę,
by zmierzyć Miasto* i jego bramy, i jego mur.
16 A Miasto układa się w czworobok*
i długość jego tak wielka jest, jak i szerokość.
I zmierzył Miasto trzciną poprzez dwanaście tysięcy* stadiów:
długość, szerokość i wysokość jego są równe.
17 I zmierzył jego mur - sto czterdzieści cztery łokcie:
miara, którą ma anioł, jest miarą człowieka.
18 A mur jego jest zbudowany z jaspisu,
a Miasto - to czyste złoto do szkła czystego podobne.
19 A warstwy fundamentu pod murem Miasta
zdobne są wszelakim drogim kamieniem*.
Warstwa pierwsza - jaspis,
druga - szafir,
trzecia - chalcedon,
czwarta - szmaragd,
20 piąta - sardoniks,
szósta - krwawnik,
siódma - chryzolit,
ósma - beryl,
dziewiąta - topaz,
dziesiąta - chryzopraz,
jedenasta - hiacynt,
dwunasta - ametyst.
21 A dwanaście bram to dwanaście pereł:

każda z bram była z jednej perły.
I rynek Miasta to czyste złoto jak szkło przeźroczyste.
22 A świątyni w nim nie dojrzałem:
bo jego świątynią jest Pan Bóg wszechmogący
oraz Baranek*.
23 I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca,
by mu świeciły,
bo chwała Boga je oświetliła,
a jego lampą - Baranek.
24 I w jego świetle będą chodziły narody,
i wniosą do niego królowie ziemi swój przepych.
25 I za dnia bramy jego nie będą zamknięte:
bo już nie będzie tam nocy*.
26 I wniosą do niego przepych i skarby narodów.
27 A nic nieczystego do niego nie wejdzie
ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo,
lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka.

21,1-8 Ukazuje się przemieniony wszechświat, a w nim Kościół w fazie ostatecznej jako Nowe Jeruzalem - przeciwieństwo Wielkiego Babilonu (por. Iz 65,17; Iz 66,22; Mt 19,28; Rz 8,19-23; 2 P 3,13).

21,3 Por. Iz 7,14.

21,7 Rdz 17,7; Ps 89[88],27. Por. J 1,12; Rz 8,17; Ga 3,29; Ga 4,7.

21,9-22,15 Opis ten wzorowany na Iz 54,11-17; Ez 40,2; Ez 48,30-35 ukazuje szczególny aspekt Kościoła jako Jeruzalem czasów mesjańskich, w odróżnieniu od poprzedniego dubletu Ap 21,1-4, ściśle niebiańskiego.

21,9 Por. Ap 15,6n.

21,12 Symbol powszechności Kościoła - Nowego Izraela (por. Ap 7,4).

21,14 Kościół w czasie i w wieczności jest apostolski (por. Mt 19,28; Ef 2,20; Ef 4,11).

21,15 W przeciwieństwie do Ap 11,1, a zgodnie z Ez 40,3.5; Za Ap 2,6 symboliczna ta czynność ma wykazać doskonałość dzieła Bożego, jakim jest Kościół.

21,16 "Czworobok" - to symbol doskonałości; "dwanaście tysięcy" - symbol ogromu i powszechności.

21,19nn Por. Iz 54,11n; Tb 13,17. Nawiązanie do drogich kamieni z pektorału arcykapłana, reprezentujących pokolenia Izraela (Wj 28,17-21).

21,22 W zestawieniu z Ap 3,12; Ap 7,15 itd. okazuje się, że Boża obecność symbolizowana przez świątynię rozszerza się na całe Miasto Boże (por. Ez 48,35; Za 14,20; J 4,21nn; 1 Kor 3,16; Ef 2,21). Kult Boski odbiera również zmartwychwstały Chrystus (por. J 2,21).

21,25 Symbol zupełnego bezpieczeństwa i gościnności. Por. Iz 60,11.

22

1 I ukazał mi rzekę wody życia,
lśniącą jak kryształ,
wypływającą z tronu Boga i Baranka*.
2 Pomiędzy rynkiem Miasta a rzeką,
po obu brzegach,
drzewo życia, rodzące dwanaście owoców -
wydające swój owoc każdego miesiąca -
a liście drzewa [służą] do leczenia narodów*.
3 Nic godnego klątwy
już [odtąd] nie będzie.
I będzie w nim tron Boga i Baranka,
a słudzy Jego będą Mu cześć oddawali.
4 I będą oglądać Jego oblicze,
a imię Jego - na ich czołach.
5 I [odtąd] już nocy nie będzie.
A nie potrzeba im światła lampy
i światła słońca,
bo Pan Bóg będzie świecił nad nimi
i będą królować na wieki wieków.
6 I rzekł mi:
«Te słowa wiarygodne są i prawdziwe,
a Pan, Bóg duchów proroków,
wysłał swojego anioła,
by sługom swoim ukazać, co musi stać się niebawem.
7 A oto niebawem przyjdę.
Błogosławiony, kto strzeże słów proroctwa tej księgi».
8 To właśnie ja, Jan,
słyszę i widzę te rzeczy.
A kiedym usłyszał i ujrzał,
upadłem, by oddać pokłon
przed stopami anioła, który mi je ukazał.
9 Na to rzekł do mnie:
«Bacz, byś tego nie czynił,
bo jestem współsługą twoim
i braci twoich, proroków,
i tych, którzy strzegą słów tej księgi.
Bogu samemu złóż pokłon!»
10 Dalej powiedział do mnie:
«Nie kładź pieczęci na słowa proroctwa tej księgi,
bo chwila jest bliska*.
11 Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi,
i plugawy niech się jeszcze splugawi,
a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość,
a święty niechaj się jeszcze uświęci!
12 Oto przyjdę niebawem,

a moja zapłata jest ze mną,
by tak każdemu odpłacić, jaka jest jego praca.
13 Jam Alfa i Omega,
Pierwszy i Ostatni,
Początek i Koniec.
14 Błogosławieni, którzy płuczą swe szaty*, aby władza nad drzewem życia do nich należała
i aby bramami wchodzili do Miasta.
15 Na zewnątrz są psy*, guślarze, rozpustnicy, zabójcy, bałwochwalcy
i każdy, kto kłamstwo kocha i nim żyje.

EPILOG

16 Ja, Jezus, posłałem mojego anioła,
by wam zaświadczyć o tym, co dotyczy Kościołów.
Jam jest Odrośl i Potomstwo Dawida,
Gwiazda świecąca, poranna»*.
17 A Duch* i Oblubienica* mówią:
«Przyjdź!»*
A kto słyszy, niech powie:
«Przyjdź!»
I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie,
kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie.
18 Ja świadczę
każdemu, kto słucha słów proroctwa tej księgi:
jeśliby ktoś do nich cokolwiek dołożył,
Bóg mu dołoży plag zapisanych w tej księdze.
19 A jeśliby ktoś odjął co ze słów księgi tego proroctwa,
to Bóg odejmie jego udział w drzewie życia
i w Mieście Świętym -
które są opisane w tej księdze.
20 Mówi Ten, który o tym świadczy:
«Zaiste, przyjdę niebawem».
Amen. Przyjdź, Panie Jezu!
21 Łaska Pana Jezusa ze wszystkimi!*

22,1 Por. Ez 47,1-12; Jl 4,18; Za 14,8. Zapewne symbol Ducha Świętego, pochodzącego od Ojca i Syna.
22,2 Aleja "drzew życia" - symbol utraconego raju (por. Rdz 2,9; Rdz 3,22nn), a przez odkupienie przywróconego ludziom życia łaski, która uzdrawia członków Kościoła. Por. Ez 47,7.12.
22,10 Por. Ap 1,3.
22,14 Symbol stosowania sakramentalnych środków oczyszczenia duszy - warunku wstępu do Niebieskiego Jeruzalem, miasta nieśmiertelnych.
22,15 Zapewne aluzja do popełniających nadużycia seksualne (por. Pwt 23,18n).
22,16 Iz 11,1.10; Rz 1,3; Lb 24,17.
22,17 "Duch" = trzecia Osoba Boska; "Oblubienica" = Kościół; "przyjdź" - liturgiczne Marana tha!

(por. 1 Kor 16,22; Flp 4,5).

22,21 Część rkp dodaje: "świętymi. Amen".

Wstęp ogólny do Ewangelii
Wstęp do Ewangelii według św. Mateusza
Wstęp do Ewangelii według św. Marka
Wstęp do Ewangelii według św. Łukasza
Wstęp do Ewangelii według św. Jana
Wstęp do Listu do Rzymian
Wstęp do Pierwszego Listu do Koryntian
Wstęp do Drugiego Listu do Koryntian
Wstęp do Listu do Galatów
Wstęp do Listu do Efezjan
Wstęp do Listu do Filipian
Wstęp do Listu do Kolosan
Wstęp do Pierwszego Listu do Tesaloniczan
Wstęp do Drugiego Listu do Tesaloniczan
Wstęp do Pierwszego Listu do Tymoteusza
Wstęp do Drugiego Listu do Tymoteusza
Wstęp do Listu do Tytusa
Wstęp do Listu do Filemona
Wstęp do Listu do Hebrajczyków
Wstęp do Listu św. Jakuba apostoła
Wstęp do Pierwszego Listu św. Piotra apostoła
Wstęp do Drugiego Listu św. Piotra apostoła
Wstęp do Listów św. Jana apostoła
Wstęp do Listu św. Judy apostoła
Wstęp do Apokalipsy św. Jana

Wstęp ogólny do Ewangelii

Pismo święte - to w pewnym sensie dzieje dialogu Boga z człowiekiem. Pan Bóg przemawia nie tylko słowem, lecz także swymi czynami, które niekiedy dosadniej nawet niż słowa wyrażają odwieczną dobroć Boga względem człowieka. Człowiek zaś, z wytrwałością aż zastanawiającą, złem odpowiada na niezmordowaną dobroć Boga.
I tak np. na dobroć Boga, ukazaną po raz pierwszy w akcie stworzenia i ubogacenia człowieka wszystkimi darami przyrodzonymi i nadprzyrodzonymi, człowiek odpowiedział czynem, który się dziś określa mianem grzechu pierworodnego. A Pan Bóg, nim wydał wyrok na człowieka, powiedział do szatana: Wprowadzam nieprzyjaźń... pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę... (**Rdz 3,15**). Słowa te są nazywane "pierwszą ewangelią", czyli "pierwszą dobrą nowiną", w nich bowiem została zapowiedziana po raz pierwszy lepsza przyszłość dla upadłej ludzkości. W nadziei lepszego jutra utrzymywały Izraelitów wszystkie obietnice dawane przez Boga patriarchom, a prorocy, gdy wizjami czasów mesjańskich podnosili na duchu zgnębiony naród, to również nic innego nie czynili, jak tylko głosili "dobrą nowinę", dając tym świadectwo odwiecznej dobroci Boga.
Nowy Testament jest kontynuacją tego ewangelijnego wątku, z tym, że chodzi już o Dobrą Nowinę spełnioną w jej treści: Czas się wypełnił (**Mk 1,15**), spełniły się słowa Pisma (**Łk 4,21**). Podobnie jak większość tekstów mesjańskich Starego Testamentu, tak też cała nowotestamentalna Dobra Nowina dotyczy osoby, czynów i nauki Jezusa Zbawiciela.
Słowa wypowiadane przez samego Jezusa oraz Jego cudowne czyny (znaki) stanowią pierwszy etap w tworzeniu się ustnej tradycji ewangelijnej. Posłuszni poleceniu Jezusa Apostołowie przez dłuższy czas ustnie przekazywali ludowi Dobrą Nowinę. Towarzyszyła temu jednak ich wiara, oparta na osobistych doświadczeniach, szczególnie silna od chwili zmartwychwstania Chrystusa. Słuchali przecież na własne uszy Jego pouczeń, oglądali własnymi oczami cudowne Jego czyny. Dzięki owej wierze Jezus, będąc do niedawna nauczycielem, sam stał się przedmiotem nauczania. Lecz tym, którzy się zajmowali głoszeniem Dobrej Nowiny o Jezusie, wcale nie chodziło o to, żeby ukazać ludziom pełny obraz całego życia, wszystkich czynów i słów Jezusa. Wydaje się, że na pierwotną tradycję ewangelijną składały się odizolowane - najczęściej w formie przypowieściowej - pouczenia Jezusa oraz nie powiązane w większe całości relacje o Jego cudownych czynach. Być może, że tak nawet zostały już utrwalone na piśmie i zebrane z czasem co najwyżej w dwie większe całości: jedna z nich zawierała pouczenia Jezusa, druga była swoistym zbiorem opowiadań o Jego czynach.
Ustnie przekazywaną Dobrą Nowinę utrwalano na piśmie wtedy, gdy poczęły się tego domagać

misyjne potrzeby Kościoła. Znów jednak nie chodziło o spisanie wszystkich słów i utrwalenie na piśmie wszystkich relacji o czynach Jezusa według ich chronologicznego następstwa z dokładnym uwzględnieniem topografii poszczególnych wydarzeń. Zarówno ci, którzy przekazywali ustnie Dobrą Nowinę, jak i ci, którzy ją utrwalali na piśmie, dokonywali specyficznej selekcji czynów i słów Jezusa, zmieniali niekiedy chronologiczno-topograficzne ramy tych słów i czynów mając ciągle na uwadze potrzeby i możliwości poznawcze pierwszych chrześcijan. Nauczającym towarzyszyła ciągle ta sama troska: aby nauczani uwierzyli i przylgnęli do prawdy Ewangelii.
Próby spisania Dobrej Nowiny były podejmowane nie jeden raz i nie przez jednego tylko autora. Cztery spośród spisanych Ewangelii Kościół uznał za natchnione i wprowadził do zbioru ksiąg Pisma świętego. Trzy pierwsze, tzn. Ewangelia według Mateusza, Marka i Łukasza, obok pewnych różnic, wykazują bardzo wiele uderzających podobieństw, czwarta, Ewangelia według św. Jana, odbiega dość często stylem, terminologią, a niekiedy i treścią od trzech pozostałych Ewangelii. Zjawisko podobieństw i różnic pomiędzy Mt, Mk i Łk - zwane inaczej faktem synoptycznym - tłumaczy się tym, że dwaj chronologicznie późniejsi Ewangeliści, tzn. Mateusz (lub dokładniej: redaktor greckiej Ewangelii Mateusza) oraz Łukasz korzystali z wcześniej zredagowanej Ewangelii Marka. Stąd podobieństwa między trzema redakcjami Ewangelii. Drugim źródłem był zbiór mów Jezusa. Korzystanie z niego sprawiło, że Ewangelie Mt i Łk były do siebie podobne. Równocześnie różniły się od Marka, który, jak się wydaje, nie znał lub celowo nie zamierzał uwzględniać prawie wcale mów Jezusa. U podstaw pewnych rozbieżności między wszystkimi Ewangeliami znajdują się jednak nade wszystko pewne myśli przewodnie, inne u każdego Ewangelisty i stanowiące zarazem źródło teologii nieco odmiennej u każdego Autora.

Wstęp do Ewangelii według św. Mateusza

Tradycja wczesnochrześcijańska, której świadectwa najstarsze sięgają czasów Papiasza (I/II wiek), przypisuje autorstwo pierwszej Ewangelii Mateuszowi, jednemu z dwunastu Apostołów. I choć Papiasz mówi jedynie o "mowach (logia) Jezusa", spisanych w języku hebrajskim przez Mateusza, to jednak wiadomo, że nie wyklucza on z Mateuszowego dzieła również relacji o czynach Jezusa.
Wzmianka zaś o języku hebrajskim nie stoi w sprzeczności z dość powszechnym dziś przekonaniem - opartym zresztą na **Dz 21,40** oraz na dokumentach qumrańskich - że Ewangelia Mateusza była pierwotnie zredagowana po aramejsku. Oryginał aramejski musiał jednak zaginąć dość wcześnie, skoro Ojcowie Kościoła z II wieku po Chrystusie znają już tylko grecki przekład Mateusza, lub mówiąc dokładniej: grecką parafrazę aramejskiego tekstu pierwszej Ewangelii. Ewangelia była pisana z myślą przede wszystkim o Żydach lub o chrześcijanach nawróconych z judaizmu, co wynika: 1) z faktu, że Ewangelista zakłada u czytelników znajomość zwyczajów żydowskich, których znaczenia z zasady nie wyjaśnia (np. obmycia rytualne: **Mt 15,2**; zajmowanie pierwszych miejsc przez faryzeuszy na uczcie: **Mt 23,6n**; płacenie dziesięciny: **Mt 23,23**; rozróżnianie przykazań małych i wielkich: **Mt 5,19**; noszenie filakterii: **Mt 25,5** itp.); 2) z semityzmów, w które obfituje styl i terminologia tej Ewangelii (paralelizmy, powtórzenia tych samych formuł, inkluzje, częste posługiwanie się liczbami o wymowie symbolicznej, zwłaszcza liczbą 7; terminy: raka - **Mt 5,22**; Mamona - **Mt 6,24**; wyrażenia: związywać i rozwiązywać - **Mt 16,19**; **Mt 18,18**; ciało i krew - **Mt 16,17**; ciemności na zewnątrz - **Mt 8,12** itp.).
Trudno rozstrzygnąć, czy Ewangelia Mateusza w formie dziś nam znanej zrodziła się z katechetycznych i kaznodziejskich, czy raczej liturgicznych lub polemicznych potrzeb pierwotnego Kościoła.
Natomiast nie ulega wątpliwości, że myśl przewodnia całej Ewangelii sprowadza się do tezy następującej: w osobie, w życiu, w czynach i w nauce Jezusa urzeczywistniły się wszystkie proroctwa mesjańskie Starego Testamentu. Jezus jest Mesjaszem, a założony przez Niego Kościół - to prawdziwe królestwo mesjańskie. Dowodząc z godną podziwu konsekwencją prawdziwości tej tezy pokazuje Mateusz zaraz na wstępie, że Jezus jest potomkiem Abrahama i spadkobiercą Dawida.
Pierwsza Ewangelia synoptyczna słusznie zyskała sobie miano bardziej teologicznej lub - jak uściślają inni - bardziej eklezjologicznej niż dwie pozostałe. Mateusz bowiem, referując fakty z życia Jezusa, dołącza do nich zazwyczaj ich teologiczną interpretację. U podstaw jej można by się dopatrzyć następującej myśli: Mesjasz realizujący swym życiem proroctwa ST, nie znalazłszy posłuchu w narodzie wybranym, daje początek nowej społeczności, zwanej Kościołem lub Izraelem "według ducha".
Nie przywiązując zasadniczej wagi ani do chronologii, ani do szczegółów geograficznotopograficznych, całe życie publiczne i działalność nauczycielską Jezusa zamyka Mateusz w pięciu

wielkich mowach (Kazanie na Górze: rozdz. 5-7 [->**Mt 5,1**]; mowa misyjna: **Mt 10,5**-42; przypowieści: **Mt 13,1**-52; mowa do uczniów: rozdz. 18 [->**Mt 18,1**] i mowa eschatologiczna: rozdz. 24-25 [->**Mt 24,1**]), które są przeplatane opowiadaniami o czynach Jezusa.

Wstęp do Ewangelii według św. Marka

Marka, któremu już najstarsza tradycja chrześcijańska przypisuje autorstwo drugiej Ewangelii, zwykło się utożsamiać z Janem Markiem, synem Marii (**Dz 12,12**) i krewnym Barnaby (**Kol 4,10**). Razem z Barnabą Marek towarzyszył Pawłowi w czasie jego pierwszej podróży misyjnej, lecz tylko do Perge w Pamfilii (**Dz 13,5**.13), podczas zaś drugiej podróży Pawła, po nieudanej próbie dołączenia się do Apostoła, osiadł Marek z Barnabą na Cyprze (**Dz 15,39**). Potem jednak znów jest przy boku Pawła jako wierny jego pomocnik (**Kol 4,10**; **Flm 0,24**). Z **1 P 5,13** wynika, że w Rzymie również zetknął się Jan Marek z Piotrem. To właśnie Marek, jak utrzymuje najstarsza tradycja (Papiasz, Euzebiusz), spisał Ewangelię głoszoną przez Piotra, za czym przemawia zresztą wiele danych zaczerpniętych z treści samej Ewangelii. Katechezę apostolską przedstawia ona w ramach czasowych, nakreślonych przez Piotra (**Dz 1,21n**). W sposób wyjątkowo szczegółowy zostały w niej opisane zdarzenia, w których bierze udział Piotr (**Mk 1,29**-38; **Mk 5,37**-43; **Mk 9,2**-8; **Mk 11,20n**n). Marek opuszcza - prawdopodobnie na życzenie pragnącego się upokorzyć Piotra - te wszystkie epizody, które przedstawiają Księcia Apostołów w pozytywnym świetle (zapowiedź udzielenia Piotrowi władzy prymatu, chodzenie po wodzie, stater znaleziony w rybie), opisuje natomiast dokładnie potrójne zaparcie się Piotra i upomnienia udzielane Apostołowi przez Chrystusa.
Druga Ewangelia była przeznaczona dla ludzi nie obeznanych z Palestyną jako krajem ani z językiem żydowskim. Inaczej trudno byłoby zrozumieć, dlaczego wspomniane w tej Ewangelii miejscowości są określone dokładnie pod względem ich położenia geograficznego (np. **Mk 1,5**.9; **Mk 11,1**) i dlaczego wszystkie przejęte z tradycji ustnej wyrażenia aramejskie są tłumaczone na język grecki (np. **Mk 5,41**; **Mk 7,34**; **Mk 14,36**), przy czym zdarzają się dość często terminy pochodzenia łacińskiego (**Mk 6,27**; **Mk 12,42**; **Mk 15,39**.44n), co pozwala przypuszczać, że adresatami Ewangelii Marka byli chrześcijanie nawróceni z pogaństwa i zamieszkujący w Rzymie.
W przeciwieństwie do pierwszej Ewangelii, Ewangelia Marka zawiera bardzo mało mów Jezusa, natomiast dość szczegółowe są w niej relacje o czynach Jezusa. Marek nie uprawia teologii w takim stopniu jak Mateusz: nie podaje własnej interpretacji przytoczonych faktów, nie wyjaśnia, nie uzasadnia. Jest typowym świadkiem, który opowiada zwięźle, realistycznie, językiem niewyszukanym, to co sam widział i słyszał. Tym niemniej i jego Ewangelia nie jest pozbawiona teologii, w której dominuje myśl następująca: Jezus jest prawdziwym Synem Bożym. Dlatego z takim upodobaniem mówi Marek o nadludzkiej mądrości Jezusa, o Jego cudotwórczej mocy i o Jego władzy nad szatanem. Jezus zaś sam najchętniej nazywa się Synem Bożym. Dość znamienne są dla Ewangelii Marka nakazy Jezusa, by nie wyjawiano Jego Boskiej mądrości i cudotwórczej mocy. Zjawisko to, zwane inaczej sekretem mesjańskim, tłumaczy się swoistą taktyką Jezusa, który chce, by ludzie dopiero z Jego triumfu nad śmiercią wywnioskowali, kim On jest rzeczywiście. Zredagowana chyba między 60 a 70 rokiem, jako druga - po aramejskiej Ewangelii Mateusza - Ewangelia Marka uchodzi z najstarszą, przynajmniej w większości podawanego przez nią materiału, i dlatego stanowi jedno z dwu zasadniczych źródeł (M, czyli Marek, oraz Q od niemieckiego Qelle - źródło, czyli materiał znajdujący się w Mt i Łk, a nie istniejący w Mk) dla Ewangelii chronologicznie późniejszych.

Wstęp do Ewangelii według św. Łukasza

Autorem trzeciej Ewangelii jest, według najstarszej tradycji, św. Łukasz, lekarz z zawodu, uczeń i towarzysz wypraw misyjnych apostoła Pawła (**Dz 16,10**-17; **Dz 20,5**-21,18; **Dz 27,1**-28,16). Od swego mistrza przejął Łukasz typowy dla listów Pawła uniwersalizm nauki o zbawieniu. Tak więc zapowiada Autor trzeciej Ewangelii, że wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże (**Łk 3,6**), a kiedy genealogię Jezusa doprowadza aż do Adama (por. **Rz 5,12**-21), to w tym celu, żeby pokazać, że Jezus będzie Zbawcą tak samo wszystkich ludzi, jak przyczyną zatracenia wszystkich był Adam. Będąc Zbawicielem wszystkich, Jezus Z Ewangelii Łukasza, sam pełen dobroci i przebywający tak często na modlitwie (**Łk 3,21**; **Łk 5,16**; **Łk 6,12**; **Łk 9,18**.29; **Łk 11,1**; **Łk 23,46**), szczególną miłością darzy biednych, upośledzonych, prostaczków, złamanych na duchu (**Łk 4,18n**), wzgardzonych powszechnie, jak np. celnicy i grzesznicy (por. **Łk 5,27**-32; **Łk 7,37**-50). Tylko Łukasz przekazał nam piękne przypowieści o zgubionej drachmie i o synu marnotrawnym (**Łk 15,8**-32). Słusznie więc został nazwany piewcą

łaskawości Chrystusa.
W sposobie przedstawiania zbawczego dzieła Jezusa Łukasz, podobnie zresztą jak Paweł, bardzo wyraźnie na pierwszy plan wysuwa temat męki i zmartwychwstania Jezusa, co jest widoczne nawet w samej strukturze Ewangelii. Rozpoczynając swą działalność w Galilei, Jezus zbliża się powoli, lecz zdecydowanie, do Jerozolimy, gdzie ma umrzeć i zmartwychwstać. Jezus Łukasza jest ciągle w drodze do swej śmierci i zmartwychwstania. W ścisłym związku z tematem zmartwychwstania pozostaje również tytuł Pana (Kyrios), przypisywany Jezusowi z częstotliwością, która przypomina pod tym względem również listy św. Pawła. Następstwem wmyślania się w zbawczą śmierć i skutki zmartwychwstania są także, liczniejsze u Łukasza niż w pozostałych Ewangeliach synoptycznych, wzmianki o Duchu Świętym.
Wprawdzie Autor poświęca swe dzieło dostojnemu Teofilowi, lecz w rzeczywistości pisze je dla chrześcijan nawróconych z pogaństwa w ogóle. Dlatego właśnie opuszcza w swej Ewangelii to wszystko, co było zrozumiałe tylko dla Żydów (por. teksty paralelne: **Mt 5,17**.19; **Mk 7,1**-23) lub szczególnie przykre dla pogan (np. **Mk 7,24**-30). By zaś zdobyć sobie tych ostatnich, z wyjątkowym upodobaniem akcentuje rzeczy miłe dla pogan (**Łk 2,32**; **Łk 9,55**; **Łk 10,37**; **Łk 17,16n**n).
Bardziej niż pozostali dwaj Synoptycy Łukasz usiłuje być historykiem w znaczeniu zbliżonym nieco do naszego sposobu pojmowania historii. Po dokładnym zbadaniu wszystkiego przedstawia po kolei rzeczy i zdarzenia (**Łk 1,3**). Lecz i jego Ewangelia jest przede wszystkim historią zbawienia, opowiadaną po to, żeby chrześcijanie nawróceni z pogaństwa byli utwierdzeni w wierze. Nie brak w niej również akcentów historiozoficznych, z dominantą w postaci idei "wypełnienia czasów" lub "środka czasu", który przypada na czas ziemskiego życia Jezusa. Język Ewangelii św. Łukasza jest bogaty, elastyczny, piękny, co pozwoliło św. Hieronimowi uznać Łukasza za najbardziej biegłego w grece spośród wszystkich Ewangelistów.

Wstęp do Ewangelii według św. Jana

Jan, któremu już najstarsza tradycja przypisuje autorstwo czwartej Ewangelii, był synem Zebedeusza i Salome (**Mt 4,21** par.; **Mt 27,56**; **Mk 15,40**; **Mk 16,1**) a bratem Jakuba Starszego. Należał najpierw do grona uczniów Jana Chrzciciela a potem Jezusa, i stał się - jak to sam wyznaje - uczniem, którego Jezus miłował (**J 13,23**; **J 19,26n**; **J 21,7**.20) i któremu, umierając na krzyżu, oddał w opiekę swą Matkę (**J 19,27**). Przemilczając starannie swoje imię, Autor Ewangelii Jana pośrednio potwierdza dane tradycji, że to właśnie on jest umiłowanym uczniem i naocznym świadkiem słów i czynów Jezusa. Obok Piotra i Jakuba Młodszego był Jan filarem Kościoła jerozolimskiego. Brał udział w pierwszym tzw. soborze jerozolimskim (**Ga 2,9**) i według wszelkiego prawdopodobieństwa przebywał w Palestynie aż do wojny żydowskiej w roku 66/67. Potem udał się do Efezu, gdzie spotkał go jeszcze biskup Papiasz około roku 96/97.
Na całość Ewangelii Jana składają się, ogólnie rzecz ujmując, opisy cudów Jezusa ("księga znaków" - rozdziały: 1-12 [->**J 1,1**]) oraz historia Jego męki ("księga męki" - rozdziały: 13-21 [->**J 13,1**]).
Cuda Chrystusa w ujęciu Autora czwartej Ewangelii są nie tylko faktami historycznymi, lecz przede wszystkim "znakami" potwierdzającymi autentyczność posłannictwa Chrystusa.
Każdy przejaw cudotwórczej mocy Jezusa jest nazywany w Ewangelii Jana "godziną Jezusa". Ale "godziną Jezusa" lub "czasem Jezusa" w sensie ścisłym jest właśnie śmierć i triumfalny powrót do Ojca.
Rozmieszczone na przestrzeni całej Ewangelii mowy Jezusa są nie tylko zbiorem przemówień literacko uporządkowanych, lecz stanowią jakby oddzielne traktaty teologiczne. W Ewangelii Jana Jezus wcale nie posługuje się tak typowymi dla Synoptyków przypowieściami. Jest natomiast w czwartej Ewangelii wiele zwykłych obrazów przechodzących niekiedy w alegorie. Oto tematy chrystologiczne, które dominują w mowach Jezusa u Jana: Chrystus jest w czwartej Ewangelii źródłem wody żywej (rozdz. 4 [->**J 4,1**]), pokarmem niebieskim (rozdz. 6 [->**J 6,1**]), światłością świata (rozdz. 9 [->**J 9,1**]), zmartwychwstaniem i życiem (rozdz. 11 [->**J 11,1**]). Ta symbolika, szczególnie mocno uwydatniona w określeniach Jezusa, jest zresztą typowa dla całej Ewangelii Jana. Autorowi czwartej Ewangelii chodziło przede wszystkim o to, by czytelnicy jego pisma uwierzyli w Jezusa Chrystusa i zasłużyli sobie w ten sposób na życie wieczne (**J 20,31**). Można też przyjąć, że czwarta Ewangelia była swoistą apologią Chrystusa. Chodziło najprawdopodobniej o przeciwstawienie się pewnym odmianom gnozy, której zwolennicy, z twórcą gnozy Keryntem na czele, zaprzeczali istnienia pierwiastka ludzkiego w Chrystusie. Podkreślając tak zdecydowanie człowieczeństwo Jezusa, nie mniej wyraźnie mówił Jan o preegzystencji Boskiego Słowa (Logos) jako drugiej Osoby Trójcy.

Wyrażano niekiedy pogląd, że Janowa nauka o Logosie jest zapożyczeniem z pogańskiej filozofii greckiej. Nie należy jednak zapominać, że pojęcie Logosu, przemawiającego do świata i stanowiącego dla ludzi źródło światłości i życia, było znane od dawna na Bliskim Wschodzie. Pojęciem tym posługiwano się jednak błędnie, zwłaszcza w kołach gnostyckich, i w sposób niewłaściwy stosowano je do Chrystusa. Ewangelista wypełnia tu więc obowiązek apologety także wobec Chrystusa jako Słowa, które było na początku i które z miłości do ludzi stało się ciałem. Nawiązuje zaś Jan przy tym nie do filozofii pogańskiej, lecz do starotestamentalnej literatury mądrościowej, gdzie nauka o Logosie była zarysowana wyjątkowo wyraźnie (por. **Prz 8,22n**; **Mdr 7,1**). Język Ewangelii Jana jest dość ubogi, słownictwo bardzo niezróżnicowane, styl bezpretensjonalny, czasem wręcz niedbały, obfitujący w liczne semityzmy, skąd zrodziło się nawet przypuszczenie, że czwarta Ewangelia była najpierw zredagowana częściowo lub w całości po aramejsku.
Ewangelia Jana przedstawia prozę o ściśle określonej i skrupulatnie przestrzeganej rytmice, przy czym daje się zauważyć upodobanie Autora do podejmowanie coraz to na nowo poszczególnych terminów lub całych zwrotów po to, by nad nimi długo medytować i odkrywać w nich prawdy wyższego rzędu ("Ewangelia duchowa").
Czwarta Ewangelia zawiera wiele różnic w zestawieniu z Ewangeliami synoptycznymi. Inne jest u Jana samo rozmieszczenie materiału związanego z życiem i działalnością Jezusa, inne są również środki literackie, którymi posługuje się Autor tej Ewangelii. Podczas gdy Synoptycy traktują dość pobieżnie pobyt Jezusa w Jerozolimie i Jego działalność w tym mieście, to u Jana Jezus przebywa i naucza przede wszystkim w Jerozolimie. Okres publicznej działalności Jezusa obejmuje u św. Jana trzy Święta Paschy (**J 2,13**; **J 6,4**; **J 11,55**).
Jest to Ewangelia chronologicznie najpóźniejsza spośród czterech Ewangelii. Nie wydaje się jednak, by datę jej powstania można było przesunąć poza rok 100 po Chrystusie, gdyż najstarszy papirus z jej tekstem, pochodzący z egipskiego lekcjonarza liturgicznego, został napisany w pierwszych dziesiątkach II wieku.

Wstęp do Listu do Rzymian

Na podstawie **Rz 15,19**.23-28.31 oraz **Dz 20,2n**n można ustalić, iż List do Rzymian został napisany w Koryncie (por. **Rz 16,23**; **1 Kor 1,14**), pod koniec trzeciej podróży misyjnej św. Pawła (r. 58-60). Pisał ten list pod dyktandem Apostoła bliżej nie znany Tercjusz (**Rz 16,22**). Kościołowi zaś rzymskiemu doręczyła go najprawdopodobniej Febe, chrześcijanka z korynckiego portu Kenchry (**Rz 16,1n**). List powstał z założeń ściśle osobistych: zapowiada wizytę Apostoła w Kościele rzymskim (**Rz 1,15**; **Rz 15,22n**), prosi o udzielenie mu pomocy w zamierzonej podróży do Hiszpanii (**Rz 15,24**). Osobowość Apostoła sprawiła, że tematyka listu wychodząc od spraw osobistych wyraziła się w przedziwnej głębi wielu zagadnień teologicznych. Pełen urzekającej pokory i dobroci ton listu ma swoją przyczynę w tym, że św. Paweł pisze do gminy chrześcijańskiej, której sam nie zakładał (**Rz 15,20**-22). Jakkolwiek fakt rzymskiego pobytu świętego Piotra jest historycznie uzasadniony, to jednak pominięcie jego imienia w Rz zdaje się wskazywać, że przynajmniej w czasie pisania tego listu nie było go w Rzymie.
Tematyka listu i obfite wykorzystanie ST już w samej jego konstrukcji (por. **Rz 1,16n** jako zapowiedź tematu) oraz w dowodzeniu wskazują na to, że Kościół rzymski był złożony z Żydów i pogan. Choć nie ulega wątpliwości, że Ewangelia w Rzymie zaczęła swój pochód od liczebnie silnego środowiska żydowskiego (**Dz 2,10**), niemniej chrześcijanie pochodzenia pogańskiego wkrótce zyskali w Kościele większość.
Tematyką i argumentacją list ten przypomina List do Galatów. Tu i tam wysuwa się na plan pierwszy zagadnienie sposobu usprawiedliwienia. List do Galatów, trochę wcześniejszy od Listu do Rzymian, ujmie je tylko na konkretnym odcinku galackim i w ogniu gorącej polemiki. W spokojnym zaś Liście do Rzymian sprawa usprawiedliwienia stanowi jeden z problemów życia chrześcijańskiego. Temat ten doczekał się tu syntezy spokojnej i dojrzałej, opartej na nauce o zbawczym planie Boga, a bardzo urozmaiconej pod względem stosowanych fragmentarycznie rodzajów literackich (hymny, diatryby, argumenty rabinistyczne).
List ten mówi o powołaniu wszystkich ludzi do wiary i zbawienia, o stosunku łaski do natury, o grzechu pierworodnym (najpełniejsze pouczenie), o istocie wolności chrześcijańskiej, o szlachetnym liberalizmie we współżyciu w Kościele, o roli żydów wobec Objawienia w obu przymierzach. Skupia się jednak wokół myśli powszechnego usprawiedliwienia. Teza główna Rz - to usprawiedliwienie, które dokonuje się przez wiarę w Jezusa Chrystusa. List ten stanowi na wskroś soteriologiczną syntezę całej teologii Apostoła Narodów.

Wstęp do Pierwszego Listu do Koryntian

Adresatami listu są mieszkańcy Koryntu. Paweł przebywał w tym mieście podczas swej drugiej podróży misyjnej, głosząc przez 18 miesięcy (lata 51-52) Ewangelię Chrystusową (**Dz 18,1**-18). Niniejszy list jest pisany z Efezu (**1 Kor 16,8**), miejsca dłuższego pobytu Apostoła w Azji, podczas jego trzeciej podróży misyjnej (lata 53-58). Wzmianka o zamiarze rychłego opuszczenia Efezu (**1 Kor 16,5**-9) każe przypuszczać, że list został zredagowany ok. r. 56-57. Bezpośrednim powodem napisania listu była wizyta ludzi Chloe (**1 Kor 1,11**) oraz specjalne poselstwo z Koryntu (**1 Kor 16,17**), donoszące o nieporządkach i nadużyciach, jakie się zdarzyły w niedawno założonej gminie. Poza tym zwrócono się do Pawła, być może na piśmie (**1 Kor 7,1**), z wątpliwościami, jakie się zrodziły w umysłach korynckich chrześcijan, stawiających pierwsze kroki na drodze nowego życia.
Zatem wprowadzenie porządku tam, gdzie go brakowało, oraz udzielenie odpowiedzi na konkretne pytania wiernych - to podwójny cel Pierwszego Listu do Koryntian. Jest on zapewne drugim z kolei pismem wysłanym do Kościoła korynckiego (por. **1 Kor 5,9**.11). Pawłowe autorstwo oraz jedność literacka Pierwszego Listu do Koryntian są dziś prawie powszechnie przyjmowane. Dość luźne powiązanie tematyczne różnych fragmentów tego pisma znajduje swoje wyjaśnienie tak w różnorodności zagadnień, jak i w żywym temperamencie Pawła. List stanowi cenny obraz stosunków społeczno-religijnych pierwotnej gminy, żyjącej w środowisku greckim.
Zawiera on doniosłe pod względem dogmatycznym pouczenia o małżeństwie i dziewictwie (rozdz. 7 [->**1 Kor 7,1**]), o Eucharystii (**1 Kor 11,23**-27), o Kościele jako Ciele Chrystusa (**1 Kor 12,12**-31), o zmartwychwstaniu Chrystusa i Jego wiernych (rozdz. 15). Rozdział zaś 13 [->**1 Kor 13,1**] - o miłości - słusznie nazwano "Pieśnią nad pieśniami" Nowego Testamentu.

Wstęp do Drugiego Listu do Koryntian

Pismo skierowane jest do wiernych Kościoła Koryntu (**2 Kor 1,1**) oraz do gmin sąsiadujących z Koryntem (**2 Kor 1,1**; por. **Kol 4,16**). Powstaje podczas drugiego pobytu Pawła w Macedonii (**2 Kor 2,12n**n; **2 Kor 8,5n**n; **2 Kor 9,2**; **Dz 20,1**), pod koniec r. 57, w następujących okolicznościach: po krótkiej, zapowiedzianej poprzednim listem (**1 Kor 4,18n**n) wizycie u mieszkańców Koryntu (**2 Kor 1,15n**n; por. **2 Kor 12,14**; **2 Kor 13,1**), Paweł zamierzał (**2 Kor 1,15n**n) ponownie odwiedzić tę gminę. W tym czasie zdarzył się jednak wśród Koryntian nie znany nam bliżej, lecz z pewnością samemu Pawłowi wielką przykrość sprawiający, incydent (**2 Kor 2,5n**n), który kazał Apostołowi (**2 Kor 1,23**; **2 Kor 2,1**) odwołać powziętą już decyzję i zastąpić listem planowaną podróż. W smutku wielkim więc i we łzach pisze Paweł dziś już nie istniejący list, z którym posyła do Koryntu Tytusa (**2 Kor 2,3**; **2 Kor 7,8n**n). Według pomyślnych wiadomości przywiezionych następnie przez Tytusa, na którego oczekiwał Paweł z niecierpliwością, najprzód w Troadzie, a potem w Macedonii (**2 Kor 2,12n**n), winny "przestępstwa" korynckiego został ukarany; szacunek dla autorytetu Apostoła przywrócono i na nowo zapanował w gminie porządek. Aby więc usunąć nawet resztki jakichkolwiek nieporozumień, uradowany Paweł pisze list, zwany dziś Drugim Listem do Koryntian, wyjaśniając w nim, między innymi, dlaczego zmienił swą decyzję przybycia do Koryntu.
Drugi List do Koryntian jest jednym z najbardziej osobistych pism Pawła. O życiu i psychologii Apostoła dowiadujemy się właśnie najwięcej z tego listu. Nigdzie też nie broni Paweł z podobnym zapałem swej apostolskiej godności, nigdzie nie ukazuje się tak, jak w tym liście, pasterzem dusz ludzkich. Jeżeli autorstwo Pawłowe tego listu nie ulega wątpliwości, to jego jedność jest ciągle dyskutowana.
Z ważniejszych dogmatycznie miejsc tego listu wymienić należy przed wszystkim dwa fragmenty dotyczące nauki o odkupieniu: **2 Kor 5,14**-21 (por. **Ga 3,13**; **Rz 8,3**) i **2 Kor 8,9**. Tematem, do którego Paweł najczęściej nawiązuje w tym liście, jest sprawa apostolatu: stawia go ponad posługiwanie Mojżesza (**2 Kor 3,9n**n); przypisuje mu w pewnym sensie wartość warunkującą osiągnięcie zbawienia wszystkich ludzi, gdyż przez niego dokonuje się pojednanie człowieka z Bogiem (**2 Kor 2,14n**n; **2 Kor 5,18**-29). Podkreśla się też w tym liście potrzebę dobrych uczynków: modlitw (**2 Kor 13,7**), jałmużny (**2 Kor 8,13**), napomnień braterskich (**2 Kor 2,7**-11). Wreszcie w 2 Kor znajduje swe uzasadnienie nauka katolicka o rzeczach ostatecznych człowieka: sąd ostateczny (**2 Kor 1,14**; **2 Kor 5,10**), ponowne przyjście Chrystusa i chwalebne zmartwychwstanie. (**2 Kor 4,14**).

Wstęp do Listu do Galatów

Pierwsze przybycie św. Pawła do Galatów, jak się wydaje nie zaplanowane, nastąpiło na skutek choroby Apostoła (**Ga 4,13**). Rzucone wtedy słowo Boże padło na grunt podatny, wzbudziło wielki entuzjazm dla prawdy Bożej i zapowiadało piękny rozwój życia chrześcijańskiego (**Ga 4,15**; **Ga 5,7**). Świętego Pawła przyjęto jak anioła Bożego, jak [samego] Chrystusa Jezusa (**Ga 4,14**). Po pierwszej wizycie nastąpiła jeszcze druga (**Ga 4,13**) w nieznanych okolicznościach.
Wielu uczonych sądzi, że wspomnianymi w liście Galatami byli mieszkańcy Galacji właściwej, położonej w północnej części rzymskiej prowincji Galacji, skupieni wokół miast: Ancyra (dziś Ankara), Pessynunt, Tavium, i że św. Paweł na terenach tych głosił Ewangelię podczas swej drugiej (r. 50-53) i trzeciej (r. 53-58) podróży misyjnej (**Dz 16,6**; **Dz 18,23**). Inni uczeni twierdzą, że List do Galatów skierowany był do mieszkańców południowej części rzymskiej prowincji Galacji o ludności etnicznie mieszanej. Przyjęli oni Ewangelię w czasie pierwszej (r. 45-48) i drugiej (r. 50-53) podróży św. Pawła. Krótko po ostatniej (drugiej) wizycie świętego Pawła u Galatów do założonych przez niego gmin chrześcijańskich przybyli nowi głosiciele Ewangelii, domagając się od nawróconych zachowywania przepisów rytualnych i ceremonialnych ST (**Ga 4,9n**), w szczególności zaś obrzezania (**Ga 5,2n**.6.12). Wprowadzili oni wielki zamęt w umysłach Galatów '28**Ga 1,7**; **Ga 2,12**; **Ga 5,9**.12; **Dz 15,1**.19.24), którzy wskutek tego znaleźli się w rozterce, krok tylko od dezercji od głoszonej przez św. Pawła Ewangelii (**Ga 1,6**). Nowinkarze ci uzasadniali swe stanowisko także tym, że św. Paweł, nie należąc do grona Dwunastu, nie głosi autentycznej nauki.
Od starożytności większość egzegetów jest zdania, że nowinkarze ci, będący prawdopodobnie chrześcijanami pochodzenia żydowskiego, w nauce zwani "żydującymi" (judaizantes), domagali się zachowania Prawa ST jako warunku nieodzownego do usprawiedliwienia i zbawienia (**Dz 15,1**). Ostatnio wysuwa się przypuszczenie, że mogli to być przedstawiciele pregnozy w stylu Kerynta (zob. Wstęp do listów św. Jana). Powiadomiony w porę o niepokojach w Galacji św. Paweł, nie mogąc przybyć osobiście (**Ga 4,18**.20), listem skutecznie zapobiegł odstępstwu.
W koncepcji "Galatów południowych" list mógł być napisany już około r. 49/50, w koncepcji "Galatów północnych" - dopiero w latach 54-58. Na ogół przyjmuje się rok 57, a za miejsce napisania Efez lub Macedonię.
Poza wstępem, zawierającym adres i pozdrowienie (**Ga 1,1**-5), i własnoręcznie przez św. Pawła napisanym zakończeniem (**Ga 6,11**-18), list obejmuje dwie części. Część apologetyczno-dogmatyczna (**Ga 1,6**-5,12), zapowiadając główny temat w adresie (**Ga 1,1**-5), argumentami historycznymi (**Ga 1,6**-2,21) i biblijnymi (**Ga 3,1**-5,12) uzasadnia autorytet apostolski św. Pawła i wiarygodność głoszonej przez niego Ewangelii o powołaniu do Kościoła pogan, którzy już są wolni od zachowania przepisów rytualnych i ceremonialnych ST, gdyż otrzymali usprawiedliwienie przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Część moralna (**Ga 5,13**-6,10) traktuje o prawdziwej wolności chrześcijańskiej.
List korzysta obficie z tekstów ST, co jest zrozumiałe w polemice ze zwolennikami judaizmu. Nadto wyróżnia się wśród listów Pawłowych charakterem bardziej urzędowym, co się tłumaczy okolicznościami, jakie go wywołały.

Wstęp do Listu do Efezjan

Tak zwany List do Efezjan - oto jak należy określić to cenne pismo Pawłowe, na podstawie obecnego stanu badań nad nim. Zarówno bowiem sprawdziany zewnętrzne (np. brak słów "w Efezie" w **Ef 1,1** w najstarszych rękopisach oraz wahania w tradycji co do adresatów), jak sprawdziany wewnętrzne (np. brak żywszych akcentów osobistych w liście do Kościoła, który Apostoł osobiście założył i przez trzy lata [por. **Dz 19,10**] bezpośrednio pouczał), nie pozwalają uznać za adresatów tego listu samych Efezjan. W zamiarach Apostoła był to zapewne list okrężny, przeznaczony do kolejnego odczytania w kilku Kościołach Azji Mniejszej, w tej liczbie i w Efezie. Część uczonych uznaje ten list za zaginiony list do Laodycejczyków (por. **Kol 4,16**).
Liczne podobieństwa tak co do języka i stylu, jak i co do treści, zachodzące między tym pismem a listami św. Pawła do Kolosan i do Filemona, każą je umieścić w bliskości czasowej z wyżej wymienionymi jako jeden z czterech listów więziennych. Św. Paweł zapewne napisał ten list podczas swojego pierwszego uwięzienia rzymskiego w latach 61-63 po Chr. (por. **Dz 28,16**.30n), ale po

tamtych dwóch listach, na co wskazuje pełniej niż w Liście do Kolosan rozwinięta nauka o Ciele Chrystusa, jakim jest Kościół.
Podobieństwa i różnice zachodzące między Ef a Kol skłaniają dziś niektórych uczonych do przypuszczenia, że autorem Listu do Efezjan jest jakiś bliski współpracownik św. Pawła, który pisze ten list pod kierunkiem Apostoła, korzystając z tekstu Listu do Kolosan.
Teologia św. Pawła w liście tym osiąga szczyt swego rozwoju. Nowa ta synteza teologiczna wynika z potrzeb apostolskich, mianowicie przeciwstawienia się początkom gnozy. Stąd Autor posługuje się pojęciem misterium Chrystusa, które Bóg Ojciec objawia przez Apostołów. Wierni powinni coraz głębiej wnikać w to misterium dzięki działaniu Ducha Świętego, który przez swoje dary udostępnia im udział w mądrości Bożej. Misterium to objawia się światu poprzez życie Kościoła, pojętego jako Ciało Chrystusa, Kościoła powołanego zarówno spośród Żydów, jak pogan, tworzących razem duchową świątynię Bożą.
Kościół jest narzędziem zbawczego planu Boga. Stąd list ten można nazwać eklezjologią soteriologiczną.
Życie moralne chrześcijan, zgodne z ich powołaniem, stoi pod znakiem najgłębszego zjednoczenia z Chrystusem przez uzależnienie od Jego łaski, a w zupełnym przeciwieństwie do życia sprzed nawrócenia. Przy tym małżeństwo chrześcijan ukazuje się jako wielka tajemnica (**Ef 5,32**), jako odzwierciedlenie związku Chrystusa z Kościołem.
W liście tym można wyróżnić część dogmatyczną o misterium Chrystusa w Kościele (**Ef 1,3**-3,21) i część moralną, która snuje wnioski z faktu naszej przynależności do Chrystusa (**Ef 4,1**-6,24).

Wstęp do Listu do Filipian

Filippi - znaczne miasto macedońskie, pod murami którego w roku 42 przed Chr. Oktawian August w słynnej bitwie rozgromił siły republikańskie - to pierwszy w Europie teren apostolskiej działalności św. Pawła. Przybył on tam podczas drugiej swej podróży misyjnej, trwającej od roku 50 do 53. Pierwsze jego kroki i przeżycia w tym mieście znamy dzięki barwnemu opisowi św. Łukasza (Dz. 16,12-40): gościnność neofitki Lidii z jednej strony, a z drugiej - bezprawie rzymskich urzędników, skazujących Pawła i Sylasa, obywateli rzymskich, na chłostę i więzienie, były przeżyciami, które między Apostołem a założonym tam przez niego Kościołem zadzierzgnęły wyjątkowo serdeczny węzeł przyjaźni. Św. Paweł, tak zawsze dbały o to, by nie ściągać na siebie podejrzenia o interesowność (por. **Dz 18,3**; **Dz 20,33n**; **1 Kor 4,12**; **1 Kor 9,15**-18; **2 Kor 11,7**-12; **1 Tes 2,9**; **2 Tes 3,8**), od jednych Filipian bez wahania przyjmuje zasiłki pieniężne, i to wielokrotnie (**Flp 4,10**.14.18). Także i list niniejszy podyktowała mu chęć podziękowania za pomoc ostatnio mu przesłaną przez Filipian za pośrednictwem Epafrodyta (**Flp 4,18**), którego Apostoł właśnie odsyła wraz z listem (**Flp 2,25**).
Z treści niniejszego listu wynika, że św. Paweł pisząc go jest w więzieniu (**Flp 1,7**.12n.17; **Flp 4,22**). Wprawdzie gotów jest nawet na męczeństwo (**Flp 2,17**), jednak ożywia go nadzieja, że będzie niedługo zwolniony (**Flp 1,25n**; **Flp 2,24**). Kiedy Apostoł pisze ten list ? Pogląd tradycyjny umieszcza napisanie tego listu, jak i listów do Efezjan, Kolosan i Filemona, między rokiem 61 a 63 (pierwsze rzymskie uwięzienie). Ostatnio jednak zyskuje coraz więcej zwolenników, także wśród autorów katolickich, przypuszczenie, że List do Filipian został napisany podczas prawdopodobnego uwięzienia Apostoła w Efezie w latach 56-57 (por. **Dz 19,21n**; **Dz 20,1**; **1 Kor 15,32**; **1 Kor 16,9**; **2 Kor 1,8n**n).
Nie brak też prób upatrywania w dzisiejszym tekście kilku listów do Filipian.
W liście pisanym z okazji podziękowania za pomoc, czytelnik nie spodziewa się znaleźć systematycznego wykładu prawd wiary. Istotnie, zamiast zwykłej w pismach Pawłowych części dogmatycznej, występuje w nim raczej część sprawozdawcza (**Flp 1,12**-2,30). Niemniej - wśród wynurzeń osobistych i serdecznych napomnień - pojawia się nieoczekiwanie doniosły urywek (być może jeszcze przedpawłowy hymn) o ogołoceniu Chrystusa (**Flp 2,6**-11). Stanowi on cenny przyczynek do nauki NT o Chrystusie, jako stwierdzenie Jego Boskiej natury i istnienia przed wcieleniem. W części moralnej (**Flp 3,1**-4,9) następuje po sobie szereg napomnień, na czele z przestrogą przeciw nawrotom do judaizmu lub też przeciw zwolennikom pewnej postaci gnozy judaistycznej (**Flp 3,1**-16) i zachęta do radości (**Flp 4,4**-7). List ten pisany do najukochańszej gminy obfituje w wiele cennych wynurzeń Apostoła, które rzucają nadto cenne światło na jego życie wewnętrzne (np. **Flp 1,21**-24; **Flp 2,17n**; **Flp 3,7**-14; **Flp 4,11n**n).

Wstęp do Listu do Kolosan

Kościół w Kolosach, mieście leżącym we Frygii w dolinie Likosu, niedaleko Laodycei i Hierapolis, zawdzięcza swój początek niejakiemu Epafrasowi, który działał tam zapewne jako delegat (**Kol 1,7**) św. Pawła wychowując neofitów w wielkiej czci dla Apostoła (**Kol 1,8**). Ale młodej tej gminie - mimo jej całej gorliwości (**Kol 1,6n**n) - zagraża niebezpieczeństwo. Wbrew bowiem przekazanej Kolosanom nauce apostolskiej pojawiają się tam dążności judaizujące - nawroty do praktyk ST (**Kol 2,16**), dziwnie pomieszane ze spekulacjami pseudofilozoficznymi Greków (**Kol 2,8**) na temat bytów pośrednich między Bogiem a człowiekiem - tych "Potęg", odpowiadających aniołom ST (**Kol 2,18**). Tendencje te określa się zazwyczaj terminem "pregnozy": gnoza chrześcijańska występuje dopiero w II w. Należy przypuszczać, że Epafras zaniepokojony tym stanem rzeczy, zaalarmował św. Pawła, odwołując się do jego autorytetu. Drugim zaś informatorem Apostoła mógł być zbiegły niewolnik Onezym, którego dotyczy List do Filemona (zob. Wstęp do Flm).
Apostoł tymczasem przebywa w więzieniu w Rzymie; jest to pierwsze jego tam uwięzienie, które przypada na lata 61-63 po Chr. Niepokojące wieści o tym, co się dzieje w Kościołach w dolinie Likosu, przeżywa on głęboko (**Kol 2,1**). Reaguje na nie wysłaniem niniejszego listu za pośrednictwem zaufanego współpracownika swego, Tychika, któremu towarzyszy odesłany do swego pana Onezym (**Kol 4,7n**n). Podobny list otrzymują jednocześnie Laodycejczycy (**Kol 4,15n**). List ten zaginął, o ile nim nie jest List do Efezjan (zob. Wstęp do Ef).
W tych okolicznościach główne pouczenie listu musi się odnosić do Tego, któremu ujmuje należnej czci przesadny kult aniołów - więc do Chrystusa. Przeto Apostoł stwierdza w pierwszej części listu, dogmatycznej (**Kol 1,15**-2,23), bezwzględne pierwszeństwo Chrystusa, Jego Boską godność i dokonane przez Niego dzieło odkupienia, przedłużające się w Kościele, pojętym jako Ciało Chrystusowe. Z podstawowej prawdy wiary o naszym udziale w odkupieniu wypływa najogólniejsza zasada moralności chrześcijańskiej: obowiązek nowego życia w Chrystusie. Zajmuje się nim część moralna listu (**Kol 3,1**-4,6).
Dalsze rozwinięcie nauki dogmatycznej o Chrystusie jako Głowie Ciała - Kościoła podaje nieco później napisany, ale również więzienny, List do Efezjan.

Wstęp do Pierwszego Listu do Tesaloniczan

Powszechnie się przyjmuje, że Pierwszy List do Tesaloniczan stanowi najstarszy pomnik literacki twórczości św. Pawła i pierwsze pismo NT. Datę jego powstania wyznacza się na okres drugiej podróży apostolskiej, czyli rok 50/51 po Chr. List ten skierowany jest do wiernych mieszkających w Tesalonice (później: Saloniki), w stolicy rzymskiej prowincji Macedonii i siedzibie prokonsula. Miasto to leżało u wybrzeży Morza Egejskiego, przy słynnym rzymskim gościńcu (Via Egnatia), łączącym Bizancjum z Rzymem. Tego rodzaju położenie zapewniało mu rolę ważnego ośrodka życia gospodarczego, handlowego i kulturalnego. Po bitwie pod Filippi (42 przed Chr.) Tesalonika otrzymuje prawa miasta wolnego (civitas libera) z własnym samorządem sprawowanym przez pięciu lub sześciu politarchów (por. **Dz 17,6**).
Św. Paweł przybył tam ok. roku 50, rozpoczynając swe nauczanie w synagogach. Na owoce pracy apostolskiej nie potrzeba było długo czekać, gdyż nie tylko Żydzi, ale i znaczna liczba pogan przyjęła głoszoną przez niego Ewangelię. Wywołane z poduszczenia miejscowych przeciwników rozruchy zmuszają jednak Pawła do opuszczenia miasta (**Dz 17,1**-10). Gdy weźmiemy pod uwagę treść oraz rozległą tematykę obu listów, przyjąć należy, że działalność ta trwać musiała 2-3 miesięcy. Trudno bowiem przypuścić, by na założenie gminy, rekrutującej się w większości z pogan (**1 Tes 1,9**; **1 Tes 2,14**), oraz doprowadzenie do rozkwitu i względnej stabilizacji (**1 Tes 3,8**) wystarczyło tylko kilka tygodni (**Dz 17,2**) owocnej działalności Apostoła (**1 Tes 2,7**-12). Po opuszczeniu Tesaloniki św. Paweł wywiera wpływ na tamtejszy Kościół za pośrednictwem swych przedstawicieli lub listów.
Jakkolwiek życie religijne i społeczne wiernych tego Kościoła było na ogół zadowalające, to jednak nie zabrakło również cieni. Tym brakom w wierze (por. **1 Tes 3,10**) chce Apostoł zaradzić za pośrednictwem listu. Niedociągnięcia te były następujące: 1. Nawróceni na chrześcijaństwo poganie przekonani byli o rychłym nadejściu końca świata, wobec czego ogarnęła ich apatia w stosunku do wszelkich przejawów życia codziennego, a w szczególności ekonomiczno-etycznego (**1 Tes 4,3n**n); 2. z niewłaściwą interpretacją zapowiedzi eschatologicznych łączyli niepokój o los umarłych oraz obawy związane z osobistym uczestnictwem w powtórnym przyjściu Chrystusa na sąd ostateczny - paruzji (**1 Tes 4,13n**n); 3. judeochrześcijanie nie mogli pojąć faktu ustania przepisów obrzędowych ST.
W tym kierunku idą zatem rozwiązania trudności i pouczenia apostolskie tego listu.

Wstęp do Drugiego Listu do Tesaloniczan

Bezpośrednim powodem napisania tego listu stały się niepokojące wieści dotyczące niewłaściwego tłumaczenia poglądów Apostoła na paruzję. Niektórzy spośród wiernych tak bardzo pochłonięci byli wyczekiwaniem powtórnego przyjścia Chrystusa, że zaniedbali wszelką pracę, oddając się bezczynności (**2 Tes 2,1n**; **2 Tes 3,6**-16). Stan ten pogarszała jeszcze okoliczność, że na zebraniach liturgicznych pojawiali się ludzie, roszczący sobie pretensje do daru proroctwa i pozostający rzekomo pod działaniem Ducha Świętego. Nadto poczęto rozszerzać sfałszowany list Pawłowy. Wszystko to podważało naukę głoszoną przez Apostoła. Sytuacja ta zmusiła św. Pawła do natychmiastowej interwencji w trosce o wiarę Tesaloniczan. Trudno nam ustalić dokładną datę powstania listu. Z pewnym prawdopodobieństwem możemy jedynie powiedzieć, iż napisał go Paweł w niedługim czasie po liście pierwszym (rok 51 po Chrystusie).
Apostoł nawiązuje w nim do treści pierwszego listu i zdecydowanie nakazuje wiernym oddającym się życiu bezczynnemu zerwać z marzycielstwem. Zachęca ich do pracy i czujności w łączności z Bogiem. Szerzej aniżeli w pierwszym liście rozwija naukę o paruzji podając poprzedzające ją znaki (apostazja, pojawienie się "człowieka grzechu" - Antychrysta). Kieruje jednak równocześnie pod adresem wiernych słowa pochwały i radości, iż wiara coraz bardziej wśród nich wzrasta, a miłość coraz więcej zespala ich z Chrystusem.
W oparciu o dociekania egzegetów katolickich, jak również czołowych biblistów niekatolickich oraz wyraźne świadectwo tradycji stwierdzić musimy, że wszelkie zastrzeżenia co do autentyczności Drugiego Listu do Tesaloniczan nie mają wystarczającego uzasadnienia. Kanoniczność listu nigdy nie była podawana w wątpliwość.

Wstęp do Pierwszego Listu do Tymoteusza

Św. Paweł napisał i wysłał Pierwszy List do Tymoteusza - jeden z trzech tzw. pasterskich - z Macedonii między pierwszym a drugim uwięzieniem, tj. w latach między 63 a 67 po Chr.
Pawłowe autorstwo listów pasterskich jest podawane w wątpliwość głównie przez egzegetów niekatolickich, którzy zwracają uwagę na to, że: 1. nie uważają tych listów za Pawłowe niektórzy spośród najstarszych pisarzy chrześcijańskich; 2. językiem, stylem i terminologią odbiegają te pisma dość często od pozostałych listów Pawła; 3. zdają się ukazywać organizację hierarchiczną Kościoła, która de facto jest znana dopiero w II lub III w.; 4. inna nieco, nie Pawłowa jest także teologia tych listów. Choć niektóre spośród tych racji uznać należy za rzeczywiste trudności, to jednak ogromna większość świadectw wczesnochrześcijańskich Pawłowi przypisuje autorstwo tych listów. Odrębności zaś stylistyczno-terminologiczne oraz inne niż w pozostałych pismach Pawła sformułowania pewnych prawd teologicznych dadzą się równie dobrze wytłumaczyć (odrębna problematyka listów, zdecydowanie duszpastersko-praktyczny charakter tych pism, inny rodzaj zwalczanych przez Pawła błędów, wpływ podeszłego wieku Apostoła), przy założeniu, że Paweł jest autorem dwu listów do Tymoteusza i jednego do Tytusa.
Powodem napisania listu była szczególna troska św. Pawła o Kościół w Efezie. Tę placówkę, trudną z powodu ciągłych niebezpieczeństw grożących prawdziwej wierze i płynącej z niej nauce etycznej, będąc w tamtych stronach po wyjściu z więzienia, powierzył Apostoł z całym zaufaniem młodemu Tymoteuszowi, urodzonemu jak on w diasporze, w Azji Mniejszej. Ojciec Tymoteusza był poganinem, matka Eunice - Żydówką. Apostoł sam go najprawdopodobniej ochrzcił w miejscu rodzinnym w Listrze, podczas pierwszej podróży misyjnej, a w czasie drugiej (lata 50-53) zabrał go ze sobą zdążając do Europy (Dz 16,1nn). Odtąd Tymoteusz stał się jednym z najbardziej oddanych Apostołowi i sprawie Ewangelii uczniów i towarzyszy prac i podróży misyjnych.
Od młodego biskupa o wątłym zdrowiu żąda Apostoł stałej czujności wobec niebezpieczeństw grożących wierze, występowania z autorytetem, stanowczo i bez kompromisu, gdy chodzi o czystość nauczania. List, podobnie jak 2 Tm i Tt, jest zbiorem pouczeń dla duszpasterzy. Stad pochodzi ich wspólna nazwa "Listy pasterskie".
Wśród tych pouczeń praktycznych zdarzają się jednak prawdy o charakterze zdecydowanie dogmatycznym. Oto niektóre z nich: Bóg... którego żaden z ludzi nie widział ani zobaczyć nie może - **1 Tm 6,16**;...pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy - **1 Tm 2,4**; Chrystus Jezus przyszedł na świat zbawić grzeszników - **1 Tm 1,15**; jeden jest Bóg, jeden też pośrednik... Chrystus Jezus - **1 Tm 2,5**; Kościół jest filarem i podporą prawdy - **1 Tm 3,15**;...korzeniem

wszelkiego zła jest chciwość - **1 Tm 6,10**.

Wstęp do Drugiego Listu do Tymoteusza

Drugi List do Tymoteusza jest ostatnim natchnionym pismem św. Pawła, zwanym z tego powodu testamentem Apostoła.
Paweł napisał ten list i wysłał z Rzymu w czasie powtórnego uwięzienia, nie na długo przed śmiercią, ok. r. 67 po Chrystusie.
Czując się opuszczonym przez najwierniejszych uczniów, prócz jednego Łukasza, z których jedni sami odeszli przewidując smutny koniec więźnia, a innych on sam porozsyłał - tęskni w osamotnieniu, jak człowiek pewny bliskiej śmierci, za najwierniejszym i najbardziej ukochanym uczniem, dzieckiem duchowym, Tymoteuszem. Z drugiej strony, wierny apostolskiemu powołaniu i urzędowi, nie może zostawić Kościoła efeskiego bez ciągłej nauki, dyscypliny i kierownictwa. Dlatego zwraca się ponownie do Tymoteusza, a przez niego również - jak w pierwszym liście - do tamtejszego Kościoła, o czym świadczy końcowe pozdrowienie: Łaska z wami!
Treść listu - jak ostatnia wola w testamencie - jest ujęta w formę poważną, spokojną, nie jak w pierwszym liście napisanym żywo i z energią.
Czytelnikowi drugiego listu trudno się oprzeć wzruszeniu, gdy patrzy w duchu na Apostoła piszącego słowa, które świadczą o mężnym, spokojnym oczekiwaniu na śmierć męczeńską, z całym poczuciem spełnionego obowiązku aż do ostatniej chwili, oraz z pewnością co do przyrzeczonej przez Chrystusa nagrody.
Bieg myśli w liście jest następujący: Paweł dziękuje Bogu za wiarę Tymoteusza. Od niego jako biskupa Efezu domaga się męstwa w głoszeniu Ewangelii, strzeżenia powierzonego depozytu, pracy na wzór dobrego żołnierza. Poucza Tymoteusza, jak ma walczyć z szerzącymi herezję oraz jakie przymioty przystają słudze Bożemu. Przestrzega przed ludzką przewrotnością. W przewidywaniu rychłej śmierci, zachęca do trwania w powołaniu i zwalczaniu wszelkiego zła, dołączając ostatnie zlecenia i wiadomości.
Na podkreślenie zasługuje następująca prawda wyrażona w liście: Wszelkie Pismo, od Boga natchnione [jest] i pożyteczne do nauczania... (**2 Tm 3,16**). Tekst ten słusznie przytacza się na dowód faktu natchnienia Pisma świętego.

Wstęp do Listu do Tytusa

List do Tytusa napisał św. Paweł w czasie podróży na Wschód, po uwolnieniu z pierwszego uwięzienia rzymskiego, prawdopodobnie zimą r. 65/66. Miejsce napisania listu trudno dokładnie oznaczyć. Może wchodzić w rachubę Macedonia, Korynt lub Nikopolis. Osoba adresata jest nam znana tylko z listów św. Pawła. Dzieje Apostolskie nic o tym Tytusie nie wspominają. Był on chrześcijaninem nawróconym z pogaństwa (**Ga 2,1n**n) przez samego św. Pawła. Apostoł Narodów wziął go ze sobą z Antiochii na sobór apostolski do Jerozolimy, by go tam przedstawić jako wzór niezłomnego w wierze, nienagannego pod względem obyczajów chrześcijanina, nawróconego z pogaństwa. Mimo nacisku ze strony judeochrześcijańskich ekstremistów nie pozwolił go obrzezać.
Tytus oddał później św. Pawłowi nader cenne usługi. Współpracował z nim w Efezie w czasie trzeciej podróży misyjnej, był posłem Apostoła do Koryntu, gdzie przekazał surowe pismo Pawła (**2 Kor 2,3n**n; **2 Kor 7,6n**n) i załatwił pomyślnie zawikłane sprawy w tej gminie. Spotkał się później z Apostołem w Macedonii i złożył mu wyczerpujące sprawozdanie. Relacja Tytusa stała się okazją powstania 2 Kor, który Tytus znowu osobiście doręczył adresatom. Potem spotykamy Tytusa w czasie podróży św. Pawła na Wschód po wyjściu z pierwszego uwięzienia rzymskiego. Apostoł założył gminę chrześcijańską na Krecie i jako swego zastępcę zostawił na niej Tytusa, by dokończył rozpoczętego dzieła (**Tt 1,5**). Wkrótce potem napisał do niego list pasterski, w którym podaje mu wskazówki dotyczące organizacji i sprawowania władzy w gminie, po czym odwołuje go i wzywa do siebie, do Nikopolis. List jest krótki, bardzo podobny do 1 Tm, tylko bardziej zwięzły i mniej serdeczny.
Oddawcami listu byli prawdopodobnie wymienieni w **Tt 3,13**: Zenas, były uczony w Prawie, i Apollos, znany współpracownik św. Pawła w Koryncie.

Wstęp do Listu do Filemona

Jedno z najkrótszych pism Nowego Testamentu - List św. Pawła do Filemona, mimo swego charakteru raczej prywatnego, rzuca cenne światło na metody wychowawcze Apostoła i na stosunki panujące w pierwotnym Kościele.
Adresat listu, Filemon, zamożny kolosanin (por. **Flm 0,2** z **Kol 4,7n**n.17), zawdzięczał swoje nawrócenie św. Pawłowi zapewne w czasach jego działalności efeskiej (por. **Dz 19,10**). To właśnie uprawnia Apostoła do wyrażenia w tym liście prośby o przebaczenie zbiegłemu niewolnikowi Filemona - Onezymowi, przede wszystkim jego ucieczki, surowo wówczas karanej przez prawo rzymskie wypaleniem na czole zbiega piętna - "F" (fugitivus) - i nałożeniem mu na szyję żelaznej obręczy noszonej aż do śmierci. Paweł prosi za Onezymem, ponieważ zbieg już jest także chrześcijaninem, nawróconym przez Apostoła w więzieniu, skąd też list ten zostaje wysłany. Działo się to zapewne w Rzymie, za pierwszym tam pobytem Apostoła, tj. między rokiem 61 a 63 po Chr. (por. **Dz 28,16**.30n). Odsyłając zbiega wraz z listem św. Paweł jest z góry pewien pomyślnego wyniku swego wstawiennictwa, ufny w wielkoduszność adresata. Jak widać stąd, chrześcijaństwo nie wydało wówczas jeszcze walki instytucji niewolnictwa, walki niemożliwej wtedy do przeprowadzenia. Ale nie wydając walki doraźnej, nowa religia walczyła inaczej z tą hańbiącą instytucją: wpajała mianowicie w wiernych zasadę nowego braterstwa w Panu (w. **Flm 0,16**).

Wstęp do Listu do Hebrajczyków

Sprawa autorstwa listu zajmowała i dotąd zajmuje umysły uczonych. Zainteresowania te wywołane są osobliwym jego charakterem, wahaniami tradycji co do jego autorstwa oraz różnymi poglądami na jego dzisiejszą formę. Nie jest bowiem ustalone, czy jest on przekładem zaginionego oryginału aramejskiego, pióra św. Pawła, czy też - co jest bardziej prawdopodobne - zredagowaniem myśli Pawłowych przez kogoś stojącego blisko osoby Apostoła (wymienia się tu: Łukasza, Klemensa Rzymskiego, Barnabę, Judę i Apollosa).
Otwarte zagadnienie autorstwa Listu do Hebrajczyków w niczym nie narusza jego natchnionego charakteru i kanoniczności. Są to bowiem dwie różne kwestie, choć czasem mogą być z sobą powiązane. W starożytnym Kościele wschodnim nie spotykamy żadnych wątpliwości co do natchnionego charakteru listu, chociaż zastanawiano się wiele nad stosunkiem tego listu do Pawła apostoła. To samo można stwierdzić od IV w. w Kościele zachodnim, gdy pod wpływem nauki św. Hieronima i św. Augustyna wyraźnie rozdzielono zagadnienia autorstwa od kanoniczności tego listu. Kanoniczność Listu do Hebrajczyków została stwierdzona na Soborze Trydenckim. Autorstwo jest ciągle kwestią otwartą.
List ten został napisany do chrześcijan pochodzenia żydowskiego, zgodnie z jego tytułem i kolorytem starotestamentowym. Adresatami nie są jednak wszyscy Hebrajczycy nawróceni na chrześcijaństwo, ale członkowie jakiejś określonej gminy chrześcijańskiej. Doszukiwano się tej grupy w Koryncie, w Rzymie, w Aleksandrii, ostatnio wśród nawróconych członków wspólnoty z Qumran. Najprawdopodobniej są to Żydzi jerozolimscy, może nawet dawni kapłani świątyni, na co zdaje się wskazywać tylko w tym liście z całego NT stosowanie do Chrystusa określenie "kapłan" oraz wiele nawiązań do szczegółów kultu świątyni.
List do Hebrajczyków został napisany najprawdopodobniej w r. 67 po Chr., kiedy to w związku z wybuchem wojny z Rzymianami zaczęto chrześcijan jerozolimskich uważać za zdrajców narodu i prześladować ich za to, że nie chcieli przystąpić do buntu przeciw Rzymowi, jak świadczy późniejsza ich ucieczka do Pelli.
Św. Paweł przebywając w więzieniu rzymskim dowiedział się o przygotowaniach Żydów do wojny z Rzymianami i o gotującej się wyprawie wojsk rzymskich do Palestyny. Polecił więc napisać jednemu ze swych uczniów list do chrześcijan jerozolimskich, aby był dla nich słowem zachęty (**Hbr 13,22**).
Teologia tego listu ma wiele wspólnego z teologią innych listów Pawłowych. Są tu jedynie nieco inne określenia wyrażające te same idee, co potwierdza opinię, że nie sam Paweł apostoł, ale jakiś z jego uczniów był redaktorem tego listu. Natchniony ten autor czyta ST w świetle objawienia Chrystusowego i stąd najpełniej w NT stosuje metodę zestawiania typu (zob. Słownik) z antytypem. Ideą zaś listu było nie tyle wykazanie wyższości Chrystusa nad aniołami, Melchizedekiem, Mojżeszem i kapłanami starotestamentowymi, ile raczej udowodnienie na podstawie ST, że w ogóle Nowe Przymierze jest doskonalsze od Starego. Chrystologia Hbr jest najpełniejszym w NT pouczeniem o kapłaństwie Jezusa Chrystusa. Kościół ukazuje się jako lud Boży wędrujący ku prawdziwemu odpoczynkowi w niebie. Pouczenia doktrynalne Hbr zmierzają do celu praktycznego, którym jest zachęta do wytrwania przy Chrystusie wbrew prześladowaniom i pokusom apostazji.

Wielką przy tym rolę spełnia nakreślony w rozdziale 11 obraz wiary czołowych postaci ST.

Wstęp do Listu św. Jakuba apostoła

Pierwszy z tzw. listów powszechnych (lub katolickich) pochodzi od św. Jakuba. Cała niemal tradycja uważa za autora listu św. Jakuba Młodszego, krewnego Chrystusa Pana i zwierzchnika Kościoła jerozolimskiego (**Mk 15,40**; **Dz 12,17** i **Ga 1,19**). Wymienia go św. Mateusz w swym katalogu Apostołów (**Mt 10,3**) jako syna Alfeusza (w odróżnieniu od św. Jakuba Starszego, syna Zebedeusza, a brata św. Jana). Dzięki interwencji św. Jakuba Młodszego na tzw. soborze jerozolimskim (**Dz 15,13n**n) został zażegnany groźny spór o konieczność zachowywania Prawa starotestamentowego przez nawróconych pogan. Ciesząc się wielkim poważaniem i wpływami, Apostoł stał się ofiarą nienawiści Sanhedrynu i poniósł śmierć męczeńską w roku 62. Wobec braku kryteriów zewnętrznych czas powstania listu jest trudny do ustalenia. Został on napisany w każdym razie nie później niż w roku 62, możliwe, że przed soborem w Jerozolimie (r. 49/50).
Zarówno tematyka, jak i konkretna treść listu świadczą o pochodzeniu Autora z Żydów. Wprawdzie bardzo poprawny, niekiedy nawet wytworny, język grecki oryginału niezupełnie odpowiada danym Pisma świętego i tradycji o św. Jakubie Młodszym, prawdopodobnie jednak Autor posługiwał się, jak zwykle w starożytności, sekretarzem dbającym także o poprawny język i styl. Poprzez szatę literacką można stosunkowo łatwo dostrzec semicki sposób myślenia, związany z ST.
Do IV wieku w niektórych Kościołach nie zaliczano tego listu do ksiąg natchnionych. Od połowy IV wieku wszyscy jednomyślnie uznają go za księgę NT, co uroczyście zatwierdził Sobór Trydencki.
List zawiera zbiór krótkich i zwięzłych pouczeń moralnych na różne tematy, sprawiających raczej wrażenie żywego słowa. Tytuł tylko (**Jk 1,1**) i może aluzja do urzędu nauczycielskiego Autora (**Jk 3,1**) nadają słowom św. Jakuba charakter listu. Nadto brak w nim pierwiastka osobistego, tak charakterystycznego w listach św. Pawła, brak gruntownego wykładu konkretnej prawdy lub prawd teologicznych, brak wreszcie odpowiedniego zakończenia, właściwego każdej formie listu. Za to używa Autor chętnie przykładów, obrazujących poszczególne pouczenia, dialogów i personifikacji; stosownie do rodzaju pouczenia to przekonuje, to gani, zachęca lub grozi. Ten sposób przedstawiania myśli religijno-moralnej był bardzo rozpowszechniony w czasach rodzącego się chrześcijaństwa, a nawet w czasach przedchrześcijańskich. Spotykamy go w licznych apokryfach (m.in. w niedawno znalezionych rękopisach z Qumran).
List św. Jakuba ma charakter praktyczny. Głównym celem Autora było napomnienie chrześcijan (zwłaszcza pochodzących z Żydów) do wytrwania w "słowie prawdy", które niedawno przyjęli. Omawia zatem św. Jakub chrześcijańską postawę wobec różnych doświadczeń i pokus (**Jk 1,2**-18), podkreśla konieczność dobrych uczynków, które płyną z wiary (**Jk 1,19**-27), przede wszystkim uczynków miłości bliźniego, występując przeciw kłótliwości, chciwości, przywiązaniu do świata, a zwłaszcza przeciwko uciskowi ubogich (**Jk 3,1**-5,20). Niektóre pouczenia przypominają żywo wypowiedzi Chrystusa Pana z Kazania na Górze. Nie brak i aluzji liturgicznych; między innymi wyraźnie opisane jest namaszczenie chorych (**Jk 5,14n**), co stanowi jedno z głównych źródeł nauki Kościoła o tym sakramencie.

Wstęp do Pierwszego Listu św. Piotra apostoła

Chrześcijaństwo w północnych prowincjach Azji Mniejszej zaszczepił prawdopodobnie św. Paweł. Po jego odejściu nowo nawróceni cierpieli prześladowanie od pogan. Wysłali więc do Rzymu do św. Pawła delegację z zapytaniem, jak się mają zachować w przykrej dla nich sytuacji. Delegacja nie zastała już w Rzymie św. Pawła. Dlatego z tym samym zapytaniem zwróciła się do św. Piotra. 1 P jest właśnie jego odpowiedzią. Był on zredagowany pomiędzy wiosną 63 a latem 64 r., u schyłku życia św. Piotra.
Św. Piotr nie przeprowadzał w swoim liście żadnych dogmatycznych dowodzeń, ale tylko upominał i stwierdzał (**1 P 5,12**). Upomnienia dotyczące szczegółów chrześcijańskiego życia wiernych, stwierdzenia zaś - głębokich prawd wiary, wszystkich znanych. Przy omawianiu tych prawd św. Piotr główny nacisk położył na nadzieję. Nowa dla nas, dlatego że nie zredagowana gdzie indziej, jest tylko wzmianka o zstąpieniu Chrystusa do Otchłani (**1 P 3,19**-22; **1 P 4,6**).
Św. Piotr nie bagatelizuje cierpień wiernych, ale wskazuje na zbawienie, które na pewno się urzeczywistni, gdyż w tym celu z wysiłkami samych wiernych współpracują Bóg Ojciec i Chrystus Pan. Dzięki temu oni, wierni, więcej otrzymali aniżeli prorocy ST i aniołowie. Powinni zatem trzeźwo patrzeć na swoje życie i ułożyć je zgodnie z nauką Chrystusa Pana. Obok upomnień skierowanych do

wszystkich, św. Piotr zwraca się do poszczególnych stanów. Wszyscy powinni pragnąć pogłębienia znajomości nauki Chrystusowej oraz przybliżyć się do Boga. We wzajemnym współżyciu tak powinni postępować, aby mieć czyste sumienie, tak się z sobą związać, aby na wzór Chrystusa Pana jako żywe kamienie stanowić duchową świątynię (**1 P 2,5**). Św. Piotr wielokrotnie podkreślał, że wszystko, co uczynili Bóg Ojciec i Chrystus Pan, było dokonane specjalnie ze względu na czytelników listu. Wiara ich jest cenniejsza od złota. Wprawdzie diabeł jak lew ryczący krąży szukając kogo pożreć (**1 P 5,8**), trzeba jednak wytrwać w wierze. Kto cierpi, ten przestaje grzeszyć, a naśladuje Chrystusa Pana i uczestniczy w Jego cierpieniach.
Upomnienia te i stwierdzenia odczytywano na nabożeństwach małoazjatyckich gmin kościelnych. Zredagowany zdaniami długimi, nierozwiniętymi, przy użyciu starego słownictwa LXX, tekst tych upomnień trudny był do zrozumienia. Stawały się one zrozumiałe dopiero po kilkakrotnym odczytywaniu. 1 P rozesłano do innych gmin kościelnych, aby go odczytywano w czasie nabożeństw. Wszystkie gminy kościelne uznały 1 P za natchniony i przyjęły go do swego kanonu NT.
Trudności, jakie krytycy XIX i XX wieku wysuwają przeciwko autentyczności 1 P, nie są poważne. Św. Piotr bowiem musiał znać grecki język już w Galilei, a tym bardziej musiał go używać w czasie misyjnej swojej działalności. List zaś prawdopodobnie zredagował Sylwan pod nadzorem św. Piotra i stąd pochodzą podobieństwa z wyrażeniami św. Pawła (**1 P 5,12**). Jest do przyjęcia opinia z pewnymi modyfikacjami wysuwana w ostatnich latach, że 1 P jest homilią, w której wykorzystano teksty pierwotnej liturgii, specjalnie liturgii chrzcielnej. Pomiędzy homilią bowiem a listem nie ma tak wielkiej różnicy, żeby św. Piotr tych materiałów, z których korzystał w swoich przemówieniach, nie mógł spożytkować ponownie przy pisaniu listu.

Wstęp do Drugiego Listu św. Piotra apostoła

Św. Piotr napisał swój drugi list krótko przed śmiercią, a więc w r. 64 lub 67, prawdopodobnie do tych samych wiernych, do których pisał swój list pierwszy. Przeczuwał on zbliżającą się swoją śmierć, sytuacja zaś w małoazjatyckich gminach kościelnych znacznie się pogorszyła. Trzeba było ostrzec przed heretykami i wyjaśnić, dlaczego opóźnia się spodziewane powtórne przyjście Chrystusa Pana. Pierwszej kwestii św. Piotr poświęcił drugi rozdział, w którym prawie dosłownie przytoczył cały List św. Judy Apostoła. Po ujemnej charakterystyce heretyków, św. Piotr uwydatnia, że koniec ich jest gorszy od początków (**2 P 2,20**). Opóźniającą się paruzją św. Piotr zajął się w 1 i 3 rozdziale. Ona nastąpi na pewno. Bóg jest cierpliwy, nie chce zguby grzesznika, ale pragnie każdego do pokuty doprowadzić. Ponadto inna jest Jego rachuba czasu. Trzeba więc skorzystać z tego i do doskonałości doprowadzić swoje chrześcijańskie życie. Przy wierze należy trwać jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta (**2 P 1,19**). Dzień Pański przyjdzie jak złodziej (**2 P 3,10**). Ubocznie św. Piotr wspominał o przemienieniu Pańskim (**2 P 1,17**), podał sformułowanie charakteru natchnienia Pisma św. (**2 P 1,20n**) oraz naukę o końcu świata (**2 P 3,7**-13).
Ślady znajomości 2 P są w II w. bardzo wątpliwe, przed IV w. brak znajomości tego listu w Italii i w Afryce, w IV w. jednak sama tylko Syria nie uznawała tego listu za natchniony. Wątpliwości co do kanoniczności 2 P ostatecznie przecięła decyzja Soboru Trydenckiego.
Autentyczność 2 P napotyka poważne trudności jeszcze dzisiaj, a podstawą ich są różnice języka i stylu pomiędzy 1 P a 2 P. Katoliccy egzegeci wskazują na podobieństwa pomiędzy tymi listami; faktem jest jednak, że nawet niektórzy z nich mówią o pseudoanonimowym charakterze 2 P. Twierdzenie takie nie sprzeciwia się uznaniu tego pisma za natchnione.
Redaktorem 2 P mógł być ktoś bliżej nie znany, piszący pod nadzorem i w imieniu św. Piotra, a wiele osobistych szczegółów wspomnianych w liście, podobieństwa do 1 P, a przede wszystkim cała kościelna tradycja, wystarczają do tego, aby św. Piotra uznać za autora tego listu.

Wstęp do Listów św. Jana apostoła

Nazwę listów św. Jana Ewangelisty noszą trzy pisma.
Pierwsze, najdłuższe, nie ma formy właściwego listu: brak w nim adresu, pozdrowień na początku i na końcu oraz imienia autora. Dwa następne pisma mają formę prywatnych listów, analogiczną do papirusów częstych w świecie grecko-rzymskim. Przypominają one listy św. Pawła, z tą tylko różnicą, że Drugi List św. Jana skierowany jest do nieznanych czytelników z Kościoła, ukrytego pod alegoryczną nazwą "Wybrana Pani".
Pierwsze pismo, mimo braku wspomnianych cech listu, jest nim faktycznie, jak na to wskazują takie

zwroty, jak: piszę wam to i nazywanie czytelników dziećmi. Stosunek autora do czytelników jest bardzo serdeczny i bliski.
Rodzajem literackim list ten zbliża się do utworów prorockich ST. Jest listem okólnym, w którym autor pragnie swoich wiernych w Azji Mniejszej pouczyć i przestrzec przed fałszywą nauką pseudoapostołów.
Tematyka pierwszego listu jest bardzo podobna do czwartej Ewangelii. Jak ona, tak i to pismo jest utworem poetyckim. Obydwa dzieła posiadają koloryt semicki - wyrażający się układem rytmicznym paralel i antytez.
Z analizy stylu i treści Ewangelii i pierwszego listu widać wyraźnie, że autorem obydwu pism jest ktoś - ten sam, kto zna dobrze ST, myśli po semicku, choć pisze po grecku. Mimo że nie podaje on swego nazwiska, widać, iż był naocznym świadkiem życia i nauki Jezusa Chrystusa, co sam zaznacza w Prologu (**1 J 1,1**-4). Zgodność zarówno listu, jak i czwartej Ewangelii w treści, języku i tematyce świadczy o tym, że autorem listu jest św. Jan Ewangelista. Podobne wspólne właściwości stylistyczne i treściowe posiadały list drugi i trzeci.
Za autorstwem św. Jana przemawiają także dokumenty historyczne pierwszych wieków - świadectwa św. Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesa, Euzebiusza i innych.
Co prawda, niektóre Kościoły miały wątpliwości co do kanoniczności drugiego i trzeciego listu, uważając je za prywatną korespondencję św. Jana. Z powodu ich lakoniczności i braku problemów teologicznych nie przechowywano ich w pierwszych gminach chrześcijańskich tak pieczołowicie, jak Ewangelię i pierwszy list. Nie przeprowadzono też, tak jak dzisiaj, analizy tekstu i treści. Tam jednak, gdzie listy były dobrze znane, przyjmowano je za natchnione i kanoniczne pisma św. Jana.
Podobieństwa stylu i doktryny wszystkich pism św. Jana wskazują pośrednio na miejsce i czas powstania listów. Wiemy z tradycji, że ostatnie dziesiątki lat swego życia Apostoł spędził w Efezie. Do niego się udawali przedstawiciele gmin Azji Mniejszej, aby zasięgnąć rady w sprawach różnych sporów religijnych. Już wtedy bowiem powstawało wiele błędnych nauk co do Bóstwa Chrystusa i doskonalszego poznania Boga. I tak współczesny św. Janowi Kerynt nauczał, że Jezus był tylko człowiekiem o wielkiej inteligencji, na którego w czasie chrztu zstąpił z nieba duchowy Chrystus w postaci gołębicy i pozostał w Nim do czasu męki. Różni nauczyciele powstałej wówczas gnozy szerzyli obok błędów chrystologicznych błędy moralne, antynomistyczne (**1 J 1,8n**n; **1 J 2,3**; **1 J 4,8** i in.).
Sędziwy uczeń Chrystusa, nie polemizując z błędną nauką heretyków, przestrzega, poucza i napomina wiernych w swoich listach, pisanych pod koniec I w. z Efezu. Trudno jednak orzec, czy wcześniej powstały listy torujące drogę Ewangelii, czy też było odwrotnie.
Pierwszy list nie wykazuje jednolicie przeprowadzonej myśli teologicznej. Takie tematy, jak: Bóg jest światłością (**1 J 1,5** i in.), sprawiedliwością (np. **1 J 1,9**; **1 J 2,2**.9), życiem (**1 J 4,7**; **1 J 2,9** i **1 J 5,11**) i prawdą (**1 J 5,6**), a przede wszystkim miłością (**1 J 4,7**-17 i in.), przewijają się z wielokrotnymi nawrotami przez cały list, następując po sobie równolegle. Podstawowe zagadnienie pierwszego listu jak i czwartej Ewangelii brzmi: Kto wierzy w Jezusa jako Syna Bożego i Chrystusa, ten żyje w trwałej i żywej łączności z Bogiem oraz w braterskiej miłości (**1 J 1,3**; **1 J 4,2**; **1 J 5,1**.5 i inne).
Miłość Boga jest fundamentem i źródłem miłości bliźniego. Miłość ta nie tylko łączy nas z Ojcem i Synem tu na ziemi, jest również rękojmią późniejszego życia, które swą pełnię osiągnie w wieczności. To doskonałe życie wieczne wyjednał nam Chrystus Pan, umierając na krzyżu jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy (**1 J 2,2**) i dając nam przykład, jak mamy w bratniej miłości codziennie składać ofiarę (**1 J 3,16**). Dzięki tej miłości, poucza św. Jan, staliśmy się dziećmi Bożymi (**1 J 3,1**). Ten zarodek życia Bożego otrzymujemy na chrzcie świętym, a doskonalimy go przez bierzmowanie. W starożytnym chrześcijaństwie nie sam chrzest był dowodem przynależności do Chrystusa, lecz posiadanie Ducha Świętego. I tę myśl podkreślali w swym nauczaniu Apostołowie (**Dz 19,2**-7). Św. Jan w pierwszym liście również porusza ten temat (**1 J 2,20**-28).

Wstęp do Listu św. Judy apostoła

List św. Judy był skierowany do gmin judeochrześcijańskich pierwotnego Kościoła, a więc do tych samych, do których pisał św. Jakub. Św. Juda ostrzegał wiernych w liście przed jakimiś ludźmi i zachęcał do walki o wiarę raz tylko przekazaną świętym. Zrobił to wskazując na przykłady wzięte z ST i żydowskiej tradycji. Polecał też, aby wierni byli pełni wiary i miłości, modlili się i oczekiwali miłosierdzia Pana naszego Jezusa Chrystusa, [które wiedzie] ku życiu wiecznemu.
List został zredagowany stylem twardym i surowym, przypominającym wypowiedzi proroków ST.
Był on napisany krótko po śmierci św. Jakuba, a przed śmiercią św. Piotra, a więc pomiędzy rokiem 62 a 64 lub 67.

Przyjęcie tego listu do kanonu ksiąg natchnionych u niektórych starożytnych pisarzy kościelnych napotykało trudności, dlatego że św. Juda powołuje się na apokryficzną Księgę Henocha. Nie sprzeciwia się to jednak natchnieniu, bo cytując tę księgę Autor nie wypowiada się co do jej natchnienia. Sobór Trydencki określił, że List św. Judy Apostoła należy również do kanonu ksiąg świętych NT.
Autor listu, św. Juda, brat św. Jakuba Młodszego (1), krewny samego Chrystusa Pana (por. **Mt 13,55**), jest najprawdopodobniej identyczny z apostołem Judą, zwanym Tadeuszem (**Mt 10,3**; **Mk 3,18**; **Łk 6,16**; **J 14,22**; **Dz 1,13**). Tej ostatniej tożsamości nie przyjmuje część biblistów, opierając się na wierszu 17 tego listu, gdzie Autor zdaje się odróżniać siebie od Apostołów.

Wstęp do Apokalipsy św. Jana

Apokalipsa (tzn. objawienie) św. Jana, najbardziej tajemnicza księga NT, stanowi dopełnienie całości objawienia Bożego; ukazuje ono koniec historii świętej, której początki znamy z Księgi Rodzaju.
Autorem Apokalipsy jest św. Jan (**Ap 1,9**), i to właśnie, jak stwierdza niemal jednogłośnie tradycja, Jan Ewangelista. Zdaniem niektórych krytyków autorem Ap jest Jan Prezbiter, rzekomo różny od Apostoła, a wspomniany przez Papiasza (3,39,4). Wahania co do jej autentyczności i kanoniczności trwały krótko. Apokalipsa powstawała w warunkach szczególnych. Prawdopodobnie nie od razu, lecz w trzech etapach. Dopiero na początku II wieku powstała z tych części dzisiejsza jej całość. Same objawienia Apostoł miał na wyspie Patmos (**Ap 1,9**), dokąd z Efezu został karnie zesłany za rządów Domicjana w r. 95 (według tradycji). Stopniowe powstawanie tej księgi tłumaczy dobrze pewne nieciągłości czy powtarzania się, widoczne w tekście.
Adresatami Apokalipsy byli przede wszystkim chrześcijanie Azji Mniejszej, nad którymi Apostoł roztaczał opiekę z Efezu. Życie ich tam, od samego początku niełatwe na skutek napaści ze strony Synagogi, stawało się coraz trudniejsze, odkąd konflikt między imperium rzymskim a ich religią okazał się nieunikniony. Jedyną bowiem więź wielojęzycznego cesarstwa stanowił kult boski oddawany osobie Cezara, nie do przyjęcie dla chrześcijan. Prześladowania ich przez cesarstwo zaczynają się za Nerona od r. 64. Wyznawcom więc Chrystusa potrzeba było w tych warunkach podtrzymania na duchu. Zadanie to spełnić mógł najlepiej sędziwy wówczas Apostoł, ostatni przy życiu z grona Dwunastu. Św. Jan zatem przekazuje nie tylko wiernym swoich czasów, ale i wszystkich następnych wieków, otrzymane objawienie dotyczące losów Kościoła w bliższej i dalszej przyszłości - aż do powtórnego przyjścia Chrystusa.
W tym celu posługuje się Autor szczególnym rodzajem literackim - apokaliptyczno-prorockim, którego biblijnym przykładem jest przede wszystkim Księga Daniela. Z apokaliptyką judaizmu dzieło św. Jana ma wspólny środek przekazywania objawienia - wizje symboliczne dotyczące rzeczy ostatecznych; z proroctwem zaś łączy je to, że Autor jawnie występuje w Bożym imieniu, nie tylko poucza o przyszłości, ale również napomina, grozi lub pociesza.
Temat zasadniczy Apokalipsy - dzieje ludzkości i Kościoła - ukazuje się w niej w szeregu obrazów, które nie są kolejnymi aktami dramatu, lecz po większej części nowymi aspektami tej samej całości. Osoby i fakty są w niej typami, które w dziejach wielokrotnie będą się powtarzać. Pociechę wiernym niesie prawda, że Kościół ma zapewniony ostateczny triumf. Głównym więc pouczeniem moralnym jest hasło: Świadczyć niezłomnie Chrystusowi.

SŁOWNIK

Aloes - żywica drzewa *Aloexylon agallochon*, różnego od naszego "aloesu", "agawy"; z niej sporządzano pachnidła, używane do skrapiania pościeli, odzieży oraz całunów pogrzebowych.

Amen - (dosł.: "godzien wiary") hebr. Partykuła uroczystych potwierdzeń, w NT kończy doksologię, jest odpowiedzią liturgiczną oraz tytułem Chrystusa w Ap 3,14 (zob.).

Anakici - (Anaka synowie) pierwotni mieszkańcy Palestyny, przed zajęciem jej przez Izraelitów, ST zalicza ich do olbrzymów (Refaitów).

Antytyp - odpowiednik realizujący typ biblijny (zob. 1 P 3,21).

Araba - wgłębienie pustynne, ciągnące się od Morza Martwego do Akaby nad Zatoką Elanicką. Jest to południowa część olbrzymiego "wąwozu", ciągnącego się od Syrii po Morze Czerwone. Najgłębszym zapadem jest dolina Jordanu.

Aram Naharaim - Aram oznacza kraj Aramejczyków, którzy pierwotnie mieszkali na wschód od Mezopotamii, później przenieśli się na zachód w stronę Damaszku. Tworzyli szereg małych państewek, z których największe było A.N., tj.: "Aram położone między dwoma rzekami" - Eufratem i Tygrysem.

As - w czasach Jezusa Chrystusa drobna rzymska jednostka monetarna z brązu - 1/16 denara (zob.).

Aszdod - (w czasach hellenistycznych: AZOT) - pierwotne miasto Anakitów, a od XII w. przed Chr. było jednym z pięciu miast konfederacji filistyńskiej. W czasach Chrystusa Pana było na wpół greckie.

Aszery - pale, pnie, słupy drewniane, nieraz rzeźbione, stawiane przez pierwotnych mieszkańców ziemi Kanaan jako symbole bogini Aszery, czczonej wraz z Baalem.

Aszszur - Asyria.

Asztarte - imię sławnej bogini, której kult był szeroko rozpowszechniony na całym starożytnym Wschodzie. W greckiej transkrypcji (powszechnie przyjmowanej w Polsce) imię to brzmi Astarte. Oznacza ono semicką boginię płodności, której kult był potępiony w Biblii.

Baal - nazwa nadawana w Syrii i Palestynie: 1) początkowo ogólnie bóstwom zapewniającym urodzaj i płodność; 2) z czasem zaś - w niektórych miastach - bogu nieba i wojny. Przeciw kultowi Baala (lub Baalów) ostro występują prorocy ST.

Baszan - słynący z doskonałych pastwisk płaskowyż w północnej części Zajordania, dzisiejszy Hauran. Stanowił królestwo Oga, zanim otrzymała go połowa pokolenia Manassesa.

Bat - hebrajska miara płynów, równa około 45 litrom (jedna dziesiąta *kor* - zob.).

Belial - (Beliar) - w ST synonim nieprawości, szatan; w NT w brzmieniu Beliar - przeciwnik Chrystusa, Antychryst.

Belzebub - (w gr. tekście NT stale: *Bee[l]zebul*) imię bóstwa Ekronu, przeniesione w NT na władcę złych duchów.

Bisior - płótno lniane. W Palestynie droższe od materiałów wełnianych. Z bisioru sporządzano efod (zob.).

Błogosławieństwo - w szczególnym (idiomatycznym) znaczeniu oznacza sowity dar materialny.

Brama - tworzyła część składową obwarowania miejskiego, ale zarazem była ona dla mieszkańców miejscem zebrań politycznych, załatwiania spraw handlowych, a zwłaszcza sądowych. Stąd "w bramie"= "sądzie".

Brat - w języku biblijnym oznacza także kuzyna. W znaczeniu przenośnym: w ST - członek narodu wybranego, w NT - chrześcijanin, członek Kościoła.

Celnicy - poborcy cła i podatków na rzecz znienawidzonych w Palestynie Rzymian, słynący z żądzy zysku i nieuczciwości.

Cherem - "klątwa", "odłączenie"; zob. Klątwa.

Cherub - zapożyczona z języka akkadyjskiego nazwa bóstw drugorzędnych, w Piśmie świętym określa klasę bytów duchowych - aniołów bliskich Boga. Ich wyobrażenia zdobiły przybytek i Arkę Przymierza, przypominając obecność Boga.

Chiton - nazwa spodniej szaty, noszonej w krajach o kulturze helleńskiej zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety.

Chleby pokładne - (hebr. dosł.: "chleby oblicza, stosu, ustawiczne") to forma niekrwawej ofiary z pokarmów, nakazanej przez Prawo Mojżeszowe. Było to 12 placków z mąki niekwaszonej (Kpł 24,5-9), układanych w 2 stosy po 6, na złotym stole (Wj 25,23-28; Lb 4,7) w każdy szabat (zob.) w miejscu świętym Namiotu Spotkania, a potem w świątyni; usuwane po tygodniu spożywali sami kapłani (wyjątkiem był fakt, opisany w 1 Sm 21,2-7). Ofiara ta była symbolem wdzięczności 12 pokoleń Izraela dla Jahwe za chleb powszedni.

Chomer, czyli Kor - miara pojemności dla ciał sypkich i płynów, równa około 450 litrom.

Ciało - w ST oznacza wszystkie istoty żyjące, tak ludzi, jak i zwierzęta. Dalej oznacza: 1) człowieka jako istotę znikomą i doczesną; 2) u św. Pawła - grzeszny pierwiastek w człowieku, walczący z łaską.

Ciało i Krew - semityzm, oznaczający naturę ludzką.

Cudzołożyć, Cudzołóstwo - w biblijnym znaczeniu przenośnym = "służyć innym bogom".

Czyste <> Nieczyste - pojęcie występujące w wielu religiach starożytnych i u ludów pierwotnych. Nieczyste jest to, co plami człowieka zewnętrznie lub wewnętrznie i naraża na niebezpieczeństwo. Nieczystymi są więc ludzie chorzy, np. na trąd, nieczyste są pokarmy, zwierzęta (nieczystość rytualna).

Darejk - pieniądz złoty, sprowadzony do Palestyny przez Dariusza, o wadze 8,41 g.

Denar - srebrna lub złota moneta rzymska, odpowiadająca w czasach Jezusa Chrystusa 16 asom (zob.) - przeciętne wynagrodzenie za dzień pracy. Każdy Żyd płacił denara jako osobisty, roczny podatek dla Cezara.

Drachma - srebrna moneta grecka wartości jednego denara rzymskiego.

Droga - w języku biblijnym oznacza trzymanie się w życiu pewnych zasad etycznych, stylu postępowania. W ST nabiera znaczenia szczególnego - jest niemal symbolem Kościoła.

Droga Szabatu - droga, którą według "tradycji starszych" mógł przejść Izraelita bez pogwałcenia sobotniego odpoczynku. Długość jej wynosiła 2000 łokci (od 1000 do 1200 m).

Duch, Duch Boży, Duch (Pański) - 1) tchnienie Boże, twórcze słowo lub twórcza moc Boża, panująca nad wszystkim i wszystko ożywiająca; 2) trzecia Osoba Trójcy Świętej; 3) samo "duch"- całokształt darów nadprzyrodzonych u chrześcijan; 4) dusza ludzka.

Dzień Pana, Pański - w ST jest to dzień lub czas, kiedy Bóg dla dobra swojego ludu wkroczy w jego dzieje, lub dzień Sądu Ostatecznego; w NT - dzień powtórnego przyjścia Chrystusa Pana na ziemię (paruzja), dzień jego ostatecznego zwycięstwa nad mocami ciemności. A także niedziela.

Ebal - góra w środkowej Palestynie, naprzeciw góry Garizim. Symbol przekleństwa w związku z opisem Pwt rozdz. 27; Joz 8,30-35.

Eden - Wlg: "ogród rozkoszy", raj ziemski, założony przez Boga na wschód od Palestyny, zraszany obficie wodami czterech rzek, pełen bogatej roślinności, wśród której wyróżniały się dwa drzewa opisane w Rdz 2,4nn.

Edom - drugie imię Ezawa, praojca Edomitów (Idumejczyków). Zarazem nazwa kraju położonego na południe od Palestyny (Idumea), zamieszkanego przez potomków Ezawa, a więc pobratymców Izraelitów, ale wrogo do nich usposobionych.

Efa - hebrajska miara płynów i rzeczy sypkich, równa około 40 litrom. Naczynie tej pojemności.

Efod - sam ten wyraz oznacza być może rodzaj stanika. W ST oznacza: 1) część stroju arcykapłańskiego - dwa płaty lnianego płótna, jeden na plecach, drugi na piersiach, złączone paskiem na ramionach; 2) ogólnie: jakąś szatę liturgiczną; 3) jakiś przedmiot kultu, posąg bóstwa lub worek ze świętymi losami.

Engaddi - (hebr. *En-Gedi*) - nazwa oazy w Pustyni Judzkiej nad Morzem Martwym. Słynęła z palm i winnic.

Etiopia - po hebrajsku Kusz (zob.), dawniejsza Abisynia.

Ewangelia - termin grecki oznaczający "dobrą nowinę"- przede wszystkim o zwycięstwie. W NT termin ten oznacza Dobrą Nowinę o zbawieniu dokonanym przez Jezusa Chrystusa - zob. "Wstęp ogólny do Ewangelii".

Faryzeusze - stronnictwo żydowskie, w jakie przerodził się ruch religijny sięgający początkami czasów machabejskich. Jego członkowie wyróżniali się od reszty narodu przesadnym pojmowaniem czystości rytualnej, drobiazgowym przestrzeganiem nie tylko przepisów Prawa, ale i nakazów ustnej "tradycji starszych"oraz ścisłym święceniem szabatu. Byli oni w ostrej opozycji do Jezusa Chrystusa.

Filakterie - miniaturowe skórzane szkatułki, w których Żydzi umieszczali małe kartki pergaminowe z wypisanymi tekstami Pięcioksięgu (Wj 13,1-16; Pwt 6,4-9; Pwt 11,13-21). Przymocowywano je rzemykami do czoła i ręki zazwyczaj podczas modlitwy.

Garizim - góra w środkowej Palestynie, obok miasta Sychem, gdzie Izraelici z nakazu Mojżesza odnowili przymierze z Bogiem i błogosławili tych, co zachowują Prawo Boże (Joz 8,30-35). Na tej górze zbudowali później Samarytanie odszczepieńczą świątynię.

Gat - (= "tłocznia") - miasto kananejskie, siedziba Anakitów (zob.) i Refaitów, stolica pięciu miast konfederacji filistyńskiej, miejsce ucieczki Dawida.

Gehenna - hebr. *Ge-Hinnom* ("Dolina Jęku" lub "Dolina Synów Hinnoma") - nazwa doliny położonej na pd. od Jerozolimy: miejsce przeklęte, splamione kultem Molocha. Termin ten w teologii judaizmu oznacza miejsce potępienia wiecznego. Stąd w NT = piekło.

Gera - jednostka wagowa - około 0,6 g, zarazem najmniejsza jednostka monetarna.

Gilead - (greckie *Galaad*), wyżyna w Zajordaniu między dopływami Jordanu: Jarmukiem a Jabbokiem, dobrze nawodniona, urodzajna, znana z pastwisk i lasów.

Hades - wyraz grecki, który odpowiada hebrajskiemu *Szeolowi* (zob.). Oznacza też niekiedy samo miejsce mąk potępieńców (= gehenna, piekło).

Hebron - (hebr. *Chebron*) - prastare ważne miasto (dawna nazwa: Kiriat-Arba) w pd. części pogórza judzkiego.

Hermon - (hebr. *Chermon*) - łańcuch górski w płn. Palestynie o 3 szczytach. Nazwa fenicka: Sirion.

Herodianie - żydowskie stronnictwo polityczne z I wieku, które broniło interesów dynastii Heroda Wielkiego i współpracowało z okupacyjnymi władzami rzymskimi.

Hin - hebrajska miara płynów, około 7 litrów.

Hizop - gatunek małego krzewu, rosnący na murach. Gałązek jego używali Izraelici przy skrapianiu drzwi domów krwią baranka paschalnego, przy ceremonii oczyszczania trędowatych i ich mieszkań, jak również przy ofiarach.

Horeb - (= "suchy", "samotny") - druga nazwa biblijna góry Synaj, miejsce otrzymania Przykazań i zawarcia przymierza między Bogiem a Jego ludem. Tu również Bóg ukazuje się Eliaszowi.

Idumea - zob. Edom.

Imię - według pojęć starożytnych nie tylko wyróżnia człowieka od innych, lecz określając go, stanowi istotną część składową jego osobowości. Stąd to, co nie ma imienia, nie istnieje, a człowiek bez imienia jest bez znaczenia. Uważano, że imię odpowiada istocie człowieka lub jego przymiotom (*nomem - omen*). W zastosowaniu do Boga, imię jest synonimem chwały i potęgi Bożej.

Kab - miara wagi około 2,5 kg.

Karmel - (hebr. = "Ogród") - biegnący ze środkowej Palestyny w kierunku pn.-zach. łańcuch górski, stromo zakończony nad brzegiem Morza Śródziemnego. Z nadejściem wiosny zdobiła go bogata roślinność, którą latem wypalało słońce.

Kasja - roślina wymieniana razem z aloesem i mirrą. Suszone płatki kwiatów tej rośliny wydawały miły zapach.

Kedar - szczep arabski, wywodzący się od Izmaela, syna Abrahama i Hagar, a zamieszkały na wschód od Jordanu w pobliżu pustyni. Również ogólne określenie ludów wschodnich.

Kinneret - stare miasto kananejskie, położone nad jeziorem Genezaret.

Klątwa - (hebrajskie *cherem* = "klątwa", "odłączenie") - rzeczownik hebrajski o następujących znaczeniach: 1) osoba lub rzecz ślubowania Bogu, albo świątynia oddana na zawsze na użytek sakralny; 2) osoba lub rzecz przeznaczona przez Boga na zagładę; 3) sam akt przeznaczający kogoś na zagładę, dokonany jako ślub.

Kohorta - pododdział legionu rzymskiego, liczący od 500 do 1000 żołnierzy.

Kor - zob. Chomer.

Krew - księgi ST nazywają krew "duszą", bo ona jest siedliskiem życia. A ponieważ życie należy do Boga, przeto spożywanie krwi było ludziom zabronione. Krwią zwierząt ofiarowanych skrapia się ołtarz. Dokonuje ona pojednania z Bogiem, pieczętuje zawierane z Nim przymierze, czyni z zawierających je jakby krewnych, najściślej ze sobą złączonych. Przelana zaś krew człowieka woła z ziemi o pomstę do Jahwe. W NT Sobór Apostolski tymczasowo utrzymuje w mocy zakaz spożywania krwi (Dz 15,20.29). Na tle znaczenia krwi w ofiarach ST można zrozumieć sens przelania krwi przez Jezusa Chrystusa.

Kuczki - zob. Namiotów święto.

Kusz (Kuszyta, Kuszytka) - zob. Etiopia.

Lakisz - starożytne miasto kananejskie w pd.-zach. Palestynie, na równinie Szefeli (zob.).

Letek - miara ciał sypkich i płynnych, około 225 litrów.

Lewiatan - mityczny potwór morski, który w ST występuje jako uosobienie sił przynoszących ludziom nieszczęście. Por. Smok

Lewici - nazwa pokolenia wywodzącego się od trzeciego syna Jakuba - Lewiego. W znaczeniu najwęższym, jakie jest używane w Pwt, nazwa pewnej godności w hierarchii ST. Według Pwt 33,8-11 Lewitom powierzono *urim i tummim* (zob.), ofiary kadzenia i całopalenia, przekazywanie Izraelowi woli Jahwe. Byli oni strażnikami sanktuarium i nie mieli funkcji ściśle kapłańskich. Od Dawida byli śpiewakami świątyni. Nie mając działu w ziemi, byli oni rozproszeni po całym obszarze Ziemi Świętej. Źródłem ich utrzymania była dziesięcina i udział w pierwocinach.

Liban - pasmo górskie na pn. od Palestyny, dochodzące do 3000 m wysokości, stoki jego pokryte były wspaniałymi lasami cedrowymi.

Liktorzy - w starożytnym Rzymie rodzaj woźnych. Przydzielano ich wyższym urzędnikom jako wykonawców zarządzeń lub jako orszak honorowy w liczbie od 5 do 25 zależnie od godności urzędnika. Nosili *fasces*, tj. pęk rózeg, niekiedy z zatkniętym w nie toporem.

Log - miara płynów, około 0,5 litra.

Łokieć - miara długości, około 0,5 m.

Madian (hebr.: *Midian*), Madianici - kraj i szczep arabski, zamieszkały na wschód od Morza Czerwonego w płn.-zach. Arabii.

Mesjasz - zob. Pomazaniec.

Meszek - (Wlg: Mosoch) - naród w Azji Mniejszej, wspomniany w tablicy narodów Rdz 10,2 jako pochodzący od Jafeta, syna Noego. Symbol odległej krainy.

Miktam - określenie w tytule kilku psalmów. Znaczenia tego słowa nie znano już w starożytności. Być może oznacza "pieśń złotą".

Miłość zazdrosna - zob. Zazdrosny bóg.

Mina - jednostka wagowa, około 570 g. Używana również jako jednostka monetarna - mina srebrna.

Miriada - termin grecki oznaczający dziesięć tysięcy.

Mirra - wonna żywica pewnej odmiany terebintu (zob.). Mirra z oliwą daje mieszaninę cennego pachnidła, używanego do skrapiania odzieży i pościeli, a także do balsamowania zwłok.

Morze zachodnie = Śródziemne.

Mosoch - zob. meszek.

Namiotów (lub Kuczek) święto - jedno z trzech największych świąt izraelskich, obchodzone w jesieni w radosnym nastroju, na pamiątkę pobytu Izraelitów na pustyni, a także na podziękowanie Bogu za plony. Izraelici obowiązani byli na czas tego święta zamieszkać w szałasach z gałęzi (zob. Ne 8,15); w "kuczkach", niepodobnych do naszych dzisiejszych namiotów.

Nawrócenie (Nawrócić się) - (greckie *metanoia*) - termin ten w NT odpowiada prorockiemu pojęciu "powrotu" *(szub).* Pojęcie to zawiera: 1) odwrócenie się od wszystkiego, co nie jest Boże; 2) zwrócenie się całkowite do Boga. Odwróceniu temu towarzyszy żal, że dopuściło się grzechu, i radość, że wraca się na drogę prawdy.

Nazireat, Nazirejczyk - związanie się z Bogiem przez ślub albo nakaz Boży dotyczący powstrzymania się od picia wina i od strzyżenia włosów. Unormowanie prawne tego stanu zob. Lb 6,1-21.

Negeb - (dosł.: "suchy kraj") - w ścisłym znaczeniu to kraina na pd. Judei między Hebronem a Kadesz, mało uprawna z powodu niedostatecznego nawodnienia, plądrowana przez bandy edomickie.

Nerki - w ST przenośnie oznaczają wnętrze człowieka, zwłaszcza sumienie.

Nierząd - w znaczeniu przenośnym zob. Cudzołożyć, Zazdrosny Bóg.

Nof - hebrajska nazwa egipskiego miasta Memfis.

Nom - prowincja w Egipcie.

Obrzezanie - zabieg stosowany na Wschodzie w Starożytności i dziś jeszcze. Polega na tym, że ósmego dnia po urodzeniu odcina się napletek. U Izraelitów znak zewnętrzny przymierza między Bogiem a ludem wybranym i symbol włączenia człowieka do tego przymierza. Przy tym obrzędzie nadawano chłopcu imię.

Ofir - miejscowość o trudnym do określenia położeniu, odległa od Palestyny, bogata w złoto (Indie? Arabia Płd.? Wybrzeże Afryki Wschodniej?).

Omer czyli Issaron - jedna dziesiąta efy (zob.), około 4 litrów.

Otchłań - zob. Szeol; por. Wielka otchłań.

Pan zastępów (Sebaot) - tytuł ten, nadawany Bogu przez proroków, uwydatnia, że Bóg jest władcą wszystkich potęg duchowych (aniołów) i kosmicznych (gwiazd), które Mu służą.

Paruzja - zob. Dzień pański.

Pascha - wyraz aramejski, odpowiednik hebr. *Pesach* (od *pasach* - przejść) - największe doroczne święto Izraelitów, obchodzone na pamiątkę przejścia Jahwe pośród Egipcjan, którzy stracili przy tym wszystkich pierworodnych, i wyprowadzenia z niewoli Izraela, ocalałego dzięki krwi baranka. W dniu 14 Nisan zabijano od tego czasu baranka i spożywano go z przaśnikami (zob.). Wieczerzy paschalnej towarzyszył hymn Wielkiego Hallelu (tj. niektórych psalmów od 113[112] do 118[117] różnie w tradycji podawanych) oraz obszerne przemówienie ojca rodziny, zwane "haggadą paschalną", w której przypominał on uczestnikom wieczerzy dzieje wyjścia z Egiptu.

Pięćdziesiątnica - zob. Tygodni święto.

Pomazaniec - (= Mesjasz) - w ST termin ten określał królów, najwyższych kapłanów oraz wybrane postacie, zwłaszcza niektórych patriarchów i proroków. W ostatnich czasach przed naszą erą zaczęto oczekiwanego Zbawcę nazywać "Pomazańcem", łącząc z NIM cechy króla, kapłana i proroka. NT stwierdza, że jest Nim Jezus - nazywa Go "Chrystusem". Tytuł ten jest greckim odpowiednikiem hebrajskiego "Pomazaniec".

Prawo (hebr.: *Tora*) - Wszystkie pouczenia, jakie Bóg przekazał Izraelowi. Ponieważ zawarte są one przede wszystkim w Księgach Mojżeszowych, terminu "Prawo" używano często jako synonimu "Pięcioksięgu". Późny judaizm przypisywał samemu Prawu moc zbawczą. Poglądowi temu przeciwstawia się św. Paweł, zwłaszcza w Rz i Ga.

Pretorium - dosł.: kwatera pretora jako dowódcy wojsk. Miejsce przebywania wielkorządców rzymskich na prowincji. Jako rzeczownik zbiorowy "pretorium" oznacza gwardię cesarskich pretorianów.

Prozelici - poganie, którzy pod wpływem propagandy żydowskiej przyjmowali judaizm i poddawali się obrzezaniu. Późniejsza literatura rabinistyczna rozróżniała prozelitów Sprawiedliwości i prozelitów Bramy; ci ostatni pozostawali nadal poganami, ale byli w łączności ze społecznością Izraela.

Przaśników święto - czyli święto niekwaszonych chlebów, wiąże się ściśle ze Świętem Paschy, po którym przez siedem dni nie wolno było jeść ani przechowywać chleba kwaszonego. Spożywano tylko przaśniki - cienkie placki z pszennej mąki zaczynionej wodą. Takie placki zwane po hebrajsku *massor* (w żargonie żydowskim: "maca") spożywali Izraelici podczas pospiesznego wyjścia z Egiptu.

Przymierze - układ w zasadzie dwustronny: między Bogiem i ludźmi, z tym, że przeważa w nim miłosierna inicjatywa Boża. Zawierał je Bóg w ST parokrotnie: z Noem, z Abrahamem (przypieczętowane krwią ofiary i krwią własną Abrahama), wreszcie z całym Izraelem pod Synajem (przypieczętowane krwią cielców). To ostatnie zobowiązywało Izraela do wierności Jahwe i poświęcało naród na wyłączną własność Boga. Dla proroków stanowi ono rękojmię niewzruszonej wierności Jahwe wobec niewiernej oblubienicy, Izraela. Równocześnie jest ono podstawą odnowienia na przyszłość związku osłabionego przez tę niewierność. Odnowienie to ma charakter Nowego Przymierza zawarte przez Boga z Jego ludem, z

Kościołem, przypieczętowane zostało krwią samego Jezusa Chrystusa, który jest poręczycielem i arcykapłanem tego Przymierza.

Rahab - mityczny potwór morski, symboliczna nazwa Egiptu, ze względu na potęgę tego państwa nadmorskiego. Por. SMOK.

Ramię - ramię symbol potęgi i mocy. Zwłaszcza Jahwe "wyciągniętym ramieniem" prowadzi do celu naród wybrany.

Reszta (Izraela) - u proroków oznacza małą część narodu wybranego, która w czasie klęski zesłanej przez Boga za karę uszła powszechnej zagładzie. Prorocy - w najdalszej perspektywie widzą w "Reszcie Izraela" tych, którzy wydadzą spośród siebie Zbawcę - Mesjasza. Antytypem (zob.) "Reszty" w NT jest Kościół Chrystusowy (por. Rz rozdz. 11).

Ręka - symbol władzy, posiadania, siły. Oznacza także ogół zdolności duchowych i cielesnych człowieka.

Róg - przenośnia zaczerpnięta zapewne ze świata zwierzęcego, symbol mocy i słusznej dumy. Stąd "podnieść róg" znaczy wzmóc potęgę.

Rzeka = Eufrat.

Rzeka egipska (lub: Potok egipski) - potok *Wadi-el-Arisz* na Półwyspie Synajskim, granica między Palestyną i Egiptem.

Saduceusze - żydowskie stronnictwo religijno-polityczne. W polityce cechowała ich ugodowość względem Rzymu. W poglądach religijnych byli nieprawowierni: odrzucali nieśmiertelność duszy, zmartwychwstanie ciał, Opatrzność, istnienie świata duchów. Rekrutowali się głównie ze środowiska kapłańskiego. Mimo stałej opozycji względem faryzeuszów (zob.) byli jednak całkowicie z nimi zgodni w sprawie Jezusa Chrystusa i powstającego Kościoła.

Sanhedryn - reprezentacja narodu żydowskiego, jakby senat. W czasach Jezusa Chrystusa stanowi największa władzę religijną i sądowniczą w Jerozolimie. Składał się z 70 członków. Byli nimi: 1) arcykapłani (aktualny i jego poprzednicy na tym urzędzie); 2) starsi - przedstawiciele możnych rodów; 3) uczeni w Piśmie - głównie faryzeusze. Po przejęciu władzy w Palestynie, Rzymianie zaprowadzili ograniczenia dotyczące kompetencji w sprawach gardłowych.

Saron - (hebr. *Szaron*) - żyzna równina, bogata w wodę, położona nad Morzem Śródziemnym, pomiędzy Karmelem a Jafą.

Schojn - miara odległości u Greków = 30 stadiom, około 5 i pół km.

Sea - miara ciał sypkich, ok. 15 litrów.

Sela - znaczenie tego wyrazu, zachodzącego w psalmach, jest niepewne; prawdopodobnie oznacza zmianę tonacji.

Sirion - fenicka nazwa Hermonu (zob.).

Sługa, Służebnica - w starożytności termin ten wprawdzie określał niewolnika, lecz w języku biblijnym "sługa Boga, Chrystusa" jest zaszczytnym tytułem wyrażającym pełną przynależność, opartą na wolności i miłości.

Sługa Pański - tytuł ten, nadawany kiedyś całemu narodowi wybranemu lub wybitnym

postaciom z ST, szczególnie przysługuje bezimiennemu bohaterowi pieśni Izajasza (42,1-9; 49 1-7; 50,4-9; 52,13-53,12). Tradycja żydowska i NT widzą w Nim Mesjasza (Mt 8,16n; Mt 12,17-21; Mt 26,57-68; Mt 27,11-30; Mk 15,15-19; Mk 15,28; Łk 23,63-65; J 19,4n; Dz 8,32; 1 P 2,22n).

Smok - w ST mityczny potwór olbrzymiej wielkości, będący zestawieniem elementów wielu zwierząt groźnych dla człowieka. Jest to uosobienie sił kosmicznych i politycznych, które podbija Jahwe. W NT symbol szatana utożsamianego z rajskim wężem (Ap 12,3-9).

Soan - zob. Tanis.

Stadion - grecka miara długości, ok. 185 m.

Stater - srebrna moneta grecka o wartości 4 drahm (zob.).

Stele - u ludów starożytnego Wschodu słupy kamienne, stawiane przez panujących dla upamiętnienia swoich zasług. Miały one nie tylko świecki charakter, ale stawiano je także na cześć bóstw. Stąd Prawo Mojżeszowe surowo zakazuje stawiania ich.

Sycera - (hebr. *Szeker*) - mocny napój sfermentowany, sporządzony z owoców, zwłaszcza z daktyli, z niektórych zbóż lub miodu.

Sydon - niegdyś portowe miasto fenickie, przodujące na wybrzeżu. Z czasem utraciło ono swą hegemonię na rzecz Turu (zob.). NT łączy często oba miasta.

Syjon - pierwotnie zamek w Jerozolimie. Po przeniesieniu tam Arki Przymierza czczono Syjon jako górę świętą - mieszkanie Boże. Z czasem rozciągnięto tę nazwę na całą górę, a nawet na miasto Jerozolimę ("Córa Syjonu"). W NT antytypem Syjonu jest królestwo Chrystusa - Kościół (Hbr 12,22; 1 P 2,6; Ap 14,1).

Sykl - (hebr. *Szekel*) - w ST: 1) zasadnicza jednostka wagowa, ok. 1,4 g; 2) jednostka monetarna. Odróżniano zwykły sykl od świątynnego, cięższego.

Sykomora - dzikie drzewo figowe.

Szabat - siódmy dzień tygodnia (sobota) - dzień odpoczynku i składania ofiar Bogu. Jest on na równi z obrzezaniem znakiem przymierza Izraela z Jahwe i środkiem uświęcenia ludu Bożego.

Szabatu droga - zob. Droga szabatu.

Szefela - słynna z oliwek i sykomor, żyzna, nadmorska nizina palestyńska, ciągnąca się od granicy Galilei ku południowi.

Szeol - w ST kraina wszystkich zmarłych - bez rozróżnienia czy doznają szczęścia, czy kary. W greckiej Biblii - Hades (zob.).

Szinear - inna nazwa Babilonii.

Święto namiotów - zob. Namiotów święto.

Święto tygodni - zob. Tygodni święto.

Święty - w ST: 1) Bóg (zob. Iz 5,16 z przypisem); 2) członek narodu wybranego. W NT wierny Kościoła Chrystusowego.

Tachpanches - czyli Tafnis, miasto egipskie w pobliżu Peluzjum.

Talent - waga złota albo srebra równa 34,272 kg, stosowana jako jednostka monetarna.

Tanis - (hebr.: *Soan*) - miasto w delcie Nilu, za czasów Mojżesza stolica Egiptu.

Tarszisz - 1) hebrajska nazwa miasta położonego nad Morzem Śródziemnym, wzbogaconego handlem metali i złota (Tartessus?). Okręty Tarszisz zdobyły sobie sławę; 2) u proroka Ezechiela drogocenny a rzadki kamień (może czerwona perła lub chryzolit).

Terafim - posążki bóstw domowych. Może to być również ogólne określenie wszelkich przedmiotów magii.

Terebint - drzewo przypominające swym wyglądem dąb.

Tetrarcha - ("rządzący czterema") - w NT określenie władcy sprawującego rządy nad częścią jakiegoś obszaru.

Tiszri - żydowska nazwa siódmego miesiąca (wrzesień / październik).

Tofet - hebrajska nazwa miejsca w Dolinie Gehenny (zob.) na południe od Jerozolimy, gdzie palono nieczystości i gdzie wykonywano praktyki ku czci bóstwa fenickiego, Molocha, paląc dzieci.

Trybun - stopień urzędniczy lub wojskowy u Rzymian. W NT występuje tylko w drugim znaczeniu - dowódcy większych oddziałów.

Tubal - (w tekstach klinowych Tabal) zapewne znani z Herodota Tybareńczycy, lud zamieszkujący w Azji Mniejszej obszar późniejszej Frygii.

Tygodni święto - inaczej Pięćdziesiątnica lub Zielone Święta. Jest to drugie po Święcie Paschy święto, w które każdy dorosły Izraelita obowiązany był stawić się w świątyni. Nazwa pochodzi stąd, że przypadało ono w siedem tygodni po Święcie Paschy. Później otrzymało nazwę Pięćdziesiątnicy. Paschą rozpoczynały się żniwa, a na Pięćdziesiątnicę przynoszono do świątyni dwa chleby kwaszone z nowego zboża na podziękowanie Bogu za pomyślne zbiory.

Typ - osoba, przedmiot lub wydarzenie biblijne, zazwyczaj z ST, które jest zapowiedzią przyszłych rzeczywistości - osób, przedmiotów lub wydarzeń w NT (zob. Rz 5,14; 1 Kor 10,6.11).

Tyr - (hebr. *Sor*) prastare portowe miasto fenickie między Sydonem (zob.) i Akko.

Urim <> Tummim - dosłownie: "światło i doskonałość". Były to w ST święte losy, przechowywane w pektorale arcykapłana (zob. Wj 28,15-30). Losy te Izraelitom zastępowały wyrocznie pogan.

Us - (Wlg: Hus) - ojczyzna Hioba, kraina granicząca z Edomem i Arabią.

Widzący - określenie proroka (zob. 1 Sm 9,9).

Wielka otchłań - poetyckie ujęcie chaosu, jaki istniał przed stworzeniem i uporządkowaniem świata. Ta sama nazwa określa ocean podziemny, który według poglądów rozpowszechnionych na starożytnym Bliskim Wschodzie znajdował się pod ziemią.

Wojsko niebieskie - określenie gwiazd, jeśli one stanowią przedmiot pogańskiego kultu religijnego.

Wór - przywdziewany na znak pokuty lub żałoby.

Wyrocznia pana - uroczysta formuła stosowana przez proroków, zazwyczaj jako zdanie wtrącone, zapowiadająca, że słowa przytaczane pochodzą od samego Boga, a prorok jest tylko pośrednikiem dla przekazania orędzia Bożego.

Wyrok - (hebr. *maśśa*) = dosł. "Wypowiedź dokonana głosem podniesionym" - proroctwo zawierające surowe napomnienie lub groźbę kary Bożej.

Wyżyny - na wzgórzach składano ofiary Baalowi. Pwt 12,2nn nakazuje burzyć te ołtarze. W ciągu wieków jednak zaczęto składać na wzgórzach ofiary także i prawdziwemu Bogu. Przez długie wieki stan taki tolerowano, ale oficjalny kult sprawowano tylko w świątyni jerozolimskiej, a niektórym królom judzkim poczytywano za złe, że nie znieśli zwyczaju oddawania czci Jahwe na wyżynach.

Zastępy - zob. Pan zastępów.

Zazdrosny bóg, Zazdrość boża - zaskakujący dzisiejszego czytelnika przymiot Boży, często występujący w ST. Na podstawie podobieństwa stosunków panujących między ludźmi rys ten wyraża szczególną miłość Boga względem narodu wybranego, który jest jakby Jego oblubienicą (główna myśl Pnp). Stąd więc Bóg domaga się od swego ludu miłości wzajemnej, a nie dopuszcza do tego, by "cudzołożył", tzn. popełniał wiarołomstwo przez oddawanie czci cudzym bogom, gdyż cześć i miłość należy się tylko Jemu - Bogu prawdziwemu.

Zielone święta - zob. Tygodni święto.

Znak - częste biblijne określenie cudu, które uwydatnia jego sens zamierzony przez Boga.

Zwołanie święte - uroczyste zebranie liturgiczne całego Izraela podczas wielkich świąt, nakazane prawodawstwem Pięcioksięgu. Ten sam termin niektórzy tłumaczą jako uroczysty nakaz świętowania pewnych dni przez powstrzymanie się w nie od pracy.

TABLICA CHRONOLOGICZNA
WYDARZENIA BIBLIJNE

ok. 1800-1750	**Abraham powołany do wiary w jednego Boga i do opuszczenia ojczyzny udaje się do ziemi Kannan.**
ok. 1700	Patriarcha Jakub (Izrael).
ok. 1650	Józef zarządcą Egiptu, Jakub z synami osiada w ziemi Goszen (pn. Egipt).
1250-1230	**(?) Wyjście Izraelitów pod wodzą Mojżesza z Egiptu. "Czterdziestoletnia" wędrówka przez pustynię. Śmierć Mojżesza.**
ok. 1220-1200	**Wejście do ziemi Kanaan pod wodzą Jozuego.**
ok. 1200-1025	**Czasy sędziów.**
ok. 1050	Śmierć Helego po bitwie pod Afek. Działalność Samuela.
ok. 1040-1010	**Saul.**
ok. 1010-970	**Dawid królem.** 1005-1000 zdobywa Jerozolimę; 998 obejmuje władzę nad całym Izraelem.
970-931	**Salomon. Budowa świątyni. Koniec podboju ziemi Kanaan.**
929	**Podział Izraela na dwa królestwa:**

Królestwo Judzkie:		**Królestwo Izraelskie:**	
ok.931-914	Roboam.	ok.931-909	Jeroboam I.
914-911	Abijjam.		
911-870	Asa.	909-908	Nadab.
		908-885	Basza.
		885-884	Ela.
		884	Zimri (7 dni).
		884-873	Omri. Stolicą królestwa

			Samaria.
870-848	Jozafat.	873-853	Achab. Żona jego Izebel popiera kulty bałwochwalcze. Prorok Eliasz.
		854-853	Ochozjasz Izraelski.
848-841	Joram Judzki.	852-841	Joram Izraelski. Prorok Elizeusz.
841	Ochozjasz Judzki.	841-813	Jehu.
841-835	Atalia.		
835-796	Joasz Judzki.	813-797	Joachaz Izraelski.
796-767	* Amazjasz.	797-782	Joasz Izraelski.
(791)767-739	Azariasz (Ozjasz). Prorocy: Izajasz i Micheasz.	782-753	Jeroboam II. Prorocy: Ozeasz i Amos.
		753	Zachariasz.
		753	Szallum.
		752-742	Manachem; 738 płaci daninę Asyrii.
739-734	Jotam.	742-739	Pekachiasz.
734-728	Achaz; 734 prosi o pomoc Asyrię.	739-731	Pekach.
		731-722	Ozeasz.
728-699	**Ezechiasz.**	**721**	**Upadek Samarii i Królestwa Izraelskiego. Izraelici w niewoli asyryjskiej.**
701	Najazd Asyryjczyków na Królestwo Judzkie. Zdobycie Lakisz. Oblężenie Jerozolimy. Powtórny najazd Asyryjczyków i klęska pod Jerozolimą.		

699-643 Manasses.

643-641 Amon. Prorok Sofoniasz.

641-609 Jozjasz; 622 Znalezienie Księgi Prawa. Reforma religijna.

609 Śmierć pod Megido.

609 (3 mc) Joachaz czyli Szallum. Prorocy Nachum, Habakuk, Jeremiasz.

608-598 Eliakim-Jojakim.

605/604 Pierwsza wyprawa Nabuchodonozora na Palestynę.

598-597 (3 mc) Jojakin (Jechoniasz-Koniasz). Pierwsze przesiedlenie do Babilonu.

597-586 Sadecjasz (Mattaniasz). Prorok Ezechiel rozpoczyna działalność.

587-586 **Zdobycie Jerozolimy.** Drugie przesiedlenie mieszkańców Judy.

582/581 Trzecie przesiedlenie.

560 Ułaskawienie Jojakina (Jechoniasza) przez Ewil-Merodaka.

680 Osadnicy pogańscy sprowadzeni do Samarii. Początek samarytan (synkretyzm religijny).

538 **Cyrus zezwala Izraelitom powrócić do ojczyzny. Palestyna prowincją perską.**

536-515 **Odbudowa i poświęcenie świątyni jerozolimskiej. Prorocy Zachariasz i Aggeusz.**

458	**Nowy powrót Żydów pod wodzą Ezdrasza. Narodziny judaizmu.**
445	*** Nehemiasz namiestnikiem króla perskiego w Judzie. Odbudowa murów Jerozolimy.**
323-300	Oniasz I.
ok. 300	Palestyna pod panowaniem Lagidów. Ustalenie tekstu Pisma świętego. LXX powstaje począwszy od czasów Ptolemeusza II.
220-195	Szymon II arcykapłanem.
198	**Palestyna przechodzi pod władzę Seleucydów.**
ok. 170	Umiera arcykapłan Oniasz III.
167-164	**Wielkie prześladowanie religijne Żydów. Powstanie.**
166-160	Juda Machabeusz. Walki Żydów o wyzwolenie spod panowania Saleucydów.
164	Oczyszczenie świątyni zbezczeszczonej przez pogan.
160-143	Jonatan następcą Judy Machabeusza; 152 zostaje arcykapłanem.
143-134	Szymon wodzem i arcykapłanem. Zakłada dynastię hasmonejską.
134-104	Jan Hirkan I. Powstanie stronnictw: faryzeuszów, saduceuszów, esseńczyków. Wspólnota w Qumran.
104-103	Arystobul I.
103-77	Aleksander Jannaj.
76-67	Aleksandra Salome.
67-63	Arystobul II.
63	Zdobycie Jerozolimy przez Pompejusza. Palestyna prowincją rzymską.
63-40	Jan Hirkan II.
40-37	Antygon.
37-4	**Herod Wielki.**

7/6 przed n.e.	**Narodzenie Jezusa Chrystusa***
4 p.n.e.-33/34 po Chr.	Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu.
4 p.n.e.-6 po Chr.	Archelaos etnarchą Judei i Samarii.
4 p.n.e.-39 po Chr.	Herod Antypas.
ok. 8	Szaweł-Paweł rodzi się w Tarsie.
18-36[37]	Kajfasz arcykapłanem.
26-36	Poncjusz Piłat prokuratorem.
27 lub 29	**Wystąpienie Jana Chrzciciela i początek działalności Jezusa Chrystusa.**
27-28 lub 30-33	**Działalność publiczna Jezusa Chrystusa.**
33/34 lub 36/37	**Męczeństwo św. Szczepana, a po nim niebawem nawrócenie św. Pawła.**
37/40-44	Herod Agrypa I.
37 lub 39	Św. Paweł nawiedza Kościół jerozolimski.
43 lub 44	Prześladowanie chrześcijan przez Heroda Agryppę I, śmierć św. Jakuba St.
45-48	Pierwsza wyprawa misyjna św. Pawła.
49/50	**Tzw. Sobór Jerozolimski.**
50-53	Druga wyprawa misyjna św. Pawła.
52	Św. Paweł przed Gallionem w Koryncie.
52-60	Antoniusz Feliks prokuratorem.
53-ok. 93	Herod Agrypa II.
53-58	Trzecia wyprawa misyjna św. Pawła.

54-57	Działalność św. Pawła w Efezie podczas trzeciej wyprawy misyjnej.
58-60	Uwięzienie św. Pawła w Cezarei Palestyńskiej.
60-62	Porcjusz Festus prokuratorem.
61-63	Pierwsze uwięzienie rzymskie św. Pawła.
62	Śmierć św. Jakuba Młodszego.
66	Gessius Florus prokuratorem.
66/67	Drugie uwięzienie rzymskie św. Pawła, zakończone jego śmiercią.
66-70	Wojna żydowska.
70	**Zburzenie Jerozolimy przez Tytusa**
ok. 104	Śmierć św. Jana Apostoła.

* Ze względu na swoiste trudności, jakie napotyka ustalenie chronologii na starożytnym Bliskim Wschodzie, daty jej często są przybliżone i stąd niejednakowe u różnych autorów. W oznaczeniu dat panowania królów Izraela i Judy, tablica opiera się zasadniczo na artykule V.Pavlovsky - E. Vogt, Die Jahre der Koenige von Juda und Israel, Biblica 45 (1964) 321-347.

* Bardzo sporna data.

* Niektórzy uczeni umieszczają działalność Nehemiasza przed reformą Ezdrasza.

* Przyjęte dziś powszechnie obliczenia ery chrześcijańskiej są dziełem mnicha scytyjskiego Dionizego Małego (Dionysius Exiguus), który ich dokonał na polecenie papieża Jana I. Niestety, Dionizy pomylił się w swoich obliczeniach, ustalając datę narodzin Chrystusa Pana na rok 754 od założenia Rzymu, podczas gdy datę tę należało cofnąć przynajmniej o pięć lub nawet nieco więcej lat.

WYKAZ SKRÓTÓW

ST - Stary Testament

Rdz	Ks. Rodzaju
Wj	Ks. Wyjścia
Kpł	Ks. Kapłańska
Lb	Ks. Liczb
Pwt	Ks. Powtórzonego Prawa
Joz	Ks. Jozuego
Sdz	Ks. Sędziów
Rt	Ks. Rut
1 Sm	1 Ks. Samuela
2 Sm	2 Ks. Samuela
1 Krl	1 Ks. Królewska
2 Krl	2 Ks. Królewska
1 Krn	1 Ks. Kronik
2 Krn	2 Ks. Kronik
Ezd	Ks. Ezdrasza
Ne	Ks. Nehemiasza
Tb	Ks. Tobiasza
Jdt	Ks. Judyty
Est	Ks. Estery
1 Mch	1 Ks. Machabejska
2 Mch	2 Ks. Machabejska
Hi	Ks. Hioba
Ps	Ks. Psalmów
Prz	Ks. Przysłów
Koh	Ks. Koheleta
Pnp	Pieśń nad Pieśniami
Mdr	Ks. Mądrości
Syr	Mądrość Syracha
Iz	Ks. Izajasza
Jr	Ks. Jeremiasza
Lm	Lamentacje
Ba	Ks. Barucha
Ez	Ks. Ezechiela
Dn	Ks. Daniela
Oz	Ks. Ozeasza
Jl	Ks. Joela
Am	Ks. Amosa
Ab	Ks. Abdiasza
Jon	Ks. Jonasza
Mi	Ks. Micheasza
Na	Ks. Nahuma
Ha	Ks. Habakuka
So	Ks. Sofoniasza
Ag	Ks. Aggeusza
Za	Ks. Zachariasza
Ml	Ks. Malachiasza

NT - Nowy Testament

Mt	Ew. wg św. Mateusza
Mk	Ew. wg św. Marka
Łk	Ew. wg św. Łukasza
J	Ew. wg św. Jana
Dz	Dzieje Apostolskie
Rz	List do Rzymian
1 Kor	1 List do Koryntian
2 Kor	2 List do Koryntian
Ga	List do Galatów
Ef	List do Efezjan
Flp	List do Filipian
Kol	List do Kolosan
1 Tes	1 List do Tesaloniczan
2 Tes	2 List do Tesaloniczan
1 Tm	1 List do Tymoteusza
2 Tm	2 List do Tymoteusza
Tt	List do Tytusa
Flm	List do Filemona
Hbr	List do Hebrajczyków
Jk	List św. Jakuba
1 P	1 List św. Piotra
2 P	2 List św. Piotra
1 J	1 List św. Jana
2 J	2 List św. Jana
3 J	3 List św. Jana
Jud	List św. Judy
Ap	Apokalipsa św. Jana

POZOSTAŁE SKRÓTY

aram.	aramejski
gr.	grecki
hebr.	hebrajski
kod.	kodeks (rękopis)
LXX	Septuaginta, grecki przekład ST
odm.	odmienny, -ie
oryg.	oryginalny
par.	miejsca paralelne
popr.	poprawka, poprawiają
por.	porównaj.
przekł.	przekład
rkp	rękopis, -y
Sam.	Samarytański tekst
syr.	syryjski przekład
Targ.	Targum, -y
tłum.	tłumaczenie, tłumaczą
TM	tekst masorecki
VL	starołaciński przekład
Wlg	Wulgata
wg	według
zob.	zobacz